IV

8200.

I. 1

Historya Prawa rzymskiego.

Rozdział I.

O stanie prawodawstwa rzymskiego od założenia miasta do wypędzenia królów.

§ 1. Rzymianie lud przychodni, bitny i zuchwały, winni pierwiastki swego prawodawstwa zwyczaiom Albańskim i mędrości wodza. Romulus równie przebiegły iak odważny, obeymuiąc rządy nad zgraią ludzi wygnanych z oyczyzny za zbrodnie, ubogich i wszystkiego od zwycięstwa oczekuiących; niemógł dowolnie rozkazywać ani przestawać na ustaleniu w swoiey osadzie zwyczaiów tych i przepisów, które oddawna u ludów zamieszkuiących Włochy miały mieysce. Odmienność położenia krain i stolicznej, wymagały nowych urządzeń, tak co do administracyi rządu iak karności woyskowey: wydawał ie Romulus, pod imieniem edyktów, iak świadczą Liwiusz (Lib. I. cap. 32 i 44.) i Dyonizy z Halikarnassu (Antiq. lib. 3. p. 178 lib IV. p. 216.) ogłaszaiąc przez woźnych, bez dołożenia się Senatu lub ludu: a iako naymężnieyszy i więcey maiący naukę, bez oporu był słuchany. Te uwzakże odmiany, niebyły w tak wielkiey liczbie, aby samo przyzwyczaienie niedało czuć potrzeby zacho-

Źrodła historyi prawa rzym.

1) Ułamek dzieła Pomponiusza = Enchiridii liber singularis = będący l. 2. D. de orig. jur.
2) Pisarze dziejów rzym. a szczególniey Dyonizy z Halikarnassu i Liwiusz.

Pomoce literackie.

Kommentarze ad l. 2. D. de orig. jur a mianowicie Ruperta = Animadversiones. Bynkershoeka = Animadversiones, które między innemi zebrał Uhlius Opusc. ad hist. juris a maxime ad Pompon. Enchiridion ill. pertinens. Hal. 1735 in 4to

Pisarze historyi Prawa rzym.

Hoffman, Hist. jurispr. rom. Lips 1774.
Bach, historia jurisprud. rom. Lips 1754, i 1775 in 4to
Gravina, orig. jur. civ. in T. I. operis edit. Lips 1717 in 4to
Schubart, de fatis jurisp. roman. Exerc. acad. Jen. 1696 in 8vo
Terasson, histoire de la jurisprudence romaine
Brunquell, hist. rom. ger. Amstelo 1730 in 8vo
Heineccius, hist. jurisp. civ. rom. ac germ. observationib. aucta Ritteri & Silbenradii, Argent. 1751 1765, 8.

Życiopisarze dawnych Prawodawców

Rutiliusza Bertranda i Grotiusa Vitae tripartitae Jc. veterum, wydane p. Franka Hal. 1718 in 4to

Z narodów naysławnieyszych we Włoszech byli Aborygenowie, lud przychodni z Arkadyi. Mieli oni swych królów iesz[cze] na 200 lat przed zburzeniem Troi a Laurentum było ich stolicą. Właściciele szczupłey przestrzeni, panowali nad osadami które pobudowane dobrem położeniem ustawicznie przybywały. Naysławnieysza była z Tessalii, która przybyła z Saturnem. Odtąd Aborygenowie, nazywać się zaczęli Latynami

Obszernieyszy późnieyszy zatem prawa rzymskiego, 1816 roku.

nami. Ostatnia osada składała się z Troiańczyków pod dowództwem Eneasza, który pojąwszy za żonę Lawinię, córkę Latyna, po teściu objął berło. Syn Eneasza Askaniusz, założył Albę. Dynastya Eneasza, poczynając od Askaniusza panowała przez 4 wieki: układ między Amuliuszem a Numitorem, zbrodnie Amuliusza, zamknięcie siostry Amuliusza między Westalki, narodzenie Romula i Rema.

zachowania ojczystych zwyczajów szczególniej w sposobie wyprawiania igrzysk, walk, ofiar, obrzędów duchownych i cywilnych. Przekonywa nas o tem świadectwo Dyonizego, który (lib 1. in fin.) w zachowaniu obyczajów greckich Rzymian nad wszystkie inne ludy przekłada. „Cetera, są słowa pisarza w tłumaczeniu łacińskiem, quaecunque sunt Graeci generis indicia, magis quam ulli alii Graecorum coloni retinent."

Władza którą miał Romulus nad sercami ludu chciwego zwycięztw i zaborów, dała mu prawo zaprowadzenia wielu ustanowień tyczących się czci bogów, administracyi rządowej, policyjnej i prawodawczej. Zniósł on wszelkie przesądne religijne obrzędy, które od innych ludów do Rzymu weszły i tylko ojczystym bogom cześć oddawać nakazał: postanowił aby nic ważniejszego nie przedsiębrano bez naradzenia się z bogami, za pośrednictwem augurów i wieszczków Aruspices zwanych: postanowił kapłanów do odbywania różnych obowiązków w czynieniu ofiar podczas dnia zakazując modłów w nocy: ogłosił że mury miasta są rzeczą świętą i nietykalną, że plebeiusze godności duchownych sprawować niebędą mogli.

Należało mu określić prerogatywy ludu i postanowić urzędy, któreby nad do-

brym

tym porządkiem czuwały. Na ten koniec podzielił Romulus swych poddanych na różne klassy. a) Zacnieysi patrycyuszami zwani, przypuszczeni byli wyłącznie do sprawowania urzędów Rzptey, pospólstwo zaś otrzymało innego rodzaiu przywileie, z tych rządu były: prawo głosowania na urzędników Rzptey, stanowienia o woynie lub pokoiu, ogłaszania praw, naradzania się w rzeczach ważnieyszych. Postanowione w tym zamiarze seymy (comitia) składały się z trzech pokoleń tribus zwanych a te znowu z 30 kuryy: pozwolił każdemu plebeiuszowi wybrać sobie z pomiędzy patrycyuszów patrona, któregoby powinnością było, bronić w każdym razie swego klienta, dozwalaiąc mu zabić go, ieżeliby onego zdradziwie dopełniał.

Osoby do składu senatu należące maiące, wybrane były na seymie w liczbie stu, iedną mianował sam Król, ta nosiła imię pierwszego senatora (princeps senatus,) trzy pokolenia wybrały po trzech i po tyleż wybrało 30 kuryy. Magistratura ta w początkach wsławiała się bardziey miłością sprawiedliwości i mądrością niż powagą.

Opisawszy Romulus granice władzy i obowiązków różnych magistratur, wydał cywilne prawa, o których w innym czasie obszerniey mówić będziemy, tu zaś o ważnieyszych tylko wspomniemy.

a) Podzielił lud na trzy klassy tribus zwane a każdą z nich na kurye, z których każda miała swego kuryona, swoią świątynię, ~~swego~~ kapłana. Kurye dzieliły się znowu na dekurye.

my. Pierwsze tego nazwiska prawo mieć chciało, aby żona połączona z mężem obrzędem confarreatio zwanym, wchodziła w uczestnictwo dóbr mężowskich i czci domowych i familiynych iego bogów, dozwalaiąc nawzaiem mężowi oddalenia iey od siebie a nawet ukarania śmiercią po złożeniu rady z iey krewnemi, ieżeliby przekonana była o cudzołóstwo, zamiar otrucia lub picie wina. Postanowił daley że wolno będzie oycu przedać dziecię swe, uczynić niewolnikiem a nawet zabić i że żaden wiek, żadna godność od tey władzy dziecię nie oswabadza: że dziecię które uderzyło oyca lub krewnego, śmiercią ma bydź karane: zakazał nakoniec przedawać lub zabiiać brańców, którzy się dobrowolnie poddali; zabronił rzemiosł spokoynych podżegaiących zbytek i miękkość.

§ 2. Po Romulu nastąpił Numa Pompiliusz. Ten chcąc dokonać zamiaru swego poprzednika, zamknął podwoie świątyni Janusa i oddał się cały pracom prawodawczym oraz zachowaniu spokoyności wewnętrzney: pomnożył liczbę Kapłanów i świątyń, obrzędy religiyne uczynił okazałemi, podzielił rok na dwanaście miesięcy, a) urządził rachubę dni, naznaczył dnie uroczyste i różne rodzaie ofiar. Między wielą ustanowieniami Numy, znayduie się iedno zabraniaiące wyobrażać bóstwo w posągu lub obrazku, grzebać ciało człowieka zabitego od pioruna lub kobietę ciężarną przed wydo-

a) Za Romula wielki był nieład w rachubie dni, a to dla tego że nieumiano odróżnić miesiąca słonecznego od księżycowego, który iest 11 dniami krótszy. Podwoiono więc liczbę iedenaście, i do każdego roku od chwili reformy dodano ieden miesiąc złożony z 22 dni, który miał następować po lutym zwanym Mercedonius. Numa odmienił porządek i chciał aby nie od Marca lecz od stycznia rok zaczynał się. Januarius tedy otrzymał nazwisko od Janusa, Febr. od wyrazu Februa znaczącego oczyszczenie, Martius od Marsa, Aprilis od Aphrodity czyli Wenery, Maius od Mai matki Merkuryusza, Junius od Junony albo od iuventus. Inne reszt. miesięcy iakoto: Quintilis, Sextilis, 7ber, 8ber, 9ber, Xber, zatrzymały swoie nazwiska i w kilka dopiero wieków Quintilis zamieniono na Julius, Sextilis na Augustus.

wydobyciem dziedzica. Za iego czasu stanęło prawo że łupy na wodzu nieprzyiacielskiego woyska zdobyte, powinny być bogom na ofiarę dane. Postanowił kary na mężoboyców, wdzieraiących się w cudze granice i żyiących nierządnie. Starał się zapobiedz rozrzutności w czynieniu ofiar i uczt na cześć bogów w zprawowaniu pogrzebów.

§ 3. Tullus Hostylius, następca Numy, postanowił wiele praw o kontraktach lecz głównem iego zatrudnieniem było rozszerzanie kraiu przez zwycięztwa i zabory. On przeprowadził Albanczyków do Rzymu, on nadał im przywileie obywatelów rzymskich i znacnieyszych przyiął do Senatu.

§ 4. Ankus Marcius czwarty Krol Rzymu a wnuk Numy, usiłował naśladować cnotę i mądrość dziada swoiego. Chciał aby przed wydaniem woyny, czyniono ofiary dla uzyskania opieki bogów: wydał urządzenia policyyne i rozkazał wystawić więzienie na przestępców.

§ 5. Serwius Tullius, który po Tarkwiniuszu starym nastąpił, przywrócił zaniedbywanym w znaczney części zachowania poprzednika prawom dawną moc i znaczenie tudzież wydał inne których owczesne okoliczności wymagały. On pierwszy zaprowadził konskrypcyę i nakazał co lat pięć powtarzać, on podzielił lud na sześć klass, z których każda pewną liczbę centuryy obeymowała. a)

a) Wszystkich centuryy było ich miasto 193, 1 klassa obeymowała 98. 2ga klassa 22. 3 klassa 22. 4 klassa 20. 5 klassa 30. 6 resztę ludu zwanego pospolitwo. Służący i niewolnicy, niebędąc do tych klass lecz mieli osobne.

W pierwszey złożoney z dziewięciu osmiu centuryi, umieścił Senatorów, Patrycyuszów i osoby maiętnieysze z pospolitem i ta była liczniejsza niż wszystkie inne. Jemu winni Rzymianie podział gruntów i dokładnieysze określenie powinności i prerogatyw rozmaitych urzędów

§ 6. Duma i zbrodnia Tarkwiniusza pysznym zwanego oburzyły umysły Rzymian i do zmienienia kształtu rządu nagliły. Krol ten zmierzaiąc do samowładztwa, zniszczył powagę praw dawnych a władzy Senatu i ludu iedynie do osiągnienia swoich występnych zamiarów używał. Rzymianie uciśnieni a zkąd inąd zrodzeni do wolności, wypędzili familię Tarkwiniuszów.

Rozdział II.

O stanie prawodawstwa rzymskiego od czasu wypędzenia Krolów do Augusta.

§ 7. Po wypędzeniu Tarkwiniusza pysznego, (w 245 od z. R.) ustawą pospolstwa za staraniem Juniusza Bruta, dway Konsulowie naywyższy Rzpltey rząd sprawować zaczęli. Władza ich i powaga była także prawie co Krolów: moc wykonawcza, prawo zwoływania Senatu i ludu, dowodzenia woyska były w ich ręku. Pomponiusz ieden z prawników, którego ustawę wiek Justyniana umieścił, mówiąc o stanie prawodawstwa rzymskiego w tey epoce; zaświadcza. iż od którego wolny Rzymianin zaczął pociąg od praw stanowionych za krolów

i zmienia

i mniemam że: „lud rzymski zwycza-
iami raczey niż wyraźnem prawem
od tey chwili się rządził.„ Bez wąt-
pienia zmiana postaci rządowey, wyma-
gała przekształcenia wielu ustaw lub
ogłoszenia nowych. Zaufanie ludu
w urzędnikach, których cnota i odwaga
nad innych współobywatelów wyniosły,
obawa zaburzeń, potrzeba rychłego zapo-
bieżenia bezprawiom i nadużyciom tak
łatwo wciskającym się do narodu burz-
liwego; sprawiły bez wątpienia że Kon-
sulowie a później inni wyżsi urzęd-
nicy, otrzymali znacznieyszy władzy
prawodawczey udział, niby przypa-
trując się bliżey przywiązaniu Rzymian
do wolności, pomyślić można. Wszak-
że niezaprzeczoną iest rzeczą że Rzymia-
nie, pomimo naymocnieyszego wstrętu
od tego wszystkiego cokolwiek im dawny
ich stan przypominało, w wysokiem
zawsze mieli poszanowaniu prawa Kro-
lewskie tyczące się czci bogów, policyi i wła-
sności prywatnych. Wiele z nich, które
sam upływ czasu w zaniedbanie podał,
Konsulowie późnieyszemi zatwierdzili
edyktami, wiele nawet w prawach XII
tablic umieszczono. Przeto świadectwo Pom-
poniusza nieinaczey rozumieć się ma,
iak tylko że prawa za Krolów ustano-
wione, przyięły własność dawnych zwyczai
i zwyczaiów i tyle tylko miały znacze-
nia, ile nowemi rozporządzeniami oba-
lone niebyły lub ile potrzeba i wzgląd
trwałości ich byty warowniy. Mniema-
nie to popiera dobre od ludu przyięcie
zbioru praw przez Kaia Papiriusza iesz-
cze za panowania ostatniego Krola
sporządzony, któremu przez wdzięczność
imię zbieracza nadano: gdyby albowiem
prawa Krolewskie w początkach rządu
gminowładnego żadnego niemiały znacze-
nia

nia Papiriusa praca równie iak inne przeszły w zapomnienie. Z Dygestów wiemy (l. 2. § 2. D. de orig. jur.) że zbiór ten obeymował prawa publiczne i duchowne i że ie objaśniał Granius Flaccus (l. 144 D. de verb. sig.) współczesny Juliuszowi Cezarowi.

Nota. Niedoszedł czasów naszych kodex Papiriusa ani kommentarz Flakka. Strata tak wielka w znaczney części wynagrodzona iest przez tych, którzy uważnie pracą znaydowane pojedyńczo w autorach łacińskich prawa, czyto w samym texcie czy tylko w myśli zebrali i w krotkich utworzyli tablicach. Tacy są Wilhelm Forster, Fulwius Ursinus, Antoni Augustin, Justus Lipsius, Pardulphus Prateius, Franciszek Modius, Stefan Wincenty Pighius, Antoni Silvius, Paweł Merula, Franciszek Baudouin, Wincenty Grawina, Hyppolit Heineccius, Antoni Terrason. Franciszek Baudouin przywrócił osimnaście ustaw, które miał przepisać z dawney bardzo tablicy znaleziony w Kapitolium a pozwolony mu przez J. Barthelemi Marciana. Dowiodł Heineccjusz że te prawa są późnieysze i w rzeczy samey niepostrzegamy w nich tey dawney łaciny, iaką pisane były prawa XII tablic a te przecie poprzedziły zbiór Papiriusza. Żaden więc nam inny do odzyskania zupełnego tego drogiego pierwszych praw Rzymu zabytku niepozostaie środek, iak naśladując dopiero wspomnianych pisarzów, szukać ich w Cyceronie, Dyonizyuszu z Halikarnassu, Liwiuszu, Plutarchu, Aulu Geliuszu, Festcie Warronie.

§ 8. Dumna surowość Brutusa, pierwszego Konsula, dała Rzymianom uczuć obawę utraty wolności tak drogo okupioney.

Szukano

Szukano więc sposobu zmnieyszenia wła-
dzy urzędu Konsularnego. Wybrany za Kol-
legę Brutusowi Valerius Publikola, sław-
ny z przychylności do plebeiuszów, uznał
władzę naywyższą bydź w ręku ludu zgro-
madzonego na seym w porządku Kuryy,
zapewnił odzew obywatelowi uciśnionemu
od Konsulów do ludu a nawet zbyt
groźną dawniey okazałość tych pierw-
szych Rzpltey urzędników odmienił. Prze-
konało się wkrótce pospólstwo, czego dokazać
może odważna obrona od ucisku Patrycyu-
szów i urzędników oraz stateczne obsta-
wanie przy swoiem. Wtenczas gdy Senat
maiąc prowadzić woynę z Equami i Sa-
binami naybardziey go potrzebował: wy-
chodzi na górę Krustumę i oświadcza że
niepowróci do miasta, dopokąd niebędzie
mu wolno wybrać z pomiędzy siebie urzęd-
ników którzyby praw iego bronili. Pozwo-
lono przeto na wybranie pięciu Trybunów,
których osoby za święte i nietykalne uznano.
Prawo to zaginęło w całości: Dyoniszy z Ha-
likarnassu i Cycero, myśl tylko onego nam
przestali. Fulvius Ursinus w przypi-
sach do dzieła Antoniego Augustina, pod
tytułem de legibus & Sen.cultis, przywro-
cił go w tych słowach: sei quis. aliuta.
faxsit. eum. pecunia. familia. Q sacer
esto. sei quis im occisit paricida nec
esto. Ustawa ta, to iest pierwsza po upad-
ku Monarchii, którą lud zgromadzony przez
Kurye postanowił i ma imię legis sacrae
tribunitiae primae. Łatwo sobie wystawić
można, że powaga trybunów zapaliła za-
zdrość w patrycyuszach i powinna umy-
sły: uchwałom stanowionym od ludu na
seymach przez Kurye zaprzeczano własno-
ści obowiązującego patrycyuszów prawa
i nawzaiem niechciano bydź posłusznemi
ustawom które Senat bez uczestnictwa
trybunów ogłaszał. Ta wzaiemna walka

Liczba naznaczonych wówczas Trybunów, niciest z pewnością wia-
doma. Liwiusz, Cycero i Asconiusz
dwoch tylko naznacza: to iednak
pewne, że później pomnożona była.
Opisać władzę tych urzędników.

zapro-

zaprowadzić musiała koniecznie do prawodawstwa bezład i niepewność.

§ 9. Tymczasem Rzplta potrzebowała praw pewnych, którymby wszystkie zarówno podlegały stany. Kaius Terentius Arsa trybun pospólstwa, wniósł

(r. z. m. 293) projekt którego osnowę zostawił nam Dionizy z Halikarnasu w te słowa: „lud zgromadzony na seym wybierze dziesięć osób podeszłych nayroztropnieyszych i dobrą maiących sławę do ułożenia xięgi praw tak względem administracyi publiczney iako też względem sporów prywatnych. Prawa te przybite będą na placu publicznem, aby każdy wyrzec mógł o nich swe zdanie.” Senatorowie i patrycyusze w których ręku zostawała władza sądowa, przeciwili się temu wniesieniu: lud przeciwnie przekładał rządzić się wyraźnem prawem niż podlegać decyzyom patrycyuszów. Po pięcioletnich sporach, projekt Terencyusza przyjętym został, za wniesieniem powtórnem Romilia Konsula z tym dodatkiem: a) aby wysłać trzech deputowanych do miast greckich położonych we Włoszech i do Aten, którzyby prawa greckie naystosowniejsze do kształtu rządu i obyczajów ludu rzymskiego zebrali i do swey przywieźli oyczyzny. Wędrówka ta trwała przez dwa lata, t.j. od końca 300 roku od z. m. do 302.

a) Uchwałą Senatu, która na wniesienie Sycyniusza trybuna potwierdzona od ludu była.

Za powrotem deputowanych, zniesiono urząd konsulów a utworzono decemwirów. Ci umówili się między sobą aby zawsze ieden tylko sprawuiąc nayważnieyszą władzę przez dni dziesięć, miał prawo zwoływania Senatu, przezydowania w nim, wykonywania iego wyroków, tudzież używania prerogatyw do tey godności przywiązanych. Język grecki, był wówczas nieznany w Rzymie; prawa przeto przywiezione z Grecyi potrzebowały tłumaczenia. Podiął się iego podług powszechnego zdania ieden wygnaniec z Ephezu imieniem Hermodor. Zaledwie rok upłynął, gdy każdy

z decemwi-

z decemvirów wygotował część praw zobie powierzoną. Prawa te podług porządku materyi i liczby układaczów, wyryte były w początkach na tablicach drewnianych, przyjęte z oklaskiem i zawieszone publicznie. Później nieco przyczyniono niektóre dodatki; wyryto je ~~miesiąc~~ na dwonastu nieiuż drewnianych lecz miedzianych tablicach i osobną uchwałą Senatu do wykonania podano. Takie iest nastanie praw pierwiastkowych Rzymu. Czytywał ie obywatel wszystki na szczycie świątyni, w której zwykł był zgromadzać się Senat. Nieszczęścia których Rzym doświadczył przez wkroczenie Gothów, pozbawiły nas tego drogiego starożytności zabytku. (Rittershusius proleg. ad leg. 12 tab. c 5.) Zgadzaią się wszakże uczeni, że pamięć ich, przeszła do czasów Justyna Cesarza wschodniego.

Że tablice te w VI ieszcze wieku były, dowodzi ułamek komentarza Kaia znayduiący się w Digestach, Kaia który żył za Justyniana.

§ 10. Samo więc tylko czytanie autorów łacińskich którzy prawa te naocznie widzieli i czytali lub o nich z podania słyszeli, może doprowadzić do prawdziwey ich wiadomości. Tą drogą postępuiąc Aymarus Rivallius, Jan Oldendorp, Wilhelm Forster, Antoni Augustin, Fran. Baudouin, Ant. Contius, Fr. Hottman, Konr. Rittershusius, Pardulphus Prateius a szczególniey Justus Lipsius, Teod. Marsilius, Gravina i Jak. Godefroy, Ant. Terrason; wielką ich część iuż w dawnym texcie, iak były wydane iuż w myśli tylko lub naśladowaniu dawnego textu, uczonemu światu przynieśli. Wyznać wszakże należy że strata tak wielka, w całey zupełności dotąd wynagrodzona nie iest ani ułamki których liczba coraz się pomnaża, noszą zawsze tę cechę dawności abyśmy ie bez obawy fałszu za prawdziwe szczątki prawa XII tablic wziąść mogli. Jakob Godefroy, mąż któremu iedno z lepszych wydań praw Justyniana winniśmy, wsparty pracą swych poprzedników i świadectwy

Kaia

Kaia Festa, Pomponiusza, Cycerona i wielu innych, zebrał te ułamki w tym porządku w jakim się znaydować miały na tablicach wyryte. Podług niego na tablicy pierwszey znaydować się miały prawa opisujące sposób zapozwania, w drugiey o sądach, kradzieżach i długach, w trzeciey o pożyczce, w czwartey o władzy oycowskiey, w piątey o testamentowem i beztestamentowem odziedziczeniu i opiekach, w szóstey o posiadaniu i rozwodach, w siódmey o podpalaniu, truciu i innych przestępstwach, w ósmey o cechach, dobrach miejskich i ziemskich tudzież o służebnościach, w dziewiątey o prerogatywach i obowiązkach obywatela politycznych, w dziesiątey o obrzędach pogrzebowych. W iedenastey i dwunastey tablicy, podług zdania powszechnie przyiętego, znaydować się miały przepominiane przez decemvirów: miały wszystko bydź dodatkiem poprzedzaiących i obeymować rozporządzenia w różnych materyach i tak ie też Godefroy wystawia. Niemożemy przewieść na sobie, abyśmy w prostym opisie niemieli praw tych wystawić. Są one obrazem obyczaiów, charakteru i oświecenia Rzymian ieszcze nieczepnutych zbytkiem i obcemi wiadomościami.

Tablica pierwsza.

Nota. Powszechne iest mniemanie że powaga praw XII tablic, ustawą Ebutia zwaną, zmnieyszona była: lecz kiedy ta stanęła i iak daleko rozporządzenia prawa XII tablic odmienić miano, niciest zupełnie wiadomo.

Tablica pierwsza.

Prawa opisujące sądowy przewód.
(de in jus vocando.)

1. Staway ze stroną powodową przed sądem niezwłocznie.

s' in. jus. vocat. atque. eat. Cicero.
s' in. jous. voc. statim atque eat. Terrasson.

2. Jeśli strona obżałowana ociąga się stanąć przed sądem, poświadcz się przytomnemi a uzyszcesz prawo przymuszenia iey aby stanęła.

N' it. antestamino. igitur. em. capito.

3. Jeżeli ten którego powoływasz przed sędziego, chce ci się wymknąć lub opierać, możesz go ująć.

Si' o tum in jus vocatus moretur & fugare adornet; manum ei inicere ius esto.

Sei. calvitur. pedem. ve struit. manum endo. jacito. Festus.

4. Jeśli ten którego chcesz powołać do Sądu iest podeszłego wieku lub słaby, masz go przywieść. Jeśli się temu opiera, zatrący nieiest obowiązany dostarczyć mu krytego powozu.

Sei. morbos. aevita. ve. vetiom. escit. qu' in jous. vocabit. jumento. datod. sei. nolet. arcessanei. sternitod. Terrasson

5 Jeżeli iednak porwany, znaydzie poręczyciela, wolnym bydź ma.

Si ensiet. qui. in jus. vocatum. vindiat. mitito. Godefroy.

16. Za bogatego, bogaty tylko ręczyć może, za ubogiego ręczyć może każdy.

Locupleti vindex locuples esto, pauperi quilibet vindex esto

Asiduo. vindex. asiduus. esto. Proletario. qui. volet. vindex esto. Aulus Gel.

7. Umowa w czasie drogi do sądu między stronami zawarta będzie prawidłem dla sędziego.
Endo via rem uti paicunt orato. Autor ad Heren
Si in via, dum in jus ventum paciscerint, ita jus ratumq sit.
8 Lecz jeżeli żadney niebyło umowy między stronami; sędzia sądzić będzie od wschodu słońca do południa: dopokąd zaś trwa sprawa, strony przytomnemi bydź maią.
No ita paicunt in comitio aut in foro ab ortu ad meridiem causam conscito cum perorant ambo praesentes. Autor ad Heren.

9. Niech urzęd po południu przysznawa rzecz sporną przytomnemu, a zachód słońca niech kładzie koniec sporowi i sądzeniu.
Post meridiem praesenti litem addicito. Sol occasus suprema tempestas esto. Gelius.

Tablica druga.

O odroczeniach, obronie strony obżałowaney, o kryiomych i iawnych kradzieżach.

10. Jeżeli będzie wybrany sędzia lub arbiter, strony obowiązane będą dać zaręczenie że przed nim staną: w przypadku niestawienia się, strona niestawaiąca zapłaci umówioną summę; Lecz jeśli komu przeszkodziła choroba, ślub, podróż w interesie Rpltey lub interes z cudzoziemcem; wolno będzie sędziemu, arbitrowi lub obrońcy odłożyć sąd na dzień inny.
... vades ... subvades ... extra quam si morbus sonticus votum absentia reipublicae ergo aut status dies cum hoste intercedat nam si quid horum fuat unum judici arbitrove reove eo die defensus esto m.

11.

11. Niemaiący świadków wołać będzie przez trzy dni, przed domem strony przeciwney.

Qui. testimonium. defuerit. is. tertiis. diebus. ob. portum. obvagulatum. ito.

12. Złodziey nocny, zabity bydź może bezkarnie.

Sei. nox. furtum. faxit. sei. im. aliquis. occisit. jure caesus esto. Macrob.

13. Jeśli kto popełnia kradzież i jest na niey wzięty; ma bydź ćwiczony i stanie się niewolnikiem tego którego skradł. Jeżeli złodziey jest niewolnikiem, będzie ćwiczony i zgóry Kapitolium zepchnięty. Lecz jeśli małoletni dopuszcza się kradzieży; będzie karany podług zdania pretora a szkoda stronie wrócona.

Sei. luci. d. forto. faxset. sei. im. aliquois endo ipsod capset. verberator. ole. que. quei. forto. factom. esid. adeicitor. servous. virgeis. caesous. saxod deicitor. impube. pretoris. arbitratod. verberator. noxia. que. decernitor. Terrason.

14. Jeśli złodziey napada z bronią, napadniony po wezwaniu głośno pomocy, mieć będzie ~~prawo~~ prawo zabicia złodzieia.

Si. se. ~~telo~~. defensit. quiritato. endo. que plorato. post. deinde. si caesi escint. se fraude. esto.

15. Jeśli będzie sprawa o kradzież taiemną, złodziey zapłaci dwoitą wartość rzeczy skradzioney.

Si. adorat. furto. quod. nec. manifestum escit. duplione. decidito.

16. Jeśli po wyszukiwaniu upoważnionem od prawa, znaydzie się w domu rzecz skradziona: kradzież poczytana będzie za iawną i iako taka karana.

Sei furtum. lanced. liciod. que conceptum

escit

17 Mowa tu tylko o sajeciu drzewa, gdyż zabierający karany bywał iak złodziey ki: płacił sowitą wartość.

esit. uti. manifestum. vindicator

17 Ścinający drzewa cudze, za każde zapłaci 25 assów miedzianych.

Qui. injuria. alienas. arbores. cæsit in singulas. viginti. quinque. æris. luito.

18. Wolno będzie złodzieiowi z osobą okradzioną zawrzeć umowę: po którey osoba okradziona, niebędzie miała prawa prześladowania go sądownie.

Si. pro. fure. damnum. decisum. esit, furti. ne. adorato. Jak Godofr.

19 Rzecz skradziona niepodlega przedawnieniu.

Furtivæ. rei. æterna. auctoritas. esto.

Tablica trzecia.

Prawa o składzie, lichwie, procentach, prawa wierzycielów względem dłużników

20. Si quid circa rem depositam apud se depositarius dolo malo amiserit, dupli poena afficitor. Pretorowie odmienili to rozporządzenie i tylko na opłacenie wartości rzeczy skazywać byli zwykli.

20. Jeżeli składnik dla zysku oświadcza, że co ze składu utracił; skarany będzie na opłatę sowitey wartości tego co oświadcza że utracił.

Si. quid. endo. deposito. dolo. malo. factum. esit. duplione luito

21. Si quis majus quam unciario foenus exercuerit, quadrupli poena afficitor.

21 Ktokolwiek od pożyczonych pieniędzy wymagać będzie procentu więcey niż ieden od sta na miesiąc; skazany będzie na zapłacenie summy cztery razy większey.

Sei. quis. unciario. foenore. amplius. fœnerassit. quadruplione. luito. Tacit

22. Peregrinus quidquam usucapere non valeto: civis adversus eum in perpetuum actio esto.

22. Żaden cudzoziemiec niebędzie mogł bronić się przedawnieniem od zapłacenia długu: a każdy obywatel rzymski mieć będzie prawo zapozwania go w iakimkolwiek czasie.

Adversus hostem, æterna auctoritas esto. Cic.

23. Si debitum quis confessus fuerit vel condemnatus quis jure fuerit, inducie

23. Gdy kto wyznaie zawinienie długu lub gdy skazany iest na opłatę; wierzyciel da

da mu trzydzieści dni czasu, po którym może go aresztować i do sądu przywieść.

Aeris. confessi. rebus. que. judicatis. triginta. dies. justi. sunto. post. deinde. manus. injectio. esto. in. jus. ducito. Gel.

duciæ ei menstruæ triginta dierum ad debitum exsolvendum dantor. Si intra dies triginta illos debitor non satisfaciet; tum creditori capere eum, sive prehendere atque in jus ducere, jus esto. Prawnicy termin ten przedłużyli do dwóch miesięcy a Justynian do czterech.

24. Jeżeli dłużnik wzbrania się dług opłacić a niema poręczyciela; wierzyciel może go sprowadzić do domu swego, związać, okuć w żelazo byleby niecięższe nad 15 funtów: wolno mu wszakże użyć lżeyszego żelaza.

Ni. judicatum. facit. aut. quips. endo. eo. in. jure. vindicit. secum. educito. vincito. aut. nervo. aut. compedibus. quindecem. pondo. ne. maiore. aut. ei. volet. minore. vincito. Gel.

24. Nervus iest łańcuch na głowę i nogi tak: że więzień wszystkiemi dwoma członkami niemógł. Były one żelazne lub drewniane podług Twierdzeń Gel. dictwa Plauta (w Teod. Marcylinum ad leg. XII tab.) Compedes iest łańcuch na nogi. To wyrażenie zamieniono na przytrzymanie dłużnika iak niewolnika, który stąd względu nazywał się nexus dla odróżnienia od servus.

25. Jeżeli dłużnik ze swego chce się utrzymywać; wolno mu to będzie: ieżeli nie, więzący da mu funt mąki na dzień lub więcey.

Si. volet. suo. vito. ni. suo. vit. qui. eum. vinctum. habebit. libras. farris. endo. dies. dato. si. volet. plus. dato. Gelius.

26. Jeżeli dłużnik z wierzycielem nieczyni ugody; ten będzie mógł go więzić przez dni sześćdziesiąt. Jeżeli w tym przeciągu czasu niemoże się uiścić; wierzyciel wyprowadzać go będzie przez trzy dni targowe i obwoływać zawinioną summę.

Ni. cum. eo. pacit. sexaginta. dies. endo. vinculis. retineto. inter. ibi. trinis. nundinis. continuis. in. comitium. procitato. aris. que. estimiam. judicati. prædicato.

27 Jeśli dłużnik kilku wierzycielom nieopłaca; wierzyciele trzeciego dnia targowego posieką ciało iego i podzielą się nim: albo przedadzą go mieszkaiącym za Tybrem.

27. At si plures erunt creditores, tertiis nundinis (27 dies) corpus rei in partes secanto: si plus minusve secuerint, sine fraude esto: si malint trans Tiberim eum peregre venumdato.

at

Roz-

Rozporządzenie to zniesione prawem Petilia Papyria r. 2 n. 427 a wyraz sectio odniesiono do dobr dłużnika. Ustawa wszakże mocą którey dłużnik oddaiąc wierzycielom maiątek, którego wartość nieodpowiadała masie długów, uwalniał się od osobistego prześladowania, nieinaczey wszedła aż za czasów Augusta prawem Julia zwanem.

At. si. plures. erunt. rei. tertiis. nundinis. partes. secanto. si. plus. minus. ve. secuerint. se. fraude. esto. si. volent. uls. Liberim. peregre. venumdato.

Tablica czwarta.

O władzy oycowskiey i małżeńskiey

28. Jeżeli oyciec rodzi się dziecię znacznie niekształtne, niech go natychmiast zabiia.

Pater. insignem. ad. difformitatem. puerum. cito. necato.

29. Oyciec mieć będzie nad dziećmi prawemi władzę życia i śmierci, będzie mógł ie przedać ktoro mu się podoba.

Endo. liberis. justis. jus. vitae. necis. venumdandique. potestas. esto.

30 Jeżeli oyciec potrzykroć przedawał syna; syn uwalnia się z pod władzy oycowskiey.

Sei. pater. filium. ter. venumduit. filius. a patre. liber. esto. Ulpian.

Dziecię zrodzone z wdowy, w dziesiątym miesiącu po śmierci mężowskiey; ma być za prawne uznane.

Sei. qui. ol. in. dec. mense bo. proxsumo. posthumo. natos. escit. justus estod. Ter.

Tablica piąta.

O formalności testamentów, porządku następstw i opiekach.

32. Rozporządzenie oycowskie względem maiątku lub opieki dzieci; zastępuie po iego śmierci mieysce prawa.

Pater. familias. uti. legassit. super. pecunia. tutela. ve rei. suae. ita. jus. esto. Godofr.

33. Jeżeli oyciec bez testamentu umiera, niemaiąc dobrych; bliższy krewny będzie

iego

iego dziedzicem: iesli niema bliższych
krewnych; maiątek iego odziedziczy
dalszy krewny noszący iego imię.
ast. si. intestato. moritur. cui. suus.
heres. ~~habeto~~ nec. escit. agnatus. proxi
mus. familiam. habeto. si. agnatus.
nec. escit. gentilis. familiam. nancitor.
Gotofr.

34. Jeśli wyzwoleniec bez testamentu
i swych dobrych umiera; maiątek iego
odziedziczy patron: a iesli patrona nie-
ma, familia.
Si. libertus. intestato. moritur. cui.
suus. heres. nec. extabit. ast. patronus.
patronive. liberi. escunt. ex. ea. familia.
in. eam. familiam. proximo. pecunia.
adicitor.

35. Po śmierci dłużnika, długi opła-
cone będą przez dziedziców w stosunku
odziedziczonych się maiących części. Potem
podzielą pomiędzy siebie dobra zmarłego:
a gdyby się zgodzić niemogli, pretor wy-
znaczy arbitrów do działu i utworzenia schedy.
Nomina. inter. heredes. pro. portionib.
hereditariis. ercta. cita. sunto. cete-
rarum. familiae. rerum. ercto. non. cito
si volent. heredes. erctum. citum. fa-
ciunto. Praetor. ad erctum. ciendum.
arbitros. tris. dato. Gotofr.

36. Jeżeli oyciec dziedzica w małolet-
ności bez testamentu odumiera; nay-
pierwszy krewny, będzie małoletniego o-
piekunem.
Si. pater. familias. intestato. moritur.
cui. impubes. suus. heres. escit. agnatus.
proximus. tutelam. nancitor.

37. Jeżeli kto uznany iest za szalonego
lub marnotrawnego, a niema stroża
któryby był iego kuratorem; krewny

iawo iego

a w iego niedostatku imiennik, mieć będzie staranie o iego osobie i majątku.
Si. furiosus. aut. prodigus. escit. ast. ei. custos. nec escit. agnatorum. gentilium. que in. eo. pecunia. ve. ejus. potestas. esto. Godofr.

Tablica szósta.

O przedaży, posiadaniu, przedawnieniu i prawie odkupna.

Umowa dopełniona być powinna podług brzmienia swego. Przedawca dać ma zaręczenie, względem stanu rzeczy maiącey się przedać. Jeżeli rzecz nieznaydzie się być taka iaką ię być mienił przedawca; za karę zapłaci sowitą iey wartość.
Ea. quæ. sunt. lingua. nuncupata. prestantor. quæ. si. quis. infitiatus. sit. dupli. pœnam. luito. Terr.

39. Gdy obywatel zlewa swoy majątek na drugiego; wyrazy których użyie stanowić będą naturę praw ostatniego.
Cum. nexum. faciet. mancipium. que. uti. lingua. nuncupassit. ita. jus. esto.

40. Jeżeli niewolnik którego testator od pewnego czasu przyrzekł uczynić wolnym, w tym przeciągu będzie przedany; po iego upłynieniu będzie mogł odzyskać wolność płacąc nabywcy umówioną cenę. Jeżeli zaś niewolnik uznany iest w testamencie, za wolnego skoroby pewną summę dziedzicowi wypłacił: stanie się wolnym, gdy ią wypłaci.
Statu. liber. emptori. dando. liber. esto.

41. Rzecz przedana i wręczona nie stanie się własnością nabywcy, dopokąd summa wypłacona nie iest.

Rzecz

Res. vendita. trans. que. data. emptori. non. acquiritor. dominum. satisfactum. erit.

42. Dobra nieruchome dwoma, ruchome iednym rokiem przedawniaią się;

Usus. auctoritas. fundi. biennium. ceterarum. rerum. annus. usus. esto.

43. Gdy towarzyszka łoża, dobrowolnie zamieszka przez rok cały w domu męzczyzny, niebędąc nieprzytomną przez trzy nocy; uważaną przez samo używanie i wspólne mieszkanie będzie iego żoną.

Mulieris. que. annum. matrimonii. ergo. apud. virum. remanecit. ni trinoctium. ab eo. usurpandi. ergo. abesit. usucapta. esto.

44. Mąż niebędzie mogł odesłać żony, niewymieniaiąc przed sędzią powodów nieukontentowania.

Si. vir. mulieri. repudium. mittere. volet. causam. addito. vel. exigito. harumce. unam. Terr.

45. W sporach gdy się znayduią swiadkowie, domniemanie zawsze będzie na stronę posiadacza. W sprawach zaś o wolność lub niewolę, posiadanie przeważać będzie na stronę wolności.

Sei: quoi. ein. jure. manum. conserunt. utrisque. superstitib. presentib. secundum. eum. qui. possidet. ast sei quoi. quem. liberali. causa. manum. asserat. secundum. libertatem. vindicias. dato. D. Halik.

46. Jeżeli znaydziesz w domu twoim lub winnicy moią podporę; nieobalay domu ani psuy winnicy, lecz wskaż sobie opłacić dwoyną wartość rzeczy, która do ciebie należała: a iesli się wydarzy

że

że dom lub winnica będą zepsute, odbierz swoię własność.

Tignum. junctum. ædibus. vineæ. ve. et concapes. ne. solvito. qui. junxit. duplione. damnator. tigna. quando. que sarpta. donec. dempta. erunt. vindicato. Cujas.

Tablica siódma.

O przestępstwach i szkodach.

47. Szkoda zrawiona przez zwierza, wynagrodzona przez właściciela bydź powinna lub zwierze uszkodzonemu dane.

Si. quadrupes. pauperiem. fasit. dominus. noxiæ. æstimiam. oferto. si. nolet. quod. noxit. dato.

48. Szkodzący umyślnie...
szkodzący zaś nieumyślnie, płacąc szkodę wolnym zostanie.

Si. injuria. rupitias... ast. si. casu. sarcito.

49. Wprowadzaiący swą trzodę na pole cudzym...

Qui. pecu. endo. alieno. impescit...

50. Czarujący zasiewy cudze, będzie powieszony i skazany na śmierć iako ofiara Cerery.

Qui. fruges. escantasit. suspensus. Cereri. necator. Plinius.

51. Przychodzący ukradkiem w nocy deptać pole zasiane zbożem lub scinać który, będzie powieszony i skazany na śmierć iako ofiara Cerery. Lecz ieśli dziecię przestępstwo to popełniło, pretor da zdanie o iego ukaraniu i nakaże dwoistą wartość uszkodzonemu zapłacić.

Qui. frugem. aratro. quæsitam. furtim. nox. pavit. secuit. ve. suspensus. Cereri. necator. impubes. pretoris. arbitratu. verberator. noxiam. que. duplione. decernito. Plin.

52. Podkładaiący złośliwie ogień pod dom cudzy lub zapalaiący zboże blisko domu cudzego będące: będzie spalony po więzieniu i ocwiczeniu. Jeżeli pożar stanie się przypadkiem, bez chęci szkodzenia; nagrodzenie szkody, zmaże winę. Lecz jeżeli sprawuiący takim sposobem przez nie rozwagę szkodę, niebył w stanie iey wynagrodzenia; mnieyszey karze podlegnie.

Qui. aedes. acervum. ve. frumenti. ad. aedes. positum. dolo. sciens. prudens. que combuserit. vinctus. verberatus. igni. necator. ast. si. casu. noxiam. sarcito. si. nec. idoneus. escit. levius. castigator. Caius.

53. Ochromiaiący podlegnie karze odwetu, ieśli nie zgodzi strony.

Si. membrum. rupsit. ni. cum. eo. pacit. talio. esto.

54. Łamiący kość, zapłaci 300 funtów miedzi, ieśli to złamanie dokonane było na wolney osobie a 150 ieśli dokonane było na niewolniku.

Qui. os. fregit. de libero. trecentum, si servo. centum. quinquaginta. aeris. poenae. sunto. Terrason.

55. Za razy ręką zadane, 25 asów zapłacić należy.

Si. qui. injuriam. alteri. faxit. viginti. quinque. aeris. poenae. sunto.

56. ~~Podlegaią~~ Obrażaiący słowy lub paszkwilem, podlegnie karze kiia.

Si. qui. pipulo. occentassit. carmenve. condisit. quod. infamiam. faxit. flagitium ve. alteri. fuste. ferito.

57. Zabiiaiący umyślnie wolnego człowieka, karany będzie iako oyczobóyca.

Si. quis. hominem. liberum. dolo. sciens. morti. duit. paricida. esto.

58. Ktokolwiek (nawet urzędnik) osiągaiący

będzie

będzie świadczyć o sprawie mu znaiomey lub w którey świadkiem bydź przyrzekł; będzie uważany za infamisa i niegodnego do składania świadectw.

Qui se sierit testarier libripens ve fuerit ni testimonium fariatur improbus intestabilisque esto.

59. Fałszywy świadek zepchnięty będzie z góry Tarpeyskiey.

Si falsum testimonium dicasit saxo dejicitor.

60. Używaiący czarnoxięskich zamówień, karany będzie iak mężobóyca

Qui malum carmen incantasit parricida esto.

61. Przygotowuiący truciznę lub onę do napoiu daiący, karany będzie iak mężobóyca.

Qui malum venenum faxit dasitve parricida esto.

62. Rodzicobóyca wrzucony będzie do wody, po okryciu głowy i zaszyciu w wor.

Qui parentem necasit caput obnubito culeoque insutus in profluentem mergitor.

63. Opiekun źle sprawuiący interessa swego małoletniego, będzie napomniany: przekonany o kradzież, skazany będzie na opłatę dwóiłey summy.

Si tutor dolo malo gerat vituperato quandoque finita tutela escit furtum duplione luito.

64. Patron zdradzaiący klienta, na śmierć skazany będzie.

Patronus si clienti fraudem fasit sacer esto.

61. Prawo to zdaie się bydź wzięte z Testa i Plania: w iednak o niem powiedzieć należy, przestępstwa trucia, pierwszy przykład był r. 422.

62. Qui parentem necaverit, capite obvoluto, culeo insutus in aquam abjicitor. — Nieco później powiększono surowość nakazuiąc aby rodzicobóyca był zaszyty ze psem, kogutem i małpą, która zachowywana była w całem państwie do Adryana. Zamieniono się później na spalenie lub rzucenie na pożarcie bestyom.

Tablica ósma.

O kradzieżach

Tablica ósma.

O bractwach i cechach, o własnościach ziemskich, atrzebnoszciach mieyskich i wieyskich zabudowaniach, drogach i wodospustach.

65. Wolno będzie podług upodobania urządzić iakiekolwiek towarzystwo, byleby urządzenie to, prawu publicznemu przeciwne niebyło.

Sodales. legem. quam. volent. dum. ne. quid. ex. publica. lege. corrumpant. sibi. ferunto.

66. Od domu sąsiedzkiego na półtrzeciey stopy wolne miesce zostawić należy.

Ambitus. parietis. sestertius. pes. esto.

67. Droga prosta osm stop, ukośna szesnaście szerokości bydź powinna: ieżeli droga między dwoma polami będąca zepsuieny, wolno będzie iechać tem polem, którem się podoba.

Via. in. porrecto. octo. pedum. in. anfracto. sedecim. pedum. lata. esto. si. viae. per. amsegetes. immunita. erit. qua. volet. jumentum. agito.

68. Jeżeli kto sprowadzi wodę na grunt sąsiedzki; pretor wezwie trzech arbitrów do ocenienia szkody i wynalezienia środków któreby uszkodzonego nadal od niey zapewniały.

Si. aqua. pluvia. manu. nocet. pretor. arcendae. aquae. arbitros. tris. addicito. noxae. que. domino. caveto.

69. Aby granice własności gruntowych niebyły niepewne; pięć stop odległości, na wzór prawa Solona, wolne miesce między gruntami właściciele zostawić powinni a przedawnienie temu rozporządzeniu szkodzić niema.

De.

Aby to prawo było zupełne, na początku dodać potrzeba te wyrazy: ut non sit amplius — de finium ratione lex incerta, ad exemplum legis atticae Solonis, quinque pedes inter duos agros vacuum spatium esto, quod non usucapito.

... de. finium. ratione. lex. incerta. ad. exemplum. legis. atticae. Solonis... intra. quinque. pedes. aeterna. auctoritas. esto.

70 W sporach o granice między sąsiadami, pretor wyznaczy trzech arbitrów.

Si. jurgant. ad fines. finib. regundis. praetor. arbitros. tres. adicito.

71. Dom wszystki... płotko... chata... Hortus... heredium... tugurium...

72 Jeżeli cień drzewa uszkadza pole sąsiedzkiemu; wolno iest obciąć jego gałęzie do 15 stop wysokości.

Si. arbor. in. vicinum. fundum. impendet. quindecem. pedes. altius. sublucator.

73. Jeżeli owoc z drzewa spadnie na grunt sąsiedzki; wolno będzie właścicielowi drzewa go zebrać.

Si. glans. in. em. caduca. siet. domino. legere. jus. esto.

Tablica dziewięta.

O przywilejach, przestępstwach obrażonego maiestatu, spiskach, przedaynoni, kradzieży skarbu publicznego i innych równie o przewodnie używanym w zaskarżeniach o przestępstwa publiczne.

74. Przywileiów udzielać prywatnym nienależy.

Privilegia ne irroganto.

75. Przywrócić należy dawne prawa nietylko dłużnikom, gdy długi opłacili ale i udwożeńcom nieposłusznym gdy pełnią swoią powinność.

Nexo.

Nexi. soluti. forcti. sanati. que. discrips.
jus. esto. Scaliger.

76. O życiu i stanie obywatela rzymskiego. nie godzi się stanowić iak na seymie przez centurye.

De. capite. civis. nisi. per. maximum. comitiatum. ne. ferunto.

77. Zgromadzaiący kupy w porze nocney podlega śmierci.

Qui. calim. endo. urbe. nox. coiit. coiverit. capital. estod.

78. Pobudzaiący nieprzyiaciela przeciwko Rzymowi lub daiący obywatela nieprzyiacielowi śmierci podlegnie.

Si. quis. perduellem. concitassit. civemque. perduelli. transducit. capital. esto.

79. Sędzia lub arbiter o przedayność przekonany, podlegnie śmierci.

Sei, judex, arbiter, ve, jure, datus. ob. rem. dicendam. pecuniam. accepsit. capital. esto.

80. Postanowieni będą dway kwestorowie do sądzenia męzobóystw: niegodzie wolno wykonać wyroku śmierci na oskarżonym dopóki urząd lub sąd nie ma go być zasłuchującym na tę karę.

Quaestores parricidii qui de rebus capitalib. quaerant a populo creantor et indemnatum quemcunque hominem interficere ne liceto.

Tablica dziesiąta.

O przysiędze i obrzędach pogrzebowych.

81. Przysięga będzie zawsze zawiązkiem świętym i nieodmiennym.

Ad

Ad. adstringendam. fidem. certum. sanctum. inviolatum. que. vinculum. jus-jurandum. esto. Terras.

82. W obrębach miasta ani palić martwych ani grzebać niemożna.

Hominem. mortuum. in. urbe. ne. sepelito. neve. urito.

83. Zbytek i smutek nad miarę w obchodzie pogrzebowym, mieca mieć niepowinny.

84. Zabrania się ciosać drzewo przeznaczone na stos do spalenia zmarłego.

Rogum. ascia. ne. polito.

85. Będzie mógł bydź obchodowi pogrzebowemu przytomny woźny, który zgłosi osoby zmarłey i dzień obchodu rozgłosi: z iedli maią bydź obchodowe igrzyska, magister ceremonii użyie pomocnika i liktorów.

Praeco. funus. endicito. dominos. funeris. ludeis. accenso. lictoribus. que. orditor.

86. Trzy tylko suknie obkładane purpurą wdziewać można na zmarłego i dziesięciu graiących na piszczałkach użyć można do pogrzebu.

Tribus. reciniis. reica. purpurea. ac decem. tibicinib'. foris. efferre.

87. Kobiety makami zbytniego smutku, twarzy psuć niemaią ani krzyków żałośnych wydawać.

Mulieres. genas. ne. radunto. neve. lessum. funeris. ergo. habento.

88. Odcinać członków zmarłey osoby aby ie osobno pochować, godzić się niebędzie, chyba gdy kto poległ na woynie lub zmarł zagranicą.

Homini. mortuo. ossa. ne. legito. quo. post. funus. faciat. extra. quam. si. belli. endove. hostico. mortuus. escit.

89. Balsamować ciała zmarłych nie-

niewolników ani pić około nich niewolno.
Servilis. unctura. omnis. que. circum. potatio. auferitur.

90. Mirrę rozlewać na umarłych iest bronno.
Murrata. potio. mortuo. ne. inditor.

91. Niegodzi się zdobić pogrzebu girlandami ani ruchomemi ołtarzami.
Ne. longæ. coronæ. neve. acerræ. præferuntor.

92. Jeżeli umarły zasłużył męztwem na wieniec lub iezeli go otrzymał w igrzyskach przez zręczność własną lub swych niewolników albo szybkość swych koni; wolno go będzie chwalić na pogrzebie, wolno będzie krewnym włożyć mu wieniec na głowę czyto gdy będzie zostawać w domu, czy gdy go prowadzić będą do pogrzebu.
Qui. coronam. parit. ipse. pecuniave. ejus. virtutis. ergo. arguitor. ei. ipsi. mortuo. parentib. que. ejus. dum. intus. positus. escit. foris. ve. effertur. se. fraude. imposita. siet.

93. Gdy zasłużony obywatel umarł, śpiewane będą w czasie pogrzebu na iego pochwałę pieśni przy odgłosie trąb.

94. Używać złota w obchodzie pogrzebowym zabrania się, wyjąwszy gdy zmarły używał złotey nici do wiązania zębów: albowiem z tą nicią pochować go wolno.
Ne. aurum. addito. ast. si. cui. auro. dentes. vincti. escint. im. cum. illo. sepelire. urere. ve. ~~esse~~ se. fraude. esto.

95 Jeden tylko pogrzeb sprawić iedno łoże dać zmarłemu można.
Uni plura funera ne facito neve plures lectos sternito.

96. Grobowca ani stosu bliżey nad 60 stop od cudzego domu stawić niewolno.
Rogum. bustumve. novum. alienas. aedes. propius. sexaginta. pedes. adis. di. dominus. nolet. nei. adicito.

97. Przeciw posiadaniu grobowca lub iego weyścia, prawa oprzedawnienia niebędą stosowane.
Fori. bustive. aeterna. auctoritas. esto.

Tablica iedenasta,
obeymuiąca dodatki do pięciu poprzednich

98. Prawo późnieysze od ludu postanowione, znosi dawnieysze z niem niezgodne.
Quodcumque. postremum. populus. jussit. id. jus. ratumque. esto.

99. Niebędzie wolno patrycyuszom wybierać dla siebie żony z pomiędzy plebeiuszek.
Patrib. cum. plebe. connubia. ne. sunto.

100. O legacyach dobr wolnych, nawzaj duchownych.
(Detestatum. seu. de sacris. ~~detes~~ detestandis.

101. Westalki niebędą brać spadku po umieraiących bez testamentu: a ieśli same bez testamentu umieraią; dobra ich należeć będą towarzyszkom.
Virgines. vestales. neque. heredes. sunto. cuiquam. intestato. neque intestatis. quisquam. sed. bona. illarum. in publicum. rediguntur. Terras.

Tablica dwónasta,
obeymuiąca dodatki do 5ciu ostatnich.

102 O zastawie.
de pignore.

103. Poświęcaiący bogom własność

w

w sporze będącą, zapłaci dwoistą iey wartość.

Si. qui. rem. de. qua. altio. siet. in. sacrum. dedicasit. duplione. decideto.

104. Jeżeli kto przywłaszczy sobie posiadanie rzeczy, o którey wie że cudza; pretor wezwie trzech arbitrów do wejrzenia sprawy i posiadacz złey wiary wskazie na zapłacenie dwoistey wartości przychodów.

Si. vindiciam. falsam. tulit. praetor. rei. sive. litis. arbitros. tris. dato. eorumque. arbitrio. fructi. duplione. decidito.

105. Jeżeli niewolnik za wiadomością i wolą pana popełnił kradzież lub szkodę iakową wyrządził; pan odda go na karę.

Si. servus. sciente. domino. furtum. fasit. noxiamque. noxit. noxae. dedito.

× × ×

§ 11. Zdawaćby się mogło, że tak umieiętnie i szczęśliwie dokonana praca, powinna była kształcić szczęście współrządu i spokoyność. Lecz niedostatek praw konstytucyynych, maiących opisywać kształt, i rozciągłość i działalność tey władzy, której udziałem iest stanowienie nowych rozporządzeń tudzież praw przeciwko szczęściu ogólnego tyczących się zrodziły wzaiemne niechęć między patrycyuszami a pospólstwem. Ile razy Senat i patrycyusze zaczynali brać przewagę, władzę seymów zawieszać, władzę sądową i administracyyną przywłaszczać, i owem kształt gminowładztwa na możnowładztwo zamieniać; tyle razy trybuni pobudzali pospólstwo do

zaburzeń

Zdanie Cycerona o prawach 12 tablic: „Sive quis civilem scientiam contempletur, totam hanc descriptis omnibus civitatis utilitatibus ac partibus, duodecim tabulis contineri videbitis: sive quem ista praepotens et gloriosa philosophia delectat, dicam audacius, hosce habet fontes omnium disputationum suarum, qui jure civili et legibus continentur. Fremant omnes licet! dicam quod sentio: bibliothecas mehercule omnium philosophorum... mihi videtur duodecim tabularum libellus; si quis legum fontes et capita viderit et auctoritatis pondere et utilitatis ubertate superare.“ Cic. de oratore. lib. 1.

zaburzeń i uchwalania plebiscytów, za-
miary takowe obalaiących: a tak corocz-
nie nowe nastawały ustawy, które mię-
dzy wielu innego rodzaiu przywileiami
przypuszczały plebeiuszów do tych godności
i praw, które w początkach sami pa-
trycyusze piastowali. Ustawom tym
niechcieli patrycyusze długo bydź po-
słusznemi iako takim które nieprawnie
bo bez uczestnictwa Senatu i pierwszego
w kolley zdania uchwalone były. Ztąd no-
we zamieszania, nowe niechęci. Potrze-
ba było długiego czasu, wyniesienia
na urząd konsularny przychylnych pos-
pólstwu osób i kilkakrotnego wyyścia
z miasta nim Senat pozwolił na umo-
cenie w tey rzeczy ostatniego prawa:
mocą którego, uchwalone przez pospol-
stwo wyłącznie pod przewodnictwem try-
buna ustanowieniom równe znaczenie
iak prawom wspólnie przez lud posta-
nowionym nadane zostało. Uczyniono
~~to~~ naprzód prawem za Konsulatu Hora-
cyusza r. 304, powtórnie za Publiliusza
Dyktatora r. 414, potrzecie za Horten-
syusza Dyktatora r. 466.

§ 12. Temuż losowi podległy urządzenia
opisujące sposób postępowania w sądach
i czynnościach publicznych znanych w pra-
wie pod nazwiskiem actiones legis i actus
legitimi. Rozpisały ich prawa XII tablic.
Patrycyusze którzy iako patronowie, od-
dawna w swym ręku dzierżeli szafunek
sprawiedliwości: powynaydowali rozmaite
formalności, których zaniedbanie w pra-
wach publicznych, iakoto w przyymo-
waniu spadków, odzyskaniu zbiegłego
niewolnika, usamowolnieniu i tym
podobnych czynnościach, w sprawach
przed urząd sądowy wytaczanych, pocią-
gało za sobą nieważność. Lecz i ta pre-

rogatywa

rogatywa odjęta patrycyuszom została, gdy naprzód w roku od z. m. 449. Kneius Flavius powiernik Appiusza Klaudyusza, ktoremu zebranie wspomnionych formuł oraz ułożenie porządku dni dies fasti ac nefasti zwanych, taiemnie przez Senat poruczone było, kopię onych pospolstwu ogłosił. Zbiór ten nazwano jus Flavianum. Obrażeni tym postępkiem patrycyusze, nowe wynaleźli formuły i nie już wyrazami lecz początkowemi głoskami iako znakami całkowitych wyrazów spisać kazali. Lecz znowu około roku od z. m. 552, ogłosił ie Sextus Aelius Katus a prawnicy swoemi nazwali tę xięgę jus Aelianum. Atoli oba te zbiory czasów naszych niedoszły. Formuły w nich zawarte i te które późniey wynaleziono, zaczęły wychodzić z używania za Cesarzów. Synowie Konstantyna W. znieśli te które się odnosiły do testamentów a Teodozy młodszy zniosł wszystkie. Powiedzieć wszakże należy że znaczny i długo natej zachowały się w części w prawach, których uczyć się mamy. Sławny Prezydent Brisson, iest pierwszy ktoremu naydokładnieyszy ich zbiór winni iesteśmy. Dzieło iego: De formulis & solemnibus populi romani verbis — złożone z ośmiu xiąg, nietylko obeymuie formy aktów publicznych i sądowego porządku ale nadto wiadomości obszerne o religiynych obrzędach i sztuce wojskowey u Rzymian. Co się tyczy porządku dni poświęconych sądownictwu i czynnościom publicznym, dies fasti zwanych; napisy dawne na kamieniach i wszego rodzaiu starożytności rzymskich pomnikach, są naypierwszemi i naypewnieyszemi nauczycielami. Grutter, recueil des inscriptions i Grevius, thesaurus antiquitatum rom. ułatwili nam tę pracę.

13 Prawo

§. 13. Prawo dwonastu tablic krótkie i nieobeymuiące wszystkich przypadków, potrzebowało obszernieyszego tłómaczenia, objaśnienia, zastosowywania — tę prerogatywę iako wyłączni sprawiedliwości szafarze, przywłaszczyli równie sobie patrycyusze, i posiadali ią przez długi czas wyłącznie pod nazwiskiem interpretatio et disputatio fori.[a] Przez pierwsze rozumieią się rozporządzenia od prawników znakomitszych prywatnie za pomocą tłómaczenia rozciągniętem zwanego (: interpretatio extensiva :) wynalezione, a przez długi zwyczay w obowiązuiące prawidło zamienione: przez drugie rozumieią się decyzye, na które ciż prawnicy publicznie w sądzie, lub jak Scholiasta Juwenalisa mieć chce (: ad Satyr. 1. v. 128 :) pod świątynią Apollina jednomyślnie lub większością głosów zgodzili się. Dopełnienia te do wyraźnego prawa, dla swego znaczenia nosiły imię prawa cywilnego w ścisłem rozumieniu, i równie jak formuły do czasów Tyberyusza Korunkana (: r. od Z. m. 500.) który pierwszy w Rzymie prawa uczył, od patrycyuszów ukrywane były.

[a] Agricolam laudat juris legumque peritus, sub galli cantum consultor ubi ostia pulsat. Horat. Sat. 1. v. 9 i 10.

§. 14. Tym czasem wzrastała liczba urzędników. Oprócz dwóch Konsulów, Trybunów pospólstwa, Edylów niższych jako pomocników władzy trybuńskiey postanowionych w roku 260, oprócz Kwestorów postanowionych przez Królów, potwierdzonych od Konsulów, a późniey pomnożonych w liczbie; dała się uczuć potrzeba powierzenia różnych gałęzi administracyi rządowey, innym tak zwyczaynym, iak nadzwyczaynym urzędom. pospólstwo tém chętniey na tę zezwalało odmianę, im bardziey przez nię zmnieyszała się powaga i władza Konsulów. I tak r. od z. m. 310. utworzono Cenzorów do spisywania ludności i maiątków obywateli, czuwania nad zachowaniem dobrych obyczajów, porządkiem publicznym. Roku 387. postanowiony był do administracyi władzy sądowey między obywatelami pretor mieyski, a w roku 518. dodany mu był pretor obcych, do którego należeć zaczęło rozsądzanie sporów między obywatelami a cudzoziemcami. Późniey dodano dwóch innych, poruczaiąc im odmienne spraw gałęzie, daley czterech, sześciu, ośmiu, dziesięciu: słowem liczba pretorów do czasu Augusta szesnaście osób wynosiła: W tymże czasie w którym nastali pretorowie, ustanowieni są dway

Edylowie

Edylowie krzesłowi, którym powierzono dozor nad porządkiem w mieście, gmachami publicznemi, widowiskami, oraz nad ceną rzeczy przywożonych na targ.- Dodał do tey liczby Juliusz Cezar, czterech z pospólstwa wybierać się maiących z obowiązkiem mienia starania o zbożu wchodzącym do miasta, a wkrótce dodał dwóch innych których nazwał Edylami Cerery. Wspomnieć także pokrótce winniśmy o urzędnikach nadzwyczaynych, iakoto: o Dyktatorach, których mianowali Konsulowie losem w porze nocney, gdy tego niebezpieczny stan Rptey wymagał, o Decemwirach na raz ieden dla napisania praw ustanowionych, o Trybunach woyskowych władzę Konsularną sprawuiących, o urzędnikach Interreges zwanych, obeymuiących naywyższy rząd i staranie nad seymami, gdy Konsul władzę składał, lub w czasie urzędowania uchodził ze świata, o prefektach miasta, którzy w początkach w niebytności Królów, a później nieco wyższych urzędników w mieście z młodzieży szlachetney wybierani, władzę naywyższą tymczasową sprawować byli zwykli.-

Oprócz urzędników wyższych zwyczaynych i nadzwyczaynych, o których dopiero mówiliśmy, byli też niżsi równie zwyczayni i nadzwyczayni. W rzędzie pierwszych liczą się <u>naprzód</u>, Vigintiwirowie, a tych było dwódziestu sześciu. Z tych iedni zwali się Decemviri stlitibus judicandis, do których należało wspierać radą pretora w obowiązkach sądowych, oraz licytacyom być przytomnymi.- Drudzy mieli imię Quattuorviri viarum publicarum curandarum. Trzeci nosili nazwisko Triumvirorum, którym poruczony był dozor nad mennicą, i topieniem złota, srebra i miedzi. Triumviri Capitales sprawuiący władzę sądową nad niewolnikami i niższego podleyszego stanu osobami, tudzież maiący obowiązek czuwania nad ludźmi pomieszanych zmysłów i więźniami. Quinqueviri cis et ultra Tiberim, których powinnością było mieć staranie o domach w częściach miasta sobie wydzielonych w przypadku pożaru, a których później zniesiono. Nakoniec Duumviri Curatores viarum, do których należało czuwać nad drogami za miastem. Między urzędnikami niższemi nadzwyczaynemi pierwsze zaymują mieysce prefecti annonae, drugie Quinqueviri mensarij, trzecie Duumviri navales, którzy do utrzymywania w dobrym stanie floty morskiey i porządku na brzegach należeli. Jest także w prawie którego uczyć się będziemy, wzmianka o prefektach nocnych /: de

praefectu

Praefectis vigilum:) lecz ci jako dopiero za Augusta postanowieni do teraźnieyszey nienależą materyi.

Widząc tak mnogą liczbę nowych urzędów, kosztem władzy konsularney postanowionych, dziwić się niebędziemy, że iak dawniey Królowie i Konsulowie niedostatki pisanego prawa swemi nadstarczali Edyktami, tak równie później inni Urzędnicy, w interessach sobie do sprawowania poruczonych, ogłaszali urządzenia pod temże nazwiskiem znajome. Między inemi wydawanemi przez Dyktatorów, Cenzorów i Trybunów pospólstwa, o których zamilczeć musiemy, nayslawniejsze są, Edykta pretorów (: Edicta pratorum:) Edylow (Aedilitia) i urzędników na prowincyi zostaiących, (provincialia), ponieważ wiele ich znayduie się w prawie Justyniana. Edykta te, albo odnosiły się do szczególnego jakowego przypadku, i po iego usunięciu przestawały mieć moc obowiązuiącą, albo znowu zachowywały swoie znaczenie do końca urzędowania osoby która go wydała, toiest do roku: pierwsze zwały się przypadkowemi (: repentina:) drugie roczniemi (:ad perpetuam jurisdictionem:) Z tych ostatnich znowu iedne były takie które dla swey dokładności corocznie słowo do słowa, lub zmałą odmianą przez urzędników obeymuiących urząd, będąc ogłaszane, miały niejako naturę wiecznego prawa; drugie takie które osoba w urzędowanie wchodząca na nowo ogłaszała: pierwszym daiemy imie Edyktów powtórzonych (: tralatitia:) drugie nazywamy nowemi (:nova:) Ztąd się okazuie dla czego Cycero (in Verrem 1.42:) Edykt pretorski nazywa lex annua cui finem adferunt kalend. Januarie„ – Zamiarem edyktów ogłaszanych od urzędu pretorskiego, było niedostatki wyraźnego prawa nadstarczać, wspierać ie nowo wynalezionemi sposobami postępowania sądowego, „ogólne przypadki do szczególnych odnosić, lub nawzajem, nakoniec zbytnią niekiedy surowość łagodzić„ Jus praetorium, pięknie powiedział Papinian, adjuvandi, vel supplendi vel corrigendi juris civilis gratia propter utilitatem publicam introductum est. (l. 7. §1. D. de just. et jur.:) Nadanie tak rozległey władzy osobom na czele administracyi sądowey będącym, stać się musiało powodem do wciśnienia się wielu nadużyć i nieprzyzwoitości. Pretorowie się wynayduiąc nowe sposoby mówienia, już czyniąc od powszechnego

prawa

prawa różne wyjątki, iuż pozwalaiąc sobie korzy-
stnych tłomaczeń, całą prawie postać dawnego pra-
wodawstwa zmienili, a pod pozorem przyrodzoney słu-
szności ogłaszali urządzenia, iakie im osobisty inte-
ress do myśli podawał. Dio Kassiusz którego tu
w przekładzie przytaczamy, mówiąc o władzy pre-
toryańskiey, śmiało oświadcza, że żadne prawa o
kontraktach zachowywane niesą, że pretorowie wy-
raźnemu prawu posłusznemi niebędąc, lecz dowol-
nie go odmieniaiąc stanowili tak iak im dyktowa-
ła nienawiść lub przychylność prywatna (: Hist. lib.
XXXVI. p. 19. et 21. Edit. Steph.:) Nadużycia te, a nay-
szczególniey odmienianie Edyktów w ciągu Urzędo-
wania na korzyść lub szkodę osób przychylnych lub
nienawistnych, przymusiły lud rzymski do postano-
wienia dwóch praw, pierwszego r. od z. m. 585. za
Konsulatu Emiliusza Pawła i Licyniusza Krassa,
drugiego r. 686. za wnieśieniem K. Korneliusza
Trybuna gminu: którym nakazano pretorom sądzić
podług dawnych Edyktów. Odtąd rozporządzenia E-
dyktalne, przyiąwszy cechę większey trwałości, zaczęły
być przez prawników zbierane i objaśniane.

Tymże sposobem Edylowie Kurulni, nie iuż
poiedynczo iak pretorowie, lecz wspólnie z sobą, wyda-
wali Edykta w materyach urzędowi swemu poleconych.
Trzy tylko onych rozdziały zachował Lenius Julia-
nus w zbiorze zwanym edictum perpetuum (:l. 1. §. 1.
sequ. D. de edil. edi.:) pierwszy mówi o przedaży nie-
wolników, drugi o przedaży bydląt, trzeci rozprawia
o utrzymaniu zwierząt szkodzić mogących przy
drodze, jakoto: wieprzy, psów, i tym podobnych. Znay-
duiemy także ślady tego rodzaiu ustanowień, po wie-
lu mieyscach dzieł i napisów. Wiemy z Owidyu-
sza (: Fast. VI. v. 663.:) że urzędnicy ci wydawali roz-
rządzenie o mierze wydatków na pogrzeby, obrzę-
dach i grobowcach.

Adde quod Aedilis pompam qui funeris irent ~~ar~~
Artifices solos jusserat esse decem.

Wiemy z napisu na marmurze (: Reins. Inscrip.
11. 73. p. 291.:) że podług Edyktu Edylów niegodziło się
łożyć większego kosztu na wystawienie grobowca nad
wartość otrzymanego spadkiem dziedzictwa. Quo. eis
per edictum aedilis in sepulcrum Liui Cestii in-
ferre non liceret. W Dygiestach (:l. 27. §. 28. ad leg. A-
qui.:) znayduiemy wyjątek z Edyktu Edylów, który ka-
stratorów dzieci opłatą poczwórney wartości chce mieć
ukaranym. Czytamy nakoniec w Makrobiuszu (:
11. v. 6.:) że Edylowie oprócz jabłka rzucać na scenę

zakazywali

zakazywali.

Między znakomitszemi Edyktami ostatnie trzymaią mieysce Edykta prowincyalne, wydawane przez Urzędników do Rządu do Rzeczy wysyłanych, jakoto: Konsulow, Pretorow, prokonsulow, propretorow. Lubo albowiem kraie panowaniu rzymskiemu poddane, albo rządziłyśię prawem nadanem przez Cesarza za przyzwoleniem dziesięciu legatów, albo mia ty sobie zapewnione prawa Oyczyste, albo nakoniec prawem rzymskiem do mieyscowych okoliczności zastosowanem rządziłyśię; zawsze atoli niedostatki ich zapełniały poiedyncze wychodzące prowincyalne Edykta. Tyle więc było tego imienia edyktow, ile poiedynczych prowincyi. Znaiomsze wszakże są Sycylski /: Cicero in Verre 1. 43. :/ Azyatycki i Syryacki /: tenże lib. VI. epist. ad Att. 1. :/ tudzież Cylicyiski /: tenże lib. III. epist. ad fam. 8. :/ Prerogatywa ta urzędnikow istniała nienaruszenie równie iak pretorów dopokąd nadużycia niedały uczuć potrzeby ustanowienia prawa Korneliusza, nakazuiącego urzędnikom sądowym stosować się do dawnych edyktow, o których iuż nieco dawniey mówiliśmy.

Chociaż Rzymianie oprocz prawa XII. tablic mieli uchwały ludu, formuły postępowania sądowego, maxymy i rozporządzenia na rożne przypadki, z tłomaczeń i decyzyi prawników, które się ze zwyczaiu iuż dla swey dokładności, obowiązuiącego prawa moc przyięły, lubo nakoniec mieli wielką liczbę edyktow rożnych Magistratur, nieopuścili wszakże sposobności, w którejby swe prawodawstwo iuż z siebie tak obszerne, bardziey ieszcze rozszerzyć i uzupełnić mogli – stanowili przeto późniey inne prawa i uchwały pospólstwa, któremi, albo nieobięte dawnieyszemi ustawami przypadki opisywali, albo odmieniali i przekształcali z dobrem publicznem niezgodne. – Niezatrudniemy się wyliczaniem ich w tem mieyscu, odsyłaiąc do dzieł wielu uczonych dawnych i późnieyszych prawników.

W takim stanie rzeczy, niemogła nauka prawa niezyskiwać codziennie na świetności i wziętości. Naycznakomitsi urodzeniem, dostatkami, biegłością w rożnego rodzaiu umieiętnościach

i znaczeniem

i znaczeniem w Rpltey poczytali za zaszczyt nauczać publicznie młodzież iuż pismami iuż poradą. Biegłość w prawie otwierała młodemu drogę do naypierwszych godności. Powaga uczonego prawnika odbierała hołd prawie równy wyrokom prawodawcy. Pretorowie i inni Urzędnicy, część władzy sądowey piastuiący, szukali chluby swego imienia w tem, aby ich Edykta nietraciły znaczenia z końcem urzędowania osoby, która ie postanowiła, lecz z rocznych w wieczne zamienione stawały się prawidłem długiego przeciągu wieków.–

Rozdział III.

Iaki był stan prawodawstwa rzymskiego od Augusta do Adryana?

Zbliżyła się epoka w której Rplta rzymska zmienić miała dawną postać, i naywyższą władzę powierzyć iedney osobie. Cezar Oktawiusz późniey Augustem nazwany, pokonawszy wspólnie z Antoniuszem Brutusa i Kassyusza będących na czele partyi republikanckiey, odniosłszy nakoniec zwycięstwo w bitwie pod Aktium nad współzawodnikiem, przywrócił spokoyność Oyczyźnie, a okrzykniony Imperatorem przyiął ster rządu. Chciwy władzy i znaczenia, w zamiarach swych przenikliwy i wytrwały, o dobro publiczne naygorliwszy, nieprzestał na czczem nazwisku Oyca i Opiekuna, którem go lud zniewolony iego zasługą i przymiotami zaszczycał, lecz korzystaiąc z usposobienia powszechnego, i usiłuiąc władzę tę trwalszą uczynić, starał się na zwaliskach rządu gminowładnego wznieść wygodnieyszą, iuż wówczas dla Rzymian i mocnieyszą budowę iednowładztwa, i dla tego wszystkich użył środków, aby władza stanowienia praw, dotąd w ręku ludu będąca, iemu oddaną była. Osiągnienie tak trudnego celu zostawione było czasom w których żył August, i wielkim iego przymiotom. Mimo tylu nieszczęść które zlała na Rzym duma Sylli i iego współzawodnictwo z Maryuszem, mimo upodlenia i ucisków, pod któremi ięczał za ostatniego Tryumwiratu, niezgasła ieszcze w Rzymianach

żądze

żądza do woyny, i miłość do praw przodków. August na czele zastępow rozmoszący chwałę imienia rzymskiego wgłąb wschodu, lub w nowych ustanowieniach okazujące przenikliwość i mądrość, umiał stosować się do skłonności podległego mu narodu, a nawet słabościom iego dogadzać. Wkrótce więc zapomniano wstrętu do rządu monarchicznego, i w Augusćie postrzegać zaczęto odwagę Romula, i cnoty innych iego następców. Nietrudno zatem było dokazać, aby Senat przyznał mu zaszczyty, jakie tylko sprawuiący naywyższą władzę posiadać mogą. W roku 724. dano mu urząd Trybuna gminu dożywotniego, postanowiono oraz aby szły do niego Odezwy od wszystkich magistratur. W roku 730. August po sześćioletniem sprawowaniu godności Konsularney, wyięty był z pod posłuszeństwa praw pospolitemu. W iedenastym roku sprawowania teyże godności, uczynił go Senat dożywotnim prokonsulem z władzą daleko większą, niż dawniey mieli Prefektowie miast i prowincyi, oraz wnoszenie doń projektow praw któreby potrzebnemi uznał. Nakoniec w roku 735. otrzymał przywiley poprawiania praw dawnych i stanowienia nowych.

Ulpianus opisuiąc władzę panuiącego (.l. 1. princ. ff. de const. princ.) wspomina o prawie lex regia zwanem, mocą którego cała władza i powaga ludu rzymskiego na Augusta zlaną została. Wielu pisarzow zaprzeczyć chciało iego bytności: iedni w samem nazwisku, drudzy w niewygasłem ieszcze Rzymian do wolności przywiązaniu, znaydować chcieli dowody, że prawo takie nadane Augustowi być niemogło. Niebędziemy tu zagłębiać się w rozumowaniach, ani szperać długo w dziejopiskich pomnikach, cobyśmy przeciwko tym pisarzom przywieść mogli. Oprócz Ulpiana którego w niczem nieposzlakowana wiara, powagą Trebonjana uświęconą została, oprócz świadectwa Diona Kassiusza, który o zrzeczeniu się przez lud rzymski władzy stanowienia praw, na osobę Augusta w historyi swoiey (l. 54.) wspomina; ułamek tey ustawy wyrytey na miedziáney tablicy, tak iak była odnowiona na osobę Wespazyana, znaleziony za Grzegorza XIII.

Papieże

Papieża w mieyscu gdzie teraz iest zbudowany kościoł N. P. Lateraneńskiey w Rzymie, przekonywa niewątpliwie, że iuż August posiadał władzę prawodawczą, - słowa tey ustawy między innemi są: „ Ubique quæcunque ex usu Reipublicæ majestate „ divinarum, humanarum publicarum privatarumque „ rerum esse censebit ei agere facere ius potestas que „ sit ita uti divo Augusto Tiberio que Claudio Cæsari „ Augusto Germanico fuit."

Ustawa ta iakośmy iuż wspomnieli dla każdego z Cezarow obeymuiących rządy ponawiana, dawała im moc stanowienia praw którebykolwiek im pożyteczne się być zdawały, a przeciwnie wyymowała ich z pod posłuszeństwa, któremu zwyczaynie obywatele podlegli bywaią.

Ustawy za Augusta rozmaite prawie leca dawnym obyczaiom, zwolna iednak poczęto wydawać edykta iuż iako trybun pospolstwa iuż iako pontifex maximus iuż iako prokonsul.

Pierwszą kopią legis regiae zrobił Fr. de Albertinis (lib. 2 de mirand. vet. rom. Francf. i poźniey wydał Gruter inscript. p. 242.)

Rządy Augusta były panowaniem pokoiu, pomyślności publiczney i nauk. Prawnicy którzy ie poprzedzili, pracowali szczególniey nad tem, aby nadać prawom tego ducha iednostayności, który zdaie się być cechą ich dobroci: lecz za Augusta dopiero ośmielili różnić się w zdaniach, a z tych naykonkonitsi byli Antistius Labeo, i Atteius Kapito. pierwszy uczeń sławnego Trebatiusza, niewiele cenił dawne podania, a cały oddany filozofii i dyalektyce, niczego niezaniedbał, coby nową iego naukę upowszechnić i do poźney potomności podać mogło. Sześć miesięcy poświęcane corocznie udzielaniu wiadomości i porady, wystarczały do sformowania sekty znaioney pod nazwiskiem prokuleianistow, a potem pegazyanow, od prokula i pegaza prawnikow poźniey nieco żyiących, którzy za nauką Labeona poszli. Atteius Kapito współzawodnik Labeona nieprzyiaciel nowości nieporuszony w swych układach, tyleż zbrzydził pochlebstwem, ile przeciwnik iego lubił zaszczyty i łaskę dworu. Sabinus i Kassius, od których sekta Kapitona nazwaną została, byli wiernymi iego nauki wykładaczami. Sabinianie przywiązywali się bardziey do brzmienia wyrazów prawa: prokuleianie śledzili iego ducha w zgodności lub niezgodności z przyrodzoną sprawiedliwością podniemność wsposobie tłomaczenia woli prawa, gdy albo ciemnem, albo niesprawiedliwem się bydź zdawało, sprawiła ten skutek, że te dwie sekty

raz

raz różnić się w zdaniu, drugi raz zgadzać się z sobą musiały. Zgoda ta w wykładzie praw maiących zaletę niepospolitey dokładności, częściey byłaby miała mieysce, gdyby, iak zwyczaynie się zdarza, prywatny interess i namiętności niebyły na przeszkodzie. Widziano z obudwu stron tęż samą stronność i zapał, którego często w czasach naszych miewamy przykłady, gdy będący odmiennego zdania pisarze zaczynaią walkę i kończą ią na przesłaniu do sądu późnieyszych czasów. Sekty Labeona i Kapitona wielką wnauce prawa sprawiły odmianę, maxymy ich iednakże i rozumowania przywodzone są poiedynczo w pozostałych zbiorach, iako zdania prywatnych Osób będących odmiennego przekonania.

Iuż Rzym prócz ustaw za czasu republikańskiego Rządu postanowionych, liczył wielką liczbę uchwał, których poznane lepiey obywatelskie stosunki i zmiana okoliczności wymagały; iuż uczeni naukę prawa uczynili porządnieyszą, iaśnieyszą i zupełnieyszą, gdy objął berło Adryan siostrzan Traiana, monarcha równie męstwem, słodyczą panowania, iak nauką sławny. Po uspokojeniu państwa zewnątrz i ogłoszeniu wielu ustaw, które zawsze będą zaletą prawodawstwa rzymskiego, rozkazał Adryan Salwiuszowi Julianowi ówczas rządcy Akwitanii roczne edykta pretorow dokładnieysze, w jedną księgę zebrać, i ten zbiór nazwał edyktem wiecznym (: edictum perpetuum:) Za tegoż panowania lub cokolwiek późniey na wzór edyktu wiecznego zebrano prawa którem się kraie rzymowi podległe rządziły, i nazwano ie edyktem prowincyonalnym (: edictum provinciale:) Żałować należy, że te dwie księgi do czasow naszych niedoszły, znaydujemy tylko niektóre ich ułamki, zebrane nayprzód przez Eguinarda Barona (: Eguinard Baro manuel:) prawnika francuzkiego, a późniey przez Wilhelma Ranchina r. 1597. ostatni ten zbiór znayduie się zwykle obok edycyi Kodexu Justyniana. Zarzucano Julianowi ważne uchybienia w zbieraniu, a osobliwie że opuszczaiąc wiele dawnych edyktów umieszczał urządzenia, których pretorowie nigdy niestanowili. Lecz na obronę tego prawo rzymskie

zbieraiąc

Zbieracza powiedzieć można, że te dodatki i opuszczenia zamiast winy lub nieżdolności, dowodzą iego nauki i ostrego rozsądku, które postawiły go w stanie nietylko uczynienia przyzwoitego wyboru, ale nadto dodania własnych wiadomości co musię dla kraiu potrzebnem i pożytecznem być zdawało. Cosię tycze edyktu prowincyalnego niewątpliwa iest, że nazwać go można krótkiem zebraniem rozporządzeń obiętych w edykcie wiecznym, z wyłączeniem takich, które za Rzymem w zachowaniu niebyły, a przeciwnie dodaniem takich które właściwe były prowincyom. Dla przekonaniasię otem dosyć iest wziąć w rękę ułamek kommentarza Kaia nad tym zbiorem i porównać go z ułamkiem edyktu wiecznego.

Porządek wykładu ustaw w edyktach wiecznym i prowincyonalnym niejest nam z pewnością wiadomy. Eguiniard Baro zapomniawszy że z ułamków edyktu wiecznego znayduiących się w dygiestach, i ułamku kommentarza Kaia nad edyktem prowincyonalnym, tudzież innych którzy o obu tych prawach pisali, a których prace równie w dygiestach w części nam zachowana, naywięcey mógłby zaczerpnąć światła; ułożył edykt wieczny w porządku dygiestów. Słusznie naganił go Jakub Godefroy, i w dziele z napisem „fontes quatuor juris civilis Geneve a. 1653. dał inną temu zbiorowi postać. Juześmy powiedzieli że tylko ułamki edyktu wiecznego i prowincyonalnego znayduią się porozrzucane w dygiestach, samo więc tylko porównywanie kommentarzow nad temi prawami przez Juryszta Anthiana, pomponiusza Kallistratesa, pawła i Ulpiana, doprowadzić mogło do poznania porządku, w jakim ie ułożył Julianus. Ponieważ zaś ułamki tych kommentarzow, wymieniaią osoby które ie pisały, i księgę edyktu który objaśniaią, łatwo było Godofredowi ułożyć zbiór w tymże porządku, w którym znaydowałsię dawniey: wielkie albowiem iest podobieństwo, że kommentarze tenże miały porządek, w jakim zebrane były same texta. Podług tego Godefroy ułożył tak-

blie

blicę, w którey nietylko widzieć można tytuły wiecznego edyktu, ale nawet liczbę i porządek ksiąg któremi edykt ten naysławnieysi rzymscy prawnicy objaśnić usiłowali. Jedyny zarzut któryby przeciwko temu Godefroy układowi uczynić można, iest że do wynalezienia porządku w jakim zebrany był edykt wieczny, używał także kommentarza Kaia nad edyktem prowincyonalnym. Ale zapewnie pisarz ten, niebyłby tego uczynił gdyby niebył postrzegł, że edykt wieczny wszędzie prawie miał tenże podział, co prowincyonalny. Zbiór ten w sposób tabelli ułożony dowodzi 1.° że rozkład dygiestów nieodpowiada, iak wielu utrzymywać chciało, rozkładowi tego edyktu. 2.° że zbiór ten niebył szczupły: obeymował bowiem 216. tytułów. Tabella ta zwyczaynie znayduie się obok wydania kodexu Justyniana, a szczególniey zaczynaiąc od edycyi holenderskiey r. 1663. T. 11. in ff.

Niebył wszakże tak zupełnym edykt wieczny i prowincyonalny, aby obeymować miał rozwiązanie wszystkich w cywilnem życiu zayść mogących wydarzeń: często przeto magistratury sądowe bywały w potrzebie odnoszenia się do Cesarza dla dowiedzenia się o iego woli. Odpowiedzi na takowe odnoszenia się nazwano listami /: epistolæ:/ albo reskryptami /: rescripta:/ Niepodlega wątpliwości że Adryan iest pierwszy, który reskrypta wydawać zaczął: Lecz przychodziły często tak ważne zapytania, że Cesarze nieśmieli natychmiast ie rozwiązywać, lecz chcieli dowiedzieć się o okolicznościach, które do nich dały powód, a w takim przypadku zdania ich otrzymywały nazwisko wyroków /: decreta:/ Podług tego iak przypadki zachodziły, nieprzestawali Cesarze na wydawaniu samych reskryptów i dekretów, lecz z własnego przekonania stanowili urządzenia nowe, lub dawne obalali: urządzenia te nazwano edyktami lub konstytucyami /: Constitutiones:/ a nawet to nazwisko dawano wszelkiego rodzaiu ustanowieniom panuiącego. Słusznie więc powiedział Ulpianus /: l. 1. §. 1. ff. de Const. princ:/ Quodcumque igitur Imperator per epistolam, vel subscriptionem statuit vel cognoscens decrevit, vel de plano interlocutus

est

est, vel edicto praecepit, legem esse constat. Hae sunt quas vulgo constitutiones apellamus." Oprócz reskryptów, dekretów, edyktów, i wszystkich ustanowień zachodzących pod imieniem konstytucyi były ieszcze inne sposoby, któremi Cesarze wolę swą ludowi objawiali. Jednym z tych było przemówienie do senatu /: Oratio principis :/ zwyczay ten sięga czasów Augusta, wystawiał w mowie swey pamiątny, pożytki spłynąć maiące na kray z zaprowadzenia prawa, którego proiekt do uchwalenia podawał. Naydawnieysze z nich są mowy Marka Cesarza cytowane w dygiestach, jest w nich także sławna mowa Cesarza Sewera /: L. 1. ff. de reb. eor. qui sub. tut. vel cura :/ nad którą Juliusz Paweł zrobił kommentarz. Oświadczali także Cesarze wolę swoię przez urządzenia zwane pragmaticae sanctiones. Były to ustanowienia wydane na prośbę prowincyi, miast, lub towarzystw. Ustanowienia te maiące za cel dobrą policyę, nie były iedno co przywileie czyli nadania łask prywatnym, a które w Kodexie i Nowelłach noszą nazwisko Sacrarum adnotationum. Nakoniec listy przesyłane od Cesarza urzędom prowincyi, lub Rządcom zwały się mandata principum, i w tem różniły się od reskryptów, że pamiątny nie zaodmienieniemsię, lecz wprost wydawał —

Rozdział IV.

Jaki był stan prawodawstwa rzymskiego od Adryana do Justyniana, a szczególniey o zbiorach praw Gregoryana, Hermogeniana, i Teodozego młodszego?

Odtąd władza prawodawcza stała się udziałem Cesarzów, którzy oney w różny sposób jakieśmy niedawno powiedzieli, używali, odtąd wzrastać poczęła liczba rozmaitych ustanowień, odtąd zaraz dała się uczuć potrzeba porządnieyszego zebrania. Grzegorz albo iak go inni chcą nazywać Gregorianus i Hermogenianus prawnicy za czasów Konstantyna W. żyiący, pierwsi podięli tę pracę. Kodex[a] Gregoryański, jak z pozostałych ułamków wnosić można, zawierać

[a] Nazwisko to dawano naypierwiey zbiorom ustanowień cesarskich maiącym kształt kwadratowy. Więcey o tem niżey.

sze zbiory iakoto Juliusza Paulo imperatorum constit. lib. IV (L. 110. D. de condict. & de monstr.) Papyryusza Justa Const. lib. XX. z tych pism mogli Gregorz i Hermogenian Kodexa swoie dopełniać.
Powodem zebrania tych Konstytucyy miała być według Godofreda (Proleg. proem. Cod. Theod. cap. 1.) i Heineccyusza (Hist. jur. rom. ger.) obawa aby dawnieysze przecianów dawną powagę wiary wyznawaiących nieczynięto. Ler mniemanie to zbija Ritter w swych notach do Historyi Heineccyusza tom 1. p. 463.

zawierać miał Konstytucye Antonina, Karakalli, Sewera, Alexandra, Gordiana, filipow, Waleryana i Galliena, Karusa i Numeryusza, Dioklecyana, i Maxymyana. Kodex Hermogeniański powtórzywszy z niektóremi odmianami, jakto dowodzie okazał pisarz dzieła z napisem = Collatio leg. Mosai. et Rom. tit. 6 = Konstituye Dyoklecyana i Maxymiana, obeymuie Konstytucye Konstantyna W. i iego synow: można go przeto nazwać drugim tomem niedawno wspomnionego zbioru. Zbiory te lubo żadną szczególną Konstytucyą niepotwierdzone, miały przecię po sądownictwach znaczenie to, iakie mieć zwykły dzieła w których zawierane prawo władzę obowiązuiącą maiące. Justynian (: praefat. ad Senat. Urbis Constantin. de nov. cod. fac. :) wspomina o nich obok wzmianki o Kodexie Teodozego, i wiele ustanowień do swego zbioru przeniosł. Zaginęły one od czasu ogłoszenia praw tego Cesarza, a szkoda byłaby dotąd nienagrodzona, gdyby Anianus prawnik za Alaryka żyiący, niezachował nam niektórych ułamków. Wydał ie pierwszy raz na widok publiczny Jakub Sichard w edycyi Kodexu Teodozego w Basle 1528. r. powtórzył to wydanie z niektóremi poprawami Gregorz Toloszanczyk i Kujas: lecz naypoprawnieysze ich wydanie iest to które winnismy Antoniemu Schulting w dziele noszącem napis: Jurisprudentia vetus antejustiniana w Leidzie r. 1717. z notami.

Już nauka prawa straciła była dawną swą świetność, natłok praw ogłaszanych poiedynczo i bezporządku, nieskończona prawie liczba poziomych pism, którym Cesarze naprzemiany nadawali znaczenie, mnóstwo przyiętych po sądownictwach formuł, a stąd zawikłanie sądowego przewodu utrudniały coraz bardziey postęp w tey tak potrzebney dla urzędnika i obywatela umieiętności, gdy Teodozy młodszym zwany obiął berło nad wschodem i zachodem. Aby ten lecz dobry Cesarz wsławił swe panowanie szczególniey wydaniem zbioru praw pod nazwiskiem Kodexu Teodozego. nastąpiło to r. N. Ch. 438. Jmiona uczonych do wykonania tego zamiaru użytych, przekłada nam Nowella tegoż Cesarza (: Novel. Theod. lib. 1. tit. 1. de Theod. Cod. auct. :) s następuiące: Antyochus, Maximinus, Martyryus, Sperantius, Apollodorus,

Theodorus

Theodorus, Epigenius i Prokop. Wszystko o czego o tych osobach z niedawno wspomnianey Nowelli dowiadujemy się iest: że posiadały pierwsze w państwie urzędy, jak się to z tytułow im dawanych okazuie. Czas trwania pracy ich nie iest wiadomy. Zbiór ten podzielony iest na szesnaście kniąg. Pierwsza traktuie o różnych rodzaiach ustaw, z których prawodawstwo kraiowe składać się zwykło, tudzież o stopniach urzędow. Druga mówi o władzy różnych urzędnikow sądowych, o formalnościach wymaganych do otrzymania wyroku, o obżałowanych, o prawach zwrótu (: de restitutionibus in integrum:) o sądach, o rodzaiach przewodow służących posiadaiącym na mocy tytułu ogólnego, i tytułu szczególnego, tudzież o trzech rodzaiach przewodow pochodzących z natury rzeczy. W trzeciey Księdze umieszczono rozporządzenia o kontrakcie przedaży, małżeństwach i opiekach: w czwartey o następstwach testamentowych i beztestamentowych, o rzeczach pod sporem zostaiących, o różnych stanach osób, o podatkach i poborcach, o przedawnieniach, własnościach przysądzonych, cessyi dóbr, interdyktach zwanych, quorum bonorum, unde vi, utrum vi, nakoniec o budowach Osób prywatnych. W Księdze piątey iest mowa o tem: co może mieć związek z prawami, o następstwie prawnem, o osobach których stan jakakolwiek przyczyna zmieniła, oraz o dawnych zwyczaiach długim przeciągiem czasu upoważnionych. Księga szósta poświęcona opisowi wszystkich godności które miały mieysce w państwie Wschodniem i zachodniem, tudzież urzędow nadwornych Cesarskich. W siódmey zebrano Konstytucye o urzędach i karności woyskowych: w ósmey o urzędnikach podległych sędziom, o powozach publicznych i pocztach, o darowiznach, o prawach i przywileiach osób żonatych, o dzieciach i rodzicach, oraz o części spadku do którey należą z prawa. Księga dziewiąta ma rzecz o przestępstwach i przewodzie kryminalnym. Prawidła skarbowe zaymuią księgę dziesiątą. W księdze iedenastey wyłożona iest materya o podatkach, funkcyach publicznych, i nakładach, tudzież o naradzaniach się Senatu w rzeczach wątpliwych, o dozorcach i świadkach. W księdze dwonastey iest mowa o dekaryonach, dekuryonach

tudzież

tudzież o obowiązkach i prerogatywach urzędników municypalnych. W księdze trzynastey umieszczono to, co się tycze rozmaitych professyi, stanu kupieckiego, żeglarskiego, co się tycze nauczycielów, umiejętności, medyków, artystów, i spisywania ludności. W księdze czternastey zebrano ustawy tyczące się miast: Rzymu, Konstantynopola, Alexandryi i innych celnieyszych, i wyłożono prawa o cechach, kollegiach, policyi, i przywilejach. Księga piętnasta poświęcona była rozporządzeniom o płacach, teatrach, budowach i innych robotach pożytecznych, i ozdobach, tudzież zabawach publicznych. Nakoniec szesnasta i ostatnia księga opisywała ustanowienia względem osób i materyi kościelnych.

Teodozy potwierdził ten zbiór Nowellą, o której mówiliśmy, i ogłosiwszy go w państwie oświadczył, że ani Walentynian zięć jego, i Kollega, ani ich następcy nowych konstytucyi ustanawiać nie będą. Wszakże mimo tego oświadczenia wychodziły przez dziesięć lat pojedyncze ustanowienia, którym naypierwey sam Teodozy Nowellą z napisem de confirmatione leg. nov. Divi Teodosii Aug. a późniey Walentynian (: Nov. 35. Theod. quae est Valenti:) nadał moc obowiązującą.

Dzieło to w swey zupełności do czasów naszych niedoszło. Wiele jego zatracenie przypisywać chce Justynianowi, który czy to przez żądzę źle zrozumianey sławy, czy też dla uchylenia wszelkich wątpliwości, któreby z porównywania konstytucyi w jego zbiorach umieszczonych z Konstytucyami w Kodexie Teodozego młodszego znaydujących się wyniknąć mogły, wielką liczbę exemplarzy zniszczyć rozkazał. Zarzut ten księży pamięci sławnego wschodu prawodawcy ma wielkie podobieństwo do prawdy. Wiadomo albowiem i Godofred okazał to dowodnie, że zbiór Teodozego do czasów Justyniana ~~nie~~ był w zachowaniu, że autor dzieła pod napisem: Collatio legum mosaicarum et romanarum, który żył nieco przed Justynianem, często dzieło to przywodzi. Hadto Anienus, prawnik współczesny Alaryka II. Wizygotów króla, miał w ręku ten Kodex, ponieważ zrobił zeń krótkie wyjątki w r. 506. Nakoniec sam Justynian który kodex swoy

ogłosił

ogłosił 528. mówi o Kodexie Teodozego, jako o dziele będącem w ręku czytaiących, i takiem któ-rego do utworzenia swego używał.

Cokolwiek bądź zachowane nam skrócenie tego Kodexu przez Aniena, i kilka dawnych ręko-pismów znaydujących się w niektórych Bibliote-kach, podały gorliwym pisarzom sposobność przy-wrócenia go w znaczney przynaymniey części. Na-przód więc Jan Sichard wydał go w Basle r. 1528. tak iak był przez Aniena skrócony. późniey Jan Tilly czyli du Teil ogłosił drukiem r. 1549. w ie-dnym tomie in 8vo osim ostatnich ksiąg świeżo przez siebie odzyskanych, z których wszakże osta-tnia była defektową. Odkrycie to zachęciło pra-wników XVI. wieku do wyszukiwania poiedyń-czych konstytucyi, które w tym zbiorze znaydować się mogły, iuż w dziele Collectio leg. mos. et Rom. iuż w ułamkach Kodexow Gregoryańskiego i Hermogień-skiego, iuż w Kodexie samego Justiniana, a nawet w zebraniach praw Gotow i Wizygotow. Kujacius wydał w Paryżu r. 1566. Edycyę in f. w którey dodał szóstą siódmą i ósmą księgę oraz dodatek do szesnastey księ-gi wydaney dawniey przez Tyllego. Późniey gdy piotr Pithoeus r. 1571. do Edycyi Kaiacuisza dodał Konstytucye o uchwale Senatu zwaney Sena-tus cultum Claudianum, iuż tylko (prawie) pierwszych ksiąg brakowało, i początku szóstey, z którey to tyl-ko posiadano, co było w skróceniu Aniena. Jakub Godofred zebrał Kodex ten w całey zupełności, a Marville professor prawa w Walencyi wydał go w Lionie r. 1665. w 6. vol. inf. Edycyę tę poprawił z dawnych manuskryptow i notami objaśnił Jan Rotter Professor Akademii Lipskiey, a ta way-szła na widok publiczny r. 1736. w 6. vol. in f. Nakoniec r. 1767. Amaduteis powiększył to dzie-ło nowemi anekdotami Teodozego i Walenty-niana z rękopismu Ottobonianiskiego zebranemi.

Rozdział V.

o Zbiorach praw za Justyniana.

Kodexa Gregoryana, Hermogeniana i Teodoze-go, tudzież Konstytucye i nowelle późnieysze Teodo-zego, iego następców i samego Justyniana, złożyły o-grom, którego znaczną część obeymowały poiedyncze w różnych widokach wydawane, a przez to często sobie

sprzeczne

sprzeczne ustawy, przez co znaiomość prawa stawać
się coraz trudnieyszą, duch pieniactwa upowsze-
chniał się bardziey, a urzędnicy sądowi zgubili z wi-
doku prawidła wyroków. Justynian obiąwszy rzą-
dy państwa po Justynie swym Wuiu r. e. zwy. 526.
poznał nieład w szafunku sprawiedliwości, a chcąc
rzeczy przywieść do przyzwoitego porządku, zaraz
w drugim roku po swoiem na tron wstąpieniu,
powziął zamiar sporządzenia księgi praw, któraby
by oprócz konstytucyi w wspomnionych niedawno
zbiorach będących, obeymowała konstytucye i no-
welle późnieysze Teodozego, i iego następców, tu-
dzież te które sam Justynian w przeciągu dwóch
lat ogłosił, wykonanie onego polecaiąc Trybo-
nianowi i dziewięciu sławnym z znaiomości
praw uczonym. Trebonian i współtowarzysze ie-
go tyle przyłożyli starania, że tak ogromna
praca w roku iednym ukończona została. ogło-
szony więc pierwszy zbiór pod imieniem Ko-
dexu Justyniana r. e. zwy. 529. Materye w nim
obięte podzielono podług zlecenia Cesarza prze-
słanego Senatowi Konstantynopolitańskiemu
(: de nov. cod. fac.) na dwanaście Księga te zno-
wu na tytuły.

Pierwsza księga składała się z pięćdziesiąt
dziewięciu tytułow, z których pierwszy nosi na-
pis: de novo codice faciendo, a ostatni; de offi-
cio juridici Alexandriæ – Księga ta mówi o wie-
rze katolickiey, Kościołach, Biskupach, i ich ju-
rysdykcyi, o duchownych, heretykach, aposta-
tach, żydach, poganach, i o przywilejach służą-
cych kościołom. Daley traktuie o prawach i
rożnych rodzaiach ustanowień Cesarskich, u-
chwałach senatu, nieznaiomości uczynku i pra-
wa (: de ignorantia facti et juris:) o prosbach
podawanych do Panuiącego, o różnych rodza-
iach magistratur, ich obowiązkach i władzy.

Druga księga składała się z teyże co pierw-
sza liczby tytułow, z których pierwszy ma na-
pis de edendo, ostatni zaś de jurejurando
propter calumniam dando – Księga ta wy-
kłada przewód, i mówi o adwokatach, prokur-
ratorach, słowem tych wszystkich którzy bro-
nienia spraw cudzych podeymować się byli zwy-

kłe

kli. Jest później wzmianka o prawie zwrotu, osobach którym one służy, o czasie w przeciągu którego prawo to osięgnąć można, o sposobach owego osiągnienia. Nakoniec była w niey mowa o skróceniu formuł, i przysiędze kalumnii.

Księga trzecia składała się z czterdziestu czterech tytułów, zaczynając od maiącego napis: de judiciis, a kończąc na maiącym napis de religiosis et sumptibus funerum. Księga ta obeymowała rozporządzenia o obowiązkach Sędziów, względnie do uformowania i prosekucyi przewodu, osób mogących świadczyć w Sądzie, odroczeniach, świętach i właściwości Sądu. Tażsama księga traktowała także o testamentach krzywdzących osoby którym prawna sukcessya należy, darowiznach, posagach, domaganiu się dziedzictwa, służebnościach, o prawie lex Aquilia zwaném, granicach, wypływaiących rodzaiach przewodu maiącego nazwisko actio nodalis, i actio ad exhibendum, o grobach, cmentarzach, wydatkach pogrzebowych.

Czwarta księga miała trzydzieści sześć tytułów, z których traktował pierwszy de rebus creditis et jurejurando, ostatni de jure emphiteutico. Księga ta zaczynała od wykładu przewodów osobistych, pochodzących z pożyczki lub innych pretensyi; potem traktowała o zobowiązaniach, i rodzaiach przewodów z nich wypływaiących, równie o skutkach względnie do dziedziców i innych osób w dziedzictwie uczestnictwo maiących. Daley obeymowała rozporządzenia o dowodach ze świadectw i pism, pożyczce, wygodzenia, zakładzie, i przewodzie z zakładu, o przewodach w sprawach handlu lądowego i morskiego, pełnomocnictwie, spółce, kupnie i przedaży, o monopoliach, i zakazanych umowach, o handlu, kupcach, zamianie, dzierżawie, i kontrakcie emphiteutycznym.

Piąta księga obeymowała siedmdziesiąt pięć tytułów, z których pierwszy nosił napis de sponsalibus et arris sponsalitiis et proxeneticis, ostatni zaś de magistratibus conveniendis. Księga ta zawierała rozporządzenia o zaręczynach, darowiznach, przed i poślubnych

małżeństwach

małżeństwach prawnych i nieprawnych, o małżeństwach powtórnych, posagu, i przewodzie służącym do iego otrzymania, o umowach małżeńskich tak co do posagu, iak co do darowizn przedślubnych, i dobrach nadposagowych, o posagu przyrzeczonym, a niedanym, o rozwodzie, mieszkaniu i wychowaniu dzieci po rozwodzie, o utrzymaniu należącem dzieciom od Oyców, i Oycom od dzieci, o nałożnicach, dzieciach naturalnych i sposobach ich uprawnienia; o Opiekach testamentowych, prawnych, i danych, o tych którym Opiekunów naznaczać dozwala prawo, i nawzajem o tych, którzy za Opiekunów podług prawa naznaczonymi bydź mogą, i sprawowaniu opieki i kurateli i o przewodzie ztąd pochodzącym, czyto przeciw Opiekunom lub Kuratorom, czyto przeciw dziedzicom ich lub Kautorom, o wymówkach od przyięcia Opieki lub Kurateli, jakim sposobem można pozbyć się obowiązku Opieki lub Kurateli, i kiedy dobra ieżące przedać opiekunom wolno.

Szósta Księga zawierała sześdziesiąt dwa tytuły: pierwszy ma napis de servis fugitivis et libertis, mancipiisque civitatum, artificibus, et ad diversa opera deputatis, et ad rem privatam vel dominicam pertinentibus. ostatni zaś ma napis. de hæreditatibus decurionum, naviculariorum, cohortalium, militum et fabricantium. Księga ta mówiła naypierwey o niewolnikach i wyzwoleńcach, o kradzieży, prawie patrońskiem, o dobrach i dzieciach wyzwoleńców - wykładała daley rozporządzenie o następstwie pretorskiem zwanem Bonorum possessio. o testamentach cywilnych i woyskowych, mianowaniu dziedzica, postanowieniu, ominieniu, wydziedziczeniu, o prawie do namysłu, zrzeczeniu się dziedzictwa; otworzeniu testamentu, o przymuszaiących lub zabraniaiących robienie testamentów: o przypisach testamentowych, poiedynczych, zwyczaynych testamentowych zapisach

pisach, o zapisach powiernych, uchwale senatu Trebelliana, o prawie Falcydyusza, prawie dziedziców przymuszalnych, i prawnych następstwach, o uchwałach senatu Tertuliana, i Orphitiusza, dobrach macierzystych w ogólności, oteńiu wsię tycze następstw beztestamentowych.

Siódma Księga składała się z siedmdziesiąt pięciu tytułów: pierwszy nosi napis: de vindicta libertate et apud consilium manumissione, ostatni zaś, de revocandis his quae in fraudem creditorum alienata sunt. Księga ta zaczyna od rozporządzeń o wyzwoleniach, mówi daley o przedawnieniach tak co do stanu wolności, jako też co do posagu, dziedzictw, wierzytelności, przeciągu czasu podług natury rzeczy: kończy się zaś na wykładzie praw o różnego rodzaiu wyrokach, małoletności, wydatkach, zaięciu dóbr przez wierzyciela, wykonaniu wyroków, odzowach, cessyi dóbr, przywileiach skarbu obok wierzycielów, przywilejach posagu, i odzyskaniu dóbr zbytych przez zdradę wierzycielów.

Księga Ósma zawierała pięćdziesiąt dziewięć tytułów: pierwszy miał napis, de interdictis, ostatni, de jure liberorum. Księga ta traktuie naypierwey o przewodach w materyi posiadania nazywanych w prawie interdyktami, o zastawach i hypotekach, stypulacyach, nowacyach i delegacyach, o wypłacie akceptylacyi i ewikcyach. Kończy się zaś na rozporządzeniach o władzy Oycowskiey, przysposobieniach, usamowolnieniach dzieci, prawie powrótu do kraiu jus postliminii zwanem, podrzucaniu niemowląt,

zwyczajach

zwyczaiach czyli prawach niepisanych, da-
rowiznach i odwołaniu kar przeciw bez-
żennym.

Księga dziewiąta składa się z pięćdzie-
siąt ieden tytułów: pierwszy ma napis
de his qui accusare non possunt. ostatni
zaś, de sententia passis et restitutis. Mówi
ona o Sądach kryminalnych i karaniu prze-
stępstw, o oskarżeniach, przytrzymaniu o-
skarżonych, więzieniach publicznych i pry-
watnych, o przerwie przewodu przez śmierć
oskarżyciela lub oskarżonego: o przestęp-
stwach obrażonego majestatu, cudzołoż-
stwach i innych zbrodniach pochodzących
z nieprawego związku osób różnych płci,
o gwałcie publicznym i prywatnym, o por-
waniu, poprawie niewolników i małolet-
nich. Inne przestępstwa należące do prze-
wodu kryminalnego, o których w tey Księ-
dze iest mowa, są: zabóystwo, proste, rozboy-
nictwo, trucie, czary, pogwałcenie grobu,
fałszowanie, przekupstwo, kradzież skar-
bu publicznego, spiski i tumulty. Rozpra-
wia potem o przewodach na przestępstwa
prywatne, jakoto: uniesienie ruchomości,
kradzież niewolników, krzywdy, pisma szka-
luiące, dawanie schronienia przestęp-
com. Nakoniec czyni wykład kar, w któ-
rych rzędzie iest konfiskata dóbr, i koń-
czy na rozporządzeniach, o osądzonych,
przywróconych do dawney sławy i włas-
ności.

Księga dziesiąta zawiera siedmdzie-
siąt sześć tytułów, z których pierwszy trak-
tuie de jure fisci. ostatni de argenti
pratio quod thesauris infertur. Mówi ona
o prawach Skarbu, dobrach bezdziedzi-
cznych, połączeniu ich z własnością Pa-

nującego

niczego, o donosicielach na rzecz skarbu, o skarbach, podatkach, o uciskach poborców: o dekuryonach i rzeczach które się ich tyczą, o przechodniach z jednego miasta do drugiego, o mieszczanach i zamieszkaniu, o zakazie uwieczniania urzędów i godności w jednej familii, o wypłacaniu długów przywiązanych do dóbr oyczystych: o obowiązkach publicznych i sposobach od onych uwolnienia się, o nauczycielach, medykach, wyzwoleńcach, infamisach, wygnańcach, posłach narodowych, rzemieślnikach i artystach, officyalistach użytych do spisywania regestrów podatkowych, i do pobierania podatków: o darach mieyskich i dekuryońskich czyniących się zwykłych pamiątkom, znanych pod nazwiskiem aurum Coronarium, tudzież o urzędnikach przeznaczonych do strzeżenia spokojności publiczney po prowincyach.

Jedenasta księga składa się z dziewiędziesięciu siedmiu tytułów: pierwszy mówi de navicularijs seu naucleris publicas species transportantibus, et de tollenda lustralis auri collatione: ostatni zaś: De cypressis ex luco Daphnes vel perseidis per Egiptum non excidendis vel vendendis. Księga ta w ogólności traktuie o dwóch materyach, toiest o bractwach i kompaniach, tudzież o regestrach publicznych, w których zapisywano imiona i maiątki obywatelów. W szczególności zaś traktuie o tych którzy obowiązani byli przewozić morzem i ziemią podatki w pieniądzach i zbożu z prowincyi do Rzymu. Wyłożone są w niey przywileie różnych zgromadzeń, i prawa zbytkowe: pierwsza część tey księgi iest zapełniona urządzeniami policyi, co do rozdzielania ciężarów publicznych, co do uczynków podwożących, co do gier, widowisk, polowania, rolniczych zatrudnień, własności gruntowych, konskrypcyi i własności mieyskich: o przywilejach nadwornych,

o dobrach

dobrach Monarszych, i wycinaniu drzew w pewnych gaiach.

Nakoniec dwonasta i ostatnia Księga ma pięćdziesiąt cztery tytuły, z których pierwszy mówi — de dignitatibus — ostatni zaś nosi napis: publicae lętitiae vel consulum nunciatores vel insinuatores, Constitutionum et aliarum sacrarum vel judicialium literarum ex descriptione vel ab invitis ne quid accipiant immodicum. Księga ta mówi naprzód o różnych rodzaiach godności w porządku trzydziestu trzech tytułow, powtóre o karności woyskowey od trzydziestego czwartego, do czterdziestego ósmego tytułu: potrzecie o ślubach i darach na korzyść panuiącego, o różnych rodzaiach officyalistow podległych wyższym cywilnym i woyskowym urzędnikom, o kuryerachs pocztach, i innych materyach zawartych od czterdziestego dziewiątego do pięćdziesiąt drugiego tytułu: poczwarte: o officyalistach niższych obiętych pod nazwiskiem apparitores judicum, o uciskach i zarobkach nieprawnych officyalistow tego znaczenia; a między innemi o tych których powinnością było oznaymować po prowincyach pokóy, lub inną iaką pomyślną nowinę —

Wkrótce po ogłoszeniu Kodexu powziął Justynian zamiar zebrania w iedną księgę naypięknieyszych w różnych prawa materyach dawnych uczonych decyzyi. Wykonanie onego tem było trudnieyszem, że mimo wielkiey liczby dzieł, których należało czynić wybor, potrzeba było godzić niezgodne mniemania mnóstwa prawnikow, z których iedni Sabina, drudzy Prokula stronę utrzymywali — Wezwał więc znowu Trybonianna i szesnastu biegłych w tey nauce mężow do tey posługi, a ci ią w przeciągu lat trzech dokonali — Ogłoszone zostało dzieło r. ch. zwy. 533. pod nazwiskiem digesta czyli pandekta. Aby dzieło to było jasne, łatwe, czy-

Digesta.

telnys

telne. i żadnemi tłomaczeniami przeciwne-
mi woli prawodawcy nieskażone, zakazał Ju-
stynian czynienia nad niem kommentarzów
używania nót i skróceń, dozwalaiąc tylko wy-
ciągania treści, czyli czynienia paratitlów nad
każdym tytułem /: l. 1. §. 1. 12. 13. Cod. de vet. jur. enuc.
podług zalecenia samego Justyniana składa się
ta księga z pięćdziesiąt ksiąg, z których każda
dzieli się na tytuły, a te znowu na poiedyncze
rozporządzenia prawami zwane. prawo ma
także swe części: pierwsza będąc zwyczaynie
wstępem, zowie się początkiem /: principium :/
dalsze maią nazwisko paragrafów.

Pierwsza księga złożona iest ze dwódzie-
stu dwóch tytułów, z których pierwszy ma na-
pis de justitia et jure ostatni zaś de officio
adsessorum. Daie ona naprzód ogólne wyobra-
żenie o sprawiedliwości prawa, i iego częściach-
traktuie daley o podziale osób i rzeczy, mówi
nakoniec o Senatorach, różnych magistraturach,
deputacyach i assessorach.

Druga księga zawiera piętnaście tytułów,
pierwszy nosi napis de jurisdictione omnium
judicum, ostatni zaś de transactionibus. Obey-
muie umieszczenie prawników o władzy ma-
gistratur, sposobie zapozwania, i czynienia
ugód i umów.

Trzeciey księgi maiącey tylko sześć ty-
tułów, tytuł pierwszy nosi napis de postulan-
do ostatni zaś de calumniatoribus wylicza
naprzód mogących się dopraszać sądownie, a
ponieważ ogołoceni z dobrey sławy tey pre-
rogatywy niemaią, w drugim tytule mówi
o infamisach; daley rozprawia o osobach u-
żytych przez żądaiącego do pomocy, iakoto
adwokatach, prokuratorach, syndykach, któ-
rzy wszyscy wstrzymać się powinni od potwarzy.

Czwarta księga zawiera pięć tytułów: pierw-
szy ma napis de restitutione in integrum

ostatni

ostatni zaś Nautae, caupones, stabularii ut recepta restituant. Ta księga wykłada różne wypadki, w których prawo zwrotu zwykło mieć miejsce, a że często będący w sporze uniknąć chcą kosztów i przewłoki w zwyczajnych Sądownictwach, jest przeto obok mowa o Sądach polubownych. Dalej znajdują się mniemania o małoletnich i utraceniu stopnia obywatelskiego znaczenia, o żeglarzach, utrzymujących domy dla wygody przejeżdżających, tudzież o tych, którzy są obowiązani mieć staranie o rzeczach cudzych.

Księga piąta ma sześć tytułów, pierwszy nosi napis - de judiciis, et ubi quis agere vel conveniri debeat - ostatni zaś - de fideicommissoria haereditatis petitione. Jest w niej rzecz o juryzdykcyi, zapozwaniu, o testamentach krzywdzących osoby, którym prawna należy, o domaganiu się dziedzictwa w części lub całości, nakoniec o domaganiu się dziedzictwa wierzytelnego.

Księga szósta zawiera trzy tytuły, pierwszy ma napis - de rei vindicatione - ostatni - si ager vectigalis vel emphiteuticarius petatur. Traktuje ona o sposobach osiągnienia rzeczy czyto prywatnie, czy publicznie, rodzajami przewodów cywilnych i prawem opisanych, czy pretorskich i prawem nieopisanych. -

Księga siódma zawiera dziewięć tytułów, pierwszy ma napis - de usufructu et quemadmodum quis utatur, fruatur - ostatni Usufructuarius quemadmodum caveat. Traktuje ona o tem, co ma związek z materyą o pobieraniu przychodów, o służebnościach osobistych, pomieszkaniu, używaniu gruntów, tudzież o poręce, którą pobierający przychodów dać powinien.

Księga ósma składająca z sześciu tytułów zaczynając od pierwszego z napisem - de servitutibus

tibus - a kończąc na ostatnim - quemadmodum servitutes amittantur. Sposob którym ta xięga zaczyna się i kończy okazuie, iest wnięy mowa o służebnościach rzeczowych tak mieyskich iak wieyskich.

Xięga dziewiąta zawiera cztery tytuły: pierwszy ma napis - si quadrupes pauperiem fecisse dicatur - ostatni de noxalibus actionibus. Mówi o przewodach osobistych na wzór rzeczowych utworzonych, iakiemi są, te, które maią imie actionum noxalium, i przewód pochodzący z prawa Akwiliusza - Mówi daley o przewodzie przeciw tym, którzy rzucili lub zawiesili na drodze co takiego, co szkodzić przechodzącym może, tudzież przewodzie przeciw tym, którzy za oknem zawiesili, to co przypadkiem przynosi szkodę przechodzącemu.

Xięga dziesiąta iest równie złożona ze czterech tytułow: pierwszy ma napis finium regundorum - ostatni ad exhibendum. Ta traktuie o przewodach złożonych, to iest o przewodzie granicznym, podziału dziedzictwa lub inney iakiey rzeczy; przewodzie zwanym ad exhibendum który iest przygotowaniem do rzeczownego, o którym dawniey mówiliśmy.

Xięga iedenasta zawiera osm tytułów - pierwszy ma napis, de interrogationibus in jure faciendis et de interrogatoriis actionibus sublatis - ostatni - de mortuo inferendo et sepulchro aedificando - Ta xięga mówi o prawnych pytaniach względem sprawy i artykułów, o różnych rodzaiach spraw, które ieden sędzia roztrząsać iest upoważniony, o niewolnikach zepsutych i zbiegłych, o osobach bawiących się grą azardowną, o pogrzebach i wydatkach pogrzebowych.

Xięga dwónasta ma siedm tytułow, pierwszy nosi napis - de rebus creditis si certum petatur et de certi conditione - ostatni - de conditione sine causa - Wykłada ona przewody osobiste z których się wnosić zwykło że obżałowany

powinien

powinien na żądaiącego przenieść własicielstwo rzeczy jakowey, takim iest np. przewod pochodzący z pożyczki, i inne tego rodzaiu, w których sędzia ma pewny punkt na którym zagruntować może swoy wyrok. Nakoniec traktuie o tymże przewodzie wtenczas maiącym mieysce, gdy się znayduie pewny przedmiot, chociaż sprawa nieiest prawna lub rzeczywiście istnieia.

Księga trzynasta zawiera siedm tytułów, zaczynaiąc od pierwszego maiącego napis - de conditione furtiva. a kończąc na ostatnim z napisem = de pignoratitia actione vel contra = Mówi naprzód o przewodach których przedmioty wprawdzie są pewne, lecz niemaią swego oszacowania, i dopiero przez Sędziego szacowane być powinny, o przewodzie mieszanym względem rzeczy, których cena raz iest pewna, drugi raz niepewna, jakim iest przewód de pecunia restituta, który nie tylko do pieniędzy, lecz do wszystkich rzeczy w prawie pecunia nazywanych odnosi się zwykle. Mówi nakoniec o domaganiach, które lubo z umowy pochodzące, są wszakże ciemne i niepewne. Między kontraktami do podobnego przewodu daiącemi powód, są w których korzyść zwykła być na iedną stronę, takiemi zaś są pożyczka darmo, zastaw, o których mowa w ostatnich dwóch tytułach.

Księga czternasta składa się z sześciu tytułów, pierwszy ma napis de exercitoria actione - ostatni zaś ~~De~~ Senatusconsultum Macedonianum. Mówi ona o przewodach pochodzących ze sprawowania rzeczy cudzey i sprawy cudzey, takim iest naypierwszy przewod zwany exercitoria actio służący przeciwko ekwipuiącym okręty i cały zysk z nich odnoszącym, a z tego powodu mówi oraz o prawie Rodyiskiem de jactu. Nakoniec rozprawia o maiących układy z osobami pod władzą domową zostaiącemi, i o uchwale Senatu Macedona.

Księga piętnasta

Księga piętnasta która iest tylko dalszym ciągiem poprzedzaiącey składasię ze czterech tytułow: pierwszy ma napis = de peculio, ostatni zaś Quod jussu = jest także mowa o nabytkach dziecinnych i niewolniczych, tudzież o przewodzie z niemi związek maiącym, później o przewodach służących Oycom i panom z kontraktow, za ich rozkazem przez też dzieci lub niewolniki zawartych.

Księga szesnasta zawiera tylko trzy tytuły: pierwszy ma napis - ad Senatusculture Vellejanum - ostatni - depositi vel contra. Ta księga mówi naprzód o uchwale Senatu Welleja, później o wynagrodzeniu i przewodzie ze składu.

Księga siedmnasta składasię z tytułow dwoch i mówi o pełnomocnictwie i wspołce - mandati vel contra, et pro socio.

Księga osmnasta składasię z tytułow siedmiu: pierwszy ma napis - de contrahenda emptione et venditione - ostatni zaś de servis exportandis. Księga ta wykłada naturę kontraktu kupna, umów niemaiących swego nazwiska w prawie (: pacta :) i warunkow zwyczaynie pomieszczanych, między temi warunkami opisuie żeden, jeżeli cena w umówionym czasie wypłacona niebyła, kontrakt staciesię żadnym, i rzecz przedana powraca do przedawcy. Jest w niey później mowa o przedaży dziedzictwa lub pretensyi, o zerwaniu tegoż kontraktu, przewodzie którym od zobowiązania tego uwolnić się można, o tych na których spada zysk, strata, lub inne wypadki rzeczy przedaney. Ostatni tytuł mówi o dopełnieniu lub niedopełnieniu warunkow względem użycia przez kupuiącego niewolnikow przedanych.

Księga dziewiętnasta zawiera pięć tytułow, pierwszy nosi napis - de actionibus empti et venditi - ostatni de praescriptis verbis et in factum actionibus. Mówi ona naprzod o przewodach z przedaży wynikaiących, i które zarówno mogą bydź użyte przez kupuiącego iak przedawcę, potem traktuie o przewodzie naymu, i o tym który ma związek z oszacowaniem rzeczy przedaney. Nakoniec wykłada naturę

zamiany

zamiany, i kończy na przewodach pochodzących z kontraktów nienazwanych.

Księga dwudziesta zawiera sześć tytułów: pierwszy nosi napis - de pignoribus et hypothecis - ostatni - quibus modis pignus vel hypotheca solvitur. Ta księga traktuje o zastawach i hipotekach, o pierwszeństwie wierzycielów, o przedaży rzeczy zastawionych lub hypotekowanych, o uwolnieniu rzeczy od zastawy i hipoteki.

Księga dwudziesta pierwsza zawiera tytułów trzy: pierwszy ma napis - de Edilitio Edicto - ostatni - de exceptione rei venditae et traditae - Wykłada edykt Edilów co się tycze przedaży niewolników i bydląt, mówi później o rękoymi i poręczeniu, tudzież o wyjątku pochodzącym z rzeczy przedaney lub wręczoney.

Księga dwudziesta druga obeymuie sześć tytułów: pierwszy nosi napis - de usuris et fructibus - ostatni - de juris et facti ignorantia - Mówi o procentach i użytkach z rzeczy, o rzeczach dodatkowych, procentach morskich, o dowodach, podobieństwie do prawdy, niewiadomości prawa i rzeczy.

Księga dwudziesta trzecia składa się z pięciu tytułów: pierwszy ma napis - de sponsalibus - ostatni de fundo dotali - Ta księga mówi naprzód o zaręczynach i małżeństwie - o posagach przyrzeczonych lub danych, tudzież umowach maiących z niemi związek, kończy zaś na prawach służących do zachowania dóbr składaiących posag.

Księga dwudziesta czwarta zawiera tytułów trzy, i iest dalszym ciągiem poprzedzaiącey: pierwszy ma napis - de donationibus inter virum et uxorem - ostatni - soluto matrimonio quemadmodum dos petatur - Ta księga traktuie o darowiznach między małżonkami, o rozwodach i odzyskaniu posagu.

Dwudziesta piąta księga składa się z siedmiu tytułów - pierwszy ma napis - de impensis et rebus dotalibus factis - ostatni de concubinis -

Mówi

Mówi o wydatkach na posag i iego zmnieyszeniu, o przewodzie do uzyskania rzeczy uniesionych w czasie trwania związku małżeńskiego, o obowiązku uznania dzieci, i ich utrzymywania, o rewizyi kobiet mieniących się od rozwodu bydź ciężarnemi, albo po śmierci mężowskiey. Kończy zaś na wykładzie mniemań o Nałożnicach.

Księga dwódziesta szósta i siódma składa się z dziesięciu tytułów; Dwódziestey szóstey tytuł pierwszy ma napis. de tutelis. ostatni. de suspectis tutoribus. Dwódziestey siódmey zaś tytuł pierwszy ma napis. de excusationibus tutorum. ostatni. de Curatoribus furioso et aliis extra minores dandis. Obiedwie traktuią iedynie o Opiekach i Kuratelach, o przewodzie pochodzącym z opieki, o wymówieniu się od niey, o przedaży dóbr będących pod Opieką lub Kuratelą, o potrzebie dania Kuratorów maiącym pomięszane zmysły, marnotrawnym, i tym, wyiąwszy małoletnich, którzy własnością swą zarządzać niemogą.

Dwódziesta Ósma Księga zawiera osm tytułów: pierwszy ma napis. de testamentis et qui testamenta facere possunt. ostatni. de jure deliberandi. Te dwa tytuły okazują, że księga któréy część składaią mówi w ogólności o naśtępstwach testamentowych, i tém wszystkiém co z niemi ma związek. Tą ogólną materyą obeymuie testamenta same w sobie, ich różne rodzaie, Osoby mogące się czynić formalności testamentowe, mianowanie dziedzica, wydziedziczenie i ominienie Dzieci narodzonych i pośmiertnych; mówi także o nieważności ich, podstawieniach zwyczaynych i szczególnych, warunków przywiązanych do dziedziczenia, i o prawie do namysłu.

Księga dwódziesta Dziewiąta która iest dalszym ciągiem poprzedzaiącey, liczy siedm tytułów; pierwszy ma napis de testamento militis, ostatni de jure codicillorum. Mówi naprzód o testamentach woyskowych, przyięciu, nabyciu, powstrzymaniu się i zrzeczeniu się dziedzictwa, przechodzi poźniey do materyi o otworzeniu testamentu, i do uchwał Senatu Syllego i Klaudyusza, rozprawia o tych którzy przymuszaią lub zabraniaią czynić tego rodzaiu rozporządzenia, a kończy na testamentowych przypisach.

Księga trzydziesta

Księga trzydziesta, trzydziesta pierwsza i druga, są przeznaczone na wykład materyi o poiedynczych zwyczaynych testamentowych zapisach, i o poiedynczych wierzytelnych testamentowych zapisach. Oznaczaią się w prawie zwykły temi nazwiskami: 1° de legatis. 2° et de legatis 3° Każda zawiera tylko po iednym tytule, a wszystkie ieden maią napis to iest de legatis et fideicomissis.

Trzydziesta trzecia księga składa się z dziesięciu tytułów: pierwszy ma napis – de annuis legatis et fideicomissis – ostatni – de supellectile legata – Traktuie o zwyczaynych testamentowych zapisach, które nie wypłacaią się na raz ieden, lecz corocznie do śmierci legataryusza, lub do pewnego czasu. Mówi daley o innych tego rodzaiu zapisach, których natura okazuie się z brzmienia wyrazów, lub samey zapisaney rzeczy, takiemi są: zapis nabytku, mebłów, zapasów domowych i tym podobnych.

Księga trzydziesta czwarta liczy dziewięć tytułów: pierwszy ma napis de alimentis et cibariis legatis. ostatni – de his quibus ut indignis auferuntur. Księga ta nieprzestaiąc mówić o poiedynczych testamentowych zapisach, rozprawia naypierwiey o tych, które otrzymuią swą naturę od przyczyny która ie zdziałała, takiemi są zapisy alimentowe. Traktuie daley o zapisach tegoż rodzaiu otrzymuiących swoią naturę od różnych okoliczności, jakoto zapisów złota, srebra, ozdob, odzieży, posągów, traktuie o zapisach odiętych i przeniesionych na inne osoby, o zapisach wątpliwych i ciemnych, o zapisach bezużytecznych, jakim iest zwany legatum poenae causa – a z tey okazyi mówi o prawidle Katona, podług którego zapis w czasie pisania testamentu, lub zaraz po śmierci testatora bezużyteczny nie może stać się ważnym, luboby przyczyny go ważnym uczynić mogące później nastąpić musiały, albo przyczyny które go bez-użytecznym czyniły ustąpiły. Nakoniec księga ta powiedziawszy o rozporządzeniach niemogących bydź zrozumianemi, i które z tey przyczyny są

uważane

uważane, iak gdyby niebyły pisane: mówi o zapisach które chociaż podług prawideł uczynione są, względem legataryuszów, bez skutku dlatego, że są niegodne.

Księga trzydziesta piąta składa się z trzech tytułów; pierwszy ma napis: de conditionibus et demonstrationibus, et causis, et modis eorum, quae in testamentis scribuntur – ostatni – si cui plus quam per legem falcidiam licuerit, legatum esse dicetur. Traktuie naprzód o warunkach przywiązanych do zapisów, o powodach zapisów, granicach, z których testatorowie czyniąc pojedyncze zapisy wychodzić nie maią – mówi daley o prawie falcydyszat –

Trzydziesta szósta księga zawiera cztery tytuły – pierwszy nosi napis: ad Senatusconsultum Trebellianum – ostatni – ut in possessione legatorum seu fideicommissorum servandorum causa esse liceat. Mówi naprzód o ogólnych wierzytelnych testamentowych zapisach, i o uchwale Senatu Trebelliana w której rozporządzenia i uchwały Senatu Pegazyusza są zawarte, oraz daie wyobrażenia zwyczayne, o zwyczaynych i wierzytelnych testamentowych zapisach. Naprzód jeżeli zwyczayne i wierzytelne zapisy uczynione były po prostu i bezwarunkowo, należą się legataryuszom od chwili zeyścia testatora; jeżeli uczynione były warunkowo zależą od warunku pod którym ie uczynił testator. Powtóre: w drugim przypadku to iest jeśli podług rozporządzenia testatora pojedynczy lub powierczy zapis miemá być legataryuszowi wręczony w pewnym czasie; albo od chwili uiszczenia się warunku, lub jeśli którykolwiek zapis bezwarunkowy i prosty przez dziedzica legataryuszowi wręczony niebył; dziedzic iest obowiązany złożyć porękę, a gdy iey nieskłada legataryusz iest upoważniony weyść w posiadanie dóbr dziedzicznych i czuwać nad ich zachowaniem –

Trzydziesta siódma księga iest rozciąglejsza – zawiera piętnaście tytułów: pierwszy ma napis – de bonorum possessionibus – ostatni de obsequiis a liberis, et libertis parentibus et patronis praestandis – Czyni naprzód wzmiankę o następstwach pretorskich zwanych bonorum possessiones – Następstwa te są zwyczayne, nadzwyczayne i porządkowe. Następstwa zwyczayne zwykły się były przyznawać, 1° na mocy testamentu, u tabulae testamenti ex-

tabunt

tabunt, niememu, głuchemu i ślepemu, maiącym do nich prawo, byleby byli przy zdrowym rozsądku i rozumieli oco rzecz idzie. Córek, synów dzieci i szalonych, następstwa też przyznawane bywały ich Oycom i Kuratorom. Gdy się testament znaydował pretor przyznawał nastepstwo contra tabulas, lub secundum tabulas; Contra tabulas dzieciom naturalnym i przysposobionym, które ani mianowane dziedzicami, ani wydziedziczone niebyły, lecz tylko były w testamencie opuszczone; secundum tabulas przysądzał pretor spadek dziedzicom mianowanym w testamencie. Kończy się tać księga na wykładzie umieniań o prawie patrońskiem, i o uszanowaniu które dzieci winne swym Oycom, wyzwoleńcy zaś swym patronom.

Księga trzydziesta ósma zawiera siedm tytułów; pierwszy ma napis, de operis libertorum ostatni, ad Senatusconsultum Tertullianum et Orphitianum. Wykłada obowiązki wyzwoleńców względem patronów, tak szczególnych Osób, iako też miasti towarzystw. Wylicza stopnie pokrewieństwa względnie do spadków, mówi o spadkach po żołnierzach i osobach woyskowych, tak rzeczywiście w służbie będących jakoteż Weteranów: o posiadaniu dóbr nadzwyczaynem i posiłkowem, tojest przyznawanem od prawa, lub Uchwały Senatu, lub nakoniec przez Konstytucye. Kończy zaś na wykładzie umieniań o przymuszalnych i dobrowolnych dziedzicach, o uchwale Senatu Tertuliana i Orphicyusza.

Trzydziesta dziewiąta księga zawiera sześć tytułów; pierwszy znapisem - de operis novi nunciatione - ostatni - de mortis causa donationibus. Wykłada naprzód sposoby których pretor i prawo używało do zapobieżenia szkodzie osoby prywatney. Sposoby tezę oznaymienie o budowie lub robocie mogącey szkodzić, żądanie rękoymi na powrócenie szkody która zagraża walącą się budowa, przewód o przywrócenie rzeczy do dawnego stanu zmienionych przez wyrobienie kanału - kończy się, zaś na wykładzie materyi o darowiznach między żyjącemi, i zobawy śmierci uczynionemi.

Czterdziesta Księga składa się z szesnastu tytułów:

pierwszy

pierwszy traktuie - de manumissionibus - ostatni de Collusione detegenda mówi w ogólności o stanie osób, a wszczególności wykłada unniemanie o tém, co ma związek z wyzwoleniem i stanem wolności.

Czterdziesta pierwsza księga zawiera sześć tytułów: pierwszy ma napis de acquirendo rerum dominio - ostatni - de suo - Traktuie nayprzód o różnych sposobach nabycia lub stracenia własności lub posiadania, tudzież o przedawnieniu. Wyłuża daley skutki wypływaiące z różnych przyczyn posiadania i przedawnienia. przyczyny te są causa onerosa, lucrativa, aut mixta. tytuł czwarty z napisem pro emptore odnosi się do posiadania ex causa onerosa - Tytuły pro haerede vel pro possessore, pro donato, pro derelicto, et pro legato traktuią o posiadaniu ex causa lucrativa, a tytuł pro dote, odnosi się do posiadania ex causa mixta. Ostatni pro suo iest dodatkiem poprzedzaiących. Stosuie się bowiem tak do osób, które niemaiąc tytułu cywilnego do zgruntowania swego posiadania, posiadaią na mocy tytułu naturalnego.

Czterdziesta druga księga zawiera osm tytułów, pierwszy ma napis de re judicata et effectu sententiarum et de interlocutionibus judicum. ostatni - quae in fraudem creditorum facta sunt, ut restituantur. Traktuie naprzód o rzeczach przysądzonych, o wyrokach ostatecznych lub wstępnych, o wyznaniach sądowych, ustąpieniu z posiadania, o wprowadzeniu wierzycielowi dóbr dłużnika, który zbiegł lub się niebroni, o własnościach zaiętych lub przedanych przez urząd, o oddzieleniu dóbr dziedzica od dóbr zmarłego ~~dłużnika~~ poprzednika. mówi daley o kuratorze mianowanym do zarządzania lub przedaży dóbr dłużnika, a nakoniec o nieważności tego, co było uczynione na krzywdę wierzycielów.

Czterdziesta trzecia księga składa się z trzydziestu trzech tytułów: pierwszy ma napis de interdictis seu extraordinariis actionibus, quae pro his competunt. ostatni de Salviano interdicto. Ta księga traktuie w ogólności o interdyktach i przewodach nadaiących posiadanie.

Czterdziesta czwarta

Czterdziesta czwarta księga ma siedm tytułów: pierwszy z napisem de exceptionibus, praescriptionibus, et praejudiciis – ostatni de obligationibus et actionibus. Mówi o excepcyach, przedawnieniach, i na końcu wylicza zobowiązania i przewody.

Czterdziesta piąta księga składanie z trzech tytułów, pierwszy nosi napis – de fidejussoribus et mandatoribus. ostatni rem ratam haberi, et de ratihabitione. Mówi najprzód o poręczeniu, przemianach zobowiązań z jednych na drugie, o delegacyach, rzeczywistych wypłatach. Traktuie potém o stypulacyach pretorskich w ogólności, i kończy na wykładzie ewikcyi zwanych rem pupilli vel adolescentis salvam fore, judicatum solvi, et ratam rem haberi, et ratihabitionem, które są trzema skutkami stypulacyi pretorskich.

Czterdziesta siódma księga składa się z dwódziestu trzech tytułów: pierwszy ma napis de privatis delictis – ostatni de popularibus actionibus – Mówi najprzód o przestępstwach prywatnych, urazach słownych, na piśmie, i uczynkowych. Wykłada daley przestępstwa przeciw Religii, spokoyności i przystoyności publiczney. Kończy zaś na wykładzie przewodów o pogwałcenie przywilejów ludu.

Księga czterdziesta ósma zawiera dwadzieścia cztery tytuły: pierwszy ma napis de publicis judiciis – ostatni – de cadaveribus punitorum. Traktuie w ogólności o przestępstwach publicznych, zaczyna od sądach na takowe przestępstwa, oskarżeniach, o oskarżonych wtrąconych do więzienia lub powierzonych prywatnym osobom. Wchodząc daley w rozbiór przestępstw publicznych, traktuie o przestępstwie obrazy Majestatu, cudzołóstwie, truciu, zaboystwie, rozboyniętwie, fałszowaniu, przekupstwie, kradzieży skarbu publicznego, i innych tego rodzaiu, przechodzi poźniey do uchwały Senatu zwaney senatusconsultum Turpillianum, i do zmazania winy. Kończy zaś na wykładzie zdań o torturach, o rozmaitych rodzaiach kar i konfiskacie dóbr, o tych którzy podlegli interdyktowi lub wygnaniu, o debrctowanych

przywróconych

przywróconych do dawnego stanu: o pozwoleniu wydania ciał dekretowanych na śmierć krewnym dla sprawienia pogrzebu.

Czterdziesta dziewiąta księga zawiera osmnaście tytułów: pierwszy ma napis: de Appellationibus et relationibus. ostatni de privilegiis Veteranorum. Traktuie naprzód o odzowach i o tém wszystkiém, co z niemi może mieć związek. Wykłada prawa skarbu, mówi o brańcach i prawie po powróceniu, o wykupionych z niewoli nieprzyjacielskiey, o karności woyskowey, o nabytkach woiennych, o przywilejach weteranów.

Nakoniec pięćdziesiąta księga zawiera siedmnaście tytułów: pierwszy ma napis ad Municipalem, et de incolis. ostatni de diversis regulis juris antiqui. Zaczyna od wykładu praw służących miastom municypalnym, mówi o dekurionach i ich dzieciach, o znaczeniu tych którzy posiadali godności udzielne przez panuiącego, i zaszczyty municypalne: to urzędach publicznych, dziedzicznych i osobistych, o sposobach od nich wymówienia się. mówi daley o deputacyach i Ambasadach, o Administracyi dochodów i rzeczy należących do miasta, o kształcie i mocy wyroków Dekurionów, i innych urzędników municypalnych in corpore, o robotach publicznych, targach i rynkach, o obietnicach dla publicznego pożytku lub ozdoby, o nadzwyczaynych materyach, o których urzędnicy municypalni wiedzieć nie byli powinni, lecz tylko Rządcy prowincyi, o faktorach i konskrypcyi podatkowey. Kończy się na wyłożeniu znaczenia wyrazów, i prawideł dawnego prawa rzymskiego.

Ten iest pierwszy podział dygiestów, nie przestawać na nim Justynian podzielił ie na siedm części, a prawnicy dwónastego wieku znowu inny zrobili podział, i zaczynaiąc od pierwszey księgi, do końca drugiego tytułu dwódziestey czwartey księgi, nazwali Digestum vetus. Od trzeciego tytułu dwódziestey księgi, do księgi dwódziestey ósmey nazwali digestum infortiatum. digesti novi ma imię reszta ksiąg.

Niżey

Nim Pandekta prawników wezwanych przez Justyniana do zebrania digestów praw swą ukończyło, polecił Cesarz trzem z pomiędzy nich tejżet Tryboniánowi, Teofilowi i Doroteuszowi napisanie dzieła mniejszey wprawdzie objętości, lecz trudnieyszego, któreby obeymowało wkrótkości pierwsze prawodawstwa Cywilnego zasady, i do nauki młodych posłużyć mogło. Instytucye Kaia i inne dawnieyszych prawników dzieła, miały być prawidłem prawy i pomocą. Ukończono ie r. e. nwy. 533. w którym pod nazwiskiem Instytucyy Justyniana w państwie ogłoszoném zostało, i moc obowiązującą otrzymało.

Instytucyé Justyniana zaczynaiąsię od wstępu zawierającego zamiar prawodawcy, podział na cztery księgi i potwierdzenie Cesarskie. Każda księga dzieli się na tytuły, a każdy tytuł składa się z kilku części, z których pierwsza ma nazwisko principium, inne zaś paragrafami się zowią. Osoby, rzeczy, i środki sądowego osiągnienia praw, czyto osobistych, czy rzeczowych, są materyą całych Instytucyi. Pierwsza księga traktuie o prawach osobistych. Druga, trzecia, i pięć tytułów czwartey mówi o rzeczach, a od tytułu szóstego księgi czwartey aż do końca iest mowa o przewodzie sądowym. Uczeni różnych wieków nazywaią Instytucye kluczem do świątyni sprawiedliwości, wysadzaiąsię na przemian w pochwałach. W rzeczy samey bez nich byłoby trudną rzeczą zrozumieć rozporządzenia Kodexu i pandektów. Zachowany w nich porządek wystawia i odkrywa cały system Cywilnego rzymskiego prawodawstwa. Słowem należy uważać Instytucye za dzieło tem większey przydatności, że za jego pomocą możnaię przygotować do pojęcia taiemnic nauki prawodawczey, łatwo ie sobie przypomnieć, zbliżyć poiedyncze prawidła, dla tem jaśnieyszego i łatwieyszego ich objęcia.

Dobre przyjęcie Instytucyi obudziło w Justynianie chęć poprawienia Kodexu, w którym iuż w ówczas przyganiano sprzeczności w wielu mieyscach z dygestami, umieszczone

kilkuc

kilku niepotrzebnych Konstytucyi; tudzież zostawie-
nie w niepewności pewnych zdań zaciemnionych,
przez prawników, będących przeciwnej Sekty.
Wprawdzie przed ukończeniem dygestów ogłosił
Justinian wiele nowych ustanowień pod nazwi-
skiem Nowellów, i pięćdziesiąt decyzyi, któremi
wiele artykułów prawodawstwa dotąd sprzecznych
lub zagmatwanych rozwikłał i objaśnił; lecz te
będąc odrębne od kodexu obeymującego przeci-
wne im nawet rozporządzenia, tem bardziej na-
ukę prawa zaciemniały. W zamiarze przeto po-
prawienia tego bezładu wyznaczył znowu pięciu
prawników którym zalecił przeyrzeć dawny Ko-
dex, Instytucye bezużyteczne wyrzucić, a na ich
mieysce umieścić później przez Cezarza wydane,
iakotéż te pięćdziesiąt decyzyi, które dla położe-
nia końca sporom ogłosił. Tak pomnożone i po-
prawione dzieło wyszło na widok publiczny 534.
r. pod imieniem Codex repetitæ prælectionis.

Zachodziły przypadki nieprzewidziane przez
zbieraczów, dalsze widzieć później nowe nadužy-
cia i tłomaczenie przewrotne Konstytucyi we
wspomnionym Kodexie zawartych; trzeba więc
było nowych rozporządzeń wydawać, i pojedyn-
czo Justynian pod nazwiskiem Nowellów pra-
wie do ostatniej chwili swego życia. Liczą ich
168. 125 które zebrał Julian. a 43. znalezionych
przez Holoandra i Gotofreda. Wszystkie oprócz
trzynastu służących państwu Zachodniemu, w
którym język łaciński był zwyczayny pisane by-
ły po Grecku. Zebranie onych za życia Justynia-
na nienastąpiło. gdyż trzy nowelle w nim umie-
szczone to jest 161. 163. 164. są dziełem Tyberyusza
następcy Justyniana. a tylko 98. które przez
Bonońskich uczonych, glossowane były, otrzymały
moc obowiązującą w krajach, które prawo rzym-
skie przyjęły. Pierwszy iest wspomniony przez
nas niedawno Julianus professor prawa w Kon-
stantynopolu, który r. e. zwy. 570. zrobił skróco-
ny przekład nowellów na język łaciński. Za-
wiera on jakoby powiedzieli 125. nowellów
podzielonych na dwie księgi. Znany on iest pod
nazwiskiem Epitome Juliani Antecessoris-

wydany

wydany naypierwey przez Jmeryusza, poźniey przez kilku innych prawników, a nakoniec wyszedł z druku r. 1689. w Paryżu. w iednym tomie in f. z notami piotra i fr. Pithou. Wkrótce po Julianie pewien Autor którego imie niejest wiadome podług Kujacyusza Grek rodem zrobił owych inny przekład, który że iest literalnym ma imie Autentyki i był po szkołach i Sądownictwach używany. Wydał go naypierwey Jmeryusz w roku 1130. a w dziesięć lat poźniey wyszedł znowu na widok publiczny, iuż w niewdawnym porządku, lecz podzielony na dziewięć zebrań czyli Kollacyi, i w takiey postaci mamy go do dnia dzisieyszego. Lecz nie należy brać za iedno Autentyki maiącey także imie Vulgata (s. traductio) a Autentykow zwanych Autenticæ. Te bowiem ostatnie są wyciągami nowellow umieszczanemi w zwyczaynych Kodexu wydaniach pod poiedynczemi rozporządzeniami które poźniey były niemi poprawione lub objaśnione, a to dla okazania wzajemnego związku. Autorem ich, podług powszechnieyszego mniemania miał bydź Jmeryusz. Aby czytelnik rozporządzeń autentykow nie mieszał z rozporządzeniami samego kodexu, zwyczaynie drukarze daią im inny kształt liter. Tłomaczenie to bynaymniey dokładne niejest, lubo ma zaletę wierności przeto powtórzył ie Grzegorz Holoander, ato wyszło na widok publiczny r. 1530. in f. w Norymberdze. ale ponieważ w tym wydaniu brakowało wiele Konstytucyi, o których tłomacz zasięgnąć wiadomości niemógł, Jan Hervagius i Henryk Scringer dopełnili ie za pomocą rękopismu Bessariona znalezionego w Bibliotece S. Marka w Wenecyi - tak poprawiona edycya wyszła z druku 1541. r. i 1558. in fol. ubogacona ię notami d'Aymar. Ramonet. piotra Fabra i Jakóba Kujaciusza. W poźnieyszych czasach wychodziło pokilkakrotnie to tłomaczenie z różnemi poprawami, lecz gdy Antoni Kontius wydał w Lionie 1589. in fol. dawny przekład zwany vulgata poprawny i z glossami, straciło znaczenie swe tłomaczenie Holoandra, a Nowelle naypierwey przez Kontiusa wydane, umieszczać się odtąd zwykły w zwyczaynych praw Justy-

miana

niana w wydaniach i w krajach kiè prawem rzą-
dzących maią moc obowiązuiącą. Porządek wszak-
że zachowywany w układzie ich, iest taki, w jakim
były wydane w r. 1140. Każda z dziewięciu kollacyi
dzieli się na tytuły, każdy tytuł obeymuie kilka lub
kilkanaście Nowelli ciągle naznaczanych liczbami.
Każda prawie Nowella ma swóy wstęp, rozdziały,
i dokończenie. Nawstępie wykłada zwyczaynie
Cesarz powody dla których stanowi prawo. Roz-
działy zawieraią różne rozporządzenia i dzielą
się znowu na paragrafy. W dokończeniu znay-
duie się nakaz zachowania prawa. Trudna iest
rzecz zrobić dokładny opis tego zebrania. Mimo
to bowiem że podzielenie onego na Kollacyi iest
zupełnie dowolne i bez żadnego powodu, każda
Nowella obeymuie mniéy więcey rozporządzeń
żadnego między sobą związku niemaiących.
Toż samo powiedzieć można o trzynastu edyktach
Justyniana w wydaniach praw Justyniana
zwyczaynie umieszczanych, które niezawieraiąc
iak urządzenia policyjne dla prowincyi, nie
miały żadnego znaczenia w krajach, które się
prawem rzymskiém rządziły.

Rozdział VI.

O szkołach prawa ustanowionych przez Cesarzów, i sposobach onego uczenia.

Panowanie Justyniana iest nayznakomit-
szym w dziejach prawodawstwa rzymskiego
okresem: pod niém przeło, ile czas dozwalał na-
mierzyliśmy sobie powiedzieć o sposobach, jakich
używali Rzymianie do udzielenia wiadomości
prawa, a szkołach ustanowionych za Cesarzów,
oraz metodzie publicznego nauczania.

Od czasu punickich woyen, od którego Rzy-
mianie w naukach i sztukach bardziey słynąć
nać zaczęli, pierwsze lata poświęcała młodzież
nabyciu wiadomości greckich, toiest owczesney Gram-
matyki, wymowy i filozofii. W latach iuż doyr-
zalszych, nayszczególniey pracowali nad wymo-
wą sądową, a po iey ukończeniu, przez jakiego

znakomitego

znakomitego męża, otoczeni klientami iego, do
Sądownictwa wprowadzani byli. Niekiedy także
aby domowe zatrudnienia nieczyniły przerwy,
wyieżdżali za granice Włoch zwiedzaiąc Ateny,
Rod. Mitylenę, Massylią itd. a nawet w woysko-
wey służbie zostaiąc od nauk nieodrywali się, po-
święcaiący się nauce prawa, usiłowali szczegól-
niey poznać i wpoić wsiebie maxymy filozofii
Stoickiey, która naybardziey od czasów Augusta sta-
ła się u rzymian a szczególniey prawników po-
wszechną. Poczem każdy przywięzywał się do ja-
kiego sławnego z nauki tey obywatela, i przysłu-
chywał się radom dawanym tym. którzy będąc
wsporach iey potrzebowali. dopokąd, dopokąd,
sam bezpiecznie na czynione sobie zapytanie
odpowiedzieć, proszącym rady, poradzić niemyślał
się wstanie. Szkół przeto. ani lekcyi publicznych
niebyło. Teodozy młodszy i Walentynian trzeci są
miani za pierwszych ustanowicielów Szkoły
prawa w Konstantynopolu r. 425. Miała ta
Szkoła w ówczas dwóch tylko Nauczycielów, a ca-
ła nauka prawa ograniczała się krótkiem obja-
śnieniem Instytucyi Kaia i niektórych innych
dzieł prawniczych przez przeciąg lat czterech.
Justynian chcąc ulubioną sobie naukę w całem
państwie rozszerzyć odmienił plan dawnego
uczenia, i dwie inne założył Szkoły prawa,
toiest w Rzymie i Berycie. Imiona wezwa-
nych przezeń Nauczycielów, i ich liczba niesą
nam dokładnie wiadome. pierwsze w kraiu go-
dności, uwolnienie od ciężarów publicznych. i
wiele innych prerogatyw nadanych przez po-
przedników tego Cesarza, były nagrodą poświę-
caiących się temu powołaniu. Konstytucya do nich
wydana, naylepiey daie nam wiedzieć sposob u-
rządzenia tych szkół. Podług niey czas uczenia
się, trwał przez pięć lat. W pierwszym wykładano
uczniom Instytucye, i cztery księgi dygestów,
rok drugi poświęcany bywał wykładowi siedm
ksiąg tychże dygestów, o Sądownictwach, lub
o im oprawach rzeczowych, dołączano także
materyą o posagach, Opiekach, Kuratelach testa-
mentach, i zapisach testamentowych. W roku

trzecim

trzecim prócz powtórzenia tego, czego uczono w poprzedzaiącym, wykładano 20. i 21. księgę dygestow, dzieło popiniana, o hypotekach, oraz wielką liczbę odpowiedzi tego sławnego prawo~~dawcy~~ radcy. W czwartym zaymowały uczniów odpowiedzi pawła, tudzież czwarta, i piąta część dygestow. W tym iuż roku wprawiana ich do dawania odpowiedzi na czynione przez Nauczycielow pytania. Rok piąty poświęcany bywał na objaśnienie Kodexu.—

Rozdział VII.

O prawach zachowywanych na Wschodzie do upadku Państwa Greckiego.—

Od zeyścia Justyniana do roku 867. toiest do panowania Bazylego Macedończyka prawodawstwo rzymskie niedoświadczyło na wschodzie wielkiey odmiany. Justyn II. nowelle przez siebie wydane dodał do późnieyszych ustanowień swego poprzednika, i zebrał ie w iedną księgę znaiomą nam dziś pod nazwiskiem Nowelli. Maurycy zięć Tyberyusza nietylko prawa Justyniana po szkołach i Sądownictwach zachował, ale nadto przez uszanowanie dla przodków, mieć chciał, aby wszelkie Akta i pisma publiczne w ięzyku łacińskim odbywały się.— Phokas sprzyiał przekładom na ięzyk grecki; czyli, iako wielu rozumie, przez zawiłą mowy Justyniana, czy też dla tego, że ięzyk łaciński, coraz bardziey szedł w zaniedbanie. Wytłómaczono przeto zbiory praw Justyniana, z których same tylko instytucye do czasow naszych doszły. Tłómaczenie to, którego autorem iest niejaki Teofil, i które odtąd zastępowało mieysce Instytucyi Justyniana, nie iest literalne, lecz obszernieysze nad Oryginał, a z iasności i wykładu podług powszechnego zdania późnieyszych prawników, bardziey iest zachwalane. Wydał ie nayprzód na widok publiczny Viglius ~~Zincken~~ Zwichen prawnik XVI. wieku, z rękopismu kardynała Bessariona w Bazylei r. ~~1531~~ 1534. potem wydaniu nastąpiło drugie w Paryżu w tym—

w tymże roku, trzecie zaś w 1536. a Lourain w roku 1581. wyszło znowu tłómaczenie tych Instytucyi obok textu przez Jakóba Kurcyusza zrobione, a Ludwika Miré wydane w Lionie. Poźniey Karol Annibal Fabrot sławny professor prawa, ten sam text grecki z trzech rękopismów które się znaydowały w Bibliotece Królewskiey w Paryżu, iak tłómaczenie Kurcyusza poprawił i wydał r. 1638. i 1657. in f. w Paryżu z notami. Są ieszcze dwa tych Instytucyi wydania iedno przez Jana Doujat professora prawa w akademii paryskiej r. 1680. z notami Kujacyusza i Fabrottego, które przez długi czas w wielu krajach zastępowało mieysce elementarnego dzieła. Zawiera ono samo tłómaczenie Kurcyusza. Drugie naylepsze przez Wilh. Otton. Reiz r. 1751. in 4to a to prócz tłómaczenia nowego obeymuie Kommentarz i 200. rozpraw.

Dopiero panowanie Bazylego nazwać rzeczywiście można epoką upadku praw Justyniana w państwie Wschodniem. Cesarz ten znayduiąc zbiory te zbytnie ciemnemi i długiemi, rozkazał ie skrócić, i już 40. ksiąg było skończonych, gdy śmierć niedozwoliła mu dokonać przedsięwzięcia. Leon filozof iego syn i następca dociągnął ie do ksiąg 60. i nazwał Bazylikami. Nakoniec Konstantyn porphyrogenata naymłodszy Brat Leona uporządkowawszy na nowo to dzieło ogłosił w państwie r. 910. Odtąd zbiór praw Justyniana przestał zupełnie bydź w używaniu, a Bazyliki stały się księgą praw obowiązuiącą na Wschodzie. Jest to zbiór rozporządzeń rzymskich dawnych i późnieyszych, w którym prawo poźnieyszych Cesarzów Wschodnich nad prawem rzymian za czasów wolności i Cesarzów aż do Tyberyusza przemaga: dzielą się także na księgi i tytuły, lecz tytuł niepodzielą się znowu, iak w zebraniach Justyniana, na pomnieysze rozporządzenia.

Niemamy Bazylik w takim stanie, w jakim znaydowały się za Konstantyna porphyrogenety. Prawnicy i uczeni XVI. wieku usiłowali nagrodzić tę stratę. Viglius Zuichen iest pierwszy który w przedmowie do Instytucyi Teofila, odkrył kilka

ich Ksiąg. W roku 1557. Gentien Hervet wydał 28. 29. 30. 45. 46. 47. 48. W roku 1566. ~~Ksiąg~~ Cujacyusz wydał 60. z tłómaczeniem, w Paryżu in f. Labbeus zaś z tłómaczenia ~~Ksiąg~~ Cujacyusza ogłosił drukiem Księgę 38. i 39. oraz tytuły ksiąg 40. i 42. Wyszła nakoniec nayzupełnieysza Edycya Fabrottego w Paryżu r. 1647. vol. VII. fol. zawierająca Ksiąg 41. lubo nie całych, do których Meerman in Thes. Tom. V. dodał 49. 52. księgę.

Oprócz Bazyliki iako dzieła autentycznego, i w całey rozciągłości obeymuiącego prawo cywilne, znanego nam pod nazwiskiem prawa grekorzymskiego mamy krótkie ich zebrania pierwsze przez Michała Attaliota w r. 1072. ogłoszone, które Jan Leunklavius wydał w II. Tomie swego zbioru, pod napisem Jus Graeco-romanum.* Drugie mocniey zachwalane przez Konstantyna Hermenopula w r. 1143. pod panowaniem Emmanuela Komnena wydane na widok publiczny przez Jana le Mercier, z tłómaczeniem łacińskiem, a które Dyonizy Gotofred r. 1587. w Genewie poprawił. Trzecie przez Eustathiusza o przedawnieniach, którego wydanie równie winniśmy staraniu wspomnionego niedawno Leunklawiusza. Dzieło tego pisarza zawiera ważne zabytki prawa na wschodzie zachowywanego aż do r. 1363. to iest do czasu w którym państwo wschodnie zaburzone wewnątrz i zewnątrz, i przewidujące bliski upadek, poprawy praw swych zaniedbało.

* Pomnożył w wydaniu Freher Frank. 1596 tom II pod tymże tytułem. W wieku XIII żyjący Theodor Balsamon, który Photyusza Nomokanon swemi Kommentarzami objaśnił i w których wiele widać śladów prawa rzymskiego wziętego z bazylik. Wydał je Henryk Justellus in bibliotheca graec. lat. juris can. tom II p. 1312.

Rozdział VIII.

O upadku powagi prawa rzymskiego od czasu wzięcia Konstantynopola przez Machometa II. do otworzenia katedry iego w Bononii.

Dobycie Konstantynopola przez Machometa II. r. 1453. położyło koniec panowaniu Cesarzow Greckich: potem przez to zdarzenie powaga prawa rzymskiego na Wschodzie upadła

prawie zupełnie, gdyż to co Heineccyusz (: in praef. ad lib. III. Basilikor (: i Menzius (Amoen. jur. civ. cap. XXVI. o przyięciu onego przez Turków i wytłómaczeniu na ięzyk turecki powiedzieli, rozumieć się tylko powinno o niektórych małey wagi rozporządzeniach. Na zachodzie zaś prowincye opanowane przez Franków, Burgundów i Gotów, miały wprawdzie dozwolone sobie używanie prawa rzymskiego, lecz nie Justyniana ale Teodozyusza z dodatkiem Instytucyi Kaia, zdań Pawła i innych szczątków pism dawnych prawników, do którego oddawna przywykły; przeciwnie prowincye męstwem Belizaryusza i Narsesa do Wschodu odzyskane, jakoto Włochy, Sycylia i Afryka, nadane sobie przez Justyniana prawa[a] zachowały, i nim nawet po zaięciu Włoch przez Longobardów rządziły się.[b] Zwycięzcy bowiem dozwalali każdemu wolnego ich wyboru, jakie to nayiaśniey dać widzieć z prawa longobardzkiego (: l. 29. 2. II. 56. 1.) Już owszem w IX wieku w którym Karol wielki panowanie Longobardów zniszczył, często odnoszono się do prawa wspomnionego. Ale ponieważ naypospoliciey Kodex tylko i Nowelle Justyniana po sądownictwach przywodzono, zaniedbując Pandektów, zdało się uczonym średnich wieków że te ostatnie zaginęły, i dopiero w roku 1137. podczas woyny Lotaryusza Cesarza z Rogierem Królem Sycylijskim i Neapolitańskim w mieście Amalfi znalezione, darowane były niby Pizańczykom, którzy do zwycięstwa Lotaryusza nad Rogierem, dostarczeniem znacznych posiłków przyłożyli się. Mylność tey powieści utworzoney naypierwey przez fr. Rayneryusza de Grancis Pizańczyka w poemacie de proeliis Tusciae przywiedzionym przez Muratorego (Script. rer. Ital. T. VI.) XIV. wieku pisarza, a przez późnieyszych często powtarzaney, okazali dowodnie Konring (: de orig. jur. ger. cap. 21. et seq.) D. Guido Grandius (: in epist. de pand. ad cl. virum Joh. Averanum Florentiae a. 1727. i Joan. Dan. Ritter (: hist. jur. civ. rom. ac Ger. Argentorati a. 1751. —

Wreszcie

[a] Szczególniey zachowywała się iego znajomość w Rzymie i Rawennie, gdzie publicznie uczono się.

[b] Przez krótki czas zachowywały, lecz Włochy szczególniey powtórnie Cesarzowi wschodniemu wydarte w Rzymie tylko i Rawennie go zachowały, w innych zaś częściach już prawo Teodoryka już Ostrogockie w zachowaniu były. Innocenty II papież wspólnie z Anakletem współzawodnikiem r. 1130 wezwał na pomoc Lotaryusza II Cesarza. Ten chcąc opanować Amalfi, potrzebował wsparcia Pizańczyków. Pizańczykowie chętnie mu go ofiarowali, a Cesarz przez wdzięczność przyrzekł oddawać łupem największey wartości. Pandekty były takowym łupem, w roku 1406 Piza wzięta była szturmem od woyska Florenckiego, pod dowództwem Gino Capponi, a ten całkiem naykosztownieyszy skarb przeniósł pandekty do Florencyi.

W rzeczy samey współcześni temu zdarzeniu i wielkiego znaczenia dziejopisowie zupełne o tym zdarzeniu zachowują milczenie. Kronika pizańska przez Ugieliusza potrzykroć wydana, obiedwie wyprawy Pizańczyków przeciw Rogeriuszowi, i samo wzięcie miasta Amalfi opisująca, żadney o znalezieniu Pandektów nieczyni wzmianki. Wnieśćby więc należało, iż to o czem wspomnieć koniecznie byli obowiązani, jakby przez zmowę przemilczeli, albo niewiedzieli o tem, czego oczywistymi byli świadkami. Niemożna także w żaden sposób opuszczenia tego ważnego wypadku w tak wielkiey liczbie dzieł przypisywać rozmyślnemu zaniedbaniu dziejopisów, którzy naydrobnieysze szczegóły umieszczać byli zwykli. Z drugiey strony niełatwo kto nato pozwoli, aby Pizańczykowie iedynie za handlowemi zyskami ubiegający się, w nagrodę wielkich nakładów i męstwa, dopraszać się lub przyimować chcieli dawną księgę obcego prawa. Albowiem jeżeli prawo Justyniana wprzód ieszcze we Włoszech znajome było, jakeśmy iuż powiedzieli, pandekty których kilka iuż w ówczas musiało być exemplarzy, za małey wagi rzecz powinny były być przez Pizańczyków poczytane: jeżeli zaś prawo Justyniana ieszcze we Włoszech zaprowadzone niebyło, iak niektórzy chcą utrzymywać, wieszczym chyba duchem zgadywać mogli Pizanie, że Kodex im darowany wielkiey kiedyś ceny i użycia będzie. I to także godne uwagi że Lotaryusz Cesarz na pierwszey Amalfitańskiey wyprawie nieprzytomny, i na Pizańczyków za obronę Ingielberta Xiążęcia Toskanii, z którym o Inwestyturę spór miał zagniewany, i w tym gniewie podczas drugiey wyprawy nieprzebłagany, niemiałby być naymnieyszey chęci, okazania takiey względem Pizańczyków szczodrobliwości. Nakoniec straci zupełnie wiarę Rayneryusz Gracka Pizańczyk, i ci co iego świadectwu zawierzyli, jeżeli zastanowić się zechcemy, że przed wynalezieniem tey księgi to iest r. 1128.

Irneryusz

Irneryusz, a przed nim Pepo, praw Justyniana uczył w Bononii, gdy szkoła w Rawennie upadła. Przyzwoiciey przeto iest mniemać, że nagłe upowszechnienie znajomości tego prawa, które mimo swey powagi we Włoszech, w wiekach owych tak nieprzychylnych naukom, powszechnie było zaniedbywane, ze otworzenie publiczney lekcyi, talent i wymowa Irneryusza umiejącego zapewne przekonać o potrzebie umiejętności, którey wykład przyjął na siebie, a z tąd zaprowadzić smak do niey, dało powód do tey fałszywey powieści, jakoby rękopism Pandektów znaleziony w Amalfi, a ztamtąd do Pizy przeniesiony, dał nowe życie prawom Justyniana.

Rozdział IX.

O upowszechnieniu się prawa rzymskiego na Zachodzie. od czasu założenia jego katedry w Bononii.

Opanowanie Zachodu przez narody przychodnie, niezniszczyło zupełnie władzy prawom od dawna będących. Zwycięzcy bowiem iako mniey wybyczajeni, nietylko dozwalali rządzenia się tem prawem, ale nawet czynili iego zbiory. Tak na początku VI. wieku we Włoszech Król Ostrogotów po zwycięstwie nad rzymianami używanie Kodexu Teodozyusza wprowadził, i własny Kodex obeymujący po większey części toż prawo ułożyć rozkazał. W Gallii i Hiszpanii na rozkaz Alaryka Wizygotów Króla Anianus znakomity owego wieku prawnik ustanowienia poiedyncze z Kodexów Grzegorza, Hermogeniana, Teodozego, tudzież z Instytucyi Kaja, zdań Pawła Ulpiana, i Papiniana, z przyłączeniem przekładu Gotyckiego, i zastosowaniem do ówczesnego użycia, zebrał w iedną księgę znapisem Breviarium legum romanarum. Toż samo powiedzieć należy o dziele na Zalecenie Gundebalda Burgundzkiego Króla zrobionem, które

Znany

znany pod nazwiskiem Responsorum Papiniani.

Po wypędzeniu Ostrogockich Królów z Włoch w połowie VI. wieku, prawodawstwo Justyniana wprawdzie było wprowadzone, lecz gdy Cesarze wschodni przy tey prowincyi utrzymać się nie mogli, wyszło znowu z używania, i zaledwie iego ślady w Rzymie i Rawennie dostrzegli uczeni. Dopiero przeto Epoka zaprowadzenia iego, zaczyna się od XI. wieku, w którym za rozkrzewieniem się nauk i polepszeniem smaku, ustanowiona została znakomita Szkoła prawa w Bononii przez Imeryusza, i iego uczniów.[a] A jak we Włoszech, tak w całey prawie Europie, a szczególniey w Anglii, Francyi, Hiszpanii i Niemcach, tymże sposobem, i z tychże przyczyn, iak było w Bononii, wykładano władzę obowięzującego przepisu, osiągnęto nie z wyraźney panujących woli, ale iało wielu wzuniec chciało, tey znałogu, i przekonania o iego dobroci.

Około r. 568 Włochy opanowali Longobardowie. W wieku IX wygnał ich Karol.

[a] Irneryuszowi i iego naśladowcom winniśmy autentyki, glossy.

Do zbioru Justyniana, przyłączać zaczęto prawo feudalne: wyczerpie bowiem Longobardzkie, obnoszone po Włoszech, zebrane zostały przez Filiberta biskupa, Gerarda Niegra i Oberta, które Hugolin prawodawca bononski wespół z konstytucyami Konrada III i Fryderyków do zwyczaynych wydań praw rzymskich przyłączył a Fryderyk II miał to potwierdzić. Przyłączono do nich później Capitula extraordinaria i niektóre inne konstytucye Cesarzów znaiome pod nazwiskiem extravagantium.

Nota.

Początki prawa rzymskiego.

§1. Określenie prawa, jego podział, moc i trwałość.

Wyraz prawo (lex), w najogólniejszem rozumieniu oznacza prawidło bytu jestestwa; odniesiony do człowieka uważanego jako jestestwo czułe i rozumne, daje wyobrażenie przepisu moralnego życia wyczerpniętego z dokładnej znajomości władz i sił ludzkich; zastosowany nakoniec do społeczności, nazwać się może prawidłem bytu narodu od władzy prawodawczej ustanowionem.

Uwaga. W znaczeniu przenośnem przez prawo rozumieć się zwykła umiejętność pisania ustaw czyli nauka prawodawcza (architectonica juris) i umiejętność zastosowania ich do szczególnych w życiu społecznem zachodzących wydarzeń czyli nauka prawnicza (jurisprudentia), oznacza nadto należytość (jus) i miejsce odbywania sądów (judicium.)

§. 2. Prawo każde jest albo całemu rodzajowi ludzkiemu wspólne albo jednemu narodowi lub państwu właściwe, pierwsze jako będące w naturze ludzkiej jestności nazwiska prawa przyrodzonego.

Uwaga. Prawo rzymskie przyrodzenie człowieka w dwojakim uważa względzie: raz jako służące wszystkim żyjącym jestestwom, drugi raz jako będące udziałem jestestwa rozumnego; dla tego też prawo przyrodzone u prawników rzymskich jest dwojakie: jedno zwane jus naturale drugie jus gentium.

§.

§ 3. Prawo jednemu narodowi lub państwu właściwe, ma inne cywilnego: zamiarem jego iest, zasady i przepisy ustaw przyrodzonych do stanu społeczności, obyczajów i charakteru narodowego zastosować a przez dodanie sankcyi nadawać je cechę większey trwałości i mocy.

§ 4. Podług rodzajów należytości i powinności obywatelskich w prawie tem opisanych, prawo cywilne podziela się na polityczne czyli konstytucyjne jus publicum i prawo cywilne ściśle wzięte (jus privatum) pierwsze wykłada należytości i powinności obywatela względem nayważnieyszey władzy i nawzaiem, drugie wzaiemne należytości ~~i powinności~~ obywatelów względem siebie opisuie.

§ 5. Przedmiotem prawa iest rozkazywać, zabraniać, dozwalać i karać: trwa one dopotąd dopokąd prawodawca wola swey zniesienia prawa wyraźnie czy domyślnie nieobiawi albo okoliczności które do jego postanowienia dały powód nieustaną.

§ 6. Określenie przywilejii jego podział, prawność, skutek i trwanie.

Przepis władzy prawodawczey osobę jaką fizyczną lub moralną od powszechnego prawa wyymujący, nazywa się przywileiem, nadaniem (privilegium). Jest on rzeczowy (reale) lub osobisty (personale).

§ 7. Przywiley nadany osobie fizyczney lub pewnemu zbiorowi osób jako to familii itd ściśle do nich iest przywiązany tak, że się na dziedziców albo nabywców ich dobra nieprzelewa. Przywiley służący osobie moralney to iest:

pewnemu

pewnemu towarzystwu, także się stanowią towarzystwa, którego kiedy członek używać jest upoważniony. Trafia się że dobrodziejstwo przywilejem osobistym nadane, zlewa się na dzieci uprzywilejowanego, małżonka, krewnych, lub dziedzica, lecz zdarzenie to, jako skutek woli nadawcy będąc wyjątkiem od powszechnego prawidła, natury przywileju szczególney osoby bynajmniey nieodmienia.

§ 8. Przywiley rzeczowy odnosić się może do rzeczy lub czynności i udzielany wyłącznie bywa albo pojedynczey rzeczy albo pewnemu ich zebraniu. Obadwa są własnością samego posiadacza ani do krewnych niedziedziczących spadku nieprzechodzi. Może także dla publicznego dobra czynność jakowa mieć zinnie uprzywilejowaney a wowczas sprawca oney uniesie z niey nawiązek mający takowego przywileju, stający się uczestnictwem.

§ 9. Nakoniec podzielają prawnicy przywileje na właściwe (propria) i niewłaściwe (non propria). Pierwsze są skutkiem samey dobrotliwości nadawcy, drugie nazwać się mogą umową między nadawcą a uprzywilejowanym. Do liczby ostatnich należą przywileje wkładające jakowy obowiązek na obdarowanego oraz przywileje nadane za jakową zasługę.

§ 10. Do prawności przywileju oprócz zachowania formy prawem przepisaney, potrzeba aby nadawca i mający być uprzywilejowany mieli moc jeden czynienia, drugi przyymowania nadań: przyjęcie niejest ważne jeżeli jego wyraźney lub domyślney woli umieścić

niemożna

niemożna.

× § 11. Skutkiem przywileju prawnie nadanego iest, że onego właściciel może używać dobrodzieystw w nim wyrażonych i że wszyscy obywatele maią powinność dozwolenia aby ich używał, ieżeli takowe używanie ich prawu nie narusza. Zkąd wypada że przywiley wydany na szkodę trzeciego, iest nieważny.

× § 12. Ustaje moc przywileju naprzód przez upływ czasu w nim określonego, 2/ śmierć osoby uprzywilejowaney tudzież utratę lub zniszczenie rzeczy będącey iego przedmiotem, 3/ zrzeczenie się wyraźne lub domyślne 4/ odwołanie.

O tłumaczeniu prawa.

§ 13. Gdy prawo dla niedokładności pisma, druku lub ięzyka iest ciemne lub woli prawodawczey przeciwne, wtedy ono należy do tłumaczenia. Ustępuje tę sprawę sam prawodawca lub za iego pozwoleniem praworadca. Tłumaczenie prawodawcy podług tego iak iest wyraźne lub domyślne, zowie się autentycznem (interpretatio authentica) lub zwyczaiowem (usualis). Tłumaczenie praworadcy podług prawideł sztuki uczynione, ma imię naukowego (doctrinalis). Jeżeli praworadca odmieniaiąc wyrazy, ich zgodę, rząd i składnią lub poprawiaiąc postać głosek i pisma, ustawę ciemną wyjaśnia; tłumaczenie iego iest grammatyczne interpretatio grammatica). Jeżeli mowu usiłuie wyjąć myśl prawodawcy i onę ze znaczeniem wyrazów pogodzić, tłumaczenie iego iest loiczne logica, a iako takie iest albo rozciągnięte (extensiva) albo zwężone (restrictiva) albo opowiadawcze (declarativa).

Rozciągnięte, do większey liczby przypadków zastosowane: opowiadawcze iest to, kiedy prawnik tak tłumaczy prawo iak brzmią wyrazy.

§ 14. Srodkiem do zgłębienia myśli prawodawcy iest rozumowanie i dobre użycie zasad przyrodzoney sprawiedliwości. Przedsiębiorący tak ważny zamiar dostrzega związku rozporządzeń między częściami pojedynczey ustawy, czyni domniemanie że w tych samych, podobnych lub przeciwnych przypadkach, prawodawca tożsame, podobne lub przeciwne rozporządzenie wydać był powinien, rozważa powody które prawodawcę do napisania prawa skłonić mogły, stara się obeznać z obyczaiami, skłonnościami, gieniuszem narodu, opinią powszechną, myśl prawa porównywa z przyiętemi wówczas wyobrażeniami o prawie przyrodzoném.

§ 15. Ogólne prawidła tłumaczenia są następuiące: 1mo ieżeli pismo lub druk tak są ciemne że nietylko znaczenia wyrazów ale i myśli dociec niemożna ani srodka do iey wyrozumienia niemaj; odnieść się należy do władzy prawodawczey, aby ie autentycznie wyjaśniła lub nowe wydała. 2o Jeżeli wyrazy ustawy są wprawdzie ciemne ale nietyle jednak aby o myśli prawodawcy iakieykolwiek niebyło pewnosci; należy onę tłumaczyć z dobrem publicznem. 3cie Jeżeli ciemność ustawy nie z przyczyny niedokładności języka, lecz ze sprzeczności domniemaney woli prawodawcy z pismem pochodzi; większą należy zachować ostrożność. Gdy bowiem przypadek maiący być zastosowany, objęty iest prawem niewątpliwego znaczenia, naciągać je do inney myśli zapomocą tłumaczenia niewolno, gdyż jasne prawo choćby nayzurowsze, prawem przecie być nieprzestanie. Gdy zaś przypadek maiący być zastosowany, prawem objęty nieiest, godzi się i przystoi mieć do tłu-

maczenia

maczenia rozciągniętego stosownie do myśli prawodawcy a to dwoiakim sposobem uczynić można; raz stosuiąc inne rozporządzenie jakowy przypadek opisuiące do przypadku nieopisanego który tęże iest natury, a takowe tłumaczenie może mieć mieysce nawet w sprawach zastępuiących na ukaranie, drugi raz stosuiąc inne rozporządzenie jakowy przypadek opisuiące do przypadku prawem nieopisanego, który dość iest tylko podobny, a takowe tłumaczenie iuż tylko w sprawach cywilnych miesce mieć może. Gdy nakoniec przypadek maiący być zastosowany nie iest ani opuszczony ani opisany wyraźnie, należy go mówiąc ogólnie w tłumaczeniu prawa podciągnąć, chybaby z takowego podciągnienia wyniknąć miała jakowa nieprzyzwoitość np. sprzeczność z inną ustawą lub prawem natury albo chybaby wiadomy był do statecznie powód prawodawcy wzgl. takowemu przypadkowi przeciwny.

Historya i litteratura prawa rzymskiego.

§16. Pisarze celnieysi historyi prawa rzymskiego są:

Hoffmann (Christ. Gotof.) Historia juris romani justin. Voll. II Lips. 1704 in 4to.

Terrasson (Antoin) Histoire de la jurisprudence Rom. à Paris 1750 in fol.

Heineccius, historia juris rom. et ger. observationibus aucta. &

Brunquell Hist. juris rom. ac ger. Am-

stelod

Hetod. 1780 8°

Bach Hist. jurisprudentiae rom. Lips. 1775 in 8.

Gravina Origines juris civilis T. II Lips 1717 in 4to

Schubart De fatis jurisprudentiae rom. exercit. Jenae 1696 in 8vo

§ 17. Przyymuiące osada przychodnia, w pierwiastkach swego osiedlenia zwyczaiami raczey niż iakiem wyraźnem prawem rządzili się. Nowe urządzenia które potrzebnemi być się zdawały ogłaszali Królowie ustnie i podług upodobania; dopiero za pomnożeniem się ludności i po wdzieleniu ludu na Kurye przez Romula a później na centurye przez Serwiusza Tulliusza uchwalać zaczęto pojedyncze ustanowienia, które przez Papyryusza w jedną księgę zebrane otrzymały imię prawa królewskiego. Niewiele o tym pierwszym zbiorze powiedzieć można, gdyż stał się ofiarą czasu. To iednak w szczególności XVI i XVII wieku uczeni z Cycerona, Dyonizego z Halikarnassu, Liwiusza, Plutarcha, Aula Gelliusza, Festa i Werrona wyczerpnęli, okazuie dostatecznie: że Romulus wiele Lacedemońskich ustaw do założonego przez siebie miasta zaprowadził, urządził sposób czynienia modłów publicznych, postanowił kapłanów, opisał granice władzy i obowiązków rozmaitych magistratur,

prawa

prawa ojców i patronów ubezpie-
czył; że Numa Pompiliusz obrzędy
religijne uczynił okazalszemi, po-
dzielił rok na dziesięć miesięcy,
urządził rachubę dni, naznaczył
święta i różne ofiar rodzaje; że
Serwiusz Tulliusz własność i osoby
obywatela postanowieniem praw
o kontraktach i przestępstwach
mocniej obwarował.

§ 18. Po wypędzeniu Tarkwini-
usza pysznego, władza prawodaw-
cza stała się całkowicie udziałem
ludu, który wszakże używał jey
tylko w materyach politycznych,
rozstrzyganie sporów między prywat-
nemi zostawując Patrycyuszom jako
wyłącznym w początkach sędziom wol-
nego sprawiedliwości urzędników.

§ 19. Lecz wkrótce nadużycia pia-
stujących władzę sądową i nieporo-
zumienia między Plebeiuszami a
Patrycyuszami, dały uczuć potrzebę
rządzenia się prawem wyraźnem, prze-
to za wnioskiem Romiliusza
konsula roku 300 od założenia
miasta, wysłano posłów którzyby
częścią z prawodawstwa ateńskiego
częścią z innych we Włoszech leżą-
cych miast greckich stawnych wów-
czas nauką Pithagorejczyków, ustawy
zebrali i do oyczyzny przywieźli. Sta-
ło się. Zebrani decemwirowie usta-
wy te łącząc z dawnemi zwyczaja-
mi i prawami, na dziesięciu tablicach
wyryli

wyryli do których wkrótce dwie do-
dano. Takie iest nastanie praw pier-
wiastkowych Rzymu. Zajęcie Włoch
przez Gotów pozbawiło nas tego staro-
żytności zabytku. Samo więc tylko czy-
tanie autorów łacińskich którzy pra-
wa te naocznie widzieli lub o nich
z podania słyszeli, doprowadzić mo-
że do iakieykolwiek ich znaiomości.
Tą drogą postępując przywrócili uczo-
ni nam znaczną ich część iuż w sa-
mym texcie iuż w myśli tylko. Wy-
znać atoli potrzeba, że strata tak
wielka z trudnością i niezawsze
z pomyślnym skutkiem nagrodzona
bydź mogła, ani ułamki których
liczba coraz się pomnaża noszą zaw-
sze to znamię dawności, abyśmy je
bezpiecznie za prawdziwe wszystkie
XII tablic brać mieli. Jakób Gotofred
w pierwszey połowie XVII wieku żyją-
cy, mąż któremu iedno z lepszych wy-
dań praw Justyniana winniśmy, ko-
rzystając z poprzednich usiłowań
w tym zawodzie tudzież z pism Kaia,
Festa, Pomponiusza, Cycerona i wielu
innych, zebrał je w porządku w ja-
kim rzeczywiście na tablicach mia-
ły bydź wyryte. Podług niego tedy
na tablicy I znaydowały się prawa
opisujące sposób zapozwania, na II
o sądach, kradzieży i długach, na III
o pożyczce, na IV o władzy oycow-
skiey, na V o testamentowem i bez-
testamentowem odziedziczeniu tudzież
o opiekach, na VI o posiadaniu i
rozwodach, na VII o podpalaniu, trze-
ciu i innych przestępstwach, na VIII
o zebra-

o zebraniach (cechach), własnościach miejskich i ziemskich i o służebnościach, na IX o prerogatywach i obowiązkach obywatela dla Rzpltey, na X o obrzędach pogrzebowych. Tablica XI i XII podług zdania prawie powszechnego obejmować miały przez decemwirów przepomniane rozporządzenia i w drugim dopiero roku urzędowania dodane; miały więc tylko być dopełnieniem poprzedzających i zawierać ustanowienia w różnych materyach.

§ 20. Przyjęte z uniesieniem od ludu prawo XII tablic, będąc zbyt ogólne, niezupełne i często ciemne, potrzebowało tłumaczenia za którego by pomocą myśl jego objaśniona była i przypadki niem nieobjęte do przypadków niem objętych zastosowane być mogły. Tłumaczenie to przez osoby prywatne biegłe w prawie uczynione, trzymało w kolei wieków powagę obowiązującą pod nazwiskiem responsa prudentum, jus moribus introductum, consensu receptum, disputatio fori a nawet jus civile.

§ 21. W tymże czasie patrycyusze chcąc przewód uczynić zawikłańszym w materyach prawem opisanych, powynajdywali pewne uroczyste formuły, które w takie po sądownictwach używanie weszły że zaniedbanie ich pociągało za sobą utratę sprawy. Formuły te zwane legis actiones, actiones legitimae naprzód przez Kneja Flawiusza pomimo przeciwieństwa

Senatu

Senatu później przez Sexta Aeliusza ogłoszone, zwięzły xięgę pod nazwiskiem jus flavianum i aelianum. Obadwa te zbiory czasów naszych nie doszły. Sławny Prezydent Brisson iest pierwszy którému lubo niezupełne ich przywrócenie winni iesteśmy. Dzieło jego de formulis & solemnibus populi romani verbis, składające się z ośmiu xiąg prócz formuł używanych aktów u Rzymian i sądowego przewodu zawiera wiadomości obszerne o obrzędach religiynych i sztuce woyskowey.

§ 22. Zyskało także niemało prawodawstwo rzymskie z publicznego nauczania którego pierwszy dał przykład Tyberyusz Korunkaniusz, tudzież z pism w rożnych materyach i odpowiedzi publicznych na zapytania osob sądowych lub stron proszących o radę; które lubo władzy prawa niemiały, zwolna wszakże dla samey potrzeby i przez wzgląd na pospolite dobro w używanie po sądownictwach weszły.

§ 23. Urzędnicy władzę sądową piastujący a mianowicie pretorowie, edylowie wyżsi i rządcy prowincyy, uzywani byli do ogłaszania w swoich wydziałach ustanowień edyktami zwanych. Edykta te albo opisywały pojedyncze jakowe przypadki i po ich ustaniu przestawały mieć moc obowiązującą albo mowu zatrzymywały znaczenie do końca urzędowania osoby która je wydała. Pierwsze zwały się przypadkowemi (edicta repentina), drugie rocznemi (edicta annua & ad perpetuam jurisdictionem). Z tych ostatnich znowu iedne były które corocznie

stwo

słowo do słowa lub z małą odmianą przez osoby obeymuiące urząd będące powtarzane, naturę wiecznego niejako prawa miały; drugie które osoby w urzędowanie wchodzące na nowo stanowiły i pod swem imieniem ogłaszały: pierwszym dajemy imię edyktów powtorzonych (edicta tralatitia), drugie nazywamy nowemi (nova). Zamiarem edyktów pretorskich było, niedostatki pisanego prawa zapełniać; wspierać je wynalezionemi sposobami sądowego postępowania, rozporządzenia zbyt ogólne do szczególnych odnosić przypadków i nazbyt surowsze niekiedy prawa łagodzić i miarkować.

§ 24. Lecz naydzielnieyszy prawo XII tablic otrzymało zasiłek, od pojedynczo wydawanych aż do upadku rządu gminowładnego uchwał pospolstwa i ustaw ludu. Procz wielu innych opisał je w porządku chronologicznym Heyneksyusz (hist. jur. civ. rom. ed. gor. Argent. an. 1757), Terrasson (Antoin) histoire de la jurisprud. rom. à Paris 1750. Bach, hist. jur. rom. an. 1775.

§ 25. Zbliżyła się tym czasem epoka, w którey rząd rzeczy rzymskiey zmieniał dawną postać. August zawsze przebiegły, śmiały i ambitny, przedsiębrał wszystko aby na zwaliskach dawnego gminowładztwa wzniosł trwalszą i wygodnieyszą już wowczas dla Rzymian budowę rządu jednowładnego. Lecz lubo Senat uchwałami swemi wyjął go z pod posłuszeństwa pospolitemu prawu lubo nadał mu prerogatywy panującego, a tem

a tem samem przywiley poprawowania ustaw dawnych i ogłaszania nowych jak Ulpian, Dyon, Kajusz i ułamek ustawy królewską zwaney znaleziony w Rzymie za Grzegorza XIII papieża poświadcza; nauczony wszakże smutnym Cezara zgonem nadaney sobie władzy używać nieśmiał. Prawa przeto za jego panowania po zawieszeniu seymów przez Kurye lud zgromadzony na seymy przez Centurye stanowił.

§ 26. Rządy tego monarchy były panowaniem długiego pokoiu, pomyślności publiczney i nauk. Dawniey pracowano szczególniey aby natchnąć prawodawstwo tym duchem jednostayności który jest piętnem nayważnieyszey jego dokładności; lecz za Augusta nabrano śmiałości rozumować i różnić się w zdaniu. Antystyus Labeon i Attejus Kapiton, dway prawnicy odmiennego sposobu życia i myślenia, stanęli na czele dwóch sekt Sabinianów i Prokulejanów, których dzieje większey są wagi w nauce naszey. Labeon mąż nieprzedaynaney cnoty, prawdziwy czciciel filozofii stoickiey, rozporządzenia pisanego prawa do przepisów przyrodzoney sprawiedliwości stosował. Kapiton nieporuszony w zamiarach i surowy w postępowaniu, tyle miał w ohydzie pochlebstwo ile przeciwnik jego lubił zaszczyty i łaskę dworu. Przywiązany do dawnych zwyczajów, gotów był zawsze przywodzoną słuszność brzmieniu wyrazów prawa poświęcić.

§ 27. Za Tyberyusza władza prawodawcza od ludu przeszła do Senatu. Cesarze

zachowuiąc

zachowując cień dawney swobody, projekta ustaw w mowach przez siebie miewanych lub listach przesłanych do Senatu podawać zaczęli a wystawiwszy pożytki z zamienienia ich w prawo spłynąć na kray mające, zwykli byli domagać się ich potwierdzenia. Późniey odmienił się mocno ten porządek a projekta w Senacie uchwalane nie pozyskiwały mocy obowiązującey dopokąd przez Cesarza potwierdzone niebyły. Równie do czasów Augusta zdania i odpowiedzi prawników, taką tylko zaszczycały się powagą, jaką miewać zwykła nauka nad umysłami chcącemi się oświecić: odtąd wzięły na siebie poważnieyszą postać i stając się publicznemi sędziów obowiązywać zaczęły.

§ 28. Już Rzym prócz ustaw za czasów rządu republikanckiego uchwalonych posiadał wielką liczbę praw których poznane lepiey obywatelskie stosunki i zmiana okoliczności wymagały; już uczeni naukę prawa objaśnili, uporządkowali i zupełnieyszą uczynili; gdy Adryan monarcha równie mężtwem, słodyczą panowania jak nauką sławny, objął berło po Trajanie swym stryju. Mnóstwo edyktów pretorskich potrzebowało wyboru i uporządkowania; rozkazał je uczynić Adryan Salwiuszowi Julianowi i zbiór ten nazwał edyktem wiecznym (edictum perpetuum). W tymże czasie lub cokolwiek późniey na wzór edyktu wiecznego zebrano prawa którymi się kraje

Rzymu.

Przymowi podległe urzędniy i tę xięgę nazwano nowo edyktem prowincyonalnym (edictum provinciale). Obydwa tych zbiorów niektóre tylko znaydują się ułamki zebrane naypierwey przez Equinarda Barona a później przez Wilhelma Ranchyna. Zarzucano Julianowi ważne w zbieraniu uchybienia a osobliwie że opuściwszy wiele dawnych edyktów umieścił urzędzenia których pretorowie nigdy nie stanowili. Te wszakże opuszczenia i niedostatki zamiast dowodzić winy lub niezdolności, okazują rozległą naukę, trafny smak i rozsądek zbieracza. Co się tycze edyktu prowincyonalnego, był on niewątpliwie wróceniem ustanowień w edykcie wiecznym objętych z wyłączeniem tych które w Rzymie w zachowaniu niebyły, a przeciwnie dodaniem tych, które właściwe były samym prowincyom. Porządek wykładu w tych zbiorach, niejest z pewnością wiadomy. Jakob Gotofred poprawiając wspomnianego niedawno Equinarda Barona (w dziele: Fontes quatuor juris civ. Genuae a. 1653) utożył tablicę w której widzieć można nietylko tytuły ale nawet liczbę i porządek xiąg w których edykt wieczny składać się miał. Pokazuje ona naocznie naprzód: iż podział dygestów niejest jak wielu utrzymywać chciało, podziałowi w tym zbiorze zachowanemu podobny, że obeymując 216 tytułów, w rzędzie mnieyszych dzieł liczony być niepowinien.

§ 29. Edykt wieczny i prowincyonalny niobejmował rozwiązania na wszystkie

w życiu

w życiu cywilnem wypaść mogące
zagadnienia: często przeto urzędy sądo-
we przymuszane bywały odnosić się
do Cesarzów, których odpowiedzi na-
zywano listami (epistolae) albo reskryp-
tami (rescripta). Zdarzało się także że
w zapytaniach ważniejszych nieodwa-
żając się Cesarze odpowiedzieć bez zasię-
gnięcia rozkazywali przesyłać sobie uwiado-
mienia względem okoliczności które
do nich dały powód, a w takim przy-
padku decyzye ich miały nazwisko
wyroków (decreta). Lecz nie wszystkie
urządzenia wychodziły pod postacią od-
powiedzi, wydawali je Cesarze z własne-
go natchnienia a te uchodzą pod naz-
wiskiem edyktów cesarskich lub kon-
stytucyj (edicta principum vel consti-
tutiones). Ogłaszali równie rozkazy ma-
jące za cel utrzymanie dobrego po-
rządku po prowincyach, miastach lub
zgromadzeniach a te zwały się zwyczaj-
nie pragmaticae sanctiones i różniły
się od przywilejów czyli nadań prywat-
nych które noszą nazwisko sacrarum
adnotationum. Nakoniec listy przesy-
łane do urzędów prowincyonalnych
zwały się mandata principum, a tem
odmienne od reskryptów, że je panu-
jący bez żadnego odniesienia się urzę-
du ~~wyszł był~~ wydawał.

§ 30. Pomnożona takim sposobem
liczba konstytucyj, potrzebowała po-
rządniejszego zebrania. Gregorz albo
jak go inni nazywać wolą Gregoria-
nus i Hermogenianus prawnicy
za Konstantyna W. żyjący, pierwsi
podjęli się tej pracy. Kodex Gregorza

ile

ile z pozostałych ułamków wnosić można, zawierał Konstytucye od Antonina do Maximijana, Kodex Hermogenianusza, powtórzywszy z niektóremi odmianami Konstytucye Dyoklecyana i Maximiana objął prawa Konstantyna W. i jego synów. Zbiory te żadną konstytucyą niestwierdzone, miały po sądownictwach takie znaczenie, jakie miewać zwykły dzieła w których objęte są ustawy władzę obowiązującą mające. Szkoda którą świat uczony z ich zatracenia poniósł, byłaby dotąd nienagrodzona, gdyby Anianus prawnik Alarykowi współczesny, nie zachował pewney ich części. Wydał ją pierwszy raz na widok publiczny Jakob Sychard w edycyi Kodexu Teodozego r. 1528 a Grzegorz Hołozańczyk i Kujacyusz wydanie to powtórzyli: lecz naywiększą w tey mierze zasługę położył Antoni Schultens z dzieła noszącego napis: jurisprudentia ante-Justinianea, w Leydzie 1717 roku.

§ 31. Drugie zebranie już piętno władzy rządowey noszące, nastąpiło za Teodozego młodszego roku e. z. 408. Składać się ono miało z szesnastu ksiąg na tytuły podzielonych i obeymować Konstytucye od Konstantyna W. aż do ostatnich czasów. I tego dzieła równie czas zawistny nam pozazdrościł. Krótki zbior Aniana i kilka dawnych lubo nieautentycznych rękopismów, dały gorliwym pisarzom sposobność przywrócenia go w znaczney części. Naprzód więc Jan Sychard

wydał

wydał skrócenie Aniana r. 1528, we
21 lat później obie ostatnich ksiąg przez
siebie odkrytych ogłosił drukiem Jan
Tilly. Z tak pomyślnym skutkiem
uskuteczniona praca, zachęciła praw-
ników szczególniey XVI i XVIII wieku
do wyszukiwania konstytucyy do tego
zbioru podług czasopisma należących
już w dziele z napisem: Collatio
legum mosaicarum et romanarum
już w ułamkach Kodexów Grzegoriana
i Hermogeniusza, już w Kodexie sa-
mego Justyniana a nawet w zebra-
niach praw Gotów i Wizygotów księgi
VI VII VIII oraz dodatek do księgi XVI
z pomyłkami dawniey przez Tyllego
ogłoszoney wydał Kujacyusz w Paryżu
r. 1566. Gdy później także r. 1571
Piotr Pitton do edycyi Kujacyusza
dodał konstytucye o uchwale Senatu
zwaney Senatusconsultum Claudianum
już tylko niedostawało pięciu pier-
wszych ksiąg i początku szóstey, z któ-
rey to tylko mieliśmy co znaleziono
w skróceniu Aniana. Jakób Gotofred
zebrał kodex ten w całey zupełności,
Merwil wydał w Lionie 1665 a Jan
Ritter r. 1736 z dawnych rękopismów
poprawił i przypisami objaśnił. Na-
koniec r. 1767 Amaduzyusz pomnożył
go nowemi anegdotami o Teodozyu
i Walentynianie cesarzach.

§ 32. Justynian w drugim zaraz
roku panowania przedsięwziąwszy wiel-
ki zamiar pogodzenia i uporządko-
wania pojedynczo wydawanych i czę-
sto przeciwnych sobie ustaw, polecił
tę pracę Trybonianowi i kilku innym
biegłym

biegłym w prawie osobom rozkazując aby co dobrego i potrzebnego w dawnieyszych kodexach znaydowali wybrali, co niepotrzebnego opuścili, co niedokładnego poprawili i do obecnych zastosowali okoliczności. Naypierwey więc Trybonian konstytucye od Adryana aż do swoich czasów w jedną xięgę zebrał i Kodexem Justyniana nazwał. Xięga ta r. 529 w państwie ogłoszona, wkrótce znowu odwołana została.

§ 33. Po ukończeniu kodexu, umyślił Justynian naypięknieysze w różnych materyach prawników wyjątki w jedną xięgę ułożyć pod nazwiskiem: Dygestów albo Pandektów. Dzieło to podług zalecenia samego Justyniana składa się z 50 xiąg z których każda dzieli się na tytuły a te znowu na pojedyncze rozporządzenia prawami zwane. Prawo ma także swoje części, pierwsza będąc zwyczaynie wstępem zowie się początkiem (principium) inne mają nazwisko paragrafów. Naczele każdego prawa dają się widzieć nazwiska prawników i tytuły xiąg z których było wyczerpnięte. Drugi podział Dygestów równie przez Justyniana zalecony, jest na siedm części. Trzeci XII wieku sięgający i przez uczonych Bonońskich uczyniony jest na trzy części: z których pierwsza Digesti veteris, druga Digesti infortiati, trzecia Digesti novi imie nosi.

§ 34. Nim dygesta ogłoszono, rozkazał Justynian Trybonianowi i dwóm

innym

innym wspot prawnikom Teofilowi i Dorotenszowi napisać cztery xięgi Instytucyy, któreby zasady nauki prawa obeymuiąc bydź mogły dla uczących się dziełem podręcznem.

§ 35. Dokonawszy to cesarz, przedsięwziął nowe kodexu wydanie i dał mu imie *codex repetitae praelectionis*. Dzieło to na 12 xiąg podzielone, oprocz Konstytucyy w pierwszym kodexie zawartych obeymuie 50 decyzyy dla połozenia końca sporom, przez Justyniana wydanych.

§ 36. Zachodziły przypadki nieprzewidziane przez zbieraczów, dały się postrzegać nowe uchybienia i niedostatki: chcąc Justynian one poprawić i zapełnić wydawał nowe urządzenia *Nowellami* zwane. Wszystkie prawie napisane były w języku greckim, przetłożył je naypierwszy na język łaciński wespół z nowellami Justyna Julianus nauczyciel prawa w Konstantynopolu roku e.z. 570. Wkrotce po Julianie pewny Grecyn uczynił powtorzony ich przekład, który że jest litteralny ma imie *autentyki*: że zaś po szkołach i sądownictwach był używany otrzymał nazwisko przekładu zwyczaynego (*traductio vulgata*). Ogłoszono go pierwszy raz roku 1130 a w dziesięć lat poźniey podzielono na dziewięć zebrań czyli kollacyy i w takiey postaci mamy go do dnia dzisieyszego. Kollacya każda dzieli się na tytuły, tytuł obeymuie kilka

lub

lub kilkanaście nowelli ciągle naznaczanych liczbami: każda prawie nowella ma swoy wstęp, rozdziały i dokończenie. We wstępie wykłada cesarz zwyczaynie powody, dla których stanowi prawo. Rozdziały zawieraią rozmaite rozporządzenia z dzielą się znowu na paragrafy. W dokończeniu znayduje się zalecenie posłuszeństwa ustawie. Trudno iest uczynić dokładny opis tego zbioru: pomimo to bowiem że podział na kollacye iest bez przyczyny, każda nowella obeymuje mniey więcey rozporządzeń żadnego między sobą niemaiących związku. Toż samo powiedzieć można o trzynastu Justyniana edyktach, w edycyach jego zbioru pospolicie umieszczanych, które zawieraią urządzenia policyyne dla prowincyy i żadnego w krajach które się prawem rzymskiem rządziły znaczenia niemiały.

§ 37. Od zgonu Justyniana do r. 867 prawodawstwo rzymskie niedoświadczało na wschodzie ważney odmiany. Za Justyna II zebrane zostały Nowelle Justyniana i jego następcy. Maurycy zięć Tyberyusza, czcił pamięć sławnego prawodawcy, a język dawnych Rzymian uznał bydź językiem rządowym. Phoka sprzyjał przekładom na język grecki czyto jak wielu rozumi, przez zawiść sławy Justyniana czy dla upowszechnienia greczyzny nawet między pospólstwem. Wytłumaczono więc Kodex, Pandekty i Instytucye; lecz ostatnich tylko tłumaczenie przez niejakiego

Teophila

Theophila sporządzone, czasów naszych dosyć chociaż niewierne, bo obszerniejsze nad oryginał ma jednakże zaletę z jasności, osnowy myśli i przydatności do zrozumienia praw samego Justyniana. Wydał je naypierwey na widok publiczny Viglius Zuychen uczony XVI wieku z rękopismu Kardynała Bessaryona w Bazylei 1534 r. W r. 1581 wyszło nowe tłumaczenie na język łaciński tego dzieła obok textu przez Jakuba Kurcyusza w Lionie. Później powtórzono wydania pokilka razy, lecz naylepsze jest Wilhelma Reiz r. 1751.

§ 38. Dopiero więc panowanie Bazylego Macedończyka nazwać prawdziwie można epoką upadku praw Justyniana. Cesarz znaydując je zbyt obszernemi i ciemnemi, rozkazał skrócić i już 40 xiąg było gotowych, gdy śmierć przerwała przedsięwzięcie. Leon filozofem zwany, syn i następca Bazylego, dodał xiąg 20 i nazwał Bazylikami. Gdy nakoniec Konstantyn porphyrogeneta nadał im nowy porządek i w państwie rozgłosić kazał roku e. 2. 910, prawa Justyniana przestały na wschodzie mieć moc obowiązującą. Jestto zbiór zmnoczonych praw w którym ustanowienia późnieyszych Cesarzów wschodnich zaczynając od Tyberyusza nad dawnieyszemi przemagają. Niemamy go w takim stanie w jakim znaydował się za porphyrogenety. Uczeni XVI wieku, usiłowali nagrodzić tę stratę. Viglius Zuychen jest pierwszy który w przedmiocie do Justiniacyi Teophila kilka xiąg Bazyliki odkrył. W roku 1557 Henvet

wydał

wydał XXVIII, XXIX, XXX, XXXV, XXXXVI, XXXXVII, XXXXVIII xięgę. W roku 1566 xięgę LX wydał Kujacyusz. Labentowi winniśmy xięgę XXXVIII, XXXIX oraz tytuły xięgi XL, XLII. Wyszła nakoniec nayzupełnieysza edycya Fabrottego w Paryżu r. 1647 zawierająca xięg 41 lubo niecałkowitych, do którey Meerman dodał XXXXIX i LIII xięgę.

§ 39. Oprócz Bazyliki jako dzieła w całey rozciągłości obeymującego rozporządzenia praw grecko-rzymskich, mamy krótkie ich zebrania. Pierwsze przez Michała Attaliatesa w 1072 ogłoszone a te wydał Jan Leunklawiusz w II tomie swego zbioru pod napisem: Jus graeco-romanum. Drugie mocniey zachwalane uporządzone pod panowaniem Emmanuela Komnena przez Konstantyna Harmenopula w r. 1143. Wydał je na widok publiczny z przekładem łacińskim Le Mercier, Dyoniży Gotofred poprawił r. 1587 w Genewie. Trzecie przez Eustachiusza o przedawnieniach, którego wydanie winniśmy staraniom wspomnianego niedawno Leunklawiusza. Odtąd państwo wschodnie miotane przeciwnościami, przewidujące bliski swoy upadek, poprawy prawodawstwa zaniedbało, którego powaga po dobyciu Konstantynopola przez Mahometa II prawie zupełnie upadła.

§ 40. Prowincye państwa zachodniego niepodlegające za czasów Justyniana berłu Cesarzów rzymskich, praw jego nieprzyjęły, lecz rządziły się oddawna kodexem Teodozego i nawet po wtargnieniu Franków, Burgundów i Gotów, zachować go dla siebie potrafiły. Zwy-

cięzcy

ięzcy wszystko nienaruszali im swoych ustaw, ale owszem dla tem łatwieyszego zachowania dawnych, czynili ich skrocenia. Tak na początku VI wieku wetwoszeck Krol Ostrogotow po zwycięstwie nad Rzymianami, używanie Kodexu Teodozego upewnił i własną xięgę prawo obeymuiącą po większey części rozporządzenia prawodawstwa rzymskiego ułożyć rozkazał: tak we Francyi i Hiszpanii na rozkaz Alaryka Wizygotow Króla, Anianus znakomity owego wieku prawnik, pojedyncze rozporządzenia z Kodexów Grzegorza, Hermogeniana, Teodozego tudzież Justyniany Kaia, zdani Pawła, Ulpiana, Papiniana z przyłączeniem przekładu gotyckiego i zastosowaniem do owczesnego użycia zebrał w jedną xięgę ktora nosi napis: Breviarium legum romanarum. Tożsamo powiedzieć można o dziele na zalecenie Gundebalda burgundzkiego króla uporządkowanem które znamy pod nazwiskiem Responsorum papiniani.

§ 41. Włochy męstwem Belizaryusza i Narsesa odzyskane do wschodu, otrzymały rozkaz posłuszeństwa prawa Justyniana: ale gdy poźniey Cesarze utrzymać się przy tey prowincyi niemogli zażywania wyszły i zaledwie jakie onego ślady w samym Rzymie i Rawennie postrzegać się dawały, dopokąd Pepo a po nim Irneryusz w XI wieku niezałożyli publiczney szkoły w Bononii. Od tey albowiem epoki w całey prawie Europie a szczególniey we Francyi, Hiszpanii, Anglii i Niemczech, zaczął obowiązującego przepisu osięgać początek, nie z wyraźnego panujących nakazu jak powszechne prawie było mniemanie, lecz z przywyknienia i przekonania się o jego dokładności.

Koniec wstępu.

Prawa XII tablic.

Tablica pierwsza.

Prawidła opisujące sądowy przewod, (de in jus vocando).

1ne Staway ze stroną powodową przed sądem niezwłocznie.
2. Jeśli strona obżałowana ociąga się stanąć przed sądem, poświadcz się przytomnemi a otrzymasz prawo przymuszenia jey aby stanęła.
3. Jeżeli ten którego ~~chcesz~~ powoływasz przed sędziego, chce ci się wyniknąć lub opierać, możesz go wziąć.
4 Jeżeli ten którego chcesz powołać do sądu jest podeszłego wieku lub słaby, masz go przywieźć; jeżeli się temu opiera żalujący niejest obowiązany dostarczyć mu krytego powozu.
5. Jeżeli jeden powołany, znaydzie poręczyciela, wolnym być może
6. Za bogatego, bogaty tylko ręczyć może, za ubogiego każdy.
7. Umowa w czasie drogi do sądu między stronami zawarta, będzie prawidłem dla sędziego.
8. Lecz jeżeli żadney niebyło umowy między stronami, sędzia sądzić będzie od wschodu słońca do południa, dopokąd zaś trwa sprawa, strony przytomnemi bydź mają.
9. Niech urząd po południu przyznawa rzecz stronie przytomnego, w zachod słońca niech nadzie koniec sporowi i sądzeniu.

Tablica II

O odnoszeniach, obronie, stronie obżałowaney, okupionych i jawnych kradzieżach

10 Jeżeli będzie wybrany sędzia (arbiter) strony będą obowiązane dadź poręczenie że przed nim staną. W przypadku niestawienia się, strona niestawająca zapłaci umowioną summę. Lecz jeżeli komu przeszkodziła choroba, ślub, podroż w interessie Rp. lub interes z cudzoziemcem, wolno będzie sędziemu, arbitrowi lub obronicy odłożyć sąd na dzień inny.
11. Niemający świadków, wołać będzie przez trzy dni, przed domem strony przeciwney.
12. Złodziey nocny, zabity bydź może bezkarnie.

13.

13. Jeżeli kto popełnia kradzież i jest na niey ujęty, ma być ćwiczony i stanie się niewolnikiem tego, którego okradł. Jeżeli złodziey iest niewolnikiem, będzie ćwiczony i z gory kapitolium zepchnięty. Jeżeli zaś małoletni dopuszcza się kradzieży, będzie karany podług zdania pretora a szkoda ztrownie powrocona.

14. Jeżeli złodziey napada zbroynie, napadniony po wezwaniu głośno pomocy, mieć będzie prawo zabicia złodzieja.

15. Jeżeli będzie sprawa o kradzież tayemną, złodziey zapłaci dwoyito wartość rzeczy skradzioney.

16. Jeżeli po wyszukiwaniu od prawa upoważnionem, znaydzie się w domu rzecz skradziona, kradzież poczytana będzie za jawnę i jako taka karana.

17. Ścinający drzewa cudze, za każde zapłaci 25 assów miedzianych.

18. Wolno będzie złodziejowi z osobą okradzioną zawrzeć umowę, po którey osoba okradziona, niebędzie miała prawa prześladowania sądownie.

19. Rzecz okradziona, niepodlega przedawnieniu.

Tablica III.

Prawa o składzie (depositum) lichwie, procesach, prawa wierzycieli względem dłużników.

20. Jeżeli składnik dla zysku oświadcza że co ze składu utracił, skazany będzie na opłatę dwoistey wartości tego co oświadcza że utracił.

21. Ktokolwiek od pożyczonych pieniędzy wymagać będzie procentu więcey niż 1 od 100 na miesiąc, skazany będzie na zapłacenie summy cztery razy większey.

22 Żaden cudzoziemiec niebędzie się mogł bronić przedawnieniem od zapłacenia długu a każdy obywatel rzymski będzie miał prawo upomnienia go w jakimkolwiek czasie.

23. Gdy kto wyznaje że winien dług, lub gdy iest skarany na opłatę, wierzyciel da mu 30 dni czasu po którym może go aresztować i do sądu przywieść.

24 Jeżeli dłużnik wzbrania się dług opłacać a niema poręczyciela, wierzyciel może go sprowadzić do domu swego, związać, okuć w żelazo, byleby niebyło cięższe nad 15 funtów, wolno mu jednak użyć lżeyszego żelaza.

25. Jeżeli dłużnik ze swego chce się utrzymywać, wolno mu to będzie; jeżeli nie wierzący da mu funt mąki na dzień lub więcey.

26. Jeżeli dłużnik z wierzycielem nieczyni ugody, ten będzie go mógł więzać przez dni 60, jeżeli w tym przeciągu czasu niemoże się uiścić, wierzyciel wyprowadzać go będzie na rynek przez trzy dni i obwoływać zawinioną summę.

27. Jeżeli dłużnik kilku wierzycielom niewypłaca, wierzyciele trzeciego dnia targowego posieką ciało jego i podzielą się nim albo go przedadzą mieszkającym za Tybrem.

Tablica IV.

O władzy oycowskiey i o małżeństwie.

28. Jeżeli oycu urodzi się dziecię znacznie nieksztaltne, niech go natychmiast zabija.

29. Ociec mieć będzie nad dziecięciem pierworzęwładzę życia i śmierci i będzie mógł je przedać, jeżeli mu się to podoba.

30. Jeżeli ociec po trzykroć przedawał syna, ten uwalnia się z pod władzy oycowskiey.

31. Dziecię zrodzone z wdowy, w dziesiątym miesiącu po śmierci męża, ma być za prawne uznane.

Tablica V.

O formalności testamentów, porządku następstwa

i

i opiekunach.

32. Rozporządzenie oycowskie względem majątku lub opieki dzieci, zatrzymuje po jego śmierci mocne prawa.

33. Jeżeli oyciec bez testamentu umiera, niemający dobrych, bliższy krewny będzie dziedzicem jego. Jeżeli niema bliższych krewnych, majątek jego odziedziczy y dalszy krewny, noszący jego imie.

34. Jeżeli wyzwoleniec bez testamentu umiera i dobrych, majątek jego odziedziczy patron, a jeśli patrona niema familia.

35. Po śmierci dłużnika, dzieci opłacaią długi stosunku wziętych części: a gdy się niegodzą, pretor trzech arbitrów naznacza.

36. Gdy oyciec dzieciom małoletnim odumiera, nay bliższy krewny opiekę sprawuje: inaczey pretor z pospólstwem opiekuna naznacza. (Później osobny był pretor tutelarius zwany, potem konsulowie a za Justyniana Prefekt z biskupem, opiekuna naznaczali.)

37. Szalony lub marnotrawca bez stroia, ma krewnego lub imiennika za opiekuna.

Tablica VI.

O przedaży, przedawnieniu posiadaniu i prawie obligu.

38. Umowa dopełnia się podług brzmienia swego, przedawca ręczy za stan rzeczy: gdy nieiest takiej, płaci jey wartość dwoistą.

39. Gdy obywatel zlewa swoy majątek na drugiego, wyrazy których używa, stanowią naturę praw ostatniego.

40. Jeżeli niewolnik którego testator od pewnego czasu przyrzekł uczynić wolnym, w tym przeciągu będzie

przedany

przedany: po jego upłynieniu będzie mogł odzyskać wolność płacąc nabywcy umówioną cenę. Jeżeli zaś niewolnik uznany iest w testamencie za wolnego, skoroby pewną summę dziedzicowi wypłacił, staie się wolnym.

41 Rzecz przedana i wręczona, niejest właściwcią, póki niejest zapłacona.

42. Dobra nieruchome dwóma a ruchome jednym rokiem przedawniaią się.

43. Towarzyszka łoża dobrowolnie mieszkająca rok cały z mężczyzną, nieprzytomna przez trzy nocy, staje się jego żoną.

44. Mąż niemoże żony oddalać bez prawnych powodów przed sądem przewiedzionych.

45. W sporach z obu stron świadków maiących, pretor przyznaje posiadającemu, gdy niema dowodów, czy kto jest wolnym czy nie, prawo każe sądzić na stronę wolności.

46. Znaydujący w domu lub winnicy cudzey swoją podporę, każe ją sobie towiście opłacić a wtenczas odbierze, gdy dom lub winnica zniesiona zostanie.

Tablica VII.

O przestępstwach i szkodach.

47. Szkoda przez zwierzę sprawiona, wynagrodzona bydź powinna albo zwierzę uszkodzonemu oddane.

48. Szkodzący umyślnie… nieumyślnie płacąc szkodę wolnym zostaje.

49. Wprowadzający swą trzodę na cudze pole…

50. Czarujący zasiewy cudze, będzie powieszony na ofiarę Cererze.

51. Lecz jeżeli dziecię ten popełnia występek, pretor da zdanie o jego ukaraniu i nakaże dwoistą wartość uszkodzonemu zapłacić.

52. Podkładający zwolniwie złośliwie ogień pod cudzy dom lub zapalający zboże blisko domu cudzego będące, będzie spalony po wyćwiczeniu i więzieniu. Jeśli pożar stanie się przypadkiem bez chęci szkodzenia, nagrodzenie szkody zmaże winę. Lecz jeśli sprawujący takim sposobem przez nieuwagę szkodę, niejest w stanie wynagrodzenia, mnieyszey karze podlegnie.

53. Ochraniający, podlegnie karze odrętu jeśli nieżagodzi strony.

54. Łamiący kość zapłaci 300 funtów miedzi, jeśli to złamanie wykonane było na wolney osobie, 150 jeśli na niewolniku.

55. Za razy zadane 25 assów zapłacić należy.

56. Obrażający stowy lub paszkwilem, podlega karze kija.

57. Zabijający rozmyślnie człowieka wolnego, karany będzie jak mężobóyca.

58. Ktokolwiek nawet (urzędnik) odciągać się będzie świadczyć o sprawie mu znaney lub w którey świadkiem być przyrzekł, będzie uznany za infamisa i niezdolnego do świadectwa.

59. Fałszywy świadek, zepchnięty z góry tarpeyskiey będzie.

60. Używający czarodziayskich zamowień, karany będzie jak mężobóyca.

62. Rodzicobóyca z głową okrytą w worek zaszyty, w wodę wrzucony będzie. Poźniey zaszywano w worek psa, kota i jaszczurkę. Adryan odniosł to prawo tylko do krajów nadmorskich, inaczey spalić lub zwierzętom oddawać rozkazał.

63. Opiekun źle sprawujący się napominanym będzie, prze-
konany o kradzież, wartość dwojną zapłaci.

64. Patron zdradzający klienta, karze śmierci podlega.

Tablica VIII.

O bractwach, cechach, własnościach miejskich, ziemskich, służebnościach, zabudowaniach, drogach i wodociągach

65. Wolno urządzić jakiekolwiek towarzystwo, byle nieprzeciwne prawu publicznemu.

66. Między domami 2½ stopy miejsca wolnego będzie.

67. Droga prosta 8 stóp, uboczna 16, szeroka być powinna. Jeżeli droga między dwoma polami będąca, zepsuje się, wolno będzie jechać tym polem którym się spodoba.

68. Jeżeli kto sprowadzi wodę na grunt sąsiedzki, pretor wezwie trzech arbitrów do ocenienia szkody i wynalezienia środków któreby uszkodzonego nadal zapewniały.

69. Aby granice gruntowych własności były na pięć stóp, przedawnienie nieszkodzi temu rozporządzeniu.

70. W sporach o granice, pretor naznacza trzech arbitrów.

71. Dom wiejski... połka... chata...

72. Gdy cień drzewa uszkadza polu sąsiedniemu, wolno będzie obciąć gałęzie do wysokości stóp 15.

73. Gdy owoc z drzewa spada na grunt sąsiedzki, wolno właścicielowi drzewa wziąść go.

Tablica IX.

O przywilejach, przestępstwach obrażonego majestatu, spiskach, przedajności, kradzieży skarbu publicznego również o przewodzie używanym w zaskarżeniach o przestępstwa publiczne.

74. Niegodzi się osobom prywatnym nadawać przywileju.

75. Przywrócić należy dawne prawa nietylko nieskromnym dłużnikom ale i sprzymierzeńcom niepotłuszczonym gdy do swych powinności wrócili.

76. O życiu obywatela rzymskiego, niewolno stanowić tylko na seymie przez centurye.

77 Zgromadzający kupy w nocney porze, śmiercią karany będzie.

78. Pobudzający nieprzyiaciela przeciw Rzymowi lub podający obywatela nieprzyiacielowi, śmiercią karany będzie.

79. Sędzia lub arbiter przekupiony o przedayność, podlega śmierci.

80. Dway kwestorowie do sądzenia mężobóyców wyznaczeni, niewolno karać bez urzędu lub woli ludu.

Tablica X.

O przysiędze i obrzędach pogrzebowych.

81. Przysięga jest świętą i nieodmienną.

82. W mieście ni palić umarłych ni grzebać niewolno.

83 Zbytek i smutek nad miarę niepozwala się.

84. Drzewa na stos piłować niepotrzeba.

85. Woźny może bydź przytomny obrzędowi, oytowi dzieci śmierci i pogrzebu, a gdy igrzyska maią się obchodzić, mistrz ceremonii użyie pomocnika (accensus) i liktorów.

86. Trzy tylko suknie z purpurą włożyć na umartego wolno a dziesięciu tylko będzie grających na piszczałkach.

87. Twarzy drapać z żalu i krzyku wydawać kobiety niebędą.

88. Odcinać członki umarłym aby ie osobno pochować niewolno, chyba gdy umarł na woynie lub za granicą.

89. Namaszczać ciało umarłych niewolników i pić koło nich niewolno.

90. Mirrę rozlewać na umarłych niewolno.

91. Niegodzi się zdobić pogrzebu girlandami i ruchomemi ołtarzami.

92. Gdy zmarły zasłużył na wieniec, wolno go chwalić na pogrzebie, wolno włożyć na głowę czy w domu czy w czasie pogrzebu.

93. Gdy zasłużony umarł, śpiewano pieśni przy odgłosie trąb.

94. Chować umarłych ze złotem niewolno, chyba gdy umarły używał nici do zębów złotey.

95. Jeden pogrzeb sprawić i jedno łoże dadź zmarłemu.

96. Grobowiec i stos, niebliżey będzie nad stóp 30 od domu cudzego.

97 Przedawnienie o posiadanie grobu lub weyścia do niego miesca mieć niebędzie.

Tablica XI.

Dodatki do pierwszych pięciu tablic.

98. Późnieysze prawo od ludu ustanowione, znosi dawnieysze jemu przeciwne.

99. Patrycyusze z rzędu plebejów żon wybierać niemogą.

100. O legacyach dóbr wolnych na rzecz duchownych.

101. Westalki niebędą brać spadku bez testamentu, a jeżeli same bez testamentu umierają, dobra ich należeć będą do towarzyszek.

Tablica XII.

Obeymująca dodatki do pięciu ostatnich.

102. O zastawie.

103. Poświęcający bogom własność w sporze będącą zapłaci 20 jey wartość.

104.

104. Jeśli kto przywłaszczył sobie posiadanie rzeczy, o którey wie że jest cudzą, pretor wezwie trzech arbitrów dla rozsądzenia tey sprawy i posiadacza złey wiary skaże na zapłacenie dwoistey wartości przychodów.

105. Jeżeli niewolnik za wiadomością pana popełnił kradzież lub szkodę jakową zrządził, pan odda go na karę.

Początki

Początki prawa Rzymskiego. —

§. 41.) Każde cywilne Prawo ściśle wzięte, ieżeli iest porządne i zupełne, opisuie wzaiemne należytości i powinności współobywatelów. A iako takowe należytości i powinności odnoszą się albo do osób tylko bezpośrednie, albo do rzeczy, albo nakoniec do sposobów dopomnienia się ich i osiągnienia; tak też prawo cywilne dzieli się zwykło na trzy części, z których 1. o prawach osobistych, 2ga o prawach rzeczowych, 3cia o przewodzie sądowym traktuie.

Co iest Actio? — Co Actio ordinaria, extraordinaria? — civilis, honoraria? — directa, utilis? — Co exceptio ogólności, wszczególności? Civilis pretoria? — personalis, realis? — Peremptoria, diletoria? — Replica, duplica? —

Część I.

O prawach osobistych.

42.) Prawem osobistem /: Jus personarum :/ podług prawa Rzymskiego, zowie się zbiór należytości właściwych człowiekowi uważanemu w pewnym stanie; stan ten nadaie mu natura, lub pisane prawo. W stanie nadanym od przyrodzenia, uważać powinniśmy człowieka raz poiedynczo, drugi raz wspólnie z innemi to iest połączonego związkiem krwi. —

Rozdział I.

O człowieku uważanym poiedynczo. —

43.) Ludzie w stanie przyrodzonym poiedynczo uważani, są: narodzeni lub narodzić się maiący, mężczyzni lub kobiety, pełnoletni lub małoletni, zdrowi lub chorzy, przyzwoicie własności używaiący, lub marnotrawni. —

44.) Skoro człowiek wychodzi na świat w kształcie zwyczaynym, i w tym stanie zdrowia iż można mieć nadzieię o iego życiu; prawo rzymskie ma go za narodzonego /natus:/. Jakiekolwiek okazanie życia, iakoto: ruch, oddychanie, tem bardziey płacz dziecięcia, tudzież narodzenie się w siódmym miesiącu po poczęciu: są dostatecznymi podług Justyniana dowodami w tey mierze. —

§. 44.) Nie uchodzi prawo, czy kto za pomocą sztuki wyszedł na świat bez któreyby się nie narodził; byleby wyszedł cały: przeto umieraiący w samem narodzeniu się, nie ma się za narodzonego, gdyby nawet okazał znak życia. — Co iest monstrum seu Prodigium? Co Ostentum? — Co iest abortus? —

45.) Dziecię ieszcze nienarodzone nie ma ściśle mówiąc. ‖ uczestnictwa w dobrodzieystwach prawa, iednakże przyrodzona słuszność każe ie uważać, iakby iuż wyszło na świat i dla tego przyznawa mu wszystkie prawa które posiąść ma skoro się narodzi żywy i w kształcie zwyczaynym. ‖

‖ To iednak dobrodzieystwo nie rozciąga się do innych, chyba gdy ich interes złączony iest z interesem maiącego się narodzić, z tey także przyczyny nie wolno z kobietą ciężarną zaczynać czynności które zdrowiu dziecięcia ~~mogą~~ mogą szkodzić. —

46.) Prawo ogólne napisane do oboyga płci za równo się odnosi. —

46.) Również różność płci, daie powód do odmienności prerogatyw osobom poiedynczym służących: Zwyczaynie bowiem stan Kobiet iest poślednieyszy: dotkliwsze na wszystko, słabsze w siłach, i trwożliwe wyciągaią troskliwszey nad sobą Opieki i łaskawości prawodawcy, tak co do własności, iak co do kar; lecz nawzaiem od sprawowania urzędów, bronienia spraw po sądownictwach, świad-

= czenia

czenia w testamentach są usunione. —

4.) Wiekiem iest w prawie naszym wagi wyższej ży-
cia obywatelskiego, podług którego iedni zowią się
małoletniemi, drudzy pełnoletniemi. Pierwszym wie-
ku stopniem iest niemowlęctwo /: infantia :/ a to
trwa od urodzin do końca roku 7go, i obeymu-
ie czas w którym człowiek nie poznaie tego, w czyni;
i dla tego z człowiekiem mniejszym pomieszane zmy-
sły porównywa go prawo. Po upłynionym niemo-
wlęctwie, zaczyna się dzieciństwo /: pueritia, seu status
pupillaris :/ które w przestępstwach w osobach obojey płci
uważać się zwykło do końca roku czternastego; w
sprawach zaś cywilnych, w mężczyznach do roku
czternastego, w kobietach zaś do dwónastego. Wiek
ten, ma ieszcze dwa drobnieysze podziały: bliższy
niemowlęctwa /: infantiae proximus :/ działa ważnie, gdy
czynności iego pożytek iakowy przyniesć mu może;
nie ważnie zaś skoro mu szkodę iakową sprawu-
ie: bliższy dzieciństwa /: pubertati proximus :/
działa skutecznie i ważnie chociażby czynności
iego być mu szkodliwa mogła, iesli od osoby star-
szey do którey to z prawa należy potwierdzona by-
ła, w czynnościach zaś uczynkowych lub kryminal-
nych iuż o złośliwość /: dolus :/ sądownie obwiniony
być może. Młodość /: pubertas seu adolescentia :/
następuie po upłynionym dzieciństwie, i trwa w obojey
płci podług prawa Letoryusza do końca dwódziestego
piątego roku, od 18ego zaś zaczyna być zupełną
/ plena pubertas :/; od 25go roku zaczyna się wiek
męski czyli pełnoletność /: status major :/, gdzie się wszak-
że dopraszać się pełnoletności od Panuiącego, którego waż-
ność i moc zawisła od sposobu udzielenia; to iest
mieć baczność należy czy przywiley takowy ogólnie
czy też do iakowych szczególnych czynności był udzie-
lony; czy dla możności objęcia urzędu, zawarcia
małżeńskiego związku, lub uzyskania iakich prero-
gatyw do wieku przywiązanych, czy nakoniec dla na-
bycia prawa zarządzania swoią własnością. Pra-
wo rzymskie dozwala przyznawać pełnoletność roz-
sądnym i dobrych obyczajów młodzieńcom: osobom
płci męskiey w dwódziestym, żeńskiey zaś w ośmnastym
roku. Ieżeli Panuiący udziela przywileiu pełno-
letności dla uwolnienia maiątku młodzieńca od
Kuratelli; uprzywileiowany nabywa prawa nim
zarządzania tak iednak, że w czynnościach których
pierwszy nawet za zezwoleniem kuratora przedsiębrać

nie mógł

nie mógł, potrzebna iest powaga urzędu. W przedsięwzięciach zaś które z prawem zarządzania maiątku związku nie maią, iakoto: w przyimowaniu urzędów, Opiek, poczytuie się za małoletniego chyba gdy inaczey postanowił ponmiący.—

48.) Inne są także prawa osób dotkniętych iakową chorobą na umyśle lub na ciele albo na oboyga razem takiemi zaś są ludzie pomieszanych zmysłów i niedołężni; pierwsi albowiem nieprzytomni sobie lub drugim szkodzić mogący, poczytuie się za niebędących w stanie w chwilach trwania choroby niczego przedsiębrać, i dla tego zwykł się im naznaczać Kurator; drudzy w miarę niedołężności tak w ukaraniach iako i w zarządzaniu maiątkiem zasługuią na większą lub mnieyszą dobrotliwość i Opiekę.—

§. 48.) Lycurg. (: Quaest. Tusc. III. 5.) nazywa szaleństwo (: mentis ad omnia caecitas :).—

49.) Marnotrawny, co w wydatkach nie znaiąc miary, celu i czasu, własność swą nierozważnie trwoni, poczytywany iest za szalonego w każdym razie gdy o prawa zarządzania własnością iest pytanie. Jednakże wyrok urzędu, nie zaś publiczne mniemanie czyni marnotrawnym Obywatela, i aby onegoż przyprawiony nie był, naznacza Kuratora.—

50.) Chorym nazywa się, komu czasowa niemoc lub wieczne kalectwo dopełniać obowiązków życia nie dozwala; kaleka mianowicie zwraca uwagę prawa gdy związek małżeński zawrzeć zamyśla.—

Rozdział II.

O człowieku uważanym w związku familiynym.—

51.) W związku familiynym uważany Człowiek iest krewnym lub powinowatym.—

Pokrewieństwem zowie się związek osób od wspólnego pochodzących przodka iakiegokolwiek on iest płci, męskiey czy żeńskiey. Powinowactwo ma imie, związek małżonka iednego z krewnemi małżonka drugiego.

Wzaiemny związek pokrewnych oznacza się przez stopnie (: gradus :) czyli odległość rodzącego od zrodzonego: szereg takowych stopni ma nazwisko linii (: linea :). Jeżeli linia wystawia wzaiemny związek rodzących, ~~albo~~ i zrodzonych zowie się prostą (: recta :), i iest albo górna (: ascendentium :) albo dolna (: descendentium :). Jeżeli znowu wystawia nie iuż osób pochodzących z siebie nawzaiem

siebie nawzajem lecz połączonych z sobą wspólno-
ścią szczepu czyli osoby która je zrodziła, ma imię
poboczny (: transversa seu obliqua :) a ta podług
tego jak osoby w niej objęte w równej lub nierów-
nej odległości od wspólnego szczepu są oddalone:
ma imię linii równej (: linea equalis :) lub nierów-
nej (: linea inequalis :). —

52) Krewni poboczni, podług tego jak jedną lub
obiedwie osoby za wspólny szczep mają, pojedynczym
lub podwójnym związkiem krwi połączeni być mogą:
i tak bracia z jednego Ojca i Matki rodzący się,
mają imię rodzonych; rodzący się z jednego Ojca
a ze dwóch matek lub z jednej matki a dwóch
Ojców zowią się przyrodzonemi (: Consanguinei, ute-
rini :) inni krewni, gdy od jednej osoby pochodzą
podług tego jakiej osoba jest płci mają nazwisko kre-
wnych z linii męzkiej, krewnych po mieczu (: agnati :)
lub krewnych z linii żeńskiej krewnych po kądzieli (: cognati :)

O rachubie stopni przed Heineccyuszem
Hoepfnerem (: Inst. Justin :) pisali prócz
wielu innych Carpzovius Arbor consan-
guinitatis diff. Lips. 1648. Coccejus =
de comput. grad. ~~cogn.~~ consan qua naturalis gra-
duum computationis ratio utriusq iuris ac
divini quoq iura eandem consentus nove
et evidenter demonstratur Heidelb. 1672.
Erfurth. 1712. ~~[illegible]~~ Heidelb. Pfenker Theoretice et Praxis
comp. grad. Lips. 1721. Boehmer de linea-
tro doctrinae de grad. matrimonialibus Hei-
necken lucubrationes solutae circa doctri-
nam de comp. grad. Goett. 1736. Balthazar
Jus eccles. past. T. II. Nettelblat nova introdu-
ctio in jurispr. ger. Weisser Anleitung
zur Berechnung der Verwandschafts
grade Stuttg. 1781. —

Rachuba pokrewieństwa lub powinowactwa
podług prawa duchownego przeszła od
Niemiec do Włoch i pr. Alexandra w
roku 1065 w liście (: c. 2. C. 35. qu. 5. :)

53) Wymierzanie odległości dwóch osób pokrewnych,
zowie się rachubą stopni (: computatio gradus :) w któ-
rej zachować należy następujące prawidła: 1o w linii
prostej, osoby tyle są stopniami sobie pokrewne, ile po-
koleniami względem siebie oddalone, i tak matka
z synem w pierwszym, dziad z wnuczką w drugim
są stopniu pokrewieństwa. 2re w linii pobocznej po-
dług prawa świeckiego zachowywanego w materyi
Opiek i prawnych następstw, też samo zachowuje
się prawidło, to jest wymierza się wzajemna odległość
między pokrewnemi zaczynając od jednej osoby
o której pokrewieństwie wiedzieć chcemy, i postę-
pując w górę aż do wspólnego szczepu i potem zno-
wu schodząc na dół aż do osoby drugiej. Ducho-
wne zaś Prawo którego rozporządzenia w materyi
małżeństw zachowywać się zwykły, odległość tylko
pokrewnych od wspólnego szczepu obliczać każe tak
że wiele stopniami którakolwiek z osób których po-
krewieństwa szukamy w linii równej, a w linii
nierównej osoba dalsza od wspólnego szczepu jest
oddalona, tyle jedna względem drugiej pokrewna. —

54) Inny między krewnemi w linii pobocznej związek
nie z zbliżenia stopni pokrewieństwa, lecz odmiary
obowiązku uszanowania winnego osobom bliższym
wspólnego szczepu pochodzi. Związek takowy jest ze

wszystkiemi

wszystkiemi Braćmi i Siostrami osób od których pochodzimy. to iest między nami a naszemi stryiami, wujami, i Ciotkami rodzonemi: przeciwnie nie ma go między bratem a siostrą, ani między pobocznemi, którzy chociaż wspólnego szczepu bliżsi, od niego bezśrednio nie pochodzą.–

55.) Często prawo pisane dla publicznego dobra osoby, te obecnie względem siebie chce widzieć których natura za krewnemi poczyniła. Niektóre albowiem pokrewieństwa samo prawo przyrodzone, niektóre prawo cywilne tylko, inne nakoniec obadwa razem uznawaią.–

56.) Pokrewieństwo naturalne powagą prawa pisanego nie wsparte, wtenczas się bydź rozumie gdy osoby od wspólnego pochodzą szczepu, lub w związkach krwi nawzajem zostaią, tak że się nie ma na to względu czy od iednego lub dwoyga Rodzicielów wspólnie pochodzą, czy przez osobę płci męskiey lub osobę płci żeńskiey są z sobą połączone, czy nakoniec zrodzone są z małżeństwa pozwolonego prawem pisanem, lub że z związku tymże prawem zabronionego albo nieupoważnionego.–

57.) Pokrewieństwo od oboyga prawa uznane, iest to które ze związku małżeńskiego prawnie zawartego pochodzi.–

58.) Jest nakoniec pokrewieństwo tylko od pisanego prawa uznane, a od przyrodzonego bynaymniey nie pochodzące, iako to: nayprzód – 1o przez przysposobienie zawiązane, zachodzi ono między przysposobionym a przysposobicielem, tudzież krewnemi iego po mieczu. 2do przez Chrzest i Bierzmowanie nazwane duchownem (: cognatio spiritualis :) upoważnione przez Justyniana od Katolików rozciągnione. Protestanci go nie przyjęli.–

59.) Obrazem pokrewieństwa iest powinowactwo (: affinitas :) przez które rozumie się związek krwi iednego małżonka z krewnemi drugiego małżonka. Jest ono także naturalne tylko lub prawem pisanem upoważnione i przez rozerwanie się małżeńskiego

związku

związku nie ustaie.—

(60.) Powinowactwo nazwaliśmy obrazem pokrewieństwa, wszystko więc cośmy mówiące o pokrewieństwie, rachubie stopni powiedzieli; zastosowane bydź może do powinowactwa. I tak 1ᵒ w linii prostey znayduie się Oyczym czyli matki moiey małżonek, Macocha Oyca mego małżonka, Pasierb, Pasierbica, Zięć, Synowa, Teść, Teścia. W linii poboczney znayduią się: Bratowa. Szwagier, Siostra męża etc.— co się rachuby stopni w powinowactwie dotycze, następuiące służy prawidło: ile stopniami iedno z małżonków iest spokrewnione ze swemi krewnemi, tyluż drugie iest z temiż krewnemi spowinowacone.—

Rozdział III

O osobach w stanie od prawa im nadanym w ogólności.—

(61.) Jak niepodobna iest prawie opisać wszystkie prerogatywy poiedynczym osobom społeczności cywilną składaiącym służyć mogące; tak równie iest nie podobna naznaczyć liczbę stanów: tyle albowiem rzeczywiście znayduie się odmiennych stanów ile osób odmiennemi udarowanych należytościami. Nayogólnieyszy podług prawa rzymskiego podział osób iest na wolnych (: liberi :) i niewolników (: servi :). Drugi nie tak ogólny, lecz niemnieyszey wagi iest na samowolnych czyli władców familii ✱ (: Sui iuris :) i niesamowolnych czyli podległych Oycowskiey lub Pańskiey władzy (: alieni juris :).—

(62.) Lecz w powszechnym u Rzymian rozumieniu, stan człowieka zwykł się ~~bydź~~ uważać podług znakomitości mieysca zaymowanego w rzędzie obywatelów,, [i to się nazwało] habere caput civile,, (bydź w stanie obywatelskim. ✱✱, ten zaś był troiaki: stan wolności (: status libertatis :), stan obywatelstwa (: status civitatis :), stan familiyny (status familiae). Stąd troiaki rodzay ~~utraty~~ lub nadwerężenia stanu obywatelskiego (: Capitis minutio :). Kto się pozbawiał wolności 3.) prerogatyw obywatelstwa, i familii, utracał go zupełnie, i miany był za zmarłego cywilnie. Losowi temu podlegały osoby, które będąc dawniey wolnemi stawały się niewolnikami. Kto się pozbawiał prerogatyw obywatelstwa rzymskiego nie tracąc wolności, iakoto: skazani na ciężkie wygnanie zwane zwyczaynie

✱ Wytłumaczyć właściwe znaczenie wyrazu familia podług [: 195. § 2. ff. de V. S.]

✱✱ Skąd pochodzi ten sposób mówienia?

3.) Utracał wolność kto przed konskrypcią umknął, kto był wzięty w potyczce, kto był wyrokiem skazany na niewolę, kto był dla swego patrona niewdzięczny, kto się zaprzedać dozwolił, lub obcował cielesnie z niewolnikiem cudzym. Różnicę między exilium a relegatio opisał Ovid. Trist. 11. v. 17.

Quippe relegatus, non exul dicor in illo Parcaq fortunae sunt tibi verba meae.—

I znowu Trist. Veleg 11. v. 21.

Nec vitam, nec opes, jus, nec mihi civis ademit. Nil ~~mihi~~ me patriis jussit abesse locis. Ipse relegati non exulis uti

Jaki zaś początek exilii rzymskiego interdictio ignis et aquae. hoc juris a majoribus proditum ut nemo civis rom. ~~aut~~ libertatem aut civitatem posset amittere, nisi ipse auctor factus sit. ~~aut~~ Cic. pro domo

interdictio igni et aquae et deportatio, nadwerężał swego stanu tracił uczestnictwo w dobrodziejstwach pisanego prawa lecz zachowywał te których samo przyrodzenie zapewniło. Kto nakoniec nie traci wolności i prerogatyw obywatelstwa, przechodził za pomocą przysposobienia do inney familii, i z tey familii poddawał się obowiązkowi podległości synowskiey, nadwerężał obywatelskiego stanu w nayśmnieyszym stopniu.

Nro. Hoffmann prin. jur. civ. T. I. p. 214. Przewód o stan obywatelski zowie się actio praeiudicialis gdyż zwykle poprzedniczy przewodowi o główną pretensyą. Jest on w p. r. prawami lub uchwałami Senatu opisany lub od Pretorów wynaleziony. Zapozywać w nim należało do sądu zamieszkania strony obżałowanej do sądu zwyczaynego we wszystkich sprawach wyiąwszy przewód o wolność, który należy do sądownictwa wyższego. Przewody tego rodzaiu to maią właściwe, iż że ieżeli był zaczęty prawnie i osobiście przez powoda; wyrok zastosowany być mógł do osob innych interes w tem iakikolwiek mieć mogących. 2do wyrok takowy po pięciu latach od śmierci strony przegrywaiącey podnosić przy sądzie nie wolno. 3tio że iako dodatkowy pod czas trwania sprawy główney zaczęty i skończony być może.

Rozdział IV.

O osobach wolnych i niewolnikach.

63.) Wolnością w Prawodawstwie cywilnem zowie się: przyrodzona należytość czynienia tego, czego czynić wyższa władza lub ustawy nie wzbraniaią. Od niey wypływa ważny osób podział na wolnych z urodzenia (: ingenui :) i wyzwoleńców (: libertini :) Wolnym z urodzenia podług naszego prawa, zowie się ten, kto się urodził z matki wolney nawet przez iedną chwilę gdy w ciąży zostawała. Wyzwoleńca ma imie, kto zostaiąc w niewoli od prawa upoważnionego poźniey uwolnionym został.

64.) Niewolnik stawał się wolnym 1mo gdy go Pan dla kalectwa lub choroby opuścił, lub pod tym warunkiem nabył aby go usamowolnić. 2do gdy Niewolnik odkrył zamiar na odięcie życia Panu, lub ważne dla dobra publicznego położył zasługi. 3tio gdy go Pan z własney woli wyzwalał.

65.) Prawo wyzwolenia (: jus manumittendi :) ściśle mówiąc należało do Panów. Potrzeba iednak aby maiący wyzwolić nie był ściągany zbrodnią notowany, miał możność czynienia testamentu, gdy wyzwolenie czynione być miało w testamencie, albo podług ustawy Eliusza Sentiusza przynaymniey dwadzieścia lat skończonych ieżeli chciał wyzwolić zwyczaynym sposobem #. Młodzi do ważności wyzwolenia powinni byli okazać sądownie powody tey dobrotliwości, i ich uznanie postarać się. Wolno było wyzwalać niewolników małoletnich, a nawet dzieci iescze narodzić się maiące, równie iak osoby nie przeczące wyzwolenia. Lecz nawzaiem niegodziło się wyzwalać niewolników ciężkich danych w zastaw,

Prawo to postanowione za Augusta r. 757. August tak iż potrzebnem uważał iż umieraiąc całe władzy Dio Kassyusz wykonanie onego szczególniey Tyberyuszowi polecał. Wiele było tego prawa Artykułów o których z czytania współczesnych Autorów dowiedzieć się można.

i tych których uwolnienia zawarta umowa, testament dawnieyszego Pana, lub dopuszczeni się przestępstwa zabraniały. Także ustawa wspomniana zakazane było wyzwolenie ieżeliby Pan nie był w stanie opłacenia długów dawniey zaciągniónych.—

66.) Obrzędy wyzwolenia były uroczyste lub pospolite. Liktor na rozkaz urzędnika władzę sądową maiącego publicznie dotykał się prętem głowy niewolnika w przytomności Pańskiey: lub Pan dozwalał niewolnikowi zapisać się w poczet obywateli rzymskich. Obadwa te uroczyste wyzwoleństwa obrzędy, ieden manumissionis per vindictam, drugi manumissionis per censum imię noszące, iuż za Konstantyna W. ze zwyczaiu wyszły a mieysce ich zastąpiło wyzwolenie w Kościele za pośrednictwem powagi Biskupiey. Jeżeli Pan w liście od pięciu świadków podpisanym, lub w przytomności tyluż przyiaciół oświadczył że niewolnika wolnością obdarowywa, albo gdy podczas uczty umyślnie w tym zamiarze sprawioney niewolnikowi obok siebie usiąść dozwolił; wyzwalał go sposobem pospolitym.—

67.) Dana także była obywatelowi rzymskiemu wolność zwłaszcza po zniesieniu ustawy zwaney lex Fusia Caninia †† wyzwalania przez testamenta iuż w zwyczaynych zapisach w sposobie rozkazuiącym, czy to wyraźnie nakazuiąc np. dziedzicowi wyzwolić niewolnika wspomnianego po imieniu czy to domyślnie czyniąc go swoim dziedzicem; iuż w zapisie wierzytelnym lub testamentowym przypiski prosząc np. dziedzica aby go wyzwolił; w pierwszym razie wyzwoleniec zwany Orcinus iakby współdziedzicem swego dawnego Pana do Erebu żadnych nie miał obowiązków względem dziedzica; w drugim zwał się wyzwoleńcem dziedzica, iednak bez obowiązku wysług.—

68.) Wyzwoleńcy przed nastaniem nowego w tey mierze rozporządzenia dostępnego wolności nie iednakie wszyscy osięgali prerogatywy. Albowiem wyzwoleni obrzędem uroczystym stawali się zupełnemi uczestnikami praw do stanu obywatelskiego przywiązanych; wyzwoleni obrzędem pospolitym na mocy ustawy zwaney lex Norbana za Tyberyusza r. 771 postanowioney, osięgali tylko prawo obok latyńskich ‡‡. inni zakonie za popełnienie przestępstwa, podług prawe lex Ælia Sextia zwanego w swych swobodach porównywani byli z mieszkańcami narodów podbitych. Justynian zniósł tę różnicę, i zachowuiąc prawa patrońskie wyzwoleńców uznał być równemi tym którzy wolni byli z urodzenia.—

69.) <u>Przez prawo patrońskie</u> (: Jus patronatus :) rozumieć należy prawo, które ma wyzwalaiący inaczey <u>Patronem zwany do osoby i własności</u> wyzwoleńca. Nabywało się to prawo przez wyzwolenie niewolnika swego lub

†† Postanowione to prawo r. 751 za Augusta Cesarza, nam zachowali: Ulpian (: Frag. 1. 24.) Paweł (: Sent. IV. 15.) Kajus (: Inst. 1. 21.) to iest ograniczono nim liczbę wyzwolić się maiących niewolników; ze dwóch do pięciu godziło się wyzwolić, dwóch z trzech do siedmiu, trzech z ośmiu i dziewięciu, czterech z dziesięciu do 17. pięciu od 18 do 20. szesciu od 125. do 130 do 134, dwadzieścia pięciu od 135 do 140. dwadzieścia siedmiu iako zwyczay część piąta. Zniósł Justynian.—

‡‡ Dla tego uczęte były przykłady że wyzwoleni atteren między przyiaciołmi zawartym, lub listem wyzwalali się powtórnie per vindictam. Wyzwoleniec prawa Latyńskiego osięgał później praw obywatela rzymskiego (: juris quiriti :) gdy 1° oświadczył że się żenił dla imienia potomstwa i w czasy tamey spłodził syna. 2do. gdy przez trzy lata odbywał obowiązek Vigila. 3cio iesli 20,000 miał zboża do miasta sprawić. 4to iesli dom w Rzymie wybudował.

cudzego pod warunkiem wyzwolenia go w czasie zapisanego: utracało się zaś albo dobrowolne przez zrzeczenie się praw sobie służących, albo przymusnie z przyczyn prawem opisanych. —

70.) Na mocy prawa do osoby, obowiązany był wyzwoleniec względem Patrona swego do uszanowania i podległości; a nie posłuszny podlegał karom od Sędziego naznaczonym, lub nawet utracał daną sobie wolność. Z tey przyczyny zapozywać Patrona bez pozwolenia Pretora zwłaszcza w sprawie dobremu iego imieniowi szkodzącey o złą wiarę lub zdradę nie mogł; ubogiego powinien był z własnego dochodu utrzymywać, czynić osobiste posługi chociażby nie przyrzekł, odbywać dla samego Patrona i iego dziedziców, roboty wszelkie do których się przez Stipulacyą lub przysięgę zobowiązał. Powinności te ustawały w chorobie, lub starości wyzwoleńca, tudzież gdy Patron uczynił od ~~niey~~ nich zrzeczenie się lub gdyby przystoyności dopełnić ich niedozwalała. —

71.) Na mocy prawa do własności Patron ~~był~~ brał po wyzwoleńcu spadek, lub iego dzieci wszystkie lub iedno z nich któremu Oyciec wyzwoleńca niewolnika polecił lub prawa Patrona zapisał.

72.) Nieograniczona podległość woli cudzey tak co do osoby iak i własności, zowie się niewolą (: servitus :). Prawnicy rzymscy wyprowadzali źródło praw Pana do niewolnika iuż z przepisów przyrodzenia ius gentium u nich zwanego, iuż z rozporządzeń prawodawstwa pisanego. Samo przyrodzenie podług nich czyniło niewolnikiem gdy kto rodził się z Matki niewolnicy lub był zabrany na woynie. Prawodawstwo zaś pisane po zniesieniu uchwały Senatu Klaudyusza, ieden tylko rodzay niewoli upoważniało, to iest ~~gdy~~ gdy wolnie zrodzona osoba lat dwudziestu maiąca, w zamiarze oszukania nabywcy i podzielenia się ceną z przedawcą przedać się dozwoliła.

73.) Lubo niewolnicy podług prawa pisanego, nie byli miani za osoby to iest ludzi pewne znaczenie w społeczności cywilney maiących, iednakże we względzie prawa przyrodzonego nie byli pozbawiani skutków z pokrewieństwa lub powinowactwa wypływaiących, ważnie niegdy ~~z~~ owszem zawierali umowy i drugich niemi obowiązywali a nawet zaboystwo na niewolniku dokonane, karane było prawem Korneliusza de sicariis. —

74.) Co się tycze władzy pańskiey nad niewolnikami, dla wszystkich stan był ieden lubo nie iednaki w wysługach powinności. Poddani bezograniczenia byli własnością pań-

71.) Rozporządzenie to równie odnosiło się do zgromadzeń, miast municypalnych i Kollegiów. Pochodzi pierwiastkowo z praw XII tablic. Edikta Pretorów dodały 1o że iesli wyzwoleniec nie wspomiał o Patronie w testamencie będąc bezdzietnym, i patronowi przyznawano possessyą na bonorum dimidiae partis. 2o iesli zaś nie zostawiwszy dzieci własnych bez testamentu umarł; Patron z dzieckiem przysposobionym szedł do połowy. Lex Papyia pomnożyła prerogatywy Patronów. Justynian wydał nowe urządzenia: 1o iesli wyzwoleniec bezdzietny 100 ~~[illegible]~~ solidów monety maiątku nie maiący bez Testamentu umarł; Patron ponim w zupełności dziedziczył; iesli zaś maiąc dzieci Patronowi w Testamencie nie nie wyznaczył, Patron nic nie brał. 2o Jeżeli wyzwoleniec miał więcey niż 100 m. z maiątku, spadek zlewał się na dzieci, iesli zaś był bezdzietny i umarł bez testamentu Patron zupełnie dziedziczył gdy nakoniec testament ~~testament~~ zostawił niewyznaczaiący nic Patronowi; Patron contra tabulas trzeciey części spadku stawał się właścicielem. Jeżeliby wyzwoleniec na szkodę Patrona maiątku się pozbył: Patron miał prawo dziedziczenia z nabywcy o zwrot swey części przewodem zwanym actio faviana albo Calvisiana.

wiekiem tego prawa iest v. 671. —

tkiż, a jako własność mogli bydź darowani, przedani, zamienieni, lub zastawieni. Wszelki niewolnika dorobek należał do Pańskich przychodów, a jeśli kiedy Pan nie wzbraniał niewolnikowi zbierać osobny zapas: niewolnik był tylko zarządzającym lecz właścicielstwo onego do Pana należało. Oprócz tego Pan jako głowa domu miał dawniey nad niewolnikiem prawo życia i śmierci, co wszakże poźniey zmieszono prawem Petroniusza ‡ i Konst. Cesarzów które mierne tylko niewolnika ukaranie władzy pańskiey zostawiły.

Vid. Hoffak. prin. jur. civ. J. 1. 232 p. –

Rozdział V.

O obywatelach i cudzoziemcach. –

§75.) Obywatel (civis:) jest członkiem społeczności cywilney w którey żyje oraz uczestnikiem prerogatyw iey prawami dozwolonych. Kto tych prerogatyw nie ma czy to przemieszkiwa ciągle w kraiu czy tylko przez czas niejaki bawić zamyśla i prawom onego podlega, jeśli zamiaru zostania na zawsze przepisanym sposobem nie oświadczył, nie jest obywatelem lecz cudzoziemcem. –

§76.) Nazwiskiem obywateli rzymskich zaszczycali się naypierwiey sami mieszkańcy miasta Rzymu, i ci którzy szczególnym nadaniem to imie mieli sobie dozwolone, także za cudzoziemców miano zamieszkujących Włochy, tem bardziey inne podbite Kraie. Lecz Konstytucya Karakalli wszystkich żyjących w krajach berłu Cesarzów Rzymskich podlegających, prócz niewolników i żydów w rzędzie obywateli położono: samo iednakże miasto używało wyłącznie właściwych sobie przywilejów pod nazwą (Kiem jus Quiritium, tam w materyach politycznych ile odmienny kształt rządu dozwalał, iako to: prawa głosowania na urzędników, urzędowania, noszenia zaszczytów i godności publicznych, iakoteż w materyach cywilnych, iakoto: co do władzy Oycowskiey, małżeństwo, rodowitości, własności właścicielstwa przedawnienia, możności czynienia testamentów, przyjmowania testamentowych zapisów itp. –

§77.) Lubo cudzoziemcy do tych prerogatyw przypuszczeni nie byli nie mieli wszakże sobie odjętych praw tych, których cudzoziemcowi zamieszkującemu w kraiu obcym przyrodzona słuszność odeymować zabrania. Nie byli uczestnikami dobrodziejstw do Obywatelstwa rzymskiego przywiązanych (: non utebantur iure ~~[illegible]~~ civ. rom. proprio:) zachowywano iednak względem nich powszechne z prawa przyrodzonego wypływające (: erant in com=

=munione

‡ ogłoszone było r. 814 na mocy tego prawa nie godziło się Panu dawać niewolnika na walkę z dzikiemi zwierzętami przed roztrząśnieniem przestępstwa od urzędu – August ustanowił sędziów stan niewolników roztrząsający. Prefektom miasta zlecił baczność, aby przyzwoicie karmieni i odziewani byli. Krzyż był zwyczayną karą niewolników, za naymnieysze przestępstwo. Juvenalis dobrze opisał sposób myślenia iedney zbytkowney kobiety: Pone crucem servo. Meruit quo crimine servus supplicium? quis testis adest? quis detulit?
Audi
Nulla satis de vita hominis cunctatio longa est
O! Demens! ita servus homo est? Nil fecerit: esto
Sic volo, sic jubeo stet pro ratione voluntas.
Juvt. VI. v. 219. –

Zastawienie władzy pańskiey wymierzenia mierney kary winniśmy szczególniey Just. (: l. un. C. de emen. servor:) –

Do Rozdziału V

W początkach samo osiedlenie się w mieście czyniło obywatelem rzymskim w ściśłem znaczeniu.
Królowie oszczędzali jeńców nadając im wszystkie prerogatywy obywatelstwa. Później tyż za-
częto dołączać miasta zwyciężone lub osady. — Stąd nazwisko cives municipes. Za cza-
sów republikańskich oszczędniey niemi szafować zaczęto: zaczęto nadawać obywatelstwo bez pra-
rogatywy głosowania na sejmach i jeżeli się Cerytowie którzy ich dostąpili. Zawsze przeci-
obywatelem prawa Latyńskiego otwarta była droga otrzymania obywatelstwa rzymskiego: 1°
sprawując urzędy w drugim kraju 2° zostawując w kraju dzieci 3° dowodząc w Rzymie kradzieży skar-
bu publicznego według prawa Glaucia r. 663. Juliusz Cezar nadał obywatelstwo za mieszk-
Kwincym Włochy r. 666, a r. 707 Gallom. Późniejsi Cezarowie nadawali je pojedynczo pod
nym prowincyom, lecz konstytucja rozciągnęła ten przywiley do wszystkich pod
berłem Cezarów żyjących dopiero za czasów Karakalli. Powód tey szczodrobliwości? — Podziel
giełu się one tylko do wolnie urodzonych nie zaś do wyswolenców — Obywatelstwo rzy-
skie obejmowało w sobie dwojakie prawo jus civitatis i jus quiritium. Pliniusz Epi-
st. 32 je odróżnił: pierwsze obejmowało w sobie prerogatywy polityczne drugie prero-
gatywy cywilne. Obadwa razem opisał Cycero Orat. II de leg. Agrar. XIX „Retinete istam pos-
sessionem gratiae, libertatis, suffragiorum dignitatis, urbis, fori, ludorum, festorum cae-
terorum, caeterorum omnium commodorum„ Pojedyncze uważając jus civitatis składało się z prawa
cenzu, ceteraria omnium commodorum, Pojedyncze uważając jus civitatis składało się z prawa cenzu (głosowania), do godności i urzędów; jus quiriti-
um, ceterorum... składało się z prawa wolności, rodowitości, prawnych małżeństw, pewnego włościelstwa, dziedzictwa,
ntii składało się z prawa wolności, rodowitości, prawnych małżeństw, pewnego włościelstwa, dzie-
dzictwa, zapisu etc.

Latyni długie wiedli woyny z Rzymianami. Pierwszy traktat z Albanami którzy składali część
Latium zawarł Romulus przez który każdy naród włożył na siebie powinność zapłacenia ka-
ry pieniężney gdyby pierwszy dał do woyny powód. Podniecony przez Albanów za Tullusa Hostyl-
iusza postanowiono, aby dostarczali żołnierzy pod dowództwo króla rzymskiego. Po woynie
za Tarkwiniusza starego przyjęli Albanowie pomoc za zostawieniem prawa króla i nawzajem otrzy-
mali pozwolenie rządzenia się swemi prawami, posłów mieli przy swych gminach i zebrali
nazwisko sprzymierzeńców. Tarkwiniusz Pyszny postanowił święta feriae Latinae. Po wy-
pędzeniu królów prowadzili często z temi Albanami i innemi Latium ludami woyny, do
póki ich nie podbili, sprzymierzeńców praw nie nadali. Dopiero więc r. 663 prawo Juliusza po
stronney woynie z Marsami Latynowie otrzymali obywatelstwo rzymskie.
Prawo Latynów było niższego rzędu tak dalece że Boethius in Top. lib. II. obywateli zwanych
na osady Latyńskie mieni były zawiedzionemi stanami obywatelskie. Latynowie nie byli
uczestnikami juris quiritium, małżeństwa ich z Rzymiankami a nawet między sobą nie ba-
czyły się nazwiskiem connubium vel nuptiarum, tudzież nawet że nie mieli tey władzy na
dziećmi ich Rzymianie, rządzili się własnym prawem (co do fundusz), mieli swoje konstytucje, mi
prawo zasięgania do urzędu lecz tylko za pozwoleniem luda Rzymskiego, głosowania lubo nie
wszystkim sposobie ich Rzymianie, prawo piastowania urzędów w swym kraju, prawo wspólno-
ści w obrzędach religijnych z Rzymianami
Pojedyncze kraje we Włoszech za Latynami lecz w rożnych czasach podbili Rzymianie Traktaty pojedyncze z
nie

rane ~~b~~ otrzymały ich prawa. Za wtargnieniem Annibala iedne kollonie wiernemi dotrwały rzym-
zwycięzcom, drugie przeszły na stronę Kartagińczyków. R. 550 Gdy Dyktator przymusił osłab-
nie do posłuszeństwa i iednym dawne prawa powrócił, drugich w mniejsze wziął karby. Równie
Włosi iako Łacinowie otrzymali zaszczyt obywatelstwa rzymskiego r. 664 prawem Lulii i Plotii
Sulla praw tych im umniejszył lecz prawa te Sulli iak powiada Cycero (pro Domo): w krótkie czasy
wanie wyszły. August nadał Narodom włoskim niektóre przywileje. Pozwolił im wspólny tyo-
sob prawo głosowania, uwolnił od ... Inni Cesarze umniejszali ie lub powiększali je
stąpiwszy po ... ślady tego prawa lub niezupełnie zatart
Nie znamy dokładnie tego prawa. Wiele Narody włoskie miały wspólnego z Łacinami
Rzymianie iako Łacinowie nie byli uczestnikami juris quiritii. Równie podlegli kontrybucyi
podatków lub cięższej niewoli obowiązkowi służenia wojskowo. Wtenczas podlegali urzędnikom
Nie mieli też prerogatywy aby urzędnicy ... otrzymywali Obywatelstwo rzymskie
lub ci których dzieci w tym domu zostawili. Nie mieli iak Łacinowie wspólnych z Rzymianami
religijnych obrzędów.
Skąd nazwisko Prowincyi? ... obrzędów kraje podbite zamieniano w Prowincye? Prowin-
cye nie rządziły się swem prawem lecz 1mo temi które wódz z dziesięcią legatami od Senatu przepisy-
wał. 2do prawami dla Prowincyi stałemi w edyktach pretorów 3tio Edyktami Namiest-
ników wysyłanych od Senatu lub Imperatora

4/

Mikołaj Wysocki
Michał Chodkiewicz
Mikołaj Chomicz
Józef Zyliński
Ignacy Kozłowski
Grzegorz Troszyna

munione aris gentium :/: Nie mieli też tey nieograniczoney władzy nad dziećmi iak mieszkańcy Rzymu, małżeństwa ich nie nosiły wspaniałego imienia connubiorum, własnościelstwo ich nie miało skutków własnościelstwa Kwirytalnego it.p.—

78.) Jak Obywatelstwo rzymskie nabywało się przez urodzenie, przysposobienie, wyzwolenie, lub publiczne przyięcie; tak równie utracało się przez śmierć naturalną lub cywilną, przez wyraźne lub domyślne zrzeczenie się *), przez popełnienie przestępstwa utratę onego za sobą pociągaiącego. Nie sama więc nieprzytomność ani samo zamieszkanie czyniły Obywatelem lub tego zaszczytu pozbawiały, lecz obiawienie zamiaru stałego pobytu lub wyprowadzenia się. Wynika ztąd że iak kobieta za cudzoziemca za granicę za mąż idąca obywatelstwa nie utraca, tak równie nie nabywa go osoba przebywaiąca w Kraiu dla zatrudnień handlowych, naukowych itp. Jeżeli przeto o obywatelstwo czyie zachodzi sądowne pytanie, szukać należy dowodów któreby obiawienie takowego zamiaru okazywały.—

*) domyślne zrzeczenie się iest wyiazd z Kraiu bez ~~pozwolenia~~ i oświadczenia zamiaru powrotu, przyięcie imienia obywatela w obcym Kraiu.

Rozdział VI

O zaręczynach.

79.) Zwyczaynie związek małżeński poprzedzać zwykły zaręczyny /: Sponsalia :/ które nic czym innem są iak przyrzeczeniem zawarcia małżeństwa, przeto układy poprzedniczne między osobami które w tem iaki pożytek dla siebie upatrywać mogą, lub danie zezwolenia na samo zaręczyny nie stanowią natury zaręczyn ale koniecznie zezwolenia obojga narzeczonych potrzeba.—

Dziś wyobrażenie podziału przyiętego przez Kanonistów Sponsalia de praesenti et de futuro...

80.) Zaręczać się mogą wszyscy którzy 1o od przeszkody zrywaiącej lub zawieszaiącej zawarcie związku małżeńskiego są wolni: 2o maiący lat siedm skończonych byleby przyszedłszy do lat w których zawarcie małżeństwa iest iuż dozwolone, w dawnem przedsięwzięciu trwali.—

81.) Powiedzieliśmy /: §79 :/ że do ważności zaręczyn potrzebne iest wzaiemne narzeczonych zezwolenie; obrzędy używane iakiekolwiek one są, są tylko dowodem że rzeczywiście takowe zezwolenie nastąpiło. Oświadczenie onego może bydź na piśmie lub ustnie uczynione w brzmieniu własnem, lub podług mieyscowego zwyczaiu. Może bydź także okazane znakiem iakowym, iako to włożeniem na palec przedślubney obrączki, lub ofiarowaniem narzeczoney darów, które podług okoliczności

mnieysze

mieysca i czasu, iednego słowa są dowodem. Nieprzytomność osob pobrać się maiących bynaymniey do ważności tego aktu nieprzeszkadza: może albowiem bydź dokonany przez wzaiemne listy lub pełnomocników. Lecz obala i niszczy takowe zezwolenie dowiedzenie przymusu, pomyłki lub oszukanie. Przymus iednakże powinien bydź wielki ~~iaka~~ iaki np. osobę dojrzałą i rozsądną zniaglić iest w stanie; prawny, to iest od tey pochodzi osoby która je sprawić iest upoważniona, nakoniec w sprawie o którą rzecz idzie to iest w nakazie zawarcia związku. Pomyłka równie powinna bydź co do istoty rzeczy iako to: co do osoby, iey stanu. Inny rodzay pomyłki iako to: względem wieku, maiątku itd nieunieważnia zaręczyn chyba że zaręczaiący się w swoy umowie położył ie za warunek wyraźnie. Tém bardziey oszukanie czyni ten związek nieważnym, czy to on iest w rzeczy istotney lub przypadkowey, i ani przyięcia strony drugiey ani wina nieostrożności moc iaką im nadaie. –

Warunek niepodobny do wykonania iest teraz z natury, z prawa lub przystoyności. Co rozumieć należy per sponsalia clandestina? –

§3.) Umieszczony w zaręczalney umowie warunek ieżeli iest podobny do wykonania i godziwy zawiesza lub niszczy skutki zaręczyn, podług tego iak iest ieszcze spodziewany lub iuż się spełnił. Jeśli zaś iest niepodobny do wykonania lub niegodziwy czyni ie nieważnemi. –

§4.) Do utrwalenia zaręczyn prawnie zawartych służył zwykło zaprzysiężenie, zakład, lub umówienie się względem kary w przypadku niedotrzymania danego słowa. O przysiędze sądzić należy podług prawideł służących tym przysięgom przez które się uzyskuie ~~czegoś~~ danie przyrzeczenia zwykle. Zakład iakikolwiek on iest, zwyczay powrócić nakazuie; chyba gdy zerwanie umowy z winy daiącego go nastąpiło. Kary w przypadku zerwania umowy umówione, samem duchownem prawem dozwolone od tey tylko strony opłacane się, która do takowego zerwania przez oszukanie lub winę data powód. –

§5.) Skutkiem prawnie zawartych zaręczyn iest obowiązek zawarcia małżeństwa w umówionym lub przyzwoitym czasie. Nie iest on iednakże tak silny aby do iego dopełnienia przymusić można zwłaszcza gdy szkody przez to sprawione mogą bydź wynagrodzone. Jeżeli sprawiona szkoda przez zerwanie zaręczyn wynagrodzalna nie iest: Sędzia iest upoważniony do nadania zaręczynom co do cywilnych skutków własności uzupełnionego małżeństwa tak względnie do samey zaręczoney iako też

iey dzieci

cy dzieci iuż narodzonych, lub i jeszcze narodzić się maiących.—

86.) Zrywaią się zaręczyny 1ᵒ przez śmierć iedney z osób zaręczonych. 2ᵒ przez wzaiemne odstąpienie, czy to przez obustronne oświadczenie czy przez zgodną chęć. 3ᵒ przez odstąpienie iedney strony dla słusznych przyczyn.—

Prawo rzymskie póżnieysze nieпostanowiło działania o dopełnienie zaręczonego z zaręczyn obowiązku zawarcia małżeńskiego związku, prawem dawnem działami tworzą się Actio ex sponsu. Co powiedzieć iesli dwoie zaręczyn nastąpiło.— Dawnieysze są ważnieysze, lubo by póżnieysze stwierdzone bydź miały przysięgą lub zawarciem związku: póżnieysze są znowu ważnieysze iesli są bezwarunkowe.

Rozdział VII

O Małżeństwie wogólności.

87.) Nim opiszemy rozporządzenia praw Justyniana o małżeństwie, winniśmy pierwey przebieżć po krótce szereg odmian w sposobie onego zawierania i prerogatywach wzaiemnych osób w ten związek wchodzących. Dawni rzymscy pisarze wiele pisali o obrzędach tego tak ważnego w życiu społecznym aktu, lecz Trybonian zostawiwszy w Pandektach dawnieyszą rubrykę (: l. 1. ff de rit. nup. :) rzecz samę opuścił. Zapełniamy ten niedostatek wiadomościami wyczerpniętemi z Brissona (: de ritu nupt. et jure cons. :) Hottomana (: De vet. jur. nupt. :) ; Thomazyusza (: De usu prac. doct. Just. de nuptiis l. 1. p. 1. :). Trzy były uroczyste zawarcia związku małżeńskiego obrzędy. Pierwszy zwany Confarreatio i przez Romula postanowiony, w którym po ukończeniu ofiar (do których wchodził chleb żytni w przytomności dziesięciu świadków oddawano młodemu małżonkowi narzeczoną w wyrazach pewnym utworzonych sposobem. Nie był on samym Kapłanem Pontifices i Flamines zwanym właściwy, iak się niektórym zdawało: lecz używali go w początkach wszyscy obywatele: zachował się między wspomnionemi kapłanami naydłużey; ponieważ dla nich był konieczny. Skutkiem takim sposobem zawartego małżeństwa było: 1ᵒ Uczestnictwo żony w czci oddawaney przez męża Bogom familiynym. Dla tego to Modestinus (: l. 1. ff de rit. nup. :) opisuiąc ten związek nazywa go połączeniem się mężczyzny z kobietą, uczestnictwem iednych praw boskich i ludzkich „Nuptiae sunt conjunctio maris ac feminae..... Divini et humani iuris communicatio... 2ᵒ z takowego związku zrodzone dzieci zwane patrini et matrini wielkie w sprawowaniu religiynych obrzędów posiadali przywileie. Takim sposobem zaślubiona zaszczycała się wspaniałym nazwiskiem Pani Domu (: Materfamilias :)

brała spadek

brata spadek po mężu prawem córki. lecz zato nieograniczoney męża władzy podlegać była obowiązaną. Dobrze więc mówi Iunona do Eola, gdy ofiaruiąc mu w małżeństwo Dejopeię z Nimf swych naypięknieyszą, dodaie że będzie iego własnością:

Sunt mihi bis septem præstanti corpore Nimphæ
Quarum quæ forma pulcherima Dejopejam
Connubio jungam stabili propriamq; dicabo

Eneid. lib. I. v. 75.

Też sama Iuno chcąc skłonić Wenerę do zezwolenia na związek małżeński Eneasza z Dydoną, pozwól mówi aby moia Dydo podlegała przychodniowi z Frygii

Liceat Phrygio servire marito

Eneid l. IV v 103.

4to Własność żony pod nazwiskiem posagu należała do męża.

5to Takowe małżeństwo nie mogło się rozerwać inaczey iak obrzędem pierwszemu przeciwnym zwanym Diffareatio wśród ofiar okropnych, i w przytomności Kapłanów. Dla tego pierwszy przykład rozwodu widziano w Rzymie r. 520. Obrzęd ten dla trudności doń przywiązanych tak w wydatkach, iako też w obchodzie, dla chęci zachowania władzy Oycowskiey i większey łatwości otrzymania rozwodu ze zwyczaiu wyszedł, i iuż za czasów Tyberyusza nie można było znaleźć mężczyzn z osób takim sposobem z sobą połączonych.

Dłużey nieco zachowywał się obrzęd zwany Coemptio, który w początkach był tylko dodatkiem tego. Iedno z małżonków zakupowało sobie małżonka, weyście do iego domu i opiekę Bogów domowych. Nonius de propriet. serm. lib XII - 50 - tak o tym zwyczaiu mówi „Veteri lege romana assem(?) ad maritum veniens solebat afferre, atque unum quem in manu tenebat, tanquam emendi causa, marito dare; alterum quem in pede habebat, in foco Larium familiarium ponere; tertium in sacciperio quem condiderat, compito vicinali solere resonare„. Ważność i skutki takowego małżeństwa były iednakie. Żona otrzymała nazwisko Pani Domu. Rozwody odbywały się również obrzędem pierwszemu przeciwnym który zwał się Remancipatio.

Trzeci Obrzęd mianowicie małżeństwa był przedawnienie per usum. Żona podług świadectwa Aula Gelliusza /lib III c 2/ która w przeciągu roku z mężem żyiąc za pozwoleniem Oyca lub Opiekuna ani przez trzy nocy nieprzytomną nie była; stawała się własnością mężowską. Ieżeli więc żona nie miała chęci poddania się władzy męża, starała się trzy przynaymniey noce za domem przepędzić; takim bowiem

Sposobem

sposobem przerywało się przedawnienie, a żona nie brała spadku po mężu, lecz nawzajem mąż nie brał się dóbr pod imieniem posagu. —

88.) Małżeństwem podług Justyniana (: Connubium nuptiae :) zowie się prawem upoważniony między rzymskiemi obywatelami związek mężczyzny z kobietą w zamiarze wydania na świat i wychowania potomstwa. Wypada ztąd że do ważności małżeństwa potrzeba: 1mo wzajemnego zezwolenia, zawarte przeto z przymusu, lub w pomieszaniu zmysłów, nieważne; 2do stanu zdrowia i lat sposobnych do wydania potomstwa, małżeństwo przeto z rzezańcem lub mężczyzną nie mniejszym lat czternastu, a kobietą nie mniejszą lat dwunastu, za prawne uważane bydź nie może. 3tio nieważne jest także małżeństwo z kilku kobietami lub mężczyznami w jednym czasie. 4to bez zezwolenia Ojcowskiego; nakonie między Obywatelem a Cudzoziemcem tem bardziej między wolnym a niewolnicą, lub między osobami niewolniczego stanu zawarte śluby nie mają imienia właściwego małżeństwa (: Nuptiae connubii :) ale się zowie matrimonium Contubernium. —

89.) Uważa jeszcze prawo Rzymskie małżeństwo jako kazirodne, nieprzystoyne, szkodliwe, i jako takie za nieważne ogłasza. —

90.) W małżeństwo kazirodne (: nuptiae incestae :) wstępuią bliżsi krewni i powinowaci. Prawo albowiem rzymskie zakazało związków małżeńskich w linii prostey tak między pokrewnemi iak powinowatemi do nieskończoney liczby pokoleń: w linii poboczney 1mo między temi którzy względem siebie miejsce Rodziców i dzieci zastępuią; iako to między ~~Ciotką~~ ciotką a siostrzanem w oboiey linii męskiey i żeńskiey, między wujem a siostrzenicą, Stryjem a synowicą. — 2do między bratem a siostrą rodzonemi, tudzież późnieyszemi Konstytucyami między bratową a bratem mężowskim tudzież między szwagrem a siostrą żony. —

91.) Nieprzystoynego małżeństwa miano miał związek Senatora lub syna Senatorskiego z wyzwoloną lub podłego stanu osobą, obywatela z kobietą iawnie rozpustną lub sądem na karę wskazaną. Porywacza z kobietą porwaną. Pasierba z macochą, pasierbicy z Oyczymem. —

92.) Małżeństwo szkodliwe (: nuptiae noxiae :) zawierał Chrześcianin z osobą w Chrzest nieopatrzoną. Opiekun lub syn iego z sierotą małoletnią przed obrachowaniem się z dochodów z zarządzenia oddanych. Urzędnik prowincyalny z kobietą iego jurisdikcyi podległą, kapłan i każdy kto czystość ślubował. —

93.) Kto przeciw tym rozporządzeniom związek małżeński za-

wart, nie może być uczestnikiem przywileiów prawego mał-
żonka ~~[illegible]~~ to iest: nie ma tey władzy nad dziećmi, i żona
iaką pisane prawo zapewnia, ponad żony nie iest iego własnością.

Nota. Tak ważny w życiu obywatelskim okres, iakim
iest weyście w małżeńskie związki, godzien iest pilniey-
szego roztrząśnienia. Nie dopełniamy tego z większym
pożytkiem iak porównywaiąc w tey mierze rozporządze-
nia prawodawstwa Justyniana z dzisieyszym pra-
wem francuzkiem. —

Obadwa prawa zgadzaią się w tem, że nieformalność ia-
kowa, lecz zobopólne małżonków zezwolenie stanowi isto-
tę małżeństwa, że do onego ważności zezwolenie iest
Oycowskie potrzebne. Lecz w prawie Rzymskiem potrze-
ba ta wypływa z władzy Oycowskiey czyli iak lepiey mówić
zwykło z prawa iakie ma Oyciec do dziecięcia, iak do swey
własności. Prawa tego nie dzieli Matka, tem bardziey
krewni. W prawie francuzkiem wyobrażenie tey władzy
iest inne zupełnie. Prawodawca francuzki nie dla tego
przyznaie ią Oycu, iż dzieci iako rzecz przezeń zdziałana
uważać się powinna za własność, lecz że znaiąc wrodzoną Oyców ku
dzieciom miłość i życzliwość wrodzoną, był przekonany iż
naylepiey uczyni: gdy dobro młodych pokoleń powierzy rę-
kom Oycowskim, i dla tego więcey na ich przywiązaniu i
rozsądku niż powadze polega. —

Powaga władzy Oycowskiey w przyzwoleniu na wybór
małżonka w rzymskiem prawie rozciąga się tylko do dzieci
prawnych; ustanowienie to ma swą zasadę w tymże pe-
wniku: że dziecię (prawne) iest własnością Oycowską. Ponie-
waż bowiem władza Oycowska podług ducha tego prawa
iest skutkiem prawnego małżeństwa; dziecię nieprawne
oney nie podlegało. Prawodawca francuzki zasadzaiąc
władzę Oycowską iakeśmy iuż powiedzieli, na przywiązaniu
i rozsądku Oycowskim, rozciąga ią nawet do dzieci niepraw-
nych byleby były uznane. —

Obadwa prawa dzisiey zgadzaią się z sobą względem
przeszkód z bliskiego ~~[illegible]~~ pokrewieństwa lub powinowactwa po-
chodzących, obadwa w równey maią ohydzie wielożeństwo,
obadwa w przypadkach gdzie tego uszczęśliwienie obywatela wy-
maga, a dobro powszechne nie przeciwi się daią władzy zwierz-
chności rządowey przyzwolenia na zawarcie tego związku w
stopniu bliższym np. Wuia lub Stryia z Siestrzenicą lub sy-
nowicą: obadwa z równą dokładnością władzę tę ogranic-
czaią — " — " — " —

Lecz gdy prawo rzymskie umilka, francuzkie posuwa daley
~~posuwa~~ swoią troskliwość, wymagaiąc pewnych obrzędów nadaie
temu związkowi okazalszą ~~[illegible]~~ postać. Obrzędy te są następuiące:

/: Dział III. tyt. II: /. —
Zaslubiny obchodzić się powinny w przytomności cywilnego urzędnika okręgu w którym mieszka ieden z małżonków. —
Urzędnik ten iest świadkiem wzaiemnego zobowiązania się i ie w imieniu prawa przyimuie.
Takowe zobowiązanie się odbydź się powinno w domu rządowym. —
Dwie zapowiedzie w przeciągu dwóch tygodni ogłosić akta powinny. Przybiiaią się one na domu rządowym okręgu zamieszkania małżonków. —
Ieżeli iedno z małżonków nie dłużey nad niedziel sześć w okręgu zamieszkało; zapowiedzi ogłoszone bydź powinny w mieyscu zamieszkania dawnieyszego. —
Ieżeli wchodzący w związek małżeński zostaie pod obcą władzą; zapowiedzi ogłaszaią się w mieyscu zamieszkania osób pod których władzą zostaią. —
Ieżeli żadne przeciwienie się nie zachodzi; urzędnik stanu cywilnego w domu rządowym w przytomności dwóch świadków przeczyta stronom artykuł przepisuiący takowe obrzędy i następnie rozdział ~~IV~~ z tytułu: <u>O małżeństwie, o wzaiemnych prawach i powinnościach małżonków</u>. Poczem nastąpuie wyraźne oświadczenie się stron a urzędnik ogłasza imieniem prawa że są połączone, i spisuie akt małżeństwa. —

Rozdział VIII

<u>O wzaiemnych prawach i powinnościach małżonków. —</u>

94.) Prawa i powinności małżonków są albo wspólne obojgu, albo każdemu właściwe. Pierwsze ~~tak~~ drugie tyczą się osób lub maiątków. —

95.) Prawa i powinności obojgu małżonkom wspólne, wypływaią z celu tego związku i przyrzeczenia nawzaiem małżeńskiey wiary, mocą których obowiązani się do wspólnego pożycia i wspierania się. —

96.) Prawem samemu mężowi właściwem z potrzeby zachowania domowey spokoyności i porządku pochodzącem, iest władza mężowska /: potestas maritalis :/: odpowiada mu przyzwoita ze strony żony podległość wkładaiąca nań obowiązek ulegania woli mężowskiey, szanowania go i pomagania w zabiegach gospodarskich. Ustanowienie to, ma iednak swoie wyiątki. Powinnością iest żony towarzyszyć mężowi zamieszkanie odmieniaiącemu; ieśli za karę skazanym nie był na wygnanie. Pomoc w pracy tak co do wyżywienia i wychowania dzieci, iako też w robotach pospolitych do wzaiemnego utrzymania się potrzebnych iest równie obowiązkiem żony; lecz mąż nie może pomiey wy-

= magać

nagać pełnienia rzemiosła lub sztuki które sam sprawuje.
Przeciwnie żona ma prawo do obrony mężowskiey, dochodów iego, do utrzymania iey samey i dzieci potrzebnych lubyby nawet posagu nie wniosła, albo chociażby żona z iego winy żyć z nim nie mogła i co do wspólnego pożycia rozdzieloną była. Nakoniec żona nawet po śmierci mężowskiey, dopokąd powtórne nie weszła śluby, lub nierządnym życiem łoża nie splamiła, ma prawo używać imienia, zaszczytów i szlachectwa swoiego męża. –

Rozdział IX

O posagu i dobrach żony nadposagowych w ogólności. –

97.) Prawa o dobrach małżonków nie były zawsze iednakie u Rzymian. Dawniey albowiem mąż zawierający związek małżeński którymkolwiek z uroczystych obrzędów /: v. § 87. :/ nabywał iako głowa domu całą żoniną własność, tak iednak że żona uważaną była iako towarzyszka w zarządzaniu i współwłaścicielka. Później gdy te uroczyste obrzędy ze zwyczaiu wyszły, nastąpił podział w majątkach wspólnych; część iedna własności żoniney, iako posag do zaspokoienia wzaiemnych potrzeb wniesiony, przechodziła pod własnictwo męża, druga iako oddzielna zostawała przy żonie: własność zaś którey wniesienia i nabycia przez siebie żona nie była w stanie okazać sądownie, z domniemania prawa za własność mężowską poczytywać się były powinny. –

O przyczynach nastania posagów pisał naypierwszy Jak. Perizonius /: Diss. ad leg. Voc. p. 113 seq. :/ Jaka iest przyczyna naturalna? Mimo to iednak w wielu narodach nie żona mężowi, lecz mąż Rodzicom żony przynosił posag np. u Assyryiczyków, Babilończyków, Armenianów, a naydłużey u Germanów, podług świadectwa Tacyta /: de mor: Ger: / –
I w tem Rzymianie różnili się od wspomnionych ludów: wyposażali oni swe córki chociaż po zeyściu Rodziców płeć żeńska w równych z mężczyznami częściach do spadku była przypuszczona owszem tem odróżniano Matrem familias a concubina.

98.) Posagiem, wnioskiem /: dos :/ zowie się rzecz przez żonę lub kogo innego ze względu na żonę mężowi dana dla tem łatwieyszego zaspokaiania potrzeb małżeńskich, iako to: wydatków na zaprowadzenie gospodarstwa, utrzymanie, i wychowanie potomstwa. Parafernaliów z Greckiego czyli własności nadposagowey maią imię dobra które żona oprócz posagu ma. Liczy się w to wszystko wyprawa /: apparatus et instructus muliebris :/ ruchomości gospodarskie, dobra nieruchome, wierzytelności, słowem to wszystko co transakcya posagowa opisane nie było. –

99.) Powiedzieliśmy /: v. § 97. :/ że własicielstwo dóbr nadposagowych do żony należy, iako właścicielki, przeto wolno ~~iey iest~~ iest iey zapisać z niego co mężowi podług upodobania. Stąd wziął w prawie rzymskiem początek dwa dóbr tego rodzaiu nazwania: dóbr nadposagowych w znaczeniu właściwem /: Paraphernalia receptitia :/ z których żona prawo posiadania, pobierania przychodów i zarządzania dla siebie zachowała: dóbr nadposagowych w znaczeniu niewłaściwem /: paraphernalia in specie :/ w których mąż ma sobie dozwolone prawo pobierania przychodów i zarządzania. –

Rozdział X.

O wyposażeniu.

100.) Inne iest przyrodzenie i nazwisko posagu danego córce przez Oyca, lub Krewnych Oycowskich w linii górney, czy to oyciec sam wyposaża córkę, czy Kurator zarządzaiący dobrami oycowskiemi. chociażby była usamowolnioną; inne znowu posagu danego przez Matkę lub nawet nie będącego w związkach pokrewieństwa lub powinowactwa który przez wzgląd na Matkę, córkę iey wyposaża: pierwszy zowią prawnicy rzymscy posagiem oycowskim /: dos profectitia:/ drugi macierzystym /: adventitia:/ —

101.) Wniesieniu posagu tylko mówiąc, nie iest zmieniony powinnością małżonki lub wyposażaiącego, ieżeli się doń szczególnie nie zobowiązali przez danie słowa. Jednakże są osoby które przez sam wzgląd na ~~do~~ sprawiedliwość i dobro pospolite, idącym za mąż kobietom dać posag są obowiązane. Przed wszystkiemi innemi obowiązany iest wyposażyć oyciec córkę nieusamowolnioną i prawną, równie przysposobioną, a w przypadku iego śmierci lub ubóstwa, dziad i pradziad z linii męzkiey. matka do wyposażenia córki podług powszechnego prawidła przynaglona bydź nie powinna, chyba z przyczyn szczególnych i prawem opisanych, iako to gdy oyciec iest w niedostatku a córka skądinąd wyposażoną bydź nie może. lub gdy wyznaie wiarę chrześciańską, a matka iest kacerką. Bracia także i siostry maią obowiązek dania posagu siostrze rodzoney i z iednego Oyca, przeciwnie nie maią tego obowiązku względem siostry przyrodniey. Prawodawstwo rzymskie wkładaiąc na krewnych obowiązek wyposażania, miało na względzie ułatwienie środków dla kobiety wychodzącey za mąż, upatrzenia przyzwoitego stanu, i wygodnieyszego zaspokoienia potrzeb domowych, wypada ztąd: 1mo że należy się posag choćby przyrzeczenia onego nie było. 2do że ta należytość bynaymniey z zawarciem małżeńskiego związku nie ustaie. 3tio że Rodzice obowiązani są dać powtórnie posag córce, która go bez własney winy utraciła. 4to że oyciec któremu zarządzanie własnością córki ~~powierzone~~ poruczone było, po prostu wyposażaiący to iest niewymieniaiąc z iakich dochodów to uczynił, wyposaża ią z dóbr własnych. 5to że Córce lub krewney ~~uczynił~~ z siebie maiętney, nikt do dania posagu przynaglony bydź nie może. Ustaie obowiązek wyposażania po rzeczeniu się wyraźnem lub domyślnem ze strony córki, kiedy iesli okazuie się bydź niegodną Oycowskiego przywiązania, idąc za mężczyznę podleyszego stanu, pomimo woli Oycowskiey, plamiąc złemi obyczaiami sławę imienia, okazuiąc się niewdzięczną, zostawszy Kacerką, lub co takiego popełniaiąc, za co wydziedziczeniem ukaraną bydź by mogła. —

Co iest dos który Hoffaker gentilitia nazywa?—

102.) Wypłata posagu należy temu, czyim iest obowiązkiem łożyć wydatki na potrzeby domowe, to iest małżonkowi lub iego pełnomocnikowi; ieśli stosownie do prawodawstwa naszego małżonka pod władzą Oyca lub dziada zostaie, wypłata tamuż należy takowi.

103.) Dane w posagu bydź może wszystko, czegokolwiek do potrzeb ~~gospodarstwa~~ godzi się użyć azatem summy lub rzeczy ruchome, własności zmysłowe lub umysłowe np. pretensye rzeczowe, prawo spadku, pobierania przychodów etc. dobra własne lub cudze to iest co do pożytków z prostego posiadania bez własności lub prawa przedawnienia. dobra zupełnem własnictwem dzierżone, lub dobra dzierżone własnictwem niezupełnem

104.) Jeżeli świadczenie rzecz daie się w posagu, wolno iest daiącemu wręczyć ona bez oznaczenia ceny /: dos inestimata :/ lub daie po ocenieniu /: dos estimato data :/. W ostatnim przypadku ze brzmienia umowy lub podobieństwa bliższego do prawdy sądzić należy, czy oznaczenie ceny ~~uczyniona~~ uczynione było w myśli oddania rzeczy na zawsze w sposób ~~alienacyi~~ alienacyi, czy tylko dla wiedzenia pewności ile uszkodzona była. Gdy o tem z pewnością dowiedzieć się nie można; godzi się domniemywać: że ocenienie posagu uczynione było w myśli oddania go w sposób alienacyi—

105.) Wymiar wielkości posagu zależy od umowy lub rozporządzenia prawodawcy i wówczas posag iest pewny /: dos certa :/ Do wypłaty: gdy umowa lub prawo nic względem iego wielkości nie stanowi, posag zowie się niepewnym /: dos incerta :/. Do wypłaty posagu niepewnego z umowy małżonka, gdyby nawet przyrzekła przynaglona bydź nie może, owszem zaś uważania się od przyrzeczenia wypłaceniem najmniejszej ilości. Oznaczenie ilości posagu niepewnego z prawa lub przyrzeczenia Cywilnego zostawić się powinno roztropności sędziego, który dobrze dopełni obowiązku swego, ieśli na stan zamożności osoby która wyposażenie przyrzekła, lub z prawa doń iest obowiązana, na stan małżonka i zwyczay w okolicy przyięty wzgląd mieć będzie.—

106.) Wypłacenie posagu nastąpić może przed zaślubinami z warunkiem domyślnem: że związek dokonanym będzie, lub po zaślubinach. Postanowienie zaś onego może mieć mieysce czy w testamencie w sposób pierwszego testamentowego zapisu, czy w zapisie donacyinym, czy nakoniec przez proste przyrzeczenie lub wręczenie.—

107.) Przyrzeczenie wypłaty posagu podług dawnego prawa powinno było bydź uroczyste i publiczne. Wyposażaiący formułą ~~uroczystą~~ przepisaną wymieniał ilość, a przyimuiący onę przyimował etc. ——— Chremes „Dos Pamphile est.

Talenta quindecim „ Pamp. accipio. Terent. Andr. V. 4. 47.
Obrzęd ten nosił nazwisko dotis dictio. lub znowu małżonek lub ktokolwiek inny przyimuiący posag formułą przepisaną zapytywał się wyposażaiącego o ilość i stosowną odbierał odpo—

wiedz np. Ly„ Spondesne ergo tuam gnatam uxorem mihi„?„
Ch. Spondeo et mille auri Philippum dotis„ Plaut. Trinum
V. 2. v. 34. seq.
Obrzęd ten zwany miał imie promissio dotis per stipulatio-
nem. Łatwo stać się mogło że dwie lub więcey osob przyrzekło
to wyposażenie; wówczas używano formuły np. takiey:
Ly„ Istaec ego [: cum ista dote:] filiam tuam spondes mihi
uxorem dare?
Ch„ Spondeo„ Ca Et ego spondeo idem hoc„ — Plaut. Trin. V. 2. v. 34. Seq.
Obrzęd pierwszy ze zwyczaiu wyszedł, zachowywano więc dru-
gi, i dodano doń rozporządzenie każdemu prostemu przyrze-
czeniu zupełną ważność takiż, jakby przez stipulacyą uczynio-
ne było. Przyrzeczenie ~~obowiązano~~ obciążało dobra przyrzekaiącego do-
myślną hypoteką, i dawało prawo do użycia przeciw niemu
przewodu zwanego Actio exstipulata, lub condictio ex lege,
małżonkowi lub osobom interessowanym służącego uiszcze-
nie w danem słowie, przewodem tym żądał małżonek
także zwrót dochodów i procentów od chwili zawartego
małżeństwa, ieżeli żona sama lub iedno z iey Rodziców do
wypłaty przyrzekli, zaś od czasu formowania pretensyi lub
w dwa lata po zawarciu małżeńskiego związku, gdy
pretensya pierwiey zformowaną nie była, ieśli ktoś inny wypła-
tę przyrzekł kto obcy. Nakoniec prawo dopomożenia się o za-
płacenie posagu, także zwrót dochodów i ~~procentów~~ procentów od pew-
nego terminu, ieśli ten w umowie był wymieniony. —

108.) Wręczenie posagu [: datio dotis:] wtenczas się bydź rozu-
mie gdy wszystko wylicza go wyposażaiący, a przyimu-
iący go odbiera. Przyięcie znowu było dwoiakie wyraźne
i domyślne. Przyimował wyraźnie posag kto oświadczył na piś-
mie że mu był wyliczony, kto dług własny lub cudzy nim
niszczył, lub kto summę uczynioną do rąk przyimował. Do-
myślnie zaś przyimował posag, kto wszedł w posiadanie dobra
żoniny, lub osoby która z prawa dodania posagu obowią-
zana była, nie wymieniaiąc sposobu, iakim ie nabył, lub ze-
zwolił wyraźnie na ich obięcie; kto pobierał przychody z
własności do wspólnych domowych potrzeb odłożonych. —

Dawać dotem mogła sama żona, oyciec, dziad, i wszyscy krewni w linii męzkiey, zaś dare aut promittere, wszyscy inni. Narzeczona nie mogła dać posagu bez zezwolenia Opiekuna, którego ~~Pretor~~ Praetor bez urzędnika Trybunów zwykł był do tego ~~naznaczać do tego~~ iednego Aktu naznaczać. Tutor Praetorius ad dandam — dicendam — promittendam dotem. —

Rozdział XI

O prawach męża do własności posagowey.

109.) Posagu danego bez ocenienia albo nawet ocenione-
go byleby nie w myśli oddania rzeczy w sposob alienacyi,
[v. §. 104.] Oboie małżonkowie są właścicielami rzeczy tylko że
właścicielstwo mężowi podczas trwania małżeńskiego związ-
ku, żonie zaś po iego zerwaniu służy A. nie mogąc onego
małżonek ma prawo nim rozrządzić a nawet wyiąwszy dobra
nieruchome B przedać, dochody wszelkie tak naturalne iak cy-
wilne przez czas trwania małżeństwa są iego własnością równie
iak i przybytki; z tą tylko różnicą że tamtych wiecznym staie się wła-
ścicielem, tych zaś dopokąd trwa związek, po którego zerwaniu,

A Nim wszystek obowiązuy zawierania małżeństwa ustały, może być uwazgamiczalnym Panem, własności po żonie wniesionej.

B Durante matrimonio mulier caret omni administratione et exercitio dominii. Neq enim alienare, fruit. neq alienet neq contrahit (contrahens) de rebus dotalibus [L. 23. C. jure dot.] Neque iudicia exercet.

B Prawo Juliusza de adulteriis zabroniło przedaży gruntów żeńskich we Włoszech, Iustynian (Justynian) rozciągnął to rozporządzenie do wszystkich.

zwrócić ię iest obowiązany. Nakoniec na mocy tegoż ~~[illegible]~~ prawa ma należytość żona dopominania się rzeczy posagowych w którychby kolwiek znaydowała się ręku. Gdyby więc mąż lub kto inny który imieniem iego posag przyiął, grunta posagowe przedał; przedaż iest nie ważną tak dalece że po rozerwaniu się związku małżeńskiego żona lub iey dziedzice, w czasie zaś onego trwania sam małżonek dobra przedane odzyskać od kogokolwiek bez powrotu ceny iest upoważniony. Są iednakże przypadki w których przez sam ~~[illegible]~~ wzgląd słuszności takowa czynność nabywa mocy nienaruszalney a te są: 1mo ieżeli żona w takowey przedaży szkody nie poniosła, ieśli np. pieniądze wzięte były na zysk dóbr większą obiecujących korzyść lub ieżeli dobra posagowe po śmierci żony spaść maią na męża itp.

110.) Co się tycze summ i własności danych w posagu po oszacowaniu w sposób przedaży /: ob. § 104. :/ iakiekolwiek one są ruchome czy nieruchome stają się zupełną i nie zwracalną własnością męża, wyiąwszy ieżeli wartości rzeczy nieruchomey powrócić mąż niebyłby w stanie, wówczas bowiem żona do dóbr których się mąż podczas trwania małżeńskiego związku pozbył, po iego zerwaniu powraca. —

Rozdział XII.

O zwrócie posagu.

111.) Po rozerwaniu się małżeńskiego związku przez śmierć iednego z małżonków lub rozwód, posag wraca do żony lub iey dziedziców: ieśli ieszcze pod czas trwania związku powrócony nie był, lub ieśli na mocy prawa albo umowy pozostały małżonek nie zatrzymuie go u siebie, albo nakoniec żona z przyczyn prawem opisanych go nie utraca. Są przypadki w których nawet w czasie trwania małżeńskiego związku żona może od męża lub kogo innego dopominać się zwrótu posagu: 1mo gdy iest obawa że go mąż utraci, w całości lub części. 2do gdy żona iest w obowiązku utrzymywania ubogich, rodziców, lub braci; 3tio gdy cel wniesienia posagu /: 101 :/ osiągniony być nie może, ieżeli np. mąż skazany był na wygnanie, małżonka wrócony sobie posag maiąca, nie pozyskuie prawa zarządzania nim dowolnie, lecz dzierży go iedynie dla ~~tego~~ ten pewnieyszego zabezpieczenia i dla opędzenia potrzeb domowych. Przewód którego żona domagaiąca się zwrótu posagu użyć podług prawa rzymskiego może, iest dwoiaki: rei vindicatio. i Actio ex stipulatu; drugi ten przewód otrzymał nazwisko swe, chociaż nie koniecznie przyrzeczenie posagu obrzędem zwanym promissio dotis per stipulationem

/: ob. § 107 :/

(: 107.) czynione było; ma zaś to sobie właściwe że dziedziczy nim nie tylko dobra mężowskie obciąża domyślną hypoteką zabezpieczającą iego pretensyą, ale nawet uważany iest za wierzyciela uprzywilejowanego, to iest pierwsze przed innemi maiącego do takowych dóbr prawo. —

112.) Gdy iest pytanie komu posag zwrócony bydź ma, odróżnić należy posag wniesiony przez obcego, matkę, krewnych z linii żeńskiey, lub przez samą małżonkę, od posagu wniesionego prz Oyca lub ~~posagu~~ krewnych z linii męzkiey (: § 100.) Jeżeli obcy wyposażaiący warował sobie w umowie zwrócenie posagu na przypadek zerwania się małżeńskiego związku, odzyskuie się natychmiast mimo sprzeciwienia się żony. Jeżeli zaś nie zachował tey ostrożności, lub iesli żona z własnego maiątku posag wniosła, ona sama ma prawo dopomnienia się zwrotu. Jeśli pod władzą oycowską nie zostaie albo Oyciec iey imieniem do którego władza ta należy. W przypadku śmierci żony osięgaią to prawo iey dziedzice, po zmienieniu dawney ustawy która posag tego rodzaiu z żony zlewał się na męża. Posag przez Oyca lub krewnego z linii męzkiey dany, gdy o zwrócie onego w umowie przed ślubney nie wspomniano, po zerwaniu się związku małżeńskiego należy Oycu lub krewnemu, ieżeli żona władzy oycowskiey podlega; samey zaś żonie ieśli iest uwolnioną; w przypadku śmierci żony zwrócony bydź powinien iey następcom, a w niedostatku następców Oycu. —

113.) Zwrócenie posagu iest obowiązkiem męża, lub teścia który imieniem syna pod iego będącego władzą posag przyiął, poręczycielów którzy za całość onego dali rękoymię, tudzież iego dziedziców, nakoniec skarbu publicznego, po urzędowey przedaży dóbr osoby która do zwrotu posagu była obowiązana. —

114.) Pociągniony do zwrotu oddaie 1o własność posagową gdy bez ocenienia lub po ocenieniu w myśli dowiedzenia o iey wartości daną była. 2do ~~np.~~ wszelkie przybytki np. ~~[illegible]~~ usepy, drzewa podrosłe na pniu będące. 3tio dochody przed zaślubinami i po zerwaniu się małżeńskiego związku zebrane. 4to procenta od takowych dochodów od chwili upomnienia się ze zwrotem. —

115.) Jeżeli posag był wniesiony bez ocenienia lub nawet po ocenieniu, lecz tylko w myśli oznaczenia iego wartości; pociągniony do zwrotu odpowiada za szkody, przez chęć lub winę wszelką i małą zrządzone, oraz przez zaniedbanie tego starania iakie o własne dobro mieć zwykli, lecz za złą chęć i wielką winę tylko odpowiada gdy żona lub iey dziedzice po zerwaniu się małżeńskiego związku z przy-

iciem zadawanego

ięcim zwracanego posagu opóźnili się. Szkoda przez przypadek sprawiona w tym razie należy do żony lub iey następców: mąż albowiem iako posiadacz rzeczy własnie ~~batży~~ cudzey za przypadek odpowiadać obowiązany nie iest podług owego w prawie naszem prawidła: Debitor speciei, interitu rei liberatur. Jeżeli zaś posag był wniesiony w summie lub w rzeczach ocenionych w sposób przedaży; mąż iako właściciel wieczny 1º dopłaca cenę onego w monecie umówioney. 2º szkody wszelki do niego należą w czasie trwania małżeńskiego związku. To także uważyć należy że własność za summę w posagu wniesioną kupiona, po rozerwaniu się małżeńskiego związku poszukiwana od żony lub iey dziedziców być może, gdyby nawet kupno to nie było jadłey i mieniem #, że nieruchome tylko własności, natychmiast ruchome zaś i umysłowe, w przeciągu roku po rozerwaniu się małżeńskiego związku wrócone być mają.

116.) Jeżeli strona zaprzecza wniesienia posagu, potrzebne są dowody takie któreby fałszywość przeczenia okazywały, iako to: świadectwa, tranzakcye publiczne, lub prywatne, zeznanie lub wyrzeczenie okazujące, przysięga itp. ##. Czestyże umowy posagowey, w którey wzięcie posagu iest wyrażone; małżonek ma prawo wymówić się z wniesieniem zarzutem Exceptio non numeratae pecuniae, że w myśli ułatwienia dla siebie posiadania żony oświadczył w prawdzie że posag odebrał lecz rzeczywiście posag ten zaliczony mu nie był, w takim albowiem przypadku strona przeciwna do innych dowodów mieć się musi. Potrzeba iednakże aby ie uczynił w przeciągu pierwszego roku po rozerwaniu się małżeńskiego związku, ieśli ten trwał dwa lata: we trzy miesiące ieśli związek takowy trwał lat dziesięć. Przeciwnie traci prawo takowego wymówienia się ieśli żyiąc z żoną więcey niż lat dziesięć wniesienia takowego nie uczynił, chyba gdy do tego małoletność była ~~przypadney~~ przeszkodą 3). Osoba obca np. wierzyciel użyć go może w każdym czasie. Własne wyznanie małżonka o wręczeniu mu posagu, powinno w sądzie mieć wagę, gdy przewód iest przeciw niemu samemu albo iego dziedzicom: przeciwnie nieważne iest przeciw wierzycielom o podział dóbr iego działaiącym, gdyby nawet przysięgą zatwierdzone bydź miało.–

117.) Po przysądzeniu zwrotu posagu wzgląd mieć należy na różne rodzaie wydatków przez małżonka na dobra posagowe wyłożonych. Wydatki na pomnażanie dochodów ostatniego roku trwania

Że dobra za summę posagową kupione nie są posagowemi okazuie l. 12. C. de jur. dot. lecz że takowe dobra dla pożytku żony poszukiwano przez nią lub iey następców ~~mogą~~ być, gdy mąż wypłacić summy nie iest w stanie dowodzą l. 26. l. 27. l. 54. ff. de jur. dot. l. 22. § 1. D. Solmahim.–

Godzi się domniemywać że posag był wniesiony, lecz nie należy się domniemywać ciężkim sposobem i większey ilości był wniesiony. Obacz Leiser Spec. 303 m 5 Spec 310 i innych.–

3.) Oświadczenie małżonka przedślubney umowie, że posag przyięł zowie się cautio „Dotem facit numeratio non scriptura dotalis instrumenti. /l. 1. C. de dot. caut. non num. pec:/ „In dotibus, quas datas esse dotia talibus instrumentis conscribi moris est, cum adhuc nulla datio sed pollicitatio tantum subsecuta sit, liceat non numeratae pecuniae exceptionem opponere. /l. 3. C. eod:/ Ustaie możność użycia tey obrony /exceptio/ 1º ieżeli strona okazuie twór z wypłaty lub późnieysze oświadczenie się męża. 2º ieśli oświadczenie z wypłaty posagu uczynione było w posagowey umowie po ślubie sporządzoney /: Ob. Puffendorf. Obs. IV 83 Strube. Bu IV 107. :/–

trwania związku potrącone bydź powinny w stosunku czasu od którego zwrot takowy był przyznany. Wydatek na same dobra ieśli iest mierny, potrącony bydź nie powinien; ieśli iest wielki oceniemie iego powinno bydź różne podług tego iak go sędzia uzna bydź potrzebnym, pożytecznym lub tylko do przyiemności życia przydatnym. (Przez wydatek potrzebny, rozumie się, bez którego wartość rzeczy zmnieyszyć by się musiała; wydatkiem takim podług wyraźnego prawa są: czyszczenie rzek, naprawa walącego się domu, koszta na kuracyę niewolników, zaprowadzenie winnic, szczepienie i utrzymywanie drzew, seminaria zakładane dla pożytku pol. Lecz podług definicyi tu przywiedzioney ~~ta~~ a która iest razem definicyą zrobioną przez Prawodawców, więcey podobnych łatwo naliczyć można:) taki zwrócony mężowi bydź powinien, a nawet ma prawo mąż zatrzymać u siebie posag, dopokąd mu wypłacony nie będzie. Wydatku pożytecznego ma inne, wszelki wydatek przez który wartość rzeczy stała się wyższą: zwrócony on także bydź powinien, lecz iuż mąż nie ma prawa zatrzymania posagu gdyby zezwróceniem ociągano się. Wydatek tylko do przyiemności życia wyłożony, ani żona, ani iey dziedzic wracać nie ma obowiązku, wolno iednakże oddzielić ie, ieśli przez to wartość posagowa uszkodzoną nie będzie.—

Rozdział XIII

Władzy Oycowskiey wogólności.—

118.) Nigdzie dawne Rzymskie prawo nieoddala się bardziey od prawideł przyrodzoney słuszności, nigdzie wyraźnieyszey nie nosi cechy charakteru ustanowiciela swego i pierwszych Rzymu mieszkańców, iak w rozporządzeniach opisuiących rozległość władzy Oycowskiey. Lecz nie tak przykład sąsiednich ludów, ani grubа nieświadomość przyrodzonych stosunków; iak bardziey oiczysty stan rzeczy i niepohamowana w Rzymianach żądza rozkazywania, dała do ich postanowienia powód. Romulus pragnąc przywiązać zbiegłego przychodnia do nowo-założoney przez siebie osady chciał go tem widzieć wśród familii, czem był sam w mieście, i między podbitemi narodami. Dobrze więc Iustynian powiedział (§ 2. Inst: de patr: potes:) „Jus potestatis quod in liberos habemus, proprium est civium Romanorum. Nulli enim „alii sunt homines, qui talem in liberos habeant potesta„tem, qualem nos habemus„. I w rzeczy samey lubo Persowie zniemała postępowali względem dzieci surowością, iak świadczy Arystoteles, (: Eth. libr. VIII:) lubo prawo Solona czyniło oyca władcą życia i śmierci dziecięcia: (: Lex. Imp. Rym. Hypol. III.) Rzymianie iednak wszystkie narody w tem przewyższyli, ani ich ustanowienia w tey mierze z ustanowieniami Atenczyków, równane bydź mogą (: Dion. Halik. II p 96.) Naprzód więc władza ta była prerogatywą Oyca samego, i górnych w linii męskiey z wyłączeniem matki. Prawne tylko dzieci bez różnicy płci i stopnia oney podlegały.[a] ~~Dz~~ Jako władca domu miał Oyciec w swym ręku prawo życia i śmierci i to od Romulusa postanowione, prawodawstwem XII tablic potwierdzone było. Zniósł ie dopiero Trajan (Trajana surowość źle obchodzącego się syna. Również Adryana) i Adryan Cesarze stanowiąc karę na ~~[illegible]~~ dzieciobóyców a urzędom sądowym nakazuiąc przyimowanie zaskarżeń od oyców

a) Szczególnemi iednak ustanowieniami, dozwalano iey niekiedy matkom.

z) Zaprowadzenie tego prawa przypisuie Heinek (Antiqu. Rom. p. 143) czasom Alexandra Sewera, w których Paweł miał wyrzec: „non licet occidere liberos sed liebat."

w przestępstwach cięższych.z) (Zaprowadzenie tego prawa przypisuie Heinek. Ant. Rom. p. 143.) czasom Alexandra Sewera w których Paweł miał wyrzec „Non licet occidere liberos sed liebat.") 2tie Iako właściciel osoby dziecięcia, miał moc oyciec onego podzucenia, co iednakże ieszcze poprzednicy Konstantyna wielkiego znieśli; (Opisać historyą podrzucenia dzieci /: Heinec Ant. Rom. :/) miał moc oyciec przedania, po trzy razy syna (To Romula postanowienie złagodził Numa zabraniaiąc oycom przedawać synów, którym weyść w śluby małżeńskie dozwolili. Ustanowienie Romula wyrazili Decemvirowie w następnych wyrazach: „Endo liberis iustis ius vitae necis venundandique potestas ei esto. Si pater filium ter venundiat, filius a patre liber esto." f.) lub dania go w wynagrodzenie szkody. Przedaż takowa za Dyoklecyana wyszła ze zwyczaiu, przywrócił ią Konstantyn z mądrem umiarkowaniem i ostrożnością. 4te toż samo prawo służące oycom, sądowego domagania się powrócenia dziecięcia zbiegłego lub taiemnie uciętego: owszem w ostatnim razie strona powodowa upoważniona była działać rodzaiem pozwodu, zwanym Actio ex furto; iakby uwodziciel cudzego dziecięcia miał być podobny taiemnie unoszącemu cudzą własność. 5te Dzieci pod władzą tą zostaiące, niczego właścicielem być nie mogło; lecz wszystko cokolwiek nabywało, stawało się własnością oycowską.

f. Ulp. Frag. X. 1. Gothof. in quat. font. jur. civ. de SS. XII Tab. IV.

119.) Ostatnie to rozporządzenie, ustanowieniem późnieyszego prawa o nabytkach dziecinnych, odmienione zostało. Imię to nosi: wszelka własność oddzielnie przez syna dzierżona, czy to prawem właścicielstwa czy tylko prawem zarządzania. Ztąd różne nabytków takowych nazwanie i własności.

Hystoryą nabytków traktowali: Christ. Ekkard D. Historia Jur. civ. de peculiis. Lips. 1770. Galvan De usufr. c. 7. Gotofred do tyt. Codex Tead. de bon. matern. et de bonis quae filiis.

120.) Nabytkiem obozowym /: Peculium castrense :/ zowie Iustinian, wszelką własność przez syna podczas służby woyskowey nabytą, lub od kogokolwiek bądź wychodzącemu do woyska darowaną. Własności takowey syn zupełnym iest Panem, nawet po swoym zwyprawy powrócie, lub wyściu ze służby. Przysposobienie mu iey bynaymniey nie odeymuie. Ieśli pełnoletnim nie iest, w sprawach i przypadkach w których powagą Kuratora sprawa iest potrzebną, Oyciec powinność tę dopełnia, lub naznacza się osobny Kurator. W przypadku śmierci syna, takową własność posiadaiącego, podmienieniu dawnego prawa, przyznaiącego następstwo Oycu, Iustynian spadek prawnym dziedzicom przyznaie.

121.) Na wzór nabytku obozowego, postanowione iest Konstytucyami Cezarów prawo o nabytku iako-obozowym /quasi-castrense/ rozumie się przezeń własność synowska nabyta podczas sprawowania publicznego obowiązku, np. w stanie duchownym, nauczycielskim, lub iakieykolwiek cywilney służbie. Równie i takowego nabytku syn zupełnym iest właścicielem, przeto cośmy powiedzieli o nabytku obozowym, to także zastosować należy.

122.) Inny rodzay dziecinney własności ofiarowaney przez Oyca, lub kogo innego, byleby przez wzgląd

na oyca dziecku niewchodzącemu do publiczney służby, możnaby tym czasowo nazwać: nabytkiem oycowsko synowskim (: Peculium profectitium :) w nabytku tym własność i prawo zupełnego posiadania należy do Oyca, syn zaś, ile to zgadza się z wolą oycowską, sprawuie tylko obowiązek zarządzaiącego. Odzierża go iednak prawem zupełnem, iesli mu go Oyciec przed usamowolnieniem nie odebrał, lub iesli dobra Oycowskie rozbiorowi podległy. —

123.) Nakoniec własności nabytey przez dziecko przypadkiem np. testamentowym zapisem, darowizną przez osobę obcą, własnym przemysłem i staraniem, przez związek małżeński, lub z spuścizny matki, i iey krewnych, daiemy nazwisko nabytku nadzwyczaynego (: Peculium adventitium :) W tym znowu Oyciec prócz prawa zarządzenia, mówiąc ogólnie, ma nadto prawo pobierania przychodów do śmierci, ani iest obowiązany do dania rachunku ze onego całości. Lecz nawzajem ma powinność utrzymywania dziecięcia, którego własność posiada, łożenia wydatków na nauki, i wyposażenie, ma powinność czynienia przyzwoitych na polepszenie gruntów nakładów, opłacania podatków, ponoszenia kosztów prawnych. Po usamowolnieniu zatrzymuie Oyciec (dawnym prawem, Oyciec w takim przypadku osięgał trzecią część maiątku dziecinnego, własnością zupełną) podług prawa poźnieyszego, możność pobierania przychodów z połowy dóbr, których syn przed tym aktem był właścicielem, w nagrodę wyświadczonego dobrodzieystwa. Co się tycze prawa zarządzania, służy ono Oycu chociażby syn miał lata zupełne, i rozciąga się tak do czynienia gospodarskich urządzeń, działania w sądzie bez pełnomocnictwa synowskiego byleby za iego przyzwoleniem, iak do prawa alienacyi, gdy tego potrzeba, lub spodziewany pożytek wyciąga. Oyciec zarządzający takowym nabytkiem, chcąc alienować pewną onego część, nie potrzebuie koniecznie zezwolenia urzędu; przymuszony bydź nie może, do zrobienia inwentarza, lecz tylko do krótkiego i prostego opisu, ani do złożenia przysięgi, lub zdania rachunku. Taka iest ogólnie mówiąc natura nabytku nadzwyczaynego; wydarzyć się iednakże może, że przy właścicielstwa prawo zarządzania i pobierania przychodów nie do Oyca iak pospolicie, lecz do dziecka należeć będzie. Przypadek takowy ma mieysce: 1mo gdy dziecku uczyniony był zapis, pod warunkiem aby prawo zarządzania, i pobierania przychodów należało do niego, lub gdy czyniący takowy zapis naznacza do sprawowania dóbr zapisanych osobnego Kuratora. 2do gdy Oyciec praw takowych wyraźnie lub domyślnie się zrzeka. 3tio gdy dziecię nabyło własność pomimo woli Oycowskiey. 4to gdy własność dziecka iest darem panuiącego lub iego małżonki.

5to. gdy dzieci nabyło własność idąc do spadku porodzonym bracie wespół z ojcem. 6to gdy dziecię na sobie przypadzone własność matki, bez powodu do rozwodu idący. (Jeżeli nie ma pewności iakii iest nabytek dziecięcia: ojcowsko-synowski czy nadzwyczayny; Sędzia z domniemania uznać go być nabytkiem nadzwyczaynym) / vid Hoff. p. 451. T. I. / —

Rozdział XIV.

O nabyciu władzy ojcowskiey.

125.) Władza którą prawo cywilne ojcu z wyłączeniem Matki nad dziećmi przyznało, nabywa się zawarciem małżeńskiego związku, uprawnieniem i przysobieniem. —

126.) Uprawnienie /: Legitimatio:/ Konstytucyami Cesarskiemi zaprowadzone, przez które dzieci nieprawe spłodzone z kobiety nie będącey z kimcinym w związkach małżeńskich, ani w związkach krwi, przechodzą pod władzę oycow, iest aktem prawnym mocą którego dzieci nieprawe ulegą prawa prawego. Aby mogło mieć swoy skutek, potrzebne iest wyraźne lub domyślne zezwolenie maiącego się uprawnić, tudzież zachowanie iedney z 3ch uroczystości prawami przepisanych. 1sza taką uroczystością iest: zaślubienie się z kobietą z którą były spłodzone /: Legitimatio per subsequens matrimonium :/ Nota za Konstantyna wielkiego i ta prerogatywa nie odnosiła się do dzieci cudzołożnych lub kazirodnych, a nawet z kobiety iawnie rozpustney spłodzonych, lecz tylko do dzieci które zwyczaynie naturalnemi nazywamy. Uprawnienie per arrogationem nazwał iuż Justynian konieczny /: Legitimatio per subsequens matrimonium :/. Prawność tego związku i dowód rzeczywistego onegoż istnienia nawet przed samym czynem iednego z małżonków, okazana umową przedślubną, czyli oney ważność stanowi. 2gą uroczystość przez Teodozyusza zaprowadzona, zależy na tem: gdy oyciec nieprawnego syna poliza w poczet Dekuryonow, lub córkę swą za iednego z tych urzędników wyda /: legitimatio per oblationem curiae :/. 3cia y ostatnia która wynalazca iest Justyniana, wtenczas się bydź rozumi, gdy panuiący na prośbę Oyca, dzieci prawych nie maiącego i za przyzwoleniem maiącego się uprawnić, osobnym uroczystym za prawe uznaie /: per rescriptum principis :/. Skutek uprawnienia iest ten że dziecię przechodzące pod władzę oycowską dostępuie tych wszystkich prerogatyw, któreby mu bez tego środka służyły, gdyby się urodziło prawem, jeżeli między nim a dzieckiem prawnie urodzonym szczególne rozporządzenie prawa (np. Nota nie zawsze uprawnione dziecię idzie do spadku, i równym prawem z dziećmi prawnemi, lecz tylko tedy uprawnieni przez następne małżeństwo, gdy na prośbę Oyca zapewnieniu prawnemu Cesarz na to zezwala. Uprawnieni zaś per Oblationem curiae od prawnych się usuwieni,) lub reskryptu różnicy iakowey nie stanowi. —

127.) Przysposobienia inaczey noś: (: Adoptio :) przyięcie do familii obcey osoby. Jest dwoiakiego rodzaiu: Pierwszy przysposobieniem ściśle tak nazwany (: Adoptio in specie :) zowie się, gdy kto iescze pod władzą Oycowską będący, do obcey przyimuie się familii. Zaś gdy się przysposabia osoba już samowolna, zowie się Arrogacya (: Arrogatio :) (od rogo interrogare albo rogare. Arrogacya powinna była czynić się na seymie, ponieważ kto przysposobiony staie się iako dziedzicem przysposobiciela, zaś względem przeyścia dziedzictwa do osoby obcey sam lud tylko mógł stanowić. Że przechodzący pod władzę oycowską, nadwerężał stanu Obyw: prawo zaś XII tab: wyrzekło: „De capite civis nisi per maximum comitiatum ne ferunto„ Na seymie w tey rzeczy potrzebna była przytomność Kapłanów zwanych Pontifices. Po skończeniu ofiar zapytywano publicznie maiącego się przysposobić, auctorne esset ut in eum P. Fonteius vitae necisque potestatem haberet, uti in filius. (Cic. pro orat XXIX.) Zapytywano potem lud „Velitis jubeatis Quirites uti S. Valerius L. Titio jam iure legeque filius sibi siet, quam si ex eo patre matreque familias eius natus esset, utique ei vitae necisque in eo potestas siet: haec ita uti dixi ita vos Quirites rogo. (Gellius Noct. Att. V. 19.) Obrzędy te trwały do czasów Galby (Tacyt Hist. I. 15.) Odtąd bowiem Cesarze iako Pontifices maximi pozwolenia na nie wydawać zaczęli.)

Nota

Adoptia w ścisłem znaczeniu, zaprowadzoną była iescze za czasów rządu wolnego, podług świadectwa Cycer: Waleriusza maxima i Dioina Kassyusza. Formuły przysposobienia 1. Manuego tibi hunc filium qui meus est. 2. Hunc ego hominem iure Quiritium meum esse aio isque mihi emptus est hoc aere haec aeneaque tabula. Co iest raudusculus. Można zaś sposobem przysposobienia nazwać uznanie za syna, które przecie zawsze potrzebowało zatwierdzenia od ludu.) Aby przysposobienie było prawne ~~potrzebne~~ są prawem przepisane przymioty, tak w przysposabiaiącym iako w maiącym się przysposobić, i tak: iednym zakazem ustawy przysposabiania dla tego, że w ustanowieniu ich przysposobienia naśladowanie natury mieysca mieć ma i ako to: niemaiącym lat 14. kalekom, głuchym i niemym, nie będącym starszemi 18 nastą laty nad tych, których chcą przysposobić. Kobiety które z prawa władzy oycowskiey nie sprawuią chybe za zezwoleniem Panuiącego. lecz i w tym razie władzy tey nie osięgaią; drugim zakazem ustawy przysposobienia przed roztrząśnieniem powodów od urzędu. takiemi zaś są: niemaiący 60 lat skończonych, maiący potomstwo prawe, Opiekunowie i Kuratorowie sierot maiących być przysposobionemi przed ich rok. Przysposobionemi być mogą równie osoby płci żeńskiey iak męskiey, równie pełnoletni iak małoletni; osoby obce a nawet dzieci własne z pod władzy Oycowskiey dawniey uwolnione; przeciwnie nie wolno iest raz przysposobionego po usamowolnieniu powtórnie przysposobić. Akt przysposobienia staie się zupełnym skoro iest pewność o wzaiemnem zezwoleniu osób doń wchodzących a to w następuiący sposób. W arrogacyi potrzebne iest zezwolenie ~~potrzebne~~ maiącego się przysposobić tudzież Opiekunów lub Kuratorów iego. W przysposobieniu ściśle tak nazwanem, potrzebne iest zezwolenie przysposabiaiącego tudzież oyca tey osoby która przysposobioną być ma; co do tey że samey że osoby która przysposobioną być ma, dosyć iest gdy się nie przeciwi, skąd wypada że niemowlę nawet

Przyczyna trzecia częstego przysposabiania iest chęć zachowania w familii czci Bogów domowych, albowiem prawo XII tablic wyrzekło: „Sacra privata perpetuo manento„. Co iak Cycero (pro domo) zarzuca nayb ardziey Klodyuszowi. Czwarta przyczyna chęć uniknienia kar przeciw niepłodnym, z otrzymanie przywileiów zapewnionych prawem Pappiusza (Heinecc. 120.) Przyczyna piąta żądza zostania Trybunem pospólstwa.

takim sposobem przysobione bydź może. Sposob przyspo-
sobienia w obudwu onego rodzaiach to ma do siebie że Iod
że nietylko godzi się przysposobić za syna lub corkę, ale tak-
że za wnuka lub wnuczkę, byleby syn lub córka nań ze-
zwolity. 2re że koniecznie przytomności stron wymaga i uczy-
nione bydź powinno bez ograniczenia czasu. Jak pier-
wszy tak i drugi akt przysposobienia ma właściwy sobie
kształt. Arrogacya albowiem zwykła się była czynić
ze zezwoleniem i potwierdzeniem Panuiącego, po roztrząśnie-
niu powodow; przysposobienie zaś w ściślem znaczeniu przed
urzędem władzy sądowey (dawniey przed Pretorem z zachowa-
niem obrzędu troistey przedaży) następnie. Arrogacya nie-
będących jeszcze w wieku młodzieńczym, ma właściwą sobie
naturę. Nie miała ona mieysca w prawie dawnieyszem
ani małoletni ~~do tego aktu. należeć mógł~~ mógł należeć do tego aktu. Dopiero An-
tonin zaprowadził ią pod pewnemi warunkami to iest:
urząd za wezwaniem rady złożoney z krewnych i opie-
kunow zastanowić się pilnie powinien czy takowe przy-
sposobienie będzie dla małoletniego korzystne, lub czy nie-
splami imienia iego familii; poczem chcący przysposobić
powinien dadź zaręczenie urzędownie, że gdyby przysposobio-
ny w małoletności umarł, dobra iego wróci prawnym na-
stępcom, że gdyby go bez słuszney przyczyny usamowol-
nił lub wydziedziczył, prócz zwrotu dóbr przysposobionego
odda mu z maiątku dóbr własnych iakaby posiadał przed
zgonem część czwartą. Czwarta ta otrzymała nazwisko
czwartey Antonina (: quarta D. Pii :) Dawniey oba-
dwa rodzaie przysposobień, dawały przysposobicielowi prawo
do władzy Oycowskiey nie tylko nad przysposobionym,
ale także nad iego potomstwem. Lecz to rozporządze-
nie w przysposobieniu tak ściśle nazwanym, Justynian
odmienił. Jeżeli bowiem w tego rodzaiu przysposobienia,
przysposobiony iest ieden z dolnych, przechodzi do familii i pod
władzę oycowską przysposobiciela. Jeżeli przeciwnie przyspo-
biony iest tylko krewnym pobocznym lub ~~obcy~~ osobą obcą,
zostaie pod władzą swego Oyca, nie przeto iednak nie dziedzi-
czy spadku po przysposobicielu, gdy ten bez testamentu
umiera. Wolna iest iednakże przysposobicielowi nie
wspomnieć o nim w testamencie, dla tego to przyspo-
bienie w takim przypadku ma imię niezupełnego (: Adop-
tio minus plena :). Przysposobieni osięgaią prerogaty-
wy pokrewieństwa przysposobiciela swego i iego ~~[illegible]~~ zastępców; lecz przeciwnie nie osięgaią prerogaty-
~~[illegible]~~ pokrewieństwa żony przysposobiciela swego. —

Uwaga 1. Prawo francuzkie ~~uprawnienie rozróż-~~
~~nie~~ rozróżnia od uznania, pierwsze następuie gdy oboie Rodzi-
ce przed zawarciem małżeńskiego związku, lub w cza-
sie onym obrzędu małżeńskiego uznaią że za własne

drugie zaś ma mieysce wtenczas, gdy Oyciec lub matka albo oboie razem aktem urzędowym nim wchodzą w małżeński związek lub po iego zawarciu ie uznaią. Dzieci naturalne uprawnione równie iak w prawie rzymskim należą do rodzicielskiego spadku wespół z prawnemi; naturalne ~~matczę~~ uznane tylko wtenczas gdy niema dzieci prawnych.

Uwaga 11 Przysposobienie uważać można iako umowę w któréy podług powszechnie przyiętego w prawodawstwie upólnem prawidła pożytki na obydwie strony, równe być powinny. ~~pożytki~~ Wsparcie i pociecha w starości dla przysposobiciela, prawo do spadku dla przysposobionego; te są dwie wielkie korzyści, ~~zatem~~ a razem dwa główne cele które prawodawca stanowiąc ~~roz~~rozporządzenie o przysposobieniu mieć winien zawsze na uwadze. Roztrząsnijmy i porównajmy rozporządzenie prawa francuzkiego względem przysposobienia i opieki dobroczynney.

Więcey niż 50letni obywatel bezdzietny i niemaiący nadziei zostania kiedyś Oycem, pragnie przysposobić osobę któraby mu była pomocą i pociechą w latach podeszłych, a po zgonie odziedziczyła maiątek. Jak ważne przedsięwzięcie, dobrodzieystwo tak wielkie, zasługuie na słuszną ~~uwagę~~ rozwagę: prawo zabraniaiąc tego aktu przed szóstym rokiem ciągłych starań i doświadczenia, daie mu dosyć czasu do namysłu, raz poznania skłonności i przywiązania do siebie maiącego być przysposobionym, z drugiey ~~przyięcia~~ strony obowiązku pielęgnowania przysposobiciela swego w słabości ~~[illegible]~~ podeszłego wieku, karmienie i utrzymywanie w przypadku ubóstwa, wymaga wieku i dokładnieyszey rzeczy znaiomości. Wyiąwszy przeto okoliczności ocalenia życia przysposobicielowi, stanowi prawo francuzkie, iż w żadnym przypadku przysposobienia przed pełno-letnością mieysca mieć nie może. Inaczey iest, iakeśmy widzieli w prawie Rzymskim, które maiąc w tém bardziey na celu utrzymywanie imienia familii niż zapewnienie pomocy w starości przysposobicielowi, a losu przysposobionemu, dozwala przysposobić młodzieńca przed czternastym rokiem, byleby zezwolenie oycowskie nastąpiło. Rozporządzenie to, nie odpowiada przysposobienia celowi. Przysposobiony przyszedłszy do lat poznania, potrzeba, się związkach na któreby może nigdy nie zezwolił, a przysposobiciel przyimuie do swey familii dziecię którego skłonności i przychylności do siebie ieszcze nie doświadczył, nie iest dosyć pewny pomocy i wsparcia. —

W prawie Rzymskim przysposobiony przechodząc do obcey familii, zrywa wszelkie związki z familią

= własną z

własną, postanowienie to szczególne przyrodzeniu, niebezpieczne za sobą pociąga skutki. Z iedney strony przysposobiciel staiąc się prawym następcą przysposobionego bezdzietnie zeszłego, krzywdzi iego braci i krewnych, z drugiey strony sam przysposobiony traci prawa do następstwa po rodzicach, i innym rodzeństwie. Prawo francuzkie poprawia tę nieprzyzwoitość, a nie zrywaiąc przyrodzonych przysposobionego z iego familią stosunków, iako z tey strony zapewnia braciom i ich potomstwu prawo następstwa do maiątku przysposobionego własną pracą i przemysłem nabytego, gdyby zszedł ze świata bezdzietnie, iak nawzaiem nieodeymuie mu prawa do spadku po oycu, rodzeństwie, i krewnych; tak przeciwnie nie broni przysposobicielowi zatrzymać to, co przysposobionemu wydzielił a potomstwu iego zapewnia prawo do spadku, gdy ten bezdzietnie zszedł ze świata.

Prawo rzymskie przestaie do ważności aktu tego, na urzędowym oświadczeniu chęci męża; francuzkie oświadczenie tey iednostronne iednego z małżonków pomimo woli drugiego uznaie bydź nieważnem. —

Nie można nakoniec dosyć pochwalić rozporządzenia Prawa francuzkiego, które zabraniaiąc przysposobienia przed sześcioletnich ciągłych starań około utrzymania i wychowania około maiącego się przysposobić, a pełnoletności dozwala i zaleca Opiekę dobroczynną. Żonaty czy bezżenny nie maiący słodkiey nadziei zostania Oycem, może za zezwoleniem Rodziców, krewnych lub przełożonych dziecię wziąć, i przez ciągłe staranie stać się godnym tego dobrodzieystwa prawa. Do czasu prawem tem opisanego, iest iego dobroczynnym Opiekunem, gdyby zaś po upłynionych pięciu 5 latach ciągłych starań, przewidywał bliską śmierć nastąpić maiącą, przed doyściem wychowańca do lat 18, może go przysposobić aktem testamentowym i rozporządzenie iego będzie ważne, byleby prawych dzieci po sobie nie zostawił. Prawo to, dzieło Geniuszów francuzkich w żadnem dotąd dawnym i teraźnieyszem prawodawstwie niewidziane, godne iest imienia Ustanowiciela swego, i wieku w którem nastało! —

Rozdział XV.

Rozdział XV.

Czasie w którym władza oycowska ustaie.

128.) Ustaie władza oycowska ieżeli górny lub iego potomek umiera, naturalnie albo cywilnie: z tem tylko odróżnieniem że śmierć dziada władzę tę względem wnuków niemiszczy ale ią tylko zlewa na oyca. Przez śmierć cywilną kończy się ta władza, gdy przodek lub potomek wolności stan utraca i obywatelstwo razem, albo tylko stan Obywatelstwa. 2re ustaie władza oycowska ieżeli iey podlegaiący onęga godność (Złota dubo Dymizy z Italik. utrzymuie (11. p. 96) że żadna godność odwodzy tey nieuwalniała; wiadomo iednak z Ulpiana /: Frag X. 5./ i Geliusa /: Noct. att. l. 1. c. 12.) iż od naydawnieyszych czasów Flamines diales, iako wzory i Westalki, były od niey wolne dla tego że Pontifex Maximus brał ie pod swą władzę. Godność Patrycyuszów za Cesarzów Greckich, była naywyższa w kraiu, wyższa nad Prefekta. Pretora. Równie Patrycyusze iak Prefektowie Pretorio wydawali swoie Edykta. Oprócz Biskupów Kod. LXXXI uwalnia od tey władzy Konsulów. ażeby Konsularne Prefectów miasta Magistres militum et Patronos ~~filii~~ (tylko) Patryjusza Biskupa lub inną iakową która od obowiązku ~~De Kalimskiego~~ dekuryońskiego uwalnia / Nov 87. c 1 §1 godności wylicza l. ult C de decur:/. 3cie Kończy się ta władza gdy oyciec lub ona maiący, dziecię swe lub wnuka usamowalnia lub przysposobić dozwala. —

129.) Usamowolnieniem /: Emancipatio: /zowie się akt pr. który osoby pod władzą oycowską zostaiące stać się Panami swey woli. Akt ten ogólnie mówiąc wymaga zezwolenia stron obojga to iest wyzwalaiącego i wyzwolić się maiącego. ~~się~~ Są wszakże od tego prawidła wyiątki, które maią mieysce, gdy dziad lub oyciec z dzieckiem swoim nieludzko się obchodzi, na rozpustne życie naraża, summę za przyrzeczenie usamowolnienia przyimuie, albo gdy dobro dziecka w dzieciństwie przysposobionego usamowolnienia takowego wymaga. Oprócz tego ważność tego aktu zależy od zachowania Obrzędów prawem przepisanych. Prawo XII tablic wsparte zdaniem prawników mieć chciało aby maiący usamowolnić, przedawał po trzykroć syna w przytomności 7. świadków i urzędu i po trzykroć go wyzwalał, osobie zaufaney, który nosił imie oyca powierzonego /pater fiduciarius:/ (Heinecyusz (zdała) mniema że przyzwoiciey byłoby go nazwać Dominus fiduciarius, iże to mieysce kaja przez omienę zepsute iest. Oyciec 3ci raz przedaiąc syna używał formuły „Ego vero, hunc filium meum tibi mancupo, ea conditione ~~meus~~ ut mihi remancupes, ut inter bonos bene agier oportet te propter tehuamq

fidem fraudem (Cic. de Off.).) Obrzęd ten znaiomy iest pod nazwiskiem <u>usamowolnienia dawnego o prawnego</u> (: Emancipatio vetus ~~certus~~ seu legitima:). Anastazy zaś zaprowadził inny usamowolnienia rodzay służący dla nieprzytomnych a tym iest otrzymanie reskryptu Monarszego. Nakoniec Justynianowi podobało się aby przyzwoleni urzędu było do ważności usamowolnienie w każdym czasie i mieyscu dostateczne. Justynian nie miał myśli zmienienia formalności Anastazego, lecz tylko usamowolnienie chciał łatwieyszym uczynić. Formuła oświadczenia Oycowskiego była „ Hunc sui juris esse patior meaque manu mitto„ – (Harmenopulus prompt. § 17. VIII) Wypada stąd że usamowolnienie Anastazego i Justyniana niestosownie nosi nazwisko emancipationis. Wiadomość o usamowolnieniach winnimy Instyt. Kaja (l. 1. b.) którego popsut Amlen: poprawiła omyłki Heinech: z Fr. Brunnera (:De Lege Cic.) i innych uczonych. –

130.) Po rozwiązaniu władzy oycowskiey iakimkolwiek sposobem, ustaią wszystkie prawa które oycu iako głowie familii, do osób i własności dzieciny służyły. Co się zaś tycze ich stanu, uważać należy, że ieśli rozwiązuie się ta władza przez śmierć oyca i otrzymanie godności przez syna; syn nieprzestaie bydź uczestnikiem z praw pokrewieństwa pochodzących, nie wychodzi z familii; owszem iego dzieci a wnukowie i wnuki osoby zmarłey pod iego władzę przechodzą; ieżeli zaś rozwiązuie się ta władza przez usamowolnienie lub przysposobienie do obcey familii, syn którego obywatelski stan przez to nadweręża się, utraca prawo pokrewieństwa dawnego i familii, a dzieci iego pod władzę dziada nieprzechodzą. –

<u>Uwaga 1.</u> Z przeznaczenia człowieka natury i celu związków małżeńskich pochodzi władza o którey mówimy: natura także powierza ią równie matce iak oycu. lecz oycu tym iako głowie familii i rządca domu onę sprawuie. – Celem iey iest danie przyzwoitego wychowania i zapewnienie przyszłego losu dziedzicia, czasem zaś iey trwania iest ten wiek w którym dziecie nie poznaiąc ieszcze co dobre a co złe nie iest w stanie rządzić sobą i maiątkiem bez niebezpieczeństwa złych skutków z niedoyrzałości władz duszy i niedoświadczenia wyniknąć mogących. – Z tych krótkich uwag pokazuie się że oyciec do czasu pełnoletności dziecięcia ma prawo tak zarządzać iego osobą z tem lepiem myśleć i starać się o przyzwoite wychowanie (nota W utrzymaniu i w wychowaniu Sędzia wzgląd mieć powinien nie tylko na utrzymanie życia lecz na samą przystoyność podług stanu dziecka, powinien więc mieć wzgląd także na możność Rodziców. Obowiązek ten kończy, oprócz śmierci Rodziców, gdy dziecię z własnego przemysłu lub maiątku utrzymywać się może. Niewdzięczni zasługuiący

=na wydziedziczenie

wydziedziczenie maią tylko należytość do alimentów naturalnych, prawo tę powinność wspiera, lecz zapozwany ojciec o alimenta sądowny bywa processem ~~tronnym~~ uproszczonym, jeśli w przypadku niestawienia się w sądzie, sędzia na dobrach ię przysądza tymczasowo;) napominać i karać tylko ile to z dobrem iego być sądzi. Zre rządził maiątkiem spadłym na dzieci ich zaś przez nie nabytym i zapracowanym: niemożna albowiem żadnym sposobem sobie wyobrazić, by ten kto umiał zebrać i oszczędzić, użyć dobra nie umiał. —

Od czasu pełnoletności dziecięcia władza oycowska ~~oswalnia~~ się ~~prawo oycowskiego~~ i zamienia ~~się~~ w prawo do porady. Prawo to na ~~z~~ zasadzie uszanowania i wdzięczności które dziecięca pod iąte około ~~iego~~ wychowania i zabiegi Rodzicom ~~ku~~ winności, powinności uszanowania i posłuszeństwa, wypływa powinność pomagania rodzicom w domowych zatrudnieniach; jeżeli ieduak dziecko bardziey dla pożytku Rodziców niż własnego w domu rodzicielskim zostaie i domowe posługi pełni, należy mu się od Rodziców niejakieś wynagrodzenie; dochód zebrany z przemysłu iest wyłączną własnością dziecięcia po odłączeniu alimentów.) Na mocy tego prawa ~~iest~~ obowiązany iest syn w przedsięwzięciach ważnieyszych starać się otrzymać ~~m~~ zezwolenie rodzicielskie: odmówienie atoli takiego zezwolenia nie sciąga iuż iak w ~~maloletności~~ nieważności na zawartą umowę, lub dokonany postępek, Zre powinien syn wstrzymywać się od czynienia tego, coby iego Rodzicom na zdrowiu, sławie, lub maiątku szkodzić mogło; wyiąwszy ieden przypadek, t.j. gdy idzie o ocalenie Oyczyzny. —

Po roztrząśnieniu tych uwag, tatwo ocenić potrafiemy rozporządzenia prawodawcy francuzkiego który ~~w~~ tyt. IX. Księgi I. tak mówi: „Dzieci do roku 21 zostaią pod władzą Rodziców, którą sprawuie sam Oyciec, a w przypadku iego zeyścia, Matka wespół z Opiekunem męża. —

Jest ~~on~~ Opiekunem osób i maiątku swych dzieci.

Maiąc ważne powody do nieukontentowania z postępków dziecka, niemaiącego ieszcze lat 16, może ie ukarać, a gdy postępek ostrzeyszego wymaga ukarania np. zamknięcia na czas dłuższy, niż miesiąc w więzieniu, udać się powinien do Prezydenta Trybunału okręgu, który nie wchodząc w wyrozumienie sprawy wyda rozkaz przytrzymania. —

Od lat 16 zacząwszy do pełnoletności albo usamowolnienia, może tylko Oyciec żądać zamknięcia dziecka swego naydłużey na 6 miesięcy: w tym razie udać się powinien do Prezydenta okręgu, który zniósłszy się z Prokuratorem, da rozkaz przytrzymania albo go odmówi. W tym przypadku może skrócić czas ~~ja~~ Oyca zażądany. —

W obu razach żadnych pism ani formalności sądowych niema, oprócz nakazu przytrzymania, który powodów nie wyraża. —

Może iest oyciec zawsze skrócić czas zamknięcia. Po zawarciu powtórnego małżeńskiego związku dla zamknięcia dziecka z łoża małżeństwa obowiązany iest postąpić podług formy przepisanej na dzieci które już 16 rok zaczęło. —

Gdy z

Gdy dziecię ma własny maiątek lub w pewnym stanie zostaie,
choćby iescze 18go roku i niezaczęto nie może bydź zamknięte
tylko drogą zanoszonego żądania, podług formy §§ przepisaney
na dziecię które iuż 18 rok zaczęto. —
Zamknięte dziecię, może podadź przełożenie Prokuratorowi
przy Trybunale apellacyinym: Prokurator ten wywiadu
się ouwzystkim od Prokuratora przy Trybunale tey instancyi,
czyni przełożenie Prezydentowi trybunału appelacyinego, któ-
ry uwiadomiwszy Oyca zebrawszy wszystkie obiaśnienia
może odwołać albo ograniczyć nakaz wydany pr. Prezy-
denta trybunału pierwszey instancyi. —
Obowiązki pobierania przychodów z dóbr dziecinnych są na-
stępujące: 1od wszelkie obowiązki iakie maią wszyscy po-
bieracze przychodów. 2re żywienie, utrzymanie, wychowanie
dzieci podług ich maiątku. 3cie wypłata zaległości
albo procentów od Kapitału. 4te koszta pogrzebowe i na-
kłady na ostatnią chorobę. —
Takie pobieranie przychodów nie może bydź przysądzone Oycu
albo Matce, przeciw którym wyrok rozwodu był wyda-
ny: ustaie względem Matki w powtórne małżeństwo wchodzącey —
To pobieranie przychodów nie może się rozciągać do ma-
iątku dzieci nabytego przez ich pracę lub przemysł, albo za-
pisanego pod wyraźnym warunkiem że z niego Oyciec al-
bo Matka przychodów pobierać nie będą. „
Zrobimy niektóre uwagi: Mówiąc Prawodawca na sa-
mym wstępie że „Dzieci w każdym wieku winno uszano-
wanie Oycu i Matce „ usłuchał w tém głosu przyro-
dzenia i przepisów Moralności; mówiąc daley że „ zo-
staią pod ich władzą „ do pełnoletności, lub usamowolnienia „
poszedł za natchnieniem Natury, rozumu i pospolitego dobra. —
Przewidując że rady napomnienia lekkie domowe kary mo-
głyby do powściągnienia krnąbrnego dziecięcia i poprawie-
nia iego nałogów bydź niedostateczne; mądrze stanowi „ że
władza rządowa władzę Oycowską wspierać powinna „
tym sposobem z tey iedney strony wskazał żądać powagę
Oycu, maiącemu słuszne powody do surowszego ukara-
nia dziecięcia z drugiey zapobiega uniesieniom się i niepomiar-
kowanemu gniewowi Oyców popędliwych. Jto równie
godne uwagi iak ustawa pod § 382. mądrze zaradzono
nadużyciom władzy Oycowskiey ze złego usposobienia sa-
mego Oyca wyniknąć mogącym; gdyby bowiem dziecię
posiadaiące maiątek, własną pracą i przemysłem zebrany
na proste żądanie Oyca więzione bydź mogło; oyciec mar-
notrawca, miałby sposobność go z niego, mógłby się zemścić
za odmówienie pozwolenia ciągnienia korzyści z tegoż ma-
iątku, mógłby nakoniec przymusić dziecię aby odstąpie-
niem iakiey onego części tego okupiło wolność —

Nie można dozyć

Nie można dosyć wychwalić rozporządzenia które stanowi: że „w żadnym razie w którym Oyciec żąda uwięzienia dziecka pism ani żadnych formalności sądowych bydź nie powinno„ Inaczey postąpić byłoby chcieć rozgłaszać i uwieczniać pamięć ułomności wieku młodego, byłoby iść przeciw celowi kary i na cały dalszy życia obywatela, otwierać źródło martwiących wyrzutów.—

Poruczaiąc Prawodawca tęż władzę matce wdowie, dodaie iż „nie może żądać uwięzienia dziecka bez naradzenia się „z 2ma krewnemi męża i drugą żądania które sędzia „rozpoznać iest obowiązany„ Zagradza tym sposobem złym skutkom, któreby ze zbyteczney lękliwości lub mniey rozważnego zastanowienia się matki wyniknąć mogły. Czuł i to Prawodawca, że wdowa wystawiona na złe stłumaczenia i obmowy ludzi złośliwych, w 2ch krewnych męża przyzwanych do rady, znaydzie bezstronnych świadków, mogących w każdey potrzebie zaświadczyć o konieczności użycia się takowego środka i o dobrem przez nię zarządzaniu dziecinnego maiątku.—

Oznaczenie granic władzy tey po rozwodzie równie było potrzebne.—

Oddaiąc władzę oycowską matce która przeżyła męża lub wyrok rozwodu przeciw niemu otrzymała; oddaiąc iey na powrót Prawodawca należytość z przyrodzenia wypływaiącą, poprawia niesprawiedliwości wielu wieków, które iey od piastowania tey władzy usuwały, a razem okazuie że iest karcicielem złych a stróżem dobrych obyczaiów.—

Nakoniec stanowiąc Prawodawca że „matka w powtórne związki małżeńskie wchodząca traci tę władzę„ zapobiega obawie uszkodzenia własności dzieci z pierwszego łoża spłodzonych, odbieraiąc iey moc pobierania z niey przychodów na utrzymanie Oyczyma i braci przyrodnych.—

Uwaga II. W prawie rzymskim kończy się władza Oycowska z życiem Oyca, we francuzkim pozostała małżonka z 2ma krewnemi męża oną sprawuie. 2do W prawie rzymskim do śmierci oycowskiey nie uwalnia się bynaymniey, iżli iey nie uwalniaią lub zupełnie nie znoszą okoliczności o których (129) mówiliśmy. W prawie francuzkim odmienia się i uwalnia mówiąc ogólnie. Jakoż do pełnoletności dziecięcia to iest do 21 roku oyciec iest osoby i maiątku iego prawnym Opiekunem, naymnieyszey wagi akt przez dziecię bez zezwolenia Oycowskiego zdziałany ważnym nie iest. Od pełnoletności Rodzice są tylko doradcami dziecka: może iuż wówczas dziecię rządzić maiąt-

kiem

kim. przedadz go lub darowai, długi zaciągać itp. Słowem w dwóch tylko najważniejszych w życiu postanowieniach, iakoto: w wyborze małżonka, i w zezwoleniu na przysposobienie siebie, obowiązany iest prosić o radę rodzicielską. Równie w prawie francuzkim iak rzymskiem, traci Oyciec swą władzę przez śmierć naturalną lub cywilną, traci ią w części przez usamowolnienie, to iest: zoyca staie się Kuratorem. Równie w obudwu prawach akt usamowolnienia czyli zrzeczenia się swey władzy nad dzieckiem, powinien bydź czyniony urzędownie: lecz w prawie rzymskim usamowolniony nie powraca iak w francuzkim pod władzę Oycowską, gdyby źle żył lub marnotrawił maiątek. Nakoniec prawo rzymskie samemu Oycu daie władzę usamowolniania, francuzkie dozwala radzie familiyney usamowolnić małoletniego po 18 latach skończonych.

Rozdział XVI.

O opiece w ogólności. —

Znaydujemy ustanowienie opiek u Rzymian iuż za Królów. Ankus Martius wyznaczył za opiekuna swych dzieci Tarquiniusza starszego. Ponieważ zaś Tarquiniusz nie był krewnym Ankusa po mieczu, ani wówczas o opiece prawnej wiedziano; wnieść należy: że takowe wyznaczenie uczynione było w testamencie. —

131./. Opieka, /: tutella :/ zowie się władza którą prawo nad osobą małoletnią, samowolną, tudzież własnością iego przyznaie. Servius /: L. 1 § de tutellis :/ nazywa ią władzą osoby wolney, który celem iest bronić tego który, dla niedoyrzałości wieku bronić się sam nie może prawem pisanem poruczona i dozwolona „ est vis ac potestas in capite libero ad tuendum eum, qui propter aetatem se defendere nequit, jure civili data ac permissa. —

W maiącym zostawać pod opieką, te trzy przymioty znaydować się powinny: małoletność, stan obywatelski, samowolność. Wypada ztąd że nie ma opieki nad niewolnikami i osobami zostaiącemi pod władzą Oycowską. —

Sprawujący opiekę zowie się Opiekunem /: tutor Muntmannus, Mundiburdus: / (które to wyrazy też utworzone w średnich wiekach oznaczają równie Kuratorów, iak Opiekunów.) Opiekunowie są iedni tacy którym nad osobą i maiątkiem sieroty, iest powierzony, drudzy którym

szy który nad majątkiem tako ważny rząd czuwać lub radą ich wspierać; (Nota honorowi Opiekunowie mogą się także mieszać do rządu, wierzytelności podnosić. Tym ostatnim zwykle dają też imię honorowych. Inni nakoniec są, do których należy urzędownie opiekunów rząd bezśredni majątkiem. W stanie interessów Sieroty /: tutores notitiae causa dati:/)

132.) Usunięci są od możności sprawowania opieki: 1mo z przyczyny niedostatku przyzwoitego rozsądku, ludzie pomieszanych zmysłów, małoletni. 2do z przyczyny choroby lub kalectwa: głusi, niemi, tudzież ślepi. 3tio z wyraźnej woli prawa: niewolnicy, płeć żeńska, wyjąwszy matkę i babkę, wierzyciele i dłużnicy Sieroty, także gdyby o wierzytelności lub długu dla objęcia opieki zamilczeli, tracą prawo działania Sieroty sądownie, ci których Ojciec lub matka Sieroty od sprawowania Opieki w testamencie usunęli, lub którzy darami otrzymać Opiekę usiłują, żydzi, odszczepieńce, wojskowi, Biskupi, zakonnicy, duchowni świeccy, przypuszczeni do opieki prawnej, jeśli onę dobrowolnie przyjmują.—

Rozdział XVII

O nadaniu Opieki.—

133.) Obowiązek sprawowania opieki wkłada testament, prawo i Urząd. Pierwsza ma imię opieki testamentowej /: testamentaria :/ i z władzy ojcowskiej i odwiecznego rozporządzenia prawa XII tablic pochodzi, którym dozwolono sobie tą władzą majątkiem naznaczać Opiekuna dla potomków jakiegokolwiek bądź stopnia, potomkom nawet nienarodzonym lub wydziedziczonym, byleby po śmierci testatora pod władzę ojcowską innej osoby nie przechodzili. (Nota Powiedzieć to prawo i wyłożyć je grammatycznie. Quidquid enim homines possident in terra quod domini sunt, pecunia vocatur, servus sit, vas, ager, arbor, pecus: quidquid horum est pecunia vocatur, /August: de doctr. Christ VI p. 585./)

134.) Mogą być opiekunami naznaczeni tak synowie familii lub osoby prywatne jak urzędnicy, tak ludzie przy zdrowych zmysłach będący i pełnoletni, jak małoletni i mający pomieszane zmysły, pod warunkiem ozdrowienia lub przyjścia do zdrowia, w takim razie urząd naznacza tymczasowego Kuratora. Sam testament lub testamentowy przypis potwierdzony testamentem jest zwyczajnem miejscem wyznaczenia Opiekuna, nie zależy zaś tyle na tym, czy opiekun jest wyznaczony bez warunku lub z warunkiem

czy naznaczony jest dzień od którego lub do którego obowiązek swój sprawować ma lub nie. –

Jeżeli zupełnej prawności w naznaczeniu testamentowego Opiekuna nie dostaje; potrzebne jest potwierdzenie urzędu jeżeli np. wyznaczony był od osoby która do takowego wyznaczenia prawa nie ma, jeśli nie był wyznaczony sposobem od prawa przepisanym albo nakoniec nie ma potrzebnych do tego przymiotów. Testamentowy opiekun z tych przyczyn od urzędu potwierdzony, nieprzestaje nosić nazwisko testamentowego, lubo rzeczywiście otrzymuje władzę opiekuna przydanego. –

13.) W niedostatku opiekuna testamentowego, opiekun prawny obeymuie ten obowiązek. Prawem XII tablic nayblizszemi do prawney opieki byli krewni z linii męzkiey jako nayblizsi sieroty dziedzice, gdyby w małoletności i bez potomstwa zeszedł ze świata; po nich drugie trzymali mieysce krewni tegoż imienia (: gentiles:) Poźniey rozporządzenie to przez tłumaczenie Prawników, zastosowane była do opieki Patronowi ich dzieci nad wyzwoleńcami małoletniemi i ich dziećmi której dano imię opieki Patronów. Na wzór opieki tey wynaleziono opiekę wierzytelną, która zwykle powierzała się rodzicom i ich nieusamowolnionym dzieciom nad dziećmi usamowolnionemi. Justynian to dawnego prawa rozporządzenie odmienił, a znosząc różnicę między krewnemi z linii męzkiey a krewnemi z linii żeńskiey, nayblizszym krewnym, oraz maiącym naypierwsze prawo do następstwa, opiekę tę przyznaie. Jeżeli znaydzie się kilka osób w iednym pokrewieństwa stopniu, iedna z nich, lub kilka opiekę przyimuie, za rękoymią wszystkich pozostałych. Matka lub Babka sieroty, w niedostatku opiekunów testamentowych lub krewnych w linii górney płci męzkiey; są podług Justyniana do prawney opieki przed pobocznemi wzywane, ieśli się oney dobrowolnie podeymuią, maią potrzebne przymioty, ieśli się zrzekły dobrodzieystw uchwałą Senatu zwane Senatus-consultum Velleyanum nadanych, i możności weyścia w powtórny małżeński związek. (Uchwała ta postanowiona była za Klaudiusza r. z. m. ~~709~~ 798, moca którey poręki dane przez kobiety, żadney nie miały wagi. W początkach dobrodzieystwa tego ~~....~~ rzec się nawet niemogły.) –

<u>Nota</u>: Prawnemi Opiekunami podług prawa fran-

cackiego ~~ocz~~ sią Rodzice i krewni linii górney. Między górnemi ~~szym~~ w tymże pokrewieństwa stopniu będącemi, przekładanie się pochodzący z linii męzkiey.—

Przez długi czas nie rozwiązane było zagadnienie, czy przyzwoiciey byłoby powierzyć opiekę osobie maiącey prawo do spadku, w przypadku śmierci i bezdzietności małoletniego? czyli przeciwnie osobie prawa takowego nie maiącey, lecz którey przywiązaniu tem bezpieczniey zaufać może prawodawca. Za pierwszym zdaniem mówi potrzeba dobrego zarządzania majątkiem, za drugiem zapewnienie dobrego wychowania i bezpieczeństwa osoby małoletniego.— Solon troskliwy o życie młodego obywatela, krewnych z linii męzkiey, to iest maiących prawo do spadku od opieki usunął. W tey że myśli Charondas, wychowanie sieroty poruczył krewnym z linii żeńskiey, zarządzanie zaś maiątkiem krewnym z linii męzkiey ~~żeńskiey~~ iako prawnym następcom. Likurg przeciwnie ufny w cnocie swoiego ludu, krewnym z linii męzkiey pierwszym dziedzicom opiekować się nad sierotą rozkazał. Przykład takowey opieki mamy w Herodocie, gdzie samego Likurga ~~Solona~~ autor nazywa Opiekunem i Stryiem Leobotesa Króla Spartanów. Rzymianie więc iak wiele innych tak i tę ustawę od Lacedemończyków wziąść mogli. Nie będziemy szukać w dziejach czy prawem wstrzemięźliwego i pogardzaiącego dostatkami Spartańczyka, godzien był radzić się zepsuty Rzymianin. Satyry Persiusza, Horacego, Juwenalisa, świadectwa poważnieyszych pisarzy dowodzą, iak niebezpieczna, iest rzeczą powierzać wychowanie małoletniego ~~powierzać~~ osobom, które w iego śmierci przewidywać mogą pomnożenie własnych dostatków. Oddaymy sobie sprawiedliwość; wiek nasz nie iest tyle zepsuty, mięszane są przykłady, aby Opiekun mniey miał być troskliwym o życiu i zdrowiu swego sieroty tem bardziey na nie nastawać, dla tego że śmierć iego korzyść by mu przyniosła. Nie powinienże iednak Prawodawca starać się zebrać pożytki z doświadczenia upłynionych wieków, dla dobra przyszłych pokoleń? Uczynił to prawodawca francuzki, a poruczaiąc opiekę górnym, i oraz obowiązuiąc radę familiyną do czuwania nad wychowaniem małoletniego, daiąc iey władzę wyznaczenia innego Opiekuna, gdyby pierwszy okazał się mniey godnym iey zaufania, zapobiegł wszelkim nieprzyzwoitościom z nieostróżnego powierzenia

wieszania opieki wyniknąć mogącym. Jakoż codzienne przekonywa doświadczenie, że Dziadowie najwięcej ku wnukom swym okazują przychylności, mają ich za dzieci własne. Podeszłość wieku sprawiedliwie uwalnia ich od podejrzenia o podły wzgląd na osobiste dobro, a miłość rodzicielska i długie doświadczenie, zastępuje miejsce tych zabiegów które czynić może nie jeden mniej szlachetnie myślący ~~brat~~, w nadziei że majątek który pomnoży usiłuje stanie się kiedyś jego własnością. —

138) Jeżeli testator Opiekuna nie naznacza, a między krewnemi ~~nikogo~~ [niema] któryby mógł, lub chciał tę powinność pełnić; Urząd naznacza Opiekuna i taki nazywa się Opiekunem przydanym (: tutor dativus :) ([nota] takowe naznaczenie powinno bydź bezwarunkowe non ad diem nec ex die.) Niegdyś Pretor z większą połową Trybunów pospólstwa naznaczał Opiekunów podług prawa Atyliusza ([nota] ta uchwała pospólstwa zaprowadzona r. z. m. 443 (Liv. lib. 39.)). Na prowincyach zaś z prawa znanego Lex Julia et Titia ([nota] prawo to postanowione r. 722) ~~rządcy~~. Cesarze uchwałami Senatu, odmienili to rozporządzenie. Uchwałą takową za Klaudyusza Konsulowie naznaczali Opiekunów. Za D. Marka ta prerogatywa powróciła do Pretorów. Justynian Prokuratorom swym wspól z Biskupem Dyecezyi opiekunów naznaczać rozkazał jeśli dobra [illegible] 500 soldów nieprzenosiły. Opiekun takowy danym bydź powinien bezwarunkowo, i po rozpoznaniu majątku jego i obyczajów. Lubo obowiązkiem jest władzy rządowej, naznaczać opiekuna, chociażby go nikt ~~o to~~ [oto] nieprosił, ~~oto~~; są przecież osoby którym wolność takowego upraszania nadały prawa, owszem poczytują to za powinność. W tych rzędzie znajdują się krewni, powinowaci, domownicy, przyjaciele wierzyciele zmarłego, i ci wszyscy którzy mienią mieć jakową do jego majątku pretensyą. Matka w przeciągu roku jednego, prawnie sieroty następcy, tudzież wyzwoleńcy o naznaczenie Opiekuna, niedziałający, pierwsi utracają prawo następstwa, drudzy podlegają karze nieuszanowania dla swoich Panów. —

Jaki jest początek Opieki Kobiet u Rzymian, Jest ona małoletnich lub wieczna? Wieczna jest znowu testamentowa, prawna i pretorska. Czy mężowie mogą się nazywać Opiekunami żon własnych? Za Augusta niektóre kobiety uchwałami Senatu od wieczney Opieki uwolnione były Rozporządzeniami prawa Pappiusza [Poppeiusza] w tey mierze — Uchwała Senatu za Klaudyusza nie zniosła Opieki wieczney, gdyż tylko stanowi o Opiekowaney testatrix. Trwała ona do czasów Leona albowiem Konstytucya przez tegoż Cesarza wydany aż Trybonian zupełnie przywrócił Schilter (: Exerc. XXX. [illegible]) Odtąd już ustawać zaczęła. Co więc Trybonian z pismami dawniejszych uczonych którzy o niey wiele czynili sobie postąpić? —

Rozdział XVIII

Rozdział XVIII

O przyięciu Opieki.

139.) Opieka iest posługą publiczną, a tym samem sprawowanie oney iest powinnością względem współobywatelow i zwierzchności krajowey. Wnieść ztąd należy, że dopełnienia oney obywatel każdy przymuszonym być może iesli nie przywodzi w sądzie prawnych przyczyn któreby go wymawiały. —

140.) Wymawiaią od obowiązku sprawowania przyiętey iuż opieki: 1szo brak zdrowia lub kalectwo w tym stopniu iż Opiekun zarządzać dobrze własnym maiątkiem niemoże. 2re urząd ważny w kraiu lub nieprzytomność w sprawie publiczney. 3cie przeniesienie zamieszkania na rozkaz Panuiącego. —

141.) Od obowiązku przyięcia Opieki wymawiaią: 1szo sprawowanie urzędu wyższego. 2re obowiązek zarządzania władzą Panuiącego, bronienie spraw w imieniu Monarchy, zarządzenia dochodami skarbu. 3cie Nauczycielstwo publiczne. 4te wiek więcey niż 70 lat. 5te nieznaiomość Nauk, połączona z niebiegłością w interessach. 6te Ubóstwo. 7me trzy Opieki lub Kuratele w iednym czasie sprawowane: w czem Sędzia do którego wkładanie obowiązku Opiek należy, względ mieć powinien nie tak na liczbę sierot, iako raczey na mnogość własności sieroty, i trudności w zdawaniu rachunków. Dla tego iedna nawet Opieka wymówić może iesli iest wielkiey wagi. Nakoniec od przyięcia Opieki wymawia niechęć między Oycem sieroty a Opiekunem, między Opiekunem a sierotą, kiedy sprawa zaszła między Opiekunem a Oycem o stan obywatelski. Również pewna ilość potomstwa, od tego obowiązku uwalnia, to iest podług prawa Lex Poppia Poppeia zwanego, gdy kto ma troje dzieci w Rzymie, czworo we Włoszech, a 5ro na prowincyi, byleby były te narodzone, prawne, nieprzysposobione i w życiu. Dzieci wszakże poległe w potyczce za będące w życiu są miane. 2a Zasługi uwalniaią się od sprawowania Opieki, woyskowi nad osobami stanu cywilnego. Te wszystkie wymienione przyczyny nie wyimuią od opieki iesli iuż raz przyiętą była. — — może

142.) Chcący wymówić się od Opieki powinien w 50 dni od zasięgnienia wiadomości o włożonym na siebie tym obowiązku, stawić się przed urzędem właściwym i przyczyny którymi się chce uwolnić przywieść. Poczem wysyła się pozew po sieroty ich krewnych do wysłuchania i zbicia przywiedzionych przyczyn, wysłuchaiąc ię dowody. — w pięćdziesiąt dni

dowody stron obudwu, i wydaie się wyrok z wolnym do wyższego sądownictwa odzwem. Przywodzący fałszywe przyczyny od obowiązku tego nieuwalnia się.—

143.) Przyjęcie opieki poprzedzać zrobienie inwentarza, przysięga, i rękoymia.—

Przez inwentarz rozumie się porządne spisanie własności ~~sieroty~~ sierocey, publiczne i uroczyście w przytomności osoby urzędowey, lub świadków osób do tego upoważnionych. Wydatki iego zrobienia rachuią się na własność sieroty. Zaniedbanie tey ostróżności, lub niewierne inwentarza zrobienie zastępuie na karę powrócenia szkód, od usunienia opieki, i karę podług rozsądku sędziego. Wolno iest iednakże przywieść powody, dla których zrobienie inwentarza nie nastąpiło np. iesli testator od tey ostróżności Opiekuna uwolnił, lub nawet robić inwentarza mu zakazał. (Na to nie wszyscy zgadzaią się Prawnicy.)—

Po złożeniu przysięgi przez Opiekuna, obowiązany iest także Opiekun dać rękoymię za całość własności sierocey w przytomności urzędnika, ~~w~~ sposób stypulacyi. Od tey powinności nieuwalnia się Opiekunowie testamentowi lub po rozstrzygnieniu rzeczy naznaczeni. Opiekun nie daiący rękoymi działa niewcześnie i iako podeyrzany od obowiązku oddalony bywa.—

Rozdział XIX.

O sprawowaniu Opieki.—

144.) Oddzielnie zastanowić się należy nad tem co opiekun podług nadaney sobie władzy sam z siebie wszystkiem maiątku lub osoby sieroty przedsiębierze, lub ~~co~~ co przedsiębierze za dołożeniem się urzędu. Gdy zarządzanie własności sieroty ~~wielu~~ opiekunom iest powierzone; do urzędu należy przepisać sposób zarządzania podług chęci testatora, lub zgodnie z dobrem sieroty. W tym celu wyznacza do zarządzenia z pomiędzy wielu iedną lub kilka osób w tym porządku: 1o) które dostateczne rękoymię złożyły. 2o) które wybrane były przez samego testatora 3cie) od większey połowy współ-opiekunów. 4te) od samego urzędu. Jeżeli zaś wszyscy współopiekunowie niechcą być odpowiedzialnemi ~~rządzić~~ za rządy wybrać się mniejszych osób rządcy wspólnie tę powinność sprawować; wolno im zostawić się podzielić pomiędzy siebie własność sieroty, i ~~bez~~ podzielnie oną zarządzać (: pro diviso :) lub zarządzać nią bezpodzielnie (: pro indiviso :) to iest poruczyć od siebie rząd iedney lub kilku osobom, zobowiązaniem uznawania tego za ważne coby one przedsięwzięły.—

145.) W zarządzaniu własnością sieroty Opiekun, iesli postępuie iak na dobrego gospodarza przystoi, zastępuie mieysce właściciela w szczególności zaś powinnością iego iest starać się utrzymać oną w stanie dawnym strzegąc iey całości

z pilnością z

84

zupełności podnoszą wszystkie nowości zaciągnione poprzednikowi sieroty sądownie lub prywatnie, (lecz także Opiekun odpowiada gdy przez opóźnienie sierota traci prawo sądowego dopominania się.) Broniąc sieroty gdy od niej jakowy jest zapozwany. Ze pomnożyć ją i polepszyć przyjmując posiadanie lub własność, oddając summy za procenta lub za nie przykupując grunta: Opiekun przeto w roku 1szym sprawowania opieki po 6 miesiącach, w innych zaś latach po 2ch miesiącach gotowych summ swego sieroty nie umieszczający do opłacenia procentów przymuszony być może (72 Novell. Just. w duchu ubezpieczenia kapitałów sieroczych zabroniła Opiekunom ich umieszczania na procent, wyjąwszy niezbitej potrzeby. Lecz prawo dawniejsze w tej mierze (l. 7 § 3 ad 13 § 1 l. 15 ff. de adm. et peric. tut.) zawsze zachowywane było.) Obowiązany jest także Opiekun łożyć wydatki na potrzebne nawet utrzymanie majątku sieroty i ich osoby, opłacać pozostałe długi, a nawet część własności sierocej wyprzedać która zczasem psuć się i niszczeć, lub której przedaż pozwoloną była od Urzędu albo krewnych sieroty. Równie nie zabrania prawo uczynić darowizny z części majątku, gdy tego stan lub pożytek sieroty stosowność sama lub obowiązek ludzkości wymaga. —

l. 7. § 3 ad 13 ff. de adm. et peric. tut.

146) Zobowiązania wszelkie przez Opiekuna imieniem sieroty zawarte dobrą wiarą, dają mu prawo gdy do lat zupełnych przyjdzie, dopominania się od zobowiązanych korzyści dla siebie zaś wypływających. Zobowiązania zaś zawarte imieniem samego Opiekuna mogą być przez sierotę gdy do lat zupełnych przyjdzie zniszczone lub utrzymane. Wolno zatem sierocie dobra za jego pieniądze kupione imieniem Opiekuna nazad przedawcy powrócić i zwrotu summy domagać się lub przy nich pozostać. Nawzajem zobowiązania przez Opiekuna imieniem sieroty zawarte dobrą wiarą, obowiązują sierotę także wypłacenia długu imieniem sieroty, gdy summa na dobro sieroce obróconą była, exekucya wyroku z procesu imieniem sieroty prowadzonego. Zła wiara tylko Opiekuna nie obowiązuje sieroty chociażby Opiekun i jego imieniem działał: zawsze przecie przymuszonym być może od strony uciskanej do powrócenia tego w czem otrzymał pożytek. Dopokąd Opiekun sprawuje swój urząd powinien sam zapozywać i zapozywanym bywa. Po ukończeniu Opieki, obowiązek popierania lub bronienia dawniej zaczętej sprawy, przechodzi do sieroty, chyba gdy Opiekun postępował w niej złą wiarą, skutki wszelkie przyjąć na siebie, lub z własnego majątku dać szkodę wynagrodzić. Jeżeli zachodzi pytanie: czy Opiekun swoim lub sieroty imieniem zobowiązanie takie zaciągnął? i kiedy uważa się zobowiązanie zawarte imieniem sieroty gdy to do własności jego odnosi się: przeciwnie uważa się zobowiązanie zawarte imieniem Opiekuna gdy nie odnosi się wyłącznie do własności żadnej i jest zupełnie obojętne —

147) (Druga część władzy opiekuńczej daje się widzieć w potwierdzeniu czynności sieroty więcej lat 7 mającego

=przymuszony=

przymieszonym do sądowego potwierdzenia wżaden sposob być nie może; (Nota ma atoli sierota prawo dopomnienia się o szkody sprawione przez takowe niepotwierdzenie, nadto wolno iest w takim przypadku dopraszać się o sądowe potwierdzenie iesli zobowiązanie może być pożytecznem) tak iak czynności sieroty bez potwierdzenia żadnej nie ma wagi. Jeśli iest kilku opiekunów zarządzaiących bezpodzielnie (: 144) potwierdzenie iednego z nich nadaie postępkowi sieroty moc zupełną. Jeżeli znowu kilku opiekunów zarządza własnością sieroty podzielnie, każdy z nich tę tylko czynność ważnie potwierdza, która częścią powierzonej mu własności ma związek

148.) Nie ważnie opiekun potwierdza zobowiązanie sieroty nie maiącego 7 lat skończonych, tudzież zobowiązanie jego samego tyczące się, chyba iesli się to dzieie za zezwoleniem innego współopiekuna dobrą wiarą i publiczną. — Nikt publicznie ani prywatnie zobowiązywać nie może sieroty przez aby szkodę ciężką ponosiły bez pozwolenia Opiekuna. Przeciwnie w zobowiązaniach pożytek sierocie przynoszących, ważna iest czynność chociażby potwierdzenia nie miała. Dla tego mówiło się zwykło: że małoletni nie obowiązuiąc siebie, na drugich obowiązki wkłada. — ” — ” — ” —

149.) Aby potwierdzenie Opiekuna było ważne, potrzeba aby było dane od Opiekuna przytomnego i będącego przy dobrych zmysłach, bez żadnego warunku, i albo podczas samej sprawy, lub natychmiast po iej ukończeniu. —

150.) Między sprawami które Opiekun za pośrednictwem powagi urzędu przedsiębierze najważniejsza iest ta która ściąga się do wychowania małoletniego. Sędzia po pilnem wybadaniu osób, mieysca, i czasu stanowi gdzie małoletni żyć i wychowywać się ma. Wola oycowska gdy z dobrem sieroty się zgadza iest pierwszym dla niego prawidłem. Jeżeli oyciec nie rozporządził komuby dziecię być chciał powierzyć, urząd zwyczaynie powierza ie matce, gdy w powtórne małżeńskie związki nie weszła, krewnym górnym, krewnym pobocznym, lub nawet obcym osobom, obyczajom wymagającym. Sam nawet sposób wychowania i wielkość wydatków na utrzymanie i potrzebne wydatki opłaty staraniem Opiekuna wspól z urzędem są zostawione —

151.) Chociaż władza zawierania zobowiązań mogących zmnieyszyć własność sieroty, lub onę długiem obciążyć gdy z granic powierzonego zarządu niewykracza, iest dozwolona Opiekunom, wszakże iey iednakże po wydaniu Konstytucyi Severa i Konstantyna w. 2 bez przyczyn przepisanych i sądowego wyroku nie mogą. Podług wspomnionej Konstytucyi, zabroniona iest przedaż lub zamiana, oraz obciążenie hypoteką własności sieroty nieruchomych, tudzież tych ruchomych, które przez leżenie nie niszczeią; (Nota rzeczy ruchomych które przez leżenie psuią się, dozwolona iest przedaż za pozwoleniem Rodziców lub urzędu.) — Przyczyny

które sądową

które takową czynność wymawiają się następujące: 1sze długi wymagające rychłey wypłaty. 2re potrzeba wyposażenia. 3cie potrzeba wydatków na utrzymanie sieroty lub tym podobne. Owszem ważna iest przedaż, zamiana lub obciążenie hypoteką dóbr sierocych, nawet bez poprzedzającego Sądowego wyroku, ieźli nastąpi za zezwoleniem Cywilskiem lub Pańskiego, lub gdy iest ~~potrzeba~~ konieczna np. gdy stowarzyszony z oycem domaga się rozdziału lub dobra pr. oyca zostawione były. –

152.) Zobowiązanie Opiekuna przeciw woli prawa uczynione samo z siebie upada: małoletni przeto przyszedłszy do lat sprawnych, powróciwszy z procentami summę z przedaży takowey lub zamiany urosłą, gdy tez na maiątek iego uszczuplony był; iest upoważniony działać sądownie przeciw nabywcy o zwrót własności w naturze. Nabywca nawzaiem zostawuie się wolność zaspokoienia opiekuna oszkody przezto sprawione. Staią się atoli takowe zobowiązania ważne ieżeli małoletni przyszedłszy do lat, one potwierdza wyraźnie lub domyślnie t. j. zachowuiąc milczenie pr. lat 5. ieśli umowa iest obustronna, a przez lat 10 lub 20 ieśli iest iednostronna –

Rozdział XX. –

O złożeniu Opieki. –

153.) Ustawa swoy obowiązek Opiekun gdy 1sz małoletni skończył wiek dziecinny. 2re gdy małoletni umiera; śmierć Opiekuna przenosi tylko te powinności na osobe inną równie iak utrata lub nadwerężenie stanu obywatelskiego na stopniu wyższym. 3cie gdy małoletni nadwerężia stan obywatelski w stopniu nayniższym, będąc np. adrogowanym. 4te gdy upłynął czas lub warunek spełnił się pod którym urząd lub testator opiekę ~~poru~~ poruczył. –

134.) Są także wydarzenia, w których za pośrednictwem wyroku sądowego, przyiętą dawniey Opiekę złożyć dobrowolnie iest upoważniony, lub iako niegodny, od niey mimowolnie usuniony być może. W rzędzie ostatnich znayduią się Opiekunowie podeyrzani o złą wiarę lub niedbałość w pełnieniu opiekuńczych powinności. Sądzenie podeyrzanego Opiekuna było dawniey udziałem Pretorów lub rządców prowincyi, później wszystkich urzędników wyższą sądową sprawuiących władzę. Działanie o usunięcie podeyrzanego Opiekuna pochodzi z praw XII tablic, „Si tutor dolo malo gerit, vituperato, quandoq. finita tutela esset furtum ~~[illegible]~~ duplione luito." Lubo bowiem o podeyrzeniu nie ma w tym prawie wzmianki pewną iest przecie rzeczą: że dawniey sprawiły nazywali

* Terent. ap. Eunuch III. 3. Jam tum erat suspicio Dolo malo haec fieri omnia.

tego podejrzanym ktokolwiek o złą wiarę podejrzanym bydź mógł.*) Opiekuna podejrzanego uważa prawo nasze iak publicznego przestępcę, i dla tego każdemu ~~oskarżyć~~ go oskarżać dozwala. Sam owszem Sędzia bez poprzedniego oskarżenia od strony zapozwać, i usunąć go od obowiązku może. Równie Opiekunowie testamentowi i prawni iak przydani, odpowiedalni są sądownie za złą wiarę lub niedbałość, z tą tylko różnicą: że urząd tych pierwszych przez wzgląd na zachowanie dobrey sławy Sieroty iako krewnego oszczędzać powinien. Ubóstwo nie czyni osoby podeyrzaną.

155.) Przed ukończeniem processu o złą wiarę lub niedbałość w sprawowaniu opieki, usuwa się od obowiązku opiekun a na iego mieysce wyznacza się tymczasowy Kurator. po zakończeniu sprawy i dowiedzeniu przestępstwa lub winy, traci swóy urząd Opiekun na zawsze, chociażby uczyniał wynagrodzenie. Usunienie od opieki może bydź bez wymierzenia kary ~~bydź może~~ lub z karą infamii, gdy zła wiara dowiedzioną była. –

Rozdział XXI.

O działaniach sądowych, do których sprawowanie opieki może dadź powód. –

156.) Niewierne lub niedbałe postępowanie opiekuna, zastąpienie z własnego maiątku wydatków na utrzymanie w dobrym stanie Sierocey własności lub na osobę samegoż Sieroty, dadź może powód do sądowego działania, które w naszey mowie ogólne nazwisko: Actio tutelae: /(Działanie to nazywaią Actio civilis personalis quasi ex contractu bonae fidei rei persecutoria ~~perpetua~~ directa aut contraria, w szczególności działania tego, używa osoba która pod opieką zostawała, /: Actio tutelae directa :/ lub iey dziedzice przeciw opiekunowi o złośliwość, winę wielką i małą, przeciw dziedzicom iego, tylko o złośliwość i winę wielką chyba gdy o winę małą z samym opiekunem zaczęte iuż była sprawa, lub gdy ~~zniey~~ znieśli iakową korzyść. – Jeżeli kilka osób obowiązek opieki sprawowało; szkody sprawione w zarządzaniu podzielnem, opłaca opiekun każdy z części sobie mu powierzonych: szkody zaś sprawione w zarządzaniu niepodzielnem powrócić powinien każdy którykolwiek będzie zapozwany. Wolno iest iednakże w takim zdarzeniu zapozwanemu opiekunowi żądać przyzwania współopiekunów † Równie prawo mieć chce aby naypierwey zapozwać osobę która maiątek miała w zarządzeniu, wyiąwszy ieśliby zapozwanie takowe miało wiele trudności lub zapozwać tę mającą nie był w stanie wynagrodzenia szkody. –

† Salvo beneficio divisionis ac excussionis. –

157.) Głównym celem działania użyć się mogącego przez osobę która z opieki wyszła iest znaglenia do złożenia

ra

rachunkow. Od powinności tey Opiekun niczem wymówić się nie może, lubo krótkie dochodów i rozchodów obliczenie uznać prawo bydź dostatecznem gdy opiekun umową lub testamentem od uroczystego złożenia rachunku był uwolniony. Po obliczeniu i okazaniu rzeczywistości dochodów i rozchodow według inwentarza pozostałość wrócić się powinna. Przymuszać do powtórzenia rachunków nie wolno, zwłaszcza gdy nic nie ma coby dokładność onego w powątpiewanie podawało. Temże działaniem przymuszony bydź może Opiekun, do opłaty procentow od summ na własne użytych potrzeby lub w czasie przyzwoitym nieoddanych w pożyczkę. Procentu od Procentu od summy małoletniemu zawinioney nie iest obowiązany płacić Opiekun. Przymuszony bydź może do wynagrodzenia szkód sprawionych przez złośliwość wielką i małą winę a niekiedy nawet winę mnieyszą. Nakoniec iest inny sądowego działania rodzay, którego osoba z Opieki wychodząca i iego dziedzice przeciw Opiekunowi użyć mogą o zwrot pieniędzy lub własności w obrachunku utajoney tudzież o zapłacenie słuszney wartości: Działanie to nie rozciąga się do dziedziców Opiekuna, i w każdym czasie przedsięwzięte bydź może po ukończeniu się Opieki /: Actio de rationibus distrahendis :/. —„—„—„—„—„—„—

158.) Nawzaiem po ukończeniu Opieki działania tego użyć ma prawo Opiekun, przeciw Osobie która pod władzą iego zostawała i iey dziedzicom o powrócenie summ i procentow na wydatki gruntowe lub utrzymanie istoty dobrą wiarą łożone, o uwolnienie dóbr iego od hypoteki iesli iaka z przyczyny Opieki zaszła /: Actio tutelae contraria :/. —

159.) Postępowanie osoby która nie maiąc włożonego na siebie obowiązku Opieki, lub maiąc go włożonego niepodług prawideł prawem opisanych sprawuie go dobrą wiarą w do mowy swey i skutkow nie rożni się w niczem od postępowania osoby którey opieka prawnie poruczoną ~~została~~ była: z tą tylko różnicą że wszyscy interessowani przez ukończeniem Opieki działać ze sprawuiącym onę sądownie są upoważnieni i że wszelkie umowy o przedaż lub zamianę własności sierocey ważnemi nie będą —

Oprócz Opiekunów pozwanemi do sądu bydź mogą: 1mo Poręczyciele każdy w szczególności za przypozwaniem innych bez dobrodzieystwa podziału. 2do Polecaiący, 3tio dziedzice Opiekuna o złośliwość i winę wielką gdy maiąc dwadzieścia lat skończonych i obowiązku poprzednika swego sprawować nie przestaiąc, z postępowania iego niedali sumienia gdy summy sieroce wydali, lub wierzytelności podnieśli. —„—„—„—„—„—„—„—„—„—

160.) Ostatni rodzay działania sądowego, użyty bydź może przez osobę która z Opieki wyszła i iey

dziedziców

dziedziców przeciw urzędnikowi, do którego wybór Opiekuna należy, tudzież iego dziedziców zdradliwe lub niedbałe sprawowanie się w powinności, powrócenie szkod przez to sprawionych. Działanie to uchwałą Senatu za Trajana ustanowione i Actio tutelæ adversus Magistratus zwane, może mieć mieysce wówczas tylko gdy opiekunowie ich porzuciwszy i dziedzice powrócić szkodę nie są w stanie, i dla tego ma nazwisko actionis subsidiariæ. Nie urząd, ani urzędników następcy są za to odpowiedzialni, lecz osobiście ci którzy złą wiarą lub przez niedbałość takowych Opiekunów wyznaczyli, za złą wiarę odpowiada każdy bez podziału, za winę każdy ze swey części.

Rozdział XXII

O Kurateli.

161.) Kuratelą (: cura curatio :) ma imię władza zarządzania własnością osoby która do niey uzdolną nie iest, od zwierzchności kraiowey nadana.# Same osoby maiące zaszczyt obywatelstwa i samowolne, dla młodych lat lub choroby własności swoiey zarządzać nie zdolne Kurateli podlegaią, a mianowicie osoby w młodzieńczym wieku będące, lub których opiekunowie o złą wiarę, niedbałość są podeyrzani, małoletni z własnemi Opiekunami sprawy maiący, ludzie pomieszanych zmysłów, niedołężni, marnotrawcy, głusi, niemi wnieuleczoney całuiący chorobie. —

\# Kuratela iest albo prawna albo pretorska. Prawo XII tablic (: Cic. Quæst. Tusc. Gotofr. ad XII tab. T. V :) to wyrzekło: Si furiosus aut prodigus existat aut custos nec escit agnatorum gentiliumque in eo pecuniare ejus potestas estod.

Formula interdictionis bonorum. Quando tibi bona paterna avitaque nequitia tua disperdis liberosque tuos ad egestatem perducis: ob eam rem tibi ea re cum meque interdico. —

162.) Też same przymioty którześmy mówiąc o opiekunach opisali (: 132 :) potrzebne są dla Kuratora, tak, że kto uznanie się niezdolnym do przyięcia Opieki, Kuratorem także bydź nie może. To tylko dodaimy, że nie wolno iest mężowi przyimować Kurateli nad dobrami żony i iey osobą, tak dalece że przestępuiący wiadomie to rozporządzenie podlega infamii. —

163.) Wolno iest testatorowi powierzyć Kuratelę wybraney przez siebie osobie, taka iednak, mianowanie potrzebuie potwierdzenia urzędu. Prawo XII tablic powierzyło ten obowiązek naybliższym krewnym po mieczu. Prawo późnieysze powierzanie tego obowiązku oddało urzędom, polecaiąc szczególniey bliższych krewnych #. Urząd w tém postąpić sobie powinien podług przepisów postanowionych względem wyznaczenia Opiekunów (: 138 :). Wielkiey iednakże wagi iest rzecz czyli Kuratela powierza się z przyczyny małoletności osoby, czy z innego iakiego powodu. Albowiem podług rozporządzeń prawa naszego, tylko ludziom pomieszanych zmysłów i marnotrawnym mimowolnie narzuca się opieka, w młodzieńczym zaś wieku

\# Przykłady powierzania Kurateli krewnym z linii męskiey i krewnym tegoż imienia znaleźć można w Senece (: Contr. III praef. :) W. Maxymie (: III § VIII 6 :) Dyonie Kassyuszu (: L VII p. 618 :).

będący ściśle mówiąc dopraszać ich onej powinni ‡—

164.) W przyięciu obowiązku Kurateli, też samo zachować należy cośmy mówiąc o wymawianiu się od przyięcia Opieki /: 140, 141 :/ o potrzebie sądowego wyroku /: 142 :/. Sporządzeniu inwentarza /: 143 :/ przysiędze /: :/ i daniu rękoymi /: :/ powiedzieli.—

165.) W sprawowaniu tego obowiązku, też same zachować należy prawidła, iakie są przepisane na opiekunów /: :/ z tą różnicą, że w Kurateli osób maiących pomieszane zmysły i chorych szczególnie o wyzdrowienie i bezpieczeństwo Kurator czynić staranie powinien, że przeciwnie w Kurateli niepozbawionych rozumu, dozor nad osobami nie liczy się w rzędzie powinności Kuratorów.—

166.) Ustaie Kuratela w tychże przypadkach co opieka /: 155 :/ również po usunieniu się oney powodów iako to gdy osoba dwudziesty piąty rok skończyła, lub przywiley pełnoletności od panuiącego otrzymała /: :/ gdy odzyskała używanie rozumu, lub wyrokiem urzędu otrzymała wolność zarządzania własnością.—

167.) Działanie sądowe dozwolone osobie która wyszła z opieki przeciw opiekunowi iego rękoiemiow, dziedziców oraz przeciw urzędnikom, i przeciwnie opiekunowi przeciw osobie która wyszła z opieki /: :/ użyte bydź mogą także przez Osobę która w Kurateli zostawała i Kuratora /: actiones utiles curationis causa :/.—

168.) Odróżnić należy Kuratelę o której mówiliśmy dopiero, od Kurateli samey własności lub sprawy /: cura bonorum :/. Kuratora tego rodzaiu, obowiązkiem iest mieć pilny dozor nad powierzonemi sobie dobrami, który podług natury takowych i zatrudnienia, różnie uważać się może. W tym rzędzie liczą się Kuratorowie wyznaczeni do zawiadowania nabytków Dziecinnych /: :/ któremi oyciec zarządzać sam niechce, albo nie może, Kuratorowie wyznaczeni małoletnim w przypadkach sporu między niemi a Kuratorami ich. Szczegolniey liczyć tu powinni Kuratorowie Dzieci narodzić się maiących, własności bezdziedzicznej, dóbr długami obciążonych, i nieprzytomnych. O ostatnich tu mówić tylko będziemy.—

169.) Jeżeli kto będąc nieprzytomny, ani sam własności swoiej nie rządzi, ani wyznacza rządcę; do urzędu którego władzy nieprzytomny, czy to z powodu położenia własności czy z powodu zamieszkania dawnieyszego podlega, należy wy-

znaczyć

‡ Poniważ prawo XII. tablic o osobach pomieszanych zmysłów i marnotrawnych wspomniało; r. Z. M. 490 stanęła Uchwała pospólstwa lex Laetoria która dozwolono Pretorom naznaczać Kuratorow dla młodzieńców i to proszących po roztrząśnieniu rzeczy. Jaki powod mieć mogli młodzieńcy do dopraszania się Kuratorow? Uchwałą Senatu za M. Aureliusza naznaczono Pretorom naznaczać Kuratorow małoletnim nawet bez roztrząśnienia rzeczy.—

wyznaczyć Rządcę. Naznaczenie takowego rzędu lubo rzeczywiście iest Kuratelą, tylko przystępnie w niiakim sposób do objęcia otworzyć się maiącego spadku i dla tego wyznaczyć się ktoś powinni krewni nayblizsi tak, że ieśli i nayblizsi krewni są małoletniemi, rząd dóbr takowych powierza się osobom które własności małoletnich zarządzaią. —

170.) Przyięcie takowey Kurateli poprzedzić powinno sporządzenie inwentarza, złożenie na rozkaz urzędu rękoymi za przyzwoite zarządzanie dóbr nieprzytomnego aniekiedy przysięgi. Obowiązki takowego Kuratora są prawie też same co tego który własnością młodzieńca zarządza. /: /: —

171.) Kończy się tego rodzaiu Kuratela, gdy osoba onę sprawuiąca za zły rząd wyrokiem urzędu iest usuniona; gdy Kurator umiera, gdy nieprzytomny umiera lub powraca do zdrowia. —

172.) Gdy są dowody o zeyściu nieprzytomnego lub gdy z domniemania prawa o śmierci tego domyślać się dozwala; dobra osierocone po złożeniu rękoymi oddaią się osobom które w czasie prawdziwey śmierci nayblizszemi nieprzytomnego byli następcami. Za powrótem zaś nieprzytomnego Kurator zdaie rachunek z dochodów zebranych i za złośliwość, winę wielką i małą odpowiada. Jeżeli iednak ewikcyi wyraźney nie dał dobra iego iey nie podlegaią. —

Koniec

Części pierwszey.

Początki prawa rzymskiego.

Część II.

o Prawach rzeczowych.

Rzecza (res) w nauce naszey, zowie się, wszystko co maiąc przymiot używalności w posiadaniu bydź może: maiątku, własności, dobra ma imię co maiąc tenże przymiot w posiadaniu iest rzeczywiście (pecunia proprietas): Część druga nauki prawa wystawia porządny zbiór praw człowieka do otaczaiących go rzeczy to iest mówi o prawach rzeczowych (jus reale):

Rozdział I.

O Podziale rzeczy.

174. Zwracaiąc uwagę z ogólnego i raczey naukom fizycznym właściwszego podziału rzeczy na rodzaie i gatunki, całości i części, zastanawia naymocniey ucznia nauki prawodawczey podział ten, którego początkiem iest wrodzona ludziom władza przyimowania wyobrażeń od przedmiotów zewnętrznych i tworzenia znowu wyobrażeń w nas samych które odpowiadaiącego sobie przedmiotu zewnątrz nas nie maią, i który zasadą wszystkich innych nazwać można. Z tego więc względu dzielimy naypierwszy rzeczy na zmysłowe (res corporales) i umysłowe (incorporales) Rzeczy zmysłowe są znowu ruchome lub nieruchome – Rzeczy ruchomych (res mobiles): maią nazwisko które własną lub obcą siłą

bez

Szumowicz.

bez zepsucia przeniesione bydź mogą np zboże z pola zebrane, pieniądze zebrane z przedaży gruntu lub na kupno onego odłożone sprzęty na konie i t p. tudzież rzeczy które z trudnością z iednego mieysca na drugie przenieść się mogą iako to: Apteki, drukarnie, biblioteki i t p. Przeciwnie rzeczy nieruchomych maią nazwisko które własną ani obcą siłą z iednego mieysca na drugie bez zepsucia przenieść się nie daią takiemi są grunta i wszelkie zabudowania – [nota Niekiedy (l. 93 ff de V.S) rzeczy ruchome (mobiles) odróżniaią się od ruszaiących się (se moventes).

175. Rzeczy umysłowe o których bycie sam rozum bez pośrednictwa narzędzi zmysłowych nas przekonywa (:) dwoiakiego są rodzaiu: iedne które z natury swey są takiemi np należytości iakiekolwiek np prawo odziedziczenia pobierania przychodów i t d – Drugie które dla tego to otrzymały nazwisko, że prawodawca i prawnik w swoich badaniach i sądach ma raczey wzgląd na samą wartość niż materyię: w tych liczbie znayduią się ilości wymierzane wagą, liczbą i miarą a które uważane wspólnie z gatunkiem daią nam wyobrażenie wartości – Miarą takowey wartości i ceny są zwyczaynie znaki metaliczne oznaczone piętnem władzy rządowey. Wprowadziła ię pomiędzy ludzi potrzeba codzienney zamiany. Potrzeba ułatwienia srodkow zamiany dała powod do zaprowadzenia pieniędzy a użycie ich tak upowszechniło i rozszerzyło że w ocenianiu ich wartości nie na materyię samą lecz na samą ilość uważać przywykliśmy i dla tego ie prawnicy pomiędzy rzeczy umysłowe policzyli. Materja iednak monety to iest proba kruszcu i waga tudzież

kształt

kształt czyli wartość monecie od woli władzy nay-
wyższey nadana, stanowić zawsze będzie wartość
pieniądza i zwracać często uwagę naszą. Pier-
wsza składa wewnętrzną wartość monety, dru-
gi wartość zewnętrzną. Vid. Hoff. T. II. pars I. p. 6

O podziale rzeczy umysłowych na nieruchome i ruchome.

146. ~~Zostawiwszy~~ Uczyniwszy podział rzeczy uważaiąc ie odrę-
bnie od innych: teraz godzi się i należy uważać
ie w połączeniu z innemi rzeczami przez natu-
rę, przemysł ludzki lub zwyczay, tak iednak że
przez to iedna drugiey częścią nie stała się.
Z tego pochodzi znowu podział rzeczy na głó-
wne (res principales) i dodatkowe (accessoriae).
Pod imieniem dodatku uchodzą w nauce naszey
równie dodane przymioty, które się pierwey w rze-
czy nie znaydowały iakoto uprawa gruntu,
podniesienie iego ceny za pomocą późniey u-
chwaloney ustawy, lub zbiegu okoliczności
szczególnych, iak rzeczy zmysłowe n.p. przycho-
dy i przybytki wszelkie. Sądzić o nich nale-
ży podług sposobu połączenia celu w którym
to połączenie nastąpiło i początku samychże
rzeczy.

Rzecz każda może bydź poczytana za dodatek
drugiey 1mo dlatego że od rzeczy główney pochodzi
(augmentum est) część iey składa lub dla iey u-
żytku istnie np. do gruntu należy zboże na
pniu będące, kamienie, drzewa wszelkie służe-
bności doń przywiązane: do domu należą wszel-
kie przybudowania, rzeczy zawieszone, płoty, ro-
wy, kanały, klucze, ogród itd. 2do dla tego
że na zawsze do użytku rzeczy główney iest
przeznaczona chociażby z nią fizycznie połączo-
ną nie była. Wnieść z tąd należy że rzecz na
czas niejaki ku ozdobie lub zachowaniu do dru-
giey dodana nie iest iey dodatkiem. Statuae affi-
xae basibus structilibus aut tabulae religatae

catenis

catenis aut erga parietas affixae non sunt aedium. Ornatus enim aedium causa parcunt non ut aedes perficiant„ Labeo (l 17§7 ff de A E N.).]

O checi przeznaczenia sadzic należy z ustnego lub pismiennego oswiadczenia ze sprawy która może bydź dowodem zamiaru połączonego z iey skutkiem. Oczewista więc rzecz iest że o zamiarze połączenia iedney rzeczy z drugą wnosić nie można z iednoczasowego ich kupna wspólnego posiadania lub zarządzania. Ten iest skutek połączenia iedney rzeczy z druga że 1° nie uważa się dodatek inaczey iak wspólnie z rzeczą główną, ~~lubo~~by na czas od niey był oddzielony wypada z tąd że uznanie posiadania rzeczy głowney każe się domyślać posiadania dodatku że po uzupełnieniu przedaży rzeczy główney dodatek ma się także za przedany 2° iak przez dobrowolne połączeni rzecz główna staie się dodatkiem; tak równie przez dobrowolne rozłączenie z dodatku staie się główną chyba gdy odięta iest komu moc szafowania własnością lub gdy prawem zabronione iest rozłączanie co w kupnie lub przedaży gruntow i włości często się zdarza.

177. Rzeczami do użytku główney zastosowanemi zowią się nakłady: są one potrzebne, pożyteczne lub zbytkowe (.) kiedy zaś za takie uznane bydź powinny sadzić należy ze stanu i potrzeb rzeczy na które były wyłożone i tak w iednych okolicznosciach uznane mogą bydź pożyteczne w drugich zbytkowe lub przeciwnie.

178. Przychody przez które rozumiemy wszelki pożytek pochodzący z samey natury rzeczy lub to pomocą przemysłu są naturalne i cywilne. Naturalnych imie maią te, które natura sama

przez

przez się wydaie iako to: przychowek z bydląt, mleko, wełna, owoce, drzewo, kamienie, minerały albo znowu które wydaie natura za pośrednictwem przemysłu ludzkiego np. zboże, wino i t.p. Przychody naturalne są nieodłączone i odłączone: odłączone bydź mogą zebrane cywilnie lub naturalnie albo niezebrane: zebrane nakoniec są spożyte lub niespożyte. Mówiliśmy dotąd o rzeczach poiedynczych: lecz uważać się zwykły rzeczy złożone a te są dwoiakiego rodzaiu: pierwsze są zbiorem rzeczy różnego nazwania np. Okręt, grunt – drugie obeymuią rzeczy iednego nazwania np. trzoda, serwis stołowy: zbiór rzeczy może bydź złożony ze zmysłowych i umysłowych razem np. dziedzictwo, nabytek itd. Przychodem cywilnym zowie się to wszystko co się otrzymuie z okazyi lub użytku rzeczy iakowey, lub co człowiek bez pomocy przyrodzenia zarabia. W rzędzie ich liczą się procenta z pożyczki pieniężney, pensyie, roczne dochody i t.d.

179. Inny podział rzeczy wzięty całkowicie z Instytucii Kaia (l. 1 ff de divis. rer.) i do Instytucii Justyniana zastosowany (Inst. lib. II. Tit. 1 de divis. rer.) iest na rzeczy bozkiego (divini iuris) i ludzkiego prawa (humani iuris). Do pierwszych należą rzeczy święte, religiine, poświęcone, do drugich rzeczy powszechne, zgromadzeń i osób szczególnych.

180. Świętemi rzeczami zowią rzeczy poświęcone czci bóstwa iako to: Kościoły, sprzęty i ubiory kościelne. Niepodlegaią one umowom zamiany, cenione ani alienowane bydź nie mogą wyiąwszy potrzebę wykupna branców z niewoli, wsparcia będących w ubóstwie i wypłaty niezbędnego długu. Własnością religiiną zowie się mieysce (res religiosa) w którym ciało osoby iest pogrzebane. Imienia tego nie ma nagrobek honorowy

Co są fana, delubra? – Rozkaz senatu lub ludu do Konsekracyi był potrzebny. Co iest inauguratio? lustratio arae? – dedicatio? – Formuła dedykacyi świątyni Jowisza Feretryiskiego (Liv. I. 10) Jupiter Feretri, haec tibi victor Romulus rex arma fero, templumque, iis regionibus, quas modo animo metatus sum dedico sedem opimis spoliis quae regibus ducibusque hostium caesis me auctorem sequentes posteri ferent.

Jakie w Rzymie stawiano groby? dla czego nazywano ie religiynemi? czy mogły bydź alienowane? Groby były familiine dziedziczne.

rowy pod którym ciało zmarłego nie znayduie się, mieysce na którym złożone są tymczasowe zwłoki, oraz plac cudzy na którym złożono ciało bez zezwolenia właściciela. Przestaie mieysce bydź religiynym skoro ciało za rozkazem zwierzchności kościelney lub panuiącego przeniesione zostało lub skoro przez nieprzyiaciela było zaięte. Lubo mieysce na których składaią się zwłoki zmarłych alienacyi nie podlegaią: prawo iednak takowego składania może się uważać za własność i od przodków do potomków przechodzi. Z tey przyczyny przyięte są w nauce naszey odróżnienia przymiotników dołączanych do wyrazu grobowiec (sepulcrum) iakoto sepulcrum proprium, gentilitium, familiare, haereditarium.

Jakie obrzędy zachowywano przy zakładaniu miast? Źródłosłów wyrazu Urbs.

~~181~~ Własności zwane poświęconemi (res sanctae) nie należą ściśle mówiąc do rodzaiu rzeczy boskiego prawa są tylko im podobne: rozumieć przez nie należy rzeczy których uszanowanie prawami (sanctione penali) są polecone takiemi są szczególniey mury i bramy miasta przez szczególne uszanowanie i publiczne dobro pałace panuiących, gmachy sądowe, kopce itd.

Autorem podziału rzeczy na pospolite i publiczne iest Trybonian. Dawni uczeni a między innemi Marcianus (l. 2 ff de r. div.) nie znali między niemi różnicy.

Littusque rogamus
Innocuum et cunctis auramque undamque patentem
Virg. Aeneid. l. VII. v 229.

181. Rzeczy ludzkiego prawa to iest te, które w zamianach bydź mogą są albo powszechne, pospolite lub zgromadzeń albo osób szczególnych. Rzeczami wspólnemi zowią się te, które po wprowadzeniu między ludźmi praw właścicielstwa niczyia w szczególności ~~a~~ nie stały się własnością, lecz których używanie wszystkim ludziom iest pozwolone np. powietrze, woda płynąca, morze, brzegi morskie. Rozporządzenie to iednakże nie przeszkadza bynaymniey prawu zaięcia iakowey takowych rzeczy części byleby to nie tamowało użycia powszechnego. Rzeczy publicznych maią imię własności pospolite i są dwoiakiego rodzaju. Jedne których właścicielstwo do

całey

całey społeczności, użytek zaś do każdego wszczególności należy takiemi są rzeki publiczne, porty, drogi publiczne. Inne znowu których właścicielstwo i użytek do społeczności należy jako to regalia, prawa terrytoryalne których właścicielem iest naród i panuiący i które znaiome są pod nazwiskiem własności dominialnych, Kameralnych, stołowych, skarbowych. Z tych iedne z natury swey są publicznemi iako to regalia i prawa maiestatyczne, drugie za przyzwoleniem panuiącego wcielaią się domyślnie lub wyraźnie do dziedzicznych iego własności. Rzeczy publicznych nie iest właścicielem panuiący, alienowane przeto przezeń bydź nie mogą chyba za zezwoleniem społeczności z potrzeby i pożytku publicznego. Sposob iednak iey użycia we władaniu panuiącego zostaie. Powiedzieliśmy że rzeki publiczne są własnością publiczną przeto prawo spławu, przewozu, stawiania młynów, dobywania portów, urządzania wodospadów należy do narodu rzeczywiście; lecz że urządzenie sposobu ich użycia oddane iest panuiącemu przeto on sam udzielić go iest upoważniony. Równie drogi publiczne liczą się pomiędzy własności publiczne iako to drogi cesarskie i mniey publiczne. Własnościami mieyskiemi zowią się np. teatra, gmachy mieyskie, mieysca przedaży produktów itd We względzie użytku dzielą się one na dwa rodzaie. W niektórych bowiem użytek który przez szczególne osoby ma bydź czyniony, opisany iest prawem, zwyczaiem lub umową np. użytek lasów i pastwisk: w innych zaś użytek należy do zgromadzenia całego i składa część iego dochodów np przychod ze młynów. Panuiącemu

zaś

zaś iak naywyższemu stróżowi dobrego porządku przynależy, prawo dozoru nad zarządzaniem ich, ich alienacią, zdawaniem rachunków przez administratorów, ozdobą. Cośmy dopiero powiedzieli o własnościach mieyskich zastosować należy do własności wszystkich potwierdzonych od panuiącego towarzystw. Między niemi celuią własności kościelne (res ecclesiasticae) których właścicielstwo należy do zgromadzenia duchownych przy kościele prawo zaś alienacyi z potrzeby lub dla pożytku przełożonemu onego. Cmentarze nazwać się mogą własnością kościoła i razem zgromadzenia wiernych dla których wygody są przeznaczone. Po oznaczeniu mieysca na cmentarz powagą przełożonego, niegodzi się nikomu unosić zwłok na mieysce prywatne tecz prawo pogrzebu należy do zgromadzenia wiernych Kościoła z zachowaniem rozporządzeń którośmy nie dawno ( ) opisali. Własności prywatnych (res privatorum) imię maią rzeczy które są lub bydź mogą własnością osob szczególnych. Należą do nich także własności panuiącego gdy go iako osobę prywatną uważać będziemy: te ostatnie znajome są w prawie naszem pod nazwiskiem: ratio Cesaris, res principis, privata, dominica. Takiemi są własności panuiącemu darowane lub testamentem zapisane w iakikolwiek sposob, przychody z własności publicznych.

Rozdział II

o Posiadaniu

Posessio a sessione ita dicta est detentio rei corporalis in commercio existentis conjuncta cum animo detinendi.

182. Wszystkie pożytki które z rzeczy otrzymiemy pochodzą z posiadania lub prawa. Do istoty posiadania należy: rzeczywiste to iest fizyczne obięcie rzeczy z tego względu posiadanie iest tylko fizyczną sprawą: taka natura rzeczy iż obięta bydź

ta bydź

ta bydź może wyraźne (przez czyn zewnętrzny) okazanie chęci takowego objęcia. Różni się posiadanie samo od prawa które kto ma lub mieć może do rzeczy tudzież od prawa posiadania. Proste przeto zaymowanie bez okazania woli wyraźnego ciągłego rzeczy dzierżenia nie iest, mówiąc ięzykiem prawodawców rzymskich posiadaniem w znaczeniu właściwem tego wyrazu. Jeżeli przeto w naszym ięzyku dzierżawców possessorami lub posiadaczami nazywamy; bierzemy wyraz ten w nauce naszey w znaczeniu nie właściwem. [Posiadacze takowi zowią się simplices detentores, qui sunt in possessione. Nazwanie to podług Meritta (Obser. II d1) wzięło swóy początek z odmiennego dawnych uczonych sposobu mówienia. Sabiniani np o wierzycielach i dzierżawcach mówili quod naturaliter possident. Prokulejani zaś quod sunt in possessione. Toż samo powiedzieć należy o posiadaczach rzeczy złożonych, pożyczonych, danych do czasowego użycia i t d.]

183. Pierwszy posiadania ogólnie uważanego podział iest na cywilne i naturalne. Cywilnego ma imię posiadanie w niemylnem i prawnem przekonaniu że się iest właścicielem. Niemylność przekonania daie się postrzegać 1° w sposobie nabycia rzeczy czyli przelania właścicielstwa z iedney osoby na drugą i to iest właśnie co prawnicy tytułem (iustus titulus) nazywaią. 2° W przeświadczeniu wewnętrznem że osoba od którey rzecz nabyliśmy miała moc oney alienowania i to iest znowu czemu prawnicy dobrey wiary (bona fides) nadaią imię. Przeciwnie posiadania naturalnego ma imię posiadanie bez takowego przekonania iż swaie dzierżć będziemy. Podług tego wyobrażenia naturalnemi posiadaczami są dzierżawcy, arendarze, składnicy, zastawnicy, emfiteuci, pobieraiący przy-

chodow

chodów, iawni lub taiemni wydzieracy cudzey własności i t.d. Łatwo stąd każdy wniesie że cokolwiek o dobrey wierze powiedzieli równie do posiadaczów w ogólnem znaczeniu iak do samych właścicielów zastosować można.

184. Inny posiadania podział iest na rzeczywiste i idealne. Rzeczywistem (vera) zowie się fizyczne zaymowanie własności dotykalney. Idealnego (ficta seu interpretativa) ma nazwisko w którem fizyczne zaymowanie z woli prawa wyobrażać sobie tylko należy. Takim sposobem posiadaią się własności umysłowe to iest prawa wszelkiego rodzaiu. Nauczyciele prawa rzymskiego daią mu imię iako posiadania (quasi possessio).

185. Bierzemy w posiadanie rzeczy zmysłowe przez proste ogłoszenie chęci naszey iey mienia, ieśli na nie dawnieyszy właściciel zezwala: ieżeli przeciwnie zamiar nasz przeciwny iest woli dawnieyszego właściciela potrzebne iest koniecznie fizyczne rzeczy zaięcie. Z domniemania prawa rzeczywistego obięcia w posiadanie zaymuie mieysce okazanie rzeczy zdaleka (traditio longa manu) wniesienie na grunt lub do domu rzeczy ruchomych naszą będących własnością, zamknięcie, przyięcie kluczy. Słowem znaki dowodzące chęci mienia rzeczy o których mówić będziemy w wykładzie rozporządzeń naszego prawa o wrzeczeniu. W nabyciu posiadania umysł z ciałem równie mieć powinien uczestnictwo, osoby przeto pomieszanych zmysłów, dzieci lat siedmiu nie maiące, małoletni bez upoważnienia opiekunów, osoby niewiadome lub mylne rzeczy wyobrażenie maiące czynności tey nieważnie dopełniaią. Rzeczy umysłowe bierzemy w posiadanie zapomocą idealnego obięcia: przyymuiąc np. rzecz zmysłowa w którey umysłowa iest zawarta, wchodząc w używanie praw których właścicielami się staiemy, otrzymuiąc od strony alienuiącey

rękoymią

rękoymias iż niczego nie uczyni, coby używaniu spokoynemu nabytego prawa przeszkadzać miało.
186. Obięcie w posiadanie nie wymaga bynaymniey osobistości właściciela: czynność tę dopełnić mogą 1ᵒ osoby pod oycowską lub pańską władzą właściciela zostaiący to iest synowie i niewolnicy których nabytki |: :| staią się własnością oyca lub pana. 2ᵒ Osoby obce iako to: opiekunowie, kuratorowie, pełnomocnicy byleby ten którego imieniem obięcie takowe się czyni zdolnym był z prawa do nabycia posiadania i dał swe upoważnienie. Jeżeli dotychczasowy posiadacz pod własnem imieniem, oświadczaiąc że odtąd żąda posiadać pod imieniem osoby która do posiadania prawa nabyła, zlewa to prawo na nie to iest właśnie co się w prawie constitutum posessionem nazywa. Ważność tego aktu zależy na tem aby czyniący onego był naturalnym lub cywilnym posiadaczem pod własnem imieniem, aby zamiar ten dał poznać słowy lub też i postępkiem np zatrzymaniem pobierania przychodów, zrobieniem umowy dzierżawney itd aby akt ten uczyniony był za zezwoleniem i potwierdzeniem osoby prawo do obięcia w posiadanie maiącey:

Zostaiemy przy posiadaniu dopokąd nieznikamy się onego fizycznie i umysłowo razem wrzucaiąc rzecz komu innemu i daiąc poznać że nie iest chęcią naszą dzierżenia iey dłużey lub dopokąd nie zrzekamy się iey tylko umysłowo to iest gdy niewrzucaiąc rzeczy nowemu nabywcy oświadczamy że posiadać iey nie chcemy. Dozwolenie posiadania komu innemu pod naszem imieniem nie odeymuie nam nazwiska posiadaczów równie iak wyiście z własności dla zatrudnień innych, w pomieszaniu zmysłów lub w niemowlęctwie.
187. Utraca się posiadanie tymże sposobem którym się nabywa to iest przez Akt w którym

umyst

umysł z ciałem równe maią uczestnictwo. Jtak 1ō gdy posiadacz umiera: zatem nie posiadanie samo lecz tylko prawo do posiadania do dziedziców przechodzi. 2ō gdy kto nam lub osobie imieniem naszem dzierżącey posiadanie odeymnie czy takowe odięcie dzieie się prawnie czy nieprawnie. 3ō gdy własność żyiąca odbiega nas że uięć iey nie można mieć nadziei np. gdy domowe żyiące istoty od nas odstaniaią się, przychowane odbiegaią, dzikie odzyskuią wolność. 4ō Gdy własność nieżyiącą gubiemy. 5ō Gdy użytek rzeczy przestaie bydź ludziom od prawa dozwolony. 6ō Gdy rzecz na inną iest zamieniona. 7ō gdy chęć naszą wyiścia z posiadania słowy, pismem lub rzeczą oświadczamy.

188. Pożytek z posiadania cywilnego czy naturalnego, prawnego lub nie prawnego ten iest naywiększy, że posiadacz w swych prawach pierwsze przed innemi którzy w posiadaniu nie są, trzyma miysce i w przypadkach wątpliwości sędziego na swą zwraca stronę: stąd przysłowie beati qui possident. Z tey to przyczyny nie iest obowiązany posiadacz dowodzić prawności tytułu nabycia. Possessor na mocy prawnego tytułu ważnie pobiera przychody posiadaiącego. Przedawnienie na iego korzyść upływa. W przypadku sporu przy posiadaniu rzeczy sporney zostaie, która odięta mu bydź nie może pod pozorem złożenia rękoymi lub okazania tytułu: przeciw chcącym one mu odiąć mocen iest bronić się nie tylko sądownie i okazaniem dowodów lecz własną siłą.

189. Godzi się dwóm lub więcey osobom rzecz iedne w iednym sposobie i czasie posiadać tak iż iedne drugiey wyłączać nie może: nazywamy to współposiadaniem (communio possessionis). Jest ono podzielne lub bezpodzielne: podzielne będzie ieśli np przychody lub sprawowanie praw właścicielstwa osoby pomiędzy siebie podzielaią. Nie iest

więc

więc współposiadaniem gdy dwie lub kilka osob nie iednakim sposobem rzecz dzierża gdy iedna np posiada naturalnie druga cywilnie: równie nie iest współposiadanie gdy kotcia wszystkie lub dwie posiadaia osoby bez wyłącznie. – Współposiadanie to nabywaia osoby w iedney chwili lub iedna później niż druga: w iedney chwili współposiadaczami staia się np współnicy, współdziedzice, współlegatoryusze, współwierzyciele tak że albo wszyscy albo ieden imieniem wszystkich ie obeymuie: następnie czyli ieden później niż drugi staia się współposiadaczami ci którzy ię obeymuia za zezwoleniem dawnieyszego posiadacza lub za wyrokiem sądu. Wreszcie skutki współposiadania są też same co posiadania tak iednak że względem trzeciey osoby współposiadacze poczytuia się za iedna osobę względem siebie samych zaś użyć mogą działań sądowych ich prawom właściwych. –

Rozdział III.

o Rodzaiach prawa rzeczownego.

190. Prawo którego przedmiotem iest rzecz iakakolwiek nazywamy rzeczownem (jus rerum): Odmienność działań sądowych do onego osiągnienia dała powod nauczycielom do podzielenia go na prawo do rzeczy bez względu na osobę (jus in re): i prawo do rzeczy ze względu na osobę (jus ad rem) Pierwszego domagamy się bez względu w czyimkolwiek rzecz onego przedmiotem będąca znaydować się może: drugiego poszukiwiemy na osobie która nam go zapewniła pierwsze powstaie ze związku nas samych z rzeczą drugiego początkiem iest związek nas z osobą drugą. Wreszcie iest to wynalazek późnieyszy. Twórców prawa naszego przynaymniey nie znamy. Co wszemi nazywaia prawem do

rzeczy

rzeczy bez względu na osobę to Justynian nazwał właścicielstwem w obszernem znaczeniu (dominium late sumptum): czemu zaś dali nazwisko prawo do rzeczy ze względu na osobę to w Instytuciach ma imie zobowiązania (obligatio): –

191. Prawo do rzeczy ma za przedmiot rzecz pojedyncza (singularis) lub złożona (universalis). Prawo względne do rzeczy szczególnej może mieć znowu za przedmiot rzecz własną i wowczas iest właścicielstwem zupełnem albo rzecz cudzą i wowczas iest właścicielstwem niezupełnem służebnością, hypoteką zastawą. Pod nazwiskiem bezwzględnego prawa do rzeczy złożonej rozumieć zawsze będziemy prawa odziedziczenia. Samo posiadanie ieśli z domniemania niedaiemy mu tey własności, w liczbie prawa bezwzględnego do rzeczy liczyć się nie zwykło, gdyż prawa posiadacza iakiekolwiek one są zawisły tylko od fizycznego obeymowania rzeczy – Względnemu prawu do rzeczy odpowiada zobowiązanie które pochodzi z umowy przestępstwa. –

Rozdział IV

O Właścicielstwie w ogólności

192. Rozumieć należy przez właścicielstwo (dominium hereditas) zbiór praw których w rzeczy naszey pod własnem imieniem używamy iako to: prawo posiadania, zarządzania, pobierania przychodów alienowania (a). Nie są one iednak tak nierozdzielnie z sobą złączone aby niemaiący ich całkowicie miał tracić nazwisko właściciela. a)

Z tego łatwo nabydź wyobrażenia różnicy między właścicielstwem zupełnem (dominium plenum) i niezupełnem (minus plenum) Posiadaiący wszystkie prawa które do tego wyrazu

a) Stoffak: jus in re est quod quis habet in substantiam s. ipsum corpus rei i dodaie że wtem się różni od innych praw bezwzględnych które tylko stosuią się do pożytków z/ rzeczy – Co iest nudae proprietatis dominus? –

są

są przywiązane iest właścicielem zupełnem: posiadaiący niektóre tylko ma nazwisko właściciela niezupełnego.

193. Na teyże zasadzie polega inny właścicielstwa podział: Właścicielstwem nieograniczonem (illimitatum) zowie się gdy użyciu praw doń przywiązanych wyraźne prawodawcy rozporządzenia lub szczególny układ żadnych nie kładzie granic. Przeciwnie których użycie ogranicza iedna z przeszkód wspomnionych stanowią właścicielstwo ograniczone (dominium limitatum. Ograniczonemi właścicielami są np. małoletni za marnotrawnych wyrokiem sądu uznani i t. d.

194. Jeżeli ograniczenie użycia praw znaczeniem wyrazu właścicielstwa obiętych nie do sposobu ale do czasu odnosić zechcemy: poymiemy podział inny właścicielstwa na nieodwołalne (irrevocabile) i odwołalne (revocabile): Sama natura rzeczy dzierżanych właścicielstwem np. właścicielstwo posagu, układ szczególny lub wola testatora iest zasadą tego podziału. –

195. Podług natury prawa które mamy właścicielstwo bydź może naturalne (naturale) lub cywilne (civile) pierwsze iest rzeczywistością drugie z domniemania pochodzi takiemi są własności posagowe.

196. Nakoniec nie możemy niewspomnieć o podziale właścicielstwa podług dawnego rzymskiego prawa na Kwirytalne (: dominium quiritarium :) i pospolite (: bonitarium :) pierwsze właściwe było samym obywatelom rzymskim z prawa Kwirytalnego (:   :) drugie wszystkim innym wspólne. To odróżnienie było dawniey wielkiey wagi: Właścicielstwo kwirytalne zabezpieczone było wyraźnem prawem i zwykło się poszukiwać actione in rem directa, pospolite zaś same zabezpieczały edykta dozwalaiące prewodów zwanego

actio

actio in rem publiciana.] Lecz tę różnicę i imię samo zniosł Justynian znosząc oraz dawnieyszy rzeczy podział który z nią miał związek znany w samychże Instytucyach pod imieniem res mancipi i res nec mancipi. Res mancipi podlegały własności Kwirytalnemu wyłącznie z których z ustanowień cenzorskich, oddawano podatki i czyniono woyskową służbę. Ulpian [Tit 19 § 1] liczy między niemi grunta włoskie i domy, niewolników i bydlęta ciągłe.

197. We własności zawiera się prawo użycia rzeczy: użycie to widzieć się daie w zastosowywaniu rzeczy do naszych potrzeb przekształcaiąc dawnąs ich postać psuiąc ie i niszcząc lub w alienacyi. Alienacia w nayściśleyszem tego wyrazu znaczeniu nic innego nie iest iak przeniesienie własności rzeczy z iedney osoby na drugą wypada stąd że zaniedbanie nabycia rzeczy /omissio acquisitionis/ lub akt przeniesienia tytułu własności alienacią nazywać się nie powinny.

*w ścisłem znaczeniu wziętego zatem obeymuiącego równie rzeczy umysłowe iak zmysłowe zatem zniesienie hypoteki, ustanowienie służebności iest także alienacyią.

[Dać wyobrażenie alienacyi dobrowolney i przymuszoney.]

198. To cośmy o własności ograniczonem powiedzieli stosuie się naybardziey do alienacyi: za szczególne przypadki w których alienacyia zabroniona iest prawem [: zabronienie to być może bezwzględne np rzeczy publicznych, kościelnych itd albo względne np zabroniona iest małoletnim za marnotrawnych uznanym :] wyrokiem sędziego, testamentem lub szczególną między prywatnemi umową. Prawem np. zabroniona iest alienacyia własności publicznych, kościelnych [:] posagowych [:] spornych zabroniona iest także osobom małoletnim i za marnotrawnych uznanym: alienacyia gruntów

gruntów

gruntow na korzyść osob obcych przez testament. Że testamentem zabroniona bydź może alienacyia żadney nie masz wątpliwości: tez względem zakazu alienacyi przez szczególne między prywatnemi umowy nie iedno iest uczonych zdanie. Pilnuiąc się iednakże ściśle brzmienia rozporządzeń Justyniana możemy śmiało ze znakomitszemi prawnikami wyrzec że warunek zakazu alienacyi rzeczy cudzey w umowie umieszczony, ieśli stronie drugiey korzystnym nie iest: żadney nie ma wagi: przeciwnie ieśli warunek takowy iest korzystny, strona mniemaiąca że szkodę poniosła użyć może sądowego działania zwanego actio ex conventione o ich wynagrodzenie: alienacyia przecie nie mniey przez to stanie się nieważną gdyby nawet dana była zabezpieczenie że alienacyia nie nastąpi. Lecz ieżeli sam właściciel alienuiąc własność waruie sobie w umowie zakaz alienacyi: alienuiący nie tylko znaglony bydź może do powrócenia, ale nadto czynność iego uważa się za nieważną.

199. Może właścicielstwo rzeczy iakowey do dwóch lub więcey osob bezpodzielnie tak że prawa z których się składa służą każdemu: zowie się w owczas współwłaścicielstwem (condominium). Ztąd odróżnienie domini solitarii a condominio.

Wczem się różni współwłaścicielstwo od innych wspólności, od właścicielstwa zgromadzenia? Uważane samo w sobie lub względem osob które w nim żadnego uczestnictwa nie znaią tez same własności co właścicielstwo. Zobowiązanie przeto przez współwłaścicielow poczynione tez same maią skutki iakieby miały gdyby rzecz do iednego należała. Co zaś do samych współwłaścicielow względem siebie: nie może żaden własności stanowić bez woli wszystkich tak dalece że przeciwienie się iednego z nich czynność iakakolwiek czyni nieważną. Wyiatek iednak

od tego

Używanie własności przez wzgląd pospolitego dobra prawem ograniczone bydź może. Ograniczyły go w lasach powiedzieć niemieckie statuta. Weźmy w rękę Reinharda de jure forest. ger. Francf. 1738 – Becha von der forstlichen Obrigkeit Forstgerechtigkeit und Wildbein Leips. 1748 Krebzu Tr. de lign. et lapid. Stiffera Forst und Jagdhistorie der Teuschen Leips. 1754. dowiemy się że właściciele lasu nie mogą wycinać całkowicie aby kray z drzewa i zwierzyny ogołocony nie był, w wycinaniu powinni się stosować do prawideł [illegible] leśnych, powinni z leśnych owoców zostawiać tyle ile potrzeba do utrzymania zwierzyny, maiący przywiley polowania mogą ścinać krzewy ile potrzeba do wygodnego zarzucania sieci i.t.d.

od tego powszechnego prawidła stanowi potrzeba; stąd wypada: że nietylko walący się np. dom ieden ze współwłaścicielów kosztem wspólnem naprawić iest upoważniony; ale nadto niepowracaiący części kosztu nań przypadaiącey w przeciągu czterech miesięcy prawo swoie utraca. (Przeciwnie może każdy stanowić o własności wspólney co nikomu szkody nie przynosi). Cośmy powiedzieli o alienacyi nieprzeszkadza bynaymniey temu aby każdy współwłaściciel nie miał mocy ustąpienia swego prawa obcey nawet osobie: iednakowoż nie iest wolno zaciągać służebność, a układ o alienacyie całey własności iest ważny co do prawa które sam alienuiący z osoby swey posiadał.

200. Postanawia się współwłaścicielstwo wzaiemnem zezwoleniem czy to wyraźnem np. przez kupno rzeczy iedney, czy domyślnem. Lecz bez zezwolenia nawet można zostać współwłaścicielem z testamentu, darowizny między żyiącemi lub z przypadku pomieszania.

201. Osoba do współwłaścicielstwa należeć zapaiąca okazać go powinna dowodami pewnemi albo przynaymniey bliskiem podobieństwem do prawdy: prawo albowiem gdy pewnych nie ma dowodów dozwala w tym razie czynić domniemanie. Podług tego np. mur oddzielaiący dwie własności i obu właścicielów przydatny za wspólną własność uznany być powinien ieśli na strona przeciwna żadnych nie ma dowodów.

Rozdział V

o Nabyciu właścicielstwa w ogólności.

202. Ważność nabycia właścicielstwa zależy od stanu osoby nabywaiącey własności rzeczy które się nabywaią i od samego nabycia sposobu.

Nieważne

203. Nieważne iest nabycie zrobione przez osoby maiace pomieszane zmysły i małoletnie gdyż im tego stan zdrowia i wieku zabrania: równie nie ważne iest nabycie zgromadzeń od Monarchy nie uznanych, gdyż im zabrania tego wyraźne prawa rozporządzenie. Którym czynienia nabyć niezabroniły prawa nabywaią sami z siebie lub pod własnym imieniem przez osoby obce iako to przez pełnomocników, opiekunow i kuratorow lub przez osoby pod ich zostaiace władzą to iest przez dzieci /: :/ i niewolników.

204. Nie ważne iest także nabycie własności pospolitych i tych które umowom zamiany między ludźmi nie podlegaią tudzież rzeczy bozkiego prawa i publicznych.

205. Co się tycze sposobu nabycia: raz nabywamy na mocy ustaw przyrodzonych, drugi raz na mocy prawodawstwa pisanego. Na mocy prawodawstwa pisanego nabywamy sposobem szczególnym i determinowanym, drugi raz sposobem ogólnym i niedeterminowanym /acquisitio rei singularis aut universitatis rerum /: Nabywaiąc sposobem ogólnym staiemy się właścicielami wszystkich pierwszego właściciela własności. Po zniesieniu właścicielstwa Kwirytalnego /: :/ właścicielstwo szczególne nabywa się podług prawodawstwa pisanego przedawnieniem, darowizną, poiedyńczy zwyczayny testamentowy zapis, i zapis testamentowy wierzytelny. Właścicielstwo zaś ogólne nabywa się odziedziczeniem lub otrzymaniem sądowego wyroku przyznaiącego posiadanie dobr którego skutek iest iednaki: przez przysposobienie zwane arrogatia które wszakże daie tylko przysposobicielowi prawo pobierania przychodów w nabytku dziecinnym / /: przez odziedziczenie dla uzyskania wolności

Przed zniesieniem właścicielstwa Kwirytalnego XII. było cywilnych sposobow onego nabycia 1. hereditas. 2. mancipatio – 3 in iure cessio – 4. Usu capio – 5. sub corona emptio – 6. Auctio – 7. traditio – 8. adjudicatio – 9. lex – 10. arrogatio – 11. donatio – 12. ex sculto Claudiano –

Formula cessionis in jure /Cai Jnst. II 1. 6 Boeth com: ad Cic. Tof. lib III/

Hanc ego rem ex jure quiritium meam esse ajo
Hanc ego rem ex jure Z — tuam etc
albo Hunc meum esse dico
Et ego item aio esse meum
Quando tu negas, hanc ego rem praesenti et vindicanti addico. –

wolności (per addictionem bonorum libertatum servandarum causa) Nabycie na mocy uchwały senatu zwaney Senatus consultum Claudianum tudzież z kupna osoby wolney po skończonym ośmnastym roku życia. [Justynian zniosł.

Rozdział VI

O Naturalnym nabyciu włascicielstwa

206. Nabywamy włascicielstwa sposobem naturalnym rzeczy które ieszcze do nikogo nie należą lub rzeczy które iuż cudzą własnością były: nabywamy ie przez siebie samych, lub za pośrednictwem rzeczy których oddawna włascicielami iesteśmy: takiemi zaś są zaięcie, wzrzenie, i zebranie dochodów i przybycie.

207 Zaięcie (occupatio) rzeczy do nikogo nie należącey w zamiarze stania się iey włascicielem obeymuie w sobie zaięcie rzeczy nieżyiących polowanie i rybołostwo. Żyiące dzikie istoty to iest które wolności swey nigdy nie postradały, lub schwytane one z czasem uzyskały staią się własnością kto ie pierwszy chwyta. Przeto istoty dzikie zamknięte np. w zwierzyncach, sadzawkach, ulach, ptaszarniach i t.d. zwierzęta domowe lub przyswoione dopokąd nie zdziczały chociażby w posiadaniu pierwszego własciciela nie były, nie staią się bynaymniey własnością tego który ie pierwszy zaymie. Chcąc stać się takim sposobem włascicielem trzeba rzecz posiąść fizycznie: przeto samo postrzeżenie iey lub postrzelenie zwierzęcia nie nadaie nam tego prawa.

[Invenit calvus forte in trivio pectinem
Accessit alter, aeque defectus pilis,
Heia, inquit, est communa quodcunque sit lucri
(Phedr. Fab. N. 7.)

Nu

Nie zależy zaś bynaymniey na tym czy leto na własnym lub cudzym grunci rzeczy która ni- czyias ieszcze iest własnością właścicielem zostaie. Jeżeli iednakowoż właściciel gruntu na to nie ze- zwala, zaięcie będzie wprawdzie ważne, lecz za- bronione prawem i dlatego wolno mu będzie dzia- łać o powrócenie szkod przez pogwałcenie cudzey własności sprawionych.

208. Jnnego rodzaiu iest zaięcie rzeczy które że wła- ściciela utraciły czy to przez sam upływ czasu czy przez wyraźne lub domyślne zrzeczenie się niczyią nie są własnością: takiemi zaś są wszy- stkie rzeczy opuszczone i skarby. Łatwo każdy stąd wniesie że nie należy mieć za opuszczone własności te, których posiadania właściciel mi- mowolnie iest pozbawiony np. rzeczy z rozbicia okrętu zebrane, przypadkiem stracone, dla ul- żenia ciężaru wśród nawałności z okrętu wy- rzucone. Skarb przez który rozumieć zwykli pra- wnicy skład od niepamiętnych czasów rzeczy kosztownych iuż obrobionych iako to pieniędzy, kamieni drogich i t d znaleziony na mieyscu publicznem staie się w połowie własnością znalezcy i publicznego skarbu: znaleziony na gruncie własnym staie się całkowicie własnością tego który go znayduie: znaleziony bez pomo- cy sztuki na gruncie cudzym należy w poło- wie do znalezcy i właściciela gruntu. Użycie sztuki pogwałcenie cudzey własności przez szu- kanie skarbu na cudzym gruncie pomimo przeciwienia się właściciela, utaienie iakiey onego części, gdy onego połowa do skarbu na- leży iest przestępstwem i sprawuie to że znalez- ca całkowicie korzyść z wynalazku utraca.

208. Rzeczy ruchome na nieprzyiacielu w woynie od zwierzchności kraiowey upoważnioney zdo- byte przechodzą pod właścicielstwo zdobywcy

ieśli

ieśli wodz nie oddaie ich pamiątkiem. Rzeczy nieruchome skarb publiczny zawiera, publicznie przedaie naymnie, osobom zasłużonym rozdarowywa, lub przy dawnych posiadaczach z obowiązkiem opłaty zostawia.

209 Rzeczy cudze za zezwoleniem właściciela nabywaia się za pomocą wręczenia (traditio). Ważność onego zależy od przymiotów wręczaiącego i rzecz przyymuiącego tudzież od sposobu dopełnienia tego Aktu. Wręczaiący powinien bydź właścicielem rzeczy, lub przynaymniey od właściciela do tego szczególnie bydź umocowanym, mieć rzetelny zamiar przeniesienia właścicielstwa z osoby swoiey: o czym sędzia ze sposobu iakim i pierwszy właściciel nabył i iakim ie znowu zbywa, przekonywai się zwykł. Przedaż ma to do siebie że z domniemania prawa rzecz do potąd nie iest miana za wręczoną, dopokąd wypłata umówioney summy nie nastąpiła, albo przynaymniey dopokąd kupuiący nie znalazł wiary lub rzęczycielów za sobą, przyymuiący winien rzecz obiąć przez siebie lub swego pełnomocnika w tem przekonaniu że właścicielstwo z dawnego właściciela na siebie przenosi. Prócz tego wręczenie każde iest rzeczywiste (traditio vera s. propria) gdy rzecz niedawno nabytą obeymuiemy fizycznie otrzymuiąc ią do rąk lub na nię wchodząc albo znowu domniemalna tylko (traditio ficta s. impropria) gdy rzeczy nie obeymuiemy fizycznie lub obeymuiemy onę za pośrednictwem znaku rzecz takową wyobrażaiącego. Oświadczenie przyięcia rzeczy z iedney strony a z drugiey iey oddania, naznaczenie iakowym znakiem przyłożenie pieczęci (traditio longa manu) zezwolenie wyraźne na to, aby właściciel dawny onę posiadać nieprzestawał, albo na to aby takowego

posiadania

posiadania osobie trzeciey odstąpił (traditio brevi manu) są sposoby wzięcia domniemalnego pierwszego rodzaiu: oddanie kluczow, papierow iest sposobem wzięcia domniemalnego rodzaiu drugiego.

210. Oprócz wzięcia iest ieszcze ieden sposob nabycia właścicielstwa rzeczy cudzey a tem iest oddzielenie dochodow od własności cudzey. Lubo bowiem przychody są własnością tego, czyią iest rzecz która ie wydała; prawo atoli postanowiło że dobrey wiary posiadacz, emfiteuta, pobieracz dochodów i naymuiący, słowem wszyscy którzy do przychodow z rzeczy prawo mieć mogą przez sam akt ich oddzielenia nabywaią onych właścicielstwa i na swych przenoszą dziedziców. Niechciymy iednakowo mniemać aby należytości dopiero wymienionych osob w tey rzeczy były iednakie. Posiadacze dobrey wiary i emfiteuci z woli prawa staią się właścicielami przychodow skoro ie oddzielili od własności która ie wydała: przeciwnie pobieracze przychodów naymuiący i wierzyciele antichretyczni staią się właścicielami w tenczas dopiero gdy oddzieliwszy od rzeczy która ie wydała one zabrali. –

211. Czwartym sposobem naturalnym nabycia właścicielstwa iest przybycie (accessio) rzeczy inney do rzeczy naszą będącey własnością czy to przez zwyczayną działalność przyrodzenia czy za pośrednictwem siły nadzwyczayney.

Wszystko albowiem co przez działalność przyrodzenia własność nasza wydaie do nas należy: np owoce i płody z ogrodów i pól, przychowek z bydląt i potomstwo niewolnic naszych.

Przybycie

212. Przybycie za pomocą siły nadzwyczayney przyrodzenia lub człowieka iest naturalne lub sztuczne: w liczbie pierwszych liczą się przysep, urwisko, wyspa, przybycie gruntu przez odmienianie koryta rzeki. Przysepem (alluvio) się zowie gdy zwyczaynym pędem wody grunt od iednego do drugiego brzegu rzeki z wolna przybywa: staie się on własnością tego który brzegu drugiego iest właścicielem. Urwiska (vis fluminis) mamy imię przybycie przez nagły popęd wody kawału gruntu oderwanego od iednego brzegu do brzegu drugiego. staie się on równie własnością tego do którego brzeg drugi należy od czasu połączenia się sposobem naturalnym z gruntem: dowodem takowego połączenia iest ieżeli drzewa na urwisku rosnące wpuściły korzenie w grunt do którego przypłynęło. Wyspa sformowana przez rozdwoienie koryta staie się własnością tego na którego gruncie drugie koryto sformowane: wyspa zaś z dna rzeki i iakby z samego koryta wydęta iest własnością tego do kogo brzeg bliższy należy: nakoniec wydęta na samym środku lub blisko środka iest własnością właścicielów obudwu brzegów podług ich długości i przecięcia oney przez linię środkiennki poprowadzoną. Przybyły grunt z przyczyny opuszczenia koryta staie się własnością tych którzy są właścicielami brzegów w stosunku ich długości: nowe zaś koryto iak zwyczaynie iest własnością publiczną. Jeżeli rzeka do dawnego powraca koryta: opuszczone powraca się znowu do właścicielów gruntu na których

rym

rym było sformowane.

213. Do przybycia sztucznego należy: odmienienie ~~kształtu~~ gatunku, stopienie, zmieszanie, przyłączenie, zabudowanie na cudzym gruncie, zasianie lub zasadzenie na cudzym gruncie, pismo lub malowidło na papierze cudzym lub płótnie. Na mocy tego pewnika kształt ustąpić powinien materyi jako rzeczy główney. Odmienienie gatunku należy do przybycia sztucznego. Jeżeli kto częścią ze swego częścią z cudzego materyału nowy gatunek rzeczy utworzył za wiedzą właściciela: rzecz staie się własnością wspólną: ieżeli zaś bez wiedzy właściciela takowe odmienienie nastąpiło; rzecz staie się własnością odmieniaiącego czy może albo nie może bydź do dawnego przyprowadzona stanu. Jeżeli zaś kto utwarza gatunek nowy z cudzego tylko materyału: gatunek ten gdy do pierwszego stanu przyprowadzony bydź nie może do odmieniaiącego, gdy zaś do dawnego stanu przywiedziony bydź może do właściciela materyału należy. Potrzeba iednakże w obudwu przypadkach aby daiący nową postać czynił to własnem imieniem i dobrą wiarą; inaczey albowiem rzecz pozostanie przy właścicielu materyału. Utracaiący zaś przez odmienienie gatunku właścicielstwo materyału użyć może sądowych działań o wynagrodzenie szkod pod różnym nazwiskiem podług tego iak rzecz odmienioną posiada lub nie i podług tego iak odmieniaiący w złey wierze zostawał (exceptio doli, actio in factum ex furto). Jeżeli rzeczy zmieszaney płynne czy sypkie iednego gatunku lub różnego do dawnego stanu przyprowadzone bydź mogą; każdy z swego

materyału

materyału iest właścicielem, chyba gdy takowe zmieszanie za wiadomością stron obudwah nastąpiło w owczas bowiem każdy z mieszaniny bierze część podług gatunku i ilości swego materyału. Jeżeli zaś rzeczy zmieszane oddzielone bydź nie mogą, gdy zmieszane były przypadkiem są własnością wspólną: gdy zmieszane były przez iedną ze stron lub osobę trzecią; gdy są iednego gatunku są własnością wspólną w stosunku ilości, gdy zaś nie są iednego gatunku staią się własnością tego który o takowem zmieszaniu nie wiedział lub onemu przeciwił się (Vid. Hoffak T. II pars I p. 178) – Innego rodzaiu przybycia sztucznego iest przyłączenie własności cudzey do rzeczy naszey dla ozdoby lub podwyższenia iey wartości. Jeżeli oddział nastąpić nie może powszechne iest prawidło iż właściciel rzeczy przybywaiącey ustąpić powinien pierwszeństwa właścicielowi tey do którey przyłączona została. Gdy iednak uczyniono to dobrą wiarą należy się zwrót iey wartości. I tak dom z cudzego materyału na gruncie naszym zbudowany dobrą lub złą wiarą iest własnością naszą. Właściciel materyału gdybyśmy nawet w złey wierze uczynili nie ma prawa obalać go i materyał zabierać, lecz tylko iuż w celu wynagrodzenia dla siebie szkody, iuż dla ukarania nas za pogwałcenie cudzey własności ma prawo dopomnienia się o wypłacenie podwóyney wartości materyału – Jeżeli zaś uczyniliśmy to w dobrey wierze to iest niewiedząc iż materyał iest cudzą własnością opłatą poiedyńczey onego wartości właściciela materyału zaspakaiamy. Nawzaiem dom z własnego materyału na cudzym wystawiony gruncie staie się własnością właściciela gruntu. Pan zaś materyału w dobrey wierze będący

rze będący, nie tylko ma prawo dopomnienia zwrótu onego wartości, i wyrugowania właściciela gruntu z posiadania gdy takowey wartości nie płaci; ale oprócz tego może samże materyał odzyskać po obaleniu się domu. Pan materyału przeciwnie w złey wierze to czyniący, utraca prawo dopomnienia się iego wartości. Toż samo stanowi prawo względem zasiewów lub zasadzeń na cudzym gruncie; względem pism i malowideł na cudzym papierze i pargaminie. Czy to kto bowiem na swym gruncie plantę cudzą, czy na gruncie cudzym plantę swoią zasadza; zawsze ten będzie właścicielem planty do kogo grunt należy. Tak dalece że skoro korzenie puściła nie powraca do dawnego właściciela gdyby późniey była wydobyta. Dla teyże przyczyny drzewo na miedzy gruntów sąsiednich rosnące, iest własnością wspólną: pismo iest własnością tego czyy iest papier lub pargamin. Rzecz się ma inaczey względem malowideł; Justynian przez szacunek dla tey sztuki malowidło na cudzym zrobione płótnie przyznaie właścicielowi malowidła: pan przeto płótna tylko o zwrot iego wartości dopomnieć się może.

Rozdział VII

o Przedawnieniach

214. Przedawnienie przez które nabywa się właścicielstwo (praescriptio domini acquisitiva) iest drugim rodzaiem bezwzględnego do rzeczy prawa ( ) za iego albowiem pomocą staiemy się właścicielami rzeczy które prawnie przez pewny czas posiadaliśmy. Celem iey postanowienia było pospolite dobro w zapewnieniu własności osób prywatnych.

Nota

Nota. Prawa dozwalaiące nabycia właściciel-stwa za pomocą przedawnienia zdaią się po lekkiey uwadze zostawać w niepogodzoney sprzeczności z moralnym rzeczy porządkiem. Albowiem nie godzi się po prostu mówiąc utrzymywać że przeciąg czasu niesprawiedliwe posiadanie w sprawiedliwe zamienić może, że co z początku iest złem może przez sam upływ czasu stać się dobrem. Jednak mimo tych zarzutów nie ma w całey budowie cywilnego prawodawstwa rozporządzeń bardziey potrzebnych i użytecznych do zachowania wspołczesnego porządku i bespieczeństwa wewnętrznego narodów nad te prawa które moc przedawnienia opisuią. Żaden miłośnik nauk nie ośmielił się na nie nastawać: nazywano ie owszem powszechnie wieki filarem, tarcza pospolitego pokoiu. J w rzeczy samey wiele ma za sobą niezbitych dowodów.

W pierwiastkach społeczności, samo fizyczne obięcie rzeczy nadawało i zatwierdzało prawa właściciel-stwa: w wiekach owych, oświadczenie woli mienia rzeczy dla siebie okazane, zastępowało miejsce tytułu a okazanie iey aktem zewnętrznem iakiem iest fizyczne obięcie miejsca prawnego uczczenia. Stąd naydawniey-szy w nauce naszey pewnik że w niedostatku tytułu któryby okazywał właścicielstwo obecny posiadacz ma pierwszeństwo. Beatus qui possidet.

Posiadanie iest celem każdego nabycia iest oraz czynnością statecznie iawiącą się narzędziom zmysłowym: nie możemy na nie spoglądać nie obudzaiąc w sobie pomimo wolnie wyobrażenia o prawach właścicielstwa iako przyczynie nie odiemnie z niem złączoney. Jest ono przeto razem skutkiem i dowodem nabytego właścicielstwa

własciciełstwa.

Czas, który coraz silniey zatwierdza prawa posiadacza ostabia i zaciera wszelkie inne ślady prawdziwego właściciełstwa, nie ma miejsca na ziemi na którem by dowody piśmienne te to zwyczayne upoważnione świadki spraw i umów naszych bezpieczne były od nadwerężenia fałszu i zniszczenia.

Widząc sędzia z iedney strony posiadacza przez długi czasu przeciąg używaiącego spokoynie i niekryiomo praw właściciełstwa, z drugiey osobę przynoszącą dowody odwieczne maiące okazywać nie prawność posiadania; wpada w słuszne powątpiwanie i w iednakim ma podeyrzeniu posiadacza nieprzynoszącego innych dowodów nad samo posiadanie, iak osobę przynoszącą takowe dowody, tez o których autentyczności dostatecznie przekonanym bydź nie może. Jak więc usunąć tę wątpliwość, iak zedrzeć zasłonę pod którą prawda ma się ukrywać?

następnie VII.

da ma się ukrywać. Równie posiadanie bez innych dowodów, iak dowody bez posiadania są tylko podobieństwem do prawdy — Lecz to podobieństwo do prawdy z posiadania wyrażane, podnosi się do szczebla rzeczywistości, w miarę dłuższego przeciągu czasu: przeciwnie wyrażane z innych dowodów, zniża się coraz bardziey do niepewności — Nadto domniemywać się można że osoba same dowody bez posiadania maiąca, która dozwoliła posiadaczowi używać spokoynie praw swoich przez czas prawem na przedawnienie przepisany, tem samem zrzekła się ich umyślnie albo innym pozbyła sposobem. —

Upoważniony więc iest prawodawca, w krótszych lub dłuższych okresach czasu, do przedawnienia potrzebnego w rozmaitych stosunkach ludzi między sobą, z przyzwoitą ostrożnością szukać prawideł, któreby zabespieczaiąc nabyte posiadanie składły oraz koniec wszelkim wątpliwościom. Prawidła te mogą bydź różne podług rozmaitości umów i natury rzeczy —

Jeżeli iednak pomimo mądrych prawdawcy usiłowań, przyrodzona sprawiedliwość obrażona kiedy bydź się okaże, dobry obywatel przynaymniey tę mieć będzie pociechę że własne dobro publiczney poświęcił potrzebie: nie ma bowiem innego środka do zabespieczenia własności przed napaścią takowego pieniactwa; bez niego całe życie obywatela nazwaćby można czasem trwania domowey woyny —

Przedawnienie winno swóy początek u Rzymian ustanowieniu prawa XII Tablic: które posiadaczowi rzeczy ruchomey przez rok ieden

Chodorowski

a) Słowa prawa XII tablic są: usus auctoritas fundi biennii, caeterarum rerum annuus usus esto. Gothof. tab. VI.

nieruchomości przez lat dwa wie- czne właścicielstwo przyznało. a) Nazwano ie usucapio: wielkie iest podobieństwo do prawdy, że prawo ateńskie było dla nich w tey rzeczy wzorem — Plato który nayczęściey w swoiey Rzeczypospolitey prawa ateń- skie przepisuie o nich wspomina — W okresie rządów decemviralnych Włochy były granicą kraiową Rzptey: ustawa ta przeto obeymowała własności nieruchome w obrębie Włoch leżące, tudzież te ruchome które dla wyższey swey ceny zwykły były się alienować obrzędem znaiomym pod nazwiskiem emancipatio. Po opanowaniu innych krajów, upoważnione dawniey przedawnienie nie mogło się stosować do dóbr leżących na prowincyi i osób niemaiących obywatelstwa Rzymskiego: To ludzio- ziemcach ~~[illegible]~~ powiedziano, adversus hostem, aeterna auctoritas estad- [Cic. de off.] musiano więc nowy wynalazek zrobić i zaprowadzo- no drugi rodzay przedawnienia preskrypcyą ~~[illegible]~~ [longa possesione capio, longa possesionis praeroga- tiva] zwany — Czas tego zaprowa- dzenia nie iest nam wiadomy: to tylko wiemy że edykta pretorow nadały preskrypcyi pewny kształt i rozciągłość — Odtąd nie mogący nabyć właścicielstwa posiadaney przez siebie rzeczy dla tego ~~nyc~~ że niebył obywatelem Rzymskim, ~~tak~~ lub że rzecz położona była na prowincyi, zapozwany o iey po- wrócenie bronił się okazuiąc do- wody dawnego posiadania [exce- ptio diuturnae possesionis.] Ściśle więc mówiąc preskrypcya w po-

czątkach

cząstkach nastania nie była sposobem nabycia właścicielstwa ale tylko upoważniała posiadacza do obrony (: dabat utilem in re actionem :) To odróżnienie zachował Justynian, w tem tylko przedawnienie dawne porównał z preskrypcyą: że ie rozciągnął do własności prowincyonalnych i że oznaczył w niem odmienne przeciągi czasów – Jakoż wchodząc ściśle w myśl rozporządzeń Justyniana w tey mierze, zaprzeczyć nie można Bulgarowi i Szkole z XII wieku (Gilken cit. Fr. P. 1. c. 3) aby preskrypcya bydź nie miała, iak tylko środkiem bronienia się na zapozwanie dawnego właściciela, nie zaś sposobem nabycia właścicielstwa. Atoli późnieysi uczeni, idąc za powagą Marcina Bozylik ~~i Marcina~~ przedawnienie dawne zwane usucapio i praescriptio, za wyrazy iednoznaczne uważaią. Jednakowoż nie należy brać za iedno przedawnienia zwyczaynego z przedawnieniem lat 30 i 40 o których wkrótce osobno mówić będziemy –

216. – Nienabywaią własciciełstwa za pomocą przedawnienia: 1o) którzy czynić nabytków nie mogą na swe imię, iako to niewolnicy i synowie familii co do nabytków które my dyonwsko-dziecinnemi nazwali. – Upływa zatem przedawnienie przywiązane do posiadania przez nich własności na korzyść Panów i Oyców. 2o) Osoby maiące pomieszane zmysły chociażby imieniem posiadali opiekunowie ponieważ woli posiadania mieć nie mogą. Przeciwnie nabywaią

właściciełstwa przez przedawnienie małoletni, w latach niemowlęcych, za pośrednictwem władzy opiekuńczey, w drugim zaś przedziale wieku dziecinnego /: i nawet bez tego pośrednictwa 3cie) Skazani na karę zwaną deportatio i cudzoziemcy —

217. Przedmiotami przedawnienia są właściwie rzeczy zmysłowe, niewłaściwie i przez podobieństwo rzeczy umysłowe, które w posiadanie bydź mogą i których przedawnienie szczególną ustawą nie iest zabronione, takiemi są: grunta wodą zalane, rzeczy święte, poświęcone religiyne i publiczne /: :/ rzeczy skarbowe to iest te które do Kassy skarbowey iuż weszły, oraz do zgromadzeń mieyskich należące, własności sieroce, rzeczy posagowe ieśli niemi posagowemi bydź zaczęły przedawnieniu nie ulegały, własności kradzione dopokąd do nabywcy dobrey wiary nieprzeydą na mocy prawa decemviralnego i ustawy Atyniusza, ~~[illegible]~~ (Prawo nota XII. tablic stosuie to rozporządzenie do samego złodzieja, prawo Atyniusza do każdego iey posiadacza dopokąd do prawdziwego właściciela nie powróci — Przynaymniey wnosić tak można z Aula Geliusza (Noct. Att. XVII. 7.) „ut quod subreptum esset, ejus rei aeterna auctoritas esset, nisi si in ejus cui subreptum esset potestatem revertisset" i innych. Wiek tey ustawy nie iest z pewnością wiadomy, niektórzy chcą naznaczać rok 556 od założenia miasta) — Własności gwałtem w posiadanie obięte, na mocy prawa Juliusza i Plotyusza. (Ustawa Plotyusza postanowiona r. 664. ustawa Juliusza za Augusta potwierdzono ie zatem iak

tego częste mamy przykłady — Rzeczy
rządcy Provinscyonalnemu darowane
z rozporządzenia prawa Juliusza dopokąd
w ręku pierwszego nabywcy zostanią
tak dalece że przychody i przybycie rzeczy idą
za ich losem — Nakoniec rzeczy
których alienacya testamentem
zabroniona —
218. Nieupływa przedawnienie
na korzyść tego, który w cywilnem
posiadaniu rzeczy t: j: nieznaydu-
ie się, kto zatem iest bez tytułu na-
bycia i dobrey wiary —
Tytuł nabycia powinien być przeno-
szącym własciciełstwo z iedney osoby
na drugą np kupna, darowizny, po-
iedynczego testamentowego zapisu,
zaięcia, posagu, zapłaty, odziedzicze-
nia itd: nadto powinien bydź pra-
wny to iest: prawdziwy lub przynay-
mniey miany za prawdziwego
np gdy rzecz wydzona była z powodu
fałszywego, który przez nabywcę
miany za prawdziwy, lub gdy do
takowego wydzenia żadnego nie-
było powodu a o tem nabywca nie
wiedział i rzecz przyiął. Okazanie
onego należy do tego, który prawa
swoie na nim opiera.—
Dobra wiara, zależy na wewnę-
trznem przekonaniu, że osoba od
którey nabyliśmy, była własciciełem
rzeczy albo przynaymniey miała
moc iey alienowania. Wypada ztąd
że niezależy bynaymniey na tem
czy nabywca nabył rzecz od złey lub dobrey
wiary posiadacza, dosyć iest gdy w sa-
mym początku posiadania nabywca
w dobrey zostaie wierze: zła wiara
później nastała, nieszkodzi bynay-
mniey — Złey wiary domniemywać się
nie godzi, przeto działaiący przeciw
przedawnieniu dowieść iey powinien —
219. Nakoniec potrzeba upływu
czasu zakreślonego niczem nieprze-
rwanego posiadania, to iest: w prze-
dawnieniu zwyczaynem, podług

prawa poźnieyszego lat trzech w posiadaniu własności ruchomych dziesięciu zaś lub dwódziestu w posiadaniu własności nieruchomych, podług tego iak ich właściciele pierwsi byli przytomnemi w prowincyi w którey ich własności są położone lub nie.

Rachuba czasu taz w tem iaz w każdem przedawnieniu bydź powinna czyniona taz że ostatni dzień zaczęty uważa się iakby iuż upłynął —

Czas posiadania poprzednika przyłącza się do czasu posiadania następcy: taz np. dziedzic przedłuża przedawnienie własności przez iego przodka dobrą wiarą posiadaney chociażby sam w złey zostawał wierze, i nawzaiem zła wiara poprzednika szkodzi mu chociażby sam w dobrey zostawał: taz iaki kolwiek inny nabywca pod tytułem szczególnym przedłuża toż samo przedawnienie iesli wespoł ze swym poprzednikiem w dobrey zostanie wierze —

220. Okoliczności które przeszkadzaią przedawnieniu lub ie przerywaią dwoiakiego są rodzaiu: Jedne albowiem sprawuią to że przedawnienie zaczęte się nie może albo przynaymniey onego upływ wstrzymuie się potrąceniem czasu przez który trwała przeszkoda iego przerwania (taki przypadek bydź może gdy właściciel nie iest wstanie odzyskania swey rzeczy (: Hoffaker T. II. p. 1. §. 871.) drugie przedawnienie zaczęte przerywaią lub iuż skonczone bezskutecznym czynią — Przerywa zaczęte przedawnienie taz że czas poźnieyszego posiadania liczyć się nie może do czasu dawnieyszego posiadania nu<u>trącenie z posiadania</u> (usurpatio:)

czy to ono iest naturalne tylko czy cywilne — Przerywa skończone iuż przedawnienie, akt upoważniony od prawa którym dawny właściciel rzecz swoią odzyskuie (per restitutionem in integrum)

221. Przedawnienie długie iest dodatkiem zwyczaynego i potrzebuie czasu lat 30 i 40. To obadwa maią wspólne że 1<u>o</u> osoba powinna bydź zdolną do przedawnienia, 2<u>re</u> rzeczy takiey natury bydź maią, iż mogą bydź wzięte w posiadanie, że 3<u>cie</u> posiadanie to niczem przerywane bydź nie powinno 4<u>te</u> posiadacz w początku przynaymniey w dobrey wierze zostawać powinien. W tem się zaś różni że przedawniaiący, nie iest obowiązany okazywać tytułu swego właścicielstwa za którem domniemanie prawa walczy. Trzydziestu laty przedawniaią się rzeczy skradzione, wydarte, które do właściciela dobrey wiary przeszły: (własności małoletnich, nabytki dzieciinne przez oyca alienowane, zaczynaiąc od czasu w którym syn z pod władzy oycowskiey był uwolniony, własności prywatne dobrą wprawdzie wiarą lecz bez tytułu posiadane — nakoniec rzeczy przez złey wiary posiadacza bez wiedzy właściciela alienowane i dobrą wiarą nabyte. Przedawnieniu lat czterdziestu podlegaią dziedziczne pamiączego własności, własności skarbowe, Kościelne i pobożne fundusze

§ 222. Jest ieszcze przedawnienie wyiątkowe stu lat potrzebuiące, którem przedawniaią się rzeczy do Kościoła rzymskiego należące (L. 23 C. de sanctis. Eccl. J. N. 9.)

223. Przedawnienia od niepamiętnych czasów (praescriptio immemorialis) ma imię, nabycie rzeczy właścicielstwa za pomocą tak długiego posiadania iż czego początku wiadomości zasięgnąć nie można. — Prawo nasze nie mówi o niem wyraźnie, upoważnia go iednak ustanowieniem

niektórych w tey mierze rozporządzeń. — Nie maiąc przepisanego czasu różni się od innych przedawnień, owszem nazwiska tego w znaczeniu iakiémy przedawnieniu w ogólności nadali, nosiby nie powinno. —
Dowodzący przedawnienia tego okazać powinien dokumentami, świadkami, powszechną wiescią, naoczną rewizyą i bliższem do prawdy podobieństwem: że 1° rzecz iako mogąca bydź w posiadaniu przedawnieniu podlegała 2° że zostawała w posiadaniu iego i iego poprzedników od niepamiętnego czasu —
Ten iest przedawnienia od niepamiętnych czasow skutek, że zastępuie miesce tytułu lub przywileiu chociażby mu przeciwiły się rozporządzenia pospolitego prawa lub domniemanie. —
Za pomocą iego nabywaią się przywileie, własności narodowe —

Rozdział XIII.
o Darowiznach.

224. Darowizna /: donatio równie naturalnym sposóbem nabycia własciecielstwa iak cywilnym nazwać się może — Kajus w swych instytucyach a za nim Trybonian i późnieysi uczeni to miejsce dali iey, dla tego że na mocy prawa Cyncjusza do swey ważności wymaga znanego w nauce naszey obrzędu publicznéy idealnéy przedaży zwanéy mancipatio /: ob. Krummer leg. Cinc. cap. XIII :/ odmienne są własności i skutki darowizny z powodu przychylności samey lub chęci okazania łaski, wspaniałości umysłu itd: uczynionéy, którey prawnicy a nawet klassyczni pisarze daią

imie podarku (: donum :) a darowizny uczynionej przez wdzięczność za uczynioną przysługę lub innego podobnego uczucia (: munus :) Pierwszą darowizną właściwą (: propria :) drugą niewłaściwą zwać będziemy. "Munus mówi Marianus (L. 214. D de verb. sign.) proprie est quod necessarie obimus, lege, more, imperiove ejus qui iubendi habet potestatem. Dona autem proprie sunt quae nulla necessitate juris, officii, sed sponte praestantur, quae si non praestentur nulla reprehensio est et si praestentur plerumque laus est. –
Oszczędność i spokojne przestawanie na miernem mieniu były prawie dziedzictwem Rzymianina, nim szczęście i odwaga nie czyniły go panem krajów za włochami położonych. W tym przeto czasie nieznał obowiązku darowizny ani tej nawet po własnych krewnych wymagał –, Sposób ten okazania wdzięczności i przysługi, nastał z zaprowadzeniem bogactw i zbytku a iaz we wszystkiem prawie tak równie w szczodrobliwości Rzymianie inne przewyższyli Narody – Nic odtąd nie było pospolitszego nad podarki czynione patronom, Panom, Cesarzowi urzędnikom, przyjaciołom krewnych itd. okazałości powód i czas ofiary, liczne były przebieżmy ię pokrótce. –

* o podarkach panom przez niewolników posyłanych Terencyusz Phorm. Akt. I. v. 5 i dalsze.

Pierwsze dni stycznia poświęcone zwyczaynie okazywaniu takim sposobem przychylności, szacunku, uszanowania lub wdzięczności. Ubożsi posyłali dary z rzeczy słodkich złożone, chcąc przez to dać poznać życzenie pędzenia chwil szczęśliwych i przyjemnych – Z wielką dokładnością mówią o nich: – Scaliger (ad Tibull. lib. 1.) Martialis (Epigr. VIII 33 v. 11.) Majętniejsi zwłaszcza Cesarzom czynili ofiarę

ze złota i srebra. Czyniono toż samo podczas obchodu pamiątki objęcia rządów co lat pięć, dziesięć itd. ztąd nazwiska aurum ablatitium, coronarium, o których w Kodexie Teodozego często iest mowa — Nadto podczas Saturnaliów, mężowie podczas matronaliów żony, dawały i przyjmowały podarki: ostatnie te święta odbywały się w pierwszych dniach marca: dla tego ie Juwenalis (Sat. 1 w 53) kobiecemi / femineas nazywa. Pisali o nich Sueton /: Octav LXX. Vesp. cap. XIV. / Marcialis (: Epigr. lib. XIV. / Tybullus /: Eleg III. v 1. / (nota Martis Romani feste venere kalendae Exoriens nostris hinc fuit annus avis et vaga tunc certa discurrunt undique pompa. Perque vias urbis, munera perque domos — Tibulus Eleg III v 1. —
Scis certe, puto vestra iam venire Saturnalia martias kalendas Tunc reddam tibi, galla, quod dedisti Martia. Epig. V. 84. v. 10. —
Niemiarkowanie w tey mierze patronów, dało powód do ustanowienia prawa za Trybunstwa Publicyusza, którym zastrzeżono: aby tylko cereos dla maiętnieyszych godziło się ofiarowywać — Tem bardziey dzień obchodu urodzin tudzież ósmy lub dziewiąty dzień po narodzeniu się dziecięcia, od tego obowiązku wolne nie były. — (Dato lustratione infantium vid: Heinec comment: ad legem Juliam et Pap: Popp:) — Marcialis (: lib. VIII epig. 64. /: dowcipnie wyśmiewa Klyta, który zapalony żądzą otrzymywania darów, siedem lub ośm razy na rok imieniny swe obchodził — Nie mnieyszey szczodrobliwości dowody rzymianie dawali w ofiarowywaniu godowych podarków nuptialia dona / nowozaślubionym o których częsta iest wzmianka

u prawników – Często ~~...~~ bywały one tak wielkie, że miesce posagu zastąpić mogły – Plinius ofiarował takim sposobem córce Kwintyliana za mąż idącey 50,000 sztuk monety (: Vid Epist VI. 32:) Lecz w czem nayWyraźniey rzymianie lubili okazywać swoią życzliwość i zbytek, to naybardziey w obdarzaniu gości: takowe dary nazwane per excellentiam debia. Tem możne patrycyusze zwykli byli iednać serce pospólstwa i do swych dumnych zamiarów skłaniać – Niepomiarkowana rozrzutność z iedney a z drugiey strony podła chciwość i niesłuszne wymaganie dały uczuć potrzebę ustanowienia prawa zwanego lex Cincia r. 569 od z. m. którem pod Bronią[cym] sporów, zabroniono przyymować podarki od swych klientów. Zbyt pospiesznie i w zapale wydane prawo nie zasługiwało na powagę, August chciał go przywrócić i wzmocnić, postanowił więc karę pieniężną we czworna-sob przenoszącą wartość przyiętego podarku. Klaudyusz ie umiarkował i mówcom sądowym dziesięć sestercyów przyymować dozwolił – Za Traiana w uchwale Senatu dodano: że strony przysiądz powinny przed zaczęciem sprawy, iako adwokatowi nic nie dały, nie obiecały nie zaręczyły, że po ukończeniu sprawy gdzie się będzie ofiarować dziesięć sestercyów – Odtąd rozporządzenie to w takie zaniedbanie poszło że prawnicy niezawstydzili się nagrody adwokatowi należącey zwaney zwyczaynie honorarium nazwać czynszem (: merces :) a zobowiązanie między niemi a stronami kontraktem naymu. Nadużycia ztąd wynikłe opisał dobrze Brummer. (Comment. ad leg. Cinciam.) Drugim artykułem tego prawa zakazano darowizn wyżey pewney summy. (Jaka zaś summa była zakazana, niezgadzaią się uczeni

Hotoman (De donat. 1K.) naznacza ią wyżey iż całego maiątku - inni za fundam. l. 34. de donat.) naznaczaią 200 sztuk monety złotey) chyba iesli była publiczna uczyniona krewnym lub powinowatym oraz w nagrodę uczynioney przysługi. Jeżeli wartość darowaney własności przewyższała summę prawem opisaną urzędnik nakazywał odtrącenie - Trzeci artykuł wyiąwszy darowizny warunkowe i z powodu obawy śmierci czynione nakazywał czynić przez idealną przedaż i wręczenie, wyiąwszy darowizny warunkowe i z powodu obawy śmierci) - Przykłady iey widzieć możemy, na napisach w zebraniu Grutera. Już namieniliśmy iak ta ustawa ze zwyczaiu wychodziła i przez Cesarzow odnawiana była - I tak uchwałą Antonina, dozwolono czynić darowizny na korzyść krewnych i powinowatych nieprzywiązuiąc się do pewnych formuł, i bez pośrednictwa idealney przedaży. O uchwale tey wspomina (Kodex Teodozego l. 4. C. Theod. De donat.) Zabroniono obdarowanemu dopomnieć się więcey iak darujący uczynić był w stanie: nakazano w akcie darowizny wymieniać poiedyńczo własności darować się maiące - Przeciwnie darowizna którą mogł uczynić oyciec dzieciom, nie miała żadnego ograniczenia lecz też nie mając natury zwyczaynych darowizn zawsze albowiem była odwołalną. - Dla tego to oycowie zwykli byli zapisywać testamentem też same własności którą dawniey aktem darowizny ofiarowali: lecz Justynian i to rozporządzenie odmienił (l. 25. C. de donat. int. vir. et uxor.)

226. Czynić darowizny mogą wszyscy przy zdrowym rozsądku będący którym tego wyraźnie prawo niezabroniło — Przeto nieważna iest darowizna dzieci które Siedmiu lat nieskończyły; osob pomięszanych zmysłow, niewolników, niemaiących prawa zarządzania swoią własnością, marnotrawnych, rozrzutnych, małoletnich, opiekunow i Kuratorow; rządcow własności cudzych gdy do tego Szczególnem pełnomocnictwem upoważnieni nie są, Synow pod władzą oycowską zostaiących z nabytkow oycowsko-dziecinnych i dziecinnych zwyczaynych; bez pozwolenia oyca — osob skazanych na karę główną —

227. Równie przyymować darowizny, mogą wszyscy którzy maią używanie rozumu i którym prawo tego wyraźnie nie broni. Przeto usunieni są od możności przyymowania darowizn: osoby maiące pomieszane zmysły, niemowlęta swoim imieniem, małoletni bez upoważnienia Opiekunow lub Kuratorow, małżonek wśród trwania małżeńskiego związku, Synowie familii nyiąwszy to co się uważać powinno iako nabytek obozowy — i iako obozowy. Otrzymana wszakże w innym przypadku Synowi przez oyca darowizna, zatrzymuie swą ważność gdy iey oyciec umieraiąc nieodwołał lub przed usamowolnieniem nie odebrał —

228. Co się dotycze własności: do ważności darowizny nie przeszkadza czy są one zmysłowe czy umysłowe, własne czy cudze co do skutkow sposiadania i przedawnienia otrzymać się mogących obecnie posiadane czy spodziewane —

Istotę darowizny podług Justyniana stanowi samo okazanie woli stron obudwóch, iednéy w wyświadczaniu dobrodzieystwa drugiey w onego przyięciu w słowach, napiśmie przez pełnomocników lub posłańców. Jeżeli iednak wartość pięćset sztuk monety złotey przenosi, wniesienia w publiczne akta wymaga. Inne w tey mierze było rozporządzenie dawnego prawa. Konstantyn Chlorus i Konstantyn Wielki każdą darowiznę chciał widzieć uczynioną na piśmie i w publiczne akta zapisaną. Teodozy i Walentynian zniósłszy drugi artykuł prawa tyczący się (iak wielu chce mniemać) darowiznę, któréy wartość dwieście sztuk monety złotey nie przenosiła, ustnie uczynioną za ważną ogłosili. Ustawa Justyniana po iego śmierci dopełniona nie była; są albowiem ślady czynienia darowizn na piśmie własności mniéy nie wartujących pięćset sztuk złota. Za panowania Justyna umieszczone w Bryssonie (Deforectsolen.) kilka darowizn w iednym czasie uczynionych, iesli przenoszą wspomnioną summę tudzież darowizny opłat wiecznych i czasowych tylko które wartość wspomnioną przenoszą, równie wniesienia taxowego wymagaią. Wyięte są od tey formalności darowizny rzeczy przez panuiącego prywatnym osobom dawanych i na wzorem.[a] Wręczenie własności nie iest dowodem chęci uczynienia darowizny; obowiązkiem iey okazania rzeczywistości lub domniemania prawem upoważnionego

a) Własności ruchomych darowanych woyskowym, darowizny na poprawienie domów spalonych lub zapadłych, i na wykupno brańców.

iest osoby obdarowaney: domniemanie takowe iest dozwolone, ieżeli osoba przeciw którey działa obdarowany, zapłaciła dług który niezawiniła, oddała dłużnikowi swemu kartę itd. — Nieprzyięta darowizna przestaie mieć swą wagę po odwołaniu lub śmierci daruiącego, przeto do dziedziców obdarowanego nieprzechodzi — Przyiąć może darowiznę nie tylko sam obdarowany wyraźnie lub domyślnie, lecz iego pełnomocnik szczególnie umocowany i niewolnik — Małoletni i marnotrawni przyymuią one za potwierdzeniem opiekunów i kuratorów — Przyrzeczenie uczynienia darowizny dane przez stypulacyą, upoważnia obdarowanego do użycia przewodu zwanego actio ex stipulatu; darowizna zaś uczyniona przez umowę (pactum) daie powód do działania przewodem zwanym condictio ex lege przeciw daruiącemu i iego dziedzicom do wręczenia własności darowaney lub iey wartości z przychodami ieszcze niezebranemi. przeciwnie przez sam wzgląd dobrey chęci daruiącego nie może obdarowany przynaglać do opłaty procętow od czasu zwłoki, z wręczeniem ani wymagać więcey niż iest w stanie uczynić. Po uczynionym wręczeniu własciciełstwo i wszystkie iego korzyści zlewaią się na obdarowanego. Dla tey przyczyny gdyby rzecz iakowa dwom darowana była a iednemu tylko z nich wręczona; ~~była~~; ten który miał onę sobie wręczoną, iest pierwszy w prawie, drugi zaś może tylko dopomnieć się osobiście od daruiącego

o szkodę przez to sprawioną. Gdy-
by darujący przed wręczeniem
umarł iego Dziedzice uskutecznić
go są obowiązani. Jeżeli darowi-
zna uczyniona iest pod warun-
kiem, przed iego uiszczeniem się
lub dopomnieniem, ani daru-
iący ani iego Dziedzice odwołać
iey nie mogą. Długi daruiącego
ogólnie mówiąc, nie wiążą obdaro-
wanego; chyba gdy szczególnie są
do własności darowizny przywią-
zane —
231. Jeżeli darujący w swey szczo-
drobliwości nie zachował miary
tak że osoby do pewney części iego
majątku prawo maiący, są skrzy-
wdzonemi, może mieć mieysce
działanie pod nazwiskiem Quaerela
inofficiosae donationis. Działanie to
zaprowadzone na wzór tego które
znaione iest w traktacie o Testa-
mentach pod imieniem quaerela
inofficiosi testamenti, służy dzieciom,
rodzicom, a w pewny sposób bra-
ciom daruiącego przeciw obdarowa-
nemu o unieważnienie darowi-
zny w tey mierze w którey nadwe-
rężona iest część z prawa im nale-
żąca — Stosowanie wartości ma-
iątku całego, do wartości rzeczy po-
zostałey a tem samem tego co dla
Krewnych którym część prawna
należy, pozostaie: nie wcześniey miey-
sce mieć powinno iak po śmierci
daruiącego; stan iednakowoż iego
majątku uważa się taki, iaki był
pod czas uczynienia iego darowi-
zny. Jeżeli darujący kilku osobom
w różnym czasie poczynił daro-
wizny, ostatnia tylko ile część pra-
wną nadweręża, unieważniona
zupełnie lub zmnieyszona być po-
winna. Użyć środka tego do unie

ważnienia lub zmnieyszenia darowi-
zny przez swego krewnego uczynioney, nie-
mogą następcy, których niewdzięczności
dowiódł obdarowany, którzy darowiznę tę
wyraźnie lub domyślnie uznali,
którzy przez lat pięć od śmierci swe-
go poprzednika milczeli.
232. Odwołaną bydź może darowizna
naprzód z powodu niewdzięczności
obdarowanego, dowodem iey iest
targnienie się na daruiącego, złośli-
we przyprawienie o wielką szkodę,
zasadzki na życie, niedopełnienie
umieszczonego w zapisie warunku.
Pierwszy trzeci i czwarty dowód
może bydź wszędzie przyięty, ieżeli
osoba do pewney części maiątku daruią-
cego prawo maiąca, iest matka
która w powtórne małżeńskie we-
szła śluby. Po okazaniu niewdzię-
czności, służy działanie zwane condi-
ctio ex lege, samemu daruiącemu
nie zaś iego dziedzicom przeciw
obdarowanemu nie zaś iego dziedzi-
com o powrócenie rzeczy darowaney
w stanie w iakim się obecnie znay-
duie. Odwołaną nakoniec mo-
że bydź darowizna z powodu na-
rodzenia się daruiącemu dziecię-
cia, potrzeba wszakże aby daruiący
w czasie darowizny był bezdzietnym
i prawa odwołania nie zrzekł się;
W przypadku tym darowizna unie-
ważnia się iakby po ziszczeniu
się warunku rozwiązuiącego; może
przeto tak sam daruiący iak iego
dziedzic działać o zwrót rzeczy prze-
ciw obdarowanemu lub któremu
kolwiek iey posiadaczowi —
233. Niewłaściwych (impropriae)
darowizn nazwisko maią te, które
nie przez samą wspaniałość lecz
z pewney czynie zwykliśmy przy-
czyny; takiemi są: darowizny nagra-
dzalne

dzalne (remuneratoriae) oprawa posagu (donatio propter nuptias) darowizny uczynione pod warunkiem (sub modo) i na przypadek śmierci darującego donatio mortis causa —

234. Darowiznę z tego względu iż powodem iéy była chęć uszczęśliwienia się w naturalnym obowiązku porównać można do wypłaty długu i dla tego od zwyczayney iest bardzo odmienna. Czynić ią mogą małoletni, opiekunowie, kuratorowie zarządzaiący cudzą własnością małżonkowie, Oycowie i Synowie familii — uzupełnienie iéy godzi się odmieniać zwanego wręczania o zasłudze obdarowanego żadnéy nie ma wątpliwości, wniesienie przeto do akt nie iest koniecznie potrzebne. Także należą się obdarowanemu procęta od czasu zwłoki z wręczeniem ani daruiący wymówić się tem może, iż uiścić się w swem przyrzeczeniu nie może: non est locus beneficio competentiae, nakoniec darowizna tego rodzaiu odwołalną nie iest. Co Justynian darowizną propter nuptias mianuie, nazwać możemy bez wahania się oprawą posagu, iest to zapis summy dla zabezpieczenia posagu — Darowizna właściwa z natury związku małżeńskiego dopokąd uroczyste obrzędy ich zawierania ze zwyczaiu nie wyszły, miéysca między małżonkami mieć nie mogły. Mąż z żoną iak oyciec z córką, w duchu prawa dawnego składali iedną osobę: czynić zaś sobie samemu podarki śmieszną byłoby rzeczą. Późniéy ustała przyczyna nieważności darowizn między małżonkami. Antonin przeto zakazał powtórnie aby iak powiedział

Ulpian (l. 1. de donat. inter vir. et uxor.) i Plutarch (Lecaest Kom p. 265.) małżo-
nek upoiony słodyczą szczęśliwości nie ogałacał się z maiątku a daniem daru nie przypominał, że dobro iedney osoby może bydź od dobra drugiey oddzielne. Lecz wszystko to rozumieć należy o darowiznach pod czas trwania małżeńskiego związku. Jnny iest powód, inny ~~iest~~ cel oprawy posagu. Ponieważ dawniey oprawa posagu przed zaslubinami zwykle bywała uczyniona, nazywano ią donatio ante nuptias. Justyn pozwolił one czynić lub powiększać po zaślubinach, zostawuiąc dawne nazwisko. Justynian widząc ie niestosownem, odmienił ~~ie~~ i nazwał propter nuptias. Ponieważ przeto ten rodzay zapisu ma za cel zabezpieczenie posagu, oczywista rzecz iest, że bez niego miesca mieć nie może i że mu równy bydź powinien — Oprawa ta uczyniona bydź może przez męża lub ~~przez~~ kogo innego, ~~lub~~ przed zaslubinami lub po zaslubinach w summie równey posagowi a iesli summę 500 sztuk monety złotey przenosi, do akt wniesioną bydź powinna. Jednakowoż zaniedbanie tey ostrożności, żonie bynaymniey nie szkodzi — Prawa żon do własności sposobem oprawy zapisanych, maią iakeśmy powiedzieli cel zabespieczenia posagu. Jesli im były wręczone sprawuią nad niemi własicielstwo cywilne, mocą którego w przypadku zubożenia mężów zatrzymuią ie dla siebie i alienowane nawim kolwiek kądź pozyskuią — Jesli oprawę tosz stanowią rzeczy ruchome

posiadaią ie i strzegą żony w ten czas gdyby była obawa że mężowie, ie roztrwonią. Alienacya własności nieruchomych stanowiących oprawę zabroniona iest mężom, gdyby nawet żony na nie zezwalały. Wszystkie z nich przychody w czasie trwania małżeńskiego związku, są własnością mężow. Po rozerwaniu się małżeńskiego związku przez śmierć iednego z małżonkow, ieżeli żona wniosku swego odzyskać nie może, poszukuie go na własnościach sposobem oprawy zapisanych, od ktorego kolwiek bądź ich posiadacza: ieżeli go odzyskuie mąż, oprawę zatrzymuie lub iego dziedzice chyba gdy względem niey inna zawarta była umowa —

Vid. Hoff. T. 1. p. 1. §. 475. seq. —

236. Darowizna warunkowa (donatio sub modo) zowie się, w ktorey darujący wyraził dopełnie się przez obdarowanego maiący powod swoiey wspaniałości. Darowizna takowa zaczyna natychmiast mieć swoie skutki. Jeżeli obdarowany nie dopełnia przepisanego sobie obowiązku lub nie takim go dopełnia sposobem iak darujący mieć go ~~chce~~ chciał, wolno iest darującemu działać w pierwszym razie o onego dopełnienie (condictio causa data nec secuta.) w drugim o powrócenie szkod (actio praescriptis verbis.) ieżeli w takowym powodzie warował dla siebie alimenta obdarowany, innego rodzaiu działaniem vindicatio, może być przymuszonym o powrócenie darowaney własności —

237. Darowizna na przypadek śmierci (donatio mortis causa.) dopiero po

Śmierci naturalney daruiącego sta-
ie się zupełną — Daruiący albo tylko
<u>przyrzeka</u> darowiznę albo tylko rzecz obda-
rowanemu <u>wręcza</u>, w tey myśli
aby stała się iego własnością, do-
piero po iego zeyściu. Darowizna
o którey mówiemy, z wielu względów
podobna iest do poiedynczego testa-
mentowego zapisu, tak dalece że
Justynian ich różnicę osobną nowellą
(Nov. 87 in proff) wskazał być przymu-
szony. Czynić onę mogą wszyscy
którym wolno iest pisać testamenta,
w młodzieńczym wieku będący, Syno-
wie familii z nabytku dziecinnego
za zezwoleniem Kuratorów i Oycow.
Równie przyymować tego rodzaiu
darowiznę mogą wszyscy którym
z poiedynczych testamentowych za-
pisów korzystać dozwoliły prawa:
byleby podczas zeyścia daruiącego,
zdolnemi byli do nabycia — Wa-
żna iest tedy darowizna uczynio-
na Synowi, małżonkowi. Nako-
niec to wszystko darowizną na przy-
padek śmierci darowane być może,
co może być testamentowym poie-
dynczym zapisem zapisane. Co się
dotycze sposobu i formy potrzebną
iest nie tylko determinacya daruią-
cego lecz z drugiey strony przyięcie
obdarowanego tudzież w przytomności
pięciu świadków. Skutek darowizny
tey zawisł od brzmienia zapisu
i przypadku zeyścia daruiącego — Je-
żeli tylko przyrzeczenie nastąpiło,
rzeczy wyraźnie opisaney, staie się
obdarowany właścicielem bez po-
średnie; przeciwnie rzeczy nie
opisaney wyraźnie np. gatunkiem
lub ilości iakowey nie staie się
obdarowany właścicielem inaczey

iak za pomocą działania przeciw dziedzicowi; actio personalis. Jeżeli znowu wręczenie nastąpiło; darowizna staie się nieodwołalną.
Równie w tey darowiźnie iak w poiedyńczym testamentowym zapisie, na mieysce potrącenie Falcydyusza, prawo przyrostu kancyd mucyana. Staie się darowizna na przypadek śmierci nieważną; po odwołaniu darującego wyrażnem lub domyślnem, po usunieniu niebezpieczeństwa, które do niey dało powód, po zeyściu obdarowanego iescze za życia darującego chociażby wręczenie pierwiey nastąpiło. Po rozwiązaniu się bezskutecznem darowizny tey, obdarowany lub dziedzice rzecz wręczoną obowiązani są powrócić z przychodami i przybytkami po wypłacie potrzebnych i pożytecznych nakładów — Działanie do tego użyć się mogące: rei vindicatio directa, condictio, utilis rei vindicatio. —

o Służebnościach w Ogólności

Rozdział IX. —

238 Jeżeli własność iakowa służy w pewny sposób ku użytkowi osób które właścicielami nie są; mówić zwykliśmy: że postanowiona iest na niey służebność. Justynian nazywa służebność (: servitus :) prawem do rzeczy cudzey dla którego właściciel iey obowiązany iest dozwolić komu innemu pewnego pożytku. Mówiąc o niey te trzy pewniki winniśmy mieć w pamięci — 1mo Służebność tylko na cudzey

własności postanowiona bydź może 2re Przywiązana iest do samey własności nie zaś do iey właściciela; pożytek zatem z niey otrzymywany iest podobny pożytkowi mogącemu się otrzymać z zobowiązania np. znaymu — 3o Obowiązek wypływaiący z niey dla właściciela iest zawsze bierny.

Dwa są służebności rodzaie: iedna rzeczowna /: praediorum :/ druga osobista /: personarum :/ pierwszey własność służy ku użytkowi drugiey własności, drugiey własność służy ku użytkowi osob.

Rozdział X.

O naturze i gatunkach służebności gruntowey

240. Do natury służebności rzeczowney należy: 1mo Aby własność iedney służyła ku użytkowi drugiey i dla tego iesli nie stykaiące się z sobą przynaymniey blizkie siebie bydź powinny — 2re Aby użytek z rzeczy na którey iest postanowiona nie przewyższał użytku z tey dla którey iest postanowiona 3cie Aby rzecz na którey iest postanowiona statecznie była sposobną do przynoszenia pożytków dla posiadacza rzeczy dla którey iest postanowiona —

241. Służebności rzeczowych dwa są rodzaie: iedne z nich wieyskiemi drugie wieyskiemi się zowią — Przeznaczenie rzeczy dla którey iest postanowiona, naucza nas czy one tą lub inną nazywać mamy ~~ma~~no i tak służebnością mieyską /: urbana :/ będzie, gdy rzecz dla którey iest postanowiona iest budową do mieszkania w mieście

lub na wsi położona — lub gruntem
do samey przyiemności służącym:
będzie znowu wieyska (: rusticus :)
ieżeli rzecz dla którey iest postano-
wiona iest budową lub gruntem
do użytku rolniczego lub ogrodni-
czego. Nie wnosimy ztąd iedna-
kże, aby ten podział miał być
bez wyiątku; mogą albowiem
znaydować się służebności któ-
re mieyskiemi i wieyskiemi
godziłoby się nazwać —
242. Rzecz pospolita którey prze-
znaczeniem było panować
kiedyś znanemu światu wzrosła
na szczupłey przestrzeni zawartey
w obrębach murow mieyskich.
Pomnażanie się ludności z przy-
czyny powodzeń i napływu lu-
dow podbitych podniosły cenę placow
i związki iednego sąsiada z dru-
gim potrzebnieyszemi uczyniły.
Mieszkania dawniey odosobnione
przez obmurowanie, zaczęto łączyć
szczupłe i niskie rozszerzać, i
podnosić, innym zaczęto dawać
okazalszą postać. Na placach
publicznych przez które szły sta-
wne wodozwody i śluzy wznie-
sione zostały po powtórnem za-
budowaniu zburzonego przez
Gallow miasta prywatne gma-
chy: chcący mieć wodę w swym
domu miał potrzebę uzyskać
pozwolenie od sąsiada poprowa-
dzenia kanału przez plac iego
do kanału publicznego — [nota: mówi
o tem Liv. (Hist. V. fin.) Festinatio
curam exemit vicos dirigendi, dum
omisso sui alienique discrimine
in vacuo aedificant. Ea est ~~cura~~ causa
ut veteres cloacae primum per
publicum ductae, nunc privata passim
habeant tecta formaque urbis sit occupatae
magis, quam divisae similis]

Publicznych kloak sprawca iest iak świadczy Liviusz i Dion. z Haliz. Tarkwiniusz stary, były one tak wspaniałe, że Kassiodor mówi: tantumque videntibus contulisse stuporem ut aliarum quoque civitatum potuerint miracula superare. —
Ztąd tak mnogie rozporządzenie ustaw XII Tablic o służebnościach miéyskich, które prawnicy swemi tłumaczeniami i Cesarze przez swe Konstytucye pomnożyli. Między innemi pierwsze trzyma miejsce: 1° Służebność przez którą ściana lub Kolumna domu sąsiada utrzymuie ciężar domu sąsiada drugiego (: servitus oneris ferendi :) prawo XII Tablic wydało o niéy rozporządzenie w tych wyrazach: paries oneri ferundo utiqunc est, ita sit — (: l. 33. ff. de serv. praed. urb. :) Służebność ta przeciw powszechnemu prawidłu to ma do siebie, że właściciel z prawa obowiązany iest do naprawowania ściany lub kolumny służącey za podporę sąsiedzkiego domu, lecz w czasie naprawy podpieranie domu należy do iego właściciela. — 2° Służebność wpuszczenia belki na dom cudzy (: servitus tigni immittendi, proiciendi, protegendi :) 3° Służebność wyprowadzenia dymu z domu cudzego, poprowadzenia wody z wodą przez Grunt cudzy, zrobienia na cudzym gruncie podziemnego kanału dla spustu nieczystości do kloaki publiczney (: servitus fumi, aquae, cloacae :)

Chodorowski

4te Służebność zrobienia okien w ścianie spólney lub sąsiada będącey własnością (: servitus luminum :) 5te Służebność niepodnoszenia wyżey domu (: servitus altius non tollendi :) 6te Służebność nieprzeszkadzania dobremu widokowi z okien sąsiedzkiego domu (: servitus ne luminibus officiatur servitus prospectus et ne prospectui officiatur :) 7me Służebność przyymowania wody spadaiącey z domu sąsiedzkiego kroplami lub przez ryny (flumina stillicidia, uti nunc sentitia fluant cadunt g[illegible] (: Brisson. Antiquit rom. Lec. 1. p. 22. —:) 8me Służebność dozwolenia aby sąsiad wyżey dom swóy podniosł (: servitus altius tollendi :) 9te Służebność dozwolenia postawienia ściany przed oknami naszemi (: servitus luminibus officiendi :) —

243. Między służebnościami wieyskiemi znakomitsze są: 1sze Służebność przechodzenia przez grunt nasz (: servitus itineris :) 2re Służebność pędzenia przez grunt nasz bydląt i przeiazdu mnieyszym powozem (: servitus actus :) 3ie Służebność przeiazdu powozem większym (: servitus viae :) 4te Służebność sprowadzenia wody przez grunt nasz (: servitus aquaeductus :) 5te branie wody (servitus aquaehaustus :) 6te pędzenie bydła do wody na gruncie naszym (: servitus pecoris ad aquam adpulsus :) 7me paszy (: servitus pecoris pascendi :) 8me Służebność gaszenia wapna, kopania piasku, dobywania kredy

i kamieni, służebność wręku, wyciskania iagód w innych /: servitus calcis coquendae, arenae fodiendae, cretae lapidisque eximendi, ligna secandi, uvas praemendi :/ etc. —

Rozdział XI.

Jakim sposobem postanawia się służebność?

244. Grunta i wszystko co do nich iest przywiązano podlegać mogą służebnościom gruntowym, niewolno iest stanowić służebności na rzeczach świętych religiynych ani na samych służebnościach. Postanawia ie wola właściciela zupełnego lub sędziego, współwłaściciel służebności postanowić nie może. właściciel obciąża własność służebnością przez testament lub umowę. Postanowiona testamentem do swey zupełności nie wymaga wręczenia, dozwolona przez szczególny układ, staie się zupełną gdy właściciel dozwala iey używać a sąsiad dla którego gruntu była pozwolona, rzeczywiście wchodzi w takowe używanie: ono albowiem miesce wręczenia zastępuie — Jeżeli właściciel dwóch własności z których iedna służy ku użytkowi drugiey, iedną lub obiedwie w tymże czasie alienuie, umowa takowa zamienia się w służebność, iezeliby bez tego użytek tak alienowanych własności stałby się mniey żadnym lub zmnieyszyłby. umieszczenie w umowie postanawiaiący służebność warunku po którego dopełnieniu

grunt od tego ciężaru miałby zostać wolnym, tudzież oznaczenie czasu po którego upłynieniu służebność miałaby ustawać, żadney mieć nie będzie mocy prawo to bowiem tak się do rzeczy wiciąż że tylko z iey zniszczeniem ustaie. Prętorowie iednak wynaleźli działanie zwane exceptio pacti vel doli, którym właściciel bronił się przeciw sąsiadowi działaiącemu nieważności takowego warunku lub naznaczenia terminu w którymby kończyć się powinna. Wnosić ztąd iednak nienależy aby niewolno było właścicielowi własności służącey przepisać innego sposobu używania tego prawa lub wymienić chwile w którychby takowe używanie będzie mogło mieć mieysce. Jeżeli posiadacz gruntu przyległego nieprzestanie otrzymywać pożytku i wygody z własności sąsiedzkiey przez przeciąg czasu, na przedawnienie przepisaney; ieżeli otrzymywanie zniey pożytku lub wygody przez lat dziesięć lub dwadzieście podług tego iak właściciel był przytomny lub nieprzytomny; prawo iego stanie się niczem. Zawsze iednak dobra wiara iest potrzebna; okazanie tytułu iest niepotrzebne. Ponieważ przedawnienie otrzymuie się za pomocą posiadania służebności że posiadać nie można; potrzeba było tłumaczenia aby ten wyraz do służebności zastosować.

uczynili ie prawnicy lecz prawo Skrybonisza zniosło r. 750. zaczęto więc używać na to miast wyrazu longa usurpatio.] Nareszcie wola sędziego postanawia się służebność maiącey policyey przez wyrok w sprawie działowey. —

Rozdział XII.

O Korzyściach ze służebności gruntowey.

245. Postanowiona na gruncie lub budowie służebność, staie się nieoddzielna iego własnością, z gruntem przeto lub budowaniem każdego posiadacza przechodzi. Posiadacz własności dla którey użytku lub wygody iest postanowiona, zbiera wszystkie pozwolone korzyści sposobem przepisanym. Jeżeli w umowie stanowczey nie wspomniano o takowym sposobie, używać powinien prawa swego z naymnieyszą swego sąsiada szkodą: [przykład na drogach i polach.] Lubo właściciel rzeczy obciążoney służebnością, przeszkadzać użyciu iey nie może; wolno mu iednakże wyłącznie ze swey własności te zbierać pożytki, które temu ciężarowi, niepodlegaią a nawet korzyści mu podlegaiących używać wspólnie owszem ieśli przeciwny układ nie zaszedł, gdyby grunt wspólnym potrzebom nie wystarczał, właściciel onego ma pierwszeństwo —

Rozdział XIII.

O czasie ustania służebności gruntowey.

246. [na boku] Przyczyny ustania służebności gruntowey pierwsze są: Wyrok urzędu sądowego, znoszący służebność postanowioną pod warunkiem lub do pewnego czasu dopełnienia lub uiszczenia się warunku pod którym uczyniony był pośredniczy testamentowy zapis na którym dziedzic służebność postanowił. — Ustaie służebność gdy własność iey podlegaiąca, wciela się zupełnie do własności dla którey użytku postanowiona była lub nawzaiem, tak że nie powraca na nowo choćiażby później rozłączone były. Ustaie gdy iedna z własności niszczeie: lecz znowu powraca: ieśli do dawnego będzie przywiedziona stanu — Ustaie także służebność przez zrzeczenie się oney wyraźne lub domyślne; ieżeli właściciel rzeczy służącey ma wolność uczynienia tego co iey użyciu przeciwi się; przez zupełne nieużywanie, ~~przez nieużywanie~~ przez lat dziesięć lub dwadzieścia podług tego iak właściciel rzeczy dla którey użytku była postanowiona był przytomny lub nieprzytomny. Jeżeli w umowie stanowczey dozwolone było używanie korzyści w pewnych prze-

ciągach

ciągach czasu np. w pewnych latach, porach roku, miesiącach, nie ustanie służebność iednak we dwadzieścia lub czterdziestu lat nieużywania, podług tego iak właściciel rzeczy dla którey użytku była postanowiona był przytomny lub nieprzytomny. –

To iest coś mamy o ustaniu służebności gruntowych mieyskich powiedzieć niebi: mieyskie nieużywaniem bynaymniey się nieznoszą, lecz przeciwnie tem, gdy właściciel rzeczy temu ciężarowi podlegaiącey dobrą wiarą nieprzestanie przez czas prawem na przedawnienie przepisany czynić to, co postanowioney służebności się przeciwi. Przyczyna tey odmienności rozporządzeń prawa w tey rzeczy nie iest inna tylko iż służebność wieyska zależy od używania właściciela rzeczy, dla którey była postanowiona. Służebność zaś mieyska od samego nieużywania ze strony właściciela rzeczy służącey. –

Rozdział XIV.

O służebnościach osobistych w ogólności.

247. Służebnością osobistą iest pobieranie przychodów, używanie, pomieszkanie, wysługi niewolników. – Wolno iest w umowie stanowiącey służebność rzeczową przywiązać ową do osoby np. osobie szczególney dozwolić czerpania wody, pędzenia do niey bydląt itd. zamieni się ona na ten czas w osobistą. Te iednak o których

mowie

mowie będziemy, nie z umowy lecz z natury swoiey są osobistemi i do następców nieprzechodzącemi.—

Rozdział XV.—

O pobieraniu przychodów.

248. Pobieraniem przychodów, zowie się prawo używania do potrzeby i wygody własności cudzey niepsuiąc iey istoty. Postanawia ie: 1º Wola właściciela (niezupełnie go) obiawiona w testamencie lub w umowie. Jeżeli właściciel testamentem prawo pobierania przychodów zapisał; wręczenie potrzebne nie iest: iesli dozwolił go przez umowę objęcia w posiadanie lub z drugiey strony dozwolenie używania prawo to przenosi. Wolno iest umieścić warunek po którego spełnieniu prawo to ma mieć swe skutki lub one utracać; wolno iest także zakreślić czas od którego zaczynać się służebność lub do którego trwać ma. Postanawia ie 2re Wola sędziego w prawach działczych: może albowiem iedney osobie przysądzić samo pobieranie przychodów bez właścicielstwa, drugiey samo właścicielstwo bez pobierania przychodów. ani w takim przypadku akt wręczenia ~~iest~~ koniecznie potrzebny. 3cie Otrzymanie także to prawo wyraźney woli prawa ojciec, na nabytkach dziecinnych, dzieci spod władzy oycowskiey niewyzwolonych a

na

a na połowie takowychże nabytków
dzieci usamowolnionych, Małżonek
na dobrach darowanych dzieciom
od żony z pierwszego małżeństwa,
lub nabytych przez odziedziczenie.
Matka uboga do dziedziczenia
z pozostałemi po śmierci oycowskiey
idąca. Nakoniec można nabydź po-
bierania przychodów ~~prawo~~ za
pomocą ~~posiadania~~ przedawnienia, podług pra-
wideł któreśmy mówiąc o służebno-
ściach rzeczowych opisali.—

249. Wszelkie pożytki które rzecz
~~ta~~ służebnością obciążona sama
przez się, lub za pomocą przemy-
słu i sztuki wydaie, wyiąwszy skarby
i narodzone w tym czasie potom-
stwo niewolnic tudzież pożytki, któ-
re z okazyi tylko posiadania iey
otrzymać można, staią się własno-
ścią maiącego prawo pobierania
przychodów: należą także do po-
bieraiącego przychody, pożytki wszelkie,
które przynosi lub przynosić może
rzecz przez przybycie w czasie
posiadania do własności temu się
żarowi podlegaiącey. wcielona.—
Upoważniony on iest przeto się
brać wszystko coby iego dochody
powiększyć było w stanie, usuwać
wszystko coby ich użyciu przeszka-
dzało, ani w tem sam nawet włá-
ściciel nie może mu bydź przeszko-
dą; wolno mu iest rzecz przez
siebie posiadaną komu innemu
odstąpić do czasu trwania służe-
bności, przez przedaż, naięcie lub
pożyczkę.—

250. Nawzaiem powinnością iego iest, nie tylko nie niszczyć i niepsuć ani przekształcać rzeczy której przychodow używa ale nadto przykładem dobrego gospodarza starać się o zachowanie iey w dobrym stanie. Obowiązany przeto naprawować budowy, karmić bydlęta, utrzymywać, odziewać niewolnikow, zmnieyszoną liczbę domowych zwierząt w zapisaney sobie trzodzie s przychowku do dawnego stanu przywieść, na mieysca uschłych drzew młode zasadzać. czynić oprócz tego powinien nakłady na utrzymanie całey własności iesli nie są tak wielkie że korzystnieysza by dla niego było rzeczą zrzec się swego prawa. Jeśli czas przez własną winę do zepsucia rzeczy ktorey ma pobieranie przychodow stał się powodem; obowiązany iest onę naprawić chociażby nakłady przewyższać miały pożytki otrzymać się z niey mogące — Ponoszenie ciężarow do gruntu lub domu przywiązanych, iakoto opłata podatkow, opłata służących pensyi rocznych lub dożywotnich równie do niego należy: przeciwnie opłata procętow i samych że długow gdyby nawet ich hypoteka zapisana była, miała na dobrach służebnością tą obciążonych, iest powinnością właściciela —

251. Ustaie prawo pobierania przychodow, ieżeli warunek umieszczony w stanowczey umowie spełnił się

lub wypełnionym zostać, ieśli czas do którego dozwolone było upłynął: Ustaie nawet gdy pobieracz przychodów umiera:
prawo to bowiem nie przechodzi do dziedziców a ieśli kiedy w stanowczey umowie przeyście onego takowe zapewnione było; Uważać ie należy iako udzielenie powtórne pobierania przychodów. Nadane osobie moralney, kończy się z upłynieniem stu lat, chyba gdy w tym czasie zgromadzenie przez pamiątkę go zniesione zostało. — Gdy przez trzęsienie ziemi lub zalew wyżerowa zniszczone było: iako u dawnych był obrząd niszczenia miast. Kończy się także gdy pobieracz przychodów utraca stan obywatelski lub nadwerężą w stopniu średnim; gdy prawa swego się zrzeka lub onego przez lat dziesięć lub dwadzieścia nieużywać; podług tego iak był przytomnym lub nieprzytomnym. Nieużywanie prawa swego na części dóbr ciężarowi temu podlegaiących, w części ie umarza. Gdy następnie połączenie prawa własicielstwa z prawem pobierania przychodów, przez to pobieracz przychodów, rzeczy przez siebie dzierżoney nabywa lub praw swych właścicielowi odstąpi. Zatracenie także, zniszczenie lub przeistoczenie własności na której postanowione było pobieranie przychodów, znosi to prawo. —

152. Skoro prawo pobierania przychodów ustaie; rzecz mu podle-

gaiąca

gaiąca, powraca do swego właściciela — Przychody naturalne zebrane, do pobieracza przychodów: niezebrane, do właściciela należą — Czynsze które ratami wypłacane bywają należą do pobieracza za czas dzierżenia, te zaś które opłacaią się w iednym czasie podzielaią się między obudwoie.

153. Własności które w użyciu psuią się i niszczeią, podług ducha prawa decemwiralnego prawu pobierania przychodów podlegać nie mogły. Uchwała Senatu za Tyberyusza iak się zdaie postanowiona, zaprowadziła go pod nazwiskiem iako-pobierania przychodów (: quasi usufructus:) wkładaiąc obowiązek złożenia rękoymi na to, że rzecz powróconą będzie w tymże gatunku i ilości — Jako pobieranie przychodów w tem się od samego pobierania różni, że właścicielstwo rzeczy użyczoney, na pobieracza przychodów zlewa się. Ustanawia się iako pobieranie przychodów temiż sposobami, któremi się postanawia samo pobieranie, to iest pojedynczy testamentowy zapis lub umowy. Kończy się zaś ze śmiercią lub przez nadwerężenie stanu pobieracza przychodów —

Rozdział XVI.

O używaniu pomieszkania i usługach niewolniczych.

154. Używanie (: usus:) iest prawo

pożytkowania z rzeczy cudzey od
potrzeby bez zepsucia iey istoty—
Należytości używacza w szczupleyszych
zamieraią się obrębach: Sama potrzeba
nie zaś wygoda podług stanu iego
godności, liczby osob familiią iego
składaiących, określa ie i miarkuie;
Maiący używanie ustąpić go osobie
inney nie może, chyba gdy z brzmie-
nia tranzakcyi stanowczey iest do tego
upoważniony. Ciężary wszelkie przy-
wiązane do własności prawu temu
podlegaiącey, podzielaią się pomię-
dzy używaiącego i właściciela w sto-
sunku pobieranych pożytków —

155. Służebnością pomieszkania
(habitatio:) zowie się prawo użycia
cudzego domu. Ma ona to ~~w~~ sobie
szczególnego że nieużywaniem
ani utratą lub nadwerężeniem
obywatelskiego stanu, nie zwykła
się utracać. Różni się od służebno-
ści pobierania przychodów z domu,
że kto ie nabywa do pomieszkania
tylko nie zaś do inney potrzeby cu-
dzego domu używa, ~~od używania~~
domu, od używania domu, że
kto ie nabywa samą potrzebą
ograniczać się musi —

156. Służebność niewolniczych wy-
sług (: operarum servi :) iest prawo
pożytkowania z robot cudzego nie-
wolnika — Ta iest iey natura
że dopokąd żyie niewolnik do dzie-
dziców przechodzi: przez nieużywanie
i utratę lub nadwerężenie obywatel-
skiego stanu nieustaie; przeciwnie
ustaie gdy kto za pomocą przeda-
wnienia staie się niewolnika wła-
ścicielem. —

Nota do Roz. XV. Trzy tu nayważnieysze uczynić można pytania: Jak się nabywa prawo pobierania przychodow? Jakie są należytości i powinności maiącego to prawo? Kiedy te należytości i powinności ustaią? Roztrząśniymy ie w krótkości zbliżaiąc dwoch prawodawców do siebie. —

W obodwoch prawach postanawia się pobieranie przychodow za pośrednictwem ustawy lub umowy, Justynian dodał sposob trzeci, sposobem tym iest otrzymanie wyroku nianowicie w sprawach o podział dobr współwłaścicielstwem dzierżonych. — Jest mocen Sędzia maiątek który mu się niepodzielnym bydź zdaie lub który strony niepodzielnym mieć chcą, podzielić takim sposobem że osobie iedney dostanie się właścicielstwo, drugiey pobieranie przychodow. — Bez wątpienia to nienaturalne rozerwanie praw które do iedney powinno należeć osoby, wiele szczególniey ze względu Ekonomii publiczney złych pociąga za sobą skutkow — Jakoż uczyniśmy na początku Prawodawcy Rzymskiego powiedzieć że był o nich przekonany gdyż lubo nie śmiał targnąć się przeciw tak bardzo upowszechnionemu zwyczaiowi, oświadczył iednak życzenie swoie aby był ile można nayrzadszym (L. 61. ff. h. t.) i dodaie z Ulpianem: „ quia hoc per necessitatem fit. „ (L. 10 ff. com. div.)

Powinności pobieracza przychodów są następujące: 1^{sze} Sporządzenie inwentarza 2re Złożenie rękoymi – Równie teyże rękoymi wymaga prawo francuzkie iak rzymskie: lecz prawo rzymskie nie powiedziało wyraźnie co urzędnik w przypadku nie możności iey złożenia przedsięwziąść ma: czy przysądzić pobieranie dochodów maiącemu doń prawo, narażaiąc właściciela na spustoszenie lub utratę własności, czy przeciwnie skłaniaiąc się na stronę właściciela, weyścia w posiadanie maiącemu prawo pobierania przychodów zabronić. Przysięga którąby pobieracz dochodów chciał złożyć w tym przypadku przyzwoitą nie iest albowiem niezaspakaia dostatecznie właściciela w obawie sprawiedliwey o całość iego maiątku u pobieracza przychodów od złych zamiarów zwłaszcza gdy z niedochowania iey znaczne korzyści osiągnąć może, nie odstręcza – Nadto dotrzymanie przysięgi zależy od moralnego usposobienia osoby; usposobienie to mądry prawodawca kształci i do osiągnienia swych wielkich zamiarów zważa, lecz ufać mu, gdzie idzie o bespieczeństwo własności obywatelskiey, nie zwykł – Dla wymierzenia więc sprawiedliwości obojey stronie stanowi prawo francuzkie, że wszelkie nieruchomości puszczone bydź powinny w dzierżawę, albo urzędownie

albo urzędownie zatrzymane, gotowe pieniądze oddane na procent, zboże sprzedane i pieniądze ~~gotowe~~ oddane na procent, procenta zaś i dochód z dzierżaw należeć powinny do pobieracza przychodów. (: Kod Nap. §. 603.) 3^{cie} Powinnością iest także pobieracza przychodów ponosić cięzary, iakoto: podatki, naprawy itd. lecz nie bez wyiątku iak w prawie Rzymskiem. Cięzary te są albo coroczne i zwyczayne albo przypadkowe i nadzwyczayne. Pierwsze całkowicie ponosi pobieracz dochodów drugie wspólnie z właścicielem to iest: właściciel opłaca podatek lub koszta naprawy, zaś pobieracz przychodów winien iest przez ciąg czasu w którym swoiego prawa używa, opłacać od nich procent —

Co do należytości pobieracza przychodów: doczytaliśmy się w prawie francuskiem, i rzymskiem że wolno mu iest nie tylko swoich przychodów lecz i prawa nawet pod iakim kolwiek bądź tytułem odstąpić: miałożby to rozporządzenie przeciwić się prawu przyrodzonemu? nie iestże pobieranie przychodów osobistą służebnością na którą zezwalaiąc właściciel miał szczególnieyszy wzgląd na moralne usposobienie pobieracza przychodów i sposob życia?

abyśmy usunęli ten ważny zarzut, zastanowmy się iaki cel zakładano sobie w stanowieniu tego prawa — Stanowcą prawa tego, iakiśmy powiedzieli iest prawodawca sam albo właściciel — Gdy ie stanowi sam prawodawca gdy np. dozwala rodzicom pobierać dochody z majątku na małoletnich Dzieci spadłego, gdy ie nadaie mężowi na posagu żony; czyni to bez względu na osobę której sposob moralnego życia nie iest i nie może mu bydź znajomy — Dozwala zaś prawa tego, dla tego aby Oyciec lub małżonek odnosząc korzyści z udzielonego sobie dobrodziejstwa, był w stanie uczynieniu zadosyć przyrodzoney powinności ku Dzieciom swoim to iest aby ie utrzymał i przyzwoite dał im wychowanie — Gdy ie zaś stanowi właściciel czyni to przez umowę lub testament. W obudwoch razach ieśli ie chce uczynić przywiązanem do osoby, której moralnemu życiu zaufał, powinien się tylko oświadczyć a wola iego spełnioną zostanie. — Jeśli się nieoświadcza, Dacie

przez

przez samo milczenie poznać że
go bardziey samo udzielenie
prawa niż sposob onego uży-
cia zaymuie, że zatem danystl-
ne wprawdzie lecz niemniey
pewne dał mającemu po-
bierać przychody zezwolenie
użyć tego prawa, iakby dla
siebie sądził bydź z naywię-
kszą korzyścią. —

Przyczyny które pobiera-
nie przychodow znoszą w obu
prawodawstwach też same,
z niewielką atoli różnicą:
i tak aby podług prawa
francuskiego ustało, potrze-
ba żeby onego użycie zanie-
dbane było nie przez lat
dziesięć iak w prawie rzym-
skiem lecz przez lat trzy-
dzieści — 2re Jeśli ie posiadała
osoba moralna np. miasto
lub zgromadzenie, potrzeba
upłynienia nie stu lat iak
w prawie Rzymskiem lecz tylko
trzydziestu — Dołączona
iest ieszcze w prawie francus-
kiem o którey Justynian wy-
raźnie nie wspomina, przy-
czyna znosząca to prawo a
ta iest: gdy pobieracz przycho-
dow

na złe go używa, gdy nie pustoszy grunta albo li też dozwala iżby przez złe utrzymywanie niszczały. Jakoż orzeczenie iest sprawiedliwe, odebrać prawo osobie która ie nadużywa: inaczey postąpić byłoby to dozwolić bezkarnie niszczyć cudzą własność. Sędzia przeto w takowym przypadku może według okoliczności dadź wyrok, znoszący zupełnie pobieranie przychodów, albo nakazać właścicielowi weyść w posiadanie rzeczy tem prawem obciążoney, pod warunkiem opłacania corocznie pobieraiącemu przychody oznaczoną summę, aż do czasu w którym prawo iego ustać powinno. —

Jeżeli są iacy pobieracza przychodów wierzyciele. „mogą wpływać do sporu w tym względzie, dla utrzymania praw swoich, mogą ofiarować naprawę zaszłych spustoszeń i zaręczenia na dal.“ — Przez rozporzą-

dzenie

dzenie to oddano sprawie-
dliwość żyjącym z procentu
czyli kapitalistom, których
aż nadto często nawet ze szko-
dą wiary publiczney krzywdzi-
ły prawa wielu dawnych
i teraźnieyszych Narodów. –
W obecnym rzeczy stanie,
w którym dobra ruchome
nie mnieysze iak ziemskie
własności składaią massę
narodowych bogactw, wszel-
kie właścicielstwo zarówno
w oczach prawodawcy święte
być powinno: wymaga
tego przyrodzona sprawie-
dliwość, lepiey dziś wyiaśnio-
ne dobro handlu i rzemio-
sła, dobro samychże wła-
ścicielów gruntu, którzy dla
poprawienia stanu swych
włości, łożeniem większych nakładów ~~kosztów~~
tak często pomocy kapitalistów potrze-
buią.

Rozdział ~~XVII.~~

Rozdział XVII.

O naturze i przedmiocie rękoymi.

257. W naydawnieyszych Rpltey rzymskiey czasach bespieczeństwo wierzytelności warowane było tym sposobem, że rzecz nią obciążona wręczaną była uroczyście dwóma obrzędami: 1/ mancipatio. 2/ In jure cessio i sądownie wierzycielowi z warunkiem powrócenia iey po wypłacie. Sprzykrzyły się później długie i kosztowne formalności, a między obywatelami i cudzoziemcami uroczysty rodzay wręczenia znany mancipatio, mieysca mieć nie mógł. Pretorowie przeto dla uczynienia rękoymi łatwieyszą, zwyczaiem swoim stosuiąc się do samey słuszności; podali wierzycielom sposob pozyskiwania dla siebie rzeczy, będącey zapewnieniem ich wierzytelności. Sposob ten ma imie utilis in rem actio, i z prawa rękoymi pochodzi.

258. Rękoymia /: pignus lato sensu /: uważana iako bezwzględne rzeczowne prawo, iest prawo wierzycielowi do rzeczy cudzey służące. Jeżeli posiadanie rzeczy zapewnieniem wierzytelności będącey, zostaie w ręku wierzyciela, rękoymia zwać się będzie zastawą lub zastawem /: pignus in specie /. Ztąd rozumieią, że pignus pochodzi od pugno„ Pignus apellamus a pugno: quia res quae pignori dantur manu traduntur / Cf. Menage amoenit. c. 39/. ieżeli przeciwnie posiada ią sam dłużnik lub kto inny, ma nazwisko hypoteki.

259. Wszystko co może bydź przedmiotem umow, może też bydź rękoymią wierzytelności: własności teraźnieysze lub spodziewane, zmysłowe lub umysłowe, nieruchome lub ruchome, pretensyie prawne, prawo emfiteutyczne, pobieranie przychodów a nawet same prawo rękoymi w ten sposob, że kto ma zapewnienie swey wierzytelności

Co iest podług prawników naszych ewikcyia? wyłożenie tego wyrazu—

X. Karol Radziszewski

wierzytelności na wierzytelności zahypotekowaney swego dłużnika, może użyć swego prawa tymże sposobem i w tymże czasie w którym mógł użyć prawa swego sam dłużnik. Co się służebności gruntowych dotycze: ponieważ nie może bydź od gruntu oddzielona, zakładem bez wierzytelności bydź nie może, ani nawet wolno iest dla takowego zakładu stanowić służebność wyiąwszy służebność wieyską, s tym skutkiem: że wierzyciel, ieśli ma blisko położony grunt, może iey używać, a gdy wierzytelność wypłaconą nie była, sąsiadowi onę odprzedać.

Rękoymia iest ogólna /: pignus generale /: i szczególna /: speciale /: ogólna obciąża wszystkie dłużnika własności teraźnieysze i spodziewane, zmysłowe i umysłowe: wyiąwszy dobra posagowe, testamentowym wierzytelnym zapisem zapisane, rzeczy do codziennego użycia. Rękoymia sczególna obciąża własności w umowie stanowczey wyrażone, czyto są one zebraniem rzeczy, czy rzeczami poiedynczemi. W pierwszym razie, nie tylko poiedyncze zaraz od początku do całego zbioru należące rzeczy lecz i późniey przybyte rękoymi podlegaią: w drugim razie, podlegaią także wszelkie przybytki i przychody.

Cel prawa w stanowieniu rękoymi, iest zabespieczenie wierzytelności i dla tego iako umowa dodatkowa może mieć mieysce w umowach głównych wszelkiego nazwania i rodzaiu. Można owszem żądać rękoymi za część wierzytelności, można iey żądać za należące się procenta.

Rozdział XVIII.

O postanowieniu rękoymi.

262. Rękoymi początkiem iest, wola osoby prywatney, prawo, rozkaz i powaga urzędu: iest więc dobrowolna /: voluntarium /: i konieczna /: necessarium /: dobrowolna rękoymia znowu pochodzi z umowy lub testamentu.

263. Do ważności rękoymi dobrowolney obudwu rodzaiów, potrzeba aby daiący onę był właścicielem rzeczy, zakładem wierzytelności bydź maiącey, nie zależy zaś

na tem

na tem czy rękoiemca iest sam dłużnik lub kto inny. Wolnośc iest iednakowoż zapisać rękoymię na własności spodziewaney; na ten przypadek, iesli pod iego właściciel-stwo przeydzie. Jeżeli własność cudza dana była w rękoymi, bez ostrzeżenia przypadku że pod nasze właścicielstwo przeydzie; rękoymia taka iesli iey właściciel nie zatwierdził wyraźnie lub domyślnie nie broniąc np zapisania iey na swey własności, na szkodę nieuwiadomionego wierzyciela, iest nieważna. Staie się rękoymia zapisana na własności cudzey ważną, ieżeli właścicielstwo iey przeszło do dłużnika a wierzyciel nie wiedział, że własność takowa była w rzeczy samey cudzą. Niegodzi się zapisywać rękoymi, na rzeczach których alienacyia lub obciążanie długami, iest prawem zabronione, iakoto: na posagach, własnościach wierzytelnym zapisem zapisanych, rzeczach nieruchomych spornych, rzeczach które w nagrodzie posiąść spodziewamy się, narzędziach rolniczych.

264. Maią także prawo zapisywania rękoymi osoby, które władzę rozrządzenia własnością cudzą za pośrednictwem prawa lub szczególnego zakładu otrzymały, iakoto: opiekunowie, kuratorowie, pełnomocnicy.

265. Samo oświadczenie woli stanowiącego rękoymię i wierzyciela, stanowi iey istnienie: oświadczenie to uczynione bydź może słowy, przez posłańca, listem i. t. d. Gdy się sporządza aktem urzędowym w brzmieniu wyraźnem, ma imie rękoymi wyraźney. Jnna iest natura rękoymi domyślney, która się zaciąga za pośrednictwem spraw naszych skłonienie woli poświadczaiących, lub na mocy samego prawa. Pierwszego rodzaiu rękoymia domyślna iest, gdy np kto daie zaręczenie, gdy ręczyciela własność przez dłużnika wierzycielowi dla zabezpieczenia wierzytelności wręczoną była, gdy ręczyciel podpisał transakcyą w którey dłu-

żnik

żnik na iego dobrach bespieczeństwo zapisał, gdy transakcya rękoymią stanowiąca, oddaną była w rękoymię. Drugiego rodzaiu rękoymia domyślna, ma w owczas nawet mieysce gdy nie ma i bydź nie może żadney umowy; dla tego też prawną się zowie ani za granice od prawa przepisane, godzi się onę rozciągać. I tak hypotekę prawną szczególną, maią naymuiący budowy do mieszkania i przyiemności życia służące na rzeczach wniesionych przez osobę, która w naym wzięta; naymuiący grunta i zabudowania wieyskie, na przychodach zebranych dopokąd summa kontraktem umowiona wypłaconą nie iest, poprawiaiący cudze budowy za pozwoleniem lub zleceniem właścicielów, małoletni na własnościach za ich pieniądze przez opiekunów lub Osoby obce kupionych. Zabespieczenie domyślne ogólne ma: 1º skarb publiczny na dobrach obywatelskich, z przyczyny niepłaconych podatków, 2ºᵒ wszyscy którzy praw tych od skarbu nabyli; 3º skarb publiczny na dobrach osob, które z nim w jakowe układy weszły. Na tey zasadzie ma skarb publiczny zabespieczenie na dobrach swych administratorów, od chwili objęcia urzędowania: przeciwnie nie ma takowego zabespieczenia, na dobrach osob skazanych na karę lub dłużnych, z przyczyny dopuszczenia się przestępstwa. Toż samo zabespieczenie służy mężowi na dobrach osob, które wypłatę posagu przyrzekły: iednakowoż nie należy ie rozciągać do posagu, którego wypłata nakazana przez prawo, lecz przyrzeczoną nie była nps zabespieczenie posagu nieprzyrzeczonego na dobrach oycowskich. Tenże powod ma ustanowienie o hypotece służącey żonie, na dobrach męża zapisanych na oprawę posagu, tudzież na dobrach żoninych wniesionych do wspólności małżeńskiey, dobrach i własnościach oszczędzonych z przychodów zebranych z posagu przed zawarciem małżeńskiego związku; na dobrach nadposagowych, oddanych zarządzaniu męża. Czas od którego zaczyna się takowe zabespieczenie, nie iest iednaki: z hypoteka posagu zaczyna się od chwili, od którey po przyrzeczeniu onego wypłaty związek małżeński zawartym został, chociażby wypłata później nastąpić miała: hypoteka przybytków nastaie od początku przybycia, nakoniec hypoteka dobr nadposagowych

wych, zaczyna się od chwili onych wniesienia. Dzieci na dobrach rodzicielskich, dwoiakie maią zabespieczenie. Pierwsze na dobrach oycowskich, za ubytki w dobrach po matce lub krewnych w linii żeńskiey tudzież maiątku z przyczyny zaślubin zebranego którémi oyciec zarządzał lub miał na nich prawo pobierania przychodów; a to od chwili objęcia administracyi. Drugie na dobrach iednego z rodziców w powtórne małżeńskie wchodzącego związki, które na dzieci z pierwszego małżeństwa spadły. Tęż samę hypotekę maią małoletni na dobrach opiekunów lub kuratorów, od czasu objęcia opieki lub kurateli. Nieznosi się ona po upłynieniu czasu sprawowaney władzy, ani po złożeniu rachunków ustaie, tem bardziey nie niknie ze śmiercią sieroty; lecz przechodzi do iego dziedziców i trwa dopotąd dopokąd pozostałości oddane nie są. W szczególności opieka matek ma to do siebie że, gdy przed złożeniem rachunków w powtórne małżeńskie wstępuią śluby, ich dobra i ich mężow obciążaią się hypoteką na korzyść dzieci z pierwszego małżeństwa spłodzonych. Nakoniec iest ieden ieszcze rodzay prawney domyślney hypoteki służącey tym, którym przez poiedyńczy zwyczayny lub wierzytelny zapis zapisał testator, lub darowizną z powodu obawy śmierci darował na dobrach zmarłego oteż zapisy z procentami, hypoteka ta nastaie od chwili zeyścia testatora nie ma iednakowoż tey mocy aby zwyczayni lub wierzytelni legataryusze, przekładać się mieli nad wierzycielów zmarłego.

Vid. Hoff. T. II. pars I. p. 361.

266. Ustanawia się hypoteka przez testament, ieżeli testator zapisnie co sposobem poiedyńczego zapisu: ustanawia się za pośrednictwem powagi Urzędu i Pretorskiey na imie przed rostrząśnieniem sporu dla zabespieczenia praw, które mieć może wierzyciel, legataryusz uszkodzony, dziecie narodzić się maiące. Urząd w tym razie przed rostrząśnieniem sprawy, Strzeżenie całości dobr zostawuie przy wierzycielu, legataryuszu itd. wydaiąc wyrok przyznaiący posiadanie dobr /: mittit in possessionem bonor /: dłużnik iednak dziedzic itd. że rzeczywiście posiada do czasu zapadnienia wyroku drugiego, którym wierzyciel legataryusz ma otrzymać moc ich przedania. Nakoniec ustanawia się hypoteka wyrokiem sędziego, iuż po rostrząśnieniu

sprawy

sprawy ma ona w naucę naszey imie sądowey /: pignus judiciale /: Ustanawia się urząd w wiązuiąc uroczyście wierzyciela w posiadanie dobr dłużnika, które tak objęte i przedane bez zwłoki bydź mogą; ani wierzyciel może bydź przymuszonym, do wyyścia z jch posiadania nim ze swey wierzytelności nie będzie zaspokoiony.

Rozdział XIX.

O Prawach wierzyciela za hypoteką.

267. Prawa o hypotekach celem iest tylko ubespieczenie wierzytelności, właścicielstwo przeto rzeczy nią obciążoney tudzież prawo pobierania przychodów, zostaie przy tym, który onę postanowił: Wypada stąd że ręczodawca ziemska ktokolwiek on iest dłużnik lub osoba trzecia, ma moc alienowania własności hypotece podlegaiącey, a nawet ieśli o niealienowanie żaden nie zaszedł układ; wolno mu iest rzecz nieruchomą przedać pomimo przeciwienia się wierzyciela: po alienacyi przechodzi własność do rąk innych z pożytkami swemi i ciężarami a wierzyciel tychże środków względem nabywcy użyć iest upoważniony, którychby mógł użyć względem samego ręczodawcy. Przeciwnie ieśli własność zabespieczeniem wierzytelności będącą, iest ruchomą; alienacyia iey bez wiadomości i zezwolenia wierzyciela iest nieważną: uważa ie prawo nasze iako kradzież.

268. Ma moc wierzyciel hypoteczny, nabywca iego wierzytelności i dziedzic, alienować rzecz hypoteką obciążoną; ani dłużnik gdy długu nie wypłaca, przeszkodzić temu krokowi w jaki sposob może. Jednakowoż alienacyia ta może mieć mieysce w tenczas tylko, gdy dłużnik na terminie niewyiszcza się, lub powołany do wypłaty w każdym czasie wymagalney wierzytelności zwłoczy. Wypłacenia części długu, nie przeszkadza aby wierzyciel niemogł przystąpić do alienacyi w celu uzyskania tego, co ieszcze pozostaie. Zachować w niey także należy dobrą wiarę i pewny sposob: nie iest wolno alienować iey za tańszą cenę niż warta lub większą część niż potrzeba do powrócenia sobie swey należytości. Jeżeli na kilku własnościach zapisane było zabespieczenie, wybor do wierzycieli należy: ieżeli szczególną i ogólną hypotekę razem

ma kto

ma kto sobie zapisaną, użyć pierwey powinien środków których mu szczególna dostarcza. Nakoniec dla dobra dłużników, chce mieć prawo w przedaży własności hypoteką umowną obciążoney, zachowane pewne formalności. Sposob przepisany szczególną umową, iest naypierwszym i nieodstępnym dla wierzyciela prawidłem. Jeżeli dłużnik w umowie dozwolił alienacyi; ma prawo alienować wierzyciel po nieuiszczeniu się na terminie, nieostrzegłszy nawet o tem swego dłużnika: ieżeli dłużnik alienacyi w umowie swey zabronił: ma prawo wierzyciel alienować nie pierwey iednak iak po troykrotnem wezwaniu do uiszczenia się. Gdy o alienacyi w szczególnym układzie nic niewzpomniano; obowiązany iest wierzyciel własną powagą alienować chcący po dwóch latach od czasu zwłoki, o nastąpić maiącey przedaży dłużnikowi przy świadkach donieść: po czem może przedać publicznie. Gdy po dopełnieniu tych formalności, własność hypotekowana kupca nie znaydzie, a dłużnik iey niewyswobadza; wierzyciel iest upoważniony dopraszać się przyznania mu właścicielstwa. Gdy wierzyciel przystępuie do alienacyi własności hypotekowaney za pośrednictwem wyroku Urzędnika; zwłoka dwóch lat potrzebną nie iest, a ieśli kupca nie ma Urzędnik przysądza onę wierzycielowi w moc należney wierzytelności.

269. Alienacyi prawney skutek naypierwszy iest ten, że po zwróceniu wierzytelności prawo hypoteki ustaie i dla tego wierzyciel kartę dłużnikowi wrócić powinien: że właścicielstwo lub prawo, które miał dłużnik do hypotekowaney własności, na kupuiącego przez wręczenie zlewa się: wypada stąd że ani dłużnik ani poźnieyszy wierzyciel, nawet ze ofiarowaniem wypłaty, odzyskać raz alienowaney własności nie może. Nakoniec nie może bydź przymuszony wierzyciel własności hypotekowaną alienuiący, gdy się do tego przez szczególny układ niezobowiązał, lub niealienował iey wiedząc że iest cudzą, do ubezpieczenia kupuiącego w spokoynem iey posiadaniu. Jeżeli przeto dawny właściciel własność z pod hypoteki alienowaną iako swoią pozyskuie; kupuiący ma moc działania przeciw dłużnikowi. Gdy zaś wierzyciel, nieznayduiąc kupca, właścicielstwo rzeczy zahypotekowaney przez wyrok Urzędu pozyskał; dłużnik może ią ieszcze odebrać w przeciągu dwóch lat wypłacaiąc

summę

działaniami dwoma: pierwszem zwanem *actio empti* iak gdyby sam dłużnik, drugiem zwanem *actio pignoratitia contraria*, którego mu wierzyciel odstąpić powinien.

summę z procentami. Po upłynieniu tego czasu iuż własność na zawsze zostaie przy wierzycielu: zawsze iednak iak upoważniony iest domagać się od dłużnika dopłacenia, gdy wartość wręczoney mu własności iest mnieyszą od należącey mu wierzytelności, tak równie powinien wrócić to, w czem taż wartość iego wierzytelność przewyższa.

270. Jeżeli w alienacyi własności hypotekowaney, sposob przepisany prawem zachowany niebył, toiest gdy wierzyciel nieprawnie alienował, przed terminem wypłaty lub przeciw brzmieniu umowy; alienacya żadney nie ma wagi a dłużnik używa przeciw obecnemu posiadaczowi, działania o zwrot własności (: vindicatio rei:). Jeżeli zaś wierzyciel maiąc moc alienacyi, w używaniu iey przepisaney formy zaniedbał lub złą wiarą alienował; dłużnik może działać przeciw niemu o powrocenie szkody (: actione pignoratitia:) lub przeciw nabywcy wiadomemu oszukania (:actione utili ex empto:) aby po otrzymaniu summy z procentami, własność z przychodami powrócił.

271. Własność hypoteką niedobrowolną obciążona, tylko urzędownie alienowaną bydź może. Jeżeli bowiem po upłynieniu terminu we dwa miesiące niewiszcza się dłużnik; przedaie się przez publiczną licytacyą. Gdy nieznayduie się chcący nabyć, lub gdy nieofiaruie odpowiadaiącey ceny; sam właściciel do kupna przypuszcza się byleby w licytacyi toż samo co oby ofiarował się zapłacić: ieżeli zaś i wierzyciel nabydź iey niechce; wprowadza się w posiadanie i nakoniec wyrokiem Panuiącego uznawany bywa właścicielem z obowiązkiem powrotu iey, w przypadku wypłaty w czasie przez prawo przepisanym, iakieśmy dawniey powiedzieli (: :)

272. Jnnego rodzaiu prerogatyw nabydź może wierzyciel za hypoteką, przez szczególne ze swym dłużnikiem umowy, byleby były iedne z tych których prawo dozwala i tak: wolno iest takiemu wierzycielowi umówić się że w przypadku niewiszczenia się na terminie, mieć będzie moc własną powagą weyść w posiadanie dobr hypoteką obciążonych, że ieśli summa na terminie wy-

płaconą

płaconą nie będzie, wierzyciel stać się ma nabywcą dobr hypotekowanych za ofiarowaniem sprawiedliwey ceny; że zamiast należących mu procentów, mieć będzie z dobr hypotekowanych prawo pobierania przychodów /: pactum antichreseos /: Vid. Hoff. T. 11. pars 1. p. 372. Przeciwnie, zabrania prawo umieszczać w umowie takowey warunku, iż wierzyciel będzie upoważniony weyść w posiadanie własności hypotekowaney mimo chęci dłużnika; że gdyby summa na terminie wypłaconą nie była, własność ma wiecznem prawem przy wierzycielu bez żadnego potrącenia pozostać /: Vid. Hoff. T. 11. pars 1. p. 376 /: Lex comissoria² iako zwyczayny iest sposob oszukania tego rozporządzenia² Pactum de retrovendendo /1. c Just 16. 54./.

Warunek ten może bydź umieszczony wyraźnie lub domyślnie. Domyślnie gdy dłużnik bez obowiązku ~~żadnego~~ wyraźnego opłacania procentów przyiął summę, a za procenta wręczył własność swą wierzycielowi „ Cum debitor gratuita pecunia utatur, potest creditor de fructibus rei sibi pignoratae ad modum legitimum usuras retinere„ /1. 8 ff in quib. cau. pignus tac. cont./

Rozdział XX.

O Zbiegu wierzycielów za hypoteką.

273. Jedna i taż sama własność, może bydź ubespieczeniem dwóch lub więcey wierzycielów. Każdy w użyciu swoiego prawa, gdy z dłużnikiem działa osobno, ma iednakie prerogatywy: lecz gdy działaią wspolnie, może mieć ieden przed drugim pierwszeństwo. O niem /: prerogativa pignorum /: mówić będziemy.

274. Jeżeli długi iedney są daty; prawo iednego wierzyciela, nieiest w niczem lepsze nad prawa drugiego, własność hypoteką obciążona, w czasie i sposobie przepisanym, wspólnie alienowaną lub nabytą przez nich bydź może. Lecz gdy ieden z wierzycielów iednoczesnych, w posiadaniu hypoteki zostaie; pierwszym iest nad innych, podług owego pewnika: melior est causa possidentis. Jeżeli zaciągnienie długów iednoczesne nieiest; podług znaiomego prawidła: prior tempore potior iure, wierzyciel dawnieyszy przekłada się. Należy iednakowoż uważać czas ustanowioney hypoteki, nie zaś zobowiązania głównego, którego hypoteka iest ubespieczeniem. Te prawidła, służą wszelkiego rodzaiu hypotekom wyiąwszy: 1º tę którąśmy nazwali Pretorską w którey przypuszczony do posiadania wierzyciel wyrokiem Urzędu, nieotrzymuie przed innemi pierwszeństwa. 2re Wierzytelność która szczególną i ogolną hypoteką razem ubespieczoną była, przez samą słuszność zastosować się powinna do dobr szczególnie zahypotekowanych, gdy do iey uspokoienia wystarczaią, lubo iakeśmy powiedzieli wybor ich do wierzyciela należy. /: /:

275 Są

275. Są wierzytelności uprzywilejowane, którym dawnieysze ustępuią mieysca. Prawo rzymskie w tym ie wystawia porządku: 1º Długi zaciągnione na kupno urzędów niektórych dziedzicznych /: ad militiam emendam credita /: 2re Długi zawinione skarbowi publicznemu przez Urzędników, których obowiązkiem było dostarczać woysku żywność. Zabespieczenie ich tak iest obostrzone, iż dzieci które po swym oycu niedziedziczyły z dobr swoych i żony ze swych posagów były odpowiedzialne 3cie Posag ze wszelkiemi przybytkami, przychodami i procentami, od chwili rozerwania się małżeństwa. Przywileiu tego używa żona dzieci iey i wnuki, nie zaś inni dziedzice. 4te Zaległości opłat do skarbu i długi urosłe z umów między administratorami skarbu publicznego 5te wierzytelności sieroce, na dobrach za ich pieniądze kupionych, 6te Wierzytelności tych którzy na kupno dobr hypotekowanych pożyczyli i takową hypotekę sobie umową obwarowali 7me Wierzytelności pożyczone na naprawy i potrzebne nakłady dobr hypoteką obciążonych, 8me pozostałości summowe zprzedaży lub zachowane roczne wypłaty.

276. Sposob sporządzenia transakcyi hypoteczney, wiele także wpływa na pierwszeństwo wierzytelności. Transakcyia publiczna /: pignus publicum /: przez urząd do tego przyzwoity sporządzona, otrzymuie pierwszeństwo przed inney publiczną /: quasi publicum /: zrobioną w przytomności trzech osob wiary godnych płci męskiey a ta znowu przed prywatną /: privatum. /: Hypoteka z wyroku /: hypotheca pretoria, judicialis /: hypoteka testamentowa, prawna i umowna wyraźna, też same ma własności co publiczna; skoro prawnie dowiedzione być może i skoro uczyniono to wszystko, co do tego iest potrzebne.

277. Wierzyciel poźnieyszy upowazniony iest spłacić i weyść w jego prawa: wierzyciel prosty z inney przyczyny własność dłużnika posiadaiący, może wierzycielowi hypotecznemu ofiarować wypłatę a przez to w jego prawa wchodząc, przy posiadaniu pozostać.

O Ustaniu hypoteki.

Roz-

Rozdział XXI.

278. Hypoteka nie trwa wiecznie, lecz z czasem i w pewnych przypadkach ustaie iako to: 1do po rozwiązaniu się zobowiązania głównego iakimkolwiek sposobem, 2re gdy dług który do niey dał powód wyrokiem sądu zniesiony, 3^{cie} przez wyraźne lub domyślne wierzyciela zrzeczenie się. Wyraźne iest wtenczas, gdy wierzyciel osobną umową hypotekę znosi; domyślne gdy wierzyciel przed wypłatą hypotekę dłużnikowi testamentem zapisuie, lub kartę w którey była zapisana mu zwraca; ieżeli na alienacyią dobr nią obciążonych zezwala, niezachowuiąc dla siebie swoiego prawa ani waruiąc sobie wypłaty wierzytelności z summy kontraktem przedaży umówioney. 4te gdy dłużnik za zezwoleniem wierzyciela bezpieczeństwo wierzytelności na inne dobra przenosi lub ręczycielów stawi. 5te gdy rzecz zakładem długu będąca, przekształca się lub gdy upada prawo które miał do niey dłużnik. To przekształcenie, powinno bydź zupełne, to iest iakie samę istotę rzeczy odmienia. Przekształcenie we własnościach nieistotnych, iakoto odmiana w przybytkach lub ubytkach, hypoteki nieznosi.

Z rękoymi pochodzi działanie zwane actio hypothecaria vel pignoratitia quasi serviana utilis, służące wierzycielom i ich dziedzicom przeciw posiadaczowi prawdziwemu lub idealnemu czy to iest sam dłużnik lub iego dziedzic czy inny wierzyciel poślednieysze prawo maiący o oddanie w posiadanie własności hypotece podległey z przychodami i przybytkami. Działanie to przedawnia się. Przeciw posiadaczowi dobrey wiary 10 lub 20 laty: przeciw dłużnikowi i iego dziedzicowi, laty czterdziestą: przeciw wierzycielowi poślednieysze prawo maiącemu za życia dłużnika 40 laty, po iego śmierci zaś 30 laty.

Rozdział XXII.

O Odziedziczeniu.

Powiedzieliśmy /: :/ że cztery są cywilne sposoby nabycia: o przysposobieniu zwanem arrogatio iuż mówiliśmy, odziedziczenie dla zachowania wolności, zaymować nas nie powinno: wypada więc mówić o odziedziczeniu i posiadaniu dobr.

279. Odziedziczenie /: acquisitio hereditatis /: iest nabycie dobr wszystkich których zmarły był właścicielem. Zasadza się ono na wolności czynienia ostatecznych rozporządzeń lub bezpośredniey woli prawa: iest więc testamentowem lub beztestamentowem.

Rozdział XXIII.

O odziedziczeniu testamentowem.

Testamentem

280. Testamentem[1] (testamentum a testatione mentis) zowie się ostateczne rozporządzenie, co się po śmierci naszéy z dobrami naszą będącemi własnością, stać powinno.

281. Samo prawo czynienia testamentów, iest opisane ustawami powszechnemi, toiest, wszystkich ogólnie obywatelów obowiązuiącemi, lub znowu ustawami dla dobra niektórych w narodzie osob pozwolonemi. Stąd nazwiska testamentow zwyczaynych i uprzywileiowanych.

Rozdział XXIV.

O Testamentach pospolitych.

282. W testamentach pospolitych, dwa zachodzą pytania: iak czynione bydź powinny? i co ich władzy się przeciwi? Potrzeba aby maiący zamiar czynienia kogo tym sposobem dziedzicem miał moc czynienia testamentu i aby go uczynił podług prawideł przepisanych od prawa. Potrzeba aby w chwili w któréy bierze się do tey czynności, miał zupełne używanie rozumu i nie był od prawa tey prerogatywy pozbawiony. Przeto szaleni ciągle[1] i maiący pomieszane zmysły, za marnotrawnych wyrokiem sądu uznani, osoby które z dziecinnego wieku niewyszły[2], piiani, w zapale gniewu będący, głuchoniemi z urodzenia tudzież głuchoniemi z przypadku, którzy pisać nieumieią[3], niewolnicy i brańcy, oblężeni, zbiegi, skazani na śmierć za przestępstwo pociągaiące za sobą konfiskatę dobr, skazani na karę wygnania zwaną deportatio, cudzoziemcy, osoby pod władzą oycowską zostaiące, heretycy, apostaci, iawni lichwiarze, i którzy kazirodne małżeńskie związki zawarli, lub za szkaluiące pisma na karę skazani byli; czynić testamentow nie mogą.

283. Prawidła przepisane od prawa, podług których testamenta czynić się powinny; nadaią im pewny kształt

oraz stanowią

1) Est voluntatis nostrae justa sententia de eo, quod quis post mortem suam fieri velit (L. 1. ff qui test. fac. pos.)

1) Testament maiącego pomieszane zmysły w pewnych chwilach, może bydź za ważny uznany: ieżeli osoba interessowana dowiedzie, że w czasie czynienia testamentu był przy dobrych zmysłach.

2) Testament dziecięcia nie staie się ważnym, chociażby później był zatwierdzony, lub przez opiekuna uznany.

3) Digiesta i takim zabroniły testamentów czynić lecz (L. 10 C. hoc t.) wspomnione rozporządzenie wydało.

oraz stanowią iakie ma bydź ich brzmienie, toiest, inaczey mówiąc opisują formalności ich zewnętrzne i wewnętrzne.

284. Prawodastwo dawne, różne w czynieniu testamentów przepisało sposoby. Przed ogłoszeniem ustaw XII tablic, testator dopraszał się zgromadzenia ludu na seym przez Kuryie i żądał przyięcia iego ostatecznych rozporządzeń. Miały one przeto moc i postać powszechnego prawa i dla tego to zwyczaynie używano w nich trybu rozkazuiącego. Wychodzący do obozu lub potyczki ubrani w szatę woyskową, mieli właściwy sobie sposób ich czynienia a testamenta ich otrzymały nazwisko testamenta in procinctu. Poźniey gdy prawo decemwiralne dozwoliło czynić prywatne rozporządzenia; nastały testamenta w sposób mancypacyi czyli idealney przedaży czynione i testamenta per aes et libram zwane. Formuły zachowywane dawniey w mancypacyach, w zaniedbanie poszły: Pretorowie przeto upoważniać zaczęli testamenta, w przytomności siedmiu świadków zrobione i przez nich podpisane: dawnieyszy iednak obrzęd nie przestawał bydź w używaniu, dopokąd Cesarze edyktem pretorskim iednakowego z prawami innemi nienadali kierunku. Hystoryią odmian w sposobie czynienia testamentow pisali:

Bynkershoek, obs. II.2.
Heinekcyusz, De origine testament.
Thomas, De sensu legis decemviralis testamentariae.
Thomas, De initiis success. testam.
Treckel, De orig. atq. progres. testament.

285. Podług prawa poźnieyszego, testamenta są prywatne lub publiczne. Pierwsze są pisane inaczey taiemnemi mystycznemi zwane: dla tego iż ich brzmienie nie było świadkom znaiome, albo ustny. Formalności w testamentach prywatnych potrzebne, iedne są obudwom rodzaiom wspólne, drugie każdemu właściwe. Wspólne są

1mo

Naypierwsze testamenta czyniono na seymach zwanych calata. Byli im przytomni Kapłani. Gelius): Noct 24 v. 14) zachował nam formułę wniesienia,, Velitis jubeatis Quirites uti L. Titius L. Valerio tam jure legeq sibi heres sit, quamsi ejus filiusfam. proximusve cognatus esset. Haec ita ut dixi, ita vos Quirites rogo. Poźniey nastały Testam. in procinctu. Kiedy podług Bladerus i iaki powod tego zaprowadzenia? Testamenta zaprowadzone prawami XII tab. — Ustanie testamentów seymowych — Co dało powod do ustanowienia testamentów per aes et libram. Obrzęd ten składał się z dwoch innych: familiae mancipatio i nuncupatio testamenti. Po ukończoney mancypacyi testator trzymaiąc tablicę w rękach odzywał się:,, Haec uti in his tabulis cerisve scripta sunt, ita do ebe. Do ich sporządzania używani byli prawnicy — Co z tey okazyi mówi Cycero do Scewoli (de Orat/ 2 też niekiedy pisywali ie sami obywatele Przykład tego mamy (ff l. 88 §17 De legat/ Lucius Titius hoc meum testamentum scripsi sine ullo jurisperito rationem animi mei potius secutus quam minimam et miseram diligentiam: et si minus aliquid legitime, minusve perite fecero, pro jure legitimo haberi debet, hominis sani voluntas.

Gdzie ie zwyczaynie składano? na czem ie pisano? — Co iest testament pretorski? Jak nastanie poprzedziło preturę Werresa. Cycero bowiem /: in Verr. l. 45/ przywodząc edykt Werresa:, si de hereditate ambigatur, et tabulae testamenti non minus multis signis quam e lege oporteat ad me praeferantur, secundum tabulas testamenti possessionem hereditatis dabo,, nazywa go tralatitium est,, Trwały iednak testam: per aes et libram, aż do czasów Teodozego młodszego.

Nieprzerwane oświadczenie woli przed świadkami i ieśli testament ma bydź pisany, żądanie podpisu i wyciśnienia pieczęci.

1/ Dziedzice na pierwszem lub drugiem mieyscu rzeczywiści lub wierzytelni, legataryusze obdarowani z przyczyny obawy śmierci.

1° [przydzenie bez przerwy testamentu] Unitas actus et contextus. 2° prawna przytomność 7 świadków i poświadczenie. Świadkowie ci, maią bydź osobami przy dobrych zmysłach, powinni widzieć i słyszeć mówiącego testatora, i bydź umyślnie do tego proszonemi. Nie mogą bydź testamentowymi świadkami, za marnotrawnych uznani, w dziecinnym wieku będący, głusi, niemi, pozbawieni wzroku, cudzoziemcy, niewolnicy, na wygnanie zwane deportatio skazani, kobiety, za pisma szkaluiące kradzież skarbu publicznego lub cudzołóstwo skarani, heretycy, apostaci, oycowie w testamentach dziecinnych i synowie w testamentach oycowskich, bracia w testamentach braci. 1/ Do formalności właściwych testamentom pisanym, należy: 1° aby testator w jakimkolwiek bądź ięzyku sam testament napisał i to w nim wyraził, albo go podpisał przynaymniey lub gdy pisać nie umie osmego świadka do podpisu użył, 2° Aby użyci świadkowie wszyscy czy w samym testamencie czy na obwinieniu imiona i nazwiska swe wyrazili i wycisnęli pieczęcie. Formalności potrzebne w testamentach słownych są następuiące: Potrzeba aby testator całe rozporządzenie swe, w wyrazach zrozumiałych wyraźnych oświadczył. Przelane na papier rozporządzenie słowne, nie iest testamentem pisanym: gdy więc zachodzi pytanie czy testament na papier przeniesiony, ma się uważać iako pisany lub ustny; to ogólne zachowań należy prawidło: że testament osoby, która wszystkie formalności pisanych testamentów w swoim zachowane mieć chciała, lecz ustnie swe rozporządzenie oświadczyła; powinien się uważać iako ustny, ieżeli w piśmie takie znayduie się uchybienie: iż testament iako pisany musiałby za nieważny bydź uznany, byleby testator nie oświadczył wyraźnie, iż testament takowy iako pisany uważać chce. Sama zaś rzeczy definicyia, prowadzi nas do szczególnych prawideł: ze szczególnych okoliczności wyczerpniętych: 1° Jeżeli testament przez testatora podyktowany i na papier przelany, tudzież świadkom do podpisu i wyciśnienia pieczęci podany, był przezeń i świadków podpisany; powinien mieć wagę pisanego i przeciwnie. 2° Jeżeli testator wolę swą, z karty wyczytał oświadczaiąc, iż takie rozporządzenie ustnie zostawia

zastawia; testament iego powinien się uważać za ustny. 3^{cie} testament ustny mieć będzie władzę przelanego na papier, iżli za życia testatora świadkowie dla pamięci pytani będą a ich świadectwa będą spisane. Ważność ustnego testamentu przelanego na papier, zależy od autentyczności pisma i zgodności onego ze świadectwami. Skutek zaś iest ten, że nie upada chociażby pismo zaginęło, ieżeli innemi dowodami wolę testatora okazać można. Te są formalności, zwyczaynych prywatnych testamentów: pozbawieni wzroku obowiązani, oprocz wspomnianych, do mianowania dziedzica ustnie i do użycia osmego świadka.

286. Testamentów publicznych dwa są rodzaie, podług konstytucyi Honoryusza i Teodozego. Testament opiece Panuiącego powierzony, (Test. principi oblatum,) osięgał moc swoię chociażby bez zachowania zwyczayney formy był sporządzony i bez pośrednictwa reskryptu. Powierzany aktem magistratury, osięgał od powagi urzędu, czego mu do zwyczayney formy niedostawać mogło. 1)

Do materyi czyli części testamentu, należy: 1^{sze} wyznaczenie opiekuna (: 2re mianowanie dziedzica 3^{cie} rozporządzenie pozostałemi własnościami. Pierwsze i drugie właściwe iest samym testamentom, ostatnie testamentom i testamentowym przypisom wspólne.

Wyznaczenie osoby dziedziczyć po testatorze maiącey, zowie się mianowaniem dziedzica (: heredis institutio;): zważyć tu powinniśmy, iak mianowanie to wchodzi do istoty testamentu: i iakim może być uczynione sposobem.

Wiedzieć naypierwey o tem powinniśmy, że od mianowania dziedzica iako osoby która we wszystkich prawach i obowiązkach ma wyobrażać testatora, cała moc testamentu zawisła; może więc iego zasadą nazywać się. Chociaż bowiem prawo decemwiralne, nieograniczoną władzę w czynieniu ostatnich rozporządzeń testatorowi

1) Więc nie dla tem pewnieyszego zachowania testamentów zwyczaiem było u Rzymian składać ie u Sądu iak Madika [ssun] (Princ. jur. rom. L. II. § 495) z pewney formuły Markulfa (L. II Form 21) dowieść usiłował.

statorowi nadało i pozwoliło mianować dziedzicem osobę, którąby mu się podobało; prawnicy iednak wprowadzili we zwyczay: że ktoby syna nie mianował dziedzicem ani po imieniu wydziedziczył, bezpożyteczne czynił rozporządzenia. Dzieci albowiem iako współuczestnicy czci bogów domowych i do iedney należący familii, ieszcze za życia oycowskiego miane były za współwłaścicielów a tem samem przepomiane bydź nie mogły. Zwyczaiem dawnym, ustanowienie to odnosiło się tylko do synów prawnych i pod władzą oycowską zostaiących. Niekoniecznie rzeczą potrzebną było córki lub inne osoby związkiem krwi w linii męskiey z testatorem połączone, toiest, wnuków płci obojey po imieniu wydziedziczać, ani przepomiane testament unieważniały. Pośmiertni dawniey, iako niepewni, niemogli nawet bydź mianowani dziedzicami ale ponieważ w przypadku urodzenia się po śmierci testatora dziecięcia, testament bywał, podług zasad prawodastwa średnich czasów obalany; weszło w zwyczay iż i takich należało mianować dziedzicami lub wydziedziczyć. Usamowolnionych, podług prawa decemwiralnego i późnieyszych uchwał ludu tudzież wszystkich którzy innym iakimi sposobem z pod władzy oycowskiey wyszli, nienależało koniecznie dziedzicami mianować lub wydziedziczać: niebyli bowiem takiemi osobami którychby do przyięcia dziedzictwa przymusić można było; lecz Pretorowie podług potrzeby i słuszności rozkazywali ie wydziedziczać, albo niesłusznie przepomianym przysądzali dóbr posiadanie. Co się dzieci przysposobionych dotycze: dopokąd są pod władzą przysposobiciela, należy ie mianować lub wydziedziczyć: usamowolnione pomiędzy dziećmi nieliczyły się. Prawo późnieysze, następuiące w tey rzeczy zachować kazało prawidła. Oyciec dzieci własne zwyczayne czy przysposobione, obowiązany iest dziedzicami mianować albo wydziedziczyć, inaczey testament iego za żaden byłby uważany: usamowolnione zaś otrzymuią wyrok posiadania dóbr, przeciwko brzmieniu testamentu. Matki zaś i dziadowie z linii żeńskiey, mogą swe dzieci lub wnuków opuścić a to opuszczenie zastępuie

mieysce

mieysce wydziedziczenia. Toż samo powiedzieć należy, o dzieciach względem rodziców, o braciach i siostrach względem siebie.

289. Prawność wydziedziczenia zawisła: 1mo na tem aby testator osoby wydziedziczyć się maiące, po imieniu wymienił. 2do aby ie wydziedziczył bez warunku zupełnie 3tio aby wyraził przyczyny tego postępku.

Przepomnianemi w testamencie zowią się, o których żadney nie ma wzmianki, którzy mianowani byli dziedzicami lub wydziedziczeni, lecz nie tak iak potrzeba.

290. W mianowaniu dziedzica uważać winniśmy na prawidła, których zachowanie do prawności tego aktu iest zastrzeżone, na rodzay takowego mianowania, który podstawieniem nazywamy, na warunki i sposoby mianowania i podstawienia.

291. Do prawności mianowania dziedzica potrzeba, aby przyszły dziedzic był zdolnym do przyięcia dziedzictwa i aby była zachowana pewna forma. Co do pierwszego, wszyscy dziedzicami mianowani bydź mogą: którzy z rozporządzeń testamentowych pod iakimkolwiek bądź tytułem ogólnym czy szczególnym, korzystać są upoważnieni, chociażby sami testamenta czynić nie mieli prawa (: cum quibus est testamenti factio): a takiemi są nawet osoby maiące pomieszane zmysły, głuche, po śmierci testatora narodzone, niemowlęta, synowie familii i niewolnicy cudzy. W decyzyi o zdolności lub niezdolności osoby mianowaney dziedzicem bezwarunkowo, uważać należy chwilę pisania lub czynienia testamentu oraz chwilę zeyścia testatora. Niezdolność w czasie pośrednim bynaymniey iey szkodzić nie może. W mianowaniu warunkowem, trzy chwile uważać należy: chwilę czynienia testamentu, istnienia warunku i objęcia dziedzictwa. Chwile pośrednie, w których niezdolność dziedzicowi nie szkodzi są dwie: między napisaniem testamentu a śmiercią testatora, między śmiercią testatora a ziszczeniem się lub dopełnieniem warunku. Jeśli testator osoby niezdolne dziedzicami mianował, mianowanie poczytuie się za żadne a dziedzictwo

do prawnych

do prawnych przechodzi następcow. O-
soby których mianowanie iest nieważne,
dwoiakiego są rodzaiu: iedne których nie-
zdolność iest osobistą iakoto: Mężani na nie-
wolę, cudzoziemcy i na wygnanie zwane
deportatio wysłani, za heretyków wyrokiem
sądu uznani, Apostaci, Kobiety podeszłe żało-
by wchodzące w związki małżeńskie, synno-
wie potępionych za zbrodnią obrażone-
go maiestatu, zgromadzenia niepotwierdzo-
ne: drudzy których niezdolność pochodzi
z pewnych przyczyn: iakoto dzieci niepra-
we i ich matki którym oyciec, gdy prawne
znayduią się, więcey nad 12tą część dziedzictwa
zapisać nie może, ieśli tylko rodzice testa-
tora znayduią się, dzieciom nieprawym pra-
wna tylko zapisać może, nakoniec gdy
i dzieci prawe i rodzice nieznayduią się,
może im zapisać całe dziedzictwo. Powtórny
małżonek, gdy się znayduią dzieci z pierwszego
małżeństwa. Osoby z któremi oyciec popełnił
zbrodnię kazirodztwa tudzież dzieci z takowe-
go związku spłodzone. Panuiący ieżeli zapisa-
ne było dziedzictwo dla umorzenia sporu o
iego właścicielstwo. Podług dawnego prawa
nie mogli bydź mianowani dziedzicami: 1ro Cu-
dzoziemcy 2do Bezżenni na mocy prawa Pa-
pia Pop. 3tio Małżonkowie niepłodni więcey nad
1/10 dziedzictwa, gdy z pierwszego małżeństwa
mieli dzieci, tyle mogli dziedziczyć 1/10 części ile
spłodzili dzieci. 4to Osoby obie więcey nad 6/12.
5to Towarzystwa i Kollegia 6to Bogi. Inni mogą
bydź mianowani, w ich liczbie znayduią się
nie tylko osoby wolne lecz i niewolnicy właśni
lub cudzy, osoby niepewne i ciała moralne. Pra-
wność formy mianowania, zależy na wyra-
żeniu osoby dziedzica, na liczbie dziedziców i czę-
ści dziedzictwa. Jeżeli na sposob wyrażenia o-
soby dziedzica, zwrócimy uwagę, dowiemy
się, że taki bydź powinien, aby wiedziano kto
iest na dziedzica wyznaczony? niekoniecz-
nie przeto potrzebną iest rzeczą, aby wyrazy
były te a nie inne, aby nazwisko i imie dzie-
dzica w testamencie znaydowało się, ani po-
myłka w imieniu lub w wyznaczeniu części
dziedzictwa, mianowaniu szkodzi. Przeciwnie
szkodzić może, pomyłka co do samey osoby dzie-
dzica. Wolno iest nakoniec w samem mia-
nowaniu, odnieść się do innego pisma. Co
się dotycze liczby mianowanych: może ona
bydź taka iaka się testatorowi podoba, byleby
przez to mianowanie nie stało się śmiesznem.

Wezwane

wezwane do dziedziczenia osoby, wchodzą w swe prawa w równych lub nierównych częściach, podług brzmienia testamentu.

Vid. Stoff T. II. pars II. p. 453. Vid. moy sextern na rok 1809 § 289. albowiem prawnicy rzymscy, każde dziedzictwo dzielą na dwanaście części: które brane w nierówney liczbie odmienne maią nazwiska. Ponieważ zaś testator całą własnością rozrządzić powinien; wypada 1mo że gdy kto sam ieden w połowie czyli w sześciu dwunastych częściach dziedzicem był mianowany, ten cały obeymował maiątek; 2do że gdy iest mianowanych kilku dziedziców bez wyszczególnienia części; podzielaią go między siebie tak, iż osoby których nazwiska spoynikiem połączył testator, iedną tylko część mieć będą. 3^{tio} gdy z części na które maiątek w testamencie był podzielony, która bez dziedzica pozostaie; na częściach pierwszych mianowani dziedzice podzielaią onę pomiędzy siebie; 4to gdy dla niektórych osób części maiątku były wyszczególnione dla innych wyszczególnione nie były; osoby te biorą co po podzieleniu części wyszczególnionych pozostało: iednakowoż wszystkie uważaią się za iedną osobę: a gdyby przez takowy podział dziedzictwo wyczerpane bydź miało; podzielić ie należy na części dwa razy drobnieysze to iest z części 12 zrobić 24 i niemi podług brzmienia testamentu rozrządzić. Lecz gdyby testator niewyszczególniaiąc części, iaką mianowany na ostatniem mieyscu dziedzic otrzymać ma; powiedział iż mu zapisuie pozostałości maiątku i gdyby wydzielaniem na pierwszem mieyscu mianowanym dziedzicom części maiątku dla nich w szczególności zapisanych, dziedzictwo wyczerpać się miało; naówczas ostatniemu dziedzicowi nicby się niedostało.

292. Ponieważ mianowany dziedzicem od obowiązków przez swego poprzednika zaciągnionych uwolnić się nie może; zdarza się iż zapisanego sobie dziedzictwa nieprzyymuie. Zdarza się także że wcześniey od poprzednika swego schodząc ze świata lub przez utratę obywatelskiego stanu do odziedziczenia staiąc się niezdolnym, korzystać z wyświadczanego sobie dobrodzieystwa nie może. Nakoniec rodzice, dzieci niedorosłe lub maiące pomieszane zmysły, dziedzicami mianuiący; maią powód obawiania się aby ich testamenta nie zostały bez skutku. Otóż dla utrzymania

Całe dziedzictwo nazywali pr. rzym. as od doryckiego wyrazu ἄις przerobionego przez Tarentynów i Sycylijczyków na ἄς stąd w łacińskim as i aes są iednoznaczne. a że później Sycylijczykowie ἄς nazwali λίτρα więc i Rzymianie swemu as dali imie litra. Jakoż do pierwszey woyny punickiey as ważył funt ieden – Dzielono go na dwanaście uncia od Sycylijskiego ογκία i $\frac{11}{12}$ nazwano Deunx. $\frac{10}{12}$ Dextans. $\frac{9}{12}$ Dodrans – $\frac{8}{12}$ bessis v bes. $\frac{7}{12}$ Septunx. $\frac{6}{12}$ Semis. $\frac{5}{12}$ quincunx. $\frac{4}{12}$ triens. $\frac{3}{12}$ quadrans – $\frac{2}{12}$ sextans. As podzielony na części dwa razy mnieysze Dopondius. $\frac{1}{2}$ uncyi semuncia $\frac{1}{3}$ un. Duella v Binae sextulae $\frac{1}{4}$ sicilicum $\frac{1}{6}$ sextula $\frac{1}{8}$ drachma $\frac{1}{12}$ hemiscela $\frac{1}{16}$ tremissis $\frac{1}{24}$ Scrupulus,

rozporządzeń

rozporządzeń testamentowych w niedostatku dziedzica, prawodawcy rzymscy wynaleźli podstawienia.

293. Podstawienie (: substitutio): iest mianowanie dziedzica drugiego na przypadek gdyby pierwszy zapisanego sobie dziedzictwa przyiąć niechciał lub nie mogł. Cztery ich liczymy rodzaie: godzi się podstawić osobę drugą gdy pierwsza ofiarowanego sobie dziedzictwa przyiąć nie chce lub nie może i takowe podstawienie nazywamy zwyczaynem (: substitutio vulgaris): lub gdy z przyczyny małoletności na pierwszem mieysca mianowanego dziedzica, testator sam mianuie drugiego któryby w przypadku niewczesnego zeyścia dziedzica pierwszego, dziedzictwo obiąć miał prawo: podstawienie takie nazywamy sierocem (: substitutio pupillaris): — Powiedzieliśmy że podstawienie iest mianowaniem dziedzica drugiego; wypada stąd że wszyscy ci podstawionemi bydź mogą: którzy zdolni są z prawa do przyięcia dziedzictwa na pierwszem mieyscu, że wolno iest kilka podstawić osob na mieysce iedney i nawzaiem że godzi się podstawić osobę która wspólnie z dziedzicem na pierwszem mieyscu do odziedziczenia wezwaną była. — Względem podstawienia sierocego, mieymy to zawsze w pamięci: że 1mo pochodzi z władzy oycowskiey, 2do że myśl prawodawców którzy go zaprowadzili, była ta aby dziedzictwa testamentem zapisane z powodu niedoyrzałości wieku dziedzica na pierwszem mieyscu mianowanego, bez właściciela nie zostały; że nakoniec podstawienie to nazwać można podwóynym testamentem, ponieważ dwa razy osoby do dziedzictwa są wezwane. Z tych uwag następuiące wynikaią wnioski: Ponieważ takowe podstawienie z władzy oycowskiey pochodzi; oyciec tylko i iego przodkowie po mieczu, maią moc takim podstawiać sposobem: podstawienie uczynione przez matkę iako takowey władzy nie maiącą, nie iest sierocem lecz zwyczaynem. Nadto na mieysce tych tylko dzieci godzi się podstawić, które pod władzą oycowską ieszcze zostaią: wolno więc podstawić na mieysce nieusamowolnionych, narodzić się maiących, pośmiertnych a nawet wydziedziczonych. Przestaie więc podstawienie sieroce mieć swoią wagę, gdy dziecie przed śmiercią testatora usamowolnione, albo iuż po iego śmierci adrogowane było. Ponieważ znowu powodem zaprowadzenia ustaw w tey rzeczy, iest obawa aby

wa aby

wa aby dziedzictwo z przyczyny niemożności pierwszego dziedzica czynienia testamentu, bez właściciela nie zostało; łatwo każdy wniesie: że tylko podczas małoletności dziedzica pierwszego godzi się drugiego mu podstawić; owszem dozwala się zakreślić czas w przeciągu którego gdy małoletni do pełnoletności się zbliża po którego upłynieniu podstawienie utraci moc swoią; że gdy pierwszy dziedzic do pełnoletności doszedł podstawienie samo z siebie upada. Ponieważ nakoniec, podstawienie to iest niejako podwoynym testamentem; wypada że nim oyciec synowi podstawi dziedzica, syna pierwey dziedzicem swoim mianować powinien: że gdy oyciec synowi podstawił dziedzica, podstawiony nabywa właścicielstwo nie tylko do tych dobr które syn po oycu nabył, lecz też i tych które skąd inąd posiadał temże prawem: owszem podstawiony wszystkich prawnych dziedziców i samą nawet żonę testatora od spadku usuwa; że gdy testament unieważnionym zostanie podstawienie także upada. — Na wzór podstawienia sierocego zaprowadził Justynian inne i nazwał go swoiem imieniem (: substitutio Justinianea :). Użyć go mogą oycowie dzieci maiących pomieszane zmysły, na przypadek gdyby w tym stanie pomarły. Podstawienia tego zasadą nie iest już władza oycowska lecz niemożność uczynienia testamentowych rozporządzeń: równie przeto matka iak oyciec, upoważniona iest w takiem zdarzeniu podstawić, lecz obowiązkiem iey iest dowieść w tey czynności troskliwości o los swych dolnych a tem samem na mieysce dzieci w takowym zostaiących stanie podstawić wnuków a w ich niedostatku synowców lub synowice, siostrzeńców lub siostrzenice. Gdyby zaś i ci nieznaydywali się, dozwala im prawo obcą nawet mianować osobę. Powiedzieliśmy że Justynian zaprowadzeniem ten rodzay podstawienia, miał na celu zgradzenie temu aby dzieci rozporządzeń testamentowych czynić niezdolne, bez testamentu nie schodziły ze świata: nie tylko przeto na mieysce maiących pomieszane zmysły wolno iest podstawiać lecz równie i na mieysce dzieci marnotrawnych i głucho-niemych. Łatwo także każdy ztąd wniesie: że to podstawienie zostaie bez mocy, skoro maiący pomieszane zmysły przychodzi do zdrowia, skoro marnotrawnemu Pretor przywraca władzę zarządzania maiątkiem, lub skoro głucho-niemy słuch i mowę odzyskuie. — Jest ieszcze wzmianka w prawach o podstawieniach zwanych żołnier-

skiemi:

skiemi: lecz o tych mówić będziemy gdy będzie rzecz o testamentach uprzywileiowanych.

Stąd na naznaczony czas nie ma się względu.

Wolno iest mianować dziedzica pod warunkiem, lecz przeciwnie zabrania prawo naznaczać dzień w którym osoba mianowana obiąć dziedzictwo lub onego odstąpić powinna: chyba gdy do dnia przywiązany był warunek. Warunek każdy iest wykonalny lub niewykonalny (: conditio impossibilis:): Wykonalny może zależeć od woli i możności osoby, do dziedziczenia wezwaney, częścią od przypadku częścią woli i możności teyże osoby. Warunek niewykonalny, iest takim z natury swey lub z rozporządzeń prawa i samey przystoyności. Względem warunków wykonalnych to należy zachowywać prawidło 1do Wszelki wykonalny warunek osoba obca dziedzicem mianowana, obowiązana iest dopełnić koniecznie 2do warunek zależący od woli lub możności osoby obcey, poczytuie się za dopełniony. Dziedzic przed ziszczeniem się warunku umieraiący, prawa swego na następców nie przenosi. Względem zaś warunków niewykonalnych, uważmy 1do że prawo uważa ie za niebyłe, 2do że warunek zpreczniony, mieysca w testamencie mieć nie powinien.

Dopokąd warunek nie ziszcza się lub dopełniony nie iest, dopotąd dziedzictwo do osoby mianowaney nie przechodzi: chyba gdy zawisł od powstrzymania się od iakowey czynności (:in non fac.:) w ówczas bowiem mianowany dziedzicem składaiąc kaucyią Mucyana, do dziedziczenia przystąpuie — Od niey uwolnić go może testator.

Co są conditiones captatoriae i czy są pozwolone?

295. Nakoniec sam sposób zapisania dziedzictwa, wpływa na ważność lub nieważność testamentu. Znaiomość wyrazów któremi prawnicy rzymscy unieważnione z tey przyczyny testamenta nazywać byli zwykli, koniecznie iest potrzebna iuż do wyrozumienia ich iuż dla poznania odmiennych skutków itak: iedne testamenta podług nich zowią się żadnemi, niesprawiedliwemi, zrywalnemi, drugie nieprawnemi, czczemi, nadwerężalnymi. Testamentem żadnym (: nullum:) zowie się który od początku nayrmniey szego nie miał znaczenia, czyto z przyczyny niezachowania wewnętrzney formy, iakoto iż testator zaniedbał mianować dziedzica, lub dzieci które mianować dziedzicami lub wydziedziczyć był powinien opuścił, czyto z przyczyny niezdolności samegoż testatora do czynienia testamentowych rozporządzeń. — Niesprawiedliwym testamentem (: injustum:) zowie się ten który niebył napisanym podług zewnętrzney formy. Pierwsze żadnego niesprawiaią skutku toiest: wszystkie poczynione w nich rozporządzenia, mianowicie mianowanie dziedzica, pojedyncze zapisy i inne pomnieysze artykuły, zostaią bez mocy. Drugie, ieśli testator w testamentowym przypisie nieoświadczył życzenia swego aby rozporządzenie pomimo

mimo niedokładności swey za ważne poczytane były, równie żadney nie maią mocy. Zniesionym testamentem /: ruptum/: zowie się gdy, 1o po iego napisaniu rodzi się testatorowi dziedzic,*/ 2do gdy testator przysposabia lub adroguie swego wstępnego, 3tio gdy dziecię nieprawe uprawnia, 4to gdy inny pisze testament, ~~co uczynić należy gdy niewiadomo który z testamentow iest późnieyszy~~ 5to gdy w przytomności trzech świadków testament odwoływa*. Testament takowy utrzymywał Pretor, ieśli później narodzone dziecię ieszcze za życia testatora umarło lub ieśli testator odwoławszy pierwszy testament, w chęci napisania drugiego, napisać go omieszkał. Testamentu nieprawnego /: test. irritum/: ma imię ten, którego czyni osoba w nadwerężonym stanie obywatelskim zostaiąca.2/ utrzymywał ie Pretor przez nadanie mianowanemu dziedzicowi posiadania dobr, ieżeli testator dawny stan przed zeyściem swem odzyskał. Testamentu czczego /: destitutum/: ma nazwisko testament, w którym nieznaydzie się mianowanie dziedzica, gdy dziedzic dziedzictwa obiąć nie chce lub z powodu śmierci albo uiszczenia się warunku nie może. W zdarzeniu takiém, ma mieysce porządek spadku opisany prawem. Nakoniec testamentem nadwerężonym /: rescissum/: zowie się gdy na zapozwanie osob prawo do pewney części maiątku testatora maiących, rodzaiem działania zwanego querela inofficiosi, za pośrednictwem urzędu rozporządzeniom testamentowym inna daie się postać.

* Co uczynić należy gdy niewiadomo który z testamentow iest późnieyszy?

2/ gdy znaydują się skrobania lub zatarcia, przez odwołanie czego nawet przez układ lub przysięgę wyrzec się nie można. Odwołanie to powinno bydź w przytomności trzech neymniey świadków lub w aktach /l 27 C de testat/.

296. Działanie to za pomocą tłomaczenia przez prawników zaprowadzone, dla powściągnienia niesprawiedliwych krewnych, którzy w mniey szczęśliwych dla dobrych obyczaiow czasach, nie mile sobie osoby prawo do pewney ich maiątku części maiące, wydziedziczać niesłusznie lub opuszczać byli zwykli. Ponieważ bowiem ani ustawy decemwiralne ani edykta pretorskie, wydziedziczonym niesłusznie żadnego niedawały wsparcia; prawnicy zwyczaiem swoim nieśmieiące

otwarcie

otwarcie stanąć przeciw tey niesprawiedliwości, usiłowali przekonywać Urząd: że testator wydziedziczaiąc bez przyczyny osoby przyrodzoną i prawem pisanem upewnioną należytość do pewnéy iego maiątku części maiące, przy zdrowych zmysłach być nie mógł. Nazwali te skargą /: querela /: gdyż mówiąc ich ięzykiem, krewni nie zaprzywaią się, niewiodą z sobą prawnych sporow lecz oskarżaią się /: non accusant, non litigant sed conqueruntur /: Przymiotnik inofficiozi, malnie sprawę zadaiącą gwałt uczuciom które w nas samo przyrodzenie wlewa ku krewnym naszym. Jak przeto testament krzywdzący osoby którym część prawna należy /: testamentum inofficiosum /: iest testamentem podług prawnéy formy wprawdzie lecz przeciw przyrodzonéy powinności uczynionym; tak skarga zwana querela inofficiozi, iest rodzaiem sądowego działania którego ci tylko co maiąc należytość do części prawnéy byli niesłusznie wydziedziczeni lub przepomiani użyć mogą przeciw testamentowym dziedzicom o unieważnienie testamentu iako aktu w pomieszaniu zmysłów zdziałanego. Wypada ztąd 1o iż tego działania niepowinny używać dzieci przepomiane lub wydziedziczone niepoiedyńczo po imieniu: maią bowiem inny osiągnienia sprawiedliwości środek, który się zowie querela nullitatis 2re niepowinni także używać go ci, którym testator mnieyszą część niż prawną wydzielił: pozostaie im bowiem działanie o dopełnienie prawnéy zwane actio expletoria. Lecz 3cie służy ono dzieciom wydziedziczonym, z przyczyn wyrażonych w testamencie i prawnych* lecz fałszywych, rodzicom przepomianym lub bez prawnéy przyczyny wydziedziczonym, dzieciom i wnukom przepomianym od matki lub dziada po kądzieli, usamowolnionemu przepomianemu od oyca, brata przepomianemu od brata, gdy nadeń przekłada się złey sławy osoba: we wszystkich albowiem tu wyliczonych przypadkach, przepomienie też zarówno co i wydziedziczenie ma własności. Nakoniec wolno iest użyć tego działania, gdy przyczyna wydziedziczenia iest prawna wprawdzie lecz w testamencie niewyrażona. I to

także używać

* Przyczyny te są następuiące 1o targnienie się 2re ciężka obelga 3cie oskarżenie o przestępstwo, które niezagraża niebezpieczeństwem panuiącemu lub kraiowi 4te spółkowanie z ludźmi złych obyczaiów 5te zasadzki na życie 6te skalanie łoża rodzicielskiego 7me delacyia przyprawiaiąca o wielki wydatek 8me zaniedbanie wykupna z więzienia gdy syn ukończył wiek ośmnasty 9te sprawienie aby rodzic nie miał prawa świadczenia 10te społkowanie z baletnikami i zapaśnikami 11te nieposłuszeństwo ku rodzicom chcącym wydać za mąż i prowadzenie życia rozpustnego 12te opuszczenie rodzica w chorobie pomieszania zmysłów 13te zaniedbanie wykupienia rodzica z niewoli, gdy dziecię 18 rok skończyło. 14te odszczepieństwo.

Przyczyny wydziedziczenia rodzica są następuiące: 1o oskarżenie o przestępstwo pociągaiące za sobą śmierć 2re zasadzki na życie 3cie obcowanie cielesne z synową lub nałożnicą syna. 4te zabronienie świadczenia, 5te niewykupienie z niewoli, 6te zaniedbanie w chorobie pomieszania zmysłów 7me odszczepieństwo 8me danie trucizny oycu lub matce.

także uważyć należy, że działania tego użyć mogą dzieci nieprawe, na obalenie testamentu przez matkę uczynionego; że gdy bliższi toiest pierwsze prawo do odziedziczenia posiadaiący, nie zapoczywaią; daie się drugim ta wolność podług porządku na spodeh przepisanego. Domniemanie że testator nie miał używania rozumu, iest zasadą skargi o którey mówimy: ubliża ona uszanowaniu należącemu od obojga stron, dla zmarłego iako krewnego i dobroczyńcy: postanowiono przeto: 1e aby w konieczney tylko potrzebie, toiest, gdy innym sposobem testamentu unieważnić nie można doń uciekać się; 2re aby wydziedziczonego dziecięcia, nie mieli prawa go użyć chyba gdy wydziedziczony podczas namysłu dziedzica czy ma przyiąć zapis lub nie, zszedł ze świata. 3cie aby po upłynieniu lat pięciu i po wyraźnem lub domyślnem przyzwoleniu samegoż wydziedziczonego, mieysca mieć nie mogł. 4te aby przegrywaiący sprawę, utracał uczyniony sobie w tymże testamencie zapis poiedyńczy. Nakoniec gdy strona zapoczywaiąca wygrywa; dziedzic utraca wprawdzie dziedzictwo, lecz maiący poiedyńcze zapisy, części sobie wydzielone zatrzymuią.

Rozdział XXV.

O Testamentach uprzywileiowanych.

Mówiliśmy iak testamenta zwyczayne, sporządzać się maią; mówić nam teraz przychodzi o testamentach uprzywilejowanych. Takiemi są testamenta żołnierskie, wieyskie, podczas powietrza sporządzone, testamenta rodziców. Ta iest właściwa im cecha, że przywiley udzielony osobom poiedyńczym, za ogólne prawidło służyć, nie powinien.

Testamentu żołnierskiego (testamentum militare) nosi nazwisko ostatnie rozporządzenie osoby płacę woyskową pobieraiącey, rzeczywiście woyskowo służącey i będącey na wyprawie. Pozwolił go Juliusz Cezar i iego następcy, przez szczególny wzgląd na zasługi w obronie kraiu i przez to iż obywatelowi zaięte mu rzemiosłem woyskowym, nieznaiomość ustaw darować należy. Rozciągniono

Radziszewski:

1) Nie maią tego przywileiu polujący, duchowni iak niektórzy mniemali, ani wayskowi na leżach zostaiący, pograniczni, ierzcy oblężeni.

ciągniono później to dobrodzieystwo co do formy zewnętrzney, do tych osob stanu cywilnego, które będąc w obozie, z potrzeby publiczney w niebezpieczeństwie życia znayduią się. Sam testator nie powinien bydź ogołocony z prawa czynienia ostatecznych rozporządzeń, lecz mianować dziedzicem może tę nawet osobę, którey prawo obeymować spadków zabrania to: wyiąwszy skazanych na karę niewoli i iawnych od rzeczpospolitych: dosyć iest owszem gdy mianowany w chwili zeyścia testatora, iest zdolnym do przyięcia dziedzictwa. Wolno iest osobie woyskowey rozporządzić całemi dobrami, ich częścią lub poiedyńczą własnością, a w takiem zdarzeniu pozostałość do beztestamentowych przydzie dziedziców, przytomność świadków nie iest potrzebna, byleby skąd inąd o ostateczney woli można było mieć pewność, godzi się mu podstawić dziedzica nietylko dzieciom ale nadto osobom iuż lata młodzieńcze maiącym oraz osobom obcym, dzieci ieszcze pod władzą oycowską zostaiące lub iuż usamowolnione, narodzone lub ieszcze narodzić się maiące prawnie przepomnieć lub wydziedziczyć, przeto działania: querela nullitatis, querela inofficiosi, żądanie przysądzenia posiadania dobr przeciw brzmieniu testamentu, mieysca tu nie maią. Testament przez woyskowego w domu podczas pokoiu nieprawnie sporządzony, otrzymuie swą ważność przez potwierdzenie onego podczas wyprawy; dwa owszem rozporządzenia nie w iednym uczynione czasie, są ważne ieśli sobie się nie przeciwią; poprawy i skrobania bynaymniey im nieszkodzą, ieśli taka iest testatora wola; nakoniec potrącenie części Falcydyusza i Trebellego, mieysca nie ma. Taka iest ważność żołnierskiego testamentu, uczynionego przez żołnierza: że nietraca swey mocy aż po roku od czasu wyyścia ze służby sposobem uczciwym i niehańbiącym. Inaczey rzecz się ma, w testamencie tegoż rodzaiu uczynionym przez osobę stanu cywilnego: skoro albowiem wychodzi ze służby, testament iey w tejże chwili moc swoią utraca.

299. Testament na wsi sporządzony /: testamentum rusticum /: tę ma prerogatywę że

wę że podpis pięciu świadków w przypadku niemożności mienia ich więcey iest dostateczny, że umieiący pisać mogą się podpisać za nieumieiących byleby w jih przytomności, że nakoniec gdy żadnego świadka umieiącego pisać znaleść nie można, świadectwo ustne przyięte w sądzie bydź powinno.

300. W testamentach podczas zarazy grassuiącey w kraiu, nie iest potrzebny iednoczesny podpis świadków: ta atoli prerogatywa służy tylko osobom przebywaiącym w mieyscach i domach gdzie choroba dała się widzieć.

301. Nakoniec uszanowanie należne rodzicom, zobowiązuie dzieci do zachowania ostatecznych rozporządzeń, podział własności rodzicielskich pomiędzy nich obeymuiących, chociażby wszystkie formalności zachowane nie były. Odróżnić tu należy testamenta, w których samym dzieciom lub dalszym dolnym zostawuie się dziedzictwo |: testamenta pura :| od tych w których osoby obce pewny maią wydział |: testamenta mixta :| Podług prawideł ogólnych testamenta tego rodzaiu, w których testator czynił podział pomiędzy dolnych w niczem od zwyczaynych nie są odmienne. Równie oświadczenie woli testatora powinno bydź w nich iasne i doskonałe: przeto potrzeba zapewnienia że testator miał chęć rozporządzić maiątkiem, że nie był oszukanym, że o dalszych rozporządzeniach nie myślił, że miał używanie rozumu. Równie w nich Rodzice iak w zwyczaynych, mianowaé mogą dzieci dziedzicami podług upodobania w częściach równych lub nierównych, wydziedziczenie też same ma skutki, równie niewolno iest testatorowi pod iego oycowską zostaiących władzą przepomnieć. Lecz wyraźne w poźnieyszym testamencie odwołanie rozporządzeń pierwszym testamentem objętych, nie iest koniecznie potrzebne. W szczególności zaś testament tego rodzaiu, powinien bydź na piśmie, pisany przez samego testatora lub podpisany z wyrażeniem własną ręką imion dzieci w całey rozciągłości głosek lub w skróceniu i znakach pewnych. Należy także uczynić wzmiankę o czasie przystąpienia do tey czynności, w wyrazach całkowitych lub w skróceniach i znakach. Części zaś każdego dziedzica, nie liczbą lecz wyrazami opisane bydź maią. W testamentach

w których

w których osoby obce maią swóy wydział, mianowanie dziedzica obcego żadney nie ma mocy. Jednakowoż poiedyncze zwyczayne zapisy z zapisy poiedyncze wierzytelne, gdy pięciu świadków testamentowi było przytomnych zachowują się.

Rozdział XXVI.

O odziedziczeniu testamentowem w ogólności.

302. Gdy kto bez testamentu umiera, nieprawnie go sporządza, lub gdy sporządzony po śmierci testatora iest unieważniony, ma mieysce odziedziczenie beztestamentowe /: successio ab intestato legitima /: Odziedziczenie to ustawy decemwiralne opisały naypierwey, wzywaiąc do spadku na pierwszem mieyscu dzieci pod władzą oycowską w czasie śmierci poprzednika zostaiące, na drugiem braci i siostry z jednego oyca spłodzone, 3cie krewnych po mieczu z wyłączeniem kobiet. (5 Ustaw. [nota] Ast si intestato moritur cui suus heres nec escit, agnatus proximus familiam habeto. Sui podług tego ustaw. byli dzieci pierwszego stopnia płci obojey w częściach równych, wnuki i wnuczki po synach spłodzone podczas zostawania pod władzą oycowską dzieci przysposobione i ich dzieci żona i synowe, dzieci uprawione iakimkolwiek sposobem, pośmiertni, z niewoli powracaiący. Prawem Vokoniusza płeć żeńska usunięta. Usamowolnieni niedziedziczeli, stąd początek edyktu unde liberi. [koniec noty]) Układ ten tak niedostateczny usiłowali pretorowie swemi edyktami rozszerzyć i zupełnieyszym uczynić przysądzaiąc posiadanie dobr tym, których prawo od dziedzictwa usuwało. Później dopiero prawa, uchwały senatu i konstytucyie stosownie do edyktów pretorskich inne osoby do spadku wezwały. Taką iest uchwała senatu Tertuliusza, matki do spadku po dzieciach wzywaiąca; taką iest równie uchwała senatu Orphityana, która nawzaiem wezwane były do spadku dzieci po matce. Justynian w Nowelli 118, odmienił dawną rzeczy postać a wziąwszy za prawidło domniemaną wolę zmarłego, krewnych w obojey linii podług opisanego pierwszeństwa do spadku przypuścił.

303. Lecz nie samo pokrewieństwo czyni nas dziedzicami: są szczególne przyczyny dla których możemy mieć udział pewny ozierociałego maiątku, chociaż zmarły onego właściciel z nami w związkach krwi nie znaydował się. Mówić tedy będziemy o porządku spadków między pokrewnemi i o spadkach z przyczyny nadzwyczayney.

Rozdział XXVII.

O spadkach

Co są agnati? Naypierwszy agnatus dziedziczył wyłącznie, gdy zaś było ich więcey w tymże stopniu; brali spadek podług głów bez różnicy płci. Rozporządzenie ustawy Vokoniusza usunęło płeć żeńska wyymuiąc siostry rodzone, stąd edykt unde cognati. Oycowie nastepowali po dzieciach prawem patrońskiem.

Co są gentiles? Co pronomen /: gens /: cognomen /: familia /: agnomen /gentiles/: /Cic. top. VI/ qui inter se ejusdem nominis sunt, qui ab ingenuis oriundi sunt, quor. major. nemo servitutem servivit, qui capite non sunt deminuti. 2 Ust. decem Si agnatus nec escit, gentiles familiam habento. Był ieszcze ten porządek w zachowaniu za Cycerona /de Orat. I. 38/ lecz nie był za Ulpiana i Kaja /: Auct. Coll. leg Mosaic et rom/

Prawo matek do spadku po dzieciach zaradził naypierwey edykt unde cognati /Inis T. 4. 1/ lecz dokładniey Uchwała Tert. za Hadryana. Jakie rozporządzenie iey? Przekładano iednak dzieci iakiegokolwiek stopnia, nawet wyzwolone których przed matkami wzywał Pretor edyktem do posiada. Dobr. oycowie których równie wzywał Pretor do posiad. dobr. edyk. unde legitimi. albo unde decem personae. Siostry rodzone wzywane były wespół z matkami.

Uch. Orphi. postanowiona r. e. z. 178 za Antonina przypuszcza ona do spadku po matce dzieci po radzonych.

Successio cognator. prowadzona edyktem unde cognati. Co są cognati? między niemi policzeni agnati w niedwerzionym stanie obywatelskim. Nastepowali do nieskończoney liczby stopni.

O spadkach między pokrewnemi.

Trzy są linie pokrewnych: górna, dolna i poboczna; każda podziela się na stopnie. Linia pierwsza wyłącza drugą, druga trzecią; pokrewny w bliższym stopniu usuwa w stopniu dalszym będących. Otrzymuiemy spadek prawem własnem lub prawem reprezentacyynem. Jest to przywiley pewnym służący osobom, zastępowania miejsca swego poprzednika który naturalnie lub cywilnie za zmarłego iest miany. Prawem własnem otrzymuiemy spadek na głowy, toiest w tylu częściach ile znayduie się osob doń przychodzących lub podług linii. Spadkiem podług linii zowie się, gdy krewni po mieczu i po kądzieli, podzielaią w połowie własność oświecona. Gdy prawem reprezentacyi osoby do spadku przystępuią; osięgaią go podług pokoleń ponieważ ci, którzy zmarłego wyobrażaią, nie tylko iego zastępuią miejsce lecz oraz tę część, któraby nań przypadła, pomiędzy siebie podług liczby osob podzielaią.

305. Krewni dolni, w linii prostey, są naypierwszemi: w tym porządku prawo żadney nie kładzie różnicy między płcią, bliższością lub dalszością stopni. Przeto nayblizszemi dziedzicami są dzieci z prawego małżeństwa spłodzone i przysposobione. Pierwsze dziedziczą po oboygu Rodzicach, drugie po przysposobicielu same między sobą lub wspolnie z dziećmi z małżeństwa prawnego zrodzonemi, byleby w czasie śmierci przysposobiciela pod iego oycowską zostawały władzą. Względem dzieci uprawnionych nie iednakie iest rozporządzenie prawa: uprawnione przez zawarcie małżeńskiego związku z Kobietą, z którą były spłodzone, w niczem od prawnych nie różnią się. Uprawnione przez reskrypt monarszy za życia oycowskiego i na iego prosbę, dziedziczą wespoł z prawnemi # poźniey narodzonemi bez potrącenia prawney, lub po potrąceniu prawney, gdy uprawnionemi były po narodzeniu się prawnych. Dzieci uprawnione reskryptem Monarszym po śmierci oycowskiey do spadku należeć wespoł z prawnemi nie mogą. Nakoniec ieżeli dziecię uprawnione było przez zapisanie go w poczet Dekuryonów lub wydanie corki za tego urzędnika; po oycu tylko dziedziczą. Dzieci nieprawe z osob związkiem małżeńskim z nikim nie połączonych, po matce tylko wespoł z prawnemi dziedziczą; chyba gdy iest będąc znakomitą osobą ma dzieci prawe, w ówczas bowiem dzieci nieprawe pierwszego rodzaiu z prawnemi do spadku przypuszczane nie bywaią. Zaś do spadku po oycu i w linii oycowskiey nie należą w żaden sposob: dzieci cudzołożne, kazirodne ani nawet nieprawe w ścisłem znaczeniu, ieśli znayduią się prawne lub ieśli znayduie się żona oyca nie-

prawego

prawego, w niedostatku prawnych biorą części szó-
stą /: Sextans/: dziedzictwa wespół z matką. W następ-
stwie tym podziela się dziedzictwo na tyle części ile jest
rodzeństwa stopnia pierwszego: rodzeństwo stopnia
drugiego i tak daley, biorą części któraby spadła na
ich poprzedników, gdyby był został przy życiu i po-
dobnie w równych częściach onę pomiędzy siebie po-
dzielaią.

306. W niedostatku krewnych w linii dolney, przechodzi spadek do linii górney. Otrzymuią go rodzice i dziadowie i babki, po mieczu i po kądzieli i t. d. dzieci własnych i prawnych w tymże porządku iakiśmy wprzód nieco opisali. Toż samo służy prawidło, względem górnych, dzieci uprawnionych. Przysposabiaiący aktem przysposobienia niezupełnego, nie dziedziczy po przysposobionym ani iego wstępni: równie kobieta przysposabiaiąca nie dziedziczy po przysposobionym: lecz dziad wnuka aktem zupełnego przysposobienia przysposabiaiący wespół z oycem przysposobionego, tudzież oyciec przysposobiciel wespół z wstępnemi przysposobionego w dziecinnym wieku schodzącego na przysposobienie zezwalaiącemi, do spadku należą. Po dzieciach nieprawych, matka i iey górni zwyczaynym prawem dziedziczą: ani wyłączeią się matki znakomitego znaczenia, Oycowie zaś i ich górni takowych dzieci, wtenczas tylko przypuszczaią się do spadku, gdy nie ma prawych ani żony, a to podobnie do szóstey części. Po dzieciach cudzołożnych i kazirodnych, nie dziedziczą wstępni. Porządek zaś dziedziczenia iest następuiący: ieżeli zmarły, braci i sióstr rodzonych nie zostawił; nayblizszy górny przypuszcza się do spadku podług stopni: ieśli kilku górnych dalszych w jednakim stopniu zwdyuie się; w owczas gdy z iedney linii pochodzą; dziedziczą podług głów: ieżeli nie z iedney linii pochodzą: iednę połowę otrzymuią krewni po mieczu drugą krewni po kądzieli, bez względu na początek dobr. Podobało się Justynianowi aby bracia i siostry zmarłego rodzeni, wespół z górnemi do spadku przychodzili tak; iż nayblizsi górni bracia i siostry dziedziczą podług głów, dzieci zaś zmarłego brata lub siostry gdy wespół z górnemi stryiami i ciotkami przychodzą, prawem reprezentacyi. Przychodzą zaś do spadku z temi nayblizszemi pobocznemi nie tylko oyciec lub matka zmarłego ale oraz w swoim porządku wszyscy inni górni bez wyłączenia dalszych.

307. Nakoniec w niedostatku dolnych i górnych, następuią poboczni. Między niemi bracia i siostry rodzone i ich dzieci pierwsze

zaymuią

zaymuią mieysce: tamci podług głów te podług pokoleń. Dzieci braci i siostr gdy się same znaydują, dziedziczą podług głów czy to one z rodzonych braci czy z przyrodnych pochodzą. Po braciach i siostrach rodzonych tudzież ich dzieciach, następuią bracia i siostry tudzież ich dzieci z jednego oyca a nie z jedney matki lub z jedney matki a nie z jednego oyca zrodzeni, nie tylko prawni lecz i uprawnieni przez następne małżeństwo i przez reskrypt Monarszy, równie bracia i siostry przysposobione lub adrogowane zupełnie. Bracia nawet i siostry z nieprawego małżeństwa spłodzone, z prawnemi wespół do spadku należą tymże porządkiem, jakiśmy mówiąc o spadkach na braci i siostry tudzież ich dzieci opisali, bez względu na pochodzenie dobr. Po nich dopiero następuią dalsi krewni poboczni, podług bliższości stopni, lub na głowy gdy się wiele w jednakim stopniu znaydują, aż do ósmego włącznie. Tu pochodzenie dobr żadney różnicy nie stanowi, wyżey nad dzieci braci i siostr prawo zastępstwa nie ma mieysca, ani się ma wzgląd na dwoistość pokrewieństwa.

Rozdział XXVIII.

O spadkach ze szczególney przyczyny.

Gdy się nieznayduią krewni przypuszczaią się do objęcia dziedzictwa: 1ᵒ Ulzestnicy taski Monarszey, 2ᵒ Żona za pośrednictwem wyroku przyznaiącego iey posiadanie dobr, na mocy edyktu zaczynaiącego się od tych wyrazów: unde vir et uxor. Owszem chociaż znayduią się dzieci górni lub poboczni: może żona uboga mieć udział w dobrach po mężu maiętnym ozierociałych a to w następuiący sposob: pożyteczne pobieranie przychodów dożycia na czwartey części maiątku, ieśli iest mniey niż czworo dzieci, zaś na części równey z innemi współdziedzicami ieśli ich iest czworo lub więcey: ieśli się nieznaydują dzieci otrzymuie przed innemi krewnemi część czwartą dziedzictwa prawem zupełnego własciciełstwa; do którey iednak liczyć się powinny własne iey dobra, dobra osobno iey od męża zapisane. Gdy żona spadku nie bierze, wzywaią się do spadku zgromadzenia uprzywileiowane, których czwarty był osłonkiem iakoto: Kościół do dobr duchownych, zebrania uczone do dobr swych członków, chorągiew do własności swego żołnierza i. t. d. Po nich dopiero następuie skarb publiczny zasiędzaiąc

rządzaiąc dobrami osieroconemi przez lat czte-
ry iako zekwuiący dziedzice.

Uwaga. Sprawiedliwość, potrzeba zachowania publicznego pokoiu i dobro rolnictwa, wymaga aby gdy właściciel bez rozporządzenia testamentowego schodzi ze świata, prawodawstwo wzywało iedną lub więcey osob do przyięcia spadku a razem do dopełnienia wszelkich obowiązków do maiątku osieroconego przywiązanych. Wielu prawodawców idąc za wzorem dawnych ustaw rzymskich, stosuiąc się oraz do opinii i stanu obyczayności swoiego wieku; mieli w przepisywaniu porządku następstw, na uwadze zachowanie między familiami własności gruntowych. Układ ten mniey naganny, gdyby do iego osiągnienia przyzwoitszych użyto środków: wpłynął na ścieśnienie wolności szafowania własnością i uszczuplenia władzy nietylko w czynieniu testamentów i darowizn między żyiącemi ale nawet we wszelkich układach pociągaiących za sobą alienacyią pod tytułem nie darmym. We Francyi przed ogłoszeniem ostatniego kodexu, niewolno było mianować dziedzicem osobę obcą na dobrach po przodkach nabytych, niegodziło się owszem alienować ie w sposob niedarmy np przez przedaż lub zamianę tak dalece: że bliższy krewny był w takim przypadku upoważniony domagania się ich zwrotu. W średnich wiekach w których Cesarze czynili darowizny własności gruntowych, woyskowym doświadczonym z wierności i odwagi, pod obowiązkiem zostawania przy dworze i służenia woyskowo: konieczną była rzeczą, oprocz zapobieżenia drobnieniu maiątków lenniczych przez podział między potomstwo, usunąć od spadku płeć żeńską, iako do posług monarszych a osobliwie do służby woyskowey niesposobną: i ten był duch wieku praw w owych czasach nastałych, które albo zupełnie wyłączały córki od następstw albo przypuszczały ie dopiero w niedostatku braci i synów /: Ob. T. Czacki o Litt. Pol. praw. T. 1. p. 259/. Szczęśliwszy więc, iak widziemy, dla ludzkości i dobra ogólnego Narodów, był wiek Justyniana. Monarcha ten w Nowelli CXVIII, wziąwszy za prawidło domniemaną wolę zmarłego, inną prawom o spadkach nadał postać i stąd się wzorem dla późnieyszych.

Podług tego

Podług tego prawidła wszystkie dosko-nalsze prawodawstwa, dzieciom w pierwszym stopniu bez względu na płeć, pierwsze daią mieysce: po dzieciach daią ie wnukom i wnuczkom i tak następnie w równych częściach czyli podług głów, gdy pozostałe dzieci w jednakim stopniu, albo podług pokoleń czyli prawem zastępstwa gdy wespół z bliższemi do spadku przychodzą.

Obacz T. Czacki l. c. T. II. p. 13.

W niedostatku dolnych, obadwa prawodawcy nadaią dziedzictwo albo samym górnym gdy się nieznayduią poboczni, albo górnym wspólnie z pobocznemi: w odmiennym tylko porządku. Gdy się nie znayduią poboczni, Justynian przyznaie dziedzictwo naprzód rodzicom po połowie, gdy zaś iedno z nich pierwey umarło, oddaie one całkowicie pozostałemu. Prawodawca francuzki podzieliwszy osieroconą własność na dwie połowy, iedną przeznacza górnym po mieczu, drugą górnym po kądzieli; bez względu w jakim stopniu obiedwie linie ze względem siebie. /§ 746. 747/: Stąd gdy np Matka nieboszczyka pierwey zeszła ze świata; podług prawa rzymskiego całe dziedzictwo z wyłączeniem górnych matki, stałoby się na oyca: przeciwnie podług prawa francuzkiego, połowa przeznaczona dla linii żeńskiey, stałaby się własnością dalszych górnych w teyże linii. Jeżeli oboi rodzice pierwey pomarli, dziadowie i baby w obu liniach w równych częściach dziedziczą.

§. 747. iest wyiątkiem poprzedzaiącego i stanowi kiedy wstępni wyłączaią pobocznych.

Jnaczey rzecz się ma, gdy poboczni wespół z górnemi do spadku przychodzą. Justynian rodziców, braci i siostry dwóbocznie, wzywa do odziedziczenia w równych częściach, to iest, podług głów; synowców zaś i synowice, siostrzeńców i siostrzenice prawem zastępstwa i to w tenczas tylko, gdy wspólnie ze stryjami i ciotkami przychodzą. Nadto z tego cośmy o porządku spadków na górnych powiedzieli, łatwo domyślać się należy; że gdy iedno z rodziców pierwey umarło, część nań przypadaiąca podziela się i przyrasta w równych częściach do części osób spadek biorących tak górnych iako i pobocznych. Prawodawca francuzki, podziela tu także dziedzictwo na dwie połowy: iedną przyznaie wstępnym

w pierwszym

w pierwszym tylko stopniu, druga pobocznym do czterech stopni, toiest w drugim stopniu każe dzielić dziedzictwo podług głów z górnemi, w dalszych zaś podług pokoleń. /: § 748. 749. 750/:

Nakoniec gdy niema dólnych i górnych, całe dziedzictwo podług oboyga praw podziela się między braci, i siostry i ich dolnych. Prawodawca rzymski w zbiegu braci i sióstr dwóbocznych lub ich dzieci, oddalaiąc braci i siostry iednoboczne, niezachował prawidła przyiętego przez siebie. Nie można albowiem czynić domniemania aby brat zachował całkowitej miłości dla brata rodzonego z wyłączeniem przyrodnych. Podzielenie maiątku na dwie połowy przeznaczonych krewnym w dwóch liniach, podało prawodawcy francuzkiemu sposobność przypuszczenia do spadku braci i sióstr iednobocznych, bez ubliżenia przyiętemu prawidłu i pogwałcenia praw bliższości pokrewieństwa. Prawa dwubocznych iak powiedział ieden z uczonych naszego wieku, są dwa razy silnieysze: dwuboczni bowiem są połączeni z nieboszczykiem podwoynym węzłem. Sprawiedliwie przeto prawodawca francuzki, wyznacza im części w obu liniach, gdy przeciwnie iednobocznym w jedney tylko. /:§ 752/:

Gdy się nieznayduią bracia i siostry i ich dzieci, przechodzi dziedzictwo do dalszych krewnych w teyże linii. /: Nov. 118 cap. 4. i K. N. § 753/:

To iest wszystko, cośmy o spadkach zwyczaynych inaczey porządkowemi zwanych w krótkości powiedzieć byli powinni. W niedostatku krewnych górnych, dolnych, i pobocznych, prawa wzywaią zwyczaynie dzieci nieprawe pozostałego małżeństwa i skarb publiczny.

Powiedzieliśmy iakie są rozporządzenia prawa rzymskiego względem dzieci nieprawych i uprawnionych /: Jeżeli przyrodzenie

żeli przyrodzenie zachowało części iakiey oyczystego maiątku dziecięciu nieprawemu; porządek społeczny wymaga, aby część ta była mnieysza od oney którą prawemu przyznaią prawa. Przyznać mimowolnie musiemy: że w tym względzie nieumiano dotąd zachować się w przyzwoitych obrębach. Niesprawiedliwy przesąd cechuie dotychczas nieprawe dzieci hańbą ieszcze nawet przed ich urodzeniem się i gdy prawodawca karze te nieszczęśliwe ofiary za przestępstwa oycowskie, sami przestępcy w powszechnem mniemaniu wolnemi będąc od winy, spokoynie i bez zgryzoty używaią dobrodzieystw zabespieczaiących im wolność szafowania maiątkiem na korzyść obcych osób. Tak oczewisty dowód zepsucia obyczaiów, nie powinien był mieć mieysca w księdze praw XIX wieku. Jeżeli prawodawca francuzki walcząc przeciw zadawnionemu mniemaniu, nie śmiał ieszcze prawdziwego przestępcę naznaczyć znamieniem niesławy, dokazał tego przynaymniey że niewinny zaymuiąc mieysce iakie mu bez uszczerbku przystoyności i dobrych obyczaiów można było naznaczyć; nosić go dłużey nie będzie. Oto są słowa prawa (§. 757. 758. 759):

„Jeżeli oyciec albo matka zostawili dolnych prawych, takie prawo rachuie się w trzeciey części dziedziczney, którąby miało dziecie nieprawe gdyby było prawe: a w połowie gdy oyciec albo matka niezostawiaią dolnych, lecz górnych tylko lub braci albo siostry; w trzech zaś czwartych częściach gdy oyciec albo matka niezostawiaią ani dolnych ani górnych ani braci ani siostr. Dziecie nieprawe, ma należytość do całości dóbr: skoro oyciec iego albo matka niezostawia krewnych w stopniu zdatnym do brania spadku„

W przypadku poprzedzaiącey śmierci dziecięcia nieprawego, dzieci iego albo dolni mogą upomnieć się o prawa oznaczone artykułami poprzedzaiącemi„.—

Podług takowego rozporządzenia, dzieci nieprawe, nie mogą nosić nazwiska oycowskiego ieśli ie oyciec nie uznał: nie dziedziczą po nim, gdy się inni krewni zdolni do objęcia dziedzictwa znayduią. Należytości ich są mądrze uniarkowane: są rozciągleysze gdy oyciec dalszych pobocznych zostawił, bardziey ograniczone gdy zostawił dzieci prawe, górnych lub pobocznych.

Nadto uważyć należy, że ta prerogatywa służy tylko, podług prawa francuzkiego, nieprawym uznanym dzieciom: ponieważ zaś uznanie dzieci kazirodnych i cudzołożnych, iest zabronione; (§ 335): przeto też żadnego prawa do spadku rościć nie mogą; dozwalaią się im tylko alimenta z oycowskiego maiątku, gdy rzemiosła lub sztuki iakiey nie umieią. Nie potrzeba przywodzić powodów takowego ustanowienia. Oby wiek nasz, nie był świadkiem zastosowań praw podobnego rodzaiu.

Gdy się nieznayduią dzieci nieprawe, podług prawa francuzkiego, spadek zlewa się na pozostałego małżonka a w jego niedostatku na skarb publiczny. Jedną tu tylko zrobiemy uwagę. Podobny przypadek w ówczas ma mieysce, gdy nieznayduią się zwyczayni dziedzice toiest: dolni górni i poboczni, którzy do upłynienia czasu na przedawnienie zakreślonego, meią należytości upomnienia się o prawa swoie i wzięcia w posiadanie maiątku, gdyby iuż nawet przez kogo innego zaięty został: potrzeba więc aby dobra spadkowe zachowane były w całości do czasu prawem zakreślonego, na przypadek gdyby bliższe prawo maiący do spadku w nim iawili się, oznaczyć ich massę, zobowiązać tymczasowie przyymuiących dobra do zapewnienia ruchomości i.t.d. Nadto w czasie gdy osierocone dobra oczekuią dziedzica, potrzeba ozoby z którąby maiący iakiekolwiek prawa działali sądownie. Prawo francuzkie w takowym razie naznacza Kuratora, stanowi kiedy ma bydź mianowany i iakie są iego obowiązki, słowem zapobiega temu wszystkiemu coby mogło skrzy-

wdzić

wdzić mającego się później iawić dziedzica lub wierzyciela /: §. 811 ad § 814 /:

Rozdział XXIX.

O sposobach objęcia lub zrzeczenia się Dziedzictwa.

309. Po osiągnieniu dziedzictwa przez testament lub prawo, następuie onego objęcie lub zrzeczenie się. Akt objęcia iest różny podług odmienności stanu osob dziedzicami mianowanych. Są albowiem przymuszalnemi, własnemi i przymuszalnemi razem, dobrowolnemi. Dziedzicem przymuszalnym zowie się niewolnik przez testatora Pana swego mianowany, gdyż mimowolnie uzyskuiąc wolność razem dziedzicem się staie. Dziedziców własnych i przymuszalnych, otrzymały nazwisko dzieci pod władzą oycowską zmieraiącego zostaiące. Albowiem prawa maią ie iescze za życia oyca za domowych następców i współwłaścicielów, po śmierci oycowskiey nie tak włascicielstwo iako raczey prawo zarządzenia oyczystemi dobrami z obowiązkiem oddania ich kiedyś potomkom na nie zlewaiąc.* Osoby inne które władzy zmarłego nie podlegały, maią nazwisko dziedziców obcych i do przyięcia dziedzictwa bez przymusu przychodzą. Zastanowić się tu powinniśmy, iakim sposobem przystępuie się do odziedziczenia i kto iest zdolnym do niego.

310. Po zniesieniu obrzędu dawnieyszem prawem przepisanego zwanego cretio hereditatis: obeymuie się dziedzictwo wyraźnie oświadczaiąc wolę piśmem lub słowy, albo domyślnie toiest czyniąc co takiego co chęci takowego objęcia dowodzi. Sposob pierwszy zowie się u prawników rzymskich aditio hereditatis, drugi pro herede gestio: pierwszy iest aktem uroczystym, drugi prywatnym. Gdy osoba zarządzaiąca zapisanem sobie dziedzictwem, zaprzecza iż ie obiela; dowieść powinna że uczyniła to iedynie w myśli utrzymania w dobrym stanie oziewoconey własności.

311. Każde objęcie uczynione bydź powinno bezwarunkowe, całkowicie i osobiście. Jednakowoż uczynione przez pełnomocnika może bydź od Urzędu za ważne uznane pod nazwiskiem

* Stąd nazywano ie participes patrum – Nec fas esse, ulla me voluptate hic frui Nisi ubi ille huc salvus redierit <u>meus particips.</u> Terent.

Beneficium abstinendi zaprowadzone za czasów Sabin iak się pokazuie <u>l 11. 12 S 7 § 1 ff de acquir. here</u>

Jest iednak różnica między aditionem a agnitionem.

Actio hereditatis był to Akt prawny – Ulpian. zostawił nam onego formułę Titius heres esto. cernitoq in diebus centum proximis <u>quibus sciveris poterisq nisi ita creveris exheres esto</u> albo <u>si non creveris tunc Maevius heres esto.</u>

Podział tego Aktu na doskonały i niedoskonały, na pospolity i ciągły. Cum me Maevius heredem instituerit eam hereditatem adeo cernoq /: Ulp. / Różnica cretionis ab aditione – Mniemania o sposobie dopełnienia tey ostatniey

zwiskiem czynności imieniem dziedzica zrobioney.

312. Ozoba przystępuiąca do odziedziczenia, powinna bydź zdolną z prawa do korzystania z testamentowych zapisów nie tylko w chwili aktu objęcia dziedzictwa ale nawet w chwili rozporządzania i podczas śmierci testatora. Powinna mieć używanie rozumu: z tey przyczyny wyłączaią się maiące pomieszane zmysły. Uważać tu należy czy zostaiący w takowym stanie, iest samowolnym lub bezwłasnowolnym. Imieniem samowolnego, obowiązany iest objąć dziedzictwo Kurator tak iednak, iż przezto tylko tymczasowe posiadanie dobr otrzymuie, którego ten iest skutek że prawo maiącego pomieszane zmysły, zawiesza się do czasu powrotu do zdrowia i uczynienia osobiście aktu o którym mówiemy. Gdyby w czasie pomieszania zmysłow zszedł ze świata; spadek nie po nim lecz po iego poprzedniku otwiera się tak, iż ci mieć będą prawo go objęcia których albo samo prawo iako naybliższych krewnych wzywa, albo poprzednik w testamencie mianowałt. Jeżeli zaś będący pomieszanych zmysłow iest bezwłasnowolnym, oyciec otrzymuie tymczasowe posiadanie dobr które zamienia w dziedzictwo, gdy syn powróciwszy do używania rozumu zrzeka się zapisu albo gdy w chorobie tey umiera. Nakoniec nabywa prawnie dziedzictwo maiący pomieszane zmysły, zapisane mu przez pośrednictwo niewolnika lub dziecięcia, pod iego oycowską zostaiącego władzą. Też same są rozporządzenia o niemowlętach: tymczasowe posiadania otrzymuią ich oycowie, opiekunowie lub urząd. Powinna także osoba do odziedziczenia przychodząca, bydź z prawa zdolną do czynienia zobowiązań. Z tey przyczyny wyymuią się małoletni, którzy z niemowlęcego wieku wyszli, albowiem iesli są własnowolnemi a odziedziczenie korzystne, potrzebne iest przyzwolenie opiekunów: iesli są bezwłasnowolnemi, potrzebne iest przyzwolenie oycowskie: iesli ani oycow ani opiekunów nie maią, obeymuią ie za pośrednictwem powagi urzędu. Toż samo powiedzieć należy o małoletnich, będących pod Kuratelą. Marnotrawni obeymuią dziedzictwo za przyzwoleniem Kuratorów. Dzieci pod władzą oycowską zostaiące, mogą

ie objąć

ie obiąć mimo przeciwienia się oyców lecz w takiem zdarzeniu, zamienia się dziedzictwo w nabytek dzieciny nadzwyczayny /: peculium adventitium irregulare /: /: natomiast gdy dziedic dziedzictwa nie przyymuie, przyiąć ie może oyciec.

313. Dziedzic wyobraża osobę zmarłego swego poprzednika: wszystkie zatem pożytki i ciężary dziedzictwa do niego należą. Własności wszystkie których poprzednik był właścicielem, i prawa które do własności przywiązane są pod iego władanie przechodzą; przechodzą także pod iego władanie wszystkie dochody i przybytki od zeyścia poprzednika do chwili objęcia dziedzictwa. Nawzaiem wszelkie umowy przez poprzednika zawarte, obowiązuią dziedzica. Dziedzic który zapis przyiął, obowiązany iest do wypłaty długów które iego poprzednicy zaciągnęli i tenże działaniami co zaś poprzednicy zapozwany być może, chociażby wartość dziedzictwa ich massę nie przenosiła. Zawsze iednak rozumieć to należy o długach cywilnych, do własności lub osoby testatora przywiązanych, wyiąwszy się albowiem z zobowiązań których powodem były przestępstwa poprzedników, iakoto: kary, wynagrodzenia szkód, do dziedziców nie należą.

314. Aby więc dziedzictwa zbyt pospiesznie i nierozważnie obeymowane lub odrzucane nie były; zaprowadzone zostały dwie prerogatywy: iedna dobrodzieystwa namysłu, druga dobrodzieystwa inwentarza, zwane.

315. <u>Dobrodzieystwo namysłu</u> /: jus deliberandi /: <u>iest należytość służąca osobie mianowaney dziedzicem, rozważenia przez pewny czas przeciąg czy ma ie przyiąć lub odrzucić.</u>[x] Trwa on, ogólnie mówiąc do lat trzydziestu ieśli; 1.o testator nie przepisał kiedy dziedzictwo w przypadku niedeterminowania się dziedzica do podstawionych lub prawnych dziedziców przeyść będzie powinno; 2.o gdy nie ma wierzycielów którzyby o takowe objęcie naglili, w przeciwnym albowiem przypadku rok tylko ieden czasu daie się mianowanemu do namysłu: który wszakże dla szczególnych przyczyn Urzędnik do dziewięciu a Monarcha do dwunastu miesięcy, rozciągnąć może. Jeżeli w tym czasie mianowany dziedzicem swey chęci nieoświadcza, uważa prawo iakby się zrzekł dziedzictwa, skoro znayduią się i nalegaią podstawieni i prawni dziedzice; przeciwnie uważa go prawo, iakby ie obiął ieśli się znayduią i nalegaią wierzyciele i maiący poiedyncze zapisy.

316. Dobrodzieystwem <u>inwentarza</u> /: beneficium inventarii /: zowie się <u>prawo, na mocy którego</u>

[x] Prawo to nie z edyktów pretorskich pochodzi lecz z prawa — „Indulgemus quidem eis /heredibus/ petere deliberationem, vel a nobis vel a nostris judicibus; non tamen amplius ab imperiali quidem culmine uno anno a nostris autem judicibus novem mensibus. Ut neq ex imperiali largitate aliud tempus eis indulgeatur sed etsi fuerit datum pro nihilo habeatur. Semel enim et non saepius eam peti concedimus /<u>l. ult § 13 inf. Codic. de jus delib.</u>/

rego dziedzic po sporządzeniu prawnym sposobem inwentarza, wolen iest od wypłaty długów wartość dziedzictwa przenoszących. Trwa ono do lat trzydziestu, od chwili otworzenia się spadku gdy wierzyciele nie nieglą i służy równie testamentowym iak beztestamentowym dziedzicom. Skoro dziedzic z dobrodzieystwem inwentarza, przedsięwziął obiąć dziedzictwo; wierzyciele poprzednika o uiszczenie się w zobowiązaniu zapozywać go nie mogą; ani wyrok w przeciągu tym przeciw poprzednikowi zapadły, może przeciw niemu bydź wykonany: tez przeciwnie może dziedzic w tym czasie zapozwać dłużników swego poprzednika gdy ze zwłoki iakowa szkoda wyniknąćby mogła. Po zamknięciu inwentarza, dziedzic wypłaca długi, bez względu na porządek ich i prerogatywy niepotrącaiąc sobie tego co mu iego poprzednik zawinił, własności nieboszczyka albowiem lub wierzycielom na zendzi uczyniwszy oddaie. A ieżeli po potrąceniu sobie czwartey prawem Falcydyiskiem zawarowaney co pozostanie, legataryuszom zostawia. Bez tey ostrożności do odziedziczenia przystępuiący, obowiązany iest do wypłaty długów wszystkich; chociażby wartość spadłey własności przechodziły, ani czwartey falcydyiskiey sobie z poiedyńczych testamentowych zapisów potrącić może: a to za karę iż dozwoloną sobie prerogatywą pogardził. Nakoniec wolno iest w iednym czasie lub poiedyńczo, użyć dobrodzieystw o których mówiliśmy.

317. Gdy w liczbie kilku osob wezwanych do odziedziczenia, znayduią się które prawa swego przyiąć nie chcą, lub nie mogą; musi mieć mieysce to co prawnicy nazywaią prawem przyrostu (: jus accrescendi:) wzięto ono swóy początek z Rzymian. Dziedzic na iedney części mianowany i onę obeymuiący, obowiązany iest przyiąć także część drugą której iego wspólnik zarzysz nie przyiął. To rozporządzenie ma swóy powód w niepodzielności dziedzictwa i w owych dwóch pewnikach: 1ͦ iż dziedzic wyobraża na sobie osobę zmarłego właściciela 2ͦ iż testamenta całem dobrem rozporządzić powinny. Podług natury prawa osob do spadku przychodzących i brzmienia testamentu, Urzędnik stanowić powinien iaka część opuszczoney schedy na każdą przypaść ma.

318. Objęcie spadku może bydź osobie mianowaney dziedzicem szkodliwe: dla zabieżenia temu prawo nienaruszaiąc dawnych rozporządzeń dwa naypierwey dziedzicom własno-przymuszalnym

sno-przymuszalnym podaie środki. Wolno iest albowiem rodzicom przez usamowolnienie wczesne dzieci ich wydziedziczenie przez mianowanie dziedzicem niewolnika lub przez uwolnienie dzieci od obowiązku obięcia dziedzictwa, testamentem, od takowego obięcia uwolnić: wolno iest dzieciom dopraszać się od urzędu wolności zrzeczenia się zapisanego dziedzictwa.* Prawo to zrzeczenia się ustaie, gdy dziedzic części iakiey spadku naruszył lub wyraźnie albo domyślnie wmieszał się do rządzenia spadkiem.

Utraca prawo odziedziczenia osoba obie, zrzekaiąc się dziedzictwa: czyto wyraźnie sama lub za przyzwoleniem opiekunów i Kuratorów czy domyślnie, nie przystępuiąc w zakreślonym czasie do iego obięcia.

319. Skutek zrzeczenia się dziedzictwa iest ten że mianowany dziedzicem, wyiąwszy długi do skarbu publicznego na dostarczenie żywności woysku zaciągniane;* /: 275 /: nie iest obowiązany do uiszczenia się, z umów przez poprzednika zawartych. Kto raz zrzekł się odziedziczenia przyiść doń powtórnie nie może, chyba gdy spadek z dwóch przyczyn naiżzlewa się: wolno iest albowiem przyiąć dziedzictwo spadłe, którego się zrzekło wtenczas, gdy ie zapisał testator.**

320. Jeżeli zaś kto zapisanego sobie testamentem dziedzictwa, złą wiarą obiąć nie chce, ieżeli opóźnia się z jego obięciem i takiem wybiegiem osięgaiąc dziedzictwo beztestamentowe lub wprost posiadania dobr uwalnia się od obowiązku wypłaty poiedyńczych testamentowych zapisów; może nimoto być zapozwany działaniem zwanem actio utilis ex testamento ac si ex eo adiisset, o wypłatę takowych zapisów; zawsze przecie ma prawa potrącenia z nich sobie czwartey Falcydyiskiey.

Rozdział XXX.

O zwyczaynych poiedyńczych testamentowych zapisach i o zapisach wierzytelnych.

321. Pokazaliśmy iak się dziedzictwa zapisuią i zapisane nabywaią. Mówić nam teraz przychodzi, o innych rodzaiach ostatecznych rozporządzeń: takiemi są: poiedyńczy testamentowy zwyczayny zapis /: legatum /: wierzytelny testamentowy zapis /: fidei comissum /: obadwa są darowizną testamentową; w tem się zaś od siebie różnią; że pierwszy zwykł się był czynić w sty-

lu prawa

* Kto to prawo /: jus abs /: otrzymał może przyiść do odziedziczenia ieżeli wezwysza w równym stanie do lat trzech.

* przez poprzednika który był iego krewnym w linii prostey lub małżonkiem,

* Zrzekaiący się dziedzictwa nietraca poiedyńczych zapisów,

ku prawa w wyrazach w trybie rozkazuiącym lub oznaymuiącym, drugi w trybie życzącym: pierwszy umieszczać należało koniecznie w samym testamencie lub w testamentowych przypiskach, testamentem utwierdzonych; drugi mógł się znaydować w przypiskach takowego utwierdzenia nie maiących: tamten zwykł się był czynić w języku łacińskim, ten można było zostawić w greckim. Nakoniec pierwszy ściśleyszemu niż drugi, podlegał tłomaczeniu.

Dopiero za czasów Augusta w tem naybardziey bydź do siebie podobne zaczęły, zwyczayne testamentowe zapisy i zapisy wierzytelne: że obowiązek dziedziców uiszczenia się z nich za powinność teyże natury uważać zaczęto: pierwey albowiem nie było środka przymuszenia dziedzica do dopełnienia woli testatora, ieżeli w sposob wierzytelnego zapisu wyrażona była. Zwolna uczynić zaczęto się zastosowywać to do zapisów wierzytelnych, co dawniey było właściwe samym zwyczaynym zapisom, nienaruszaiąc iednakże ich istoty. Justynian zniosłszy małe różnice które ieszcze pozostawały, tak ie porównał: że odtąd prawie za iedno uważać ie należy. Ale ponieważ to zrównanie niebyło zrobione po prostu, ponieważ poiedyńcze rozporządzenia o iednych zbliżano lub wcielano do poiedyńczych rozporządzeń o drugich; łatwo zgadnąć można dla czego późnieysi prawnicy osobno zawsze o nich mówić zwykli.

Roztrząśniemy naypierwey rozporządzenia prawodawstwa naszego o zwyczaynych poiedyńczych testamentowych zapisach a później przeydziemy do zapisów wierzytelnych szczególnych i ogólnych.

Rozdział XXXI.

O poiedyńczych zwyczaynych testamentowych zapisach.

322. Abyśmy ten rzadnieysze tego rodzaiu testamentowego zapisu mieli wyobrażenie, wiedzieć powinniśmy: że nic innego nie iest iak wydzielenie z maiątku dziedzicowi zapisanego, pewney części. Wszystkie te zapisy w iakimkolwiek sposobie wyrażenia zostawione, iednakiey są mocy. Właścicielstwo rzeczy mieniu zapisanych zaraz po śmierci testatorów nie potrzebuiąc wręczenia do osób udarowanych przechodzi: od tey przeto chwili, ieśli zapis iest bezwarunkowy, zaczyna upływać czas iego należenia się. Umieszczone w testamentowych przypiskach nawet testamentem nie

utwierdzonych

utwierdzonych, swą ważność od podpisu pięciu świadków otrzymują.

323. Z tych wstępnych podań wypływa: że każdy ten ma moc uczynienia pojedyńczego testamentowego zapisu, komu iest wolno sporządzić testament i znowu że wszyscy ci przyymują ważnie uczynione sobie darowizny, którym korzystać z testamentowych rozporządzeń zabroniono nie było. Przeciwnie Alimenta tylko od tego wyymują się prawidła. Ważnym przeto iest zapis uczyniony osobie niepewney, ubogim kościołom, miastom,* towarzystwom, od Panuiącego potwierdzonym, obcym, dzieciom narodzić się maiącym. Testator iest upoważniony zobowiązać każdą w maiątku rozrządzonym udział iaki maiącą osobę oraz iey następców do wydzielenia pewney onego części na korzyść kogo innego. Część ta iednakże nie powinna być większa od całkowitego zapisu. Wolno iest takim sposobem zapisać co istnie lub istnieć może: zatem nie tylko własności materyalne lecz i niemateryalne, rzeczy spodziewane, własne lub cudze w tem znaczeniu iż dziedzic lub legataryusz winien będzie one wykupić i osobie któréy zapisane były wręczyć albo ich wartość zapłacić, chyba gdyby testator niewiedział że były cudzemi lub osoba któréy ie zapisano nabyła ie skądinąd przez darowiznę. Uważyć ieszcze należy: 1mo gdy osoba któréy własność iakowa zapisaną była iey skądinąd pod tytułem ciężącym; może dopomnieć się od dziedzica zwrotu iey wartości. 2do gdy osoba któréy dwoma testamentami własność iakową zapisał testator; na mocy pierwszego testamentu onę posiadała; dopomnieć się wypłaty iey wartości na mocy drugiego nie ma prawa. 3tio gdy osoba własność sobie zapisaną testamentem nabyła częścią pod tytułem ciężącym, częścią pod tytułem nieciężącym; może dopomnieć się od dziedzica zwrotu wartości tey tylko części którą nabyła pod tytułem ciężącym. Nakoniec gdy osoba maiąca zapis rzeczy iakowéy same iey tylko właścicielstwo bez prawa pobierania przychodów pod tytułem ciężącym nabyła; po ukończeniu się prawa pobierania przychodów, wartość samego właścicielstwa wyrokiem sędziego może mieć sobie przysądzone.

Wolno iest zapisać własności w zastawie zostaiące i w takim razie do dziedzica należy, po wykupieniu wręczyć ie osobie któréy zapisane były ieżeli skądinąd niedowiedzie że testator niewiedział o takowey zastawie lub że wyraził w testamencie: iż wolą iego iest aby osoba któréy zapisuie, sama ie wykupiła.

* tę prerogatywę nadał miastom Nerwa a potem Hadryan przez szczególną uchwałę senatu /Ulp. frag. XXIV. 28/ Co później i do towarzystw rozciągniono.

Nie iest

Nie iest także nieważnym zapis rzeczy, którą testator po napisaniu testamentu alienował, byleby dowiodł legataryusz że ta czynność nie była dopełnioną w myśli unieważnienia onego. Dowodzi się zaś tego, okazuiąc że do takowey alienacyi potrzebą był znaglony.

Może testator przez zapis szczególny uwolnić swego dłużnika od długu i włożyć na dziedzica obowiązek powrócenia karty, może dług przez siebie zawiniony pewnieyszym uczynić, iuż oświadczaiąc że iest dłużnikiem wymienioney po nazwisku osoby, iuż summę na dobrach gruntowych nieopartą, opieraiąc na zapisanem dziedzictwie, iuż rozkazuiąc dziedzicowi wypłacić bezzwłocznie i bez warunku to co sam na pewnym terminie i pod warunkiem opłacić byłby powinien. Zapis pierwszy zowie się legatum debiti, drugi legatum crediti. Toż samo rozumieć należy, o zapisie summy lub dobr w posagu do dobr mężowskich wniesionych, któremu zwykle daie się imie prolegatum dotis. W takim przypadku nabywa prawa żona domagania się po dziedzicu mężowskim niezwłocznego zwrotu dobr w posagu wniesionych i gdy testator wyraził onego ilość, nie ma obowiązku dowodzenia, że go wniosła i w jakiey summie. 1)

1) okazać różnicę inter legatum et prolegatum dotis.

Wolno iest także zapisać rzecz poiedyńczą, ilość pewną onych lub gatunek. Zapis rzeczy poiedyńczey (: legatum rei singularis :) to ma do siebie że: 1mo szkoda do legataryusza a nie do dziedzica należy, wyiąwszy gdy przez złóśliwość lub winę dał do niey okazyią. 2do gdy dwie własności nawzaiem niezależące od siebie zapisano a iedna z nich ieszcze za życia testatora zepsuła się lub zniszczała; drugą wręczyć dziedzic iest obowiązany: przeciwnie ieżeli iedna iest główną, druga dodatkowa, gdy się pierwsza zepsuła lub zniszczała, drugiey legataryusz dopominać się nie może, 3cio gdy zapisano iakową całość; wszelkie przybytki i ubytki a zatem zyski lub straty do legataryusza należą i tak np. gdy trzodę owiec zapisał testator, iedną nawet z pomoru pozostałą owcę winien iest wręczyć dziedzic. Zapisu zaś gatunku ta iest szczególna własność, że gdy testator nie oświadcza wyraźnie do kogo wybor należeć ma; wybor takowy do legataryusza należy; który iednakowoż nayleszey rzeczy, nie może wybierać. To zaś obadwa zapisy ilości i gatunku, maią wspólnego: że rzecz poiedyńcza nie ginie na szkodę legataryusza.

Zapisu zwanego legatum penae nomine wzór:

Heredes Staberi summam incidere sepulcre
Ni sic fecissent, gladiatorum dare centum
damnavit populo paria. atq epulum arbitrio Cervi
Frumenti, quantum metis Africa

Co o nich rozumi Justynian. Co my to.

Można nakoniec testamentem zobowiązać dziedzica do uczynienia czegoś osobie

drugiey

zamieć mamy ?

drugiey coby niemiało w sobie nic nieprzyzwoynego, przeciwnego prawu i coby było dla legataryusza pożytecznym. Zapis takowy ma imie _legatum facti._

324. Jak między dziedzicami tak równie między osobami, którym pojedyncze testamentowe poczyniono zapisy, ma mieysce to prawo: że gdy która z nich zapisu przyiąć niechce lub nie może; osoby inne podzielaią go między siebie. Albowiem ponieważ zapis takowy iest, iakieśmy powiedzieli udzieleniem części z dziedzictwa; można wnieść słusznie że nie było chęcią testatora aby rzecz zapisana kilku osobom, na przypadek niedostatku iedney z nich w części zostaiącey, przechodziła pod władanie dziedzica lecz przeciwnie osób do przyięcia iey wspólnie wezwanych. Aby to prawo mogło mieć mieysce, oprócz niedostatku iednego lub więcey współlegataryuszów, którzy ofiarowanego sobie zapisu przyiąć nie chcieli lub nie mogli, potrzeba aby pozostali byli z sobą w pewnym sposobie połączeni to iest do przyięcia iedney własności wspólnie wezwani; inaczey nieprzyięty przez iednego zapis, upadłby czyli inaczey mówiąc wcieliłby się do dziedzictwa. Nie może zaś lub niechce przyiąć ofiarowanego sobie zapisu, kto ieszcze za życia testatora umiera, za nieużyteczny go dla siebie uznaie, przyiąć z powodu niewiszczenia się lub niedopełnienia warunku nie ma prawa. Jeżeli bowiem osoba maiąca zapis iedną chwilę dłużey od testatora żyła; przelewa swe prawo na dziedziców a tem samem przyrost między innemi współlegataryuszami mieysca mieć nie może.

Troiakim sposobem testator połączyć może legataryuszów: raz _samą rzeczą_ gdy w oddzielnych zdaniach iedną i tęż samą rzecz im zapisuie; np Tycyuszowi zapisuię dom móy, Semproniemu, także dom zapisuię: drugi raz _samemi słowy_, gdy w jednem zdaniu rzecz iedną i tęż samą w równych częściach naznacza, np Tycyuszowi i Semproniemu po połowie dom móy zapisuię: nakoniec _rzeczą i słowy_: gdy prosto i bezpodzielnie w jednem zdaniu iedney i teyże samey rzeczy czyni zapis, np Tycyuszowi i Semproniemu dom móy zapisuię.

Legataryusze których testator słowy tylko, albo słowy i rzeczą, połączył; podzielaią pomiędzy siebie część rzeczy zapisaney dla swego współtowarzysza, niechcącego lub niemogącego mieć w zapisie uczestnictwa. Jeżeli osoba w zapisie uczestnictwo maiąca i rzeczą

samą,

zamą, z jnnemi podęczona, wydzielonej sobie części przyjąć nie chce lub nie może: część ta sta-ie się własnością współlegataryuszów w ten sposob: że stawy tylko albo stawy i rzeczą podączeni, iedną wyobrażać będą osobę.

325. Wolno iest zrobić pojedynczy zapis pod warunkiem lub oznaczyć czas od którego lub do którego wypłata lub wręczenie onego należeć się będzie. Bezwarunkowy iest zapis gdy iego ważność nie zawisła od wypadku u-iścić się maiącego lub od dopełnienia sprawy przez dziedzica, legataryusza lub osoby trzeciey. Zapis takowy zaraz po śmierci testatora nale-żeć się zaczyna a legataryusz otrzymuie moc domagania się o iego wręczenie. Wyymują się atoli od tego prawidła, zapisy pobierania przy-chodów, używania i pomieszkania które do-piero po dopełnieniu aktu przyjęcia dziedzic-twa należeć się zaczynaią: gdyż tego rodzaiu zapisy do następców legataryusza nie prze-chodzą. Zapis maiący się należeć do czasu, w tym sposobie zwykł się czynić: „Zapisuię Sempronienu dom móy do lat dziesięciu" od czasu zaś w tym sposobie „Zapisuię Sem-proniemu móy ogród po dziesięciu latach, rachuiąc od dnia śmierci moiey. W pier-wszym razie należy się zapis legataryuszo-wi od dnia śmierci testatora, w drugim od dnia kończącego roku dziesiąty od śmierci testatora. O zapisie zaś warunkowym też samo powiedzieć można, cośmy powiedzie-li o warunkowem dziedzictwie /: :/ dodaiąc że ieśli nieusamowolnione dziecie przed ui-szczeniem się lub dopełnieniem warunku umarło; ojciec prawa do rzeczy zapisaney chociaż prawny dziecięcia dziedzic nie ma. Dziedzic winien iest wręczyć zapisane bez-warunkowo własności od chwili domaga-nia się legataryuszów; od tey chwili nale-żą się im wszelkie przybytki i przycho-dy. Legataryusze owszem są upoważnie-ni zapozwać go o wręczenie zapisanych sobie własności, przewodem zwanym actio ex testamento, iako prawdziwi ich właściciele.

326. Co się sposobu czynienia tego ro-dzaiu zapisów dotycze: prawodawnieysze nie tylko w odmiennych postaciach zosta-wione, innemi mianowało nazwiskami lecz też odmiennych dozwalało działań do ich osią-gnienia: ztąd zapisy czworakiego rodzaiu: per vindicationem, per damnationem, sinen-

di modo

di modo, per praeceptionem. Nadto aby nie określona prawem XII tablic wolność czynienia pojedynczych zapisów, przez nadmierne obciążanie dziedziców, testamentom nieszkodziła; ścieśniono ią później różnoczesnemi uchwałami pospólstwa. Stanęło neypierwey prawo Furyusza, którem więcey nad tysiąc assów legować zabroniono. Czas iego nastania nie iest wiadomy. Później prawo Wokoniusza, uchwalone między drugą a trzecią woyną Kartagińską, takąż część dozwoliło odpisać pojedynczemi zapisami, iaka zostawiona była Dziedzicom. Nakoniec za tryumwiratu Lepida, Oktawiana i Antoniusza (ile się zdaie) za wnieszeniem Falcydyusza, stanęło prawo pod tymże nazwiskiem znaiome, zmierzaiące szczególnie do ograniczenia wolności robienia zapisów o których mówiemy. Prawo to podzieliwszy dziedzictwo na dwanaście części, trzy onego części dla dziedzica zachować nakazało. Odnosi się zaś nietylko do zapisów zwyczaynych testamentowych, lecz także do zapisów wierzytelnych pojedynczych, do darowizn z powodu obawy śmierci poczynionych. Przeciwnie nie można go stosować: 1mo gdy testator innym sposobem dziedzica opatrzył, 2do gdy potrącać czwartey wyraźnie zabronił, 3tio gdy dziedzic zaniedbał sporządzenia inwentarza, zdradliwie sobie z legataryuszami postąpił, potrącenia takowego zrzekł się wyraźnie lub domyślnie, 4to gdy po potrąceniu oney niepozostałaby prawna należąca Dzieciom lub rodzicom testatora. 5to gdy testator zrobił zapis długu lub poza go, wyrównywaiący czwartey lub onę przewyższaiący.

327. Dobrodzieystwo to, nadane iest samym dziedzicom i ich następcom. Gdy własność swą testator na dwa rozdzielił dziedzictwa, z których iedne nad miarę poiedynczemi zapisami obciążył i gdy dla niedostatku iednego z dziedziców obiedwie połowy na drugiego prawem przyrostu przechodzą: tak że połowa obciążona przybywa do nieobciążoney; dziedzic ma moc od połowy obciążoney czwartą dla siebie zachować: przeciwnie nie ma tey mocy gdy

przybywa

Zapis per vindic„ Do, lego sumito, habeto illa rę tibi presume vindica. Właścicielstwo onego natychmiast po śmierci testatora przechodziło do legat. Który ię otrzymywał vindicatione rei 151

Taki iest zapis u Wirgilego Eneid V. 533.

Sume pater (nam te voluit rex magnus
Olimpi
Talibus auspiciis ex sortem dicere honorē)
Ipsius Anchisae longaevi hoc munus
habebis

Zapis per damnationem„ heres meus damnas esto, dare, dato facito. heredem meū dare jubeo. Dziedzic obowiązany był iak gdyby przez Urząd lub prawodawcę był skazany i dla tego lis infitiando crescebat.

Zapis sinendi modo„ heres meus damnas esto sinere. Titium sumere illam rem sibique habere. Dziedzic obowiązany był dozwolić uiąć legataryuszowi.

Zapis per praeceptionem„ Titius illam rem praecipito„ Takowy zapis nazywał się prelegatum albo praecipuum i zwykle czynił się na korzyść współdziedzica i dla tego otrzymywał go za pomocą skargania familiae erciscundae.

Jaka iest ich różnica?– Czy zniesił ie Justynian? i iak?

1) wyiąwszy krewnych. Legataryusz więcey przyimuiący mógł być skazany na zapłacenie we czwórnasób wartości zapisu który wyiednakże przez to się nieunieważniał i dla tego Ulpian (frag 1.2) to prawo nazywa minus quam perfectum. Jak ię oszukiwać umieli Rzymianie

2) toż prawo zakazało kobiety mianowować dziedzicami. Epokę onego Heinekcyusz kładzie r. 594.

Prawo to znaydzie się l 1 ff ad leg Fal. Kilka iest artykułów 1wszy iest następuiący „Qui cives Romani sunt, qui eorum post hanc legem rogatam testamentum facere volet, ut eam pecuniam quasque res, quibusque dare legare volet jus potestasque esto (ut hac lege sequente licebit) Artykuł 2gi Quicunq civis romanus post hanc legem rogatam testamentum faciet, is quantum cuique civi romano pecuniam jure publico. dare legare volet jus potestasque esto, dum ita detur legetur ne minus quam

quem partem quartam hereditatis eo testamento heredes capiant eis, quibus quid datum legatumque erit, eam pecuniam sine fraude sua capere liceto: isque heres qui eam pecuniam dare jussus damnatus erit, eam pecuniam habeto dare quam damnatus est.

przybywa połowa nieobciążona do obciążoney.

W zastosowaniu tego prawa należy naypierwey porównać wielkość dziedzictwa z wielkością zapisów. Do dziedzictwa należy wszystko, czego testator był właścicielem, rzeczy zmysłowe wszelkie prawa i pretensyie, tak do samego dziedzica iak do osob obcych; przychody w czasie zeyścia testatora na gruncie zostaiące a późniey przez dziedzica zebrane, itd. Odtrącić zaś należy długi zmarłego, wydatki na pogrzeb, zasługi domowników, pobożne fundusze, to co testator osobom obcym alienować zabronił. Wszystko to wyymuie się z rachunku, w stanie takim w jakim było w chwili zeyścia testatora, toiest: wszelkie przybytki i zbytki, które późniey nastąpić mogły, należą do dziedziców: chyba gdy ich przyczyna okaże się dawnieyszą. Aby w takowym rachubie legataryusze oszukanemi nie byli; upoważnieni są wglądać we wszystko, zpisywać, domagać się wyznaczenia osoby do ustawienia ceny. Poczem robi się summa wartości pojedynczych zapisów.

Do samey zaś czwartey liczyć należy, co dziedzic prawem spadku osięgnął sam i siebie czy od drugich za pośrednictwem prawa przyrostu, pojedyncze zapisy poczynione mu przez tegoż testatora, przychody zebrane zaraz po śmierci testatora. Jeśli więc po takowym obrachunku dziedzictwa i zapisów pojedynczych, część dla dziedzica zostaiąca trzech dwonastych całego dziedzictwa nie wynosi; wolno mu iest onę z tychże zapisów potrącić.

329. Jeżeli z przyczyny ukrytego długu, niezupełności umowy alienacyyney, niedopełnienia lub nieiziszczenia się warunku, iest wątpliwość czy potrącenie czwartey Falcydyusza może mieć mieysce lub nie; wolno iest legataryuszom dać rękoymią że w czasie powrócą czegoby dziedzicowi do czwartey niedostawało. Od powinności dania takowey rękoymi skarb publiczny iest wolen.

Rozdział XXXII.

O Ogólnych wierzytelnych testamentowych zapisach.

330 Ogólnym wierzytelnym testamentowym zapisem, /: fidei comissum universale:/ zowie się zapis, którym testator powierza zaufaney osobie całe lub część dziedzictwa, obowiązuiąc one do oddania go osobie inney. Odbywa się to za pośrednictwem osoby nazwaney dziedzicem wierzytelnym /: heres fiduciarius:/ dla tego że oddanie dziedzictwa komu innemu, iey rzetelności powierza się. Zastanawiać się tu będziemy, nad sposobem czynienia iego, nad iego skutkami i nad tem, co mu iest przeciwne.

331 Chcąc poznać sposob iakim tego rodzaju zapisy zostawiać się były powinny; zwrócić trzeba uwagę na osoby które ie czynić mogą lub dla których można ie czynić tudzież na właściwy im kształt. Każdy ten może zostawić wierzytelny ogólny zapis, komu iest wolno czynić testamentowe rozporządzenia: znowu każdy może bydź zobowiązany do oddania zapisu wierzytelnego, ktokolwiek może bydź mianowany dziedzicem lub ktokolwiek do odziedziczenia ~~b~~ testamentowego ma prawo. Nakoniec po zniesieniu dawnego prawa, dozwalaiącego korzystać z tego rodzaju zapisów tym nawet, którzy z prawa do odziedziczenia zdolnemi nie są; wszyscy ci korzystać mogą z wierzytelnych zapisów, którzy zdolni są z prawa do odziedziczenia. Jakiekolwiek oświadczenie woli testatora, dostateczne iest do uczynienia tego zapisu ważnym czyto ono iest wyrazne na piśmie lub słowne czy domyślne: o domyślney woli wnosić należy ze znaczenia wyrazów, ieżeli kto testamentem zastrzega aby mianowany dziedzicem nie miał mocy rozrządzenia przez testament wydzielonemi sobie dobrami, lecz zostawił ie swemu potomstwu, ieżeli testator, wyznaczywszy kilku dziedziców zastrzegł, aby dobra od iednego

zwyznaczonych

Prawo dawne nieznało zapisów wierzytelnych. Kiedy nastały i z iakiego powodu ie zaprowadzono? August dopiero uczynił ie obowiązuiącemi. Justynian to onim mówi: /: Inst. §.1 Tit. de fideic. /: „Postea D. Augustus primus semel iterumq. gratia personarum motus, vel ob insignem quorundam perfidiam, jussit consulibus auctoritatem suam interponere. Quodquia justum videbat et populare erat paulatim conversum est in assiduam jurisdictionem, tantusq. eorum favor factus est, ut paulatim etiam Pretor crearetur, qui de fideicomissis jus diceret, quem fidei-comissarium appellant." Jakie stąd dwa wnioski uczynić można? Co August Konsulom nakazał, Klaudyusz do Prezesow prowincyonalnych rozciągnął. Za tego Cesarza nie ieden lecz dwuch było tego rodzaju Pretorów, którzy nie wyznaczaiąc Sędziów sami spór roztrzygali. Traian iednego skassował. Konsulowie niekiedy wspólnie z Pretorami takowe jurysdykcyię składali a niekiedy nawet sami Cesarze iak świadczy Papinian /: l.26 ff. de probat:/

z wyznaczonych przeszły do innych: i to się zowie wierzytelnym wzaiemnym zapisem (: fidei comissum reciprocum) ieżeli zakazał alienacyi na osoby obce lub z inney liniy pochodzące: ito ma nazwisko wierzytelnego familyinego zapisu (: fidei comissum familiae): Można go zostawić pod warunkiem, wymienić czas od którego lub do którego należeć się będzie powinien.

Skutkiem ogólnego wierzytelnego zapisu, są wzaiemne obowiązki wierzytelnego i właściwego dziedzica. Pierwszego obięcia dziedzictwa i powrócenia go, drugiego uczynienie wynagrodzenia iakiego Prawo wymaga.

Po złączeniu rozporządzeń dwóch uchwał Senatu Trebellego i Pegazyusza, wierzytelny dziedzic przynaglony być może do obięcia dziedzictwa tym zapisem mu powierzonego, chociażby ie szkodliwem być u siebie osądził lub raz się zrzekł. Po obięciu winien ie oddać podług inwentarza w czasie obięcia sporządzonego, w tym stanie w iakim się, podczas śmierci testatora znaydowało z przychodami i nabytkami z dochodów lub z samey rzeczy pochodzącemi: które dziedzic wierzytelny przed obięciem dziedzictwa zebrał. Przeciwnie pozostaią przy nim wszystkie wierzytelności które miał ~~za~~ u testatora, rzeczy iego własne w dziedzictwie znalezione, rzeczy których od legataryusza, współ dziedzica lub dziedzica właściwego dla dopełnienia warunku nabył, wszelkie przychody po obięciu dziedzictwa zebrane. Powrócenie to należy tym osobom, których imiona iako właściwych dziedziców były wymienione.

331. Iak w zwyczaynych testamentowych zapisach tak równie w zapisach wierzytelnych, posunięta nad miarę wolność, sprawiła że często mianowani dziedzicami zapisu przyimować nie chcieli a przeto testamenta zostawały bez wykonania. Aby więc wierzytelni dziedzic nie mieli powodu zrzekania się poczynionych sobie zapisów, zastrzeżono uchwałą Senatu Trebellego za Nerona

postanowioną

postanowiona: aby po zwrocie testamentem zapisanégo dziedzictwa właściwemu dziedzicowi, działania wszystkie iemu i przeciw niemu służące, na niégo zlewały się.

Odtąd wierzyciele i wszyscy iakąkolwiek pretensyą do dziedzictwa maiący, zapozywać mogli właściwégo dziedzica actionibus utilibus nie zaś directis: zaś wierzytelny dziedzic zapozwany actione directa używał wyiątku na mocy téy uchwały. Chociaż tą uchwałą dokazano, że wierzytelni dziedzice nie mieli powodu obawiania się szkody dla siebie; iednak często zdarzało się, że wzbraniali się przyymować zapisów dla większégo zysku osób innych; zastrzeżona przeto druga uchwałą Senatu zwaną Senatus-cultum Pegasianum za Wespazyana: aby wierzytelny dziedzic, na wzór czwartéy Falcydyusza, miał moc zatrzymania dla siebie czwartéy części dziedzictwa, które podług brzmienia testamentu winien iest oddać a gdyby tym zyskiem kto pogardzał, aby mogł bydź do obięcia i powrócenia przymuszonym. Uchwała ta o podziale działań nic nie wspomniała: owszem wszystkie ciężary, przechodziły do dziedzica właściwégo. Ztąd stać się musiało, że gdy testator dziedzicowi wierzytelnemu części czwartą, lub więcéy zostawił, dziedzic ten zatrzymywał część tę, prawem Trebellego: gdy przeciwnie czwartéy lub więcéy niemiał sobie zapewnionéy zatrzymywał ią, prawem Pegazyusza. Weszły więc we zwyczay układy, które Papinian zdradzieckiemi nazwał a Justynian zniosł.

Co Uchwała Senatu Trebellego o Obywatelach rzymskich, to Uchwała Senatu Apronisza o osadach wyrzekła. Ustawa ta nastała za czasów Adryana. Nakoniec po obaleniu uchwały Senatu Pegazyusza i po zniesieniu różnicy praw, które z zachowania obudwóch tych uchwał wezwyczay

weszły

wierzły, Uchwałę Pegazyusza wcielono do Uchwały Trebellego. Odtąd więc dziedzice wierzytelni nabyli prawa potrącania sobie czwartey, ieśli im mniey zostawił testator. – A to ze wszystkich własności dziedzicznych oraz tych które dziedzic wierzytelny od testatora pod tytułem darmym otrzymał, iako to: zapisów poiedynczych testamentowych, przychodów po śmierci testatora zebranych. –

334 Ustaie prawo potrącania czwartey Trebellego, ieśli potrącać iey testator wyraźnie zabronił, w testamencie żołnierskim, ieżeli dziedzic wierzytelny do objęcia dziedzictwa był przymuszony, ieżeli testator zakazał alienacyi na osoby obce, ieżeli wierzytelny dziedzic objął własności nie sporządziwszy inwentarza, ieżeli zrzekł się tego prawa ieszcze za życia testatora.

335 Lubo po zwróceniu wierzytelnego zapisu dziedzic wierzytelny zatrzymuie nazwisko dziedzica; iednak do wypłacenia poiedynczych zapisów bezpośrednie przymuszony być nie może, lecz tylko za ich wypłatę w części czwartey daie zaręczenie: długi zaś do maiątku zapisanego przywiązane, w tymże stosunku wspólnie z właściwym opłaca. Lecz ieżeli komu testator wyznaczywszy rzecz lub summę pewną pozostałość wrócić prosił, ten od ciężarów zupełnie staie się wolen które na właściwego dziedzica zlewaią się. – Dziedzic właściwy po uczynionym sobie zwrócie, obowiązany iest do powrócenia kosztów, przez wierzytelnego na utrzymanie w dobrym stanie i większe naprawy własności wyłożonych. –

336 Ustaie wierzytelny zapis, 1.[o] gdy dziedzic właściwy onego zrzeka się lub ci wszyscy do którychby dopóki trwa warunek należał, 2.[o] gdy się nie ziszcza lub nie dopełnia warunek pod którym był uczyniony lub gdy nie znayduie się

o którym

Codicilli były to listy szczególniey do osób przytomnych pisywane. Seneka (Epist. 55.) Video te, mi Lucili, cum maxime audio, adeo tecum sum ut dubitem an incipiam non epistolas sed codicillos scribere – Nastały one za czasów Augusta w początkach testamentowe przypisy, powinny były być utwierdzone testamentem. Formuła była do tego używana następuiąca: Si quos codicillos reliquero, valere volo. Odmieniły się później rzeczy. Justynian (l. 8 § 3 Cde cod.) dozwolił ustnych Kodycyllów a odtąd i Swiadkowie zaczęli być potrzebnemi –

Kod. Nap. wierzytelnych zapisów § 896 zakazał. –

ci którym testator go uczynił, 3cie dziedzic wierzytelny przed ziszczeniem się warunku umiera. –

Rozdział XXXIII.
O Zobowiązaniach w ogólności. –

337 Poznaliśmy bez względne do rzeczy prawa, przechodziemy teraz do wyłożenia praw względnych tegoż rodzaiu. Prawa te pochodzą z zobowiązania się. Przez zobowiązanie (obligatio :/ rozumieć będziemy od prawa upoważnione zaciągnienie na siebie powinności uczynienia lub dania czegoś: #(Est vinculum juris, quo necessitate adstringimur alicujus rei solvendæ secundum nostræ civitatis jura (:pr. Inst h.t/:) #) ztąd ow pewnik: że zobowiązanie tę tylko wiąże osobę która ie zaciągnęła. –

Zobowiązanie każde pochodzi z prawa pisanego, przyrodzonego lub z prawa pisanego i przyrodzonego razem, stąd też i powinności nasze zowią się albo przyrodzonémi tylko, cywilnémi lub przyrodzonémi i cywilnémi razem. Powinność opłacenia długu w małoletności zaciągnionego iest tylko przyrodzoną powinnością, przeciwnie powinność zaciągniona przez zezwolenie, wyciśniona przemocą, dopokąd takowa przemoc dowiedziona nie będzie: iest tylko cywilną. przedaż pociąga za sobą powinności przyrodzone i cywilne razem. #(zobowiązania naturalne są 1) pozbawione wsparcia prawa pisanego zupełnie 2) nie utwierdzone odeń w prawdzie lecz też i nie zniesione – Przykłady – zobowiązania mieszane są cywilne lub pretorskie. #) Nadto zobowiązania wszelkie, wynikaią z przyrodzoney sprawiedliwości lub prawa pisanego bezśrednie, drugie bywaią skutkiem iakowey sprawy. – Oyciec naprzykład wychowywać i utrzymywać swe dzieci obowiązany iest bezśrednie lubo żadnym czynem do tego nie zobowiązał się; zawieraiący iakową umowę lub przestępuiący prawo, zaciągaią obowiązek za

pośrednictwem

pośrednictwem spraw swoich. Sprawa takowa któ-
ra, obowiązująca nazwać możemy /: factum obliga-
torium :/ iest dozwolona prawem lub zakazana: pier-
wsza zowie się układem, druga przestępstwem.

Co iest układ? co układ czynny, bierny? Do istoty układu potrzebne iest zezwolenie iaki stąd wniosek? Zezwolenie powinno bydź wolne, determinowane, wzaiemne, szcze-re, wiadome wyraźnie lub domyślnie. Między kim zachodzić mogą układy? Kto nie może wchodzić w układy? Co może bydź przedmiotem układu? Czy można wchodzić w układ na korzyść trzeciey osoby? W układzie zważać należy na warunek, sposób przepisany uiszczenia się i na termin. Warunek iest rozwięzuiący lub zawieszuiący. Jaki iest skutek rozwięzuiącego warunku? Jaki iest skutek warunku zawieszuiącego fizycznie nie wykonalnego i nakazuiącego lub zakazuiącego? Jaki iest skutek warunku moralnie nie wykonalnego. Po dopełnieniu lub ziszczeniu się warunku skutek zobowiązania cofa się do iego początku. Co ieżeli zobowiązany nie dopełnia przepisanego sobie sposobu? Co iest do powiedzenia o terminie? Jaki iest skutek układu? Co są zakłady i co o nich do powiedzenia? Jaka różnica między układem który umową ugodą nazwać można a Kontraktem lub Komplanacyią? Co są iako-kontrakty? Kontrakty iednostronne i dwostronne? ścisłego wykładu i wzaiemnego zaufania? Główne i dodatkowe. Co iest szkoda? Przyczyną iey iest złośliwość wina lub przypadek? Kiedy się odpowiada

340 Układ /: pactio :/ iest zezwolenie stron oboy-
ga, na uczynienie lub danie iakowey rzeczy. Niewszy-
stkim rodzaiom układów towarzyszy prawo pisane,
są bowiem które cywilnego to iest opisanego prawem
powodu lub właściwego sobie nazwania nie maią,
a takie nazwać można ogólnie umowami. Prze-
ciwnie układy maiące cywilny powód i poiedyn-
czo służące sobie nazwisko, mogą się nazwać
Kontraktami, Komplanacyiami. Łatwo stąd każdy
wniesie, że iak umowa iest zezwoleniem stron oboy-
ga nie maiącem właściwego nazwiska i nie pocią-
gaiącem za sobą cywilnego obowiązku, tak znowu
przez kontrakt rozumieć się zwykła umowa maiąca
swoie nazwisko i obowiązuiąca cywilnie.

Jedne kontrakty są w których zezwole-
nie stron oboyga wyraźnie postrzegać się daie, dru-
gie w których takowego zezwolenia z drugiey przy-
naymniey strony ze sprawiedliwości tylko i wza-
iemnych korzyści domyślać się należy: pierwsze
Kontraktami prosto, drugie iako-Kontraktami /:
quasi contractus :/ nazwać możemy.

Powiedzieliśmy że iedne układy maią na-
zwisko drugie takowego nazwiska nie maią; pierwsze
nazwiemy umowami nazwanemi /: conventiones nominatae
drugie bezimiennemi /: innominatae :/ Ostatnie odnoszę
do tey formuły. Do ut des, do ut facias, facio ut des,
facio ut facias. Umowy bezimienne otrzymuią znaczenie
i uzupełniaią się przez samo wręczenie. Umowy zaś
nazwane otrzymuią swoią wagę i uzupełniaią się
iedne samem wręczeniem, drugie wyrzeczeniem uro-
czysie pewnych wyrazów, inne pismem, inne pro-
stem zezwoleniem.

Ponieważ wszystkie kontraktów rodzaie

będą

będąc rzeczywiście umowami, są zezwoleniem na uczynienie lub danie iakowey rzeczy, wypada; że albo obiedwie strony wchodzące do kontraktu albo iedna tylko zobowiązać się może: stąd też kontrakty są obustronne /: bilatterales :/ iednostronne /: uni laterales :/ –

Przewód o niedopełnienie zobowiązania przez kontrakt zaciągniętego lub o powrócenie szkód iest dwoiaki: Jeżeli strona zapozywa drugą o dopełnienie tego do czego się bezśrednie kontraktem zobowiązała, używa działania zwanego actio directa ieżeli zaś zapozywa o dopełnienie tego do czego z dopełnienia obowiązuiącey sprawy iest obowiązana, używa działania zwanego actio contraria. Łatwo stąd zrozumieć rozporządzenie prawa, które stanowi: iż iednostronne kontrakty iedney tylko stronie daią moc zapozwania, przeciwnie dwustronne daią one stronom obudwom i tak każda strona o niedopełnienie zobowiązania bezśrednie z kontraktu pochodzącego i o powrócenie szkód dziela actione directa, o dopełnienie zaś zobowiązania wyniktego z uiszczenia się strony drugiey, actione contraria. –

Wszelka strata którą kto przez czyn osoby drugiey na swym maiątku ponosi, zowie się szkodą; zrządzona ona bydź może przez złą chęć, winę lub przypadek. Zła chęcią lub złośliwością /: dolus :/ iest skłonienie woli do oszukania uszkodzenia, skrzywdzenie; winą /: culpa :/ zowie się nierozważny postępek szkodę drugiemu przynoszący: przypadek /: casus :/ iest skutek siły, od woli człowieka nie zależącey. –

Z tych definicyi następuiące wynikaią wnioski: 1mo Szkoda sprawiona przez złośliwość zawsze i w każdem zobowiązaniu powrócona uszkodzonemu bydź powinna ani przed iey wyrządzeniem wolno zawierać umowę temu rozporządzeniu przeciwną. W kontraktach wzaiemnego zaufania /: contractus bone fidei :/ złośliwość i wina wielka zwana /: culpa lata :/ która ze złośliwością w wielu

razach



odpowiada za złośliwość? winę? Kto ponosi szkodę z przypadku? Czwarte opóźnienie się i kto ponosi szkodę stąd wyniktą. –

razach porównywaią uczeni, cechowaią się zwykła in-
famią, iakoto w kontrakcie współki, składu, pełno-
mocnictwa. 3^{cie} Do powrotu szkody sprawioney od
przypadku nikt zmuszonym bydź nie może chyba
gdy się doń zobowiązał, zwręczeniem rzeczy opóź-
nił lub przez winę stał się przypadku przyczyną.
4te Szkodę sprawioną przez winę niekiedy całą,
niekiedy w części tylko powraca winny.

Jako trzy naznaczyć można stopnie tro-
skliwości gospodarzów, z których iedni na wszystko
baczni, sto iak powiada prawo oczu maią, dru-
dzy niedbali i leniwi naymnieyszego o dobro swoie
ponosić starania wzbraniaią się, trzeci którzy średnie
między pierwszemi i ostatniemi trzymaią mieysce, tak też
i winy trzy naznaczamy stopnie. Zaniedbuiący pilności z ia-
ką około swey własności chodzi naytroskliwszy gospodarz
popełnia winę małą /: culpa levissima /: wykraczaiący
przeciw pilności z iaką bywa zwykł gospodarz średnie-
go rozsądku, popełnia winę średnią /: culpa levis /
nakoniec niechcący mieć tego starania od iakiego i
nie naybacznieyszy gospodarz nie zwykł się wzbraniać po-
pełnia winę wielką /: culpa lata :/ –

W kontraktach z których iedna tylko korzy-
sta strona, korzystaiący za małą nawet odpowiada
winę, niekorzystaiący zaś odpowiada za winę wielką.
W kontraktach z których obiedwie strony korzystaią od-
powiadaią obiedwie za szkodę sprawioną przez winę
małą. Kto się sam do uczynienia lub dania czego
nastręczył i wziąwszy na siebie powinność wielkiey
wymagaiącą pilności przez iey niedopełnienie uczynił
szkodę drugiemu, znaglonym bydź może do iey powró-
cenia chociażby dał do niey powód przez małą na-
wet winę. –

Przystępuiemy do wykładu materyi o umo-
wach nazwanych. Umowy takowe otrzymuią moc
swoię i uzupełniaią się iakeśmy powiedzieli przez
wręczenie rzeczy, wyrzeczenie wyrazów uroczystych, przez
pismo i proste oświadczenie woli – Mówić będziemy

okażdey

o każdym w szczególności. —

Rozdział XXXIV.

O Pożyczce. —

347 Pożyczka /: mutuum commodatum :/ iest kontraktem rzeczownym i iednostronnym mocą którego właściciel dozwala użycia swey rzeczy na czas pewny. Jeżeli rzecz przedmiotem iey będąca psuie się lub niszczeie; zowie się zwyczaynie pożyczką do zużycia /: mutuum :/ ieśli przeciwnie właścicielowi bez uszkodzenia wrócona bydź może; pożyczka będzie do użycia /: commodatum :/. Własności tych dwóch pożyczki rodzajów nie są iednakie: rozważymy ie w szczególności. —

348 W pożyczkę do zużycia dawać się zwykły rzeczy które w użyciu psuią się i niszczeią /: fungibiles :/ których wartość wymierza się wagą liczbą i miarą :/. Wręczenie rzeczywiste lub idealne ią uzupełnia; do iego ważności potrzebną iest pewność wzaiemnego zezwolenia. —

349. Pożyczać mogą wszyscy właściciele rzeczy prawo zarządzania swoią własnością maiący tudzież opiekunowie, kuratorowie, zarządzaiący, pełnomocnicy imieniem właścicielów. Przyimuiący rzecz cudzą do zużycia bez wiedzy właściciela przez kontrakt pod własnym daiącego w pożyczkę imieniem zawarty, skazany bydź powinien na iey powrócenie w naturze /: vindicatio :/ lub w wartości /: condictio sine causa :/ — Nakoniec przez wzgląd pospolitego dobra nie mogą dawać w pożyczkę tego rodzaju Rządy ~~Urzędnicy~~ Prowincyonalni — Nawzaiem brać w pożyczkę są upoważnieni wszyscy maiący prawo zaciągania zobowiązań niewyimuiąc pierwszych Urzędników Prowincyi wyiąwszy przeciwnie Urzędników Sądowych, przed którymi chcący dać w pożyczkę sprawa wytoczona. Sieroty same i sami ich Opiekunowie bez pośrednictwa Sądowego wyroku tylé tylko siebie tym kontraktem obowiązuią ile zeń rzeczywiście odnoszą korzyści. — Zaciągniony przez małoletniego lub opiekuna za pośrednictwem wyroku sądowego dług ważny iest wprawdzie, lecz małoletni przyszedłszy do lat zupełnych może go unieważnić względem siebie dowodząc iż z niego żadney nie odniósł korzyści —

350 Skutek

350. Skutek pożyczki do z użycia iest że własciciełstwo rzeczy pożyczonéy na biorącego zlewa się i że daiący ma prawo użyć działania zwanego actio mutui albo conditio certi ex mutuo przeciw dłużnikowi i iego dziedzicom o zwrot rzeczy pożyczonéy w téyże wadze ilości lub mierze. Gdy kilku iest wierzycielów lub ich dziedziców; użyć mogą swych praw podzielnie i nawzaiem gdy iest kilku dłużników lub ich dziedziców każdy wswéy części do zwrotu pociągniony być może. Jeżeli o mieysca wypłaty w kontrakcie wzmianki nie było; odbyć się tam powinna gdzie nastąpiła pożyczka. Jeżeli daiący wpożyczkę o terminie wypłaty nie wspomniał; domagać się iéy bez zwłoki nie może.

Własne w tém mieyscu zachodzi pytanie komu zmiana wartości monety między dniem uczynionéy pożyczki a terminem wypłaty szkodzić powinna. My dwa następuiące wymienimy przypadki. 1.º ieżeli wkontrakcie o takowéy zmianie niema wzmianki a zżadnéy strony opóźnienia nie było; gdy się zmieniła zewnętrzna wartość monety; uważać należy wartość taką iaką miała moneta w czasie zawierania kontraktu: gdy zaś wewnętrzna wartość monety zmieniona została przez redukcyię i puszczenie w obieg lepszéy; dłużnik nową monetą wypłacaiący tyle sobie potrąca ile iéy wartość przewyższa wartość monety dawnieyszéy. Gdy zaś moneta gorsza była oddana w obieg lub gdy dłużnik zobowiązał się w téyże monecie dług powrócić w iakiéy go pożyczył; winien iest nadliczyć wierzycielowi tyle ile wartość monety późnieyszéy iest niższa. W przypadku opóźnienia się któréykolwiek strony szkodę ponosi opóźniaiący się. Jeżeli był kontrakt o powrócenie długu w tychże sztukach monety; dotrzymać go obowiązany dłużnik, albo ieśli iéy mieć nie można, zwrócić iéy wartość. Jeżeli w téyże ilości i gatunku rzeczy pożyczonéy zwrócić nie można; należy ię oszacować podług ceny iaką ma podczas zwrotu. Jeżeli bowiem dłużnik zniem opóźnił się; szacować rzecz należy podług ceny naywyższéy w czasie od pierwszego dnia zwłoki do chwili zapozwania: ieżeli opóźnienia się nie było a termin wypłaty kontraktem był naznaczony, szacować

szacować rzecz należy, podług zwyczaynej ceny w czasie uczynić się maiącey wypłaty: ieżeli nakoniec termin powrócenia oznaczony niebył: wartość rzeczy pożyczoney wymierzać się powinna ceną, iakąby miała wtenczas gdy to powrócenie następuie. –

351. Pożyczka iest kontraktem dobroczynnym: powinność przeto opłaty procentów bezzrednie zniey nie pochodzi. Chcący otrzymywać procent wyraźnie wolę swoią oświadczyć powinien a wówczas użyć o nie może działania zwanego actio ex stipulatu lub condictio ex lege. –

W pożyczkę do użycia dawać się mogą rzeczy ruchome lub nieruchome, zmysłowe lub umysłowe własne lub cudze. – z Kontraktu tego pochodzi działanie zwane actio commodati directa służące daiącemu w pożyczkę i iego dziedziciom przeciw biorącemu i iego dziedziciom o zwrót rzeczy ze wszystkiemi przybytkami, lub o zwrót iey wartości gdy przez złośliwość i winę nawet małą biorącego zniszczała, chyba gdy z pożyczki daiący iaką odnosi korzyść wówczas bowiem biorący za średnią tylko odpowiada winę. Szkodę przypadkiem sprawioną, ponosi daiący w pożyczkę wyiąwszy gdy ią biorący wyraźnie lub domyślnie przyjął na siebie, albo do innego użycia rzecz pożyczoną przeznaczył. Jest ieszcze drugie działanie zwane actio commodati contraria, służące biorącemu w pożyczkę i iego dziedziciom przeciw daiącemu i iego dziedzicom o powrócenie wydatków na utrzymanie w dobrym stanie rzeczy pożyczoney wyłożonych, lub szkody poniesioney z przyczyny zbyt spiesznego odebrania iey lub złośliwości i winy daiącego. Poiego użyciu biorący ma prawo na rzeczy szukać wynagrodzenia lub one zatrzymać. –

Rozdział XXXVI

O. Składzie

354. Skład /: depositum :/ iest Kontraktem rzeczowym, przez który oddaie się rzecz do strzeżenia pod warunkiem powrócenia iey kiedykolwiek składaiącemu onę odebrać się podoba, bez wymagania za to

żadney

Juz prawnicy naprzód a później Arkadyusz, Honoryusz, Teodozyusz, odróżnili pożyczkę do użycia od pożyczki na procent /: foenus :/ Nunius Marcell. lib V/ tak mówi „ Mutuum a foenore hoc distat, quod mutuum sine usuris, fenus cum usuris sumitur et est accepti foetus. Unde et foenus dictum est ut graece TOKOS quasi partus mutui sumti... Unde honestius mutuum est, quod sub amico affectu fiat meum tuum, usu temporis necessarii: foenus sumere dedecet. Jaka iest dalsza ich różnica? Est interdum praestans mercaturis rem facere ni tam periculosum siet et item, foenerari si tam honestum; Majores enim nostri sic habuerunt et ita in legibus posuerunt, furem dupli condemnari, foeneratorem quadrupli. Quanto pejorem civem existimaverint foeneratorem, quam furem hinc licet existimare. –

Zwyczaynie dawano pieniądze na procent w pierw. dniach Miesiącach i dlatego to Horacy /Epod II v 67/:

Hoc ubi locutus foenerator Alphius
Jam jam futurus rusticus
Omnem relegit Idibus pecuniam
Quaerit Kalendis ponere.

Maiący do pożyczenia siadywali przy posągu Janusa i dlatego Horacy /: Epist 1. /

O Cives, cives, quaerenda pecunia primum,
Virtus post nummos. Hoc Janus summus ab imo
Perdocet.

Prawo decemwiralne dozwoliło 1% na miesiąc. R. 378 stanęła ustawa Licyniusza którą przewyższki z procentów urosłe zniesiono a wypłatę długów kapitalnych na trzy lata rozdzielono – Wkrótce potem prawo Duilliusza powtórzyło rozporządzenie ustaw decemwiralnych: lecz prawo r. 408 zwane tez Plautia, zniżyło procent do połowicy na miesiąc a roku 413 prawo Genucyusza zupełnie ich zakazało; oszukania lichwiarzów daią powód do ustanowienia prawa Semproniusza r. 560. Lecz to

wszystko

wszystko nie pomogło i dawny procent 12% powrócił. Procent morski.

żadney nagrody. Podziela się na prosty (: simplex:) i przypadkowy (: miserabile:) Ostatni mianowicie zachodzi gdy składa się rzecz dla usunienia niebezpieczeństwa iey utraty. Podziela się ieszcze na zwyczayny (: regulare:) i nadzwyczayny (: irregulare:) w nadzwyczaynym umowa szczególna opisuie obowiązki i prawa składnika.

355. Wszystko być może przedmiotem tego kontraktu, co może potrzebować strzeżenia a nawet rzeczy skradzione i wydarte zło wiarą przez złodzieja lub wydziercę posiadane.

356. Ze składu pochodzą dwa działania. Iedno zwane actio depositi directa służące składaiącem i iego dziedziców przeciw składnikowi i iego dziedziców o powrót rzeczy złożoney w naturze ze wszelkiem przybytkami i procentami, gdy składnik z powroceniem opoznił się, lub o powrot szkody. Gdy kilku dziedziców tego działania używa, składnik powraca każdemu części rzeczy złożoney podług praw które mu przychodzą, a nawet może iedynemu dziedzicowi osobno działaiącemu rzecz iedną i oddzielną w przytomności Urzędu lub poważnych osób powrócić. Rownie może i powinien składnik powrócić cały skład osobno działaiącemu współdziedzicowi po złożeniu rękoymi bespieczeństwa praw innych współdziedziców. Czego gdy działaiący uczynić nie chce lub nie może, składnik składa rzecz na mieysce publiczne. Nawzaiem gdy który z dziedziców składnika złośliwie w swych postępuie obowiązkach bez podziału z innemi do powrócenia rzeczy i szkody przynaglony być może. Składnik odpowiada za złośliwość za co infamii podlega i winę wielką, a niekiedy ~~nawet~~ nawet winę średnią i małą, gdy użytek był mu dozwolony, gdy takie było brzmienie umowy, lub gdy sam do strzeżenia się ofiarował. Szkodę z przypadku sprawioną w ten czas tylko ponosi składnik, gdy skład był nadzwyczaynym lub gdy z powrotem nastąpiła zwłoka. Nakoniec aby składnik nie miał pobudki zawiedzenia położoney w sobie ufności, nie-

dozwala

niedozwala mu prawo z przyczyny wyłożonych wydatków rzecz złożoną zatrzymywać. Drugie działanie z tego kontraktu pochodzące zwane actio depositi contraria użyte bydź może przez składnika i iego Dziedziców przeciw składaiącemu i iego Dziedziców o powrócenie wydatków na strzeżenie rzeczy wyłożonych lub szkod z tey przyczyny poniesionych.

Składem nadzwyczaynym iest gdy umówiły się strony aby rzecz psuiąca się, i niszczeiąca w użyciu nie w naturze lecz w tymże gatunku powrócona była. W niem własciciélstwo do składnika przechodzi. Postanawia się wyraźnie lub domyślnie a składnik (Vid p. 135).

358 Skład przypadkowy tę ma własność że składnik lub iego dziedzic onego zaprzeczaiący, na zapłacenie podwóyney wartości skazani bydź mogą.

359. Szczególnym gatunkiem składu iest sekwestr (: sequestrum :) który w tenczas ma mieysce gdy z woli stron lub Urzędu własność pod sporem zostaiąca, składa u osoby trzeciey: iest więc dobrowolnym (: voluntarium :) lub przymuszonym (: necessarium :) Równie w nim działania zwane actio depositi directa i actio depositi contraria, użyte bydź mogą, i wówczas dadzą się im przymiotnik sequestrariae. –

Rozdział XXXVII.

O Zastawie –

360. Zastawa albo zastaw (: pignus :) iest kontraktem którym dłużnik dla ubezpieczenia wierzyciela daie rzecz z warunkiem powrócenia po wypłacie długu. Wręczenie przeto rzeczy zakładem długu bydź maiącey, stanowi istotę zastawy i w tem rzeczywiście zastawa różni się od hypoteki. Wszystko może bydź przedmiotem tego kontraktu co może w posiadaniu lub iako-posiadaniu zostawać. –

361. Pierwsze działanie z zastawy pochodzące zowie się actio pignoratitia directa. Używa go zastawiaiący i iego dziedzice po wypłaceniu długu albo uczynieniu zadosyć wierzycielowi iakimkolwiek

iakimkolwiek innym sposobem przeciw zastawnikowi i iego dziedziciom o zwrot rzeczy w naturze i bez zepsucia albo iey wartości ze wszelkiemi przychodami i przybytkami, o powrócenie szkód przez złośliwość winę wielką i średnią sprawionych. Za przypadek nie odpowiada zastawnik chociażby umówiły się strony że zniszczenie zastawu dłużnika od obowiązku wypłaty uwolni. Działania tego używa zastawiaiący wtenczas gdy dług naturalnie lub cywilnie wypłacił z procentami. Równie bowiem i dla bezpieczeństwa procentów ma wierzyciel moc zatrzymania zastawionéy własności chyba gdy inne było brzmienie umowy. Może mieć także mieysce to działanie gdy rzecz dana była w zastaw w myśli zaciągnienia długu które iednak nie nastąpiło. Względem przedawnienia którem zastawnik tem działaniem zapozwany broni się możeśnie iedno iest uczonych zdanie. My następuiące odróżniamy przypadki. Albo własność zastawiona iest w posiadaniu wierzyciela lub iego dziedziców a dług ieszcze wypłacony niebył; wówczas prawo działania o zniesienie zastawy przedawnieniu nie podlega gdyż dłużnik użyć go nie mógł. – Równie to prawo przedawnieniu niepodlega gdy dług był wypłacony a własność zastawiona iako zastaw w posiadaniu wiadomego rzeczy wierzyciela zostawała, ponieważ wierzyciel w złey znaydował się wierze. Wtenczas więc tylko to przedawnienie mieysce ma gdy wierzyciel dobrą wiarą posiada własność zastawioną w przekonaniu stałego iéy dzierżenia. Drugie działanie z tego kontraktu pochodzące zowie się actio pignoratitia contraria. Używa go wierzyciel i iego dziedzice przeciw dłużnikowi i iego dziedzicom o powrócenie nakładów na własność zastawioną wyłożonych i upoważniony iest zatrzymać onę gdy takowe nakłady były potrzebnemi; o szkody z przyczyny dzierżenia własności zastawionéy bez winy poniesionych. –

Rozdział

Rozdział XXXVIII.

O Kupnie.

363. Kupno (: emptio :) iest kontraktem umownym, przez który nabywamy rzeczy płacąc umówioną cenę. - #) ~~(Obrzędy zwane mancipatio, in jure cessio, traditio, do istoty onego nie należą.~~ #) Wzaiemne nań zezwolenie stanowi iego zupełność, wyiąwszy niektóre przypadki w których przez wzgląd pospolitego dobra po mimo woli właściciela przedaną bydź może. - teraz nota.

364. Zezwolenie to względnie do osób powinno bydź prawne: chociaż bowiem mówić zwykliśmy że wszyscy kupować i przedawać maią prawo którym wolno iest w iakiekolwiek wchodzić układy; iednakowoż prawo to względem osób z mocy Urzędu który piastuią przedaiących w pewnych zawarte iest ~~o~~ obrębach i tak: opiekunowie którzy własności sierocie ważnie kupuią iesli to kupno iest iawne i publiczne nie mogą ich kupować kryiomo i prywatnie lub gdy kilku opiekunów bezpodzielnie obowiązek swóy sprawuie. Urzędnicy prowincyonalni od osób jurysdykcyi ich podległaiących #) (pod karą utraty rzeczy i zapłacenia poczwórney wartości. #) Woyskowi także nie mogą kupować dóbr nieruchomych w prowincyi w któréy woynę wiodą, wyiąwszy dobra bycowskie przez skarb zabrane i przedane. -

365 Nadto zezwolenie to powinno prawnie bydź objawione i prawnie następować czyto wyraźnie czy domyslnie. - Nieważne iest przeto zezwolenie dane w czasie gdy napoiem zaprzątniona była głowa, zezwolenie do którego zdrada przypadek lub pomyłka daty powód. Lubo zezwolenie dane z przymusu nieunieważnia tégo Kontraktu iednakowoż strona ma moc działania o zwrot rzeczy lub ceny (: restitutione in integrum :) Ogólnie mówiąc prywatnie dane zezwolenie iest dostateczne: są iednak przypadki w których wyraźne prawo lub umowa chce ie mieć uroczystém np w przedaży własności sierocych kościelnych, skarbowych, miast, własności dłużników gdy wierzyciele wspólnie działaią, nakoniec gdy strony warowały sobie nawzaiem że kontrakt ten dopotąd nie powinien się za zupełny poczytywać dopokąd zezwolenie na piśmie oświadczone nie będzie. -

Rozdział XXXVIII o Kontrak. umów. w ogól.
113 Wszystkie umowne kontrakty są wzaiemnego zaufania -

W czém się różni od naymu i zamiany? -
przypadki w których venditio necessaria może mieć mieysce są następuiące 1ᵒ zbytnia surowość Pana względem niewolnika itd. pod Hoff. L. III § 1897.

366. Kontraktowi temu nie podlegaią, będzie wolni, rzeczy święte, poswięcone, religiyne, własności i obowiązki publiczne, rzeczy zdrowiu szkodzące chyba gdy z nich sporządzone bydź może lekarstwo, dzieła których czytanie zakazane, rzeczy skradzione, pod sporem będące, własności posagowe nie ruchome bez ucieśnienia dane, rzeczy prawem monopolicznem objęte, rzeczy których wywoz za granicę byd zakazany, własności których alienacya umową lub testamentem zabroniona —

367. Do własności tego Kontraktu potrzeba aby rzecz przedać lub kupić się maiąca była pewną to iest co do swych przymiotow determinowana. — Cenę ciej wyobrażać koniecznie powinny pieniądze: nadto powinna bydź pewną, toiest determinowana, umową, powagą prawa lub Urzędu lub od powszechnego mniemania.

368. Skutki kupna lub przedaży uzupełnioney poznaiemy z roztrząśnienia rozporządzeń opisuiących do kogo straty lub pożytki rzeczy sprzedaney należą, i iakie obowiązki z tego kontraktu pochodzą. —

369. Wszelki uszczerbek i strata przypadkowa należy do nabywcy chociażby rzecz wręczoną nie była, chociażby cena wypłacona nie była lub umowa uczynioną była pod warunkiem rozwiązuiącym. Wyimuią się iednakże od tego prawidła następuiące przypadki: 1° gdy kontrakt dla niedostatku obiawienia woli nie iest zupełny gdy się umowiły strony aby na papier byd przelany a to przelanie nie nastąpiło, lub gdy kontrakt zawarto pod warunkiem zawieszaiącym a rzecz tem czasem zniszczała, 2re gdy nabywca umowioney Ceny zapłacić nie chce lub nie może, 3^{ci} gdy w Kontrakcie zawarowane było prawo wybora a ten ieszcze nie nastąpił, gdy rzecz przedać się maiąca przemierzona, przeważona lub ze smaku poznaną nie była, 4te gdy szkoda pochodzi z przyczyny złośliwości wielkiey i średniey winy przedawcy, 5te gdy przedawca opoźnił się z oddaniem a rzecz po oddaniu nie byłaby uszkodzona. 6te gdy przedawca szkodę na siebie przyiął. 7me gdy rzecz niszczeie lub iest uszkodzona z wady ukrytey w sobie o ktorey nabywca niewiedział. Ciężary zaś wszelkie do rzeczy, ze względu na czas przyszły lub przeszły przywiązane iakoto podatki, opłaty należą do nabywcy ani wolno iest mu przez szczegulną umowę

od nich

od nich uwalniać się, ta bowiem prerogatywa służy samemu Skarbowi publicznemu. A ponieważ sprawiedliwą iest rzeczą, aby, kto ponosi straty i cięzary, odbierał wszystkie korzyści; wypada: że po uzupełnioney przedaży, chociażby ieszcze rzecz wręczoną nie była, dochody wszelkie korzyści i przybytki do nabywcy należeć powinny.—

370. Obowiązki wzaiemne przedawcy i nabywcy zawarte są w samey naturze tego kontraktu lub ze szczególnego stron opisu biorą swóy początek. Obowiązki które w samey naturze kontraktu są zawarte są wspolne obudwom stronom lub każdey w szczególności właściwe.— Obowiązki przedawcy opisało prawo cywilne i edykt edylski; z prawa cywilnego obowiązany przedawca do wręczenia nabywcy rzeczy przedaney z przybytkami, do powrocenia szkody sprawioney przez złośliwość, winę wielką i średnią, nakoniec do wynagrodzenia gdyby rzecz wyrokiem urzędu nabywcy odięta została. Działania użyć się do tego mogące są: exceptio rei venditæ et traditæ actio empti. *) (Dwa te działania są rożne od siebie: actione empti nabywca i nawzaiem przedawca należeć mogą o dopełnienie wspomnionych obowiązków. Zaś exceptione rei ven. et trad. broni się nabywca, gdy sam przedawca mieniąc że cudzą własność przedał lub prawdziwego właściciela stawszy się dziedzicem, bierze się do ewikcyi. **) Nadto obowiązany iest przedawca wręczyć rzecz w takim gatunku w jakim była przedana, wolną od cieżarów nadzwyczaynych o których niewiedział nabywca. Z rzeczą samą wręczone być powinny przychody naturalne ieszcze nie zebrane i cywilne w stosunku czasu uzupełnienia umowy. Z Edyktu Edylskiego obowiązany iest przedawca wskazać wiadome sobie wady którym rzecz przedać się maiąca podlega, przyrzec wynagrodzenie, gdyby nabywca nie znalazł tych przymiotów w rzeczy, o których go zapewnił przedawca. W tym celu zaprowadzone są dwa działania actio redhibitoria i quanti minoris zwane. Pierwsze działanie ma mieysce gdy niewątpliwą iest rzeczą iż nie nastąpiłoby kupno gdyby nabywca wiedział był o wadzie w rzeczy znaydującey się. Używa go nabywca i iego dzie=

dzice

*) Evictio może być umowna lub z prawa pochodząca. Ostatnia pociąga za sobą powrócenie ceny. Aby mogła mieć mieysce nabywca donieść powinien zbywaiącemu o grożącem niebezpieczeństwie. Zabezpieczenie od ewikcyi trwa do lat 30 ieśli nie iest inne brzmienie transakcyi i stosuie się do całey rzeczy nie zaś do iey dodatków.

**) (: l. 40. 41. 42. ff de aedil. edict. :)

dziedzice przeciw przedawcy i iego dziedzicom o powrocenie ceny z procentami kosztów na rzecz samą i przeniesienie iey wyłożonych. Nawzaiem nabywca powraca rzecz ze wszelkiemi przybytkami i przychodami zebranemi lub wartością przychodów przez winę nie otrzymanych. – Działanie to przedawnia się przeciągiem szesciu miesięcy sądowych rachuiąc od chwili zawartey umowy. Działanie drugie ma mieysce gdy pewną iest rzeczą że nabywca nieofiarowałby takowey ceny gdyby wiedział o wadzie: używa go nabywca przeciw przedawcy o powrocenie z ceny takiey ilości aby pozostałość odpowiadała prawdziwey wartości rzeczy. Powiedzieliśmy że obowiązki wzaiemne stron w ten kontrakt wchodzących nie tylko z samey iego natury lecz i ze szczególnego stron opisu pochodzić mogą. Opisy te mogą ie zmnieyszać i ograniczać lub przeciwnie rozciągać /: pacta sunt detrahentia aut adjicientia/ i tak dodaie się do obowiązków zwyczaynych nabywcy gdy strony zawarowały aby od ceny nie dopłaconey należały się procenta: gdy przedawca warował sobie prawo odebrania rzeczy przedaney w pewnym przeciągu czasu /: pactu displicentiae :/ pozostania przy posiadaniu i ciągnienia pożytków z rzeczy przedaney prawem nayma /: constitutum posessorium /: gdy sobie prawo własciciełstwa lub hypoteki zachował /: pactum reservati dominii et reservatae hypothecae/ gdy zastrzegł aby w pewnym czasie wolno mu było rzecz przedaną za tęż samę wartość odkupić /: pactum de retro vendendo :/ lub iezeliby nabywca przystępował do przedaży rzeczy od niego nabytey aby mu godziło się onę odzyskać ofiaruiąc to co ofiarował inny nabywca /: jus protimiseos /: gdy zabezpieczył sobie przedawca, że kontrakt będzie zupełnie i wieczniee trwały ieśli w pewnym przeciągu nie znaydzie się nikt ktoryby mu korzystnieysze warunki ofiarował /: pactum addictionis in diem/: nakoniec gdy zastrzegł że gdyby w pewnym przeciągu czasu cena wypłacona nie była kontrakt za żaden ma się uważać /: pactum comissorium /: –

371. Rozrywa się kontrakt przedaży i kupna

zwoli

z woli wyraźnego prawa i edylskiego edyktu, z przyczyny wielkiego oszukania gdy rzecz przedana lub kupiona była więcey niż dwa razy droży lub taniey niż wartuie przez wzaiemne stron odstąpienie, wzém iednakowoż uważać należy że ieśli rzecz przedana nabywcy wręczona ieszcze nie była, ani cena od nabywcy zapłacona: rozrywa się kupno przez wzaiemne odstąpienie tak iakby nigdy nie istniało: ieśli zaś iedno i drugie nastąpiło odstąpienie miejsca mieć nie może, lecz należy powtórny zawrzeć kontrakt przez który rzecz do dawnego właściciela ma wrócić. —

Rozdział XXXX.

O Naymie.

372. Naym (: locatio, conductio :) iest kontraktem umownym o zamianę użycia rzeczy lub roboty za umówioną cenę. Jest więc naym rzeczy i robot.

Istotą tego kontraktu, zezwolenie stron wolne godziwe i pewne czyto wyraźne lub domyślne. Zezwolenie domyślne którego z czynów, być iego poświadczaiących domniemywać się zwykło, nayczęściey, miewa mieysce w potwierdzeniu tego kontraktu na drugi przeciąg czasu. Domyślnie naięta własność wtenczas się być rozumie, gdy kto po wytrzymaniu do terminu w posiadaniu pozostaie i przychodów pobierać nieprzestaie. W naymach własności wieyskich domyślnie zawarty kontrakt bez ograniczenia czasu rachuie się rok ieden, w naymach własności mieyskich ile kto zamieszkał.

373. Przedmiotem naymu może być wszystko co podlega zamianom. Jedne służebności gruntowe naymować się nie mogą iako nieodiemnie z gruntem połączone: iednakowoż po naymie własności dla którey wszystka była postanowiona pruszcza się także pośrednicze w naym służebność nie co do prawa lecz co do iego użycia. Toż samo rozumieć należy w pobieraniu przychodów i pomieszkaniu. Wolno iest naiąć rzecz cudzą; przykład tego widziemy w naymie pobierania przychodów, zastawy przez wierzyciela posiadaney. —

374. Robota naięta się naiętą powinna być godziwa

godziwą i przyimuiącą, ucznienie. —

375 Cena powinna bydź determinowaną, odpowiadaiąca wartości przychodow i roboty, słuszna, z pieniędzy złożona. Nie odmienia się iednak natura kontraktu gdy naiemnik część iaką ceny w płodach wypłaca. —

376. Po zawarciu kontraktu obowiązany iest naymuiący wręczyć naiemnikowi własność z przybytkami i narzędziami doń należącemi, albo uczynić mu wynagrodzenie. Rzecz naięta powinna bydź sposobną do przeznaczonego użycia, wypada stąd że koszta napraw koniecznych do właściciela należą. Właściciel nie może przeszkadzać naiemnikowi używania przez przeciąg czasu zakreślony umową lub zwyczaiem prowincyi, wyiąwszy niektóre przypadki w których dozwolone mu iest wyrzucenie z posiadania iakoto: gdy dowiedzie że z nowey przyczyny użycie własne naiętego domu nieodbicie mu iest potrzebne, gdy własność naięta potrzebuie napraw których uczynić w czasie dzierżenia przez naiemnika nie można, gdy naiemnik źle używa daney sobie rzeczy fizycznie lub moralnie np rzymuiąc budowę przeznaczaiąc one do niegodziwego użycia, gdy umowioney ceny przez dwa lata nie płaci, gdy właściciel rzecz cudzą iak swoią naiął a w tym czasie prawdziwy iey Pan do posiadania przyyść domaga się — wolno iest także wyrugować naiemnika z posiadania żonie po rozerwaniu się małżeńskiego związku ieżeli dobra zadzierżawione są iey posagiem, legatoryuszowi własność na kilka lat przed śmiercią testatora naiętą, właścicielowi samemu gdy własność naięta w czasie dzierżenia alienowaną była pod tytułem szczególnym. Działanie którego naiemnik do skłonienia właściciela do wypełnienia tych obowiązków używa, zowie się actio conducti: użyć iey mogą dziedzice naiemnika przeciw właścicielowi i iego dziedzicom. —

377 Naiemnik nawzaiem obowiązany iest do wypłacenia całkowitey ceny z procentami od czasu zwłoki ani od tey powinności uwalnia się, przez to że rzeczy z własney winy nie używał, lub bez słuszney

przyczyny

przyczyny przed nadeyściem terminu zposiadania wyszedł. Są ieednakowoż zdarzenia w których naiemnik od wypłaty częsci ceny uwalniać się może iakoto gdy na własności opuszczona, zaraz znalazł się inny naiemnik, gdy naiemnik słuszną miał przyczynę wyyścia zposiadania toiest iesli naięta własność przed upłynieniem terminu była alienowana, iesli wygodne rzeczy użycie było przeszkodzone, iesli naiemnik wyszedł zposiadania zpowodu obawy napadu nieprzyiacielskiego. – Nakoniec ma prawo naiemnik żądać potrącenia ceny gdy użyciu przypadek przeszkodził. Wypłata takowa uczyniona bydź powinna na terminie umową oznaczonym, zwyczaynym lub po skończeniu używania albo roboty. Obowiązany także naiemnik do powrocenia szkód zprawionych przez złośliwość winę wielką i srednią a niekiedy nawet przez winę małą. Nakoniec obowiązkiem iest najemnika powrócić rzecz po skończonem użyciu w takim stanie w iakim daną mu była. Ma ieednakowoż prawo iey zatrzymania dopokąd właściciel kosztów nie powróci. Działanie w tym celu użyć się mogące ma imie actio locati.

378. Sławne iest w naucce naszey prawo lex de jactu zwane które Rzymianie od Rodyyczyków ludu znakomitego rozgłosią handlu i mądrem prawodawstwem przeięli. Zastrzeżono nim że właściciel rzeczy pod czas nawałności w morze dla ulżenia okrętu wyrzuconych, ma moc użycia działania z tego Kontraktu pochodzącego przeciw rządcy okrętu o podzielenie z nimi szkody dla ocalenia wspólnego poniesionych. Oprocz własności wyrzuconych w morze; prawo to rozciągnęli prawnicy Rzymscy do rzeczy przez wyrzucenie uszkodzonych, do summy wypłaconey dla okupienia okrętu i towarów od zbójcow morskich.

Leund. de Rodio. leg. nau. Jur. graecorum T. 11. L1. l. 2 §1 ff de leg. Rho. de jactu. Balduinus Com. ad leg. Rho. Malblanc Diss. ad leg 2 ff de leg. Rhod. de jact. cum observationibus quibusd. ~~cor. et~~ de proportione progressiva in distribuendis damnis.

Rozdział XXXXI.

O Kontrakcie emfiteutycznym

379. Gdy właściciel dozwala użycia swoiey własności w sposób naymniey ograniczony i naybar-

i naybardziey zbliżaiący do alienacyi: stanowi prawo emfiteutyczne. Prawo to iest bezwzlędne ale ponieważ między innemi postanawia ie umowa dalismy mu mieysce między Kontraktami. Emphiteusis tak uważana iest kontraktem umownym, mocą, którego właściciel oddaie własciciełstwo nie zupełne rzeczy pod warunkiem opłacenia Kanonu i czynienia apraw.

381 Daią się w Kontrakt ten własności nieruchome, ruchome zaś i umystowe gdy są do pierwszych nierozdzielnie przyłączone.

380. Własności tego Kontraktu dawniey determinowane nie były: iedni do kupna drudzy do naymu przyłączać go byli zwykli. Zeno dopiero nadał mu szczególną postać byt i nazwisko. Zupełność iego stanowi samo oświadczenie woli ze strony oboiey: ani pismo konieczne iest potrzebne: gdy ie iednak stanowi umowa wręczenie nastąpić powinno.

382. Po zawarciu kontraktu obeymuiący w posiadanie czyli emphiteuta nabywa do własności własciciełstwa użytkowego (: dominium utile:) i na swych dziedziców ie zlewa. Wolno iest stronom przepisać iakim porządkiem takowy spadek ma się odbywać.

Emphiteuta ma moc przekształcania rzeczy przeznaczenia iey do upodobanych użytków byleby stanu iey przez to nie pogorszył. Co się alienacyi dotycze: prawo późnieysze w pewny ie opisało sposób, a 1mo dopełnić należy warunków umową zastrzeżonych. 2do ieśli o niey w umowie żadney nie ma wzmianki, w przedaży potrzebne iest oznaymienie aby właściciel zwierzchni gdy zechce użyć służącego ne dwóch miesiącach sobie prawa pierwszeństwa: w innych zaś alienacyi rodzaiach bez takowego oznaymienia obeyść się można byleby nabywca był zdolny do wypełniania obowiązków emphiteuty. Oprocz tego należą do emphiteuty wszelkie przychody z rzeczy i iey przybytków. Ale nawzaiem on ponosi wszelkie ciężary do gruntu przywiązane iakoto podatki, opłaty i dziesięciny.

383 Własciciela

383. Własciciela rzeczy kontraktem emphiteutycznym oddaney iest udziałem własciciełstwo zwierzchne, mocą którego upoważniony iest do działania przeciw trzeciey obcey osobie w posiadaniu będącey (: directa rei vindicatio :) tudzież alienowania komu się podoba; ma także prawo do wymagania Kanonu i laudemiu. Kanon czyli coroczna opłata nie tylko z pieniędzy lecz i z rzeczy do użycia składać się może: oddaie go emfiteuta własnym kosztem na mieysce zamieszkania zwierzchniego Pana w czasie umówionym. Gdy kilku emfiteutów w posiadaniu zostaie; do opłaty takowego Kanonu obowiązani są solidarnie, chyba gdy na podzielenie zezwolił Pan zwierzchni lub ieden z nich cały ciężar powinności emphiteuty na siebie przyiął. Opłaca go emfiteuta w dowodzie że zwierzchnie własciciełstwo do kogo innego należy, nie zaś iako cenę odpowiadaiącą wartości przychodów a zatem może bydź nayminieyszey wartości i ani powiększona z przyczyny polepszenia ani zmnieyszona z przyczyny pogorszenia rzeczy bydź nie może. W przypadku alienacyi własciciełstwa użytkowego, Pan zwierzchni domaga się laudemium. Opłaca ie emfiteuta nowy, w ilości zwyczayney lub prawem opisaney naypospolitszey pięćdziesiątą część wartości gruntu emfiteutycznego. —

384. Kontrakt emfiteutyczny przestaie zobowiązywać: 1o po rozwiązaniu się prawa własciciełstwa użytkowego odwołalnie zapisanego, 2re po upłynieniu czasu do którego dozwolone było, 3cie gdy braknie krewnych w stopniu umową zakreślonym, 4te gdy własność niszczeie, nakoniec 5te gdy Prawa Pana zwierzchniego łączą się w iedney osobie z prawami własciciela użytkowego. Lecz główna przyczyna utraty tego prawa zawisła od postępowania emfiteuty. Lubo bowiem nie iest mocen zrzekać się swego prawa mimo woli Pana zwierzchniego i iego szkodą; może iednakowoż bydź iego pozbawiony z przyczyny nadużycia lub niedopełnienia powinności. Aby emfiteuta z przyczyny nadużyć prawa swego mógł bydź pozbawiony, pogorszenie rzeczy powinno bydź znaczne i ze złośliwości lub winy wielkiey pochodzić. emfiteuta utraca

swe prawa

swe prawo, gdy niewypłaca Kanonu przez trzy lub dwa lata, podług tego iak dobra emfiteutyczne są świecką lub duchowną własnością, chociażby nie był oto ostrzeżony lub przez winę wielką o swym obowiązku zapomniał. Nie zawsze iednak utraca się prawo emfiteutyczne przez zwłokę z wypłatą kanonu: i tak zostaie przy niem emfiteuta gdy umową ostrzeżona była karą pieniężną na przypadek takowey zwłoki, gdy pan zwierzchni nie zrobił dodatku do którego się zobowiązał, gdy słuszne były przyczyny które wypłacie przeszkodziły, gdy emfiteuta pospieszył się z wypłatą nim właściciel zwierzchni odiął mu posiadanie, gdy prawa takowego odięcia zrzekł się pan zwierzchni wyraźnie lub domyślnie np ieżeli wiedząc o opóźnieniu się przyiął późniey lub żądał wypłaty nie czyniąc żadney o odięciu prawa tego wzmianki. Jeżeli o przedaży swoiego prawa Panu zwierzchniemu nie doniósł emphiteuta, nie tylko nie ważna iest przedaż lecz i to prawo utraca się. Gdy iest przyczyna iego odięcia, przechodzi do zwierzchniego Pana samo przez się, i bez wręczenia, bez obowiązku powrócenia laudemium, ceny i nakładów z natury tego kontraktu wyłożonych. Odięcie takowe ma to do siebie właściwe, że działać on i wyrok uzyskać za życia strony obuey należy. —

385 Działania do których ten kontrakt daie powód, iedne pochodzą z kontraktu tego przez które Pan zwierzchni do wręczenia i przelania właścicielstwa rzeczy zaś emfiteuta do uprawy i starań, opłaty kanonu itd. znaglony być może, drugie z użytkowego właścicielstwa służącego emfiteucie, mocą którego może przymusić każdego posiadacza i samego nawet zwierzchniego pana do uznania swego prawa i powrócenia rzeczy z tem wszystkiem co do niey należy. —

Rozdział XLII.

O Wspólce.

386 Wspólka iest kontraktem umównym, w którym strony przyrzekaią połączyć dwe

własności

własności lub prace dla wspolnego zarobku. Jest ona ogólna /: universalis seu generalis :/ i szczególna /: particularis :/ do ogolney wnosi wspolnik własności wszystkie iakie posiada obecnie lub kiedy posiadać może; wchodzą więc do niey wszystkie zarobki i straty bez winy średniey poniesione: do szczegolney należy wszystko co się otrzymuie s przemysłu i pracy i co pod nazwiskiem zarobku uchodzi iakoteż wierzytelności z zarobku zebrane: nawzaiem nie należą do niey straty poniesione przez winę wspolnika lub osoby trzeciey, dziedzictwa pojedyncze testamentowe zapisy, darowizny otrzymane nie s przemysłu lecz ze związku krwi. Jest ieszcze rodzay wspolki w ktorey strony pewną własność lub pewny przemysł połączaią: w niey straty lub zyski odnoszą się tylko do determinowaney własności lub przemysłu. –

387. Wspolka iest dozwolona wszystkim ktorzy sami zobowiązania zaciągać i drugich zobowiązywać mogą. Do współki mogą wchodzić rzeczy podlegaiące zamianom i wszelkie dozwolone rodzaie przemysłu, ktory często mieysce pieniędzy od drugiego wspolnika wniesionych zastępuie. Ten kontrakt uzupełnia wzaiemne stron zezwolenie, wyraźne w słowach na piśmie przez posłańca lub domyślne. Zezwolenia domyślnego nie należy rozciągać daley niż poświadczaią akta będące iego bytu dowodem.

388 Celem wspołki iest połączenie własności i przemysłu. Własności teraźnieysze i zmysłowe staią się same przez się wspolnemi: wręczenia przeto nie potrzeba. Własności przyszłe i umysłowe ustąpione towarzystwu przez wspolnika być powinny. Wniesiony przemysł, uważa się iak procent: przeto po rozwiązaniu się wspołki, kto wniosł summę tę odbiera, ten zaś kto swoy przemysł pożytkowi towarzystwa poświęcał, przestaie go łożyć chyba gdyby takiey iest wagi że strony umowiły się aby go iako kapitał uważać. –

389. Po zniesieniu do współki własności i

przemysłu przychodzi się do podziału zarobku i straty stanowiącego istotę wspołki. Podział ten w społce ogólney w stosunku arytmetycznym, w społce szczególney w stosunku ieometrycznym, toiest w miarę wartości rzeczy przez każdego wniesionych odbydź się powinien. Wolno ~~iest~~ we społce szczegolney zrobić umowę aby zyski i straty nie w takim podzielały się stosunku w iakim własności i przemysł były wniesione byleby był słuszny powód tey nierowności np aby ieden ze wspolników żadney lub mało straty ponosił dla tegoże wniesiony przezeń przemysł iest wielkiey wagi lub że inni wspólnicy chcą się względem niego okazać szczodrobliwemi. Lecz w żaden sposob nie godzi się zawierać wspołki takiey, w któreyby szkody do iedney korzyści do drugiey strony należeć miały. —

390. Z tego Kontraktu pochodzi działanie zwane actio pro socio. Użyć go może każdy wspólnik i iego dziedzice przeciw wspolnikowi i iego dziedzicom: 1° o zdanie sprawy z administracyi powierzoney własności, 2re o powrócenie szkód zrządzonych przez złośliwość winę wielką i średnią, 3^{cie} o powrócenie tego z procentami co więcey dla dobra wspolnego wydał, tudzież tego co wspolnik więcey nad przypadaiącą mu część wziął, 4te o podział zysku, 5te o podział tego co wziął ieden ze wspolników iako część nań przypadaiącą, ieśli inni z przyczyny nie uiszczenia się wspólnego dłużnika swych części pozyskać nie mogą. Ta iest ieszcze własność wspomnionego działania, że ten przeciwko ktoremu zapada wyrok naznacza się infamią, że gdy wspolnicy między sobą z dobrą wiarą działaią, przegrywaiący sprawę nie może bydź przynaglony do zadość uczynienia nad siły swoie. —

391. Jeżeli zachodzi pytanie o prawach i obowiązkach wspolników względem osob obcych, uważać należy czy sami wspolnicy zobowiązali się, czy przez osobę inną do tego upoważnioną. Jeśli upoważnili do tego osobę inną za radą wspolną i ieśli osoba upoważniona nie wykroczyła z grani

niu

z granic powierzonej władzy: mogą być sądownie powołani działaniami zwanemi actio institoria lub exercitoria: gdy zaś sami maią potrzebę powoda=nia, żądać muszą ustąpienia działania iakie ma upoważniona osoba przeciw zobowiązanemu. Jezeli znowu upoważniona przez nich osoba wykroczyła z granic powierzonej sobie władzy, sama za siebie iest odpowiedalna. Gdy osoba wspomniona nie za wspolną radą lecz zdaniem iednego upoważniona była, uważać znowu należy czy wspolnik miał pra=wo do takowego upoważniania lub nie: w pierwszym przypadku zobowiązanie przez takową osobę za=ciągnione wszystkich zobowiązuie wspolników w dru=gim zobowiązuie tylko wspólnika który takowe dał upoważnienie. Jezeli wszyscy razem wspol=nicy zobowiązanie zaciągnęli; odpowiedalny iest każ=dy w stosunku wniesionej części, ieżeli ieden tylko zacią=gnął oświadczaiąc iż to imieniem towarzystwa uczynił a miał prawo takowego czynienia; obowiązuie wszystkich wspolników: iesli zaś nie miał tego prawa sam ieden iest odpowiedalny. Nakoniec iesli wspolnik imieniom własnem zobowiązanie zaciągnął; inni tyle tylko są odpowiedalni ile z niego skorzystali.

392 Rozwiązuie się wszystko 1.° przez smierć iedne=go ze wspolników naturalną lub cywilną 2.° odstąpieniem od niej wyraznem lub domyslnym w czasie umowionym lub gdy zakreślony niebył w przyzwoitym. Wspolnik przed umowionym czasem odstępuiący bez słuszney i nieodbitej potrzeby traci swe prawa względem innych nieuwalnia=iąc się od obowiązków a przeto nie zyskuiąc z zarobku po=nosi straty 3.° Ukonczeniem interessu dla którego zawią=zana była lub utratą własności wniesionej 4.° Upły=wem czasu umową zakreślonego. —

Rozdział XXIII.

O Pełnomocnictwie

393 Pełnomocnictwem (mandatum) zowie się powierzenie godziwey sprawy osobie drugiey bezpłatnie iey podeymuiącey się. —

Pełnomocnictwo iest iednym z późniejszych kontraktów. Wchodzące weń strony podawały sobie prawice. Plautus (Captiv 11 v 82 seq) ten dawny

394 Udzielać

dawny obyczay opisał

Hac per dextram, tu dextra retinens manu
Obsecro infidelior mihi ne fias quam ego sum tibi
Tu hoc ages mihi heres nunc es, tu patronus tu pater
Tibi commendo spes opesque meas –
Ubi mandavisti satis &

394 Udzielać pełnomocnictwa i one przyymować są upoważnieni wszyscy którym wolno iest zobowiązania zaciągać. Pełnomocnik może na swoie mieysce wyznaczyć osobę trzecią iesli mu tego wyraźnie nie zabronił pełnomocdawca lub osobistym iego talentom nie zaufał czego we wszystkich większey wagi sprawach domniemywać się należy. Kontrakt ten iest umowny, uzupełnia się przeto przez samo stron zezwolenie wyraźne lub domyślne. Daie domyślne pełnomocnictwo kto będąc przytomny sprawowaniu przez inną osobę swego interessu lub wiedząc o nim nie przeciwi się, kto interes przez inną osobę zaczęty potwierdza.

Z pełnomocnictwa pochodzą dwa działania, z których iedno actio mandati directa, drugie actio mandati contraria ma imie. Pierwszego używa pełnomocdawca i iego dziedzice przeciw pełnomocnikowi o ukończenie zaczętey sprawy, lub powrócenie szkody sprawioney przez to że nie była zaczęta albo skończona iak należało, o powrócenie co przy nim pozostało z procentami od chwili opóźnienia, o powrócenie szkody sprawioney przez złośliwość i winę małą. Za przypadek pełnomocnik odpowiedalny nie iest lecz przekonany o złośliwości naznacza się infamią. Gdy kilka osób cudzey sprawy podięło się, każda bezpodzielnie iest odpowiedalna /: in solidum :/ nawzaiem drugiego działania używa pełnomocnik i iego dziedzice przeciw pełnomocdawcy i iego dziedzicom bezpodzielnie o łożenie lub powrócenie wydatków potrzebnych i pożytecznych z procentami o uwolnienie siebie od zobowiązania z tey przyczyny zaciągnionego, o powrócenie szkody sprawioney przez złośliwość i winę małą sprawioney. –

396. O zobowiązania z osobą trzecią zaciągnione pełnomocdawca działać nie może, mówiąc ogólnie, iak po ustąpieniu przez pełnomocnika służącego mu działania i nawzaiem. W czasie trwania pełnomocnictwa pełnomocnik obowiązany iest uiścić się z zobowiązania względem trzeciey osoby z dóbr pełnomocdawcy lecz nie ma tego obowiązku skoro powierzono

powierzoną sobie sprawę ukończyć, chyba gdy oświadczyła że przez wzgląd na niego samego w umowę weszła, gdy zaciągnął zobowiązanie że sprawą powierzoną nie mają związku, lub za nie zaręczył.—

397 Ustaje pełnomocnictwo: 1mo przez wzajemne stron zezwolenie, 2do przez odstąpienie pełnomocdawcy przed zaczęciem sprawy, 3^{tio} przez odstąpienie wczesne pełnomocnika, 4to przez śmierć naturalną lub cywilną pełnomocdawcy i pełnomocnika.—

398 Porada /: consilium :/ ma wielkie podobieństwo do pełnomocnictwa. Żadnego ono nie rodzi działania, chyba gdy poradnik niebezpieczeństwo przyjął na siebie, naraził je przemnowolnie, udzielił go zdradliwie lub będąc świadomym rzeczy, dał je nierozważnie.—

399. Polecenie /: commendatio :/ żadnego nie udziela działania, wyjąwszy w rzeczach tyczących się handlu lub gdy dane było zdradliwie i szczególną pochwałą osoby polecanej.—

Rozdział XLIV.

O Zobowiązaniach słownych w ogólności.

400. Są w prawie rzymskiem zobowiązania których zupełność zależy od przyrzeczenia uroczystego podług pewnej formy takiemi są oprócz przyrzeczenia dania posagu /: dotis dictio :/ przyrzeczenia zatwierdzalnego przysięgą wysług wyzwoleńczych, które dawniej ze zwyczaju wyszły, znajdują się w prawodawstwie Justyniana rozporządzenia o stypulacyi i zaręczeniu.

Dotis dictio należy do zobowiązań słownych w ogólności, gdyż dotis datio i dotis promissio nie były czem innem jak stypulacyą.—

Rozdział XLV.

O Stypulacyi.—

401. Stypulacya /: stipulatio :/ zowie się kontrakt słowny, którym strony czyniąc sobie nawzajem pytania i odpowiedzi stosowne podług formy przepisanej zobowiązują się nawzajem. Jest on dobrowolny /voluntaria/ lub konieczny /: necessaria :/ sądowy /: judicialis :/ lub pretorski /: pretoria :/ podzielny /: dividua :/ lub bez podzielny /: individua :/ warunkowy /: non pura :/ lub bezwarunkowy /: pura :/

Stipulatio pochodzi od στιπλον znaczącego firmum, stipulum veteres, quod erat firmum dixere &. Menage Amoen. jur. civ. Cap XXXIX.—

wzaręczenie o powrócenie wartości zbiegłego niewolnika, w prawach dziedzicznych — wynagrodzenie szkody, powrócenie kosztów prawnych, uczynienia zadosyć wyrokowi. Quod fundum Tusculanum quod possidet L. Titius, abs eo vindicaturus sum, cujus rei

402. Ważnie

rei C. Aquilius judex datus est, eam rem recte defendi aut, si ea res secundum me peredemve meum judicata erit quod a. C. Aquilio eove qui in ejus loco substituetur, judicatum erit, id recte praesentari, dolumq malum abesse abfuturumq esse, et quamdiu res non defendatur, aut si quod cujus rei judicatum erit non praestet, dolusve malus non aberit, quanti ea res sit, dari spondes? Spondeo —

Zaręczyny /: sponsio :/ są szczególnym rodzajem stypulacyi. —

402. Ważnie czyni stypulacyą ktokolwiek maiąc używanie rozumu i narzędzi zmysłowych do uczynienia zapytania i wysłuchania odpowiedzi potrzebnych w stanie wolności znayduie się. Niewolniey wchodzą w to zobowiązanie na korzyść swych Panów. Synowie pod władzą Oycowską będący z oycami swemi stypulować nie mogą, ponieważ składaią iedną osobę. Sieroty i małoletni bez przyzwolenia opiekunów i kuratorów mogą wprawdzie czynić stypulacyie lecz przez nie siebie nie zobowiązuią. —

403. Przedmiotem tego Kontraktu są rzeczy których istnienie nie iest niepodobne, rzeczy zamianom podlegać mogące pewne lub niepewne podzielne i niepodzielne tudzież wszystkie sprawy z natury swoiey stronie przeciwney pożytecznemi bydź mogące.

404. Formalność stypulacyi zależy na uczynieniu zapytania i daniu odpowiedzi bezzwłoczney i stosowney w pewny sposób który za czasów Leona był prawem przepisany. Żaden akt środkować nie powinien.

405. Skutek stypulacyi, iest nadanie zobowiązaniu [x] naturalnego na cywilne. Jeżeli rzecz lub sprawa, o którą zawarty kontrakt była determinowaną strony mogą przeciwko sobie nawzaiem użyć działania zwanego condictio certi: ieżeli przeciwnie rzecz lub sprawa takowa nie była determinowaną używaią działania zwanego actio ex stipulatu —

[x] większey trwałości i mocy, to iest zamiana zobowiązania naturalnego na cywilne. (opuszczono)

406. Powiedzieliśmy że są Stypulacyie dobrowolne i konieczne :/: /: dobrowolną nazywa się która z umowy pochodzi: konieczna iest stypulacyia zaprowadzona przez edykta Pretorskie lub Edylskie którą strony za wyrokiem sędziego mimochętnie zawieraią. Podzielaią onę na Pretorską i Sądową: pierwszą przed rozstrząsnieniem sprawy, drugą po rozstrząsnieniu sprawy miewa mieysce. Są też Stypulacyie wspólne /: communes :/ które Pretor lub Sędzia nakazywać zwykł.

Rozdział XLVI.

O Zaręczeniu

407. Zaręczenie /: fidejussio :/ iest gatunkiem stipulacyi: obowiązuiemy się przez nie do uiszczenia się

za osobę

za osobę inną, gdyby sama uiścić się nie była w stanie. Zaręczenie także iest dobrowolne lub konieczne, iest nadto bezśrednie /: principalis :/ lub pośrednie /: succedanea :/, proste /simplex/ lub wynagradzalne /: fidej. indemnitatis :/

408. Wszystkich tych iest ważne zaręczenie, którzy przez stypulacyią mogą zobowiązania zaciągać. W szczególności zabroniony iest ten rodzaj umowy niemowlętom, małoletnim pomieszane zmysły, głuchym i niemym, Wojskowym w rzeczach cudzych, duchownym, osobom sądowym, płci żeńskiej[1], niewolnikom w sprawach nie obwoszczących się do ich nabytku, sierotom małoletnim bez przyzwolenia opiekunów lub kuratorów. Nawzaiem przyimować zaręczenie mogą, którzy przez stypulacyią innych dla siebie ważnie zobowiązuią. Zaręczenie może mieć mieysce przy każdem głównem zobowiązaniu i z niem nierozdzielnie iest złączone, wypada z tąd: że zaręczenie większej lub trudnieyszej wypłaty, niż iest ta do której się zobowiązał dłużnik, staie się w mierze głównego długu nieważnem. – W sądzeniu o tem należy mieć wzgląd na czas, mieysce i warunki. –

Po danem zaręczeniu wierzyciel działać może /: actio ex stipulatu :/ przeciw ręczycielowi i iego dziedzicom o uiszczenie zobowiązania przez dłużnika zaciągnionego. Nawzaiem zapozwany ręczyciel, może żądać od wierzyciela zachowania porządku w domaganiu się: to iest, aby pierwej sam dłużnik o uiszczenie się takowe był zapozwany, podzielenia długu po między innych współręczycielów i gdy nakoniec uiszcza się za dłużnika, ustąpienia prawa swego przeciw dłużnikowi. Z tąd owe trzy od prawodastwa ręczycielom nadane dobrodziejstwa, znajome pod nazwiskiem dobrodziejstwa porządku[2] /: beneficium ordinis seu excussionis :/ podzielenia pretensyi[3] /: divisionis :/ i ustąpienia swego prawa /: cedendarum actionum :/ Dobrodziejstwo porządku dozwolone iest wszystkim przystępuiącym do cudzego zobowiązania, iakoto pełnomocnikom, ręczycielom bezśrednim względnie do dłużnika, pośrednim względnie do ręczyciela bezśredniego tudzież ich dziedzicom.

Broni się

[1] Kobiety nie mogły dawać zaręczenia od naydawnieyszych czasów. Toż samo powtórzyła uchwała Senatu Welleja r. 763 od Z. M. odnosząc zakaz na korzyść kobiet i dlategoto wolno im było zrzekać się prerogatywy. Uchwałę tę zatwierdziła Nov. 134 c. 8. z kąd wzięła początek sławna Authentika: Si qua mulier. C. ad Stu Vellejani o której tak wiele pisano.

[2] to dobr. zaprowadził Justynian (Nov. 4 c. 1.)

[3] to dobr. zaprowadził Adryan swym edyktem, którego za iego panowania umieszczono w edykcie wiecznym, z kąd przeszedł do Pandektów.

Bronić się niem należy przed rozpoczęciem sprawy. Staie się zaś bezskuteczném, gdy go ręczyciel wyraźnie się zrzeka, gdy złą wiarą zaprzecza, (że zaręczenie było dane) lub czyni że dłużnik zapozwany bydź nie może, gdy zapozwanie dłużnika sprzyczyny ubóstwa lub nie przytomności iest niepodobne, gdy go ręczyciel nie używa. Dobrodzieystwo podzielenia pretensyi, zaprowadził List Adryana: używaią go współręczyciele iednégo będący rodzaju. Skutek onégo iest że gdy po zapadłym wyroku nakazuiącym rozdzielenie, ieden z ręczycielów staie się niewypłacalnym: część nań przypadaiąca innym nie ciąży. – Ustaie to dobrodzieystwo gdy go ręczyciel się zrzeka wyraźnie, nie używa, złą wiarą zobowiązania swégo zaprzecza, gdy w chwili zapozwania inni nie są wypłacalni; gdy ręczyciel zaręczył wespół z kobietą lub małoletnim których zobowiązania unieważnia się, gdy o wypłatę działa sam sierota przyszedłszy do lat zupełnych przeciw ręczycielowi za opiekuna działa. Jeżeli wierzyciel na iednym z ręczycielów wymógł uiszczenie się z całkowitégo zobowiązania: uiszczaiący się, upoważniony iest żądać od niego ustąpienia praw, które ma przeciw dłużnikowi i innym ręczycielom. – Żądanie to, powinno poprzedzić samo uiszczenie się.

410. Po uiszczeniu się, przez ręczyciela, ręczyciel działa (: actione mandati vel negotiorum gestorum) przeciw dłużnikowi nie tylko o powrócenie summy lecz o wynagrodzenie tégo wszystkiégo w czém poniósł szkodę sprzyczyny iégo – Nie może zaś ręczyciel domagać się powrócenia, gdy mimo chęci dłużnika, lub za sierotę, bez przyzwolenia opiekuna ręczył, gdy zapłacił więcey niż dłużnik był winien albo takim sposobem który dłużnika od zobowiązania nie uwalnia, np gdy się od obowiązku wypłaty niebronił przyzwoicie w sądzie lub od wyroku niesprawiedliwégo nie uczynił odzowu. – Niekiedy owszem działać może przeciw niemu przed wypłatą, iako to gdy to sobie umową warował, gdy wierzyciel wierzytelność swoią mu darował, gdy

dłużna

słuszna iest obawa, iż dłużnik wkrótce nie będzie w stanie uiszczenia się, gdy dłużnik wypłatę złożoczy, gdy rzeczyciel własney wierzytelności na zadość uczynienie odstąpił.

Ustaie zarzęczenie po rozwiązaniu się zobowiązania głównego, np. gdy dłużnik otrzymuie prawa wierzyciela lub przeciwnie, po upłynieniu umówionego czasu.

Rozdział XLVII.

O Zobowiązaniu obligowém. —

412. Zwyczaiem było dawniey zobowiązanie iakimkolwiek kontraktem zaciągnione na obligowe zamieniać także powinność uiszczenia się przez zezwolenia stron wzaiemnego, wręczenia itd. lecz z samego pisma pochodziła. Lecz zwyczay ten później z używania wyszedł i tylko pozostał ieden kontraktu obligowego rodzay, zwany contractus chirographarius. My daiemy mu nazwisko zobowiązania obligowego albo obligu. Oblig przeto podług ducha prawa naszego, nic innego nie iest iak pismo, wnadziei bez zwłocznego zaliczenia pieniędzy sposobem pożyczki dane i o takowém zaliczeniu poświadczaiące, z którego, po dwóch leciech pochodzi powinność iego powrócenia właścicielowi. Powinności też nie pożyczka, lecz brzmienie pisma iest zasadą. —

413. Moc zobowiązania z obligu zawisła od oświadczenia zaciągnionego długu sposobem pożyczki, w nadziei bez zwłocznego zaliczenia tudzież od upłynienia przeciągu lat dwóch rachuiąc od czasu iego napisania. Właściciel obligu upoważniony iest użyć działania zwanego condictio certi ex literis seu chirographo, przeciw temu który o zawinionym przez siebie długu poświadczył. —

W tym czasie dłużnik, gdy spodziewane przezeń zaliczenie nie następuie, ma wolność domagania się powrócenia sobie obligu, oświadczenia w urzędzie że mu pieniądze zaliczone nie były, a zapozwany o zwrot ma prawo bronienia się tymże samym sposobem. Działanie którego w tym celu używa, nosi nazwisko exceptio non numeratae pecuniae. Użyć go także mogą iego dziedzice i rzeczyciele. Przekonany dowodami piśmiennemi i świadectwy o zaliczeniu sobie pieniędzy

Żaden kontrakt nie iest tak ciemny iak kont. obligowy. Iego wiek? Justynian (princ. Inst. h. t.) takie onego daie opisanie: Olim scriptura fiebat obligatio, quae nomine fieri dicebat, quae nomina hodie non sunt in usu. Rozebrać to opisanie — Domniemanie uczonych zbiia wyiątek z Kaja (Inst. II. g. 12.). Literis fieri obligatio aut a re in personam aut a persona in personam. A re in personam, velut si id, quod exemptione aut conductione aut societate debes, alii reddas. A persona in personam, veluti si id quod mihi alter debet, alteri persona delegem ut reddere debeat. A Theophil dodaie: literarum obligatio est veteris nominis in novum creditum per solennia verba et solennes literas transformatio — Iabrot rozbieraiąc to opisanie, mniema że oblig było to zamienienie zobowiązania innego na obligowe sposobem uroczystey i piśmienney stypulacyi. Mniema bowiem że to uroczyste zapytanie: Centum aureos quos mihi ex causa locationis debes ex pensas tibi tuli? i ta uroczysta odpowiedź, Expensas mihi tulisti — za istotę tego zobowiązania uważa. —

podlega

podlega karze zapłacenia dwoistey wartości długu. Niemożna używać takowey obrony: 1mo przeciw bankierowi, 2do gdy dłużnik później dług swoy zatwierdza, daiąc rękoymię zareczycielowi, płaiąc procenta, 3^tio^ gdy tego dobrodzieystwa w innym piśmie później sporządzonym zrzeka się dłużnik, 4to gdy wierzyciela kwituie. —

Rozdział XLVI.

O Zobowiązaniach pochodzących z przestępstw w ogólności. —

415 Oprocz zobowiązań pochodzących z umowy, są inne których początkiem są sprawy przeciwne prawu i karę za sobą pociągaiące to iest przestępstwa. /: delicta :/ Przestępstwa noszą imie prywatnych lub publicznych. Pierwsze naruszaiąc bezśrednie bezpieczeństwo osob szczególnych, podlegaią karom na wniesienie i żądanie osób szczególnych: drugie naruszaiąc bespieczeństwo publiczne i całey społeczności iako ciała moralnemu bezśrednie szkodzące, zasługuią na karę, o ktorey wymierzenie każdy obywatel lub sam urząd działać w Sądzie iest upoważniony. Wnosić iednak ztąd nie należy aby przeciw przestępcy prywatnemu, po wymierzeniu kary na wniesienie osoby szczegolney, niegodziło się działać o karę publiczną. —

416. Cztery są znaiome w prawie naszem rodzaie przestępstw prywatnych: kradzież, rozboy, uszkodzenie, obelga. My odesławszy do prawa politycznego kryminalnego opis kar publicznych, mówić tu będziemy o karach prywatnych. —

Rozdział XLVII.

O Zobowiązaniu pochodzącem z kradzieży —

Jaki źrodłosłow tego wyrazu furtum? Dawniey niewolników nazywano fures Quid domini facient, audent cum talia fures? —

Kradzieża /: furtum :/ zowie się zdradzieckie dla zysku przywłaszczenie sobie rzeczy cudzey, mimo wiedzy i chęci własiciela. Wyraz ten rzecz /: res :/ bierze się tu w nayrozlegleyszem znaczeniu i oznacza także samo używanie i posiadanie naturalne i tak: popełnia kradzież, kto rzeczy, pożyczoney inaczey używa iak było przepisano, kto używa rzeczy w rękoymię daney, kto używa składu. Aby przestępstwo

to mogło

to mogło mieć nazwisko kradzieży, potrzeba nadto aby rzecz była ruchomą, zmysłową. Każdy popełnić może kradzież, kogo o złośliwość obwinić można. Przez wzgląd czy na świętość związku czy na wspólność pożycia małżeńskiego, mówić się zwykło że między małżonkami kradzież mieysce miewać nie zwykła i dla tego powód nie może użyć działania zwyczaynego actio furti iako hańbiącego i więcey złych skutków pociągaiącego za sobą, ale użyć powinien działania zwanego actio de rebus a=motis. Toż samo rozumieymy o uniesieniu własności oycowskich przez Syna, Pańskich przez niewolnika, o własnościach uniesionych z dziedzictwa przez dziedzica, własnościach uniesionych przez niewolnika wyzwolonego i mianowanego dziedzicem w testamencie, przed obięciem dziedzictwa. —

418. Różne są rodzaie kradzieży: imiona więc tylko tu przywiedziemy — Jest kradzież oczewista i nieoczywista, domowa, nocna lub dzienna, iednokrotna lub powtórzona, prosta lub złożona, wielka lub mała, Świętokradzka, publiczna lub prywatna.

419. Pierwsze działanie którego własciciel przeciw unoszącemu iego własność używa, ma imię vindicatio rei. Działa on wowczas iako przeciw trzeciemu posiadaczowi. Lecz ieżeli chce działać przeciw niemu iak przeciw złodziejowi, dozwolone ma sobie działanie zwane actio furti. Działania tego użyć może osoba interessowana i iey dziedzic, przeciw przywłaściciełowi, przechowuiącym, doradzaiącym i wszystkim tym którzy do przestępstwa wpływ mieli o zapłacenie cztery razy wziętey wartości rzeczy, ieżeli kradzież była iawna lub o zapłacenie dwa razy wziętey wartości rzeczy ieżeli była kradzież nie oczewista. Przekonany ściąga na siebie infamią, ani Sędzia zasłonić go od niey może. Ustaie to działanie, gdy własciciel daie się ugodzić lub przez lat trzydzieści dwey szkody nie poszukuie. Prócz kilku innych iest iescze działanie zwane condictio furtiva, które

Nocturnum, diurnum, manifestum, nec manifestum, conceptum, oblatum, prohibitum, non exhibitum. O kradzieży nocney wyrzekło praw. XII tab. Si nox furtum faxit sim aliquis occisit, jure caesus esto. Późniey to rozporządzenie odmienione zostało i zabóyca złodzieja nocnego mógł być pociągniony actione ex lege Aquilia.

Co iest furtu manifestu?

~~prea~~

Nonne ego te vidi, Damonis pessime a pueri
Excipere insidiis multum latrante Lycisca
Et cum clamarem, quo nunc se proripit.

Praw XII tablic. Si hunc furtum ille faxit, sim aliquis endo capit verberator illiq cui furtum factum escit addicitor. Servus virgis caesus, de saxo deicitor. Gdy złodziey zbronią był ięty; tedy si se telo defensint quiritato endo plorato, post deinde si caesi escint sine fraude estodo.

Iak to rozporządzenie było odmienione?

De furto nec manifesto. Si adorat furto quod nec manifestum escit duplione decido.

De furto concepto. Si furtum lancio licio quae conceptum escit atque uti manifestum vindicator. Lance et Licio dicebat apud antiquos quia qui furtum ibat quaerere in domo aliena licio

liis introducebat, lanceme ante oculos tenebat propter matrum familias aut virginum praesentiam. Zwyczaj ten prawem Ebacyusza zniesiony. nastał więc inny?

które ma miejsce wtenczas gdy kto posiadanie lub używanie rzeczy ruchomey taiemnie a nieruchomey przemocą sobie przywłaszcza. Użyć go może właściciel i iego dziedzice, przeciw przywłaszcicielowi lub przywłaścicielom bez-podzielnie o powrócenie rzeczy z przychodami zebranemi lub zebrać się powinnemi tudzież powrocenie szkody. Są iescze odmienne na szczególne przypadki i rodzaje kradzieży działania. których dla krotkości czasu nie opisujemy — Dosyć będzie wymienić ich nazwiska: actio de tigno furtivo, actio de arboribus clam caesis, actio de rebus amotis, actio de furto in hereditate jacente commisso, actio de furto in navi, caupona vel stapula. —

Rozdział XLVIIII.

O Rozboju czyli wydarciu cudzey własności.

Przestępstwo to popełnia się tylko na własnościach ruchomych, nie tylko przez samego wydziercę lecz oraz przez tych wszystkich którzy doń pomocą lub radą przyłożyli się. Procz działań zwanych vindicatio rei, condictio furtiva, actio ad exhibendum, użyć może właściciel także działania zwanego actio furti, wybieraiąc sobie iedne z dogodniejszych a po ukończeniu onego użyć drugiego na dopełnienie tego co prawo onych przepisało. W szczególności zaś gdy kto obrał działanie furti manifesti, o zapłacenie poczwórney wartości rzeczy, nie może iuż użyć innego któremu dają nazwisko vis bonorum raptorum. Gdy zaś wybiera działanie actio furti nec manifesti, ma prawo użycia później wspomnionego działania. Lecz właściwie o wydarcie cudzey własności, służy działanie zwane actio vi bonor. raptor. zaprowadzone Edyktami Pretorów. Używa go osoba interessowana i iey dziedzice, przeciw wydziercy w przeciągu sądowego /: utilis :/ roku o zapłacenie poczworney wartości rzeczy. —

Rozdział

Rozdział L.

O Sprawieniu szkody.—

421. Przestępstwem przyprawienia szkody (: damnum injuria datum :) zowie się, gdy kto przez złośliwość lub winę czyni uszczerbek drugiemu w rzeczy, nie przywłaszczając jej sobie. Dawniejsze w tej rzeczy prawa XII. tablic (*) (z tego prawa o uszkodzeniu mamy tylko te dwa wyrazy: Rupitias. Festus in voce rup. rupitias in XII significat damnum dederis. Sarcito, Festus ibid Sarcito, inquit in XII Servius Sulpicius ait significare damnum solvito praestat (*).) i uchwał rozporządzenia, odmieniła uchwała pospolstwa zwana: lex Aquilia. Składa się ona z trzech wiadomych nam artykułów. W pierwszym nakazano zabijającemu cudzego niewolnika lub bydlę przez złośliwość zapłacić wartość w tym roku najwyższą. Drugi artykuł poszedł był w zapomnienie jeszcze za czasów Ulpiana i nie można wiedzieć z pewnością, czy w nim prawodawcy mówią o zgorszeniu niewolnika przez rozpustne obcowanie. W trzecim jest rzecz o przyprawieniu o szkodę w ogólności i zapłaceniu jej wartości najwyższej w przeciągu trzydziestu dni przestępstwo poprzedzających —

422. Przestępstwo to, daje powód do dwóch działań. Działanie zwane actio directa ex lege Aquilia, którego użyć może właściciel rzeczy zepsutej, gdy kto ciałem ciału szkodzi. Działanie zwane actio utilis vel in factum, zaprowadzone przez tłumaczenia prawnicze z zastosowania prawa do szkod niewymienionych [illegible] lecz podobnych. Ta jest natura obudwóch tych działań, że ich użyć mogą wszyscy uszkodzeni i ich dziedzice, przeciwko tym którzy szkodę przez złośliwość lub nawet małą winę przynieśli. Przeciwko kilku szkodzącym, działać niemi można bezpodzielnie: lecz gdy jeden opłaca inni stają się wolnemi. Działa się niemi o wynagrodzenie szkody. Opierane się obowiązkowi wypłaty sprawiają że wartość dwo

ista—

dwoistą zapłacić może bydź znaglony zapozwany. Ustaie to działanie, ieżeli szkoda rzeczywiście mieysca nie miała, chociażby sprawa prawem zakazana popełnioną była, ieżeli szkoda przypadkiem lub z prawa była zrządzoną. —

Rozdział LI.

O Krzywdzie. —

423. Krzywda iest przestępstwem prywatnym, szkodzącem dobrey sławie drugiego (: injuria :). Popełnia się mową lub postępkiem. Podzielaią ją uczeni na rzeczywistą (: realis :) lub idealną (: symbolica :): na lekką (: levis :) lub ciężką (: gravis :) bezśrednią (: immediata :) lub pośrednią (: mediata :) na słowną (: dicta :) lub pisaną (: scripta :). —

424. Lubo krzywda dobrey sławie szkodzić nie może; prawa iednak dogadzaiąc pospolitym mniemaniom chcącym się pomścić, różne podaią środki. Po ustawach XII tablic wyszłych ze zwyczaiu, zaprowadzono o krzywdę działania zwane actio injuriarum estimatoria (: pretoria, personalis, penalis et meram vindictam spirans, famosa annalis :). Użyć iey może skrzywdzony przeciw krzywdzącemu i wpływaiącemu do skrzywdzenia, o wynagrodzenie krzywdy podług ocenienia powoda i wyroku sędziego. Urząd w tem uważać ma na czas, sprawę, mieysce i godność osoby skrzywdzonego. Przekonany o wyrządzenie krzywdy, podlega infamii chyba gdy iest lekką lub gdy urząd wymierzaiąc większą karę, uwolni przekonanego od niey wyraźnie lub domyślnie. Ustaie to działanie ze śmiercią tak krzywdzącego iak skrzywdzonego przez odstąpienie iey wyraźne lub domyślne; przez przedawnienie iednego roku rachuiąc od czasu iey zrządzenia. Jest jeszcze drugie działanie z prawa Korneliusza, służące osobie skrzywdzoney przez popchnięcie lub uderzenie tudzież gwałtowne wyrugowanie z domu własnego albo

Si quis injuriam alteri faxit XXV aeris poenae sunto. Paul. Ap. auct. leg. mos. ex Rom. Si qui pipulo centaxis, carmenve condixit, quod in-famiam faxit, flagitium ve alteri fuste ferito. Cic. apud Augustde Civ. Dei. 11. 9 et 12. Si membrum rupsit, ni cum eo paxit talio esto. Qui os ex genitali fudit libero CCC servo CL. aeris poena sunto. Gotho. leg. XII tab. tab. VIII

albo cudzego pozwolonego do użycia, przeciw krzywdzącemu o wymierzenie kary cywilney podług rozsądku sędziego. Ustaie ono ze śmiercią skrzywdzonego lub krzywdzącego, odstąpieniem, przez przedawnienie trzyletnie.

Rozdział LII.

O Iako-zobowiązaniach w ogólności.

425. Oprocz zobowiązań z umów lub przestępstw pochodzących o których dopiero mowiliśmy, są inne pochodzące z iako-kontraktów, iako przestępstw lub którym rozporządzenia szczególnych ustaw albo edyktów dały początek.

Rozdział LIII.

O Zobowiązaniach z iako-kontraktów.

426. Iako-kontraktem /: quasi-contractus :/ zowie się takowe zobowiązanie, które zaciągamy domniemalnie przez wzgląd na słuszność i pożytek na innych lub nas samych czyniąc takową godziwą sprawę. Iego rodzaie są: podięcie się cudzego interessu, przyięcie opieki, zarządzanie dobrami do wspólki należącemi lub stanowiącemi wspól dziedzictwo, zobowiązanie pochodzące z uczynienia aktu obięcia dziedzictwa, opłata niezawinionego długu.

427. Podięcie się sprawowania cudzego interessu /: negotiorum gestio :/ iest iako-kontraktem, przez który sprawowanie cudzego interessu mimo wiedzy osoby do którey należy, biorąc na siebie zobowiązuiemy się ukończyć go z korzyścią dla niey i bez wymagania zapłaty. Łatwo stąd odróżnić sprawuiącego cudzy interes z iako-kontraktu od pełnomocnika, adwokata, administratora; pełnomocnik bowiem na mocy pełnomocnictwa wyszczególnione w niem interessa, adwokat zaś prawne sprawuie i dla tego do złożenia rękoymi

Ten iako-kontrakt nastał wczasach gdy deportacyie zagęściły się w Rzymie. Idq utilitatis causa receptum est ut negotia eor deserentur, qui subita et necessaria profectione ~~distanti~~ distenti, nemini, vel. sua administratione demandata, peregre profecta sunt. /: Theoph. 81. Inst. L. [illegible] :/ —

iest

iest obowiązany, sprawuiący zaś cudzy interess iako kontraktu działa bez pełnomocnictwa, wszędzie nie stawa ani do rękoymi iest obowiązany. Ztąd pochodzi że te zobowiązanie, kobiety zaciągać na siebie mogą. —

428 Zobowiązanie to zasadza się na domniemaniu że podeymuiący się cudzego interessu niczego nie zaniedba, coby Osobie którey iest interes korzystnem być miało tudzież z drugiey strony na tym pewniku, że nikt ze szkodą drugiego korzystać nie powinien. Przeto 1° podeymuiący się cudzego interessu sprawić go powinien skorzyścią swego naczelnika: ma więc obowiązek dokładać wszelkiego starania, za zdośliwą winę, wielką i średnią zawsze, za małą zaś wtenczas odpowiada, gdy sam się nastręczył, 2° obowiązany iest do złożenia rachunków, powrócenia rzeczy z przychodami, przybytkami i procentami. 3° nawzaiem osoba którey iest interes, ma powinność po przyzwoitem onego ukończeniu, uczynić zadosyć zobowiązaniom przez sprawuiącego względem trzecich osób zaciągnionym; powrócić wydatki i szkody poniesione, chociażby o sprawowaniu takowem uwiadomioną nie była lub była nieprzytomną, albo chociażby interes w początkach korzystnie prowadzony, później przez niespodziewaną i nieochronną okoliczność, miał się stać szkodliwym. —

429. Podeymuiący się cudzego interessu z samey natury tego zobowiązania od chwili onego zaczęcia, zaciąga wspomnione niedawno powinności: osoba zaś do którey interes należy, nie pierwey względem niego staie się zobowiązana aż interes ukończony będzie. Wypada ztąd: że ten iako-kontrakt daie powód do dwóch działań, z których iedno actio negotiorum gestorum directa, drugie actio negotiorum gestorum contraria nazywa się. Pierwszego używa właściciel przeciw sprawuiącemu iego interessa oraz iego dziedziom o złożenie rachunków i powrócenie rzeczy z przybytkami i przychodami, o za=

płacenie

o zapłacenie szkody przez złośliwą, winę wielką, średnią a niekiedy nawet małą sprawioney. Drugiego używa podeymujący się cudzego interessu przeciwko właścicielowi i iego dziedzicom o zwrot wydatków i szkód. Działania tego użyć nie może podeymujący się cudzego interessu, gdy właściciel z onego ukończenia żadney nie odnosi korzyści, gdy interes był zaczęty mimo woli właściciela, gdy podeymujący się cudzego interessu, uczynił to w myśli okazania swey przychylności lub wyświadczenia łaski. —

Przyięcie opieki iest obowiązkiem publicznym /: :/ lecz wzaiemne opiekunów i małoletnich powinności pochodzą z iako-kontraktu, przez który opiekun bierze na siebie powinność utrzymywania i wychowywania sieroty tudzież zarządzania iego maiątkiem, obowiązuie się domniemalnie zdać mu ze wszystkiego sprawę powrócić szkody, małoletni zaś powrócić nakłady na te dwa cele wyłożonych. Z tego iako-kontraktu pochodzą dwa działania: actio tutelae directa i actio tutelae contraria. Pierwsze służy małoletniemu po upłynieniu czasu opieki przeciw opiekunowi i iego. dziedzicom o złożenie rachunków i powrócenie szkód przez średnią winę gdy sprawa toczy się z samym opiekunem a przez wielką gdy iego dziedzice są zapozwani, sprawionych. Drugie służy opiekunowi przeciwko małoletniemu o powrócenie kosztów gdy dobrze obowiązkowi swemu uczynił zadosyć. Obudwu przewodów prawnie użyć mogą małoletni lub bez własnowolni przeciw swoim kuratorom a działanie z tego względu iedno iesze przybiera imię i iest actio utilis tutelae directa lub actio utilis tutelae contraria.

431. Zawiadowanie dziedzictwem wspólnem lub własnością należące do wspólnych /: hereditatis vel rei communis administratio :/ iest iako-kontraktem, przez który zawiadowca obowiązuie się do zdania rachunków i podzielenia własności wspólney a współdziedzic lub współce będący, przyimuie nawzaiem powinność wynagrodzenia.

Nomina inter heredes proportionibus hereditariis ercta cita sunto, caeterarum familiae rer ercto non cito. Si volent heredes, erctum citum faciunto Praetor ad erctum ciendum arbitros tres dato / Lex Gothofr. Frag XII Tab. 8/ —

Zobowiązanie to daie powód do dwoch rodzaiów działań zwanych actio familiae erciscundae, actio communi dividundo. Pierwszego używa współdziedzic o podział dziedzictwa, o zwrot kosztów na zawiadowanie wyłożonych

i zapłacenie

i zapłacenie szkód wszelakich. Drugiego używaią przeciw sobie zostaiący wspólnie o podział własności wspólney, powrócenie kosztów zawiadowania o szkody przez średnią winę sprawione. —

432 Akt obięcia dziedzictwa /: hereditatis aditio :/ iest iako-kontraktem przez ktoren testamentowy dziedzic powyższe testamentowe zwyczayne i wierzytelne zapisy wypłacić bierze na siebie powinność. Powinności tey prawo nasze nie stosuie do wierzycielów zmarłego: gdyż ich należytości będąc pierwszemi maią swą moc chociażby mianowany dziedzic aktu przyięcia dziedzictwa nie uczynił. —

Akt obięcia dziedzictwa daie powód do żądania zwanego actio ex testamento. Używaią go wszyscy iakiekolwiek przez nieboszczyka poczynione sobie testamentowe zapisy maiący przeciw dziedzicowi i iego dziedzicom o wydanie zapisów z przybytkami i przychodami, o zapłacenie szkód przez winę średnią sprawionych. —

Nakoniec opłata nie zawinionego długu /: indebiti solutio :/ iest iako-kontraktem przez ktoren przyymuiący opłatę długu mu nie należącego, obowiązany iest do zwrotu tey osobie która go przez niewiadomość rzeczy opłaciła. —

Ponieważ ten rodzay zobowiązania pochodzi z opłacenia przez niewiadomość rzeczy nie zawinionego długu wypada 1.º że kto wypłacił wiedząc iż się dług nie należy, uważa się iakby dobrodzieystwo wyświadczyć chciał, 2.re że kto wypłacił przez niewiadomość prawa, ieśli nie iest z liczby tych którym takowa niewiadomość przebacza się, domagać się zwrotu nie może, 3.^{cie} że wolno iest domagać się zwrotu gdy ten który opłacił popełnił omyłkę co do osoby wierzyciela. —

Ponieważ do ważności wzmiankowaney opłaty potrzeba aby przynaymniey z prawa przyrodzonego dług należał się wnoszemy znowu; że 1.º opłacaiący to co podług prawa przyrodzonego zawinił, domagać się zwrotu nie może wyiąwszy gdy prawo cywilne zaciągania takowego długu wyraźnie zabroniło czego mamy przykłady w sprawach o zobowiązaniach między małoletniemi, rozrzutnemi, kobietami zamężnemi itd. —

Ponieważ równie ze strony przyymuiącego opłatę

takowa

takowa, niewiadomośi rzeczy iest potrzebna, oczewista iest: że kto ią złą wiarą przyiął, pociągniony do Sądu bydź może nie iuż iako nie dopełniaiący zobowiązania które nań przez ten iako-kontrakt wkłada prawo, lecz iako popełniaiący kradzież rodzaiem działania zwanego condictio furtiva. —

Zobowiązanie to daie powód do działania zwanego condictio indebiti. Używa go opłacaiący, przeciw przyymuiącemu wypłatę i iego Dziedziców o zwrot summy. —

Nota. Rozporządzenia te stosuią się do wszelkiego rodzaju uiszczenia się /: Solutio :/

Rozdział LIII

O zobowiązaniach z iako-przestępstw.

Nazwisko iako-przestępstw /: quasi delictum :/ daią prawnicy takowym sprawom, w których dopełnieniu wola do uczynienia szkody lub krzywdy drugim nie zmierzała. Takim iest naypierwey wydanie sądowego niesprawiedliwego wyroku, przez niebiegłość lub nie rozsądek /: Maleficium judicis litem suam facientis :/ Sędzia niesprawiedliwy wydaiący wyrok przez niebiegłość lub nie rozwagę, podlega karze pieniężney podług ważności rzeczy a zapozwany bydź może działaniem zwanym actio in factum, 2re ziako-przestępstwa są odpowiadalni mieszkańcy domów za szkodę sprawioną przechodzącym przez wyrzucanie lub wylewanie tego co szkodzić może. — Działanie stąd pochodzące zwane actio de effusis et dejectis, służy uszkodzonemu i iego Dziedzicom przeciw mieszkańcowi doma o zapłacenie dwoistey wartości ieżeli szkoda oceniona bydź może lub gdy wolny człowiek był zabity o zapłacenie 50 sztuk monety złotey. 3cii Równie popełnia iako-przestępstwo kto zawiesza lub kładzie rzecz szkodzić mogącą na przechodzących.* Działanie którego każdy z przechodzących użyć może, ma imie actio de suspensis vel positis o zapłacenie dziesięciu sztuk monety złotey, lub ieśli ią położył lub zawiesił niewolnik, bez wiadomości Pańskiey, o danie niewolnika w wynagrodzenie szkody. Ieżeli dziecię pod władzą oycowską zostaiące i osobno mieszkaiące ieo-

neycz

* Te dwa działania zaprowadzone Edyktami Pretorów i znayduią się /: l.1. pr. D. de his qui effuu. vel dej. —

iednego z wspomnionych iako-przestępstw staie się winnym, oyciec wprawdzie zapozwany bydź nie może, lecz gdy dziecie przekonane było; zyskuiący przewód więc może działania przeciw niemu o żądość uczynienie wyrokowi z nabytku dziecinnego — 4te z iako-przestępstwa służy także działanie zwane adversus caupones, nautas & stabularios przeciw rządcom okrętów, gospodarzom w domach i stayniach dla podróżnych, o szkody sprawione podróżnemu przez domowników — Są iescze dwa iako-przestępstwa do których niewczesna litość lub pobłażanie dała powód, z których rownie dozwolono działać o wynagrodzenie szkody. —

Rozdział LIV.

O Zniesieniu zobowiązań. —

435 Zobowiązanie każde znosi się bezpośrednie na mocy prawa lub pośrednie przez wyrok urzędu. Przyczyny takowego zniesienia są albo wszystkim kontraktom wspolne albo każdemu wszczególności właściwe. Między pierwszemi liczą się: Uiszczenie się czyli wypłata, potrącenie, przelanie się praw wierzyciela na dłużnika, złożenie własności zawinioney w Sądzie, zginienie lub zniszczenie, przemiana iednego zobowiązania na drugie. Do drugich należą akceptylacyie i obustronne od umowy odstąpienie. —

436. Uiszczenie się (solutio:) iest dopełnieniem lub daniem tego, co dopełnić lub dać obowiązani byliśmy. Ten tylko skutecznie względnie do wierzyciela uiszcza się komu prawo dozwoliło rządzić własnością; wszystko zaś iest iedno czy kto wypłaca dług cudzy za prozbą, zleceniem, roskazem, wiadomością dłużnika, czy bez prosby, zlecenia itd. Lecz wypłacaiący mimo woli dłużnika, nie pierwey dopomnieć się może po nim zwrotu zapłaconego długu, aż mu wierzyciel swego odstąpi prawa. — Wypłacaiący małoletniemu pomieszane zmysły, małoletniemu lub bezwłasnowolnemu bez przyzwolenia opiekuna, lub kuratora lub bez pośrednictwa sądowego wyroku, na powtórne uiszczenie się skazany bydź może. Sama definicya tego aktu okazuie że uiszczaiący się nie takim sposobem i nie w tey ilości lub oddaiąc wierzycielowi mimo iego woli rzecz inną niż była ta, którą dać przyięliśmy na siebie obowiązek

Stan dłużników zawsze był przykry — Tullius Hostyliusz podług świadectwa Dionizego z Halik. wydał prawo zakazuiące prześladowania na osobach dłużników; lecz Tarkwiniusz Pyszny i Decemwirowie dawną surowość przywrócili i tak: prawo XII tablic wyrzekło „Aeris confesso rebusque iure iudicatis XXX dies iusti ~~sancto~~ sunto — Post deinde manus injectio esto, in ius ducito — Ni iudicatum facit, aut qui locuples endo eo in iure vindicit, secum ducito, ~~vi scito~~ vincito aut nervo, aut compedibus XV pondo ne majore, aut si volet, minore vincito. Si volet suo vivito, ni suo vivit, qui eum vinctum habebit, libras farris endo dies dato, si volet plus dato — Nec cum eo pacit LX dies endo, vinculis retineto, interibi trinis nundinis continuis in comitium procitato aerisque aestimiam iudicati praedicato, aut si pluribus erunt rei tertiis nundinis partes secanto. Si plus minusve secuerunt

obowiązek gdyby nawet była wyższéy ceny; nie stajemy się od długu wolnemi, równie iak gdy chcemy się uiścić częściami lub nie w mieyscu i czasie umówionym. Poświęcenim się zupełnem, uwalnia się od zobowiązania dłużnik a z nim ręczyciele i dobra zahypotekowane. —

437. Potrącenie /: compensatio :/ ma mieysce gdy wierzyciel swemu dłużnikowi zawinia — Naprożno domagaią się potrącenia ci, których wierzytelności nie z pisanego lecz z przyrodzonego tylko prawa pochodzą, ci, których obowiązek wypłaty w oddalonym czasie przypada, których wierzytelności zawisły od dopełnienia lub uiszczenia się warunku. — Aby potrącenie mogło mieć mieysce, potrzeba aby obiedwie wierzytelności co do wzaiemnéy ceny zbliżone do siebie i porównane być mogły: nie można przeto potrącać wierzytelności rzeczy poiedynczéy, wierzytelnością gatunku, wierzytelności utworzonéy z przestępstwa osoby iednéy, wierzytelnością utworzoną z przestępstwa osoby drugiéy — Niema także mieysca potrącenie gdy iest kilku wierzycielów i dłużników. — Ten iest onego skutek że od chwili w któréy wierzyciel swego dłużnika dłużnikiem się staie, dług niknie zupełnie lub do ilości późnieyszemu wyrównywaiącey zmnieysza się. —

438. Przelanie się praw wierzyciela na dłużnika, lub obowiązku dłużnika na wierzyciela /: confusio :/ dzieie się wówczas gdy ieden drugiego staie się dziedzicem. W takiem zdarzeniu zobowiązanie samo z siebie wypada.

439. Złożenie i opieczętowanie /: oblatio et consignatio :/ rzeczy zawinionéy w przytomności wierzyciela u Sądu, sprawuie że dłużnik uwalnia się od potrzeby ponoszenia szkody, gdyby w tym czasie przypadła tudzież opłacenia procentów. —

440. Zginienie lub zniszczenie rzeczy /: interitus rei :/ iedna z przyczyn zobowiązanie znoszących, ma mieysce iedynie w zawinieniach rzeczy poiedynczych: gatunki bowiem i ilości nie giną nigdy wierzycielom. Iednakowoż nie uwalniaią się od zobowiązania tym sposobem dłużnicy, którzy przez własną winę do takowego zginienia lub zniszczenia dali powód, którzy uiszczenie się zwlekli lub przeciw prawu rzeczy cudze posiadali, iakoto złodzieie i wydziercy —

runt se fraude esto. Prawo Petyliusza r. 427 więzi dłużników zakazało a prawo Iuliusza nakazało przestawać na niego dobrach stąd in solutum datio. Cessio bonor. podobno temże prawem zaprowadzono. —

441 Przemiana

441. Przemiana iednego zobowiązania na drugie, /: novatio :/ dzieie się gdy dłużnik za zezwoleniem wierzyciela powinność dawną na inną zamienia /: novatio in specie :/ lub na swe mieysce osobę inną podstawia /: delegatio :/ Ten sposób zniesienia obowiązania iest przymuszony lub dobrowolny: pierwszy pochodzi z wyroku sądowego, drugi z umowy. Obadwa sprawiają to że od momentu rozwiązania się zobowiązania pierwszego, drugie zaczyna się. – Gdy iest przemiana osoby dłużnika: dłużnik pierwszy uwalnia się od momentu, w którym prawa wierzyciela na dłużnika drugim są zapewnione. –

Między przyczynami właściwemi pewnego rodzaiu kontraktów, znayduie się akceptylacya i wzaiemne od umowy odstąpienie. Akceptylacyia iest to akt uroczysty którym zobowiązanie ze stypulacyi pochodzące, odpowiadaiąc stosownie na zapytanie za dopełnione uznawamy. Rzecz sama okazuie, że sposób ten w samych stypulacyinych zobowiązaniach mógłby być tylko użyty gdyby nie wynaleziono środka zastosowania go do każdego ze czterech opisanych rodzajów /: /kontraktów zamieniaiąc ie pierwey na stypulacyine. Akt takowy będąc uroczystym /: actus legitimus /: nieważnie się czyni przez Opiekunów Kuratorów, pełnomocników, ani iest wolno zakładać w nim warunku lub naznaczać dnia od którego ma zostać bez mocy, chociaż żadney nie ma wątpliwości że godzi się w taki sposób uwolnić się od zobowiązania warunkowego. – Przeciwnie może go uczynić małoletni nawet bez upoważnienia swego opiekuna lub kuratora, ponieważ przezeń uwalnia się od zobowiązania. – Wzaiemne od umowy odstąpienie /: mutuus dissensus :/ iest przyczyną znoszącą zobowiązanie właściwą Kontraktom umownym. Uważyć tu należy że dopotąd mamy wolność znieść zobowiązanie takim sposobem, dopokąd rzecz która iest iego przedmiotem, w całości iescze zostaie, że gdy po iey wręczeniu i wypłacie umówioney ceny stronom odstąpić od umowy podoba się, nie znosi się rzeczywiście umowa lecz stanowi się inna pierwszey przeciwna i onę znosząca. –

Prawa Rzymskiego.

Część III

Rozdział 1.

Dwojakiego rodzaju sądy były u Rzymian: prywatne i publiczne. W pierwszych rozstrzygano spory wzaiemne obywatelów w drugich sądzono przestępstwa całey Rzeczypospolitey szkodliwe. Omnia judicia, powiedział Cycero (: pro Caecina 11.) aut distrahendarum controversiarum aut puniendorum maleficiorum causa reperta sunt.

444. W sądach prywatnych naypierwey Królowie zasiadali, po wypędzeniu Tarkwiniusza pysznego, władza sądowa przeszła do konsulów i urzędników tę naywyższą w Rpltey godność na sobie wyobrażaiących, iakoto Decemwirów, Trybunów woyskowych a niekiedy nawet i Dyktatorów. Nakoniec władza ta stała się udziałem Pretora postanowionego w roku 389 od założenia miasta. Wkrótce potem dała się uczuć potrzeba ustanowienia Pretora drugiego, któremu cudzoziemskiego (: peregrinus:) dano imie. Powinnością iego było sądzić sprawy między osobami nie zaszczyconemi imieniem obywatelstwa rzymskiego tudzież między niemi a samemi obywatelami. Dali się także widzieć w ostatnich rządu gminowładnego czasach Pretorowie prowincyonalni, opiekunczy, skarbowi itd. Lecz i Edylom pewny oddział tey władzy polecono, szczególniey w sprawach pochodzących z przedaży niewolników, miar, targów, w przestępstwach przeciw publiczney spokoyności. Dana im była moc ogłaszania przy obięciu urzędu urządzeń policyinych znaiomych dobrze pod nazwiskiem edyktów edylskich. Na prowincyach prokonsulowie, Propretorowie, Prezesowie też samą moc mieli. Wszystkim tym urzędnikom władza sądowa wespół zwykoną wezą powierzoną była. Przeciwnie Urzędnicy municypalni na władzy sądowey tylko przestawali. Wiedzieć bowiem należy że iedne urzędy miały tylko sądową władzę

drugie

Pisarze o prewodzie i sądach.

Barnab. Brisson. De formul. et solemn. &.
Sigonius de Judiciis.
Vultejus de Judiciis
Maranta de ordine judiciorum oraz Aurea praxis, vulgo speculum aureum ita lumen advocatorum.

Duarenus, Cujacius, Maranus, Hotomanus — ad tit. Dig. de judic. ad eund. tit. Cod.

drugie sądową i wykonawczą razem. Ci ogłaszali edykta w których podawali do wiadomości publiczney, sposob iakim sprawiedliwość szafować maią, nakazywali stawienie stron nie przytomnych sługom publicznym odprowadzenie od Sądu stron przytomnych; ci także mieli prawo sami sądzić lub mianować do tego Sędziów przypisuiąc im pewne prawidła. Jednakowoż nie zależało, iak wielu chce mniemać, od woli pretora naznaczyć Sędziego lub sądzić samemu, lecz powinnością iego było stosować się w tem do brzmienia edyktu i natury wniesioney sprawy. —

445 Przychodzący do sądu powinni się byli naprzód stawić przed Pretorem, który siedząc na wzniesionem mieysca sprawy wysłuchywał. Ta prerogatywa właściwą była samym wyższym Urzędnikom Mieyskim, bynaymniey nie rozciągała się do municypalnych lub niższych iakoto Trybunów gmin i tryumwirów którzy skrześł tylko sądzili. Często się wydarzało, że strony podawały zażalenia pretorom w tenczas gdy na niższym mieyscu w domu lub na ulicy zostawali. Zażalenia takowe sporządzano na piśmie i podawano ie Pretorowi, który o nich równie na piśmie stanowił. Takowy sposob rozstrzygania sporów, nazywaią prawnicy de plano cognoscere. Lecz nie wszystkie sprawy takim sposobem ułatwiane być mogły.

446. Ile razy Pretor z trybunału sądził, obowiązkiem iego było przyzywać radę o tylu siedzeczy. Do niey należało z prawa pięć osob z rycerskiego stanu i tyluż Senatorow, oprocz assesorów których równie iako osoby biegłe w prawie, do rady używano. Był także Sąd centumwiralny, w którym przodkował pretor i Decemwirowie. Sprawy należące do Sądu centumwiralnego wylicza Cycero /: de Orat. 1. 38/ i mówi o przedawnieniach z prawa kwirytalnego pochodzących inaczey usucapiones zwanych o opiekach, rodowitości, pokrewieństwach, przysepach, o niewolnikach, wynagrodzeniu szkod, służe=

ibnościach

służebnościach, testamentach zrywalnych itd. Sąd ten składał się z czterech wydziałów, które Pretor pojedynczo lub razem gdy sprawa okazała się być wielkiey wagi, do sądzenia wzywał. —

447 Godziło się Urzędnikowi władzę swoią iakiey poruczyć osobie. — Czynili to naypierwey sami królowie, podług świadectwa Tacyta (Ann. XI. 11.) i Liwiusza (ſ. Hist 141.) Tak prokonsulowie, propretorowie zarządzaiący prowincyami i Prezesowie, poruczali władzę swoią legatom. Władza osob znaydujących takowe zaufanie wcale się nie różniła od władzy samych Urzędników. —

448 Wyznaczone były pewne dni w których zasiadać w sądzie Pretorom godziło się: zwano ie dies fasti et intercisi. W dniach zwanych nefasti, sprawowanie sądów było zabronione. Obliczyli ie między innemi w Kalendarzach Rzymskich Gruter, Lambecius i Graevius. W czasach naydawnieyszych sami Kapłani ie naznaczali: chcący zapozywać zasięgali ich rady, czy godziwą będzie rzeczą w tym lub innym dniu zaczynać sprawę. Lecz później ogłosił ie lubowi Cneius Flavius. Oprócz tego urzędnik sądowy naznaczał osobne dni, w których pozwy wysyłać, sprawy wykładać, wyroki wysłuchiwać należało. — W tym celu Prezesowie na prowincyach w pewnej porach roku mieli zwyczay zwoływać radę z mieszkańców złożoną, dla naznaczenia dni każdey sądowey czynności. Niestawaiący na czas naznaczony, powinien był drugiego oczekiwać. Jednakowoż przychodniów i woyskowych wysłuchiwano w każdym czasie. —

Przed zaczęciem sprawy doświadczano, zwyczaynie czy nie możnaby rozstrzygnąć sporu wsposób przyiacielskiego układu. Przyiaciół do tego użytych Liwiusz (18. 9.) i Cycero (ſ. pro P. Quint. V 11.) nazywaią disceptatores domestici. Gdy zgoda nie nastąpiła, czyniono zapozwanie. Powód według przepisaney formuły np. sequere ad tribunal, in jus ambula, powoływał swego przeciwnika, gdy żądaniu iego nieczyniono zadosyć lub się opóźniano, poświadczał się przytomnemi dotykaiąc się ich ucha. Oprócz innych mamy wzór takowego powołania do sądu

Sądu w pierwszej Satyrze Horacego: (v 45)

.... Casu venit obvius illi
Adversarius, et quo tu turpissime? magna
Acclamat voce, et licet Antestari? Ego vero
Oppono auriculam, rapit in jus, clamorq. utrinque
Undiq. concursus-

Ten obrzęd używany bywał tylko względem osób dobrey sławy: występnych i zbrodniarzów godziło się bez niego do sądu pociągnąć. Po onego dopełnieniu, strona zapozwana mimo oporu stawić się przed Sądem musiała, a gdy była chorą lub podeszłą, podawano powoz.

Związki Rpltey z narodami polerowniejszemi, umiarkowały tę dziką prawa decemwiralnego surowość. Najpierwey zabroniono powoływać do Sądu pretorskiego bez przyzwolenia Pretora najgodnieysze osoby, a potem pociągać gwałtownie pod karą pięćdziesiąt sztuk monety złotey znakomitsze kobiety, osoby małoletnie pod oycowską zostające władzą, Rodziców, Patrona i iego familią. Uszanowanie należne Bogom domowym upowszechniło to mniemanie, że bezbożną iest rzeczą obywatela z łona familij od ścian domowych gwałtownie do Sądu pociągać: gdy przeto zapozwany po uwiadomieniu ustnem, na piśmie lub edyktem pretorskim nie stawał, powód wchodził w posiadanie iego dóbr. Sam owszem obzwyczaj, osoby wiekiem i starością zwątłone do sądu przywożenia, ieszcze za czasow Geliusza z używania wyszedł. Nie iest nam wiadomo kiedy ten cały sposob zapozywania prawem XII tablic zaprowadzony odmieniony został. Niektórzy przypisuią to czasom Pawła i Ulpiana; lecz z ustaw przywodzonych na poparcie tego mniemania to tylko wnieść można, że w owym wieku nie strona lecz Urząd wysyłał pozwy. Podobnieysza iest tedy do prawdy, że tę odmianę winni byli Rzymianie Panowaniu Konstantyna Wielkiego. Złoteż dodać powinniśmy że według wspomnionego nie raz prawa strona zapozwana i przed Sądem stawiona powinna była być wypuszczona na wolność, ieżeli do-

statecznego

dostatecznego za sobą znaydowała rękoiemca lub gdy strony obiedwie udaiąc się przed sąd, iaki zrobiły między sobą układ.

Gdy ani iedno ani drugie nie nastąpiło, przychodzono przed sąd, gdzie powód otrzymawszy pozwolenie mówienia, donosił iakiego działania przeciw stronie użyie /: edebat actionem :/ Czyniła to nawzaiem strona przeciwna, ieżeli sądziła mieć iaką do powoda pretensyią. Działania te podług pewney ułożone formuły, oświadczano ustnie lub napiśmie przez Patronow od stron wybranych lub naznaczonych od Sądu. Wszem tak ściśle postępowano, że neymnieysza pomyłka pociągała za sobą utratę sprawy. Ita jus civile habemus constitutum, mówi Cycero /de invent II. 19/ ut causa cadat is, qui non quemadmodum oportet egerit.

Po wzaiemnem uwiadomieniu o przedsięwziętych działaniach, strona powodowa znowu według pewney formuły domagała się zaręczycielów: że strona obżałowana na dzień pretora wyznaczony w sądzie stawić się nie omieszka /: actor vadabatur reum :/ pod karą pieniężną odpowiadaiącą wartości rzeczy o ktorą był spor. Takowe zaręczenie, spisywał ieden zbiegłych w prawach z naywściśleyszym zachowaniem przepisanych ostrożności. Poczem oddalały się strony i albo do następuiącey rosprawy czyniły przygotowania albo wchodziły w układy –

Za zbliżeniem się terminu gdy strona obżałowana niestanęła, ręczyciel utracał zakład: gdy stanęła, Pretor nakazywał sporządku czytanie obranych działań a razem przywołanie przez woźnego stron obudwoiś, poczem wchodził w rozstrzygnienie rzeczy i Sędziów naznaczał. Strona obżałowana ktora w Sądu nie stanęła, utracała sprawę, a pretor na prozbę powoda przysądzał stawaiącey posiadanie dobr. Jeżeli obiedwie strony stawiły się na wezwanie woźnego, odzywał się zapozwany: Ubi tu es, qui me vadatus es? ubi tu es, qui me citasti? Ecce ego me tibi sisto

tu

tu contra et te mihi sisto. Podług tey formuły, iak to widzimy w Plaucie, /Curcul. 1/ strona obżałowana uwiadamiała o swoiem stawieniu się, zapytywał się, daley obżałowany: Quid ais? a powód mu odpowiadał: ajo - i tu następowało opowiedzenie działania podług formuły ajo fundum quem possides meum esse. Konieczną tedy iest dla nas rzeczą formuły działań głównieyszych w porządku w iakim ie sam Justynian w swych instytutiach rostrząsnąć i spamiętać. ~~wystawia opisać.~~ wystawia

454. Pierwszy podział takowych działań iest na rzeczowne /: actiones in rem/ osobiste /: in personam/ i mieszane /: actiones mixtae/ Działania rzeczowne otrzymały nazwisko cywilnych /: civiles/ lub pretorskich podług tego iak z ustaw XII tablic, uchwał i konstytucyi lub edyktów pretorskich i edylskich, wzięły początek. Między cywilnemi liczą się działania zwane rei vindicatio, actio in rem utilis, hereditatis petitio, actio confessoria, negatoria. —

Działania zwanego rei vindicatio, nie pierwey używano nim rozwiązano wątpliwość: kto rzecz w sporze będącą posiadał kto oney domagał się ma /: cujus deberent esse vindiciis:/ Askonius Pedianus /: in Cic: Ver. III p 1849:/ używany w tem działaniu wyraz vindiciis tak opisuie „ Lis vindiciarum est, cum litigatur de ea re apud Pretorem, cujus incertum est quis debeat esse possessor, et ideo qui eam tenet satisdat pro praede litis vindiciarum adversario suo, quo illi satisfaciat, nihil se deterius in possessione facturum de qua jurgium esset. Rursus sponsione ipse provocatur ab adversario certa pecunia, aut estimationis, quam amittat, ut sua sit hereditas, de qua contendit. Praedes ergo dicuntur satis datores locupletes pro re, de qua apud judicem lis est, ne interea qui tenet, diffidens causae, possessionem deteriorem faciat, tecta dissipet, excidat arbores et cultra deserat. Poznaiemy z tego opisu iakim sposobem i komu przyznawano tymczasowe posiadanie rzeczy sporney. Ile razy zachodziła wątpliwość, ktora ze stron przychodzących do

Sądu

do sądu ma pozostać; strona mająca w tym interess
dopraszała się u Pretora aby posiadanie ~~sęy~~ iey przeciwni=
kowi zabronił przez interdykt /: interdictum de posses=
sione vel ad=ipiscenda vel retinenda vel recuperanda
vid antiq. jur. rom. Heinec. lib. IV Tit XV / A chociaż to
o mimowolnem i rzeczywistem wyrugowaniu rozu=
mieć należy; iednakowoż Rzymianie przyięli do Są=
dów wyrugowanie symboliczne. Naprzykład obeymu=
iący w posiadanie niewolnika, trzymaiąc go lub kła=
dąc nań rękę w przytomności Pretora oświadczał
w przyiętey formule: że z prawa kwirytalnego do
niego należy i że żąda aby wolno mu było go po=
siąść „Hunc ego hominem ex jure quiritium me=
um esse ajo, ejusq. vindicias mihi dari postulo. Gdy prze=
ciwnik milczał lub ustępował; Pretor biorącemu
niewolnika do ukończenia sporu posiadanie przysądzał.
Jeżeli zaś przeciwnik równie przy posiadaniu niewol=
nika pozostać żądał; kładąc znowu nań rękę odzy=
wał się w też same słowa „Et ego hunc hominem
meum esse ajo ejusq. vindicias mihi conservari po=
stulo. Na ówczas pretor wydawał interdykt „qui nec
vi, nec clam, nec precario possidet ei vindicias dabo.
Odmienny był obrzęd obeymowania w posiadanie spor=
nych gruntów domów lub innych własności. Dowia=
dujemy się z Aula-Geliusza / Noct. attic. XX. 10 / że po=
dług prawa XII tablic rozstrzygnienie sporu kto ma
„wziąć w posiadanie własność" sporną do czasu osta=
teczney rozprawy odbywało się na mieyscu samem. Pre=
tor zjechawszy na mieysce przysądzał go według
słuszności iedney ze stron przychodzących do sądu. Pó=
źniey gdy zatrudnienia nie dozwalały pretorom być
przytomnemi: same strony zieżdżać zaczęły a po u=
czynionem akcie po bryle ziemi do sądu przyno=
siły. Nakoniec prawnicy inny w tey części sądowe=
go przywodu zaprowadzili obrzęd. Chcący posiąść

własność

własności w sporze będącą odzywał się „ Fundus qui est in agro, qui sabinus vocatur, eum ego ex jure quiritio meum esse ajo, inde ibi ego te ex jure manum consertam voco. Jeżeli przeciwnik nato zezwalał: Pretor stronie posiadanie przysądzał. Jeśli się przeciw odzywał się w podobny sposób „ Unde tu me ex jure manum consertam vocasti; inde ibi ego te revoco. Naówczas Pretor mawiał „ Superstitibus praesentibus istam viam dico. Inite viam „ Strony potem w przytomności świadków wychodziły od sądu iakoby dla uczynienia aktu wzaiemnego obięcia w posiadanie rzeczy sporney udać się na mieysce miedzy i powracały nadoł na zawołanie Pretora: Redite viam /: Cic. pro Murena XII./ Poczém wysłuchawszy Pretor strony obiedwie tey która przed zaczęciem sporu w spokoynem zostawała posiadaniu, posiadanie to przysądzał. Przeciwnik od tém czasowego posiadania odsądzony, przystępował do dalszey rozprawy a naypierwey żądał rękoymi za całość własności sporney, którą mu w sposob stypulacyi dawano. —

W działaniach zwanych actio in rem utilis et hereditatis petitio mało co odmiennych używano formuł. Domagaiący się przysądzenia prawa odziedziczenia odzywał się do posiadacza „ Ajo hunc rem meam esse: gdy posiadacz zaprzeczał powód znowu odzywał się; Spondesne certam pecuniam si mea sit. Spondeo. odpowiadał posiadacz, poczém następowało danie rękoymi w sposob stypulacyi. —

Działanie zwane actio confessoria podług tey używano formuły „ Ajo usum fructum fundi tui, qui est in agro sabino esse meum „ albo „ Ajo jus ex fundo tuo aquam ducendi esse meum „ albo „ Ajo jus mihi esse, ire, agere, in fundo tuo /: Barn. Brisson de form L p 476:/ Działanie to miało sobie właściwe że w obięciu w posiadanie rzeczy nie materyalnych nie tylko affirmative lecz i negative działać się

godziło

godzito np. ajo tibi jus non esse perictum ita proje-
ctum in meum me invito habere„ albo„ ajo tibi jus
non esse altius tollere„ Stąd działanie zwane actio
negatoria.

Między działaniami pretorskiemi, pierwsze trzy-
ma mieysce działanie, zwane: actio publiciana, od swe-
go wynalazcy to imie noszące. Używano go w sprawach
o odzyskanie własności cudzey w posiadaniu dobrą wiarą
będzącey, którey właścicielstwo przez przedawnienie jeszcze
nie nabyto. Formuła onego była następująca„ ajo hunc
rem, quam tu possides, meā esse, a potem dodawano„ quan-
do quidem eam bona fide emi a L. Titio et ab eodem bo-
na fide traditam accepi„

O Działaniach zwanych actio rescissoria Pau-
liana, Serviana et quasi serviana, niemamy nic ze sta-
rożytności więcey do powiedzenia nadto, że działanie
pierwsze od pretora Publicyusza zaprowadzone było:
działanie zaś zwane actio serviana od Serwiusza Sul-
picyusza sławnego prawnika, o którego urzędowaniu
wspomina Cycero (pro Muraena XXX)

Działania rzeczowne właściwą sobie maiące
naturę i nazwisko, są którym dano imie actiones
praejudiciales. Takiemi były działania w sprawach o
stan wolności obywatelstwa, o uznanie dziecięcia. Dzia-
łania w sprawach o stan wolności dwa były. Jednego
używał powód utrzymujący człowieka zostaiącego w nie-
woli osobę wolną, drugiego używał powód utrzymu-
jący że osoba używająca wolności iest niewolnikiem.
Prawo decemwiralne skłaniało się za wolnością, i posia-
danie człowieka będącego przedmiotem sporu przyzna-
wało tey stronie która go wolnym być mniemała.
Wzory formuł w sprawach tego rodzaju czytać możemy
w klassykach a naybardziey w Poetach. —

Działania osobiste początek swóy biorą z sa-
mey słuszności z umowy lub przestępstwa: prawo
nasze często ie także nazywa condictiones. W działaniach
tego rodzaju do których umowa dała powód tey uży-
wano formuły„ ajo te mihi mutui, commodati, depositi
nomine, dare centum oportere, Ajo te mihi ex stipulatu,

locato

locato dare facere oportere. Przeciwnik albo zaprzeczał domaganie się powoda albo je uznawał wprawdzie, lecz ze swej strony pewnej używał obrony /: excipiebat :/ np nego me tibi ex stipulatu centum dare oportere, nisi quod metu, dolo, errore, adductus spopondi, vel nisi quod minor XXV annis spopondi. Jeżeli przeciwnik temu zaprzeczał zapisywano rękojmią w sposób stypulacyi.

Z Układów bezimiennych i nieobiętych wyraźnem prawem, pochodzą działania znajome pod nazwiskiem: actiones praescriptis verbis, lub actiones incerti, infactum. Oświadczając że wszędzie należało spór całkowicie opisać np ajo te mihi triticum quo inter nos convenit ob polita vestimenta tua dare oportere.

Z przestępstw prywatnych cztery pochodzą działania: actio ex furto, ex rapina, damno, injuria. Działanie o kradzież jest kryminalne lub cywilne. Działający cywilnie używał formuły. Ajo vestem, quam mi per furto mihi abstulisti, meam esse, teq illam mihi dare oportere. W innych przestępstwach innych używ należało np w krzywdach: ajo te mihi pugnum inflixisse, teq mihi tantum, quantum ego estimavero dare oportere„ w gwałtownem wydarciu własności„ ajo te mihi fundum vi rapuisse, teq mihi quadruplum ejus pretium dare oportere. W szkodzie sprawionej przez złośliwość, ajo te hominem meum occidisse, teq mihi quantum ille hoc anno plurimi fuit dare oportere / Sigon de jud. 120 p 480. /

Do działań mieszanych oprócz działania zwanego hereditatis petitio należą actiones familiae erciscundae, communi dividundo, finiorum regundorum. Formuły były im właściwe: np ajo te familiam dividere debere et hoc nomine quantum mihi ex inventario debetur, te mihi dare oportere„ Ajo res communes dividendas esse, eoq nomine te mihi dimidium dare oportere, Ajo fines agri nostri regundos teq, quod ex agro meo percepisti dare oportere /: Sigon in jud. 1. 20. p 480.

Drugi

Drugi podział działań iest na cywilne (actiones rei persecutoriae,) kryminalne, (poenales) i mieszane (mixtae.) Cywilnemi są wszystkie działania rzeczowne i te które z kontraktów pochodzą, wyiąwszy iedno do którego kontrakt składu nadzwyczaynego dać może powod (actio depositi miserabilis.) Kryminalnemi działaniami te, którym przestępstwa daią początek i przez które domaga się strona nie powrócenia szkody lecz kary na przestępcę. Nakoniec mieszanemi nazywaią się te działania w których powod domaga się razem wynagrodzenia szkody iak kary. Takiemi są: actio vi bonorum raptorum, damni injuria dati, depositi miserabilis. Podług wszelkiego podobieństwa, formuła działania o karę była następuiąca: „ajo centum mihi furto tuo manifesto abesse, teque eo nomine quadringentos aureos mihi dare oportere.„ O karę zaś i wynagrodzenie szkody: „ajo te mihi vestem vi rapuisse eoque nomine quadruplum dare oportere„ Z tąd łatwo zrozumieć można z iakiego źrodła pochodzą działania o powrócenie raz wziętey, dwoistey, troistey, poczwornej wartości szkody. Mówić więc o tym trzecim działań podziale niemamy potrzeby. Na zapłacenie poczworney wartości skazywani byli lichwiarze iak uważa Kato, (de re rust. init.)

Trzeci podział działań iest na działania dobrey wiary, (actiones bonae fidei) i prawidłowe (stricti juris) albo

moc więc

mowiąc dokładniey na działania dowolne (actiones arbitrariae) dobrey wiary i prawidłowe. Działania dowolne, to miały sobie właściwe, że sędzia był upoważniony żądać po stronie zapozwaney ocenienia sporu: zgdyby strona uczynić tego niechciała, skazać ię na zapłacenie większey wartości up. pozwoney, iakto widziemy w działaniu quod metus causa lub na tyle ile powod zaprzysiągł.

Piąty rodzay działań składa te którym dano nazwisko: actiones in solidum, minus quam in solidum. Actio in solidum iest wtenczas, gdy powod działa o zaspokoienie pretensyi w swey zupełności: przeciwnie actio minus quam in solidum wtenczas ię bydź rozumie gdy powod działa o to, co zapozwany iest w stanie uczynić. W szczególności w zapozwaniu o wypłatę długu z nabytku dziecinnego, takła była formuła: „ajo me Servilio filio tuo C aureos mutuos dedisse, teque quantum ex eius peculio facere poteris, mihi dare oportere„ W zapozwaniu o zwrot posagu: „ajo me tibi nomine dotis mille dedisse, teque mihi, quantum facere poteris, dare oportere„ Tegoż rodzaiu działań używano przeciwko oycu, patronowi, zostaiącemu w spółce, woyskowemu, daruiącemu: wszyscy ci bowiem mogli bydź przymuszeni do zapłacenia nad możność i to iest właśnie co nazywaią beneficium competentiae. Tymże sposobem działano przeciw temu, który własność pod podział między wierzycielów poddał.

Następuie

Nakoniec używano działań, do których dało powód zobowiązanie własne albo zobowiązanie syna niesamowolnionego i niewolnika. Do tego rzędu należą działania quod jussu, de in rem verso, de peculio, actio tributoria, exercitoria, ~~trzeb~~ institoria.

Romulus który swój naród wojennym chciał widzieć, zakazał obywatelom handlu i rzemiosł. Za pomnożeniem się ludności, dostatków i potrzeb, zaczęto łagodzić te surowe Romula postanowienie i łaskawiej o tym sposobie życia sądzić. Została jednakże pamięć dawnego mniemania a rzemieślnicy i kupcy policzeni zostali do osób niższego rzędu. Cycero (de off 1. 42) mówiąc o kupcach częściowych, tak się wyraża: sordidi putandi qui mercantur a mercatoribus, quod statim vendunt. Nihil enim proficiunt, nisi admodum mentiantur. Nec vero quidquam est turpius vanitate. Majętniejsi przeto niechcąc się zajmować pracą tak źle uważaną, używali do niey niewolników, wyzwoleńców lub wolne osoby za umówioną nagrodę i nazywali ich institores. Kto więc z przełożonym tym zawarł zobowiązanie, upoważniony był działać przeciw samemu właścicielowi handlu podług tey formuły: „ajo me Sticho Mævii servo, quem Mævius institorem suum fecerat, centum aureos credidisse, eumque ejus rei nomine centum aureos mihi dare oportere.„ Działanie to, otrzymało nazwisko actio institoria.

Jak

181

Jak działanie zwane actio institoria od przełożonego nad handlem tak działanie któremu dają imię actio exercitoria od właściciela onego otrzymało nazwisko. Exercitor bowiem jest handlujący na morzu. Tacy kupcy używali innego rodzaju przełożonych nad okrętami, których magistros navis zwali. Kto więc zawarł zobowiązanie z przełożonym okrętu, miał prawo użyć działania tego przeciw samemu właścicielowi podług następującej formuły: „ajo me Sticho servo quem Mevius dominus ei navi quam exercet, magistrum praefecerat, centum aureos ejus rei causa, cui praefectus erat credidisse, eumque ejus rei nomine centum mihi dare oportere.

Działanie zwane actio tributoria, następującą ma formułę: „ajo Mevium peculiares Stichi servi merces ex edicto non distribuisse et quanto minus tributum sit, quantum debuerit, tantum mihi eum dare oportere.“

Działań zwanych quod jussu, de in rem verso, de peculio, używał kontrahent z dzieckiem nieusamowolnionem, niewolnikiem lub z żoną przeciwko ojcu, panu lub mężowi o danie lub uczynienie tego co dziecko niewolnik lub żona na rozkaz ojca pana, lub męża dać lub uczynić zobowiązała się. Formuła ich w podobny bywała układana sposób: „ajo me Sticho, Mevii servo centum

credidisse

credidisse ut Mario domum caden-
tem fulciret a Marium quatenus
in rem versum e in peculio Stichi
esse constabit, dare mihi oportere.
Upoważnieni tym sposobem wierzyciele
do zapożyczania ojców o długi synow-
skie, dozwolili sobie z pożyczania na
lichwę pieniędzy synom marnotraw-
nych znacznych korzyści: to dało
powód do ustanowienia uchwały zwa-
ney Senatusconsultum Macedonianum,
którą zastrzeżono że nawet po śmier-
ci ojcowskiey, wierzyciele syna, nie-
dę mieć prawa dopominać się o dłu-
gi za iego życia zaciągnione.

Po oświadczeniu powoda całego żąda-
tania na ustę, zapozwany upraszał
Pretora, aby mu wolno było się bronić.
Otrzymawszy pozwolenie, oświadczał po-
dług pewney formuły: że rzecz ma
się inaczey (excipiebat negando;) lub
nieprzeczac powodowi, twierdził że iego
domaganie się, iest nieprawne, (aut
excipiendo eludebat.) Twierdzenie to
w prawie naszem, ma imię wyiątku
(exceptio.) Po zaprowadzaney obronie
ze strony pozwanego, powód miał pra-
wo dopraszać powtórnego zarzutu, i to
znowu zwie się repliką (replicatio) etc.

Dwa są rodzaie wyiątków: cywilne i
pretorskie. Obadwa są umarzaiące spor,
(perpetuae sive peremptoriae,) albo go
zawieszaiące (temporariae sive dilatoriae.)
Aby tem iaśnieysze o sposobie utworze-
nia wyiątków dać wyobrażenie, po-
wiedzieć powinniśmy: że dzielity się

sądy na polubowne, (judicia arbitraria, bonae fidei) i sporne (stricti juris). W sądach spornych, po ogłoszeniu działaniu przez powoda, obżałowany wnosił wyjątek natychmiast i znowu bezpośrednio w urzędzie pretorskim powód czynił powtórny zarzut. Na przykład, na wniesienie powoda: „ajo hunc hominem ex jure Quiritium meum esse„ odpowiadał obżałowany: „et ego nego, quod jam res judicata sit. Po czem przystępowano do złożenia rękojmi sposobem stypulacyi i Pretor odsyłał sprawę do mianowanych przez siebie osób: które powtórnego zarzutu i powtórney odpowiedzi wysłuchywały. Odzywał się powód: „spondesne quingentos, si homo iste ex jure quiritium meus sit? spondeo.„ Obżałowany zaś: „tu vero spondesne si homo tuus sit, nisi res judicata sit? spondeo.„ W sądach polubownych zaś powtórne zarzuty powoda i na nie odpowiedzi obżałowanego, mogły mieć mięsce czyto w urzędzie pretora czy w urzędzie osób mianowanych do rozsądzenia to jest sędziów.

Po wniesieniu działań i odpowiedzi i onych kilkakrotnem powtórzeniu, strony dopraszały się od pretora wyznaczenia sędziów lub arbitrów, których same sobie dobrowolnie wybrały: pierwszych dla rostrzęśnienia ważliwości w sporach należących

Do

do sądu spornego: drugich dla rozsądzenia sporu należącego do sądu polubownego. W sprawach większey wagi, mianowanie to następowało z liczby centumwirów. Jednakowoż wolno było stronie mianowanego sędziego odrzucić.

Obywatel mianowany sędzią, miał obowiązek bydź posłusznym swemu wezwaniu lub słuszną wymówkę przynieść. Złożywszy przysięgę u stop ołtarza na sumienność w wyrokowaniu, wezwawszy do rady i pomocy przyiacioł i biegłych w prawie, do rozstrzygnienia poruczoney sobie sprawy przystępował. Tak naprzód stronę nieprzytomną na terminie powoływał edyktem po raz, po drugi, i po trzeci aż nakoniec ogłaszał edictum peremptorium, czyli edykt umarzający sprawę. Liczba potrzebnych do umorzenia sprawy ostatecznego, niebyła na sprawy wszelkiego gatunku iednaka. Gdy obiedwie strony stanęły, patronowie zabierali głosy i w pierwszych mowach treść samą (wyjęcie causae) w drugich obszernie i ściśle rzecz wyjaśniali do upłynienia dozwolonych godzin. Poźniey wysłuchywano świadków w przytomności stron, rozważano pismienne i inne dowody. Gdy nakoniec patronowie zamilkli i sprawa dostatecznie obiaśniona sędziom bydź się zdawała; sąd przystępował do dania wyroku większością głosów: równość głosów zawieszała sprawę do rozstrzygnienia urzędu pretorskiego.

Po

Po ukończonem rostrząsaniu i ogłoszeniu wyroku, niepozostawało nic więcey iak uczynić onemu zadość. Po zakończoney bowiem raz sprawie, niegodziło się oney powtornie do sądu wnosić. Dla tegoto Donat (ad Terent. Andr. VIII. v. 7) tłumacząc poufałe komika wyrażenie: „actum est„ tak wykłada: „ hoc res secundum jus civile dicitur in quo cavetur ne quis rem actam apud judices repetat. Sic ipse Terentius in Phormione: actum ajunt ne ages.„ Jednakowoż pozostawał stronie przegrywaiącey środek, żądać postawienia się onu na pierwszym stopniu, ieśli iey służył na ten przypadek przywiley zwany: restitutio in integrum, o którym wiele wyprawiaią uczeni i o którym my mieliśmy w innych oraz sposobność zastanawiania się powołać powoda oszukan, sędziego o niewiadomość rzeczy lub o przestępstwo fałszu i kradzieży posądzić albo nakoniec w czasie dozwolonym odzew oświadczyć.

Rozdział III.

O Sądach publicznych

Inne zupełnie była postać sądów publicznych rozpoznawaiących przestępstwa spokoyność i bespieczeństwo publiczne bezpośrednie naruszaiące. „Publica judicia, mówi Justynian (Institut. Lib. 4 ...) neque per actiones ordinantur, neque omnino quidquam simile habent cum caeteris judiciis, magnaque diversitas eorum est et in instituendis et in exercendo."

Porownanie sądów o których mówiemy z sądami zwanemi judicia popularia tudzież z sądami nadzwyczaynemi (extraordinaria) z sądami ludu (judicia populi) mówiąc, dokładne ich da nam wyobrażenie. W sądzie zwanym judicium populare powodem i oskarżycielem mógł być każdy z obywatelów; różniły się zaś szczególniey że przekonany nie na pieniężną lecz cielesną lub odbieraiącą karę skazany bywał, że w nich iak w innych nie zasiadał Praetor. Działania w sądach przeszłych nazwane były: albi corrupti, sepulchri violati, deiecti vel effusi. Wielka iest także różnica między sądami publicznemi a nadzwyczaynemi. Naydokładnieyszy oney opis winniśmy Grzewinskiemu (in animad. ad Ligon. T. II Thes. Ant. Rom.) Tamte rozpoznawały przestępstwa obięte prawodawstwem karne, pewne i wyraźną sankcyą, o które oskarżone pewne i wyraźną sankcyą, o które oskarżać i oskarżać miał moc każdy obywatel; te zaś stanowiły o przestępstwach prawem niemaiących sankcyi wyraźney niemaiących. W tamtych zasiadał Praetor do poznania tego gatunku przestępstwa wybrany, w tych Konsulowie, Senat, sam Cezar, wysłani Konsulowie, Senat, sam Cezar, lub Prokonsulowie. Niekiedy legati Caesaris lub Prokonsulowie. Niekiedy nie tylko w publicznych lecz i w prywatnych sprawach rozpoznawał lud zgromadzony na seymach, a nayczęściey gdy szło o utratę lub nadwerężenie stanu obywatela. Sądy takowe otrzymały nazwisko sądów ludu. Lecz o nich później mówić będziemy. Nie wszystkie przestępstwa wchodziły do tych sądów lecz te tylko, które iak iuż wyżey powiedzieli, spokoyność i bespieczeństwo publiczne. Takiemi są przestępstwa: crimen ambitus, crimen repetundarum, peculatus, crimen ambitus (Kradzież skarbu publicznego) crimen repetundarum: ~~...~~ ... crimen publice ... crimen

men

men /: zabóystwo /: homicidium /: trucie /: veneficium
oyczobóystwo /: parricidium /: fałszowanie /: cri-
men falsi /: cudzołóstwo /: adulterium /: i plu-
gium. Kary na nie, podług świadectwa
Cycerona, było ośm. Kara pieniężna /: damnum
seu mulcta /: więzienie /: vincula /: chłosta
/: verbera /: kara odwetu /: talio /: infamia
/: ignominia /: wygnanie /: exilium /: nie-
wola /: servitus /: i śmierć /: mors /:

Na sądach stanowiących o przestępstwach publicznych zasiadali naypierwey sami Królowie. Romulus zbrodnie większe sam sądził, mnieysze polecał Senatorom podług świadectwa Dionizego z Halikarnassu (II, s. 87). Tullus Hostylius na zbrodnię obrazy majestatu ustanowił duumvirów i ~~od~~ od ich sądu dozwolił odzwu na seym. Miejsce Królewskie zajęli Konsulowie we wszystkich władzy nayw yższey gałęziach, lecz ~~po~~ wkrótce za konsulatu Waleryusza Publikoli prawo życia i śmierci nad obywatelem tym urzędnikom odjęto. Na zaskarżenie Senat zlecał Trybunowi gminy zwołanie seymu według wytłumaczenia ~~...~~ Sędziego. Sędzia takowy otrzymywał nazwisko Quaesitor Parricidii. Jeśli mamy wierzyć Pomponiuszowi (jest już o nim wzmianka ~~w Rozdz~~ w sprawie decemwiralnem) (l. 2. § 23 ff. De orig. jur.) Roku 604 od z. M. L. Piso wniósłszy na seym proiekt do ustawy o kradzieży skarbu publicznego, skłonił lud do wybrania Pretora którego by wyłącznym było obowiązkiem sprawy tego rodzaju. Późniey rozciągniono to do innych przestępstw. A tak na szczególne przestępstwa szczególni i osobni ~~...~~ sędziowie zaczęli być wybierani. Nazywano ich Pretorami dodając nazwisko zbrodni szczególney np. Praetor de Peculatu, veneficiis, falso itd. Prawo nie zakreśliło ich liczby tylko ~~...~~ podług rodzaju przestępstw publicznych ośmiu chciał mieć Pretorów. Senat dwakroć liczbę powiększał, ale ponieważ coraz nowe dawały się widzieć tego rodzaju przestępstwa ~~jednemu~~ przeto każdemu pretorowi dwa lub trzy [illegible] rodzaie do sądzenia naznaczał. W nocie atoli sąd nie należy, aby miał ~~...~~ przez to ~~...~~ ~~...~~ wyższey naznaczenia sędziego w okoliczności nadzwyczayney od ludu lub Senatu.

Pretorowi lub Kwesytorowi towarzyszył pierwszy Sędzia (judex quaestionis) Sędziowie Pisarze, woźni, liktorowie, słowem wszyscy którzy mu w sądzeniu i wykonaniu wyroku

win

winni byli bydź pomocą. Między Sędziami ~~pie~~ pierwsze zaymował mieysce Urzędnik pierwszym Sędzią (: judex questionis :) zwany. Była to osoba publiczna, w wielu rzeczach Pretora wyręczaiąca, i w iego nieprzytomności przewodnicząca Sędziom. Miał też Urzędnik ten z tądże na siebie powinność iak Pretor przyymować lub odrzucać skargi, zawieszać lub rozpuszczać posiedzenia. Pierwszy Sędzia sam datam causam odrzucał, Sędziów losem wyciągał, świadków wysłuchiwał, pismienne dowody przeglądał itd. Inni Sędziowie składali tylko radę Pretora. Prawo Serwiliusza Glauka nakazało ich wybierać corocznie w liczbie czterechset pięćdziesiąt. Dzielono ich na dekurye iakieśmy dawniey powiedzieli. Naznaczał ich Pretor przed obowiązkiem złożenia przysięgi przed zaczęciem urzędowania

Równie sprawa o przestępstwo publiczne iak i o prywatne (: zaczynała się od zezwolenia (: ab in jus vocatione :) Powod dopraszał się Pretora lub Kwestora o wolność oskarżenia (deferre nomen :) chociażby strona przeciwna przytomną nie była. Uczynić to miał prawo każdy ~~...~~ wyiąwszy urzędników, żołnierzy, płci żeńskiej, małoletnich, pod opieką będących ~~...~~ na żołdzie utrzymywanych i infamii podległych. Przeciwnie niewolno było oskarżać Osoby urząd sprawuiącey, obywatela w sprawie publiczney za granicą przebywaiącego. Oskarżyciel, gdy mu do tego dziedziczna lub własna krzywda, albo publiczny obowiązek nie były powodem, ściągał na siebie w powszechnem mniemaniu plamę. Godziło się iednakowoż oskarżonemu obwinić nawzaiem oskarżyciela, gdy obwinienie okazało się być większey wagi brane ie pierwey do roztrząśnienia. W oskarżeniach o zdzierstwo i kradzież skarbu publicznego Senat naznaczał obrońców. Jeżeli się zaś kilku do obrony ofiarowało, Urząd na ustępie stanowił do kogo oskarżenie należeć powinno. Przykład tego mamy ~~na Werresie~~ w pierwszey mowie Cycerona przeciw Werresowi, któżby raczey miał oskarżać. Mowa ta w Caecilium zowie się. Musiał bydź urzędy Sycylii. W dniu naznaczonym oskarżyciel za nieobecny oskarżenie składał przysięgę że to ze nie bynaymniey iego chęci ~~oskar~~ oskarżonego sponiewierania. Jeżeli oskarżony ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ do przestępstwa się przyznawał, przystępowały strony do naznaczenia ceny rzeczy, o które

ze

spor wchodził: ieżeli przeciwnie onego rzecz [illegible]
sporządzono ~~pism~~ obeymujący opis całkowity
przestępstwa z wymienieniem mieysca czasu i wszystkich
Osób doń wchodzących. Pismo takowe oskarżyciel
w Sądzie oskarżyciel podpisywał iako zaręczenie
swoiego postępku do końca, dowodząc że którey
iest gotów uledz karze odwetu gdyby oszczer-
cą się okazał. Poczem Pretor naznaczał termin
stawienia stronom obudwom.

Na terminie Woźny wzywał obiedwie strony. Je-
żeli nie stawił się oskarżony podlegał karze ty-
gnania. Jeżeli się nie stawił oskarżyciel na-
zwisko oskarżonego wymazywano z rejestru
obżałowanych. Gdy stanęły strony przystę-
powano do naznaczenia Sędziów w liczbie pra-
wem przepisaney. Działo się to przez ~~głoso~~
losowanie (: sortitio :) lub wybór (: editio :). Przy
losowaniu Pretor lub pierwszy Sędzia imio-
na wszystkich, którzy w tym roku do tego u-
rzędu byli wezwani, wrzucał do wazonu i lo-
sem wyciągał tyle ile prawo mieć chciało. Za-
razem oskarżycielowi i obżałowanemu pozwo-
lono nieprzyięcia tych którzy nieprzychylnemi
lub podeyrzanemi bydź się zdawali a na mieysce
usuniętych Pretor lub pierwszy Sędzia
wyciągał losem imiona drugich. Ale nie-
kiedy prawodawstwo dozwalało ich wyboru
stronom i tak podług prawa danego lex
Servilia Glaucia oskarżyciel z dwóchset pię-
ćdziesięciu osób mianowanych wybrać stu, z tych
sto obżałowany wybiera pięćdziesiąt
Po naznaczeniu po złożeniu przysięgi w swoim po-
rządku następowanie [illegible]

Bieg sprawy [illegible] trzech porządkiem składał
się części. W pierwszey oskarżyciel, otrzymawszy
głos, oskarżenie według przyiętey formu-
ły zaczynał opowiadać, wyliczał poiedyńczo
przestępstwa obżałowanego odnoszące się za-
równo do świadectw osób, dowodów piśmien-
nych i wyznań niewolników wyciśnio-
nych torturą. Nawzaiem Patron zastępował obża-
łowanego. Kilkanaście mów Cycerona
które nam pozostały okazuie co wyznania do-
mowe upoważnionych wyprawie dowodów do ka-
żdej mowy. ~~Domniemanie Cycerona i [illegible]~~ Całe
zaś usiłowanie zmierzało do tego aby okazać godzi-
wość oskarżoney sprawy, albo przynaymniey po-
zostawienie przestępstwa w tegoż niewyższey wystawie
postaci i usprawiedliwienie do litości pobudzić. Wrzeki

się dręczyć, mówić mogł patron oskarżonego a przeciwnie odpowiadał oskarżyciel. bez przerwy wystawienie wszystkiego czego mu tylko do obrzydzenia przeciwnika, okazanie jego występnego życia, uczynienie świadectw rzetelniejszemi, służyć dokazywało.

Po zakończeniu mów, Pretor rozdawał tabliczki pomiędzy Sędziów i naradzanie się odbywało. "Moris veterum fuit, cum satis visum esset flagitio verborum, hunc dici ne efficiatur finem actionis imponere, ut dicerent ad ultimum dixi, quod etiam utraque parte actione consumpta et in consilium dimitterentur, Praeco solebat pronuntiare. Dixerunt. (Cic in Ver. 11 p 1823). Wówczas pozostawszy Sędziowie w sprawach mniejszej wagi publicznie w większej zaś taiemnie głosowali. Każdy rzucał do wazonu jedną z trzech tabliczek. Będący za obwinionym rzucał tabliczkę na której była głoska A (absolvo). Przekonany o popełnionem przestępstwie rzucał tabliczkę z głoską C (condemno). Nieprzekonany dostatecznie rzucał tabliczkę ostatnią na której N.L. (non liquet) znajdowały się. Nim losowania nastąpiło, pod koniec oskarżony jego, krewni i przyjaciele usiłowali wzbudzić litość w Sędziach. Dla zwrócenia stronie utworzony większością głosów wyrok sam Pretor ogłaszał, skutkiem obwinionego na karę, uwolnienie go od zarzutu lub lub sprawę odesłanie do dokładniejszego wyjaśnienia. Jeżeli Sędziowie żądali dokładniejszego rzeczy wyjaśnienia; ~~zabierał potem~~ Pretor powtórnie naznaczał termin do stawienia i rozpoczęcia na nowo sprawy. Znowu oskarżyciel zabierał głos, patron oskarżonego bronił. Sędziowie udowodnić się nie mogąc, że pokazano dostateczne dowody sprawa wyjaśniona dostatecznie nie była. Po skazaniu winowajcy na karę, udawał się Trybun gminu, Konsul lub inny Pretor, zamienienie na pieniężną karę, lecz w przestępstwach kradzieży skarbu publicznego i zdzierstwa, albo podawano go wykonaniu wyroku.

Obowiązkiem naszym było zdaniem z siebie lektury sądów ludu (judicia populi): ~~[illegible]~~ Przedmioty wielkiej bezpieczeństwa publicznego przeciwne a prawem niezbyt lub rozpoznane ... znawał. Między niemi zbrodnie obrażonego majestatu i przedawności (peculatus): pierwsze były na

maią mieysce. Pierwszy odbywał się lud zgroma-
dzony przez Kurye a późniey przez Centurye
na mocy prawa postanowionego za Konsu-
latu Waleryusza Publikoli. Który od Konsu-
lów wyrokiem do ludu odwoływać się dozwolono
a po roku 620 za Trybuna Sempronijusza Grak-
cha powtórzonego. Odtąd wszelkie sprawy po-
ciągające za sobą karę pieniężną na seym
przez Kurye, owe zaś które pociągały za sobą
karę śmierci lub utraty wolności na seymy
przez Centurye zapraszać należało. Do sądów
pierwszego rodzaju zapraszał Urząd niższy
jakoto edyl, Kwestor, trybun rzeczypospolitey
i edyl niższy. Zaś do sądów drugiego rodzaju wo-
łał zaprzysiężenie, ~~oprócz~~ nawet urzędnik wyż-
szy jakoto Konsul, Pretor lub Kwestor. W u-
rzędowaniu sędziów, czego obywatela nie go-
dziło się zapraszać.

Jak w sądach publicznych tak równie
w sądach ludu sprawę zaczynano od za-
powania (: diei dictio :). Urzędnik bowiem wsze-
dł na rostra i zwoływawszy lud oświad-
czał że dnia pewnego ten lub inne przestęp-
stwo tego lub innego obywatela powinien
a razem stawienie się oskarżonemu na-
kazywał. Zygonius (de Judic. III. 7. p. 697)
opisał nam formułę takowego nakazu
Tyści Claudi, hunc ad me Nonis Septembris
adesto, ut te accusari audias. Quod vindi-
cias contra libertatem dederit. Tym cza-
sem przytrzymywano oskarżonego lub wy-
magano aby ręczyciela za siebie sta-
wił. W dniu naznaczonym Urzędnik ka-
im wstąpiwszy na rostry oskarżonego przez
woźnego pozywał, a w tem inny także
wyższy Urzędnik wstawiał się za obwinio-
nym. Lub wysłuchiwano przyczyn nie-
przytomności obwinionego, rozpuszczano
lud z powodu nieszczęśliwey wróżby albo na-
koniec obwiniony [illegible] o sobie
skieyka uchodził. Gdy się obwiniony stawił,
przychodzono do oskarżenia (: accusatio :) któ-
re w pewnym przeciągu dni, należało trzy
razy powtórzyć. Nie różniło się ono zupełnie
od oskarżeń w sądach publicznych. Oskar-
życiel zaś zamiast prawa środków dowodzenia

pisma

mi, wysłuchaniem świadków i innemi dowodami
Pokoszczonym, takie oskarżenie Urzędnik spisać
kazał i ludowi do wiadomości i namysłu
podawał roskazując aby przez trzy dni targowe
zostawał zawieszony. Trzeciego targowego dnia
Urzędnik wstępując znowu na mównicę i obwinione-
go przed siebie powoławszy powtarzał po raz
ostatni oskarżenie i po jego ukończeniu dawał
obwinionemu wolność przemówienia do
ludu. Jeżeli środków dla własnej obrony użyć
mówca, okazując mocy wyczerpane
i które przytaczał dzieciom swoim tegoż
rodzaju. Rokowanie odkładano zaraz na dzień inny. Nim
dzień ten nadszedł, oskarżony usiłował złotem
Trybunów do zastanowienia się nad nim, lub do skłonił
aby następujące zebranie ludu dla niepomyśl-
nej wróżby zerwane przez Augurów było, Albo
na koniec pojednać się z oskarżycielem i wyprowadzić
namówił aby zarzutu sprawy zaniechał. Jeżeli
wspomniane środki nie zapewniły pomocy
jedyną oskarżonego nadzieją była wzbudzenie
litości. W tym celu w biednej sukni z zapuszczo-
ną brodą otoczony krewnemi, klientami i przy-
jaciółmi czynił wszystko, coby sędziów mę-
ich głosowanie na jego uwolnienie skłoniło
Za nadejściem dnia naznaczonego gdy lud
zebrał się na polu Marsa lub na rynku oskarży-
ciel raz ostatni obwinionego przed sąd wolnego przed
siebie powoływał. Niestawającego na to po-
wołanie skazywano na wygnanie. Gdy zaś powo-
łany stawał Urzędnik rozdzieliwszy lud na
Centuryje tabliczki nakazywał czytanie wnio-
sku zwykle rogacyjną formą, Rogationes, velitis ju-
beatis, ut M. Tullio aqua et igni interdica-
tur, quod falsum Senatum retulerit, quod
cives romanos indicta causa necaverit
varii. (Cic. pro dom. Cap. XVIII XIX.) To uczyniwszy
przystępował do głosowania sposobem głoso-
wania na ustawę.

Pytania

Prawo rzymskie

1. Co oznacza wyraz prawo? wieloraki iest prawo? Prawnicy rzymscy wieloraki[m] względem uważali przyrodzenie człowieka? Co iest prawo cywilne iaki iego zamiar — podział — trwanie.
2. Co iest przywiley i wieloraki? iaka iest natura przywileiu osobistego? iaka iest natura przyw. rzeczowego? Co są przywileie właściwe i niewłaściwe? Czego do iego prawności potrzeba — iakie iego skutki — kiedy ustaie?
3. Kiedy tłomaczenie prawa powinno mieć mieysce? Kto tę posługę sprawuie? Wielorakie iest tłomaczenie? — Jaki iest srodek do zgłębienia myśli prawodawcy i iak go użyć należy? Jakie są ogolne prawidła ~~dogl~~ tłomaczenie prawa?
4. Jacy są celnieysi Pisarze hystoryi prawa Rzymskiego? — Jaki stan prawod. rzymskiego za Krolow?
5. Do kogo władza prawodawcza po wypędzeniu Tarkwiniusza przeszła? — Jaka iest hystoryia prawa XII tab.? — Co rozumieć należy przez responsa prudentum, jus moribus introductum, disputatio fori, jus civile? — Co są legis actiones, actiones legitimae? Co zawierały tak zwane jus Flavianum, Aelianum
6. Co oprocz tego wszystkiego przyłożyło się do lepszey uprawy tey umiejętności u Rzymian? — Edykta rożnego nazwania iak pomnożyły to Prawodawstwo? Lecz skąd neydzielnieysze zasilenie [illegible] prawa XII tab.? — Zbieracze ustaw.
7. Jaki był stan prawodawstwa za Augusta i Tyberyusza? Jaka iest hystoryia edyktu miejskiego i prowincyalnego? iak ie uważać należy? — Jakimi sposobami Cesarze obierali swe urzędnika?
8. O Kodexach Gregoriana, Hermogieniusza, Teodozego Młodszego?
9. O Kodexie Justyniana pierwszego wydania? O Pandektach — Justynianie? — Kodexie nowego wydania? O Nowellach i trzynastu Edyktach.
10. Stan prawodawstwa rzymskiego od Justyniana do Bazylego Macedończyka
11 Hystoryia Bazyliki i wspomnienie o niektorych skroceniach prawa Grecko-rzymskiego
12. Stan Państwa zachodniego we względzie prawodawczym po wkroczeniu Barbarzyńców aż do Wieku XII.

Instytucyie prawa

1 Jak się podziela prawo cywilne?
2. Co się zowie prawem osobistem i iak w nim człowieka uważać będziemy?
3. Jak mogą bydź uważani ludzie poiedynczo? Kiedy prawo uważa człowieka za narodzonego iakie są na to dowody? — Jak się uważać powinno dziecię narodzić się maiące? — iak rożność płci wpływać może na rozmaitość rozporządzeń? — Jak prawnicy podzielaią wiek małoletni iakie są skutki przywileiu na pełnoletność? — Jakie są prawa względem osob dotkniętych chorobą i marnotrawnych?
4. Jak się uważaią ludzie w społeczności familiyney? Co iest pokrewieństwo i powinowactwo?

Jak się oznacza wzaiemny związek pokrewnych? Co rozumiemy przez rachubę stopni i iakie w niey prawidła zachować należy? Co to iest bydź loco parentum vel liberor? — Co iest pokrewieństwo przyrodzone, cywilne, przyrodzone i cywilne razem? — Co takie iest powinowactwo i iak się uważa

5. Jaki iest podział osob uważanych w stanie od prawa pisanego nadanym? — Co iest stan obywatelski i iaki

6. Jak się podzielaią ludzie ze względu na stan wolności? — Kiedy niewolnik staie się wyzwoleńcem? — Komu mocą ustaw służy prawo wyzwalania, iakie przymioty są potrzebne do wyzwalania, iakich niewolników wyzwalać się godzi? — Jakie były obrządy przy wyzwalaniu i iakie ich skutki? — Co rozumieć należy przez prawo patrońskie, iak się nabywa i utraca? — Jakie są prawa Patrona? — Co się zowie niewola (cywilna) co podług zasad prawniczych czyni niewolnikiem? — Jaki był stan niewolników u Rzymian

7. Kogo rozumiemy przez obywatela? Kto do czasów Karakalli zaszczycał się u Rzymian tem imieniem? — Pod iakim prawem żyli cudzoziemcy? — Jak się nabywało i iak utracało obywatelstwo rzymskie

8. Co są zaręczyny? — Kto się zaręczać może? — Czy obrzędy używane podczas zaręczyn stanowią ich ważność, iak zezwolenie dane bydź może, iak przymus, pomyłka i oszukanie unieważnia zaręczyny. Co iest do powiedzenia o warunku umieszczonym w zaręczalney umowie? — Jak przysięga i za którą [illegible]

9. O skutkach dawnych obrzędów zawierania małżeństwa u Rzymian? — Kiedy obrzędy te zaszły z użycia i iak Justynian małżeństwo uważa? Którą definicyą co wnieść należy? — Jak iescze prawo rzymskie małżeństwo uważa? — Jakie są skutki nieprawnego małżeństwa

10 Jakie są prawa i obowiązki małżonków? — Jakie są obowiązki wspólne? — Jakie są prawa męża i żony właściwe?

11. Jaka iest hystoryia różnicy między posagiem a dobrami nadposagowemi? Co iest posag, co dobra nadposagowe i wiele iakie?

12. Co posag oyczysty i macierzysty? — Które osoby do wyposażenia są obowiązane? — Jaki iest cel wyposażania i co z tąd wnieść wypada? — Komu należy się wypłata posagu i co może bydź iego przedmiotem? — Co sądzić o posagu danym bez ocenienia lub po ocenieniu? — Od czego zależy oznaczenie wielkości posagu? — Kiedy i gdzie może bydź naznaczony termin iego wypłaty? — Przyrzeczenie onego wypłaty iak dawniey uczynione było się czyniło i iakie onego były skutki? Kiedy rozumie się że posag był wręczony?

13. Jakie są prawa męża do własności posagowey

14. Jakie iest przeznaczenie posagu po rozerwaniu się małżeństwa? — Komu wrócony bydź ma zwrócenie posagu czyim iest obowiązkiem? — Pociągniony do zwrotu co oddaie? — Za iakie szkody odpowiada pociągniony do zwrotu? — Co czynić należy gdy pociągniony do zwrotu wniesienia posagu zaprzecza i iakie są rozporządzenia de exceptione non numeratae

re pieniędzy? — Do przyrzeczenia zwrotu nawet iesce uważać należy.

15. Jaki mógł być powód prawodawców przy ustanowieniu prawa ołtarzy oycowskiey? iakie onych rozporządzenia — Co się rozumie przez nabytek dziecinny i ilorakim on iest? — Co iest nabytek obozowy i iaka iego natura? — Co iest nabytek rzeko-obozowy i iaka iego natura? Co nabytek oycowsko dziecinny i iaka iego natura? — Co Macierzyńsko-dziecinny i iaka iego natura?

16. Jak się nabywa władzę oycowską? — Co iest usprawiedliwienie, czego do iego ważności potrzeba? iaki iego skutek? — Co iest przysposobienie i ilorakie, czego do iego ważności potrzeba? — W czem obadwa przysposobienia rodzaie są do siebie podobne a w czem się od siebie różne? — Jaki skutek przysposobienia?

17. Kiedy władza oycowska ustaie? — Co iest usamowolnienie i czego do swey ważności wymaga? W iakim położeniu znayduie się dziecię po rozwiązaniu się władzy oycowskiey?

18. O Opiece w ogólności

19. O Wyznaczeniu opieki

20. O przyięciu opieki

21. O sprawowaniu opieki

22. O iey skończeniu

23. O szczególnych okolicznościach do których iey sprawowanie daie powód

24. O Kurateli

136
78 1

38

12
38 1

13
5
65 1
38
27